Ryszard Mazurek

DZIEJE CHŁOPSKICH RODÓW MAZURKÓW I GUMNYCH
(Łosiniec – Chruszczyny – miejscowości parafii Ostroróg i Biezdrowo)
KRÓTKIE WZMIANKI O NIEKTÓRYCH INNYCH RODACH CHŁOPÓW ŁOSINIECKICH

Prawda leży pośrodku, może dlatego wszystkim zawadza (Arystoteles)
De morituis aut bene, aut nihil (Plutarch, Solon)
(o zmarłych należy mówić tylko dobrze albo wcale)
Quest est vritas? (Ew. wg św. Jana 18, 38)
(Co to jest prawda ?)
Poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi (Ew. wg św. Jana, 8, 32)
Chleb jedz, a prawdę rżnij (przysłowie)
Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamieniem (Ew. wg św. Jana, 8, 7)

I tak możnaby długo jeszcze. Nie ma jasnej reguły prawdy. Osobiście stoję na gruncie klasycznej definicji prawdy sformułowanej przez Arystotelesa: „Prawda to sąd zgodny z rzeczywistym stanem rzeczy, którego ten sąd dotyczy". To pojęcie prawdy podziela też Wikipedia, wedle której prawda to cecha wypowiedzianych zdań określająca ich zgodność z rzeczywistością. W mowie potocznej oraz w logice tradycyjnej prawda to stwierdzenie czegoś, co miało faktycznie miejsce lub stwierdzenie nie występowania czegoś, co faktycznie nie miało miejsca. To dla tych krewnych moich i powinowatych, którzy mają zbytnie skłonności do jednoznacznych osądów.

Nie wstydźcie się swojego chłopskiego pochodzenia. Przeciwnie, bądźcie z niego dumni. A to dlatego, że prawdziwe jeszcze niedawno było przysłowie: „Od myszy do cesarza wszyscy żyją z gospodarza". A i dzisiaj ziemia, jak od zarania dziejów, żywi człowieka.

Lekturę należy rozpocząć od „Słowa końcowego – w istocie prologu" – patrz „Spis treści", s. 284).

Przodkowie ze strony ojca (po mieczu – po lemieszu raczej)

Od Sebastiana Mazurka, dziadka, rodzica Stanisława (8.03.1920 – 7.05.1984), ojca mojego .
AA Poznań, APP Poznań, Project Poznań.
Zapis chrztu , parafia Sulmierzyce:
Sebastian (Sebastianus) Mazurek, urodzony w miejscowości Chruszczyny 20 stycznia 1872 roku.
Chrzest: 21 stycznia (Januaris 21)
Pater : Franciszek (Franciscus) Mazurek , agricola (rolnik)
Mater : Marianna Maleszka
Rodzice chrzestni: Jan (Joannes) Krawczyk i (et) Jadwiga (Hedvigis) Wałasz?
W tym zapisie chrztu znajduje się notatka: Wystawiono świadectwo dla Marianny Stasiak 7.02.1917.
W tym miejscu muszę zaznaczyć, że dziad Sebastian z całą pewnością nie był najmłodszym dzieckiem w rodzinie jak twierdzi w swoim opracowaniu „Rodzina Mazurków. Od Sebastiana, Marianny i Marii" mój kuzyn Wiktor z Sulęcina. Nie ulega wątpliwości, że młodszy od niego był Stanisław, ur. 3 maja 1874 r.[1]

Szukałem przodków w linii prostej, ale przy okazji (przypadkiem) trafiałem na zapisy, które bez wątpienia dotyczą rodu. By nie gmatwać wywodu , podam je nieco dalej .

AA Poznań, Project Poznań
Wpis nr 10/1860
Data ślubu (wpisu) – 5 luty 1860
Nazwisko kapłana udzielającego sakramentu ślubu (nomen sacerdotis copulantus) – nie odczytano.
Nazwiska i imiona zawierających związek małżeński, imiona rodziców pana młodego i miejsce zamieszkania (tekst w rubryce w języku łacińskim – dalej nie tłumaczono) .
Wpis pod powyższym nagłówkiem tej rubryki:
Franciscam Mazurek Valentini et Agnetis Bestryck? Bestrych?(dwa skróty – nie odczytano) filium operarium juvenem Chruszczynam et inter Mariannam Maleskam Jacobi et Anna (dwa skróty – nie odczytano) filiam virginem Chruszczynam.
(Franciszkiem Mazurkiem Walentego i Agnieszki Bestryck rodzonym? synem, robotnikiem, młodzieńcem z Chruszczyn i między Marianną Maleszką Jakuba i Anny rodzoną? córką, panną (dziewicą z Chruszczyn)
Stan cywilny – oboje stanu wolnego.
Wiek pana młodego – 26 lat
Wiek panny młodej – 18 lat
Religia katolicka.
W tym zapisie znajduje się też adnotacja, że rodzice panny młodej udzielili zgody na ślub.
Adnotacje takie nie należały do rutynowych.
Swiadkowie: Franciscus Błaszczyk et Joannes Lata.
Dla porządku: Sebastian Mazurek miał drugą żonę o panieńskim nazwisku Maleszka. Ojciec i syn mieli więc żony o tym samym nazwisku panieńskim.

Aby mieć pewność w sprawie rodziców pradziada Franciszka Mazurka należało odszukać metrykę jego chrztu. Była już istotna wskazówka, że powinien się urodzić w 1834 roku. I rzeczywiście:
AA Poznań, mikrofilm 502, strona księgi parafii w Sulmierzycach 812:
1834 Julius
Anno 1834. Die 10. Juli Adam? sacerdotis? Pągowski baptisavit Franciscum Valentim Mazurek et Agnes Bestra leg. conj. filium 8 praseua hora (nie odczytano 1 – go wyrazu) natum.
Patrini: Fransiscum Błaszczyk et Joanna Figiel?
Rok 1834. Dzień 10 lipca. Adam? kapłan? Pągowski ochrzcił Franciszka, Walentego Mazurka i Agnieszki Bestrej prawowitego syna (z prawego łoża) urodzonego 8.06. o godzinie 1? (niestety nie wiadomo, o jakiej porze, bo wyraz „praesua” w jęz. łacińskim nie występuje; najprawdopodobniej o godz. 1 w nocy – od „praesumo”=brać wcześniej, z porównania wielu zapisów wynika, że terminem „praesua” określano czas przed śniadaniem).
Rodzice chrzestni : Franciszek Błaszczyk i Joanna Figiel ?

Znamy ze stuprocentową pewnością rodziców Franciszka Mazurka, czyli naszych pra- pra-dziadów. Żeby sięgnąć o jedno pokolenie wstecz dziejów należy odszukać akt ślubu Walentego Mazurka i Agnieszki Bestrej (nazwisko to pojawia się w postaciach: Bestryck, Bestrych, Beßtrych – z pewnością chodzi o tę samą osobę), gdzie znajdziemy „namiary” na naszych pra-pra- pra dziadów i dotrzemy w naszych poszukiwaniach przodków już do wieku XVIII. Mnie, póki co, się nie powiodło. Przyczyn może być wiele. Nie oznacza to jednak, iż jest to zadanie niewykonalne. Wyjaśnienie, dlaczego tak trudno było znaleźć zapis tego

mariażu znajduje się na dalszych stronach niniejszego opracowania (raczej notatek i wyboru źródeł).
Następna, ale już nie stuprocentowa wskazówka:
AA Poznań i Poznań Project :
Parafia Sulmierzyce : Wpis 32 / 1848
Dotyczy ślubu :
Paulus Lrnysilony (37), ojciec? pana młodego Lrnysilony (powinno być Zmyślony)
Hedvigis Mazurek (17), ojciec panny młodej Valentinus Mazurek
matka Agnes Bestra
Jest to na pewno siostra Franciszka i to starsza od niego o 3 lata. Oznacza to, że według wszelkiego prawdopodobieństwa aktu ślubu Walentego Mazurka i Agnieszki Bestrej winniśmy szukać przed rokiem 1831, a metryki chrztu Walentego około roku 1811. Rodzice Walentego Mazurka przyszli na świat już w XVIII w .

Jeszcze inny trop już tylko wg. Project Poznań:
Parafia Katolicka Sulmierzyce, wpis 30/1844
Pan młody Joseph Mazurek (26) – ojciec Valentinus Mazurek
matka Agnes Bestryck
Panna młoda Marianna Kulaska (29) – ojciec? Kulaska
Rok urodzenia Józefa 1844 – 26 =1818
Ten Józef to z pewnością brat Franciszka Mazurka, starszy od niego aż o 16 lat i wysoce prawdopodobne, że pierwszy syn Walentego (później się okaże, że najstarsza była Józefa (ur.29.03.1815) jeżeli idzie o drugie małżeństwo Walentego, bo Walenty jako wdowiec ożenił się po raz wtóry). Tak więc znamy już troje dzieci Walentego, w kolejności od najstarszego?: Józefa, ur. w 1818 (jednak w 1919 – patrz dalej metryka jego chrztu); Jadwigę, ur. w 1831; Franciszka, ur. w 1834.
Jeżeli wszystko było „po bożemu”, to daty ślubu Walentego Mazurka winniśmy szukać najwcześniej w roku 1818 (jak dalej się okaże, myliłem się). Ślub ten niekoniecznie odbył się w parafii Sulmierzyce, pewne tropy wiodą do niedalekiech parafii Pogrzybów, Janków Zaleśny.

Inne ustalenia z AA Poznań, wszystkie z parafii Sulmierzyce :
Rok 1840
Janowi Błaszczykowi i Józefie Mazurek urodziła się córka Maria. Ojcem chrzestnym tego dziecka był Mathias Mazur. Ta Józefa Mazurek to najprawdopodobniej pierworodne dziecko Walentego Mazurka i jego drugiej żony Agnieszki Bestrej (patrz dalej).

Rok 1862
Janowi Mazurkowi i Agacie Mazurek g. Banasiewicz (oboje z Chruszczyn) urodziła się córka Marianna. Chrzest był 4 maja. Rodzicami chrzestnymi byli: Franciszek Mazurek i Marianna Błaszczyk. Póki co nie ustalilem stopnia pokrewieństwa wymienionego Jana z Franciszkiem.
Rok 1863 .
Franciszkowi Mazurkowi i Mariannie g. Maleszka urodził się syn Ignatius (o godzinie 8) rano, chrzest odbył się 30 lipca.Ten Ignacy to z całą pewnością brat Sebastiana.
Zawód Franciszka: operanus (zapewne chodzi o „operarius”) – robotnik, rzemieślnik, pracownik najemny.

23 luty 1868

Franciszek i Marianna Mazurkowie byli rodzicami chrzestnymi Josephusa urodzonego 17 lutego. Rodzice dziecka to: Joannes Strzyjak (może Stryjak) i Marianna Nowak. Wszyscy pochodzili z Chruszczyn.

Rok 1869 .
Franciszkowi Mazurkowi i Mariannie Mazurek g. Maleszka urodziła się córka Marianna. Chrzest odbył się 20 czerwca. Rodzice chrzestni: Sebastian Kemczuk ? i Agata Marczuk.
Ta Marianna to z całą pewnością starsza siostra Sebastiana.

5 .11. 1869.
Tego dnia miał miejsce chrzest Barbary, córki Konstantego Mazurka i Michaliny Mazurek g. Wiśniewskiej, która urodziła się 3 listopada. Być może ów Konstanty to brat Franciszka (póki co, wiele wskazuje na to, że ten Konstanty nie był jednak bratem Franciszka i wywodził się z rodu Maziurewiczów, zamieszkałych w Sulmierzycach – taka jest moja dotychczasowa wiedza na ten temat - a piszę to 19 maja 2011).
Wg wszelkiego prawdopodobieństwa całe rodzeństwo Sebastiana Mazurka da się ustalić w AA Poznań na podstawie ksiąg metrykalnych parafii Sulmierzyce. Od 1874 roku istniały już Standesamty (pruskie urzędy stanu cywilnego), których akta pozwalają na bardzo dokładne odtworzenie dziejów rodzinnych. Księgi Standesamt'ów z okolic dawnych powiatow odolanowskiego i krotoszynskiego znajdują się w AP Kalisz.

Rok 1878 . Wpis 34/1878
Ślub: Joseph Szczepaniak (27) Ojciec Adalbertus Szczepaniak
Matka Susanna Szczepaniak g. Jura
Magdalena Mazurek (17) Ojciec Franciscus Mazurek
Matka Marianna Mazurek g. Maleska
Ta Magdalena to najstarsza siostra dziadka Sebastiana i zarazem pierworodne dziecko pradziada Franciszka Mazurka.

Walenty Mazurek w księgach metrykalnych parafii w Sulmierzycach .

8 listopada 1820 na ślubie Caspra Zbawionnego z Petronellą Nowak jako świadek jawi się Valentin Mazurek.

15 września 1821 Valentinus Mazurek i Zofia Wiśniewska? (Winkowska?) są rodzicami chrzestnymi Franciszki? urodzonej o 12 w południe (hora 12 meridiana) u Franciszka i Marianny z Nowaków Błaszczyk. Chrztu udzielał proboszcz Petrus Reyer. Z zapisu wynika, że ten Walenty Mazurek był sołtysem.

11? grudnia 1821 roku Walenty Mazurek, sołtys, jest znowu ojcem chrzestnym dziecka o imieniu Lucia u Adalberta i Maryanny z Nowaków Beßtrych .

8 lutego 1824 tenże Valentinus Mazurek scultetus (czyli sołtys) wraz z Marianną Błaßzczykową stanowią parę rodziców chrzestnych dla Apolonii u Stanisława i Brigidy Jaraczeßkich.

6 stycznia 1833 roku u Przybylskich rodzicami chrzestnymi dziecka, którego bliższych danych nie zanotowałem, byli: Walenty Mazurek i Maria Błaszczykówna.

Często w latach 20 –tych XIX w. matką chrzestną była Agnes Mazurkowa, sculteti czyli sołtysa żona?, córka? (nie zanotowałem łacińskiego określenia – dalej dowiemy się, że z całą pewnością żona). Przypominam , że na 100% ustalona matka Franciszka Mazurka to Agnes Bestra, żona Walentego Mazurka.
Dopóki jednak nie odnajdziemy aktu ich ślubu, wszystko powyższe musimy traktować jedynie jako poszlaki.

APP, parafia Sulmierzyce, sygn,1 (tłumaczenie z tekstu łacińskiego)
Dnia 14 miesiąca marca 1819 roku.
„Tak samo zaprawdę ochrzciłem prawowitego syna (dziecię płci męskiej, chłopczyka) który otrzymał imię Józef, urodzonego 10 (marca) o godz. 1- wszej w nocy z (nie przetłumaczono jednego słowa) z pracowitego Walentego i Agnieszki z Bestrych Mazurków prawowitych małżonków. Rodzice chrzestni chłopca: pracowity Wojciech Bestry i Marianna Błaszczyk”.[47]

Tego samego miesiąca (16 marca) pracowity Walenty Mazurek był ojcem chrzestnym dziecka Józefa u Marcina i Katarzyny z Wałaszów (Wałasz) Ptaków. Matką chrzestną była Katarzyna Piwowarczykowa.[48]

30 grudnia 1819 u Grzegorza i Agaty z Błaszczyków Kochanowskich rodzicami chrzestnymi ich córki Marianny byli: Adalbertus (Wojciech) Mazur i Agnes Mazurkowa (jak wiemy żona Walentego).[49]

Parafia Sulmierzyce, wpis 117.
19 listopada 1821 o godz. 9 – tej rano Walentemu Mazurkowi i Agnes Bestryk urodziła się córka Cecylia, którą 26 listopada ochrzcił ksiądz Pągowski. Stan (czyli status społeczny) ojca dziecka i rodziców chrzestnych: wieśniacy. Rodzicami chrzestnymi byli: Wojciech Bestry i Marianna Błaszczykowa.[50] (mamy tu pewną sprzeczność odnośnie stanu społecznego Walentego Mazurka).

15 lutego 1836 roku zmarł Jakub Mazurek, syn Walentego i Agnieszki, w wieku lat 9 (czyli urodził się około roku 1827- kto szukał w księgach metrykalnych, ten wie, dlaczego piszę „około”). W rubryce przyczyna śmierci jest napisane: „niespodzianie” (o ile dobrze odczytałem).[113]

15 czerwca 1838 w Chruszczynach zmarła Cecylia Mazurek, córka Walentego i Agnieszki g. Bestra.[112.] Żyła tylko 17 lat.

Parafia Sulmierzyce , wpis 107.
U Grzegorza i Agaty z Błaszczyków Kochanowskich rodzicami chrzestnymi ich syna Stanisława byli wieśniacy Mateusz Nowak i Agnieszka Mazurkowa.[51]

23 lutego 1823 zmarła po połogu (przy połogu?) Zuzanna Mazurek pochodząca z Uciechowa (Uciechów), żona Michała (Mazurka)[52]. Nie ustaliłem, czy ów Michał był w jakikolwiek spokrewniony z „naszymi” Mazurkami.

W roku 1828 Walenty Mazurek jawi znowu się jako gospodarz i sołtys (Chruszczyn?). 6.07. tego roku Franciszkowi i Mariannie Błaszczykom urodził się syn Piotr. Rodzicami chrzestnymi byli: Walenty Mazurek właśnie jako sołtys i gospodarz i Ewa Przelina? – gospodyni.[53] W tym zapisie pojawia się bardzo ciekawe określenie imię „chrześcięcia” oznaczające imię dziecka chrzczonego, „chrześniaka” – jak powiedzielibyśmy dzisiaj. Poza

tym dowiadujemy się, że Franciszek Błaszczyk był karczmarzem. [53] Stąd może w tradycji rodzinnej pojawiło się mylne? mniemanie, że karczmę w Chruszczynach trzymał Franciszek Mazurek, mój pradziad. Odnośnie karczmarza Franciszka Błaszczyka krótki cytat ze źródeł: „IV. Karczma z nazwiskiem Franciszek Błaszczyk, który według Królewskiego Kolegium Rewizyjnego w Poznaniu z dnia 3 grudnia 1838

a) z nazwiskiem swoim o uznanie go za istotnego i nieograniczonego posiedziciela posady karczemnej w Chruszczynie wraz z przyległościami oddalony, lecz
b) za dziedzicznego posiedziciela posady tej karczemnej wprawdzie uznany, iednak
c) z zezwoleniem nadania sobie własności (gumien i roli) do karczmy należących, drogą regulacji podług ustawy z dnia 8 kwietnia 1823 roku obsadzonym został." Ostatecznie Franciszek Błaszczyk otrzymał na własność karczmę i 33 morgi 79 prętów kw. ziemi.[74] Trzeba jednak wiedzieć, że współcześnie z Franciszkiem Błaszczykiem (karczmarzem) w Chruszczynach mieszkał Johann Błaszczyk (rolnik) pod nr 11.[77]

W 1836 Walenty Mazurek (włościanin) wraz z Elżbietą Błaszczykówną są rodzicami chrzestnymi Antoniego, syna Jana i Brygidy z Nowaków Kowalskich.[54]

Tego samego roku, 15 lutego W Chruszczynach zmarł Jacob Mazurek, syn Walentego i Agnieszki Mazurków w wieku 9 – ciu lat.[55] Pisałem o tym nieco wyżej.
Po tych danych mogę już z całą pewnością stwierdzić, że moim pra- pradziadkiem był Walenty Mazurek, a pra- prababcią Agnieszka Bestra. Co więcej Walenty Mazurek urodził się najprawdopodobniej jeszcze (czy już) w XVIII w., a ożenił się przed rokiem 1819. Szukając zapisu ślubu w parafialnych księgach metrykalnych (najbardziej „obiecujące" wydają się tu parafie Sulmierzyce i Janków Zaleśny) musimy mieć na uwadze to, że wkraczamy już w czasy, w których ta sama osoba pochodzenia chłopskiego mogła mieć za swojego życia różne nazwiska (nazwisko w dzisiejszym rozumieniu tego słowa nie funkcjonowało – patrz dalej w niniejszej rozprawie: „Podstawowa wiedza o nazwisku Mazurek"), występować bez nazwiska (z samym imieniem tylko); tak więc do dalszej identyfikacji naszych przodków prócz imienia musimy posiłkować się dodatkowo innymi kryteriami rozpoznawania, np. wiekiem (datą urodzenia i to często przybliżoną), statusem społecznym (wykonywanym zawodem), miejscem pobytu, (pochodzenia) itp.[67]

Efekty poszukiwań w AAP w dniu 9.02.2011
Szukałem wpisu ślubu Walentego Mazurka i Agnieszki Bestrej w parafii sulmierzyckiej i w sąsiednich parafiach. Znalazłem:
Zapis ślubu Walentego Mazurka z Marianną Ziętek (nazwisko Ziętek najpewniej, ale możliwe też; Ziętka) pod datą 9 października 1805 roku, parafia Sulmierzyce.
Oto ten zapis (w tłumaczeniu własnym):
„Ja proboszcz? ogłaszam, że po publicznych trzech zapowiedziach przed tutejszymi mieszkańcami i bez żadnych przeszkód kanonicznych pobłogosławiłem związek małżeński za ich wzajemną zgodą między Walentym Mazurkiem synem Macieja (w oryginale „Mathias") i Marianny z Kordutów ? (de Korduty?, być może że chodzi o Kuroch-Kurochy, Harych-Harychy, Kordela- Kordely, Ivanek-Iwanuły; ostatecznie idzie o nazwisko Francuz-Francuzy: uw. wł., patrz dalej) Mazurową, młodzieńcem (kawalerem) liczącym 22 lata i Marianną, Wojciecha i Marianny Ziętka córką dziewicą lat 19 liczącą w obecności świadków Walentego Łaty i Mateusza Nowaka i innych." Miejsce zamieszkania nowożeńców: Chruszczyny (informuje o tym zapis na marginesie lewej strony).
W tym zapisie jest ciekawe też to, jak w owych czasach beztrosko podchodzono do nazwisk uczestników ceremonii ślubnej. Dla proboszcza sporządzającego nie miało większego znaczenia, że matkę Walentego, a żonę Macieja określił mianem Mazurowa (miast

Mazurkowa).[89] Byłby ów Walenty moim pra- pra-dziadkiem, który owdowiał i zawarł ponowny związek małżeński z Agnieszką Bestrą? Bez odszukania wpisu ślubu uprzednio wymienionych pytanie to pozostaje bez odpowiedzi jako hipoteza jedynie. Jak się dalej okaże (patrz niżej), to domniemanie okazało się słuszne i nie potrzeba było do potwierdzenia jego prawdziwości metryki ślubu Walentego i Agnieszki (chociaż tę też znalazłem).

Inne ustalenia mające związek z rodziną Mazurków. Wszystkie dotyczą parafii Sulmierzyce:

24 stycznia 1803 roku ślub wzięli pracowity Sebastian, syn Marianny Piemiezkow?, liczący 22 lata i Magdalena, Leona i Małgorzaty Mazurów córka, licząca również lat 22. Nowożeńcy pochodzili z Chruszczyn.[90] Byłaby owa Magdalena spokrewniona z Walentym?

Tego samego dnia i o tej samej godzinie ślubowali sobie pracowity Grzegorz, syn Wojciecha i Marii Kochanowskich, liczący lat 24 i Małgorzata, panna dziewica, licząca lat 20, córka Leona i Małgorzaty Mazurów (pytanie jak wyżej). Świadkami na tym ślubie byli: Mateusz Nowak i Mateusz Melka. Wszyscy z Chruszczyn.[91]

23 grudnia 1795 roku świadkami na ślubie między pracowitym Stanisławem Łatą z Chruszczyn, młodzieńcem (kawalerem, stanu wolnego jak powiedzielibyśmy dzisiaj) liczącym lat 20 i Agatą Franciszka i Marianny Szczepaniaków córką dziewicą, liczącą lat 16 byli: Szymon Mazurek i Szymon Błaszczyk również ze wsi Chruszczyny.[92] Byłżeby ów świadek Szymon krewnym Walentego, może nawet bratem i to starszym?

17 lutego 1816 roku miał miejsce ślub pracowitego Walentego Nogackiego alias Formanczyka z Katarzyną Mazurkówną panną dziewicą. Świadkami na tym ślubie byli: pracowity Wojciech i Agnieszka Mazurkowie, Grzegorz Kochanowski i inni. Ślubu udzielał wikary sulmierzycki Adam Rûng? Eywik.[93]

15 grudnia? 1818 : „Po trzech publicznych zapowiedziach i bez żadnych przeszkód kanonicznych pobłogosławiłem małżeństwo pracowitego Michała Mazurka kawalera i Zuzanny? Błaszczykowej za obopólną ich zgodą i w obecności świadków: Pracowitego Wojciecha Chęciaka, Andrzeja Kowalskiego, Piotra Kowalczyka i innych.” Wszyscy pochodzili z Uciechowa (miejscowość Uciechów).[94] 25 listopada 1816 roku w kościele Sulmierzyckim odbył się ślub Marianny Chęciakowej, panny dziewicy z pracowitym Marcinem Copa.[95] W każdym razie wiadomo, że Chęciakowie wywodzili się z nieodległej od Chruszczyn wsi Uciechów. Stąd może zrodziło się długo trwające pokrewieństwo i powinowactwo między rodzinami Mazurków i Chęciaków, żywe jeszcze w czasach mego dzieciństwa (lata pięćdziesiąte XX w.).

Mikrofilm 502 z wpisami ślubów przejrzałem do roku 1795. Należałoby sięgnąć choćby pobieżnie przed rok 1786, aby wykluczyć lub potwierdzić bytność Mazurków w Chruszczynach przed ostatnim spisem osady tej wsi przez lustratorów królewskich.

Wpisy ślubów z ksiąg parafii katolickiej w Odolanowie tyczące Mazurków ograniczone tylko do miejscowości Bugday i Garki. Zacząłem od roku 1785, skończyłem na 19 lutym 1819.

Bugday, 10 luty 1805:

„Ja (---) Jędrzejewski, wikary pobłogosławiłem małżeństwo między Labą Michałem, kawalerem i Katarzyną Mazurkówną dziewicą”. Świadkami na tym ślubie byli Wojciech Twardy? i Tomasz Paul z Bugdaja.[96] Jako ciekawostkę mogę podać, że w 1805 roku wielu

kawalerów wstępujących w związki małżeńskie odnotowywano w księgach parafialnych jako „milites”, czyli służących w wojsku (pruskim zapewne, Napoleon był już blisko).

19 stycznia 1806 pobrali się Michał Sieraczek i Marianna Mazurówna w obecności świadków: Michał Krupa i Jakub Maziek? (Masiek?).[97]

7 lutego 1819 odbył się ślub miedzy Michałem Mizgay? (Migay?), kawalerem a Konstancją Mazurówną, panną dziewicą. Świadkami byli Michał Zydorowicz i Błażej Maciejewski.[98]

Wpisy ślubów z ksiąg parafii katolickiej z Jankowa Zaleśnego. Przeglądano od roku 1817 do stycznia roku 1820. Znalazłem dwa śluby odnoszące się do rodzin przyszłych kolonizatorów Łosińca (Krzywdy – 15.11.1818 i Kokota – 28.06.1817)[99], o których tylko wspominam i tylko jeden, w którym w roli świadka występuje Mazurek.
Janków Zaleśny, 25 października 1818.
Wtedy w związek małżeński wstąpili: Czelusta czyli Gajda, liczący lat 19 młodzian z Jankowa, syn Wojciecha Czelusty i Reginy z Nychów i Łucja? Maleszka, córka Tomasza Maleszki. Świadkami na tym ślubie byli: Banach, Mazurek i Kasper Florek? wszyscy stanu wiejskiego z Jankowa.[100]

Efekty poszukiwań w APP w dniach 17-18 maja 2011 (i nie tylko).

APP posiada jedynie znacznie zdekompletowane duplikaty aktów stanu cywilnego parafii rzymskokatolickich zaczynających się dopiero roku od 1818 (rzadko wcześniej). Poszukiwania genealogiczne, które są prawie zawsze pewnego rodzaju loterią, w wypadku akt zdekompletowanych są niemal hazardem. Jak dalej wykażę w tym razem, mnie urodzonemu Jonaszowi, dopisało szczęście.
Szukałem aktu zgonu naszego pra-pra-dziadka Walentego i po cichu liczyłem na ciekawe w nim informacje. Nie zawiodłem się.
Wpis 36/1854 w języku niemieckim:
N° 36
Imię i nazwisko osoby zmarłej: Valentin Mazurek, rolnik, po raz drugi żonaty z Agnes g. Bestra, po raz pierwszy z Marianną g. Ziętek
Stan cywilny- wdowiec
Stan społeczny, zawód: z pochodzenia ceglarz (o ile dobrze przetłumaczyłem- kto kiedy czytał tekst w języku niemieckim pisany ręcznie, tzw. gotykiem, ten wie, o czym mowa)
Miejsce zamieszkania: Chruszczyny
Wiek: 77 lat (sprawdzałem dwukrotnie, bo wedle zapisu ślubu z 1805 winno być 71-uw.wł.)
Data śmierci i pochówku: 20 i 22 marzec (1854 oczywiście- uw. wł.)
Zgłaszający: nie odczytano (kto kiedy czytał tekst w języku niemieckim pisany ręcznie tzw. gotykiem, ten wie, o czym mowa)
Znajomi albo członkowie rodziny zmarłego:
Z pierwszego małżeństwa:
1.Adalbert-lat 48 (wedle metryki chrztu urodził się w roku 1811, miał więc 43 lata
Z drugiego małżeństwa:
1.Josepha- lat 40
2.Marianna-lat 38
3.Joseph-lat 36
4.Hedwig-lat 24
5.Franz- lat 20
Stan cywilny zmarłego: wdowiec

Opłaty: w tej rubryce zapisano wielkimi literami: γohn (syn), niestety bez imienia z dopiskiem, który można przetłumaczyć jako: szlachetny, zacny. Nie idzie tu z pewnością, że ów syn był szlachcicem, ale najprawdopodobniej o to, że jak to się mówi, „sypnął groszem" proboszczowi.[101]
Powyższa metryka zgonu stała się krokiem milowym w moich dotychczasowych poszukiwaniach genealogicznych. Pozwala bowiem na jednoznaczne rozstrzygniecie, że ów Walenty wymieniony w metryce ślubu z 1805 roku i ożeniony z Marianną Ziętek jest tożsamy z Walentym żonatym później z Agnieszką Bestrą, których metryki ślubu dotąd nie odnalazłem. Nie muszę jednak jej odnaleźć, bo i bez niego mamy pewność tożsamości Walentego. Jednocześnie zapis ten zawęża pole czasowe naszych poszukiwań aktu ślubu Walentego z Agnieszką do lat 1806-1814 (pozwala na to spis dzieci Walentego, chociaż, jak już wiemy i być może jeszcze dalej udokumentujemy, nie jest to spis kompletny- najprawdopodobniej obejmuje dzieci Walentego żyjące w chwili jego pogrzebu, a być może tylko obecne na wymienionym pogrzebie).
Wreszcie wyżej zacytowany dokument każe nam szukać zapisu zgonu Agnieszki Bestrej przed 1854, ponieważ Walenty Mazurek w chwili śmierci był wdowcem.
Przejrzałem wiele (tysiące!)) duplikatów zgonów sporządzanych przez proboszczów dla władz pruskich, ale na tak bogaty w treść dokument dotąd nie natrafiłem. Może to świadczyć, że nasz pra-pra-dziadek Walenty (dla mnie i mojego pokolenia Mazurków, bo dla naszych dzieci to już pra-pra-pradziad) był za swojego życia postacią znaczącą. Może nie tylko domniemana suta opłata za pochówek, ale i inne względy zadecydowały o jego wyjątkowym „uhonorowaniu" przez kapłana po śmierci? Jako sołtys (w latach dwudziestych XIX w.) najpewniej był osobą piśmienną, bo trudno sobie wyobrazić na tym urzędzie osobę niegramotną (chociaż w 100% pewności tu nie mamy). Zapewne był też chłopem stosunkowo zamożnym, statecznym i poważanym. O tym zdają się świadczyć liczne zaproszenia Walentego i jego małżonki Agnieszki na chrzty w charakterze rodziców chrzestnych i powierzenie wspomnianej funkcji sołtysa. Jak dalej udokumentowałem w cytowanym dokumencie uwłaszczeniowym z 1844 roku, Walenty Mazurek był już odbudowany na swoim gruncie już przed tą datą. Nowe obudowanie czy choćby przeniesienie starej sadyby na nowe miejsce wymagało kosztów. Tak więc jeszcze za czasów pańszczyźnianych Walenty radził sobie całkiem dobrze.
W dokumencie ślubu z 1805 wiek Walentego został określony na 22 lata, natomiast w akcie zgonu jego wiek na lat 77. Mamy tu więc niezgodność: 22+(1854- 1805)=71. Są dwie możliwości, albo wiek w chwili śmierci jest błędny, albo nieprawdziwy jest wiek Walentego w dokumencie ślubu z 1805 roku. Stąd metryki chrztu Walentego syna Macieja i Marianny z Korduty? (Harychy?, Kurochy? Jak się ostatecznie okaże Francuzy) musimy poszukiwać w latach: 1854-77=1777 (+-1), albo:1854-71=1783 (+-1)
Inne ustalenia z dni 17-18 maja 2011 z APP tyczące Mazurków i niektórych innych chłopskich rodów łosinieckich:
17 czerwca 1847 roku (zapis nr 47) w Chwaliszewie zmarło dziecko, Anastazja Kurzawa, córka chałupników Franciszka i Balbiny, na „wyrzuty", o zgonie powiadomili rodzice (zapis w języku polskim).

2 lipca 1847 roku (zapis 55) w Chwaliszewie zmarł Piotr Kurzawa, dziecko jeszcze, imię matki Józefa, o zgonie powiadomiła matka.

7 sierpnia 1847 w (zapis nr 59) Chruszczynach zmarł Franciszek Błaszczyk, gospodarz w wieku 51 lat, o zgonie powiadomiła żona.
29.09.1847 (zapis 77) w Chwaliszewie zmarła Maryja Kurzawa, wdowa, w wieku 66 lat na puchlinę, o zgonie poinformowało rodzeństwo.[102]

15 marca 1848 roku (wpis 27) o godz. 9-tej rano w Chwaliszewie urodził się Józef, syn Wojciecha Mazurka i Franciszki Ogbraz?, gospodarza i wyrobnicy, rodzice chrzestni: Kazimierz Kurzawa i Apolonia Bilawska, chrzcił ksiądz Pągowski[103] (być może ów Wojciech to pierworodny syn Walentego z pierwszego małżeństwa?)

7 maja 1848 roku (wpis 41) o godz. 4-tej po południu w Chwaliszewie urodziła się Zofia, córka Józefa Mazurka i Maryji Zmyślonej, oboje rodzice to wyrobnicy, rodzice chrzestni: Roch Zmyślony i Józefa Brodala (ów Józef to również może być syn Walentego).

22 maja 1848 w Chruszczynach urodziła się Katarzyna, córka Mateusza Zbawionego i Jadwigi Plewa, matka chrzestna: Jadwiga Mazurek.[104] Ta Jadwiga, to najpweniej córka Walentego.
16 listopada 1848(wpis 32) zawarli związek małżeński Paweł Zmyślony (wdowiec) i Jadwiga Mazurek (panna) oboje z Chruszczyn i oboje rolnicy, świadkowie: Ignacy Maleszka i Roch Brodala, obaj rolnicy.[105]

20 maja 1849 roku (wpis 56) zmarła Małgorzata Ziętek, wdowa w wieku lat 70 na „słabość", o zgonie powiadomiła familia.[106]

14 lutego 1851 roku (wpis 23) w Chwaliszewie zmarła Franciszka Mazurek, pochowana 16 lutego, dziecko w wieku 5 lat, córka rolników Józefa Mazurka i Marianny z domu Zmyślony.

14 lutego 1851 roku (wpis 24) tym samym rodzicom zmarła córka Zofia w wieku lat 3 (prawdopodobnie na cholerę, która rozpoczęła się pod koniec poprzedniego roku i znacznie zwiększyła śmiertelność w parafii sulmierzyckiej).

15 marca 1851 (wpis 43) zmarła w Sulmierzycach w wieku 28 lat Julianna Mazurek**,** córka Michała Mazurka i Susanny Barczak[107]

7 maja 1849 roku (wpis 64) o godzinie 2-giej po południu w Chruszczynach urodził się Stanisław, syn Szymona Stryjaka i Franciszki Mazurek, rodzice byli komornikami; rodzice chrzestni: Wojciech Mazurek i Maria Mazurek.[108]

11 października 1852 roku (wpis 126) zmarła w Sulmierzycach Aghata Mazurek, w wieku 54 lat, osoby zgłaszające zgon: Jan Kupczyński, Stanisław, Marcin (ci dwaj ostatni może synowie?). W rubryce opłaty dopisek: gratis.[109]

8 sierpnia 1828 roku zmarł w Chruszczynach Franciszek Bestry[114]; kto wie, czy nie ojciec Agnieszki Bestrej. Przypuszczenie błędne: ojciec Agnieszki Bestrej miał na imię Józef.

9 listopada 1828 ksiądz Piotr Reyer pobłogosławił małżeństwo parobka Pawła Karwika (30 lat) z panną Rozalią Szymikówną (20 lat), oboje z Chróßzczyn (tak napisane). Świadkami na tym ślubie byli: Walęty (tak napisane) Mazurek sałtys i Jakub Szymik obaj gospodarze.[115]
Przejrzałem też niektóre księgi stanu cywilnego z parafii rzymskokatolickiej w Jankowie Zaleśnym, jako że nie można wykluczyć, że w tej parafii mógł odbyć się ślub Walentego Mazurka z Agnieszką Bestrą. Niestety nie znalazłem takiego zapisu: ani w księdze zmarłych z roku 1820 (Libri Metrices Morutorum Ecclesiae Parochiali Iankoviensis in Anno 1820 a die 1 Januarii usequa ad ultimam diem Decembris)[110]ani w księdze zaślubin i zapowiedzi

obejmującej lata 1809-1815[111], choć w tej drugiej trafiłem na wpisy z Mazurami i Mazurkami. I tak:
1809-1810 (wpis 8): ślub Jana Młynarczyka z Zofią Mazurkówną
1814 ślub Mateusza Mazura z Zofią Karczmarzanką
1815 (wpis 4) - ślub Wojciecha Mazurka z Marianną Konieczną (tak w sumariuszu, ponieważ w tekście całego wpisu ten Mazurek jest Mazurem - jesteśmy bowiem już od dawna w czasach, kiedy to nazwiska nie były rozumiane w sposób znany nam dzisiaj, o czym można przeczytać również na innych stronach niniejszej pracy)
1816- ślub Walentego Mazura z Zofią Slachtówną
Przejrzałem jeszcze akta ślubów i zapowiedzi z parafii odolanowskiej z lat 1813- 1814.[116] Niestety nie natrafiłem na zapis ślubu Walentego Mazurka i Agnieszki Bestrej.
W APP nie ma już raczej szans na znalezienie dokumentów tego związku. Celowym pozostaje jednak przejrzenie reszty duplikatów zgonów z parafii sulmierzyckiej, bowiem pozostało ich zaledwie pięć (z lat 1839-1843). Być może, iż cud wydarzy się po raz drugi i znajdę zapis zgonu Agnieszki Bestrej.

Prezentuję poniżej jeszcze jeden bardzo ciekawy wpis z parafii rzymskokatolickiej z Jankowa Zaleśnego (Janków Zaleśny). (APP- mikrofilm 0-7829-7835)
Wpisy (duplikaty) w tej parafii były prowadzone w języku polskim. Nawiasem mówiąc na temat wpisów w księgach parafialnych i duplikatach sporządzanych dla władz świeckich (pruskich) dałoby się sporządzić bardzo ciekawe opracowanie. Może kiedyś?
„Roku tysięcznego osiemsetnego jedenastego, dnia pierwszego lipca o godzinie ósmej rano.
Przed nami proboszczem Jankowskim i sprawujący(m) (obowiązki) urzędnika Stanu Cywilnego Gminy Jankowskiej Powiatu Odolanowskiego w Departamencie Kaliskim stawił się Maciej Mazurek lat czterdzieści liczący w Łąkocinach mieszkający włościanin i okazał nam dziecię prawego urodzenia płci męskiej, które urodziło się w dniu dwudziestego dziewiątego czerwca o godzinie dwunastej w południe roku bieżącego pod numerem piętnastym. Oświadcza, iż jest spłodzone z niego i Elżbiety z Jucików? (Tucików?, Frąszków?) lat dwadzieścia dwa mającej jego małżonki i że życzeniem iego iest nadać temu synowi imię Piotr. Po uczynieniu powyższego oświadczenia i okazaniu dziecięcia w przytomności Jana Zimniaka lat pięćdziesiąt cztery liczący pierwszy świadek, drugi Andrzej Macieiek lat czterdzieści pięć liczący. Obydwaj świadkowie w Łąkocinach mieszkaią i włościanie. Poczem niniejszy akt urodzenia stawiaiącym przeczytany został; a że żaden z tych pisać nie umie przez nas tylko Urzędnika podpisany.
Xsiądz Jan Gustaw, proboszcz Jankowski”[56]
Całego mikrofilmu nie przejrzałem, natrafiłem jeszcze na następujące zapisy tyczące nazwiska Mazurek w rejestrze zmarłych:
12- Łąkociny – 27.07.1811, zmarł Piotr Mazurek, mający cztery lata, syn Macieja Mazurka
13- Łąkociny – 29.07. 1811, zmarła Elżbieta, żona Macieja Mazurka
61- Łąkociny – nie zanotowałem daty, zmarł Jan Mazurek, lat 9 mający, syn Macieja Mazurka.[57] Ten wyżej wspomniany Maciej Mazurek nie mógłby być raczej ojcem Walentego Mazurka, który zawarł ślub Z Marianną Ziętek (Zientek) w 1805 roku (chociaż w 100%wykluczyć tego nie można). Mógłby natomiast być ojcem Walentego, który zawarł małżeństwo z Agnieszką Bestrą przed 1819 (w 1819 narodził się bowiem z całą pewnością Józef Mazurek, prawowity syn tego stadła). Nie można też jednak wykluczyć, że wspominany tu Walenty jest jedną i tą samą osobą. Istnieje bowiem możliwość, że owdowiał i wstąpił ponownie w związek małżeński z Agnes Bestrą właśnie. I tak właśnie było - patrz wyżej (ustalenia z APP z dni 17-18 maja 2011).
Przejrzałem w APP w Poznaniu bardzo wiele dokumentów zawierających dane o rodzinach chłopskich kilku miejscowości (moim zdaniem „najlepiej rokujących”) powiatu

odolanowskiego i sięgających niekiedy do początku XIX w, a nawet końca XVIII. W duplikacie zaślubionych w parafii odolanowskiej z roku 1818 pod numerem 28 trafiłem na zapis: „28 lipiec 1818 : Jan Mazurek, kawaler i Anna z Usarków ? (W Garkach wg. spisu z roku 1786 występowały nawiska Uzar i Usarz) Giebrowa, wdowa, oboje z Garków.”[72] W moich późniejszych poszukiwaniach z dnia 9 lutego 2011 (patrz wyżej) w mikrofilmach ksiąg parafii odolanowskiej (księgi zaślubionych) w AAP na taki zapis nie natrafiłem. Nie można w tym przypadku wykluczyć mego przeoczenia (niedokładności), ale też nie można wykluczyć niestaranności w prowadzeniu ksiąg przez ówczesnych duchownych albo jeszcze innych powodów, których nie sposób tu wyliczyć, a które mogły stać się przyczyną braku niektórych zapisów.

Efekty pracy w AAP w dniu 31 maja 2011.

Cały czas uparcie, mimo udokumentowanej wiedzy odnośnie mariażu Walentego Mazurka z Agnieszką Bestrą poszukiwałem zapisu ślubu tej pary w latach 1805- 1816 (czyli w odcinku czasowym bardzo na zapas). Zdołałem przez ponad 5 godzin starannie przejrzeć zapisy Liber copulatorum parafii sulmierzyckiej od roku 1819 wstecz do roku 1770. Wróciłem raz jeszcze do wyżej cytowanego zapisu ślubu Walentego Mazurka i Marianny Ziętek z dnia 9.10.1805 roku. Porównałem ponownie odczyt z wcześniejszym z dnia 9 lutego 2011. Nie znalazłem istotniejszego błędu. Nadal nie potrafię jednoznacznie odczytać panieńskiego (lub z poprzedniego małżeństwa) nazwiska matki Walentego. Skłaniam się do Ivanek, Iwanuła. Jak już wyżej napomknąłem i dalej wyjaśnię „właściwe” nazwisko to Francuz. Postanowiłem jednak pozostawić w tekście wszystkie błędy i zawiłości związane z moimi poszukiwaniami genealogicznymi, aby uzmysłowić czytelnikowi mozół tych poszukiwań nawet kosztem obnażenia swoich niekompetencji.
Znalazłem następujące wpisy, w których pojawia się nazwisko Mazurek lub Mazur:

19 stycznia 1818 roku odbył się ślub pracowitego Jana Błaszczyka młodzieńca i wdowy Reginy Kręcowej (Kręcowa- nazwisko Kręć występowało we wsi Wierzbno[117]). Świadkami na tym ślubie byli: Michał Błaszczyk. Mateusz Nowak i Walenty Mazurek.[118]

19 lutego 1816 roku odbył się ślub pracowitego Jakuba Ziętka i wdowy Brygidy Szymikowej. Świadkami na tym ślubie byli: Valentino Mazurek. Tomasz Zbawiony i Grzegorz Kochanowski.[119]

17 lutego 1816 roku ślubowali sobie pracowity Walenty? Nogacki alias Formańczyk młodzieniec i Katarzyna Marszałkówna (powinno być Mazurówna – patrz s. 7) panna, pracowitych Wojciecha i Marianny Mazurów córka? (może też być, że Wojciech i Marianna Mazurowie byli jedynie świadkami na tej ceremonii obok Valentina z Mazurków, Grzegorza Kochanowskiego i innych).[120]

Tego samego dnia, czyli 17 lutego 1816 zawarli związek małżeński pracowity Kasper? Zbawiony młodzieniec i Regina Mazurkówna panna w obecności świadków: Thoma Zbawiony, Adalbertus Mazur i Valentino Mazur.[121]
Wpis 3/1807 (miesiąc luty)
Na ślubie pracowitego Bartholomea Stanisława i Reginy Nowaków synem liczącym 22 lata i Brigithlam? Bartholemas? i Sophia córką lat 18 liczącą (pewnie „i Zofią córką Brygidy i Bartłomieja”) świadkami byli: Valentino Mazurek i Pregonis? (Gregorius?) Kochaniak.[122]

24 luty 1794. Przytaczam zapis w języku łacińskim: Idem qui supra benedixi Matrimonium inter Personal Lab. Valentinum Błaszczyk Juvenem de villa Daniszyn et Franciscam Mazurkówna Virginem de villa Chroszczyny. Passem libûuta? lab. Joanna Kaczmarek i Nicolaus Pinkowski.[123]
Ten zapis w oryginale przytaczam dlatego, aby uzmysłowić czytelnikowi, że nie taki „diabeł straszny". Duchowni w swoich zapisach w kościelnych księgach metrykalnych obracali się w kręgu kilkuset zaledwie słów łacińskich i popełniali przy tym sporo błędów. Nawet jako miernota w zakresie znajomości łaciny (żaden przecie ze mnie latynista) wiele razy to odkryłem. Powyższy tekst jest wyjątkowo prosty, stąd uważam, że nie ma potrzeby jego tłumaczenia.
W latach 1794 - 1770 w Liber copulatorum parafii w Sulmierzycach nie natrafiłem już na żadne nazwisko Mazurek. Czy wobec tego Mazurków w wymienionym czasie w tej parafii nie było? Aby sprawę rozstrzygnąć należy sprawdzić inne księgi metrykalne - przede wszystkim chrztów, a nawet zgonów.
Ponieważ wysoce bogaty w treść okazał się zapis w księdze umarłych Walentego Mazurka, skrycie liczyłem na podobne szczęście przy zapisie zgonu jego drugiej żony, Agnieszki. Niestety okazał się on skrajnie ubogi, suchy i oficjalny:
„Agnes Mazurek, 17 luty 1845 roku, żona Walentego zmarła 15 lutego o godzinie 10 przed południem za życia dobrze zabezpieczona we wszelkie (sakramenty?) w wieku 55 lat".[124]

Efekty pracy w AAP w dniu 15.06.2011.
Założyłem sobie bardzo ambitny plan poszukiwań (ten plan i inne plany pracy archiwalnej patrz na końcu opracowania).Niestety plan ten na niespełna 9 godzin pracy okazał się za ambitny jak na moje możliwości, a ponadto trafiła się mnie zdezelowana przeglądarka do mikrofilmów. Z tych przyczyn wyżej założone zadania udało się mnie wypełnić zaledwie w znikomej części. Oto te znikome części od razu w języku polskim (bez podawania tekstu łacińskiego):

Chruszczyny:
„Ja Józef Szczytowski (proboszcz?-nie odczytano dwu wyrazów) ochrzciłem dziecko Barbarę urodzoną 28 września 1774 roku. Rodzice: pracowici Franciszek i Marianna Szczepaniak, katolicy z Chruszczyn. Rodzice chrzestni: Jan Bielawaniak? z? pustkowia Kroto? i Regina Nowaczka"[125]
W tym zapisie nie ma Mazurków. Podaję go jednak po to, aby zilustrować wnikliwemu czytelnikowi, że historia jako nauka jest rzetelnym źródłem informacji przydatnym również genealogom. Jest tu jednak mowa o historii jako nauce a nie narzędziu propagandy. Jest to istotne zastrzeżenie, bowiem „panujące dwory" przejawiały i nadal przejawiają silne pokusy, aby tę dziedzinę wiedzy używać jako narzędzia propagandowego w celu manipulowania „ciemnym ludem". Wydawałoby się, że z chwilą upadku tzw. „komunizmu", skończyła się epoka „dyżurnych historyków". Niestety teraz, głównie za sprawą IPN nastały dla nich złote czasy.
Dzięki profesorowi Rusińskiemu i jego pracom dalej w tej pisaninie cytowanym wiemy, że w Chruszczynach rzeczywiście w owym czasie mieszkali Szczepaniakowie i Nowakowie. W niedalekich Łąkocinach był chałupnik o nazwisku Biela. Nie było natomiast pustkowia Kroto (wedle Rusińskiego). Przy dalszych szperaniach w księgach grodzkich kaliskich okazało się, że miejsce o nazwie Kroto istniało. Tym mianem określano błota leżące w pobliżu „Chruścina Koźle zwane" (zwanym), a wymienione w skardze wniesionej przez posiedzicielkę starostwa odolanowskiego księżnę Eleonorę Sułkowską na dwór w Tarchałach, który to dwór bezprawnie zawłaszczał sobie grunty leżące pod Odolanowem.[164]

Wspomniany w w/w przypisie 125 mikrofilm 501, poz. 3 przejrzano od roku 1766 do roku 1792 (jednak nie w całości; w całości prześledziłem zapisy w latach 1766-1777, 1780-1792). Niestety nie znalazłem zapisów chrztów Walentego Mazurka, Marianny Ziętek ani też Agnieszki Bestrej, ani jakichkolwiek Mazurków (wyłączywszy niżej podany wyjątek Katarzyny Mazurek). Albo ich nie ma w tej księdze parafii sulmierzyckiej, albo przeoczyłem.

„2 luty 1783, Chroszczyny
Ochrzciłem dziecko o imieniu Bladina? urodzone 29 stycznia 1783 roku. Rodzice: pracowici Marcin i Katarzyna z Laskow? (może chodzi o Łatów-uwaga własna) ze wsi Chruszczyny. Rodzice chrzestni: pracowici Fransiscus Szczepaniak i Catharina Mazurkowa."[126] To jak dotąd mój najwcześniejszy zapis o Mazurkach w parafii sulmierzyckiej. Niestety duchowny nie raczył sprecyzować z jakiej miejscowości owa Katarzyna Mazurek pochodziła. Najprawdopodobniej z Chruszczyn, ale pewności nie mamy.
Kim była ta Katarzyna? Jeżeli siostrą Walentego, to przyrodnią [z pierwszego małżenstwa, ojca Walentego – Macieja (patrz dalej)]. Odpowiedź na to pytanie może być kluczowa dla rozsupłania plątaniny nazwisk naszych przodków (patrz dalej). Owa Katarzyna mogłaby być też najmłodszym dzieckiem Jakuba Mazurczaka (nie wykluczone, że ojca Macieja wielu nazwisk i Łukasza nazywanego na przemian Mazurkiem lub Jakubiakiem – patrz dalej), który zmarł w Chruszczynach w grudniu 1765. Mogłaby też być drugą żoną owego Jakuba (póki co domniemanego naszego przodka w linii męskiej). Jeżeli ten Jakub jest naszym przodkiem, to musiał wziąć ślub przed rokiem 1737, bo wedle wiarygodnych danych około tego roku przyszedł na świat ojciec Walentego, Maciej. W 1783 pierwsza żona Jakuba byłaby już kobietą leciwą (liczącą lat około 66), a takich nie proszono w „kumotry" (patrz dalej).
Dywagować mógłbym długo jeszcze (nie bezpodstawnie przecież, bo w oparciu o zebrany materiał z ksiąg metrykalnych), ale chciałbym, aby moja pisanina była jak najbardziej precyzyjna i osadzona na skale faktów, a nie przypuszczeń. Na koniec więc najbardziej prawdopodobne (niestety nie pewne w 100%) wskazówki zawierające cytaty ze wpisów metrykalnych:
„Pustkowie Klimek
Roku tysiąc osiemset osiemnastego (raczej trzynastego – uw. wł.) dziewiątego września(ta data dnia i miesiąca a być może nawet roku jest błędna – wynika to z dalszej treści dokumentu; albo taka jest, albo źle przepisałem, dwie zapowiedzi wyszły w styczniu: 22.01. i 29.01.; ślub winien więc odbyć się na początku lutego- uw. wł.) o godzinie 11 zrana przed nami proboszczem jankowskim sprawujący(m) obowiązki urzędnika stanu cywilnego gminy jankowskiej powiatu odolanowskiego w departamencie kaliskim stawili się Wojciech Mazur lat pięćdziesiąt cztery liczący podług okazanej przed nami metryki chrztu wyjętej z ksiąg kościoła parafialnego jankowskiego, syn Michała Mazurka i Reginy z Sobotki? (Sobotka to miejscowość i raczej o nią idzie, nie wykluczone jednak: „z Kattkow" lub „z Zottkow") włościan zmarłych, pełnoletni na Pustkowiu Mazur zamieszkały włościan(in), wdowiec, którego żona Katarzyna z Motylów, podług aktu zejścia gminy jankowskiej zmarła."[367]
Jestem w posiadaniu całości tego dokumentu ślubu, ale dla naszego problemu cytowanie go w całości jest niepotrzebne.
Jestem zdania, że to ta Katarzyna, zmarła żona Wojciecha Mazura, syna Michała Mazura (obu tych Mazurów wymieniają inwentarze starostwa odolanowskiego podane przez Władysława Rusińskiego w „Królewszczyznach kaliskich...") była matką chrzestną w/w Blandiny? 2.02.1783 roku. Pewności jednak nie mam. Dociekliwy czytelnik podniesie zarzut, że ów Wojciech Mazur (nazywany zresztą w spisie alfabetycznym na s. 16 cytowanego dokumentu Mazurkiem) był zbyt młody, aby zawrzeć związek małżeński w 1783 roku (1818-54=1764 – to przybliżona data jego urodzenia), miałby bowiem wtedy 19 lat. Pamiętajmy jednak, że proboszcz jankowski Jan Gustaw często bywał na bakier z datami. Poza tym o kłopotach z

datą tego ślubu już napomknąłem. Zapis wyjęty jest ponadto z „Duplikatu księgi zaślubionych 1809-1815" (patrz przypis 367), więc powinien mieścić się w tych ramach czasowych.
Aby dowieść, że Wojciech Mazur i Katarzyna z Motylów byli w 1813 małżeństwem nie potrzebuję sięgać ponownie po dokument w APP, którego fragment zacytowałem, albowiem posiadam w swoich notatkach metrycznych zapis chrztu Wojciecha, syna Wojciecha i Katarzyny Mazurów z Pustkowia Mazur, który odbył się w parafii Janków Zaleśny w kwietniu 1782 roku (patrz s. 19).
Od powyższych dokumentów i uprawnionych przypuszczeń jednak daleka droga do udowodnienia, że Mazurkowie (Mazurowie) z Chruszczyn byli spokrewnieni z Mazurami z Pustkowia Mazur. W „kumotry" często prosiło się krewnych (zwłaszcza tych bogatszych), ale przecież nierzadko osoby całkiem nie spokrewnione.
O rodzinie tej Katarzyny Mazur (Mazurkowej) z Motylów możemy powiedzieć nieco więcej czerpiąc ze źródła pozametrykalneego. W lustracji starostwa odolanowskiego z 1765 roku, przy opisie wsi Nabaszyce znajdujemy notatkę:
„Item jest ieden wolny przezwiskiem Motyl, stawów pilnuie, który ma prawo od dawnych ieszcze starostów służące na plac Szczegulowski i rolą Jasionowską; tego prawa są krolewskie approbacye aż do N. Augusta Trzeciego. Nic nie(?) daie tylko czynszu flo (florenów?) 2."[368] Dla porównania cała wieś Nabaszyce, w której w ten czas było 7 kmieci, 11 chałupników i 5 komorników dawała czynszu 42 floreny.[369]

„Chroßzino(niestety zapomniałem zanotować dokładnej daty, 1805 rok)
Ja proboszcz tak samo jak wyżej (poprzednio) ochrzciłem dziecko Grzegorza Kochanowskiego, zmarłego (albo niegdy) Wojciecha Kochanowskiego i nieżyjącej (albo niegdy) Marianny z (nie odczytano nazwiska) małżeńskiego syna i Agnieszki z Mazurów zmarłego (albo niegdy) Łukasza Mazura i nieżyjącej (albo niegdy) Margaritty z Mazurów (nie ma pewności, czy idzie o miejscowość, czy nazwisko-raczej o to pierwsze – ostatecznie i o jedno i o drugie) małżeńskiej rodzonej córki, urodzone o godzinie 8 ? przed południem, która otrzymała imię Rosalia. Rodzice chrzestni: Matheus Nowak i Zagniew? Zawidzki obywatel Sulmierzyc"[127]
Ten zapis chrztu jest już bardziej „rozbudowany" (szczegółowy) w porównaniu z poprzednimi. Pozwala on na precyzyjniejszą identyfikację osób. Była to zapewne realizacja wymagań władz pruskich przez duchownych katolickich.

„Chruszczyny, wrzesień 1805 (niestety zapomniałem zanotować dzień)
Ja proboszcz tak samo jak uprzednio ochrzciłem dziecko Michała Błaszczyka, zmarłego Szymona Błaszczyka i nieżyjącej Katarzyny z Jozewiecza? w małżeństwie spłodzonego syna i Marianny z Szczepaniaków nieżyjącego Franciszka Szczepaniaka i zmarłej Marianny z Bielawów (de Bielawa) urodzonej w małżeństwie córki z Cegły (nie wiadomo, czy ksiądz miał na myśli wieś Cegły, czy nazwisko Cegła) w małżeństwie urodzonego o godzinie 10 wieczorem, które otrzymało imię Mateusz. Rodzice chrzestni: Valentinus Mazur i Sophia Błażejczykówna."[128]
Przy rodzicach chrzestnych podane są ich zajęcia (profesje). Niestety nie zdołałem rozszyfrować wyrazów określających te zawody. Na usprawiedliwienie mogę podać, że problemy w tej mierze mają nawet współcześni wybitni specjaliści z romanistyki (latyniści). Niekiedy odczytanie jakiegoś pojedyńczego „żargonu" łacińskiego zajmuje im długie godziny. Stąd ja wiecznie spieszący się skromny terminator mam nadzieję na pobłażliwe zrozumienie czytelnika. Niżej można wyczytać, że ów urodzony w 1805 Mateusz Błaszczyk w roku 1843 został obarczony obowiązkiem zapewnienia dożywocia Magdalenie z Mazurków Szymik i jej mężowi Wojciechowi Szymikowi.

Z poprzednich poszukiwań archiwalnych wiedziałem, że w roku 1806 urodził się pierwszy syn Walentego Mazurka i Marianny Ziętek, Wojciech. Niestety, nie znalazłem zapisu jego chrztu w księdze chrztów parafii Sulmierzyce z lat 1804-1817, a wydawało się to mnie banalną formalnością. Albo przeoczyłem, albo chrzest ten miał miejsce w innej parafii. W końcu okazało się, że ów Wojciech urodził się 13.04.1811 w Chruszczynach.

Wpis pod datą 30 sierpnia 1807 roku. Chruszczyny.
„[(---) – nie odczytano pierwszego wyrazu] Jan Pągowski ochrzciłem dziecko Walentego zmarłego Macieja Mazura i nieżyjącej Marianny z Fananzy (jest to już n-ta wersja rodowego nazwiska żony Macieja Mazura, z którym spotkałem się już co najmniej trzykrotnie i zawsze przy jego odczytywaniu zasięgałem porady biegłych archiwistów, a mimo to nadal nie ma pewności co do poprawności jego rozszyfrowania; być może, że idzie o nazwisko Forman wymienione przez profesora Rusińskiego w opisie wsi Boników-uw. wł., patrz dalej „Indeks osobowy...") w małżeństwie zrodzonego syna i Marianny Ziętek niegdyś żyjącego Wojciecha Ziętka i Marianny córki, prawnie w małżeństwie poczęte, urodzone dnia 28 sierpnia 1807 roku o godzinie 3 po północy? nad ranem? (oprandiui-taki wyraz w jęz. łacińskim nie występuje, „oprandeo"=jeść śniadanie), które otrzymało imię Stefan. Rodzice chrzestni: Antoni Mazur i Anna Błaszczykowa." [129]
Jest to z pewnością drugi syn Walentego Mazurka i jego pierwszej żony Marianny Ziętek. Tu jednak istotna uwaga. Biorąc za niedościgniony wzór wybitnego polskiego genealoga Wlodzimierza Dworzaczka łacińskie słowo „olim" tłumaczyłem niejako z rozpędu jako zmarły, nie żyjacy(a) już, świętej pamięci; tymczasem „olim" ma wiele znaczeń, m.in. niegdyś, poprzednio, kiedyś, dawniej. I w wypadku tego chrztu, jak się to dalej pokaże, tak właśnie należało to słowo przetłumaczyć (patrz zapis drugiego małżeństwa Walentego Walentego Mazurka zamieszczony na s. 20).

„15 luty 1809 Chroßczyn
Tak samo ochrzcilem dziecko pracowitego Mateusza Nowaka zmarłego Stanisława i Reginy z Mazurków zamężnej Nowakowej w małżeństwie urodzonego syna i Ludwiki z Mateckich zmarłego Marcina i Anny z Kurzawów Mateckich w małżeństwie spłodzonej córki w legalnym (prawnym) związku poczęte, urodzone dnia 13 o godzinie 6 wieczorem, które otrzymało imię Sebastian. Rodzice chrzestni: Szymon Nowak i Katarzyna Błaszczykowa."[130]
Nie wiem, kim była ta Regina Mazurek.

Chruszczyny, 1809
W tym samym roku Walentemu Jakobkowi (Jakobek), zmarłego? Mateusza i Marianny z Francuzy? Jakobkowej w małżeństwie urodzonemu synowi i Mariannie z Ziętków zmarłego? Wojciecha i Marianny z Przygodzic? Ziętków w małżeństwie spłodzonej córce zamężnej Jakobkowej urodziła się prawnie poczęta w małżeństwie córka, która otrzymała imię Agnieszka. Rodzicami chrzestnymi byli: Antoni Mazurek i Marianna Błaszczykowa.[131] Ten Antoni Mazurek jest z pewnością tożsamy z Antonim Mazurem wymienionym nieco wyżej w metryce chrztu Stefana, drugiego dziecka Walentego i Marianny Ziętek. Byłby on bratem Walentego, naszego (mojego) pra-pradziada?
Temu zapisowi przyjrzałem się dokładniej przy przypominaniu sobie swoich ustaleń przed kolejną wizytą w APP. W dalszym ciagu tekstu sugeruję (właściwie sugerowałem, bo niniejszy tekst piszę dokładnie 28.01.2012, a moje dalej zanotowane sugestie pochodzą sprzed około pół roku wstecz przynajmniej), że mój (nasz) pradziad zniknął z ksiąg metrykalnych parafii Sulmierzyckiej w latach 1807-1813. Tymczasem tak nie było, o czym zaświadcza właśnie ów podkreślony akt chrztu. Wystarczy porównać zapis ślubu Walentego Mazurka z Marianną Ziętek z roku 1805 (s. 6) z aktem jego ponownego ożenku z Agnieszką

Bestrą z 1813 (s.21-22), aby stwierdzić niezbicie, że wymieniony tu Walenty Jakobek jest tożsamy z Walentym Mazurkiem (s. 6) i Walentym Jakubiakiem zwanym Francuzem (s.21-22). Z tego wpisu dowiadujemy się też, że Ziętkowie przywędrowali do Chruszczyn z Przygodzic, wsi położonej około 6 km na południe od Ostrowa (Wlkp.) i odległej o około 40 km od Chruszczyn. Być może, że w tych Przygodzicach został ochrzczony pierworodny Walentego i Marianny, Wojciech i stąd kłopoty z odnalezieniem metryki jego chrztu? To przypuszczenie okazało się chybione, kłopot polegał na błędnie określonym wieku Wojciecha w metryce śmierci Walentego (miał lat 43, nie 48) – (patrz dalej). Lustracja starostwa odolanowskiego z roku 1786 nie wymienia Ziętkow wśród mieszkańców Chruszczyn, co wcale nie jest jednoznaczne z ich nieobecnością w tej wsi w owym czasie.

Chruszczyny, 19 lutego 1812
„Ja Jan Pągowski ochrzciłem dziecko pracowitego Grzegorza Kochanowskiego, zmarłych? Wojciecha i Marianny Kochanowskich małżeńskiego syna i Agnieszki z Mazurów Kochanowskiej, zmarłego? Łukasza i Marianny Mazurów poczętej w małżeństwie córki, z prawowitego związku, urodzone 19 (lutego) o godzinie 6 rano, które otrzymało imię Maciej. Rodzice chrzestni: Wojciech Mazur i Ludwika Nowaczka (Nowak- uw. wł.) z Fragini?”[132]

Chruszczyny
19 lipca 1813 Agnetis Mazurkowa i Adalbertus Szczepaniak byli rodzicami chrzestnymi Magdaleny urodzonej w południe z legalnego związku katolickiego, córki Stanisława i Agaty ze Szczepaniaków Łatów.[133]
Ten wpis zdaje się sugerować, że wymieniona Agnieszka była już zamężna, a jej mężem najprawdopodobniej był Walenty Mazurek, nasz pra-pradziad. Pamiętajmy jednak, że w owych latach w Chruszczynach żyła Agnieszka Kochanowska z domu Mazurek (patrz chociażby wpis wyżej).
Uwaga! Od czasu ślubu Walentego Mazurka zwanego też Francuzem, Jakubiakiem, Mazurem z Agnieszką Bestrą w Chruszczynach były dwie spowinowacone z sobą Agnieszki – Bestra, żona Walentego i Kochanowska (córka Łukasza Mazura, Mazurka, Jakubiaka, który był najprawdopodobniej bratem Macieja, ojca Walentego; podaję tu późniejsze ustalenia).

22 września 1813
„Tak samo zaprawdę ochrzciłem dziecko o imieniu Stanisław urodzone 22 tego (miesiąca) o godzinie 2 po północy z rodziców katolickich pracowitych Michała i Marianny Błaszczyków prawowitych małżonków. Rodzice chrzestni: pracowici Walenty (nie przetłumaczono jednej litery-skrótu zapewne i jednego wyrazu) i Agnieszka Mazurkowa żona sołtysa wszyscy? z Chruszczyn.”[134]
Ten wpis zdaje się już nie pozostawiać wątpliwości, że Agnieszka i Walenty stanowili małżeństwo i że Walenty był sołtysem w Chruszczynach.

W listopadzie 1813 Walenty Mazurek był ojcem chrzestnym dziecka małżeństwa Szczepaniaków.[135]

„Chruszczyny 29 marca 1815
Ja tak samo (jak wyżej) zaprawdę ochrzciłem grzeczną (łagodną) córkę, której nadałem imię Józefa, urodzoną 29 miesiąca marca o godzinie 10 w nocy z rodziców pracowitego Walentego i Agnieszki z Bestrych Mazurków prawowitego związku katolickiego. Rodzice chrzestni: (nie odczytano jednego wyrazu) Stanisław Wachecki i Marianna Błaszczykówna.”[136]

Ta Józefa to najprawdopodobniej pierwsze dziecko Walentego Mazurka i jego drugiej żony Agnieszki Bestrej. Z całą pewnością jest to ta Józefa, która została wyżej wymieniona jako uczestniczka pogrzebu Walentego Mazurka w dniu 22 marca 1854 roku.
MKR 501, pozycja 4 przejrzałem do roku 1815.

Bardzo liczyłem na zapisy zgonów z parafii sulmierzyckiej z lat 1766-1822 (MKR 501, pozycja 5). Niestety nie znalazłem żadnych metryk tyczących Mazurków i Mazurów (przejrzałem jedynie do roku 1813) . Natrafiłem tylko na jeden zapis, który może okazać się przydatny: w sierpniu 1805 roku zmarła zamieszkała w Chruszczynach Marianna Ziętkowa- być może matka pierwszej żony Walentego Mazurka.[137]
Zastanawiające jest to, że Walenty Mazurek, niekiedy też nazywany Mazurem stosunkowo często notowany na stronach ksiąg metrykalnych parafii sulmierzyckiej znika z tych stron na czas od sierpnia 1807 (wtedy urodził się drugi syn Walentego z jego pierwszego małżeństwa, Stefan-wcale to jednak nie oznacza, że Walenty przebywał wtedy w Chruszczynach; do narodzin dziecka obecność ojca nie jest konieczna) do lipca 1813. Co się w tym czasie z nim działo, póki co, nie udało się mnie ustalić. Czyżby poszedł, albo, co bardziej prawdopodobne został wzięty w kamasze i wojna, która dla większości ludzi, a zwłaszcza chłopów była ciągiem krwi, łez i potu (to za Churchilem) naszemu przodkowi przyniosła jakieś korzyści? Już w 1813 Walenty Mazurek był przecież sołtysem we wsi Chruszczyny i pełnił tę funkcję jeszcze w latach 20-tych XIX w., a na przekór wszystkim dowcipom na temat sołtysów krążących, społeczność wiejska nie powierzała tej funkcji (tego urzędu) byle komu. Pisałem już o tym. Trzeba też wiedzieć, że sołtys, acz wybierany przez mieszkańcow wsi, był w owych czasach formalnie nominowany na to stanowisko przez landrata i jemu bezpośrednio podlegał. Mówiąc wprost, bez akceptacji pruskiego władcy powiatu posadowienie sołtysa na urzędzie było niemożliwe. W okresie gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej za czasów Rzeczpospolitej Obojga Narodów sołectwa i urzędy sołeckie sięgające zamierzchłych czasów rozbicia dzielnicowego, zostały w większości zlikwidowane. Ostały się jedynie nieliczne w dobrach książęcych, a potem królewskich. Ponieważ Chruszczyny przynależały do królewszczyzny odolanowskiej, urząd sołtysa w nich przetrwał. Wiemy, że w 1765 roku sołtysem w Chruszczynach był Pospiech.[160]Pozostawiam ten tekst, mimo jego nieprawdziwości, jako przestrogę dla innych „dziejopisarzy" przed wyciaganiem pochopnych sugestii (na szczęście tylko sugestii). Historyka obowiązuje krawieckie porzekadło: „Siedem razy mierz, raz kroj."
Drugie istotne ustalenie tyczy nazwiska naszych przodków. Wiemy, że pra-pradziadka Walentego w dokumentach kościelnych nazywano naprzemiennie Mazurkiem lub Mazurem, zaś jego ojca Macieja konsekwentnie Mazurem (wcale nie, zwano go też bowiem Mazurkiem, Jakubiakiem, Francuzem; ale w momencie pisania tego tekstu jeszcze o tym nie wiedziałem). Dlatego też przodków Macieja wsród Mazurów powinniśmy raczej poszukiwać. Słowo"raczej" ma tu bardzo istotne znaczenie, bowiem w świetle posiadanej wiedzy na temat nazwisk w wieku XVIII, zwłaszcza chłopskich (a w te czasy przecież sięgamy), nie możemy wykluczyć, że ojcic Macieja nosił inne nazwisko (patrz dalej „Podstawowa wiedza o nazwisku Mazurek", s.46). Wydaje się, że wśród Mazurów powinniśmy poszukiwać żony owego Macieja, Marianny, pochodzacej z rodu Francuzów, ale być może wdowy po jakimś Mazurze. Przypuszczenie też nieprawdziwe.
Trzecia korzyść z dotychczasowych poszukiwań jest taka, że znacznie zawęziło się pole czasowe poszukiwań mariażu Walentego Mazurka z Agnieszką Bestrą (do lat 1807-1813)

Efekty pracy w AAP w dniu 21.06.2011.
Też prowadzone wedle specjalnie przygotowanego uprzednio planu. Zresztą wszystkie poszukiwania prowadzilem zawsze według ustalonych wcześniej planów, które niekiedy

wymagaly zmian na skutek zaskakujących odkryć. Zamieszczam je na końcu opracowania, aby nie „zaśmiecać" roboty niepotrzebnym „gruzem", którego tutaj i tak sporo; pozostawiam go jednak, bo nigdy nie wiadomo, komu i na co może się przydać.
Efekty bardzo skromne. Skoncentrowałem się głównie na poszukiwaniu aktów chrztów prapradziadka Walentego (z nadzieją na bezsporne odczytanie panieńskiego nazwiska jego matki, Marianny) i jego dwu żon: pierwszej Marianny Ziętek i drugiej Agnieszki Bestrej; a także ślubu Walentego i Agnieszki w dwu parafiach: Odolanów i Janków Zaleśny. Niestety, bez powodzenia. MKR 291, pozycja na mikrofilmie 2 przedstawia księgę chrztów z parafii odolanowskiej z lat 1767-1785, księgę w bardzo fatalnym stanie. Wygląda ona na ocalałą z pożaru, brakuje brzegów kart i wielu kart (jest niekompletna). Przejrzałem lata 1776-1778 i 1784-1785 i nie znalazłem żadnego zapisu tyczącego rodziny Mazurków czy Mazurów ani też Bestrych lub Ziętków. Wpisy z lat 1782-1784 jak i wiele innych zapisów z pozostałych lat tej księgi są w tak fatalnym stanie, że ich odczytanie zajęłoby bardzo dużo czasu, wysoce specjalistycznego sprzętu i wybitnych specjalistów z wielu dziedzin nauki zajmujących się odczytywaniem i rozszyfrowywaniem starych dokumentów.[146] Podobnie rzecz się ma z księgą zaślubionych z lat 1803-1824, którą przejrzałem z czasookresu 1806-1815 (niestety brakuje wielu kart). [147] Z przyczyny tych niedostatków i prawdopodobieństwa własnej omylności, nie da się wykluczyć możliwości zaistnienia wyżej wymienionych zdarzeń w tej parafii.
Z podobnymi założeniami przystępowałem do przeglądania ksiąg bardzo rozległej terytorialnie i pod względem ilości „dusz" parafii Janków Zaleśny; zachowanych, na szczęście,w dobrym stanie (przynajmniej tak się wydawało na początku). Z poprzednich kontaktów z dokumentami tej parafii wiedziałem, że nazwisko Mazurek w niej występuje (patrz wyżej). Zacząłem od księgi chrztów z lat 1761-1796. Ponieważ, jak już zaznaczyłem, to bardzo „ludna" i obszerna parafia starczyło mi czasu na prześledzenie najbardziej interesujących mnie okresów 1776-1779 i 1781-1784. Oczekiwanych zapisów chrztu nie znalazłem. Natrafiłem jednak na parę wpisów mogących być przydatnymi do dalszych ewentualnych poszukiwań:

Janków, 26.10. 1777
„Tak samo ochrzciłem (dwa nie przetłumaczone skróty) Szymona, Urbana i Marianny Mazurków prawowitego (zrodzonego z prawego łoża) [syna]. Rodzice chrzestni: Kazimierz Cepa i Agnieszka Duczmalka (Duczmal-uw. wł.)"[148]

Mazur Pustkowie, kwiecień 1782
„Przypadło mi (tak przetłumaczyłem „cade sie", „s" napisane „niemieckim „S" w gotyku) ochrzcić Wojciecha. Rodzice: Wojciech i Katarzyna Mazurowie. Rodzice chrzestni: Tomasz Nyszkuszek? i Marianna Cauponisca? (najpewniej idzie o „karczmarzankę") dnia stycznia 1783?"[149].
Ten zapis jest bardzo niezrozumiały, zwłaszcza jeżeli idzie o daty. Może coś pokręciłem? Zdarzało się jednak nieraz duchownym, że pewnie z braku papieru korzystali z jakiegoś wolnego miejsca na kartach prowadzonej przez siebie księgi. Ów duchowny, którego wpisy tu przytaczam „słynął" (według mnie) z lakoniczności wpisów i stosowania licznych skrótów wymagających wiedzy biegłego romanisty (ściślej – latynisty), znawcy języka łacińskiego. Sądzę ponadto, że był on niemieckiego pochodzenia, a przynajmniej ukończył szkołę w języku niemieckim. Zdają się o tym świadczyć liczne wtręty niemieckich słów w jego wpisach.

Jankowo ex Sorte Nobili, 22 lipca1782 (Jankowo z części szlacheckiej). Nie wiadomo, czy proboszczowi szło o zabudowania dworskie, czy o poddanego szlacheckiej części wsi.

Profesor Rusiński nie zaznacza, aby Janków Zaleśny nie przynależał w całości do starostwa odolanowskiego (a jednak nie przynależał: ponadto miał i tę „przypadłość", że po ustanowieniu przez zaborcę pruskiego powiatów odolanowskiego i krotoszyńskiego został podzielony między te powiaty)
„Przyszło mi ochrzcić dziecko, któremu nadałem imię Jakub (nie odczytano imienia i nazwiska ojca- imię Miealaż?) i Jadwigi Łapy? (nie przetłumaczono jednego wyrazu). Rodzice chrzestni: Mateusz Gmur (nie przetłumaczono jednego wyrazu: „Lnur"- taki wyraz w języku łacińskim nie występuje) i Marianna Mazurkowa"[150]

Janków ex Sorte Nobili. 3.09.1782
Dnia 3 września 1782 roku w/w Marianna Mazurkowa była matką chrzestną Barbary, córki Jakuba i Anny Stachlów (Szlachtów pewnie).
Z dalszych zapisów z 1783 roku dowiadujemy się, że wymieniana tu Marianna Mazurkowa pochodziła z pewnością nie budzącą wątpliwości ze szlacheckiej części wsi Janków. W wpisie chrztu z 28 marca 1783 roku, na którym była znowu matką chrzestną znajdujemy wyraźne sformułowanie „Marianna Mazurkowa ex Sorte Nobili"[151]

Jankowo ex Sorte Nibilis , 7.10.1783
Marianna Mazurkowa była znowu matką chrzestną (nie siliłem się na dalsze rozszyfrowywanie tego wpisu).

Janków ex Sorte Nobilis
„30.10.1784 ochrzciłem dziecko Mariannę, Jana i (nie odczytano imienia- pierwsza litera niemieckie w stylu gotyckim „C": Lcogindl? – Cecylii?) Mazurków córkę." P (patrini - uw. wł.): Stanisław Krzywda, kowal (ferrifaber) ex sorte Zugia (taki wyraz nie występuje ani w języku łacińskim ani też niemieckim, ani tym bardziej polskim, zatem jest to jakieś wówczas tylko zrozumiałe wyrażenie; z pracy profesora Rusińskiego wiemy, że w Jankowie w tych latach zamieszkiwał kowal Krzywda przynależący do dóbr starostwa odolanowskiego - patrz dalej: „Indeks osobowy...") i Katarzyna Duczmalka".[152]

Jeszcze w tymże 1784 nie zanotowałem dokładnej daty, w każdym razie po 30 października) wielokroć tu wymieniana Marianna Mazurkowa była matką chrzestną Marianny, córki Jakuba i Anny Szlachtów. Ojcem chrzestnym był Mateusz Szlachta.[153]
Czy ta wielokroć tu wymieniana Marianna Mazurkowa jest tożsama z Marianną, żoną Urbana Mazurka, którym 26 października 1777 urodził się syn Szymon, czy też miała męża Macieja pozostaje kwestią otwartą. W każdym razie w parafii Janków Zaleśny warto jeszcze poszperać. Trzeba by też jeszcze siegnąć po MKR 917, poz. 3 i 6 (Odolanów).

Jankow, 3 listopada 1809,wpis 46
Odbył się ślub Agnieszki Bestrzanki z pustkowia Bestry panny dziewicy z Urbanem Skrzypkiem (Skrzypek raczej, może też być Skrzypaszek) z Daniszyna.[154]
Ta Agnieszka pasuje „jak ulal" jako przyszła żona Walentego Mazurka, która jak wiemy zmarła w 1845 roku w wieku 55 lat, czyli urodziła się w lub około 1790 roku. Aby rozwiać wszelkie wątpliwości należałoby dowieść na podstawie stosownych akt metrykalnych, że pierwszy mąż Agnieszki Urban Skrzypek zszedł był z tego świata przed rokiem 1814, a Walenty Mazurek wdowiec ożenił się po raz drugi z wdową Agnieszką Bestrą primo voto Skrzypek.

Przy przeglądaniu mikrofilmu 63 (księga zaślubionych 1799-1820); zdołałem prześledzić tylko lata 1806-1814, natrafiłem na nazwisko Francuz(y). Ludzie o takim nazwisku zamieszkiwali wówczas w Chruszczynach (jeden z Francuzów z Chruszczyn był świadkiem na ślubie w parafii Janków Zaleśny)[159]. Z wielu porównań jest to kolejne, ale najbardziej prawdopodobne nazwisko panieńskie matki pra-pradziada Walentego, a żony jego ojca Macieja (Mathiasa), naszego (mojego pokolenia) pra-pra-pradziada.

Podczas tego pobytu zacząłem też ustalać rodzeństwo dziadka Sebastiana, czyli szukać w księgach chrztów dzieci pradziadka Franciszka Mazurka i jego żony Marianny Maleszki (nie omieszkując przy tym zapominać o innych Mazurkach mieszkajacych wtedy w Chruszczynach, tylko w Chruszczynach). Ze względu na małą ilość czasu zdołalem przejrzeć tylko lata 1860-1867:

Chruszczyny, parafia Sulmierzyce
4 maja 1862 urodziła się Marianna, córka Jana Mazurka i Agaty Banasiewicz. Rodzice chrzestni: Franciszek Mazurek i Marianna Błaszczyk.[155]

Chruszczyny
Wpis107/30 lipca 1863 (Sulmierzyce)
Urodził się Ignacy, syn Franciszka Mazurka i Marianny Maleszki. Rodzice chrzestni: Jan Łata i Józef Brodala (może Józefa?).[156]

Chruszczyny
Wpis 55/19.04.1866 (Sulmierzyce)
O godzinie 10 wieczorem urodziła się Agnieszka, ochrzczona 22 kwietnia, córka Franciszka Mazurka i Marianny Maleszki. Rodzice chrzestni: Jan Mazurek i Magdalena Karwik.[157]

Ważne odkrycie w APP w dniu 6.09.2011 roku dla moich poszukiwań przełomowe.
Parafia Janków Zaleśny, wpis nr 7/rok 1813. Strona 7.
Najpierw parę uwag o tekście: wpis w języku polskim z „prowincjonalną manierą" pisania wielu wyrazów wielką literą (prawie wszystkich rzeczowników - to chyba z naśladownictwa języka niemieckiego, ale także liczebników, zaimków, przymiotników a niekiedy i innych części mowy. Piszę, że była to maniera prowincjonalna, bo taką pisownię można obserwować na terenie przedrozbiorowego powiatu kaliskiego, podczas gdy ówczesna „centrala warszawska" sporządzała już teksty w zakresie pisowni dużą i małą literą nie odbiegające wiele od prawideł dziś obowiązujących. Na temat ewolucji języka polskiego możnaby wiele, nie jest to jednak tematem rozważań niniejszej pracy. Z wyjątkiem pominięcia owego obyczaju i innego ustawienia znaków przestankowych starałem się zachować pisownię oryginalną. Litery w nawiasach moje.
„Pustkowie Berstry
Roku tysiąc osiemset trzynastego dnia, dnia szesnastego maja o godzinie drugi(ej) po południu.
Przed nami proboszczem jankowskim sprawujacy(m) obowiązki urzędnika stanu cywilnego gminy jankowskiej w powiecie odolanowskim w departamencie kaliskim stawili się: Walenty Jakubiak albo Francuz zwany, lat 34 liczący podług okazanej przed nami metryki chrztu z ksiąg kościoła parafialnego jankowskiego, syn Macieja Francuza i Marianny z Mazurków (powinno być na odwrót) włościan, którzy dziś przytomni, pełnoletni, we wsi Chruszczynach zamieszkały włościanin, wdowiec, którego żona Marianna z Ziętków podług okazanego aktu zejścia gminy Sulmierzyc już umarła; stawiła się także Agnieszka z Bestrych Skrzypkowa lat dwadzieścia cztery licząca podług okazanej przed nami metryki chrztu wyjętej z ksiąg

kościoła parafialnego jankowskiego, córka Józefa i Marianny z Bestrych na Puskowiu Bestry, dziś przytomnych włościan, pełnoletnia, przy rodzicach zostająca, wdowa, której mąż Urban Skrzypek podług aktu zejścia gminy jankowskiej już blisko rok jak umarł. Strony stawiające się żądają, abyśmy do ułożonego między nimi obchodu małżeństwa przystąpili, którego zapowiedzi ogłoszone były przed drzwiami naszego domu gminnego: pierwsza dnia drugiego maja, druga dnia dziewiątego maja roku bieżącego o godzinie dwunastej w południe; gdy o żadnym zatamowaniu rzeczonego małżeństwa uwiadomieni nie zostaliśmy, a przytomni obchód małżeństwa mieć chcą, przychylając się zatem do żądania stron po przeczytaniu wszystkich wyżej wymienionych papierów i działu szóstego w tytule Kodeksu Napoleona o małżeństwie, dochowawszy wszelkich formalności jakich prawo wymaga zapytaliśmy się przyszłego małżonka i przyszłej małżonki, czyli chcą połączyć się ze sobą węzłem małżeństwa? Na co, gdy każde z nich oddzielnie powiedziało, iż taka iest ich wola, ogłaszamy w imieniu prawa, iż Walenty Jakubiak albo Francuz zwany i Agnieszka Skrzypkowa połączeni są ze sobą węzłem małżeństwa. Czego spisaliśmy akt w przytomności Mateusza Nowaka lat czterdzieści siedem liczący a brat wuieczny Walentego w stan małżeński wstępującego pierwszy świadek, drugi Michał Błaszczyk lat trzydzieści pięć liczący, obydwaj ci świadkowie w Chruszczynach zamieszkali włościanie , trzeci Józef Cegła lat pięćdziesiąt siedem liczący z Pustkowia Cegły zamieszkały włościanin, czwarty Walenty Ulbrasz? (Ilbran wedle W. Rusińskiego- patrz dalej „Indeks osobowy...", s. 67) lat pięćdziesiąt dziewięć liczący w Daniszynie zamieszkały włościanin. Poczem niniejszy akt małżeństwa stawiajacym przeczytany został, a że żaden z tych pisać nie umie, przez nas tylko urzędnika podpisany.
Xsiądz Jan Gustaw proboszcz Jankowski urzędnik cywilny."[163]

Wystarczy porównać zacytowaną metrykę ślubu z aktem małżeństwa z 9.10.1805 (patrz s.6) i innymi, wyżej zamieszczonymi metrykaliami, aby stwierdzić bez cienia wątpliwości, że Walenty Mazurek z 1805 jest tożsamy z Walentym Jakubiakiem zwanym Francuz z 1813.

W alfabetycznym spisie na s. 22 cytowanej ksiegi w alfabetycznym spisie zaślubionych zapis tego małżeństwa brzmi: „Jakubiak Walenty z Agnieszką Skrzypkową." Kto zajmuje się poszukiwaniami genealogicznymi, ten pojmie, że w odkryciu tego mariażu miałem więcej szczęścia niż rozumu. Sprawdziła się tu w pełni odkryta przez badaczy starych dokumentów wiedza o „nietrwałości" chłopskich nazwisk (głownie, choć nie tylko) do czasu prawnych regulacji poczynionych w tym zakresie przez zaborców (patrz dalej: „Podstawowa wiedza o nazwisku Mazurek", s.51). Wspomnianą księgę oglądałem już przedtem co najmniej trzy razy i zawsze bez skutku. Trudno bowiem czytać akta metrykalne od „deski do deski"- trwałoby to lata całe. Zazwyczaj poprzestaje się na odczytaniu nazwisk nowożeńców. Od roku 1850 wstecz należy jednak tego ułatwienia unikać.

Plany poszukiwań należy sporządzać, aby nie błąkać się bez potrzeby po rozleglych manowcach metrykaliów, należy jednak mieć świadomość, że po takim odkryciu jak powyższe często biorą one w łeb.

Teraz terenem moich poszukiwń stanie się parafia w Jankowie Zaleśnym, a pod uwagą muszę brać nazwiska (przezwiska raczej) Mazurów, Mazurków, Jakubiaków, (Jakobków) i Francuzów. Na dokładkę mamy już trzecią, ale za to najbardziej prawdopodobną, datę urodzenia Walentego Mazuraka alias Mazura, Jakubiaka czy Francuza (1813-34=około 1779, dlaczego „około" już pisałem). Cyfry 1,4,7 a nawet 2 pisane na bakier z kaligrafią („jak kura pazurem") potrafią być do siebie bliźniaczo podobne. Mamy jednak pewność, że metryki tego chrztu musimy szukać w Jankowie Zaleśnym. Znamy też imiona i prawdopodobne nazwiska rodziców Walentego.

Rodzą się pytania:

Mimo, że w owych czasach „nietrwałość" chłopskich nazwisk (przydomków) była zjawiskiem częstym, to dlaczego (z jakich powodów) nasz przodek Walenty został nim dotknięty?

Dlaczego Walenty Mazurek ewentualnie Mazur występujący w metrykaliach pod tymi mianami do roku 1807, w roku 1813 (konkretnie do lipca tego roku) jawi nam się jako Jakubiak alias Francuz, a od lipca 1813 znowu jako Mazurek, niekiedy Mazur? Jak wyżej podniosłem, to zdanie nie jest do końca prawdziwe, albowiem w roku 1809 w księdze chrztów parafii sulmierzyckiej jest zanotowany Walenty Mazurek jako Jakobek. Nie sprawdzałem czy pod tymże mianem Jakobek (lub podobnym, albo zgoła innym) nie pojawia się na stronach metrykaliów tej parafii)

Pewne, choć nie rozstrzygające naświetlenie tych problemów znajdujemy w źródłach pozametrykalnych. Otóż w lustracji starostwa odolanowskiego z 21.12.1786 roku jest wymieniony chałupnik Maci Jakubiak, który podobnie jak Szymon Karwik, Marcin Zbawiony i Franciszek Olejnik robił „w tydzień po 2 dni całorocznie, prządł po dwie sztuki."[165]

I znowu pytanie: Czy ów Maci Jakubiak (patrz też dalej „Indeks osobowy...", s.68) był ojcem Walentego Jakubiaka vel Francuza, vel Mazurka, vel Mazura? Moje powyżej wyartkułowane zdanie o „zniknięciu" naszego (dla mojego pokolenia pra-pradziada) z metrykaliów parafii sulmierzyckiej w okresie lat od 1807 do połowy 1813 jest, być może nieprawdziwe, bo wielce prawdopodobne jest, że występuje on tam pod nazwiskami Jakubiak albo Francuz. To, w razie potrzeby, łatwo sprawdzić.

Sprawdziłem ten szczegół, a raczej miałem odnośnie niego stosowny wpis metrykalny z parafii Sulmierzyce. Walenty Mazurek jest tam odnotowany jako Walenty Jakobek.

Natomiast przyczyny „kariery" ekonomiczno-politycznej przodka Walentego są, moim zdaniem, dość dobrze udokumentowane w źródłach mu współczesnych. Nie wiem, czy jego pierwsza żona Marianna Ziętek wniosła mu bogate wiano, natomiast jego druga małżonka była najprawdopodobniej wdową posażną, bo wywodzacą się z rodu pustkowian Bestrych. Pustkowianie, acz zaliczani do stanu chłopskiego stanowili jego elitę i niekiedy dorównywali majątkiem i zasobnością uboższej szlachcie, a wyjątkowo nawet ją przewyższali. Niech przemówi źródło: „Wojciech Bestry ma corkę Katarzyny y Tomasza Ducmalow, którym Ducmalom od Xsiążęcia Sułkowskiego dany przywilej w Rydzynie dnia piątego miesiąca marca roku tysiąc siedemset sześćdziesiątego pierwszego w grodzie kaliskim dnia dwudziestego szóstego septembris roku tysiąc siedemset osiemdziesiątego piątego oblatowany, na kopaninę w zagonów sześćdziesiąt y dwa, iednym stajem, y łączkę pod jankowską granicą y na plac zarosły krzewiną w trzynaście prętów wydzielony na budynki na wieczne czasy. Ten płaci czynszu złotych osiem, w żniwa dni dwanaście robi, od innych powinności wolny." Pustkowie Bestry leżało pod wsią Janków do klucza daniszyńskiego przynależącą.[166] Pustkowianin Bestry pojawia się w dokumentach lustracyjnych starostwa odolanowskiego dość późno, bo dopiero w roku 1786. W poprzednich dwóch lustracjach z 1765 i 1782 nie został odnotowany. W protokole lustracji z 1786 czytamy: „Wojciech Bystry ma grunt pod wsią Daniszynem za przywilejem księcia Aleksandra Sułkowskiego danym. Z tego daje czynszu zlotych 8 i dni 12 w żniwa odrabia"[179] Sądząc po obciążeniach na rzecz starostwa Wojciech Bestry posiadał jednak najmniej gruntu wśród wymienionych innych pustkowian.[180] Nie był właścicielem imponującej posiadłości.Nie był też jednak zwyczajnym chłopem pańszczyźnianym.

Zakładając, póki co, na wyrost, że wymieniony Maci Jakubiak był ojcem naszego przodka Walentego postanowiłem tu zacytować jeszcze jeden fragment ze źródła wymienionego w przypisie 166, a dotyczącym wsi Chruszczyny z roku 1789. Walenty miał wtedy 6 lat.

„Wieś Chrusciny

W tej wsi jest folwark pański, to iest rola y łąki y budynki dworskie, dworek stary, stodoła iedna o dwoch boyewiskach, obory, chlewy y gorzelnia.

Osiadłość

Stawili się do indagacyi Łukasz sałtys, Marcin Zbawiony, Franciszek Szczepaniak przysiężni z gromadą. Zeznali, iż iest chałupników teraz pięciu a przed tym było dziewięciu. Z tych pięciu dwoch robią całorocznie w tydzień po trzy dni, bydłem po dwa dni, a trzeci ręczno, tłuki robią ile ich trzeba, a przed tym tylko dni trzynaście rabiali. Kądzieli po trzy sztuki przędą. Dwoch znowu robią od świętego Woyciecha do świętego Marcina trzy dni w tydzień, a zimą po dwa dni. Piąty zaś całorocznie dwa dni robi w tydzień, kądzieli zaś przędą po trzy sztuki y tłuki równo robią. Komorników ośmiu, z tych czterech całorocznie w tydzień robią na dwa dni; a drudzy czterech latem latem robią po dwa dni a zimą dzień ieden. Przedą wszyscy ośmiu po dwie sztuki kądzieli. Item iest dwóch komorników, z których ieden caly rok w tydzień robi dzień ieden zaciągu, a drugi tylko latem robi, a zimą nie. Tłuki robią gromadą, czynszu żadnego y powinności innych nie robią oprócz do lnu i do owiec.
Karczmarz szynkuje, zaciągu nie robi. Kowal czynszu nie daie, tylko żelaza folwarczne sporządza. Item na miejscu Łabudy siedzący Woyciech Kubić, złożył przywilej Najjaśniejszego Stanisława Augusta Krola Bogusławowi Łabudzie na grunt wsi Chruscie z chałupą y łąkę będący dnia dwudziestego szóstego czerwca roku tysiąc siedemset sześćdziesiątego szóstego nadany, oraz kwit od Bogusława Łabudy w Goszczu dnia dwudziestego szóstego septembris tysiąc siedemset osiemdziesiątego zapłaconych złotych polskich sto za tę chałupę, oną siebie otrzymany złożył. Płaci z Łabudy placu ten Woyciech Kubić (Kubie? Kubic? Maci Kubiców był na Pustkowiu Łatowa Niwa) ztt polskich pięćdziesiąt y ma powinność oganiać lasy."[167] Z tego źródła dowiadujemy się m.in., że w Chruszczynach „wakowały" posady chałupmików („teraz pięciu, a przed tym było dziewięciu") i prawdopodobnie na jedną z takich posad „załapał" się ojciec naszego Walentego, Maciej, syn Jakuba (słowa te piszę już po stwierdzeniu, że odnośnie Macieja i Walentego „rzeczy tak się miały", czyli po 25.01.2012). Nie można też wykluczyć, że Jakub, ojciec Macieja siedział w Chruszczynach „od zawsze."
Okolice, w których żyli nasz przodek Walenty i jego ojciec Maciej w czasach im współczesnych charakteryzowały się tym, że „podlejsze" stany narodowości polskiej (tj. chłopi i mieszczanie) byli w większości wyznania ewangelickiego (przeważali nad katolikami).[168] Wedle mojej wiedzy był to wyjątek, a w każdym razie wielce rzadki przypadek w Wielkopolsce. Mając spore trudności z odszukaniem ślubu pra-pradziada Walentego z Agnieszką zacząłem nawet poszukiwania w metrykaliach ewangelickich gminy odolanowskiej. Wynotowałem z tych źródeł[169] nazwiska o typowo polskim brzmieniu: Adamek Balcer, Michał, Biały, Bonk (Bąk zapewne) Michał, Babka, Broda, Bębenek Krzysztof, Ból Michał, Choja Michał (pisany niekiedy Hoya), Cymera Mateusz,Czech Balzer, Drygała (jeden z Drygałów był starszym kościoła ewangelickiego w Odolanowie)[170], Dettka Wojciech, Grzegorzewski, Galiński, Kubica, Kokot, Karbik, Kurzawski, Kuboś, Kryczmański, Kuldanek, Kempa, Mądry, Marszałek, Majonek, Matyba, Mrożyński, Mroszek, Nowak, Rostajski (ród Rostajskich był liczny i wielce uprzywilejowany– Patrz dalej „Indeks osobowy...", s.83, jeden z Rostajskich był karczmarzem w Chruszczynach[171]), Ochla, Paduch, Piękny, Piórka, Rospenek, Świątek, Skowronek, Słota, Soska, Sojka, Skudny, Sęk, Trocha, Uraszek, Wilk, Wygrała, Waldek, Witek, Żeleźniak, Ząb, Zawada. Ten polski chłopski ewangelicyzm ulegał stopniowemu kurczeniu się głównie na skutek presji nacjonalizmów polskiego (reprezentowanego wtedy przez polskie duchowieństwo) i niemieckiego (forsowanego przez państwo pruskie) wedle schematu Polak - katolik, Niemiec - protestant lub z drugiej strony katolik - Polak, protestant - Niemiec.
Nasi przodkowie Maciej i Walenty , jak dotąd najdawniejsi z odkrytych, mieszkali na pograniczu śląsko-wielkopolskim. Śląsk do roku 1742 należał do katolickiej Austrii Habsburgów. Po wojnie trzydziestoletniej (1618-1648) - jedną z istotnych przyczyn tego długotrwałego konfliktu o zasięgu europejskim były m.in.problemy wyznaniowe, ustaliła się zasada „cuius regio, eius religio" (czyja władza, tego religia). Od czasów Lutra ludność

Śląska w początkach XVII w stała się już w zdecydowanej większości ewangelicka. Cesarstwo austriackie jako zwycięzca wojny trzydziestoletniej (1618-1648) rządzone przez katolickich Habsburgów rozpoczęło prześladowania innowierców. Ci często szukali schronienia na ziemiach Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Granice nie były wtedy tak pilnie strzeżone jak dziś. Chłopi ze Śląska, protestanci mowy polskiej, przekraczali Barycz i osiedlali się m.in. na pustych terenach starostwa odolanowskiego. To osiedlanie trwało nadal nawet po roku 1742, kiedy to protestanckie Prusy zawładnęły prawie całym historycznym Śląskiem i ustały prześladowania ewangelików. Katolicka Austria usiłowała co prawda odzyskać utracony region, wysiłki te jednak okazały się nieskuteczne i ostatecznie zawarty po wojnie siedmioletniej (1755-1783) traktat pokojowy między Austrią a Prusami 15 lutego 1763 roku w pałacyku w Hubertsburgu przyznawał Śląsk Prusom. Gwoli ścisłości trzeba dodać, że był też odwrotny kierunek chłopskiej migracji. Zdarzało się, że chłopi z południa Wielkopolski uciekali na Śląsk wiedzeni złudną nadzieją poprawy swego bytu. Ostatecznie trudno mi rozstrzygnąć, czy Mazurowie, od których, być może, wywodzą się Mazurkowie (najprawdopodobniej po kądzieli) w starostwie odolanowskim byli potomkami dawno tam przybyłych osadników z Mazowsza (póki co nie znalazlem na to żadnych historycznych dowodów), czy też osadników ze Śląska. Na temat dziejów południowej Wielkopolski napisano wiele arcyciekawych prac, z których polecałbym Karola Kotulę[172], Oskara Kolberga[173], Józefa Łukaszewicza,[174]Stanisława Kozierowskiego[175] i wielu, wielu innych. Wystarczy poszperać w bibliotekach cyfrowych albo wpisać odpowiednie hasło w wyszukiwarce Google Książki. Na temat Jankowa Zaleśnego, które teraz stanie się (wiele na to wskazuje) głównym terenem moich poszukiwań genealogicznych napisano mnóstwo książek, których niesposób tu wyliczyć.

Chruszczyny (notowane już w XVI w.) były wsią obszarowo mniejszą od Łosińca, ale za to z lepszymi ziemiami (jęczmiennymi). Około roku 1840 w powiecie odolanowskim istniały już zaczątki przemysłu. W Ludwikowie była huta szklana zatrudniająca 89 osób. W Świecy funkcjonowała żelazna fryszerka, w której pracowało 18 do 20 ludzi. W Ostrowie istniały dwa zakłady kotlarskie produkujące głównie aparaty gorzelnicze podług najnowszych wynalazków: pierwszy Delfendhofa zatrudniał zatrudniał od 11 do 15 czeladzi, drugi Kutschera zaś 6 do 8. W całym powiecie było 18 cegielni. Działały też szkoły - na jednego nauczyciela przypadało nieco ponad 138 uczniów. Powiat miał 105 sołtysów, z których 74 potrafiło pisać i czytać. Te powyższe i pozostałe dane zaczerpnąłem ze sprawozdania,[176] z którego ponadto można się dowiedzieć, że już przed rokiem 1840 w Owińskach funkcjonował zakład dla obłąkanych - powiat odolanowski łożył na niego i na utrzymanie domu zarobkowego w Kościanie rocznie 715 talarów 16 srbgr 3 d. Przeciętne zarobki kształtowały się następująco: dzień sprzężajny 15 srbgr, dzień ręczny 5 srbgr.

Tereny nad Baryczą (podmokłe, lesiste, bagienne, poprzecinane licznymi rzeczkami i strumykami) były niejako predystynowane do gospodarki rybackiej i z dawien dawna słynęły z hodowli ryb. W starostwie odolanowskim było mnóstwo zarybianych stawów i sporo młynów wodnych. Staw rybny był też w Chruszczynach. Wiele też było łąk. Ludzie podróżujący wtedy przez te tereny często pisali o ostrym zapachu suszacego się siana.

W takiej to okolicy i warunkach żyli nasi praszczurowie. Być może, że Walenty jako dzieciak wiedziony ciekawością zaglądał w pobliże niedalekiego Chwaliszewa, gdzie według wiarygodnego przekazu „w borze sosnowym iadąc do Borowicy z Chwaliszewa po lewej ręce w granicach samych, przy drodze poprzecznej iest kościółek świętego Marcina, gdzie mieszka pustelnik, ma (on) swoie rezydencyą małą y roli kawałeczek.”[177] Z tegoż samego źródła dowiadujemy się, że w Chwaliszewie samym „iest kościółek świętego Mikołaja”, będący filią kościoła w Sulmierzycach.[178] Być może, że w tym kościółku został ochrzczony pierworodny Walentego, Wojciech (domniemanie błędne – później okazało się, że urodził się on w Chruszczynach 13.04.1811 i został ochrzczony w Sulmierzycach), z jego pierwszego

małżeństwa z Marianną Ziętek (Ziętek to typowo śląskie nazwisko – przypominam, że jeszcze w roku 1786 nie figurowało ono w spisie poddanych starostwa odolanowskiego), a duchowny sulmierzycki zapomniał dokonać zapisu tego aktu w parafii w Sulmierzycach?

AAP, 5.10.2011.

Posiadając tak twarde dane z metryki ślubu przodka Walentego z 16 maja 1813 roku, wydawało się mnie czczą formalnością odszukanie metryki chrztu pra-pradziadka Walentego Mazura?, Mazurka?, Francuza?, Jakubiaka?. Tymczasem prawie 9 godzin wytężonej pracy poszło prawie na marne, nie przyniosło spodziewanych rezultatów. Skoncentrowalem się na przeglądaniu księgi chrztów parafii Janków Zaleśny w najbardziej „obiecujących" latach (mając na uwadze „rozstrzał" dat urodzenia Walentego), tj w okresie od początku 1777 do końca 1780. Niestety nie znalazłem oczekiwanego wpisu. Należy jeszcze przejrzeć lata 1781-1784 i jeszcze rok 1776 - na wszelki wypadek. Szczegółowy opis ślubu Walentego Jakubiaka zwanego Francuz podający jego wiek na 34 lata wcale nie oznacza, że jest on dokładny, choć mam zaufanie do rzetelności ówczesnego proboszcza parafii Janków Zaleśny, Jana Gustawa. Jak się dalej pokaże to zaufanie było na wyrost. Nie możemy jednak wykluczyć niedomówienia ze strony proboszcza. Podaje on wiek Walentego i Agnieszki „według metryki chrztu z parafii Jankowskiej wyjętej". Terminem „parafia jankowska" Jan Gustaw określał zwyczajowo swoją parafię, tj w Jankowie Zaleśnym. Musimy jednak zdawać sobie sprawę, że w niedalekiej okolicy było wiele (przynajmniej kilka) miejscowości o nazwie Janków. Był Janków Przygodzki niedaleko Ostrowa, Janków na płd.-wsch od Pleszewa, Janków w pow. kaliskim w dzisiejszej gminie Żelazków; był wreszcie Janków Pierwszy w dzisiejszej gminie Blizanów w powiecie kaliskim na płn. zach. od Kalisza (prócz niego były jeszcze: Janków Drugi i Janków Trzeci). Zaręczam, że to nie wszystkie miejscowości o tej nazwie lub nazwie do niej bardzo podobnej - wystarczy spojrzeć w spis miejscowości szczegółowszych atlasów. Zapewne nie we wszystkich tych „Jankowach" były parafie. W AAP figuruje jedynie Janków Zaleśny. Trzeba jednak też zdawać sobie sprawę, że AAP nie posiada wszystkich metrykaliów wszystkich parafii archidiecezji poznańskiej. Organizacja archidiecezji w zakresie ustroju parafialnego, acz wykazujaca wyjątkową trwałość i stabilność, też podlegała zmianom (znikały niektóre parafie, powstawały nowe).

Nie możemy też wykluczyć, że przodkowie Macieja i jego syna Walentego (a być może, iż sam Maciej) przybyli w rejon starostwa odolanowskiego z innych stron (byli przybyszami). Chłopi, choć z reguły „glebae adscripti" zamieszkiwali nie tylko całe swoje życie, ale i przez wiele pokoleń w jednej wsi nawet (co najwyżej przemieszczali się w obrębie majątku swego pana - faktycznie właściciela), to trzeba nam wiedzieć, że od niemal każdej reguły zdarzają się wyjątki. I nie inaczej było w czasach pańszczyzny. Zdarzało się nieraz, że chłopi przemieszczali się, z własnej woli lub pod przymusem, nie tylko dziesiątki, nie setki, a nawet tysiące kilometrów i to zazwyczaj „per pedes".

Wedle zapisu ślubu z 1813 Walenty musiałby się urodzić około roku 1779. Jednak, być może, bardziej prawdzie odpowiada wiek Walentego podany przy jego pierwszym ślubie z 29 października 1805 roku określony na 22 lata. Podług tego wpisu Walenty musiałby się urodzić około roku 1783. Wiek Walentego wedle zapisu jego śmierci w 1854 określony na 77 lat wskazuje, że Walenty musiałby się urodzić około roku 1777. Tak więc mamy trzy daty urodzenia naszego przodka różniące się w skrajnych przypadkach o 6 lat. A bez wątpienia chodzi o jedną i tę samą osobę, co wyżej w sposób bezsporny zostało dowiedzione.

Szukałem też metryki chrztu Agnieszki Bestrej primo voto Skrzypkowej, drugiej żony Walentego w latach, która podług aktu zgonu z 1845 roku zmarła w wieku 55 lat, a więc musiałaby się urodzić około roku 1790. Przejrzałem lata od stycznia 1789 do do końca 1790. Nie znalazłem. Dla spokoju należy przejrzeć jeszcze rok 1791.

Szukałem też wpisu ślubu pra-pra-pradziada „Macieja Francuza z Marianną z Mazurków" (wedle wpisu z 1813) i „Macieja i Marianny z Francuzy Mazurową" (podług wpisu z 1805 - to określenie nie jest jednoznaczne; według dzisiejszego rozumienia owa Marianna powinna być z domu Francuz, a jej mąż nazywać się Mazur, dla ostrożności brałem pod uwagę też wariant odwrotny podany przez proboszcza Jana Gustawa z Jankowa Zaleśnego) od roku 1761 do końca 1778 również w parafii Janków Zaleśny. Też bezskutecznie.
Z tych pozbawionych sukcesów i przełomowych odkryć żmudnych poszukiwań poszukiwań postanowiłem zamieścić jednak w niniejszej pisaninie nieco notatek, które mogą okazać się dalej pomocne. Oto one:

Jankowo ex Sorte Nobili, s. 77 (numeracja tej strony ołówkiem):
„8? maja 1777 roku ochrzciłem dziecko Zofię, prawowitą córkę pracowitych Jakuba i Agnieszki. Rodzice chrzestni: Wojciech Wałaszek z Korytnicy ? (Koryt?) i Marianna Mazurkowa z Jankowa."[181]

Jankowo ex Sorte Nobilis, s. 77
„3 czerwca 1777 ochrzciłem dziecię Margaretha, pracowitych Jana i Marianny Mazurow prawowitą córkę. Patrini (rodzice chrzestni-tak mi łatwiej): Stanisław Ferrifabir (kowal zapewne, powinno być ferrifaber) i Jadwiga Haydziona."[182]

Jankowo
26 października 1777.
„Ja zaiste tak samo jak przedtem ochrzciłem Zuzannę Szymona Urbaniaka i Marianny Mazurków prawowite dziecko. Patrini: Casimirus Cepa et Agnes Duczmalka."[183]

Jankowo
„Ja Józef Czerpincki ochrzciłem dziecię Gaspara 6? stycznia 1779, Antoniego i Katarzyny Antkuw (tak napisane-uw. wł.) prawowitego syna. Patrini: Jakobus Nyszkiewicz i Elżbieta Mazuruwna (- ówna-uw. wł.) od Mazurz."[184]

Janków ex Sorte Nobilis, s. 127
30 stycznia 1779. Ja Józef Czerpincki ochrzciłem dziecko Blasium (Błażeja zapewne), Urbana i Zofii Skorupków (nie odczytano jednego wyrazu) Ignadziak? (z domu Ignadziak?). Patrini: Urban Mazurek i (nie odczytano imienia) Rozkowa, zamieszkali w Jankowie.[185]

Daniszyno, s. 127
Dnia 30 stycznia 1779 ochrzciłem dziecko Blasia (też Błażeja zapewne), prawowitego syna Szymona i Katarzyny? Patrini: Jacob Nyszkiewicz et Elizabeth Nyszkiewiczowa od Mazura.[186]

Orpiszewo, s. 128
Dnia 25 lutego 1779 roku bap. Mathia PLL.(czyli Macieja, prawowitego syna) Mathia et Marianna Łzszymanków (Szymanczaków pewnie – uw. wł.). Patrini: Wawrzyniec? Nauroczak? (Mazurczak?) i Marianna Mielcarka.[187]
Z przeglądania tej ksiegi dowiadujemy się ponad wszelką wątpliwość, że Janków Zaleśny dzielił się na dwie części: szlachecką (Sorte Nobilis) i królewską (Sorte Regali) przynależącą do starostwa odolanowskiego. Przy okazji: wyraz „sorte" jest pochodzenia niemieckiego i w jęz. łac. nie występuje.

Jankowo ex Sorte Nobili, s.130

Zdarzyło się 13 kwietnia? 1779 (ochrzcić mi) Wojciecha i Jadwigi Górków (dziecię). Patrini: Jacob Szlachta i Marianna Mazurkowa.[188]
Z lektury tej księgi dowiadujemy się też, że na Pustkowiu Mazur mieszkał z pewnością Tomasz Nyszkiewicz.

Mazur Pustkowie, s. 131
17 lipca? 1779. Ja Józef Czerpnicki ochrzciłem Magdalenę, Ludwika? (być może Łukasza) i Margaretha Mazurkcz (tak napisane, wyraz „Mazurkcz" dopisany później innym piórem i być może inną ręką) prawowite dziecko. Patrini: Mathias Francuz de Jędrzejowskie et Elizabeth Nyszkiewiczowa.[189] Jak wiemy ta Elżbieta Nyszkiewiczowa była z domu najpewniej Mazur i wiemy też że na tym Pustkowiu mieszkał lub też mieszkali Nyszkiewicze.
Ten wpis wydaje się mnie ważny! I to z wielu powodów. Najpierw dlatego, że po raz pierwszy w moich poszukiwaniach metrykalnych trafiłem osobę nazwisku Francuz i w dodatku o imieniu Maciej. Następnie dlatego, że dowiadujemy się, że istniała miejscowość (siedlisko, pustkowie - jak się dalej okaże) Jędrzejowskie (trwa ona zresztą po dziś dzień[190] tuż przy linii kolejowej Ostrów Wlkp.- Krotoszyn, na płn.-zach. od Daniszyna w pobliżu dawnych pustkowi: Warszty, Mazury, Klimek, Cegła). Jak się dalej dowiemy istniało też Pustkowie Jakubski (Jakob, Jakubek). To pustkowie Jędrzejowskie zdaje się być siedzibą Francuzów, którzy wchodzili w związki małżeńskie z Mazurami. Zarazem w tym miejscu mamy dowód na to, że nazwisko Francuz nie ma najprawdopodobniej żadnego związku z nacją Francuzów i ich krajem Francją (choć całkowicie wykluczyć tego nie można; pamiętajmy, że starostwo odolanowskie było mi.in w rękach rodów Leszczyńskich a także Sułkowskich - oba te możne rody miały kontakty niemal w całej Europie), a już wcale z przybyciem wojsk napoleońskich do Wielkopolski. W Polsce obecnej jest teraz około 1220 osób o tym nazwisku. Większość tych nazwisk wywodzi się od imienia Franciszek, bardzo rozpowszechnionego w Europie i w Polsce na pamiątkę św. Franciszka z Asyżu. Ludzie o nazwisku Frank, (Franck, Franuo, Franco) przybywali do Polski od najdawniejszych czasów (XII - XIII w.) wraz z kolejnymi falami osadniczymi. Wielu z nich miało szlachecki rodowód lub też szlachectwo zostało im nadane za wybitne zasługi, przeważnie na polach bitewnych. Przezwisko Francuz nadało Frankowi zapewne lokalne otoczenie, tak sobie tłumacząc łacińską formę „Francus". Pierwsze nazwiska Francuz pojawiły się na Sądecczyźnie i w Kielcach.[191] Może więc w opowieściach (bajaniach) mojego świętej pamięci Ojca Stanisława, z lat mojego dzieciństwa, że „Mazurki" (tak się wtedy mawiało) przywędrowali pod Krotoszyn z Galicji a potem do Łosińca tkwi ziarnko prawdy? Wspomniane uprzednio pustkowia Jędrzejowskie i Jakubski (w formie Jakubek) jako miejscowości przynależące do parafii Janków Zaleśny wymienia też ks. Stanisław Kozierowski.[192] Może też być, że oba pustkowia są wymienione w dokumencie lustracyjnym starostwa odolanowskiego z 1789 roku, który charakteryzuje się w porównaniu z podobnym dokumentem z 1786 m. in. tym, że jest bardzo ubogi w personalia, a za to przebogaty w dane topograficzne. Źródło to (Kalisz, tab. 20), było wielokrotnie cytowane w niniejszym opracowaniu. Kiedy je przeglądałem, nie miałem zielonego pojecia, że meandry moich poszukiwań zawiodą mnie do pustkowi Jędrzejowskie (siedziby Francuzów) i Jakubski (siedliska Jakubków, być może protoplastów Jakubiaków). Zadałem sobie trud sprawdzenia tego szczegółu. Niestety, obie te miejscowości poza wyżej wspomnianymi, nie są wymieniane przez inne współczesne im i przejrzane przeze mnie źródła (patrz dalej).
Po tym wpisie z 17? lipca 1779 roku następują trzy wpisy: z dwóch da się odczytać jedynie, że dotyczą wsi Orpiszew, trzeciego nie da się odczytać wcale (z przyczyny „wyblaknięcia" tekstu; pewnie byłoby to możliwe przy pomocy jakiejś wysoce specjalistycznej aparatury - np.prześwietleniem promieniami Roentgena, ale nie przesadzajmy). Bolesne jest jednak to, że wpisy te dotyczą najbardziej nas interesującego roku 1779 i to samej jego połowy. Nie można

przecie wykluczyć, że te wpisy nie do odczytania nie zawierają metryki chrztu naszego Walentego.

Mazur Pustkowie, s. 132
20 Augusti. Ego Josephus Czerpnicki bap. nne Mariannam Adalberti et Catharina Mazurkow prawowite (małżeńskie, w małżeństwie poczęte) dziecko. Patrini: Thomas Nyszkiewicz de Mazur et Marianna Krzywdzina z karczmy królewskiej de Jankowo. 1779.[193]
Wpis ten wyraźnie ilustruje, że dla proboszcza było czymś zwyczajnym określanie Mazurów Mazurkami (i odwrotnie).

Jankowo, prawdopodobnie ex Sorte Nobili
29 sierpnia 1779. Jak powyżej ochrzciłem Mariannę, Jana i Marianny Mazurkow prawowite dziecko. Patrini: Stanisław kowal (idzie o zawód, nie o nazwisko) i Jadwiga Chaydziona (pewnie tożsama z wyżej wymienioną Haydzioną).[194]

Pustkowie Jendrzejewskie (Jędrzejowskie-uw.wł.), s. 132
Zdarzyło się w miesiącu wrześniu 1779 (nie wynotowałem daty dziennej-uw.wł.). Ochrzciłem Teresę Mathia et Barbara Franiuzów (Francuzów zapewne-uw. wł.) prawowite dziecię. Patrini: Madias (Mathias - uw. wł.) Molerer (lub Molelor – pewnie od „molarius", „molenda" = młyn) i Marianna Warszcina z Pustkowia.[195]

Łąkociny
Nobris (najpewniej listopad) 1779 (nie odczytałem daty dziennej), ochrzciłem Elżbietę Kornela i Anny Magieslinie? (nie odczytano jednego wyrazu). Patrini: Mathias Mazurek i Magdalena Jakubolorisiss z (nie odczytano nazwy miejscowości).[196]

Baszyny
18 (albo 13) listopada 1780 został ochrzczony Karol syn Walentego i Teresy Sułkow. Patrini: Kazimierz Kokot i Katarzyna Paszkowa.[197]
Jak wyżej wspomniałem, przejrzałem dość starannie księgę chrztów parafii Janków Zaleśny do końca 1780 roku. Nie można w 100% wykluczyć, że coś przeoczyłem. Metryki chrztu Walentego czworga nazwisk (przezwisk) nie znalazłem.

Poszukiwanie metryki chrztu Agnieszki Bestrej od początku 1789 roku:

Pustkowie Cegła, 6.01.1789.
Tak samo jak wyżej ochrzciłem Agnieszkę, pracowitych Józefa Cegły i Marianny prawowite dziecię. Patrini: Margarifica (magnifica zapewne - tu wielce na wyrost określenie osoby szlacheckiego pochodzenia) pani Elżbieta Myslinska z Wybranieszczyno w Jankowie (idzie o sołectwo wybranieckie) ex Sorte Regali (części królewskiej) i Jan Szyszkiewicz caupio (powinno być „caupo"- karczmarz) z Daniszyna.[198]

Na stronach tej księgi chrztow bardzo często goszczą Marianna i Urban Mazurkowie z Jankowa ex Sorte Nobilis.[199]

Pustkowie Cegła, 27.01. 1790
Ochrzciłem Agnieszkę Józefa i Marianny Besg[6h] (dziecko). Patrini: Tomasz kowal (idzie o zawód) z Daniszyna i Agnieszka Cegła z Pustkowia Cegła.[200]
Jest to być może wpis chrztu „naszej" Agnieszki Bestrej. Wyraz „Besg[6h]", który tak odczytałem, może oznaczać „Bestrych."Zgadzają się tu rok urodzenia i imiona rodziców.

Porównując chrzty z 6.01.1789 i z 27.01.1790 jest niemal pewnym, że idzie o tych samych rodziców. W owych czasach było „normą" nadawanie imion dzieciom zgodnie z kalendarzem kościelnym (w styczniu były więc Agnieszki, w kwietniu Wojciechowie itd.). Nie przejmowano się tym, że w rodzinie podobne imię nosiło inne dziecko. Było też w zwyczaju, że nowo narodzonym potomkom nadawano imiona dzieci zmarłych. Stąd nie możemy mieć pewności, która z tych dwu Agnieszek jest naszą pra-prababką (dla mojego pokolenia).

Jendrzejowskie, dnia 7?11.1790.
Ochrzciłem Marcina, syna Szymona i Barbary Francuzów. Patrini: Mateusz Warszta i Agata Mazurkowa.[201]
Księgę chrztów przejrzałem do końca 1790 roku.

Poszukiwania wpisu ślubu Marianny Francuz? Mazur? i Macieja Jakubiaka? Francuza? Mazura? w księdze ślubów (Copulatorum, Volumne 5. lata 1761-1796)
Uwaga historyczna: w latach 60-tych XVIII w. wpisy ślubów w przypadku ludzi pochodzenia chłopskiego nie zawierają prawie wcale nazwisk, ograniczają się do samych imion jedynie.
Po pracy w AAP 25.01.2012 uzupełniono wszystkie poniższe wpisy o akty ślubów, w których w w/w latach w roli pana młodego występuje Maciej.

2.11.1762. Daniszyn
Pan młody (dalej w niektórych przypadkach M): Maciej
Pannna młoda (dalej w niektórych przypadkach F): Jadwiga
Świadkowie (dalej w niektórych przypadkach T): Kazimierz Wiertelak i Regina Nyszkiewiczowa (Nyszkiewicz).

6.02. 1763. Sunisław.
M: Maciej
F: Marianna, (córka) Macieja i Katarzyny
T: Fabian, kowal z Łąkocin, Regina Adamkowa, Sebastian z Sunisławia.

6.02.1763. Swinkeus (Swinkow zapewne)
M: Maciej
F: Marianna, (córka) Michała i Lucii
T: Wawrzyn Slachta, Joanna z Biadek i Rosalia z Pustkowia Nichy.
ten wpis się powtarza na dalszych stronach (s. 36), ale go pozostawiam.

Wysoce prawdopodobny wpis
Roszki, styczeń 1764, s. 7 , a mimo to dalej:
Dnia 3 lutego pobłogosławiłem małżeństwo predrrafsis Irib (takie wyrazy w jęz. łac. nie występują, nie odczytałem też następnego słowa) między Wojciechem Jakubszczakiem i Agnieszką Pauliny i Franciszka Izusza (reszta nieczytelna).[202]
Wynotowałem ten wpis, bo może być, że ten Jakubszczak to późniejszy Jakubiak.
Dalej s. 18 cała wyblakła, s. 19 widoczny tylko dół tyczący wpisu z roku 1767.

8.02. 1764. Orpiszewo.
M: Maciej, (syn?) Wojciecha z Orpiszewa
F: Katarzyna
T: Andrzej Mathias i Wojciech z Orpiszewa.

Listopad (może 11) 1764.

M: Maciej syn Wojciecha
F: Katarzyna, (córka) Stanisława i Marianny.
T: Maciej Zybała i Regina Tolepowa z Łękocin.

6.11.1764.
M: Maciej (syn) Szymona
F: Regina Małgorzata (córka) Doroty
T: Wawrzyn Kmieć (nie wiadomo czy nazwisko czy stan społeczny), Francisca Slachta, Wawrzyn Jakubek
Już nie pamiętam, czy w powyższym wpisie, czy też w następnym osobnym, w każdym razie wsród świadków: Magdalena Francusca, Katarzyna, Jadwiga i Teresa Szlachcina.
Jest prawdopodobne, że ten Szymon, ojciec Macieja to brat naszego domniemanego przodka Jakuba.

3.02.1765.
M: Maciej
F: Agnieszka Mucha, córka? Wojciecha i Rosali
T: Wawrzyn kowal, Bartłomiej Gryszkiewicz, Dorota Kubssowa i Elżbieta organiścina.

27.01.1766. Baszyny.
M: Maciej Baszynski
F: Margaretha Baszyńska?
T: nie odczytano jednego nazwiska, Baszynski Andreas, Regina Baszyńska, Agnieszka karczmarka z (nie odczytano miejscowości).

Łąkociny, 17?10. 1767
Tekst trudny do odczytania z uwagi na jego dewastację. Idzie o związek między Blasiu? Mathias? et Marianna Agneti Blasiu et Agnetis. Festes Fuer (to z jęz. niem. tłumaczę jako: „świadkowie ceremonii, uroczystości, święta): odczytano tylko, że jeden ze świadkow pochodził z Nabaszyc.[203] Zanotowałem ten mocno niekompletny wpis, bo prawdopodobnie tyczy on związku między Maciejem i Marianną. (To Festes= łac.Testes, czyli „świadkowie"; a fuer=łac. erant, czyli „byli")

Mazur Pustkowie (zapomniałem zanotować datę, stąd w ewentualnym odszukaniu wpisu tego mariażu należy się kierować datą poprzednią i następną)
Pobłogosławiłem małżeństwo miedzy Tomaszem Nyszkiewiczem Stanisława i Reginy (synem) i Elżbietą Michaelis (Michała) Mazura i Reginy (córką). Festus Fuere Francuzy (córką) -(„festus" łac. oznacza tyle samo co uroczysty, wesoły, radosny; natomiast „fuere" czy „suere" w jęz. łac. nie występuje, nie występuje również w jęz. niem.). To „festus fuere" oznacza świadków ceremonii (uroczystości): świadków z Sulmierzyc nie odczytano, bo wielokrotnie przekreśleni (zamazani), Antoni i Regina z Jankowa.[204]
Dalej następują strony 25 (kompletnie wyblakła) i 26 (w połowie nie do odczytania)

7.02.1768.
M: Wawrzyn
F: Regina Marianna, (córka) Anastasii
T: Nyszkiewiczowa i Franciszka ? (imię niepewne z powodu wyblaknięcia tekstu) karczmarzanka z Chruszczyn, Franciszek kowal z Wierzbna.

22.01.1769.

M: Maciej Slachta
F: Zofia, (córka) Joanny
T: Casimir (nazwisko wyblakle), Wawrzyn Slachta, Maciej Slachta?

23.01.1769. Orpiszew.
M: Maciej
F: Agnieszka, (córka) Kazimierza i Albertyny?
T: Jakob Nawrot, Gaspar Baszyński, Regina Baszynski.

Jendrzeieskie
Dnia 23 stycznia 1769 pobłogosławiłem małżeństwo po ogłoszonych zapowiedziach między Wojciechem i Reginą Mikołaja (córką). Świadkowie uroczystości: Jan Klimek i Magdalena Francuz.[205]
Dalej mamy strony: 36 (wyblakła w połowie), 37 i 38 (nie do odczytania w większej części)- jest to końcówka roku 1770.

23.06?1769. Orpiszewo.
M: Maciej Maciejewski [moliteam - (młynarza albo budowniczego syn)]
F: Margaretha wdowa
T: Kazimierz Gościniak, Maciej Nowak z Biadek, Regina Baszynska i Marianna ze Swinkowa.

Janków, ex Sorte Nobili. 28.01.1771.
Pobłogosławiłem małżeństwo między Tomaszem młodzieńcem Mania i Barbarą Krupiną, wdową (nie odczytano kilku wyrazow). Świadkowie ceremonii: Mateusz Cegła i Andrzej Nych.[206] Ten wpis wynotowałem ze względu na stare łosinieckie nazwisko Krupa.
Dalej następuja strony 40-46 nie do odczytania. Odnotowuję tutaj Olejnika Bartłomieja, świadka na jednym ze ślubów w 1773 roku. Olejnik, to również stare łosinieckie nazwisko.
S. 61 nieczytelna - jest to końcówka roku 1774.

6?11.1772. Daniszyn. s. 44 ołówkiem.
M: Mathia (Maciej), (syn) młynarza Slanskego (Slanski)
F: Marianna Agata, albo(córka) Agaty i Alberta i Lchr? Barczaka
T: Franciszek Nowak z Chrószczyn, Franciszek Łuszczak, Grzegorz Motedor z Jędzrzejewskiego (Pustkowia), Regina Nyszkiewiczowa, Marianna Barczaczka z Daniszyna.

22.05?1773. Sunisław.
M: Maciej Zimniak, (syn) Szymona
F: Regina Jadwiga, (córka) Kazimierza i Marianny
T: Jakob Drestel?, Michał i Marianna i Agnieszka Liszanka.

29 (25).10.1773. Jędrzejewskie. s. 49.
M: Maciej wdowiec, (syn) Jakuba
F: Marianna Katarzyna, (córka) Michała i Magdaleny Francuzow.
T: Józef Szczepaniak, Marianna Warscina wdowa i Rosalia Szlachcina. 1773.
Dokładny „rozbiór" tego wpisu patrz niżej, s. 39.

1774. Orpiszew.
M: Maciej Paweł narzeczony, (syn) Macieja

F: Marianna narzeczona, (córka) Antoniego i Marianny
T: Franciszek Łepka, Bartłomiej Iwanek, Lucia Franqua (Francuzka?), Regina Białomięczyna z Orpiszewa.
W tym wpisie brak pewności odnośnie państwa młodych.

Jakubski Pustkowie, s. 63
Dnia 23.10.1775 pobłogosławiłem małżeństwo po trzykrotnych zapowiedziach bez żadnych przeszkód miedzy wstepującymi po raz pierwszy w związek małżeński miedzy Felicjanem, Antoniego i Franciszki Francuzów (synem) i Zofią Walentego i Jadwigi Jakubków (córką). Świadkowie uroczystości: Grzegorz ze wsi (nie do odczytania, bo nazwa wsi zamazana) i Teofila Antinia z Rozdrażewa.[207]

Świnkowo, 27.10. 1775 (być może, że błędna data dzienna), s.64
Pobłog. małż. między Maciejem Piotra i Marianny Mikołajów?(synem) i Ioruszek? Marianną. Świadkowie: Andrzej i Piotr i Konstancja Mikotażowa z Szumi?[208] Nie można wykluczyć, że ten wielce zagmatwany (niejsny) wpis dotyczy naszych Macieja i Marianny. Raczej nie dotyczy.

12.02.1776. Jankowo ex Sorte Nobili.
M: Maciej narzeczony, (syn) Michała
F: Regina Constantia Cepina (lub: Regina: (córka) Constantii Cepiny)
T: Walenty Duczmal i Piotr Nych (karczmarz plebański)

S. 65 nieczytelna.

Na s. 66. nazwisko Wawrzyn Jakubek odnotowane w roku 1776.

3.02.1777. Orpiszew.
M: Maciej Szymanczak
F: Marianna Jaskówmutariusz?
T: Sebastian Klimek, Jan Ciesiółka, Marianna Dutkowa Marianna Bozactka z Orpiszewa.

22.09.1777.
M: pracowity Maciej Szczezusławski?, (syn) Szymona i Reginy
F: Marianna
T: nie wynotowalem

7.10.1777. Jankowo ex Sorte Nobili.
M: Błażej Ogórek młodzieniec
F: Jadwiga Mazurkowa wdowa
T: Błażej Szlachta, Maciej Graterz jego (...F?), Zofia Szlachtówna (młoda)

Jędrzejewskie, 1778 (około października, nie dociekłem daty dziennej)
Małżeństwo między Mathias (Maciejem) Francuz(iak) i Barbarą Koniecznionka. Świadkowie ceremonii: Józef Szczepanek i Józef Strzelczyk z Łąkocin.[209] Ten wpis też wydaje się podejrzany. Być może, że owa Barbara zmarła i Maciej Francuz ożenił się po raz drugi z Marianną Mazur (domniemanie raczej błędne - dalej okaże się, że na Pustkowiu Jędrzejewskie mieszkało jednak dwóch Maciejów Francuzów: tu wymieniony i Maciej żonaty z Marianną, być może, ojciec naszego Walentego- patrz s.33)

Wspomnianą wyżej ksiegę ślubów przejrzałem do końca roku 1778. Dla spokoju sumienia księgę ślubów trzeba przejrzeć do roku 1783 (najpóźniejszej z możliwych dat urodzenia Walentego, syna Macieja i Marianny).

Ciąg dalszy w/w księgi małżeństw z parafii Janków Zaleśny:
Wypisywano tylko te akty, w których w roli pana młodego występuje Maciej.

1779. Orpiszew.
Ponieważ zapis tego zwiazku składajacy się (pomijając rutynową formułę) z kilkunastu słów jest wysoce niejasny, przytaczam go w oryginale:
(...) inter Mathia et Sophia Adalberti et Zusanna Jacobi et Agnetis.
Testes: Jakob de Orpiszewo, Jacob Szwoytyszek, Catharina Balbomierzowa i Janowa.

11.09.1780. Orpiszew.
M: Maciej narzeczony, (syn) Szymona i Reginy Czelustow
F: Marianna, nie panna (dziewica), (córka) Jana i Zofii Ptaków Czelusty
T: Błażej Karczmarz (raczej profesja), Maciej Haydzioniak, Zofia Gęszczankowa, Agnieszka Blazurewa wszyscy z Orpiszewa.

23.10.1780. s. 80.
M: Maciej, (syn) Jakuba i Reginy Gołanieskich
F: Małgorzata, (córka) Wojciecha i Zuzanny Kołodziezow
T: Mateusz Haydzioniak, Tomasz Duczma? (Kuczma?) – pewnie Duczmal, Marianna Gotenska i Rozalia karczmarzanka wszyscy z Orpiszewa.

Październik 1781. Sunisław.
M: Maciej, (syn) Sebastiana i Brygidy Kelemarzow?
F: Sonia?, (córka) Michała i Agnieszki Jaszczakow
T: nie wynotowano.

Listopad 1781. Roszki.
M: Jakub, (syn) Wojciecha i Katarzyny Grzelaszów
F: Elżbieta, (córka) Piotra i Elżbiety Podeleszaków
T: Wincenty? Mikołajczyk, Urbaniak, Mazurek z Jankowa, Marianna kowalowa z Kiebusno?, Zofia Szymaszkowa z Roszek.

21.01.1782.
M: Maciej, (syn) Macieja i Marianny Krodalów (może Brodalów)
F: Lucia, (córka) Macieja i Marianny
T: Stanisław karczmarz, Walenty Duczmal, Magdalena Sołtesków.

Październik? 1782.
M: Maciej, (syn) Szymona z Nabaszyc i Anny
F: Katarzyna, (córka) Szymona i Barbary.
T: Paweł Słaby i Zofia Duczmalka z Jankowa.

2.12?1782
M: Maciej Mospan
F: Agnieszka, (córka) Magdaleny i Slawskiego? (brak pewności)
T: Tomasz Błaszkowiak i Elżbieta.

2.02.1783. Orpiszewo.
M: Maciej, (syn) Pawla i Marianny Budeńskich (Bedeńskich?)
F: Marianna, (wychowanica?podopieczna?) Mariana, Franciszka, Wojciecha i Wawrzyna Strozow (brak pewności)
T: Jan Cieśla, Jan Strorzek, Zofia Justowa.[349]

Wyżej wspominałem, że w dokumencie lustracyjnym starostwa odolanowskiego z roku 1786 jest we wsi Chruszczynach wymieniony chałupnik Maciej Jakubiak. Są pytania: Czy ów Maciej Jakubiak jest tożsamy z Maciejem Francuzem z Pustkowia Jędrzejowskie (patrz wyżej tekst opatrzony przypisem 189) i czy istnieje związek między Jakubkami z Pustkowia Jakubski (patrz wyżej tekst opatrzony przypisem 207) i Maciejem Jakubiakiem z Chruszczyn?

AAP, 12.10.2011. Poszukiwania metryki chrztu Walentego i zapisu ślubu jego ojca Macieja.
Rozpocząłem od przeglądania Liber Mortuorum parafii Jankowskiej (MKR 62, poz. 6., 1761-1796). Przejrzałem (cofając się wstecz) jedynie lata 1796-1783. Wpisy w tej księdze są bardzo lakoniczne, nie zawierają bogatego materiału genealogicznego. Z uprzednio wymienionych lat wynotowałem jedynie trzy wpisy mogące mieć jakichś związek z naszymi przodkami:
Sunisław (idzie zapewne o Sulisław)
W marcu 1784 (nie odczytalem dnia z powodu zastosowania nieznanych mi skrótów liczebnika) pochowałem (została pochowana) Jadwiga Franeisus (Francuz zapewne) zmarła w porze południowej (lub też pochowana w tej porze).[210]

Cegła Pustkowie
Dnia 17 lutego 1783 został(a) pochowana(y) Bartolomea (dosł. Bartłomiejka - imię niespotykane, a wiec chyba idzie o Bartłomieja, albo żonę Bartłomieja lub wdowę po Bartłomieju) Bestry, (której-ego) zwłoki zostały złożone (do ziemi) w porze południowej. [211]

Jendrzejewskie
Zmarł pracowity Wojciech, pochowany 23? (albo 13?) 1783?, syn Mateusza.[212]
Dalej nie przeglądano.

Raz jeszcze zajrzałem do wyżej wspomnianej Liber Cpoulatorum parafii Janków Zaleśny[213] i przeglądałem ją wstecz zwracając szczególną uwagę na najbardziej „podejrzane" imiona i nazwiska (przezwiska, przydomki): Maciej, Marianna; Francuz, Jakubiak, Mazur, Mazurek). Księga małżeństw z lat 1761-1796 kończy się wielostronicowym spisem (s. 298-218), ale wymieniającym jedynie nazwiska z konkretnych miejscowości lub też same miejscowości w powiązaniu z datami rocznymi. Nie jest całkiem pewne, czy jest to rejestr ślubów. Przy nazwiskach i miejscowościach są podane liczby, które nie wiadomo co oznaczają (wpisy ślubów nie były numerowane, numeracją oznaczano jedynie strony; przy czym nie wiadomo też, czy numeracja stron nie pochodzi z czasów późniejszych). Na tychże kartach są ewidentne obliczenia pieniężne i trudno jednoznacznie rozstrzygnąć czego one dotyczą.
Łąkociny 1776
Maci Mazurek 55?, s. 296 (podaję tu strony, aby nie mnożyć przypisów)

Jankowo, ex Sorte Nobili

Mazurek s.297

Skrzypek (nazwisko) 1775 s. 295

Pustkowie Mazur 1775 - 2(śluby?) s.292

Jankowo, ex Sorte Nibilis
Mazurek s. 293

Jankowo, ex Sorte Nobili 1774
Mazurek s. 289

Mazur Pustkowie 1774 - 2(śluby) s. 287

Jankowo, Sorte Nobili 1774
Mazurek s. 286

Rozliczenia prawdopodobnie przychodów ze ślubów, być może liczba wiernych (po prawej).
Obok po lewej wymienione Pustkowia:
Szlachta
Warszta (Warsztyn)
Cegła
Mazur
Jakubek
Witek
Kokot
Baszyński
Kasza Zimna? s. 285

Swinkow, bez daty, prawdopodobnie 1757
Maliszka (Maleszka?) s. 280

Mazur Wojciech 1783 s. 277

Sorte Nobilis (chodzi o Janków Zaleśny), 1783
Urban Mazurek s. 274

Pustkowia 1782
Mazur s. 267

Pustkowia, bez daty, 1782?
Mazur - 2 (śluby?) s. 265

Łąkociny 1782?
Mazurek s. 262

Janków, Sorte Nobili, 1780
Mazurek s. 258

Łąkociny 1780

Mazurek s. 259

Pustkowie Mazur 1780 – 2 (śluby?) s. 257

Błaży Skrzypek
Pustkowie Mazur
Pustkowie Mazur s.253

Pustkowie Kasza (Kusza?, Szusza?) s. 253

Mazurek, 1790 s. 239

Jankowo, Sorte Nobili, 1790
Urban Mazurek
Na tej samej stronie wymienione Pustkowia:
Baszyński
Witek
Kokot
Mazur
Kusza
Jakubek
Cegła
Jendrzy Slachta s. 235

Mazur Woy(ciech?) s. 233

Swinkow 1789
Maleszka s. 230

Łąkociny (bez daty - 1778?)
Mazurek
Pustkowia: Mazur - 2 s. 226

Kusza (najpewniej jednak Kasza, sporządzający ten spis miał manierę pisania „a" podobnie jak „u"), bez daty i nazwiska s. 226

Swinkow 1788
Maleszka - 22 s. 225

Jankow, Sorte Nobili 1778
Mazurek s. 225

Bez miejscowości, 1787
Maleszka - 29 s.220

Jankow, Sorte Nobili 1786
Mazurek - 11 s. 218

Powyższy spis ma pewna wartość dla naszych poszukiwań genealogicznych. Pozwala stwierdzić, że pod koniec XVIII w. nazwiska Mazur i Mazurek były w parafii Janków

Zaleśny bardzo często notowane.Pozostają jednak nieodgadnione związki pokrewieństwa między osobami noszącymi te nazwiska a Francuzami i Jakubiakami, o których wiemy, że to właśnie wśród nich musimy szukać naszych antenatów. Nazwisko Mazurek najczęściej pojawia się w Jankowie Zaleśnym (Sorte Nobilis) i w Łąkocinach. Prawdopodobnie jednak ci Mazurkowie stanowili odrębny ród i nie byli spokrewnieni z Jakubiakami i Francuzami, z których w wyłonią się również Mazurkowie. Mamy pewne wskazówki, że Francuzi z Pustkowia Jędrzejowskiego i Jakubczaki z Pustkowia Jakubskiego wchodzili nie tylko w zwiazki małżeńskie między sobą ale też z Mazurami z Pustkowia Mazury. Jeżeli nasz ród ma jakiś związek z tymi ostatnimi, to prawdopodobnie tylko po kądzieli, a może jeszcze mniejszy (być może, że Maciej Jakubiak ożenił się z jakąś wdową po jakimś Mazurze). Wszystko to, to jednak domniemania (choć nie pozbawione podstaw). Z całą pewnością wiemy, że na Pustkowiu Mazur mieszkał Łukasz Mazur(ek) prze przybyciem do Chruszczyn. (s. 28).

Dalej wpisy małżeństw zawierających prawdopodobnych przodków:

Łąkociny, 10?stycznia 1791, s.154
Pobłogosławiłem małżeństwo po trzykrotnych zapowiedziach i bez żadnych przeszkód między Michałem Andrzeja i Barbary Piachoutow?(Szlachtow?) (synem) i Barbarą Katarzyny Joanny i Zofii Koniecznych [(podopieczną?)-nie mam pewności czy prawidłowo rozszyfrowalem ten zwiazek]. Świadkowie: Baltazar Rachwalski z Wierzbna, Łukasz Kaczmarek i Barbara Francusca z Jędrzejowskie.
Jeczcze jeden dowód na to, że Francuzi wywodzili się z Pustkowia Jędrzejewskie.

Pustkowie Zmyślony 1783, s.112
Dnia 10 października 1783 pobłogosławiłem po trzykrotnych zapowiedziach i bez żadnych przeszkód małżeństwo między nowożeńcem Maciejem Wawrzyna i Jadwigi Jakubków (synem) i Marianną Miekalow? Michała i Heleny?(córką). Świadkowie: Jakub Kokot i Gaspar Jakoski z Korytnicy i Jadwiga Witkowa.

Roszki 1783, s.107
Dnia 10? lutego 1783 pobłogosławiłem małżeństwo nowożeńców bez żadnych przeszkód kościelnych po trzykrotnych zapowiedziach miedzy Maciejem Józefa i Reginy? (synem) (nie odczytano czterech wyrazów-imion zapewne) i Marianną Przybit. Świadkowie: Tomasz Stackk i Leon? Kaźmierczak i Maria Anna Szlachcina i Ewa Kayzmierkowa z Roszek.
To stadło mogłoby być rodzicami Walentego tylko w wypadku, gdyby był on dzieckiem poczętym poza małżeństwem.

S. 91 i 92 kompletnie nieczytelne (Blank Pages-strony wyblakłe).
Sunisław (zapewne Sulisław), 1763, miesiac luty między 6 a 13, s. 6.
Pobłogosławiłem małżeństwo między Maciejem i Marianną, Macieja i Katarzyny (córką?) – nie przetłumaczono jednego wyrazu „pranifsis" (pewnie „praemissis"- tu „poprzednich) - trzech zapowiedziach. Świadkowie ceremonii: Fabian? kowal z Łąkocin i Regina Adamkowa i Sebastian z Sunisławia.
W tej nadzwyczaj ubogiej, ale powszechnie stosowanej formułce zapisu zwiazków małżeńskich w latach 60-tych XVIII występują jedynie interesujące nas imiona Macieja i Marianny jako małżonków. Jest to raczej mało prawdopodobny, ale jednak nie niemożliwy zapis małżeństwa rodziców Walentego. Z wpisu ślubu Walentego z Agnieszką Bestrą z mają 1813 roku wiemy, że podczas owej ceremonii rodzice Walentego zostali opisani terminem „dziś przytomni", co należy rozumieć, że byli na niej obecni. Według najbardziej optymistycznych obliczeń Maciej miałby wtedy lat przeszło 70 (zakładając, że zawarł

zwiazek małżeński w wieku lat 20-tu). W owych czasach ludzie z rzadka dożywali takiego wieku. Z reguły żegnali się z tym „łez padołem” między piećdziesiątką a sześćdziesiątką. Rzecz jasna, jak od większości reguł i od tej, bywały wyjątki. Trafiali się i 70-cio, 80-cio, a nawet 90-cio i już całkiem wyjątkowo stulatkowie. Dopóki nie znajdziemy potwierdzenia tego związku jako rodziców Walentego w innych źródłach, musimy go w naszych poszukiwaniach genealogicznych traktować jedynie jako hipotezę. Mogłoby to być pierwsze małżeństwo Macieja Mazura. Jednak Mazura. jak się dalej w następstwie ponownych poszukiwań okaże jest to hipoteza bardzo prawdopodobna, niemal pewna [z wyjąktiem wątku tyczacego Mazurów (póki co)].
Aby nie gmatwać i tak już wielce chaotycznego wywodu genealogicznego moich przodków w lnii męskiej przystępuję od razu do przedstawienia wpisu (już wyżej zasygnalizowanego na s.32), do którego dotarłem dzięki uporowi przy ponownym przeglądaniu metrykaliów parafii Jankow Zaleśny zawartych w mikrofilmie 62 w AAP 25.01.2012. Oprócz uporu zdecydowal przypadek, jak to zwykle w takich razach bywa. Najpierw wierne przytoczenie oryginału:

„Die 29 (25?) do octobris 1773, Jędrzejewskie.
Benedixi matrimonium predmissis Tribg. bannis nullo impendi~to defecto inter viduus Mathia Jacobi et Marianna(e?) Catharina(e?) Michaelis et Magdalena(e) Francuzow.
Testes f(s)uere: Joseph Szczepaniak et vidua Marianna Warscina et Rosalia Szlachcina. 1773.”
Ponieważ tekst ten znajdował się na samym dole kartki oznaczonej ołówkiem nr 49 i był nie bardzo czytelny z powodu wyblaknięcia, poprosiłem o konsultację jednego z duchownych archiwistów. Miałem szczęście, bo trafiłem na niezwykle uprzejmego i uczynnego (wśród naszego kleru to rzadkość!, podobnie jak wśród lekarzy, ciekawe dlaczego?), który przyniósł oryginał stosownej księgi z magazynu i porównaliśmy go z kopią na mikrofilmie. Tak więc z czystym sumieniem mogę napisać, że tekst jest przytoczony wiernie. Wiernie, wcale nie oznacza, że jest on jednoznaczny. Tłumaczyć można go bowiem różnie.
„Dnia 29 (lub 25) października 1773, Jędrzejewskie.
Pobłogosławiłem małżeństwo po trzech uprzednich zapowiedziach (ogłoszeniach) bez (wystąpienia) żadnych (jakichkolwiek) przeszkód (i) wad między wdowcem Maciejem Jakuba (synem) i Marianną Katarzyną Michała i Magdaleny Francuzow (córką).
Świadkami byli: Józef Szczepaniak, wdowa Marianna Warścina, i Rozalia Szlachcina.”
Jest to wersja tlumaczenia najbardziej prawdopodobna, bo znajdująca potwierdzenia w kolejnych wpisach metrykalnych parafii Janków Zaleśny i tyczących osób tu wymienionych. Jednak krytycy tej wersji mogą podnieść zarzut następujący: Skąd wiadomo, że owa Marianna miała drugie imię Katarzyna? Może ta Marianna to właśnie żona Jakuba i matka Macieja, a żoną Macieja została właśnie owa Katarzna? Ksiądz dokonujący wpisu mógł się pomylić i postawić spójnik „et” („i”) nie tam gdzie trzeba, albo też o jeden za mało, np. „cum” („z”). I nie będzie to krytyka bezpodstawna, bowiem w owych czasach dwojga imion wobec ludzi niskiego stanu używano niezmiernie rzadko (ale jednak używano!). A proboszczowie prowadzący księgi metrykalne mylili się wcale często. Jednak i obrona powyższego tlumaczenia ma swoje argumenty. Zbyt wiele tu zbieżności z wiarygodnymi informacjami, aby uznać je za przypadkowe. Ostatecznie jednak nie mamy 100% pewności, że jest to zapis ślubu naszego pra-pra-pradziada (dla mojego pokolenia). Podsumujmy tutaj:
Sebastian Mazurek: dziadek, syn Franciszka Mazurka i Marianny Maleszki
Mazurek Franciszek: pradziadek, syn Walentego Mazurka i Agnieszki Bestrej
Walenty: pra-pradziad, bez nazwiska wg metryki własnego chrztu z 3?13?02.1783 (p-fia Janków Zaleśny) jako syn Macieja i Marianny Francuzów (czyli Francuz); Mazurek wedle aktu ślubu z pierwszą żoną Marianną Ziętek z 29.05.1809 (p-fia Sulmierzyce); bez nazwiska jako syn Macieja Mazura i Marianny z Francuzów w dokumencie chrztu swego drugiego

(pierwszego, jak się ostatecznie okazało) dziecka (syna) Stefana z dnia 23.08.1807 (p-fia Sulmierzyce); Jakobek wg metryki chrztu jego córki Agnieszki z 1809 (p-fia Sulmierzyce); Jakubiak aktu chrztu syna Wojciecha z 16.04.1811; Jakubiak w chwili śmierci pierwszej żony Marianny Ziętek (p-fia Sulmierzyce, 11.03.1813.); Jakubiak albo Francuz zwany z dokumentu jego ślubu z drugą żoną Agnieszką Bestrą (wdową po Urbanie Skrzypku) z 16.05.1813 (parafia Janków Zaleśny); bez nazwiska (jednak w domyśle, na podstawie wielu poprzednich metrykaliow, Mazurek) w chwili śmierci drugiej żony Agnieszki (p-fia Sulmierzyce, 17.02.1845); Mazurek w chwili śmierci własnej (p-fia Sulmierzyce 20-22.03.1854); Mazurek i Mazur naprzemiennie w wielu metrykaliach, częściej jednak Mazurek do początku lat 20-tych XIX w., potem już konsekwentnie Mazurek.
Maciej: pra-pra-pradziad, z samym imieniem Maciej tylko w dokumencie swego pierwszego (i tylko wysoce prawdopodobnego) małżeństwa z Marianną z lutego 1763 (p-fia Janków Zaleśny); Maciej, syn Jakuba według wpisu swego drugiego małżeństwa z Marianną Francuz (z Francuzów?) z 25?(29?)1773 (parafia Janków Zaleśny); bez nazwiska z samym imieniem Maciej jedynie w metryce chrztu swojego syna Walentego z 13.02.1783 (p-fia Janków Zaleśny); z samym imieniem tylko?, a może Mazur? wedle dokumentu ślubu jego syna Walentego z Marianną Ziętek z dnia 9.10.1805 roku (p-fia Sulmierzyce), te znaki zapytania, to dlatego, że wedle wspomnianego dokumentu „na upartego" możemy też domniemywać, iż jego żona, a matka Walentego, „Marianna z Francuzy Mazurowa" mogła być wdową po mężu o nazwisku Mazur albo wywodziła się z Pustkowia Mazur; Mazur wedle metryki chrztu Stefana, syna Walentego z 30.08.1807 (p-fia Sulmierzyce); Jacobek i to Mateusz wg dokumentu chrzu Agnieszki z 1809, córki Walentego (p-fia Sulmierzyce); Maciej Jakubiak wedle metryki chrztu syna Walentego Wojciecha z 16.04.1811; Maciej Francuz (jego żona zaś „Marianna z Mazurków") w akcie ślubu Walentego z drugą żoną Agnieszką Bestrą w dniu 16.05.1813 (p-fia Janków Zaleśny); Mazurek w chwili śmierci swojej drugiej żony Marianny 3.03.1814 (p-fia Sulmierzyce), Mazurek w chwili śmierci własnej 19.01.1817 (p-fia Sulmierzyce). Patrz też s. 67, 68, 74 i 75 niniejszego opracowania.
Wszyscy do Macieja włącznie to w 100% nasi przodkowie.
Jakub: pra-pra-pra-pradziad nasz, ale póki co tylko wysoce prawdopodobny, jego ślub powinien zdarzyć się przed około rokiem 1737 (bo wtedy przyszedł na świat jego syn Maciej), a narodziny około roku 1717. Jego rodzice zawitali na tym łez padole najpewniej jeszcze albo już w wieku XVII.
Wątpię jednak, aby udało się tego dowieść w sposób bezsporny. Zachowane metrykalia parafii Janków Zaleśny rozpoczynają się od roku 1700 i w znacznej części są w fatalnym stanie, niekiedy uniemożliwiającym wręcz odczyt (dotyczy to tych XVIII-wiecznych) , a jest nikłe prawdopodobieństwo, aby jakieś inne źródła traktowały o naszych przodkach. Ponadto należy mieć na uwadze, że za wiarygodne możemy uznać jedynie te ustalenia, które znajdują potwierdzenia w kolejnych wpisach metrykalnych. Jedna wzmianka jest niewystarczająca. Do tego musimy jeszcze wiedzieć, że metrykalia zazwyczaj, im głębiej wstecz czasu, tym bardziej ubożeją w treść, co bardzo utrudnia identyfikację konkretnych osób.
Ponadto, jako adwokat tezy, że wyżej zacytowany zapis śluby dotyczy wymienionego jedynie z imienia (niestety) mojego przodka, pragnę podnieść fakt, że od chwili ustalenia aktów zgonów Macieja i Marianny, zacząłem podejrzewać (okazało się, że słusznie), iż Marianna z domu Francuz njpewniej była drugą żoną Macieja, a to z powodu różnicy wieku między obu małżonkami (około13 lat), o czym napisałem w tekście dalej przy metrykach zgonu Macieja i Marianny (s. 45). Dalej, wcale nie oznacza, że poźniej, wprost przeciwnie - napisałem o tym sporo miesięcy wcześniej. Wnikliwy czytelnik łatwo się zorientuje, że robota niniejsza jest więcej gromadzeniem materiału do opracowań genealogicznych niż systematycznym wykładem zmierzającym do stworzenia tzw. drzewa genealogicznego. I taką pozostanie. O tej sprawie napisałem też wyżej, co niekoniecznie oznacza, że wcześniej, przytaczając

domniemany ślub Macieja również z Marianną z 1763 roku (s.30) miałem pewność, że Maciej owdowieje.
Zapis związku z października 1773 roku wyjaśnia też sprawę „chwilowego" nazwiska przodka Walentego „Jakubiak". Nazwisko to należy rozumieć jako „syn Jakuba." W owych czasach przypadek bardzo częsty. Aby jednak nie popadać tu w schematyzm i w tym przypadku sprawa nazwiska (przezwiska, przydomku) może nie być wcale taka jednoznaczna, jak to przedstawiłem. Wiemy bowiem z metrykaliów parafii Janków Zaleśny i starej mapy, że istniało Pustkowie? Jakubskie (Jakubowskie, Jakobek, Jakób)[356] i być może nasi przodkowie mieli miano Jakubiak z przyczyny pochodzenia z tego właśnie miejsca. Tak więc i w tej na pozór łatwej sprawie nie możemy wyrokować autorytatywnie. Natomiast co do „sezonowego" nazwiska „Mazur" używanego zarówno przez Macieja jak i jego syna Walentego (z drugiego małżeństwa), to chciałbym podnieść hipotezę, póki co i pewnie na zawsze, że ów Jakub, ojciec Macieja mógłby być synem Michała Mazura, pustkowianina (patrz: „Królewszczyzny kaliskie..." W. Rusińskiego, s.152, wielokroć tu przywoływane i sporządzony przeze mnie „Indeks osobowy..." do tej pracy) wymienianego w lustracji starostwa odolanowskiego z 1765 roku. Możliwe są też inne wytłumaczenia tego przypadku, o których napomykałem powyżej, ale jako historyk, lichy bo lichy, ale jednak, nie chcę bawić się w przypuszczenia.
Zapis wspomnianego związku, prócz jego niejednoznaczności jest też bardzo ubogi w treść. Nie zawiera żadnych nazwisk naszych przodków (raczej przezwisk, czy przydomków), jedynie same imiona. Wytyczne soboru trydenckiego w sprawie pisemnej rejestracji osób „obdarowywanych" sakramentami świętymi kościoła katolickiego poruczone szeregowym funkcjonariuszom tegoż kościoła (czyli proboszczom), tymże funkcjonariuszom nie bardzo przypadały do gustu. Dlatego nałożone na nich dodatkowe obowiązki starali się zbywać najmniejszym nakładem sił i nie przykładali się zbytnio, aby ich wpisy w księgach metrykalnych zawieraly choćby minimum informacji koniecznej do identyfikacji konkretnej osoby. Kazali pisać, no to pisali i nic ponadto. Stąd nasze ewentualne dalsze ustalenia będą więcej domniemaniami, niż rzetelną informacją. Chyba, że wydarzy się jakiś cud. Dopiero rozporządzenia zaborców, a zwłaszcza Napoleona (Kodeks!) zmusiły polski kler do do bardziej wytężonej pracy w zakresie ewidencji wiernych. I to nie do końca. Ostatecznie bowiem zaborcy zrezygnowali z „usług" polskiego duchowieństwa odnośnie ewidencji ludności i założyli państwowe urzędy stanu cywilnego (w zaborze pruskim od 1874 roku). I od tego czasu nie ma już żadnych kłopotów z ustalaniem tożsamości obywateli państwa pruskiego.
W końcu tego przydługiego rozbioru zapisu ślubu naszego przodka Macieja syna Jakuba wrócimy na chwilę do wpisu zgonu Walentego z 1854 roku. Wspominałem już o tym, że jest tam m.in. notatka: „z rodu ceglarzy". Dokładnie nie wiadomo, czy odnosi się ona do drugiej małżonki Walentego, Agnieszki Bestrej, czy też do samego Walentego. Przypominam, że Agnieszka Bestra wedle dotychczasowej mojej wiedzy przyszła na świat na Pustkowiu Cegła. Ten zapis w języku niemieckim, gdyby dotyczył Walentego mogłby oznaczać dwie rzeczy:

1) że wywodził się on z rodu Cegłów
2) albo że pochodził z rodziny trudniącej się wypalaniem cegły.

Tutaj też trzeba nam na chwilę zajrzeć raz jeszcze do wielokroć w tej pisaninie przywolywanych „Królewszczyzn kaliskich...." w. Rusińskiego i przypomnieć sobie występujacych tam Jakubów. Może ktoryś z nich to właśnie ojciec naszego Macieja?
Skąd taki „rozrzut" nazwisk w odniesieniu do jednej i tej samej osoby? W owych czasach wśród chłopów to raczej „norma". Chłopom wcale nie zależało, aby byli znani i gdziekolwiek zapisywani. Woleli tkwić w anonimowej masie, w znacznej części, swoich współbraci. Z bardzo wielu powodów. Jednym z nich był strach przed poborem do wojska. Jakiegokolwiek. Polskiego również. Między bajki można włożyć opowiadania o tym, jak to chłopi garnęli się

ochoczo pod sztandary z białym orłem. Częstokroć woleli sobie palce odrąbać, a nawet rękę uciąć (autenyczne! Takie desperackie czyny się zdarzały i to wcale nierzadko), czy też ukrywać się albo salwować uciczką, niż dać się wziąć w kamasze. Na ówczesnych polach bitew chłopi stanowili jak najbardziej dosłownie mięso armatnie. Nie należy więc wcale się dziwić, że unikali służby wojskowej jak ognia. Światli nie byli, całkiem głupi też nie, ale aby jako tako przetrwać w warunkach stworzonych im przez jaśnie panów, nauczyli się „rżnąć głupa". Zachowały się opisy z XVIII w. polowań, łapanek, podstępnych porwań i uprowadzeń wielkopolskich chłopów „w rekruty" przez przeróżne armie, które „gospodarowały" na ziemiach ówczesnej Rzeczpospolitej jak na swoim folwarku. W procederze tym celowali zwłaszcza „naganiacze" królów pruskich. Należy zdecydowanie podnieść, że z opisów tych wynika, że wojsko własne czyli polskie zachowywało się wobec ludności tubylczej częstokroć gorzej niż obce.[350] Chłopi w tak gwałtowny sposób wcieleni do wojska dezerterowali z niego przy każdej sposobności, mimo karania nierzadko śmiercią nawet za ten czyn. I tak w osławionej armii pruskiej w XVIII w. aż do początków XIX dezercja była istną plagą.

Na s. 8 tej księgi znajdujemy kolejne już potwierdzenie, że Pustkowie Jakubskie było też zamieszkałe przez Francuzów już w połowie lat 60-tych XVIIIw. (jako historyk nie mogę się wyzbyć takich wtrętów - dla mnie jest to informacja ważna, choć tutaj ni przypiął ni przyłatał; nie chce mi się jednak tworzyć oddzielnej rozprawki o topografii okolicy zamieszkałej przez moich przodków).

Następnie wpisy chrztów (Liber Baptistorum)[214]. Przeglądano lata 1776-1784, wedle naszej dotychczasowej i pewnej wiedzy w tym okresie musiał przyjść na świat Walenty, syn Macieja i Marianny. Tym razem szczęście mi dopisało. Ale po kolei:

Daniszyn 1784
Ja Józef Czerpinski ochrzciłem Mariannę, Mateusza i Marianny w małżeństwie spłodzone dziecię. Patrini: Sebastian Kurzawa z Chwaliszewa i Ewa? Szlachcina (Chlachcina) z Choinkowo?

Jędrzejewskie 1784
Przyszło mi ochrzcić Petronellę Macieja Francuza i Barbary dziecko. Patrini: Błażej Warszta i Barbara Młynarka z Jędrzejewskiego.

Jędrzejewskie, 1783, miesiąc luty, dzień 13? (może być 3), s. 165
Zdarzyło się dzisiaj ochrzcić Walentego, prawowite dziecko Macieja i Marianny Francuzów. Rodzice Chrzestni: Łukasz Jakubszczyk (Jakubaszyk? Jakubraszek?) i Cegła Młynarka ze wsi Roszki.
Ponieważ jest możliwe, inne tłumaczenie zapisu w jęz.łac., przytaczam tekst w oryginale: Cade Die Bap. Valentina PLL Mathia et Marianna Francuzow. P. fueri Luca Jakubszczyk et Cegla Molendifsa de Roszki 1783. (to „f" zastępuje niemieckie długie „s")
Według mojej oceny jest tu tyle zbieżności, że ten wpis możemy potraktować jako metrykę chrztu późniejszego Walentego Mazurka niemal ze 100% pewnością. Data ta jest jednak zgodna tylko z wpisem ślubu Walentego z Marianną Ziętek z 1805 roku w parafii sulmierzyckiej. Nie zgadza się z wpisem jego drugiego małżeństwa i wiekiem podanym w akcie zgonu.
Dla spokoju sumienia i zgodnie z rzetelnym podejściem do sprawy ustalenia dokładnej daty narodzin naszego przodka przejrzałem raz jeszcze ksiegę chrztów aż do roku 1776. Nie natrafiłem na żaden zapis, który mógłby podważyć powyższy.

Skąd zatem inne dane odnośnie daty urodzenia Walentego Mazurka w akcie jego ślubu z roku 1813 określajace jego wiek na 34 lata i to przy powołaniu się przez proboszcza Jana Gustawa na metrykę chrztu „z ksiąg parafii jankowskiej wyjętej?" Mógłbym na ten temat wiele, ale byłyby to mniej lub bardziej prawdopodobne spekulacje. Osobiście jestem zdania, że proboszcz Jan Gustaw z Jankowa Zaleśnego, co inego czynił, a co innego pisał (ku uciesze władz, zgodnie z jej instrukcjami ale niezgodnie ze stanem faktycznym).

Dalsze ustalenia:
Pustkowie Jędrzejewskie, 13.04.1782, s. 158
Maciejowi i Barbarze Francuzom urodziła się córka Agnieszka.
W tym samym czasie na tymże pustkowiu zamieszkiwało więc dwóch Maciejów: jeden miał za żonę Barbarę a drugi Mariannę.

Roszki, 11? maja 1781
Walentemu i Katarzynie Jakubczakom urodził się Za zak?[Łazarz? (tak odczytałem, jak dotąd nie potrafię rozszyfrować tego imienia)].

Od roku 1799 wstecz tekst staje się bardzo trudny do odczytania z powodu wyblaknięcia głównie. Jednakże rok 1777 starałem się rozszyfrować bardzo dokładnie mimo tych trudności.

Swinkow, 5? października? (5 ta gbris-tak w oryginale) 1777
Ja tak samo ochrzciłem Bartinum (Bartka?) Bartłomieja i Marianny Kaczmarków małżeńskie dziecko. Patrini: Mathias Francuz de Jędrzejewskie et Cathrina Zuzkowa (Zuzkowa)

Z wpisów ze s. 114 dowiadujemy się o pewnej zażyłości między pustkowianami zamieszkałymi na Pustkowiu Mazur i Pustkowiu Jędrzejewskie (wzajemne proszenie „w kumy"). Stąd też może pochodzić nazwisko „Mazurek" albo „Mazur" u naszych przodków Macieja i jego syna (z drugiego małżeństwa), Walentego.

Jędrzejewskie, luty (daty dziennej nie ustaliłem) 1776
Ochrzciłem (dziecię) Fransisca PLL Mathia et Marianna Jakubczaków. Patrini: Lucas Jakubczak i Susanna Horyziona? (Haydziona?) de Swinkow.
Czyżby byli ti ci sami Maciej i Marianna, występujący w roku 1783 pod nazwiskiem Francuz? Ta Franciszka to bardzo prawdopodobna siostra Walentego starsza od niego o 7 lat.
Z pewnością to ci sami Maciej i Marianna!

Ponieważ pojawiły się, jak wyżej widać, wątpliwości odnośnie „prawdziwych" nazwisk moich (naszych) przodków tak w linii męskiej jak i żeńskiej, starałem się szukać ich wyjaśnienia w źródłach pozametrykalnych. Przejrzałem tabele podatkowe i lustracyjne powiatu i województwa kaliskiego[215] z 1789 roku (niektóre po raz kolejny) w nadziei, że znajdę tam jakieś istotne wskazówki lub nawet wyjaśnienia. Niestety dokumenty te nie zawierają ani nazw pustkowi Jędrzejewskie i Jakubskie (Jakubek), które wielokroć są wymieniane w metrykaliach parafii Janków Zaleśny ani też personaliów (czyli nazwisk Mazur, Mazurek, Francuz, Jakubiak) istotnych z naszego punktu widzenia. Mogę padać tylko, jako szczegół tu bez znaczenia, że rodzinna wieś naszych przodków, Chruszczyny, płaciła w 1789 roku 63 zł podymnego[216], proboszczem parafii sulmierzyckiej i jej filii w Chwaliszewie (liczącej zaledwie 32 dusze) był wspominany już wyżej Szczytowski, a wieś Chruszczyny liczyła wtedy 154 mieszkańców (niestety nie wymienionych z imienia i nazwiska, a jedynie wg statusu społecznego, zawodu , płci i wieku). Wśród nich było 22 ludzi luźnych - 11

mężczyzn i 11 kobiet.[218]. Na temat tzw. „luźnych" na ówczesnych wsiach napisano sporo i mógłbym tutaj wiele na ten temat, nie należy to jednak do istoty rzeczy. Wszakże należy mieć na uwadze, że wsród tych ludzi, z wielu względów nie poddających się i nie poddawanych spisom, zwłaszcza imiennym, mogli znajdować się nasi przodkowie. Genealogów interesujacych się Ostrowem Wlkp. mogę poinformować, że w „Tabeli dymów i ludności powiatu kaliskiego" znajduje się „Spisanie dymów, czyli kominów w miasteczku dziedzicznym Ostrowie według nazwisk" (własności J.O.X. Radziwiłła, kasztelana wileńskiego)[219]. Spis zawarty w Tabelli N° 4 zawiera nazwiska wszystkich właścicieli domów przy poszczególnych ówczesnych ulicach (łącznie kilka setek nazwisk).
Przejrzałem też recesy uwłaszczeniowe niektórych wsi powiatów odolanowskiego i krotoszyńskiego odnośnie których miałem „podejrzenia", że mogą zawierać spisy Mazurów, Mazurków , Francuzow i Jakubiaków (niektóre po raz wtóry) oraz Pustkowi Jędrzejewskie i Jakubskie (Jakubek).[220]
W recesie 45 tyczącym Daniszyna znalazłem nazwę „Jendrzejewskie" na s. 72 jednak w odniesieniu do osoby Martin Zimniak. W tymże samym recesie trafiłem na Józefa Bestrego z Pustkowia Bestry (być może jakiegoś krewnego naszej Agnieszki Bestrej, trudno bowiem spodziewać się, aby w latach 1843-1859 żył jeszcze jej ojciec, również o imieniu Józef). Na stronie 40 (piórem) tego samego recesu znalazłem Valentina Mazura w części akt zatytułowanej Martin Kusiciel. Nie dochodziłem, czy szło o naszego Walentego Mazurka z Chruszczyn, czy o współczesnego mu Walentego Mazura z Pustkowia Mazur (patrz reces 44). I dalej w tymże samym recesie 45 tyczącym Daniszyna, a konkretnie leżącego w pobliżu tej wsi Pustkowia Oremberg widnieje nazwisko Katarzyny z domu Mazur (karty 222-223 piórem), żony Franciszka Kalinowskiego. W recesie 46 (Daniszyn) zapisano Szymona Kubiaka i Zofię Stasiak. W recesie 116 (Swinków) figurują m.in. Jan Maleska, Walenty Kubiak, Szymon Kubiak i Andrzej Francus (gdzie indziej Frankus). W recesie 104 (Janków Zaleśny) znajdują się nazwisko Kaspra Franki i Paula Franki. W recesie 105 tejże wsi zapisano Szymona Mazurka alias Szydlaka. W recesie 106 tyczącym także tej wsi, jak wiemy składajacej się z części królewskiej i szlacheckiej, wymieniono dwóch Mazurków: Łukasza i Bartłomieja. Wedlug recesu 108 Łukasz otrzymał 10 mórg i 45 prętów gróm 03 jeimołtraB a enni żet meławotonyw ,022 eisipyzrp w hcynoineimyw wósecer eżhcyt Z .ytęrp 39 i kaj(łahciM adwyzrK ,)701 ynśelaZ wóknaJ(hceicjoW apurK :aksiwzan "eikceinisoł,, kinjelO ,)oindezrpu kaj(bukaJ akzselaM ,)oindezrpu kaj(naitsabeS akzselaM ,)oindezrpu ketiW aiwoktsuP z uktiW uzrogezrG op awodw - afezóJ tokoK ,)31 ikdaiB(jeżałB .)821-621 ketiW eiwoktsuP(
Zadałem sobie trud, jak wyżej zaznaczyłem, przejrzenia raz jeszcze ze szczególna uwagą niektórych pozycji ze zbioru tablic lustracyjnych i podatkowych (patrz przypis 215), a zwłaszcza źródła o syg. Kalisz tab. 20 w nadziei, że może jednak znajdują się w nich jakieś, nieznane mi dotąd, informacje o Pustkowiach Jakubskim (Jakubek) i Jędrzejowskim i nazwiskach Mazur, Mazurek, Jakubiak, Francuz. Niestety, nie natrafiłem na żadne dane tyczące rozpracowywanego zagadnienia. We wspomnianej uprzednio tabeli 20 jest mowa „o Macieju Kubiców" który siedział na Pustkowiu Łatowa Niwa, (...) „posiada tę Niwę Łatową zwaną Maci Kubiców w nadgrodę Pustkowia Chałupki zwanego i podług przywileju z roku 1785 od ksiecia Aleksandra Sułkowskiego sobie nadanego, którego oblata w księgach ostrzeszowskich 29.11.1786. Płaci złotych 100, od innych powinności wolny." Na Pustkowiu Chałupki zwane siedzieli wtedy „Wojciech i Anna żona jego Lizakowie." Z tekstu wynika, że ten Lizak był szlachcicem. Miejsce, w którym znajdowało się Pustkowie Chałupki przedtem nazywało się Banda.(s.47).
Przy opisie wsi Jankowo do klucza Daniszyńskiego należącej jest następujący tekst: „Jakub Kiela, syn Michała (Mazura? – uw. wł.) okupnego położył przywilej dnia 31 Januarij roku 1747 od księcia Aleksandra Sułkowskiego dany Michałowi oycu y matce ich sukcesorom na

rolę kmiecą dany w grodzie kaliskim dnia 20 sierpnia 1781 oblatowany przez Nayiasnieyszego Krola Polskiego Stanisława Augusta w roku 1782 approbowany, y księgami temiż grodu kaliskiego 13 czerwca w tymże roku oblatowany. Płaci złotych 20, daie gęsi 2, kapłony 2, do ryb przewożenia z fasą iezdzić ma powinność." (s.40).
Był też Jakub Maryniak na Kolonii Nowej na Krzyżnie, ale ta miejscowość nie przynależała do parafii jankowskiej (Jankowa Zaleśnego). (s.46).
Czy któryś z tych trzech wymienionych tu uprzywilejowanych chłopów dał początek nazwisku Jakubiak, albo Pustkowiu Jakubek lub miał z nimi jakikolwiek związek albo był naszym przodkiem, niesposób dociec.
Dla spokoju sumienia przewertowałem w APP też dwie opasłe jednostki aktowe tyczace kościoła ewangelickiego m.in. z terenów dawnego starostwa odolanowskiego[221], co do których miałem podejrzenia, że mogą zawierać spisy prawie dwustu gospodarzy, którzy zadekralowali swoje wstąpienie do tegoż kościoła na początku XVIII w (o której wspomina w swojej pracy ks.Karol Kotula). Zapoznałem się też z jedną jednostką aktową ze spuścizny genealoga Józefa Benkera[222] i z szeregiem innych archiwaliów[223] odnośnie których miałem nadzieję, że mogą zawierać interesujące mnie personalia, a których tutaj nie wyliczam. Niestety, te poszukiwania (kwerenda) zakończyły się niepowodzeniem.
W archiwach brak niezwykle cennego źródła do dziejów Chruszczyn, mianowicie starych ksiąg meldunkowych z czasow pruskich, tzw. „Seelenliste". Zakładano je około połowy XIX w., ale w wielu przypadkach można z nich wyczytać wiele ciekawych personaliów nawet sięgających końca wieku XVIII. Powinny znajdować się one w Archiwum Państwowym w Kaliszu. Kwerenda za pośrednictwem internetu ich nie wykazuje, stąd nawiązałem w tej sprawie kontakt telefoniczny ze wspomnianym Archiwum i zostałem poinformowany, że APK takiego dokumentu nie posiada. Posiada księgi meldunkowe sąsiednich wsi, ale w większości zaczynające się na początku XX w.
Jest raczej pewnym, że w źródłach pozametrykalnych nie znajdziemy zapisów, które pozwoliłyby poszerzyć dotychczasową wiedzę o naszych przodkach.
Aby zaoszczędzić sobie roboty i nade wszystko cennego czasu (który zawsze goni!) w AAP, postanowiłem skorzystać z niektórych metrykaliów w APP. Raz jeszcze przejrzałem księgę łączną (czyli urodzonych, zaślubionych i zmarłych z parafii sulmierzyckiej) z roku 1819, nie znalazłem w niej jednak żadnych Mazurów, Mazurków, Jakubiaków i Francuzów poza Agnieszką Mazurek występujacą w roli matki chrzestnej (co już poprzednio odnotowalem, patrz przypis 50).[224]
Przejrzałem też z tej parafii duplikaty zmarłych z lat z lat 1821-1823 z podobnym, czyli negatywnym skutkiem.[225]
Więcej danych tyczących interesujacych mnie nazwisk (nie tylko rodowych, ale i „łosinieckich") oraz miejscowości wynotowałem z ksiąg metrykalnych parafii Janków Zaleśny.
Liber Mortuorum 1808-1817
Wpis 1/1808, s. 1
„Roku tysięcznego osiemsetnego ósmego, dnia trzeciego miesiąca maja o godzinie drugiej po południu przed nami proboszczem Parafii Jankowskiej sprawujacym obowiązki urzędnika stanu cywilnego Gminy Jankowskiej powiatu odolanowskiego w departamencie kaliskim stawił się Bartłomiej Kulas lat trzydzieści cztery, mający komornicze gospodarstwo w Jankowie włościanin pierwszy świadek, drugi Tomasz Maleszka lat czterdzieści liczący, także komornicze gospodarstwo w Jankowie posiadający; y oświadczyli nam iż dnia pierwszego maja roku bieżącego o godzinie ósmej z rana umarla Zofia Maleszczyna lat czterdziesci sześć mająca żona Wojciecha Maleszki na komornem miejscu w Jankowie zamieszkałego włościanina, córka Walentego Walka y Katarzyny z gorulanych (napisane małą literą - uw. wł.) na okupnym w Łąkocinach zamieszkałych włościan. Po czem niniejszy akt zejścia

stawiajacym się przeczytany został, aże żaden z tych pisać nie umie przez nas tylko urzędnika cywilnego podpisany.
X Jan Gustaw Proboszcz Jankowski sprawujący obowiązki Urzędnika Stanu Cywilnego."[226]
Jako szczegół historyczny mogę podać, że na przełomie stuleci XVIII i XIX „normą" było rozstawanie się z tym światem w wieku 50-60 lat, jednak od większości reguł są wyjątki i nie inaczej bywało wówczas. I tak:
7.08.1808 umarł Michał Urban lat 80, s. 3
9.09.1808 umarł Bartłomiej Bartos lat 90, s. 6
17.11.1808 umarł Wojciech Zydor (Żydor?) lat 90, s.8
28.04.1809 o śmierci świadkował Mateusz Torz, lat 89, s. 14
Podczas grzebania w metrykaliach zdarzało mi się niekiedy trafiać nawet i na stulatków. Jednak nie wszystkie te wpisy „dlugowiecznych" możemy traktować calkiem serio i bezkryrycznie. W tamtych czasach ludzie, zwłaszcza z „podlejszego" czyli chłopskiego stanu często nie potrafili podać precyzyjnej daty swego urodzenia.
Podówczas rodziło się bardzo dużo dzieci (stąd księgi narodzonych są „niewdzięczne" do poszukiwań, bo najbardziej opasłe), sporo tych dzieci jednak umierało przedwcześnie (największy procent w księgach umarłych, zwłaszcza podczas licznych wtedy przypadków morowego powietrza), małżeństw zawierano mało (duża liczba porodów to skutek powszechnej wielodzietności).
Wpis zaświadczajacy o innym, a wcale nie odosobnionym problemie personalnym z tamtych czasów: 28.11.1808 „umarła Rosalia , niemaiąca nazwiska", lat 60, z Daniszyna.
A oto dalsze wpisy z tej księgi już nie w cytowaniu dosłownym:
16.03.1809 umarła Jadwiga Krzywdowa lat 32, żona Mateusza Krzywdy, włościanina zamieszkała w Jankowie w domu pod nr 9, córka Sebastiana Ilbrana i Marianny, w Nabaszycach niegdyś mieszkajacych włościan.
Świadkowie: Paweł Bednarz lat 40
Sobestian Kulasik lat 43, obaj z Jankowa, s. 13

26.03.1809 umarł Franciszek Krawczyk lat 22, „parobczą w Łąkocinach służący"

Swinkow1810
9.07.1810 o godz. 2-giej po południu umarła Franciszka Kubiakowa lat 13, córka Mateusza Kubiaka i Agnieszki z Kmieciów w Swinkowie zamieszkalych włościan.
Świadkowie: Grzegorz Kubiak lat 26 ze Swinkowa
Michał Pawłowski lat 29 z Jankowa, obaj włościanie

Roszki
„Roku 1810 dnia 1.08 o godz. 8 z rana przed nami prob. jankowskim sprawującym obow. urzęd. st. cyw. Gminy Jankowskiej pow. krotoszyńskiego w dep. poznańskim stawili się: Wawrzyniec Jakubek lat 68 liczący w Roszkach zamieszkały włościanin, ojciec zmarłego, pierwszy świadek, drugi Tomasz Jakubek lat 40 na Pustkowiu Jakubek zamieszkały włościanin, a stryj zmarłego i oświadczyli nam, iż dnia 30.07. o godz. 11 w nocy r.b. umarł Tomasz Jakubek lat 15 mający, syn Wawrzyńca Jakubka y Teresy z Rzelieckich (może być: Rzekieckich) matki, w Roszkach zamieszkałej włościanki." X etc. (patrz wyżej). s. 20

Folwark Baszyny
3.11.1810 o godz. 11 w nocy umarł Kazimierz Stasik 1 rok i 6 miesięcy, syn Mikołaja Stasika i Salomei z Chandrychów w Baszynach mieszkajacych włościan. s. 22

Folwark Baszyny

5.12.1810 o godz. „trzeci” po południu umarł Augustyn Kolata, lat 3, syn Jana Kolaty i Marianny z Mazurków w Baszynach zamieszkałych włościan. s. 23

Orpiszew
28.01.1811 o godz. 2 po południu umarła Agnieszka Maleszkowa lat 68, w Orpiszewie mieszkająca włościanka, córka Szczepana Jasia i Barbary z Slachtów, żona Kazimierza Maleszki pierwszego świadka lat 62, drugi świadek Jan Woźniak lat 38, wszyscy z Orpiszewa. s.26

Pustkowie Mazury
1.05.1810 o godz. 1 po północy umarła Franciszka Zawadowna lat 18, rodem ze wsi Uciechów córka Michała Zawady i Marianny z Wieczorków.
Świadkowie: Michał Zawada lat 57 z Uciechowa, ojciec zmarłej
Józef Marszałek lat 31, szwagier zmarłej
W roku 1811 w rejonie parafii jankowskiej musiała panować jakaś zaraza bowiem w rodzinie Macieja Mazurka z Łąkocin zmarli dwaj synowie tegoż Macieja, Piotr i Jan, a także jego druga żona Elżbieta z Tucików (pisałem o tym wyżej).
Zdawałoby się, że zgodnie z logiką na pustkowiu Mazury powinni mieszkać sami Mazurowie, na pustkowiu Cegły ludzie o nazwisku Cegła, na Pustkowiu Bestry winni siedzieć Bestrzy itd. Nic bardziej mylnego! Co prawda rzadko zdarza się, aby te nazwiska całkowicie wyginęły, ale często obok nich występowały inne i to niekiedy w przewadze. Działo się tak głównie wskutek związków małżeńskich. Odnotować należy, że również wśród stanu chłopskiego przy zawieraniu małżeństw starano się nie popełniać „mezaliansów”, co oznaczało, że pustkowianie starali się wchodzić w koligacje z równymi sobie innymi pustkowianinami, kmiecie z kmieciami, chałupnicy z chałupnikami i.t.d. Nie była to jednak reguła żelazna, zdarzały się od niej częste odstępstwa. Nierzadko stawało się to za przyczyną mężczyzn, którym udawało się ożenić z panną majętniejszą od siebie. Natomiast odwrotnie bywało zdecydowanie gorzej. Do zupełnych wyjątków należały przypadki, aby ubogiej pannie udało się wyjść za bogatszego od siebie kawalera.

Pustkowie Jędrzejewskie, wpis 5, s. 2 (piórem) a 79 (ołówkiem)
Stawili się Szymon Francuz lat 48, syn zmarłej na Pustkowiu Jędrzejowskim zamieszkały włościanin i Walenty Nyszak lat 41 zamieszkały w Swinkowie włościanin i oświadczyli, że 7.05.1811 o godz. 5 rano umarła Jadwiga Nychowa lat 81, wdowa, która miała mężą Filipa z Nychów i Marianny matki w Sulislawiu mieszkających włościan.

Janków, wpis 33, s. 10 (p) i 87 (oł.)
5.10.1811 o godz. 11 przed południem zmarł w domu pod nr 22 Urban Mazurek lat 78, włościanin, który miał żonę Mariannę z Slachtów (Szlachtów), i syna Szymona lat 38 (m.in. zapewne) w Jankowie zamieszkałych włościan.

Z ciekawostek topograficznych: było Pustkowie Florek, wpis 39/1811, s. 11 (88)
I inna ciekawostka: Roszki, s. 17 (94)
4.05.1812 o godz. 2 po południu pod nr 54 w Roszkach zmarł przychodni żebrak niewiadomego imienia i nazwiska mający lat 70.

Wpis 43/1812 , Daniszyn?, s. 11 (55)
24.01. 1812 o godz. 10 rano stawili się Urban Skrzypek lat 30, ojciec zmarłego i Bartłomi Nyszak lat 25, obaj włościanie zamieszkali w Daniszynie i oznajmili, że 22.01.1812 o godz. 8 wieczorem umarł Paweł Skrzypek dni 12 mający, syn Urbana Skrzypka i Agnieszki z

Bestrych włościan pod nr 17 w Daniszynie zamieszkałych. Ta Agnieszka to przyszła żona Walentego Mazurka (Jakubiaka, Francuza, Mazura)

Wpis 64/1812, Daniszyn, s. 16 (60)
17.05.1812 o godz. 2 po południu umarł Urban Skrzypaszek lat 73, zam. w Daniszynie pod nr 29 włościanin , syn Stanisława Skrzypaszka i Marianny z Suchodolskich na Dąbrowie zamieszkałych włościan.

Wpis 67/1812, Janków, nr domu 17. CIEKAWOSTKA!
Zmarł Wojciech Kulas liczacy 109! lat, syn Michała Kulasa i matki niewiadomego nazwiska. Ten Kulas miał żonę, którą pozostawił wdową (czyli żyła jeszcze w chwili jego śmierci), Katarzynę z Jankoskich zamieszkałą w Jankowie. O śmierci zaświadczyli: Kazimierz Kulas lat 49 i Sebastian Kulas lat 56, synowie zmarłego, obaj włościanie w Jankowie zamieszkali.

Wedle tej ksiegi w roku 1812 w parafii Janków Zaleśny nie został pochowany Urban Skrzypek, pierwszy mąż Agnieszki Bestrej. Nie wiemy dlaczego. Czas był jednak wojenny.

Wpis 34/1813, Pustkowie Jakubek, s. 9 (106)
Stawili się Tomasz Jakubek lat 40 i Urban Smaszowski lat 48, obaj włościanie z Pustkowia Jakubek i oświadczyli, ze 9.03.1813 w domu pod nr 61 na Pustkowiu Jakubek zmarła Regina Jakubkowa lat 71, panna, córka Andrzeja Jakubka i Łucji na Pustkowiu Jakubek zamieszkałych włościan.

Wpis 92/1813, Pustkowie Jakubek, s. 23 (120)
Stawili się: Kazimierz Jakubek lat 52 i Mateusz Jakubek lat 65, zamieszkali w Roszkach włościanie i oświadczyli, że 11.07.1813 o godz. 7 rano pod nr 61 na Pustkowiu Jakubek umarła Marianna Jakubkówna lat 7 mająca, córka Tomasza Jakubka i Marianny z Kokotów Jakubkowej na pustkowiu Jakubek zamieszkałych włościan.
W roku 1813 nad parafią Janków Zaleśny musiało nadal wisieć morowe powietrze, bowiem w roku tym zmarło 158 osób. Dla porównania w roku 1814 tylko 35 (czyli prawie pięciokrotnie mniej). „Norma” dla tej parafii to około 50 zgonów rocznie.

Ciekawostka topograficzna: Było Pustkowie Ruda, patrz wpis 15/1815, s. 4 (162)

Wpis 23/1815, Roszki, s. 6 (164)
Stawili się: Mateusz Jakubek lat 66, ojciec zmarłego syna w Roszkach zamieszkały włościanin i Tomasz Jakubek lat 46, stryj zmarłego na Pustkowiu Jakubek zamieszkały włościanin i oświadczyli, że 14.10.1815 o godz. 8 rano pod nr 1 w Roszkach umarł Kazimierz Jakubek lat 20 na Pustkowiu Witki zamieszkały włościanin, syn Mateusza Jakubka i Heleny z Michalików w Roszkach zamieszkałych włościan.

Wpis 2/1816, Roszki
15.01.1816 zmarł w Roszkach Jakub Jakubek lat 17, syn Mateusza Jakubka lat 60 i Katarzyny z Michalaków (imię Katarzyna być może błędnie odczytane, bo na nim przyłożona pieczęć).
W tej księdze oznaczonej syg. 3 nie ma dowodu na to, aby w parafii Janków Zaleśny w latach 1813-1817 został pochowany Maciej Mazur, Francuz, Jakubiak, Mazurek. Jednak rok 1817 dla pewności należy jeszcze raz przejrzeć w AAP, mimo, że księga została doprowadzona do 18 stycznia 1818.

W „Duplikacie urodzonych, zaślubionych i zmarlych Parafii Jankowskiej z roku 1818 od 17 Januarij, aż do dnia ostatniego decembris z powiatu Odolanowskiego”[227] nie znaleziono żadnych godnych zanotowania wpisów (z mojego punktu widzenia oczywiście). Przy okazji warto wyjaśnić, że parafia jankowska miała wówczas tę „przypadłość”, że przynależała administracyjnie do dwóch powiatów: odolanowskiego i krotoszyńskiego i stąd do dwóch departamentów: kaliskiego i poznańskiego. Przez wieś Janków Zaleśny przebiegała granica tych dwu powiatów i departamentów. Stan taki wprowadził pruski zaborca, podtrzymało Księstwo Warszawskie, trwał on jeszcze długo jeszcze po kongresie wiedeńskim i ustanowieniu Wielkiego Księstwa Poznańskiego.
Natomiast z podobnego duplikatu tyczacego powiatu krotoszyńskiego[228] wynotowałem następujace dane:

Jankowo, s.15
10.11.1818 o godz. 3 z rana urodziło się dziecko prawowite (tzn w małżeństwie spłodzone) płci żeńskiej, córka Szymona Mazuryszka i Zofii z Gozcinnych, stanu wiejskiego, która córka dla słabości przez babę tylko ochrzczona, ktorej imie Katarzyna, bez przybrania chrzestnych; y zaraz zmarło.

Jędrzejewskie, s.2
Dnia 16 lutego 1818 zmarła Jadwiga Francuzianka lat 15 mająca, stanu wiejskiego z Jędrzejeskiego, panna, córka Szymona Francuza i Barbary z Koniecznych, chorując na determinowaną chorobę, sakramentem świętym opatrzona. Rodzice tejże donosząc zapewnili o śmierci, która dnia 18. b.m. na cmentarzu parafialnym pochowana.

Jankow, s. 8
20.11.1818 umarła Zofia z Gościniaków Mazurkowa lat 30 mając, stanu wiejskiego z Jankowa, przy połogu, sakramentem świętym opatrzona, miała męża Szymona Mazurka, który donosząc zapewniał o śmierci jejo żony, która dnia 22 b.m. na cmentarzu parafialnym pochowana.
Wystarczy porównać te dwa wpisy z Jankowa tyczące tych samych przecież osób, by mieć pewne pojęcie o „precyzji” ówczesnych danych personalnych zamieszczanych w księgach parafialnych. A zaręczam, że nie są to przypadki skrajnie się różniące.

Z podobnej księgi łącznej z roku 1819, ale tyczacej powiatu odolanowskiego[229] przytaczam jeden wpis:

Pustkowie Mazury, s. 4
3.02.1819 o godz. 8 z rana urodziło się dziecko prawego urodzenia płci męskiej, syn Franciszka Mazura y Katarzyny z Marczynskich na Pustkowiu Mazury zamieszkałych włościan, któremu imie dano Walenty. Chrzesna (chrzestnymi-uw. wł.) byli: Jan Młynarz (nie wiadomo, czy idzie o nazwisko, czy profesję) z Jędrzejowskiego y Zofia Mazurka z Mazury Pustkowia stanu wiejskiego.

Z księgi z tego samego 1819 roku, lecz odnoszacej się do powiatu krotoszyńskiego[230] wynotowałem trzy wpisy, które mogą okazać się przydatne:

Swinkow
„Roku 1819 dnia 7 Novembris. Po wyszłych wprzód trzech zapowiedziach dni niedzielnych ogłoszonych, gdzie żadna przeszkoda kanoniczna nie zaszła proboszcz miejscowy za wspólną wolą nowożeńców sakramentem małżeństwa połączył tychże Andrzeja Francuza lat 23

majacy z Jędrzejowskiego młodzian stanu wiejskiego, syn Szymona Francuza i Barbary z Koniecznych, którzy już pomarli i który od opiekuna przez sądowne dane zezwolenie do małżeństwa wstąpił z Małgorzatą Ziętkową lat 19 mającą, panną ze Swinkowa stanu wiejskiego, córka Feliksa Ziętka i Jadwigi z Grzesiaków, których(ej) ojciec umarł, matka przede mną na ożynienie córki oświadczyła zezwolenie. Świadkowie tego ślubu byli: Marcin Marcinek y Jan Ruda, obydwaj świadkowie stanu wiejskiego ze Swinkowa.

Dnia 8.03.1819 zmarł Szymon Francuz lat 70 majac, stanu wiejskiego z Jędrzejowskiego, który miał żonę Mariannę z Duczmalów. Ten nagle umarł, który po rewizyi sądu i daniu konsensusu, pochowany na cmentarzu parafialnym. s. 3

Roszki, s. 7
21.08.1819 umar (tak napisane) Wawrzyniec Jakubek lat 85 mając z Roszkow stanu wiejskiego, chorując na puchlinę, sakramentami opatrzony, którego żona Teresa z Zekieckich pozostała, która donosząc zapewniła mnie o śmierci męża, który 23 b.m. na cmentarzu parafialnym pochowany.

Wpis 23/1820, Pustkowie Bestry
31.12.1820 zmarła Marianna Bestra w wieku lat 60 z Pustkowia Bestry (to matka naszej Agnieszki), wieśniaczka (rustica)
jej ojciec to Jan Baran wieśniak, rolnik (rusticus, agricola)
matka Urszula Bodalinowa
Zawiadomił: Józef Bestry (ojciec naszej Agnieszki)[231]

W księdze zgonów parafii jankowskiej z tego samego 1820 roku, ale zawierającej wpisy z części przynależącej do powiatu krotoszynskiego nie znaleziono żadnych istotnych dla moich poszukiwań genealogicznych notat.[232]

26.10.1821 zmarł na Jędrzejewskim Valentinus Francuz majacy 2 lata i 6 miesięcy, syn Jacobusa Francuza i Małgorzaty Mazurowej, oboje rodzice stanu wiejskiego.[233]

Pustkowie Mazury
17.11. 1821 zmarła Marianna Mazurowa 4 miesiące mająca, córka Kazimierza Oręber (było Pustkowie Oremberg, pisane też Orember, Onenber-stąd pewnie to nazwisko) i Marianny Bartoska (oboje stanu wieśniaczego).[234] Oto przykład „twórczości nazwisk": Córka Orębra i Bartoski nosi miano „Mazurowa." Może stąd, że ta Marianna Bartoska, to córka Bartosza Mazura.

W księdze zgonów z 1822 nie znalazłem żadnych interesujacych dla moich poszukiwań wpisow.[235]

AAP, 9.11.2011.
Dalsze poszukiwania uściślajace, a odnoszące się do rodu Mazurków:
Rozpocząłem kolejny raz od odnajdywania aktu chrztu pierwszego syna Walentego Mazurka i jego pierwszej żony Marianny Ziętek, Wojciecha, o którym wiadomo, że dożył do pogrzebu swego ojca, a który musiał się urodzić z całą pewnością w roku 1806 (jeżeli wszystko było po Bożemu). Zresztą księgi urodzeń parafii sulmierzyckiej przeglądałem wiele razy, więc nawet gdyby ów Wojciech urodził się przed ślubem powinienem trafić na jego metrykę chrztu - choć przeoczenia w 100% wykluczyć się nie da. Niestety i tym razem nie znalazłem oczekiwanego aktu.[247]

Następnie podjąłem poszukiwania wpisów zgonów pierwszej żony Walentego, o której już wiedziałem, że umarła po 28.08.1807 (wtedy bowiem przyszedł na świat jej drugi syn, Stefan), a przed majem 1813 (wtedy jej mąż Walenty był już wdowcem i ożenił się powtórnie również z wdową Agnieszką Bestrą) i rodziców Walentego, Macieja i Marianny, o których wiedziałem, że zmarli po 16.05.1813, bowiem proboszcz parafii jankowskiej Jan Gustaw, w akcie ślubnym Walentego i Agnieszki napisał o nich: „dziś przytomni".

Wpis 61/1807, Sulmierzyce, wieś Chruszczyny (Chroście), zgon 12 września, pochówek 14 września.
„Stefan (przeżywszy) dni 16, Walentego i Marianny syn, oddał duszę Bogu o godz. 10 wieczorem, zmarł na „gnabi Lapius" (słownik wielce profesjonalny, którym się posługuję w tlumaczeniach nie zawiera takich wyrazów; mogę się jedynie domyślać: „labes" ma wiele znaczeń, tu: choroba, niemoc, plama, zaraza, „grabatorius"- ten, kto kona), pochowany „ut ehyma" (tutaj sytuacja jeszcze bardziej beznadziejna, moje domysły przy pomocy słownika zajęłyby stronę całą), dalej nie odczytano dwóch wyrazów".[248] W każdym razie brak formuły: „sepultus in cementario" (pochowany na cmentarzu). Czyżby poza cmentarzem parafialnym?

Wpis 88/1807, parafia Sulmierzyce, Chruszczyny, 27.10.1807
Zmarł Wojciech Ziętek lat 60, półkmieć, z powodu marnego pijaństwa, rozgrzeszony przez Pana, zmarł dnia 25 (października) w godz. wieczornych, pochowany 27 na cmentarzu po stronie zachodniej."[249] Ten Wojciech to ze 100% pewnością ojciec Marianny pierwszej żony Walentego. Jak łatwo obliczyć urodził się on około roku 1747.

Wpis 118/1808, 21.12, parafia Sulmierzyce, wieś Chruszczyny?
Wawrzyniec? Łukasz Mazur, lat 68, półkmieć, wyzionął ducha dnia 19 o godz. 2 „aprandiis" (nie ma takiego słowa) z powodu epilepsji, którego ciało pochowano na cmentarzu na odwrotnej stronie polanki".[250] Ten Łukasz to najprawdopodobniej brat Macieja Mazura(ka).
(„prandeo"=jeść śniadanie, czyli: „o godzinie 2 w nocy")
Wpis 44/1810, parafia Sulmierzyce, wieś Chruszczyny
2.08. 1810 o godz. 11 wieczorem zmarł Krzysztof Laskowski, lat 50, zaopatrzony w sakramenty święte, pochowany 4.08.1810.[251]

Parafia Sulmierzyce, wieś Chruszczyny
29.02.1812 0 godz. 6 rano oddał duszę Bogu Maciej dni 12 mający, syn pracowitych Grzegorza i Agnieszki z Mazurów Kochanowskich. Ciało zostało pochowane 1.03.1812 na cmentarzu.[252]

Wpis 10/1813, parafia Sulmierzyce, wieś Chruszczyny
Marianna z Ziętków lat 25 pracowitego Wojciecha i Marianny z Zientków córka, Walentego zaś Jakubiaka żona za życia sakramentami świętymi dobrze opatrzona i po spowiedzi rozgrzeszona zmarła dnia 11 marca o godz. 11 wieczorem, której ciało po mszy świętej na cmentarzu parafialnym (13 marca) zostało pochowane.[253] Mamy tu następny dowód, że nasz pra-pradziad Walenty nosił przez pewien czas nazwisko Jakubiak i pośrednią , ale mocną poszlakę na to, że jego ojciec Maciej jest tożsamy z Maci Jakubiakiem (patrz „Królewszczyzny kaliskie..." Władysława Rusińskiego). Wedle tego wpisu Marianna Ziętek urodziła się około 1788 roku.
Z zapisu ślubu wdowca Walentego Jakubiaka zwanego Francuzem z wdową Agnieszką Skrzypek z domu Bestra wiemy, że ślub ten wydarzył się 16 maja 1813, a więc zaledwie dwa miesiące po śmierci pierwszej żony Walentego. Czy to dowodzi nieposzanowania przez naszego przodka zwyczaju należytego czasu żałoby i tolerowanie go przez kapłana?

Niekoniecznie. Może to być mocną przesłanką do podbudowy wcześniejszego przypuszczenia postawionego na podstawie danych z dwu parafii (Sulmierzyce i Janków Zaleśny), że nasz przodek Walenty zniknął nie tylko z kart ksiąg metrykalnych, ale z jakichś powodów był nieobecny rzeczywiście w swoich rodzinnych stronach w latach 1807-1813 (tu możemy snuć mniej lub bardziej prawdopodobne hipotezy). Zagadkowy jest też fakt, że mimo odwrotnych twierdzeń proboszcza Jana Gustawa z parafii Janków Zaleśny, w księgach zgonów tej parafii nie znalazłem zapisu pochówku pierwszego męża Agnieszki Urbana Skrzypka. Mam na ten temat swoje przypuszczenie, wielce prawdopodobne, ale niestety póki co nie poparte żadnymi dowodami. Co prawda wiadomo, że w roku 1809 Walenty Mazurek pojawił się w metrykaliach parafii sulmierzyckiej jako ojciec Agnieszki pod mianem Jakobek, ale to wcale nie przekreśla w sposób ostateczny domniemań o jego pójściu w kamasze. Dalsze ustalenia obaliły w gruzy niniejsze dywagacje. 13.04.1811 urodził się Wojciech, jedyne z trojga dzieci pary małżeńskiej Walenty Mazurek i Marianna Ziętek, które dożyło wieku dojrzałego. Ponadto z wpisów metrykalnych z tamtych czasów wynika, że wstępowanie wdowców i wdów stanu chłopskiego w ponowne związki małżeńskie następowało szybko (bez zbytniego celebrowania żałoby). Podobny przypadek odnotowałem też w przypadku rodziny Gumnych (patrz dalej). Chłopi byli traktowani na równi z inwentarzem (żywym i martwym) i wszelki przychówek był mile widziany przez ówczesnych gospodarzy (jaśnie panów). Prawda brutalna, ale zgodna ze stanem faktycznym.

W Chwaliszewie mieszkali Matuszakowie.[254] Nie wiadomo jednak, czy to przodkowie Matuszaków z Łosińca, bowiem we wsi Łosiniec już na początku XIX w. byli też Matuszakowie.

Wpis z 5.03.1814, parafia Sulmierzyce, wieś Chruszczyny
Marianna Mazurkowa, lat 63, żona Macieja Mazurka, dobrze za życia zabezpieczona sakramentami świętymi, zaprzestała życia dnia 3 tego miesiąca, chorowała na wrzody (krosty), pochowana na cmentarzu od strony północnej. [255]
Ten wpis dotyczy zgonu matki naszego pra-pradziada Walentego. Owa Marianna urodziła się około roku 1750
Ponieważ czas naglił od roku 1817, a dokładnie od s. 313 przeglądałem wspomnianą księgę zmarłych ograniczając się jedynie do wsi Chruszczyny w parafii Sulmierzyce. I od razu trafiłem:
Wpis z 21.01.1817
Maciej Mazurek, lat 80, wdowiec, zaopatrzony za życia sakramentami świętymi zmarł dnia 19 tego tego miesiąca (stycznia) o godz. 8 rano na puchlinę, pochowany na cmentarzu od strony północnej.[256]
Jak latwo obliczyć nasz (mam na myśli moje pokolenie) pra-pra-pradziad Maciej urodził się około roku 1737. Był więc starszy od swej żony o 13 lat. Rodzi się więc wielce uzasadnoine podejrzenie, że w/w Marianna była jego kolejną żoną. Wyżej zanotowany zapis ślubu (patrz s. 30) Macieja z Marianną z 1763 roku nie może jej dotyczyć, bo musiałaby mieć w chwili zamążpójścia lat 13 (około). Natomiast wiek Macieja jest w tym przypadku jak najbardziej „odpowiedni" - w momencie ożenku miałby lat 26 (około). Nie możemy też całkowicie wykluczyć pomyłki w określeniu wieku zmarłej lub zmarłego w księdze metrycznej. Mamy mocne podstawy, by przypuszczać, że Maciej Mazurek vel Jakubiak (czyli syn Jakuba) był dwukrotnie żonaty (patrz wyżej wpisy jego wielce prawdopodobnego ślubu z Marianną Francuz z października 1773 (s. 32, 39) i podobnego również z Marianną z lutego 1763 (s.30).
Ponieważ miałem na przeglądarce MKR 501 postanowiłem się cofnąć do poz. 2 tego mikrofilmu i przejrzeć wpisy w księdze łącznej z lat 1732-1766[257] w nadziei, że trafię na

zapis chrztu Macieja, mogącego być „naszym” Maciejem. Wpisy małżeństw i zgonów traktowałem pobieżnie, a to z tej przyczyny, że znaleźliśmy się już w okresie, kiedy te wpisy (w przeważającej mierze) zawierają zbyt mało danych osobowych pozwalających na identyfikację osoby. I tak, np. metryki ślubów często ograniczają się do podania imion nowożeńców (zwłaszcza w odniesieniu do pośledniejszego stanu, czyli chłopstwa). Natomiast wpisy chrztów zawsze zawierają przynajmniej imiona rodziców. Ponadto trzeba wiedzieć, że im dalej w głąb czasu tym mniejsza staranność w prowadzeniu ksiąg parafialnych przez proboszczów (chociaż trafiały się nieliczne chlubne wyjątki). Księga łączna parafii sulmierzyckiej w tych latach zawiera niekiedy zaledwie kilkanaście wpisów rocznie. Czasy były wtedy trudne, Polska była „karczmą zajezdną Europy”, ale aż tak bardzo się nie wyludniła. Ale ad rem:
Najpierw parę ciekawostek, historycznych szczegółów. W latach 30-tych XVIII w w parafii sulmierzyckiej, w której pracowali proboszcz Franciszek Skórzewski i wikary Łepkowski częste były małżeństwa mieszane katolicko-luterańskie i to wśród prostego ludu. Pisałem już o tym, tutaj znalazłem potwierdzenie w księgach metrycznych.

W lutym 1736 roku odbył się chrzest Macieja, syna Mikołaja Urbaniaka i Jadwigi, prawowitych małżonków z Sulmierzyc. Patrini: Konstanty Marcin Karwacki i Warągowa.

24 stycznia 1737 urodził się w Chwaliszewie Maciej, syn Jana i Marianny. Patrini: Grzegorz Grygiel i Katarzyna Kołodzieyska. (s.43)

4 września 1738 w Sulmierzycach urodził się Maciej, syn uczciwego Jana Trawienskiego i Marianny. (s.46)

15 września 1738 w Chwaliszewie urodził się Maciej syn Mikołaja Cepki i Jadwigi. Patrini: Szymon Bieniek i Ewa Kowalska.
Żaden z tych Maciejów nie kwalifikuje nie na naszego przodka, jeżeli przyjąć że ojcem Macieja winien być Jakub. Pewne podejrzenia możemy mieć odnośnie Macieja urodzonego w Chwaliszewie. Moglo się zdarzyć, że duchowny pomylił Jana z Jakubem.

W/w ksiegę przejrzano od 1736 do 1738 włącznie. Poza uprzednio odnotowanymi nie znaleziono w niej innych Maciejów. Ta robota została wykonana więcej dla spokoju sumienia niż z powodow racjonalnej metodyki poszukiwań. Wiemy przecież, że przodków naszego Macieja i Marianny winniśmy poszukiwać głównie w parafii Jankow Zaleśny. I to wedle wpisów chrztów raczej niż według aktów ślubów. Tak więc w naszych poszukiwaniach zmierzamy już do końca. Nie zamierzam przecież opierać swojej roboty na domysłach i wywodzić swoich przodków od Adama i Ewy, albo od pierwszych człekokształtnych.

Notatki z poszukiwań metryki chrztu Macieja Jakubiaka? Jakobka? Francuza? Mazura? i ostatecznie Mazurka, ojca tychże nazwisk Walentego w końcu Mazurka w parafii Janków Zaleśny.
Wiadomo, że Maciej powinien urodzić się około roku 1737.
Przeglądanie rozpoczęto ze stosownym „zapasem” od roku 1730. Zapisy przedstawiam w formie skróconej:

3 maj 1730. Orpiszew.
Dziecko (dalej „D”): Sophia
Rodzice (dalej :R”): Jan Mazurek i Marianna

Chrzestni (dalej „C”): Bartłomiej Sierazki i Marianna Młynarka (nie wiadomo, czy nazwisko, czy też żona albo córka młynarza).
Czyżby byli to ci sami rodzice, Jan i Marianna, z wpisu z 24.01.1737 (patrz wyżej ta sama strona).

18.06.1730. Janków.
D: Joanna
R: Stanisław Mazurek i Rosina
C: Jakob Caupo (nie wiadomo czy nazwisko,czy zawód; „caupo”= karczmarz) i Jadwiga Adamowa (najpewniej żona Adama), oboje ze Swnkowa

23.08.1730. Daniszyn.
D: Mateusz
R: Albert Kierzak i Marianna
C: Piotr Łakomy i Elżbieta (panna dziewica) z Daniszyna.

15.10.1730. Swinkow.
D:Jadwiga
R: Mateusz Pustnis (albo Pastnis, bo takie odnotowałem w lutym 1733 w Swinkowie) i Lucia?
C: Jan Lebioda i Katarzyna ze Swinkowa.

8.02.1731.
D: Maciej
R: Jakub Lizak (Lisek?) (kolon, mieszkaniec, czyli najniższy status chłopa) i Katarzyna (nie odczytano profesji, stanu lub przezwiska)
C: Piotr Lakomy i Barbara służąca.
Uwaga:Przy dalszym przeglądaniu ksiąg metrycznych parafii sulmierzyckiej i jankowskiej okazało się, że nazwiska Lisek (Lis) są „osobnymi” nazwiskami w stosunku do nazwiska Lizak. Nie wyklucza to przypadków, że w niektórych wpisach duchowny mógł ich nie rozróżniać.

7.03.1731. Łąkociny.
D: Joanna
R: Albert Kurzawa i Anna
C: Maciej Anitchelaczek? z Sulisławia i Barbara fam? lub sam?

Opuszczono dwie wyblakle strony, we wrześniu 1731 dużo chrztów dzieci o imieniu Maciej (należy wrocić do tej strony i sprawdzić, o ile będzie możliwy odczyt, czy nie ma tam chrztu Macieja, syna Jakuba). Mimo „nie pasującej” daty.
Opuszczono też caly rok 1732 z powodu wyblaknięcia (tekst niemożliwy do odczytania). Początek 1733 też wyblakły prawie doszczętnie (nie do odczytania).

6.02.1733.Pustkowie Mazur.
D: Dorota
R: Michał, domownik z Mazur**,** Duczmalik i Regina
C: Tomasz Duczmal z Daniszyna i Ewa Klimkowa.

24.02.1733.Daniszyn.
D: Maciej

R: Tomasz Duczmal i Katarzyna z Daniszyna
C; Maciej Róg (albo Rój) i Marianna Cznina (Czanina?)

30.11.1733. Pustkowie Klimek.
D: Andrzej
R: Paweł Klimek i Ewa z Pustkowia Klimek
C: Andrzej, sołtys ze Swinkowa i Regina Mazurkówna.

1734
Jedzwieńskie? (pewnie Jadźwińskie, było pustkowie o tej nazwie)
Większość wyblakła.

1735, 1736, 1737
Nie do odczytania, jak na złość, bowiem lata te to najbardziej prawdopodobny czas urodzin naszego, póki co, domniemanego (ale nie bez podstaw) przodka.

1738 (w przeważającej mierze wyblakły).

10.08 1738. Janków.
D: Maciej
R: Marcin Cepa i Barbara Cegła
C: Szymon Cegiełka i Marianna Kuczmali (Duczmal pewnie) ze Swinkowa.
Tu warto przypomnieć wpis zgonu Walentego Mazurka, gdzie jest mowa o pochodzeniu z rodu ceglarzy (nie wykluczone, że Cegłów). Do końca nie wiadomo jednak, czy ta uwaga odnosi się do Walentego, czy do jego drugiej żony Agnieszki (raczej Agnieszki).

12.09.1738. Baszyny.
D: Maciej
R: Bartłomiej i Marianna, komornicy z Baszyn
C: Andrzej Gmur i Magdalena Baszyńska.

20.09.1738. Janków.
D: Maciej
R: Andrzej Sueltch (kowal) i Zofia
C: Szymon Jantor (Kantor, może funkcja kościelna?) i Ewa, żona organisty.

1739,1740 (nie znaleziono Maciejów)

21.02.1741. Sulisław.
D: Maciej
R: Jan (mieszkaniec) i Anna z Sulisławia
C: Andrzej Owczarzak i Agnes Kotodzika.

2.06.1741. Pustkowie Mazur.
D: Antonia
R: Marcin komornik u Mazurów i Anna
C: Albertus (karczmarz) i Regina Duczmalka z Jankowa.
W tymże roku 1741 w cytowanej księdze odnotowano Pustkowie Jakubek. Na tym roku poprzestano poszukiwań metryki chrztu Macieja czworga nazwisk z wynikiem raczej

negatywnym. Piszę raczej, bo w badaniach genealogicznych zdarzają się zaskakujące zwroty. Ze względu na stan księgi ponowne przeszkanie wydaje się bezcelowe.

Podobnie negatywne skutki dało poszukiwanie aktu chrztu drugiej żony Macieja Marianny z domu Francuz. Wiadomo, że urodziła się ona około roku 1750. Niestety lata poprzedzajace rok 1750 i caly rok 1750 są nie do odczytania, Wynotowałem jedynie:

6.12.1751, Roszki
D: Marianna
R: Kazimierz Jakubczak i Katarzyna
C: Tomasz Jakubczak i Marianna karczmarzanka.

Pod powyższą datą 6.12.1751 też: Mazur Pustkowie, s. 142-143
D: Regina
R: Maciej Nyszak i Marianna z Pustkowia Mazur
C: Paweł Szczepaniak i Agnieszka Warscina

W 1752 niektórych wpisów dokonywał ksiądz Karczewski. Szukano od s. 143 ołówkiem do s. 150. ołówkiem (rok 1753).[348]

Notatki z poszukiwań metryki chrztu Jakuba, wysoce prawdopodobnego ojca Macieja, który z kolei był ojcem Walentego pięciorga nazwisk (ostatecznie Mazurka)

Z dokonanych i pewnych ustaleń wynika, że nasz pewny pra-pra-pradziad dla mojego (naszego) pokolenia urodził się około roku 1737 (1817-80=1737). Stąd jego wielce prwadopodobny ojciec Jakub (bo tu już, póki co, 100% pewności nie mamy, powinien się urodzić około roku 1717, a związek małżeński zawrzeć przed rokiem 1737 (też około).
Należało więc najpierw przejrzeć księgę chrztów parafii Janków Zaleśny z lat 1700-1727.[351]
Wynotowywano głównie Jakubów:
Pierwsze dwie strony wyblakłe.
S. 3. Maj 1700
Dziecko (dalej „D”): Jakub
Ojciec (dalej „O”): Stefan Gozdek
Matka (dalej „M”): Anna, oboje ze Swinkowa
Rodzice Chrzestni (dalej „C”): Józef karczmarz? ze Swinkowa i Zofia Tomaska z Nabaszyc.

S. 3. Lipiec 1700.
D: Jakub
O: Battłomiej Nych
M: Marianna
C: Wawrzyn Klimek z Sylotis? i Anna Sorror?

S. 3. Wrzesień 1700.
D: Michał
O: Jan Mazur
M: Ewa
C: nazwiska ojca chrzestnego nie odczytano (Maisky? Egnach?) i Anna Kołodzeionna z Łąkocin (czyżby metryka chrztu Michała Mazura z Pustkowia Mazur?)

S. 6. Kwiecień 1701.
D: Marianna

O: Marcin Rączka
M: Agnieszka
C: Marek? Ognach? i Marianna żona (uxora) Mazurka.

S.10. Lipiec 1701.
D: Jakub
O: Albert Donieratka
M: Marianna, oboje z Orpiszewa (Orpyszew)
C: Albert Obalka z Jankowa i Regina Cejna? (Cepa pewnie) z Orpiszewa.

S. 10. Lipiec 1701.
D: Jakub
O: Maciej Kmieć (nie wiadomo czy nazwisko, czy stan społeczny)
M: Katarzyna. oboje ze Swinkowa
C: Stefan Gozdek i Marianna Jozkowa ze Swinkowa
Możliwe, że to „nasz" Jakub.

S. 10. Nie zanotowano miesiąca, rok 1702, wpis nr 14
D: Marcin albo Maciej
O: Maciej Rączka (wyżej ten Rączka to Marcin)
M: Agnieszka od Mazura
C: Maciej Orgach i Marianna Jakuba Mazura żona.

S. 14. Kwiecień 1703, wpis nr 22
D: Grzegorz
O: Albert Mazurek
M: Barbara, oboje z Orpiszewa
C: Krzysztof Grygiel i Agnieszka Sękowa (wszyscy z Orpiszewa).

S.15. Czerwiec 1703, wpis 1
D: Jakub
O: Jakub Mazurek
M: Marianna
C: Franciszek Ovilio (ovilio = pasterz owiec, czyli owczarz) i Zofia Kaczmarka z Wierzbna (pewnie to nie nazwisko, ale określenie stanu społecznego).
Bardzo możliwe, że to „nasz" Jakub!

S.10. Czerwiec 1703, wpis 10 (ten nieporządek w numeracji wpisów i stron został spowodowany przez ówczesnych proboszczów i późniejszych introligatorów oraz badaczy, zdarzają się nawet kartki przemieszane latami, np. w roku 1715 trafiają się kartki z innych lat).
D: Jakub
O: Jan Mazur
M: Marianna, oboje z Łąkocin
C: Jakub Płuciennik i Magdalena Bieganska z Łąkocin
Wysoce możliwe, że to „nasz" Jakub.

S. 10. Czerwiec 1703, wpis 18.
D: Jakub
O: Sebastian Owczarek (nie wiadomo czy nazwisko, czy zawód)

M: Anna
C: Jan Rotynski? (Rutynski?) (nie przetłumaczono jednego słowa „Eheico”? określającego pewnie zawód lub stan owego Rotyńskiego) i Jadwiga Kołodzieionna z Łąkocin.

Z serii „Szczegóły”: s. 28: Nazwisko Maciej Dorniak, w roku 1704 posługę kapłańską w Jankowie Zaleśnym pełnił ks. Marcin Lipkiewicz.

S. 29. Grudzień 1706, wpis 6.
D: Mikołaj
O: Maciej Mazurek
M: Regina, oboje z Łąkocin
C: Jakub mieszkaniec (służacy) plebana i Zofia Dworczanka z Łąkocin („Dworczanka” – pewnie nie nazwisko, a zajęcie)

Rok 1707 zawiera tylko 1 wpis, roku 1708 brak, s. 44 tycząca roku 1711 w połowie wyblakła. Na s. 50 widnieje mi.in. nazwisko Jakubek Marianna, od s. 52 i nieco wcześniej dość często nazwisko Lizak (Lisek?)

S. 53. Październik 1713, wpis 4.
D: Franciszka
O: Stefan Kotognek? z Daniszyna
M: Katarzyna
C: Szymon owczarz z Mazur i Jadwiga z Daniszyna.

Rok 1714 – 1715 niekompletne.

S. 59. Październik 1715.
Na tej stronie pojawia się w roli matki chrzestnej Zofia Krzywdzina.

S. 58. Styczeń? 1715. wpis 20.
D: Agnieszka
O: Antoni?
M: Zuzanna, oboje z Orpiszewa
C: Marianna Mazurkowa, Gasper z Orpiszewa

S. 59. Wrzesień 1715.
D: Marianna
O: Marcin Francuz
M: Marianna, oboje z Łąkocin
C: nie wynotowano
Na tej stronie znowu Zofia Krzywdzina.

Strony 61-64 wyblakłe, strona 65 wyblakla w połowie, poczatek roku 1717 również wyblakły.

S. 67. Lipiec 1717.
D: Jakub
O: Mateusz Kaczmarz (jak zwykle w takich przypadkach nie wiadomo, czy zawód czy nazwisko)
M: Marianna, oboje z Jankowa

C: Maciej organista i Jadwiga żona karczmarza ze Swinkowa.

S. 67. Lipiec 1717, wpis 25.
D: Jakub
O: Mateusz albo Maciej Boruta? (Borata?); może Brodala?, bo takie nazwisko występowało w parafii jankowskiej
M: Ewa, oboje ze Swinkowa
C: nie wynotowano z powodu wyblaknięcia.

S. 67. Lipiec 1717.
D: Jakub
O: Wojciech Głowacki? Mławacki?
M:Regina, oboje ze Swinkowa
C: Szymon i Jadwiga, oboje ze Swinkowa.

S. 72. Lipiec 1718, wpis 19.
D: Jakub
O: Stanisław Cordela (Kordela pewnie)
M: Katarzyna, oboje z Orpiszewa
C: Wawrzyn Kokotki i Ewa Kokotki żona.

S. 72. Lipiec 1717, wpis 20.
D: Jakub
O: Wawrzyniec Sałtysiak (nie wiemy czy to nazwisko, czy sprawowana funkcja)
M: Marianna, oboje z Jankowa
C: Marcin organista i Łucja z Mazury

S. 72. Lipiec 1718, wpis 26.
D: Jakub
O: Jan
M: Zofia, oboje z Orpiszewa
C: Piotr Lizak i Regina z Orpiszewa.

S. 72. Lipiec 1718, wpis 23.
D: Jakub
O: Michał Swot
M: Ewa, oboje z Orpiszewa
C: Andrzej kowal (ferrifaber) z Orpiszewa i Jadwiga Owilionis uxora (żona owczarza).

S. 75. Styczeń 1718, wpis 23.
D: Agnieszka
O: Kazimierz Jakubek
M: Anna, oboje ze Swinkowa? (część wyblakła)
C: Jadwiga Kokotka i Joanna Bestrych?

S. 76 w części wyblakła. S. 79, rok 1719, kwiecień: Nazwiska: Anna Jakubkow i Jan Bedynski? (Bestynski?). Rok 1720 rozpoczyna się od października. S. 82 wyblakłe niemal doszczętnie, s. 85 wyblakła w znacznej części, podobnie s. 87 tycząca roku 1712 lub 1722.
Pozycję 2 na mikrofilmie, czyli Volumne 1 parafii Janków Zaleśny przejrzałem do końca.

Notatki z poszukiwań ślubu Jakuba, domniemanego ojca naszego przodka Macieja około roku 1737.
Metrica Copulatorum ad Anno Domini 1700. Księga rozpoczyna się na s. 89. [352]
S.94 to jednak wpisy chrztów (trudno dociec z jakiego roku). Wpisy chrztów ciągną się do s. 108 (wrzesień – grudzień 1722).
Volumnes 2 to księga łączna (B,C,M) 1705-1761, z tym, że: B: 1724-1725, C: 1726-1761.
Rozpoczęto od 1730. S.20-21 wyblakłe, stąd odczyt dopiero od s. 23.

S. 23-24. Mazur 22.01.1731.
Pan młody (dalej „S"): Marcin, syn Alberta Twardego z Krotoszyna
Panna młoda (dalej „U"): Anna, córka Tomasza Mazura z Pustkowia Mazur
Świadkowie (dalej „T"): Andrzej, półkmieć z Jankowa, Łukasz Cegła, Andrzej Nych i inni.

S. 24. Orpiszew, styczeń 1731.
S: Jakub, syn Macieja kmiecia ze Swinkowa
U: Marianna, córka Andrzeja Karwata z Orpiszewa
T: Gaspar kmieć z Orpiszewa, Walenty Boczek ze Swinkowa aculis? (acula-ae=igła; krawiec?)
Bardzo prawdopodobne, że jest to wpis ślubu „naszego" Jakuba.

S. 27. 5 maja 1732, Janków.
S: Wawrzyniec Mazurczyk (nie odczytano jednego wyrazu), syn Wawrzyńca z Pustkowia Mazur
U: Barbara, córka Sebastiana Lisa z Daniszyna
T: Andrzej sołtys i Adam Cegła wszyscy z Jankowa, Sachs? Regina.

S. 28 wyblakła. S. 29 tycząca roku 1733 podobnie. W 1736 tylko dwa śluby. 1737 początek wyblakły.

S. 38. Rok 1738, 21.01.
S: Jakub (brak imion rodziców)
U: Regina, córka Pawła Piotrowskiego
T: Wawrzyn Klimek i Maciej Rog (Róg).

S. 40. 15.06.1738, Janków.
S: Jakub, syn Wawrzyna Krzywdy z Pustkowia Kokot
U: Barbara, córka Macieja Cegły
T: zapomniano wynotować.

S. 42. Rok 1739: w roli pana młodego znajdujemy Macieja Szczepaniaka.

S. 43. 23.10.1739, Orpiszew.
S: Jakub, syn Kazimierza Nadobnego, kmiecia z Biadek
U: Zofia, córka Alberta Nawrota kmiecia z Orpiszewa
T: Gaspar, kmieć z Orpiszewa, Maciej inquilino (njniższa kategoria chłopa).

S.50. Orpiszew, luty 1743.
S: Jakub, syn Stanisława Kundery? (Kundety? Kondeli?)
U: Katarzyna, córka Wojciecha Nawrota z Orpiszewa
T: Wojciech Kondela, Bartłomiej Molitow z Orpiszewa.

S. 50. Łąkociny, rok 1743.
S: Michał, syn Krzysztofa Stukoskiego z Tarchał
U: Magdalena, córka Stanisława karczmarza z Łąkocin
T: Jakub Ziętek z Topoli Małej, Matheo karczmarz ze Swinkowa, Paweł Witek, Stanisław frater (brat pana Młodego?) z Tarchał.
Wpisy ślubow przejrzano do roku 1743 włącznie.

Notatki z poszukiwań potomstwa naszego domniemanego przodka Jakuba.[353]

Orpiszew, 24.07.1731.
D: Jakub
O: Marcin Łata
M: Zofia, oboje z Orpiszewa
C: Franciszek organista i Katarzyna Gmurowna.

Jankow, 25.07.1731.
D: Jakub
O: Piotr Czayka (Czajka)
M: Anna, oboje z Jankowa
C: Maciej Rog (Róg) i Szołtyska (funkcja) mloda.

Mazur (Pustkowie), 14.10.1731.
D: Szymon
O: Marcin Twardy od Mazura
M: Anna
C: Andrzej soltys i Ewa Nysaka.

Orpiszew, 22.08.1733, s. 39.
D: Maciej
O: Sebastian mieszkaniec
M: Agnieszka
C: Michał Szlachta, Zofia żona sołtysa.

Łakociny, wrzesień 1733, wpis 6, s. 39.
D: Maciej
O: Jakub mieszkaniec
M: Jadwiga
C: Maciej Latosek i Regina Kaczmarka (status społeczny raczej) .

Orpiszew, wrzesień 1733, wpis 17, s. 39.
D: Maciej
O: Jan kmieć
M: Jadwiga, oboje z Orpiszewa
C: Andrzej sołtys z Jankowa i Marianna żona z Orpiszewa.

Roszki, 15?02.1734, s.47.
D: Maciej
O: Albert Grzelasiak
M: Katarzyna, oboje z Roszek

C: Walenty mieszkaniec i Barbara Kuszyna.

Roszki, 25.02.1734. s. 43.
D: Maciej
O: Bartłomiej Płoniczak?
M: Marianna
C: Albert owczarz i Regina Kaczmarka z Łąkocin (uwaga j.w.)

Od tego miejsca szukano i wynotowywano zasadniczo dzieci, których ojcem był Jakub.
Jeszcze raz chrzest Macieja z 8.02.1731, s.23
„Baptisavi Mathias Jakobi Lisek inguilini et Catharinae Conj. leg. de Daniszun. Patrini reant: Petrus Łakomy et Barbara ancilla."
Prócz tego, że idzie najprawdopodobniej o Liska a nie o Lizaka w tym wpisie nie dopatrzyłem się żadnych nowości.

Mazur (Pustkowie), 2.06.1741, s. 81.
D: Antonia
O: Marcin komornik od Mazura
M; Anna
C: Wojciech karczmarz i Regina Duczmalka z Jankowa.

Daniszyn, 2.08.1741, s. 89
D: Piotr
O: Jakub Zanus?
M: Jadwiga
C: Andrzej Pichota i Katarzyna Liska.

Janków, 19.08.1741, s. 85.
D: Sabina
O: Jakub, famulus sołtysa z Jankowa
M: Marianna
C: Andrzej półkmieć i Ewa Lisanka z Jankowa.

Roszki, 17.09.1741, s. 85.
D: Teresa
O: Jakub karczmarz
M: Marianna, oboje z Roszek
C: Andrzej sołtys i Katarzyna.

Przejrzano do roku 1741 włącznie. Opuszczono strony nieczytelne lub bardzo mało czytelne.
Dalej wynotowano jeszcze:

Mazur, 29 września 1755, s. 155.
D: Urszula
O: Maciej
M: Marianna
C: Walenty teytor? (textor?=tkacz) i Marianna Wiertelaczka
Raczej mało prawdopodobne (Maciej miał wtedy około 18 lat), ale być może, że owa Urszula to przyrodnia siostra Walentego (z pierwszego małżeństwa Macieja)

Mazur?, 20.04. (zapomniano zanotować rok), s. 205
D: Albert
O: Michał Mazur
C: Michał Duczmal i Marianna Wiertelanka.
Być może jest to metryka chrztu w/w Wojciecha Mazura, męża Katarzyny z Motylów.

Notatki z pobieżnego przejrzenia ksiegi chrztów z lat 1761-1796. [354] Należy przyjąć, że założony plan poszukiwań w tej części nie został wykonany (patrz na plany pracy w AAP zamieszczone na końcu pracy).

Jędrzejewskie, 11?.10.1767, s.45.
D: Eliza
O: Fabian Dobres
M: Regina
C: Wawrzyn kmieć i Magdalena Francuska.

Jędrzejewskie, 30.08.1772, s. 79
D: Matheuso
O: Urban
M: Marianna
C: Magdalena Francuska i Jozef Szczepaniak.

Jendrzeiewskie, 2? (29?).02.1776, s. 107.
D: Franciszka
O: Maciej
M: Marianna Jakubczaków
C: Łukasz Jakubczak i Zuzanna Horyziona.
Powyższy wpis to metryka chrztu starszej siostry Walentego! (patrz też wyżej s.43)

Na sam koniec powrócono raz jeszcze do szerzej wyżej omówionego ślubu Macieja z 29 (raczej) października 1773 roku (s.49 jednak)[355]. Nie znaleziono istotniejszych różnic przy ponownym odczycie. Uwagi i wątpliwości pozostają więc te same. Do końca nie wiadomo, czy Maciej ożenił się był z Marianną, czy z Marianną Katarzyną, czy wreszcie z Katarzyną.
Czy któryś z w/w metryk chrztu jest zapisem urodzin naszego wielce prawdopodobnego przodka Jakuba i czy któraś z metrk ślubnych jest wpisem jego ślubu? Nie wiadomo. Rokowania co do uzyskania w tej mierze pewności są pesymistyczne. Pesymizm nie jest jednak jednoznaczny z beznadziejnością, choć w tym naszym przypadku jest jej bardzo bliski. Dla spokoju sumienia należy jeszcze przejrzeć wpisy ewentualnych narodzin dzieci Walentego (pięciorga nazwisk) i Marianny Ziętek w parafii sulmierzyckiej w latach 1809-1813. Był to czas Księstwa Warszawskiego i obowiązywania Kodeksu Napoleona, który to Kodeks nakładał na duchownych pełniących zazwyczaj też funkcje urzędników stanu cywilnego rzetelniejsze wpisy zdarzeń cywilnych szczególnie w zakresie identyfikacji osób. Należy też zwrócić uwagę na ewentualną obecność Macieja (pięciorga nazwisk) na stronach ksiąg metrycznych parafii Sulmierzyce w latach 1784-1805. Z „Królewszczyzn kaliskich...” Wladysława Rusińskiego wiemy, że w roku 1786 Maci Jakubiak, chałupnik mieszkał już w Chruszczynach. Ponieważ jego syn Walenty został ochrzczony w parafii Jankow Zaleśny możemy domniemywać, że do roku 1783 Maciej zamieszkiwał na terenie tej parafii (najprawdopodobniej na Pustkowiu Jędrzejewskim). Nie wykluczone, że przedtem na terenie parafii sulmierzyckiej zamieszkał jego ojciec Jakub (póki co tylko domniemany) i że tam zmarł i został pochowany. O tym, że tak mogło być, zaświadcza fakt, że w Chruszczynach

został uwłaszczony w 1843 roku nasz przodek Walenty Mazurek (patrz dalej). Wedle prawa ustaw pruskich tyczących uwłaszczenia, nadanie ziemi na własność następowało po uprzednim wykazaniu przez jej dotychczasowego użytkownika prawa do jej posiadania. Jednym z warunków było udowodnienie zasiedzenia na gruncie od pokoleń (wedle niektórych historyków aż przed rok 1772). „Krótkotrwałych" użytkowników ziemi z zasady nie uwłaszczano. Jak jednak życie uczy, od wielu reguł zdarzają się wyjątki.
Tak wiec do roboty zostało sporo. Nie wiadomo czy starczy mi czasu, zdrowia i życia. Słowa te piszę 24.02.2012. Gdyby nie, to problem ten pozostawiam swoim ewentualnym kontynuatorom. Może się zdarzą. Pochodzę z licznej rodziny.

Dalsze poszukiwania przodków Macieja, ojca Walentego, w metrykaliach parafii Sulmierzyce w AAP.
Wiadomo, że przodków tych należy wedle wszelkich danych poszukiwać w parafii Janków Zaleśny. Wiadomo jednak też, że w pewnym czasie, z pewnością przed rokiem 1786 Maciej Jakubiak, chałupnik, mieszkał już w Chruszczynach na terenie parafii Sulmierzyce. Domyślamy się, nie bez podstaw, że poprzednio zamieszkiwał na Pustkowiu Jędrzejowskim, skąd pochodziła jego druga żona z domu Francuz. Nie wykluczamy też Pustkowia Jakubek. Zaglądamy jednak do metrykaliów parafii sulmierzyckiej i zaczynamy od wpisów w księdze chrztów szukając wpisów dzieci pary Walenty Mazurek (i dalszych czworga nazwisk) i Marianny Ziętek (pierwszej żony Walentego)[364] z nadzieją, że wpisy te zawierać mogą jakieś informacje, które metodą retrospekcji mogą okazać się przydatne w wyjaśnieniu faktów istotnych dla naszych badań, a dotąd nieznanych.

16.04. 1811, Chruszczyny, s. 515 (ołówkiem).
„Idem et supra baptisavi infantem labor. Valentini Jakubiak olim Mathia et Marianna de Francuzy Jakobiakow matrimonialiter percali filie et Marianna de Ziętka olim Adalberti et Marianna Ziętkow Matrimonialiter perceta filia Jakubiakow Leg. M. conj. natum die 13 hora 8 vespertina cui imposui nñe Adalbertus. Patrini fuere: Michael Blaszczyk et Joannio(s?) Jakubianka z Chwaliszewa."
Tak więc tak długo przeze mnie poszukiwany Wojciech nie urodził się wcale w roku 1806, jak to sugerował dokument zgonu Walentego Mazurka z 1854 roku (w tymże roku Wojciech miał mieć 48 lat), a w roku 1811. Poza tym szczegółem wyżej cytowany zapis chrztu nie „popchnął" naszych spraw w stronę szerszej wiedzy. Obalił jednak w gruzy przypuszczenie, że Walenty (pięciorga nazwisk, ostatecznie Mazurek) poszedł „w sołdaty". Raczej jest pewnym, że cały burzliwy okres napoleońskiej zawieruchy przetrwał w rodzinnych stronach. Wbrew powszechnym przekonaniom tzw. „patriotów" wcale źle to o nim nie świadczy. O zdroworozsądkowym podejściu chłopów do służby wojskowej już pisałem.

23.02.1812, Chruszczyny, s.539
Dziecko (dalej „D"): Maciej
Ojciec (dalej „O"): Grzegorz Kochanowski, syn Alberta i Marianny Kochanowskich
Matka (Dalej „M"): Agneta de Mazury (nie wiedzieć, czy idzie o nazwisko rodowe, czy o miejscowość), córka Łukasza (Luca) i Małgorzaty Mazurów
Chrzestni (dalej „C"): Wojciech Mazur i Ludwika Nowaczka.
Pytanie: Czy ten Wojciech Mazur jest tożsamy z synem Michała Mazura i Reginy z Pustkowia Mazur?

S. 544 : Podwójne imiona chrzczonych dziewcząt chłopskich. Zdarzało się to i w przeszłości, dlatego nie możemy wykluczyć podobnych zdarzeń w zapisach ślubów.

18.07.1813, Chruszczyny, s. 558.
D: Magdalena
O: Stanisław Szczepaniak
M: Agata Szczepaniak z Łatów
C: Wojciech Szczepaniak i Agnieszka Mazurkowa (po raz pierwszy w tej parafii i odtąd już bardzo często, następny raz już we wrześniu)
Reszta wpisów z tej księgi (i innych) prezentowana wyżej.

Następnie przeglądałem księgę zgonów z lat 1766-1822[365] w celu sprawdzenia, czy w tym czsie nie zmarli w Chruszczynach (zasadniczo ograniczałem się do tej wsi) Jakub, domniemany (ale nie bez pewnych podstaw) ojciec Macieja i pierwsza żona Macieja (najprawdopodobniej też Marianna). Wypada tu podnieść znaczącą informację, że w tych wpisach bardzo często pojawia się słowo: „circiter"= „około". W znacznej części ani bliscy osoby zmarłej, ani duchowni nie znali wieku denatów. Ba, sami żyjący nie potrafili podać dokładnej daty swego urodzenia.

Rok 1771, Chruszczyny, s. 23 (ołówkiem).
Defunctus est Thomas Zbawiony die 27 eius visperate annorum circiter 80 et sepultus in cementario parochialis ecclesiae die 29. (zapomniałem zanotować miesiąc).

Rok? miesiąc? (znowu zapomniałem zanotować), Chwaliszewo, s. 28 (oł.).
Zmarł pracowity Marcin Jakubek w wieku lat około 70, zaopatrzony sakramentami umierających i pochowany na cmentarzu w Chwaliszewie (był tam kościół pomocniczy kościoła sulmierzyckiego).
Miast wyjaśnień mamy kolejne zagmatwanie. O ile nie wiemy skąd się wzięło nazwisko Mazur (Mazurek) u naszego przodka Macieja, to odnośnie nazwiska Jakubiak mamy co najmniej trzy poszlaki: od imienia domniemanego ojca: Jakub, od miejscowości (pustkowia): Jakob, Jakubek, Jakubskie, no i (być może) od w/w nazwiska (przydomka): Jakubek.

Z cyklu ciekawostki topograficzne: Była miejscowość Lis albo Pustkowie Lis, rok 1781, 1808 s. 246, 1814, s 304 i wcześniej też wymieniana, w księgach chrztów również.

Rok 1791, Chruszczyny, s. 125.
28 martij obiit infans nñe Agnes unius anni mensium 6 lab. Mathia et Marianna Mazurkow de villa Chrosczyny et sepultus in cementario parochialis ecclesiae: N? Zutny? R (albo K).

11.06.1794, Chruszczyny, s.149 (oł.).
Zmarło dziecko Zofia w wieku siedmiu dni (hebdomadarius=m.in. tygodniowy, czyli tygodniowe) pracowitego Macieja i Marianny Mazurczaków ze wsi Chruszczyny pogrzebane na cmentarzu parafialnym kościoła sulmierzyckiego.
Dziecka szkoda i żal. Ale Maciejowi pozazdrościć sprawności męskiej. Miał wtedy 57 lat (wedle aktu zgonu).

8.10.1794, Chruszczyny, s 150 (oł.).
Zmarł Gaspar majacy 3 lata, syn Wojciecha i Marianny Ziętkow ze wsi Chruszczyny. Ci Wojciech i Marianna to rodzice Marianny pierwszej żony Walentego Mazurka, czyli przyszli jego teściowie.

27.10.1807, Chruszczyny.

25.10. zmarł Wojciech Ziętek w wieku lat 60. tym razem nie dopatrzylem się we wpisie, aby zmarł z powodu „marnego pijaństwa”.

19.12.1808, Chruszczyny.
Tego dnia o godz. 2 w nocy (aprandiis, pewnie od oprandi=jeść sniadanie, czyli przed śniadaniem, czyli w nocy) zmarł Lucas Mazur lat 68 (mający), opatrzony sakramentami na epilepsję (niekoniecznie w dzisiejszym tego słowa znaczeniu, raczej nagle albo tkniety epilepsją - uw.wł.), pochowany 21.12. na cmentarzu beagli versus (na stronie przeciwnej od? „beagli”? - takiego wyrazu nie zawiera mój słownik).
Czy ten Łukasz Mazur miał jakiś związek z nazwiskiem naszego przodka Macieja? Nie wiadomo. Mam mocne podstawy, by przypuszczać, że był to młodszy brat Macieja (1808-68=1740, prawdopodobna data jego urodzenia). Był on ojcem chrzestnym co najmniej kilkorga dzieci Macieja z drugą żoną Marianną z Francuzów: Franciszki urodzonej w roku 1776 (patrz s. 63), Walentego (s. 42), Antoniego (s. 67), Agnieszki (s.67), Wojciecha (s.74), Joanny (s.75).

31.08.1814, Chruszczyny, s.304.
Tego dnia o godzinie 4 rano zmarła Agnieszka lat 4 (mająca), córka Walentego i Marianny Mazurków wskutek nieszczęśliwego przypadku? pochowana 1.09. na cmentarzu od strony zachodniej.
Tak więc z trójki dzieci Walentego Mazurka Z Marianną Ziętek przeżyło tylko jedno: Wojciech urodzony nie w roku 1806, ale w 1811.
W wyżej wspomnianym okresie 1776- 1815 (włącznie, rok 1815 przejrzano do końca) nie znaleziono w parafii sulmierzyckiej aktu zgonu Jakuba (domniemanego ojca Macieja) i Marianny (wielce prawdopodobnej pierwszej żony Macieja), która wedle dotąd posiadanych danych musiałaby zejść z tego świata przed rokiem 1773. Pamiętajmy jednak, że w swoich poszukiwaniach ograniczałem się zasadniczo do jednej wsi Chruszczyny.

Wracamy do poszukiwania dzieci par Jakub i Marianna (lub NN) oraz Maciej i Marianna w parafii Sulmierzyce. Poszukiwania rozpoczęto od 1742 roku[366] i ograniczono się również zasadniczo do wsi Chruszczyny.

18.05.1752, Chwaliszew, s.110.
D: Joanna
O: Marcin Jakubek
M: Agnieszka (brak panieńskiego nazwiska)
C: szlachetny Michal Kolinski z dworu w Chwaliszewie i Rozalia Gedezeroska? (nie wykluszone generoska, czyli szlachcianka).
Tak wiec okazuje się, że ludzie o nazwisku Jakubek siedzieli w Chwaliszewie niemal „od zawsze”.

1757, Lis, s. 216.
D: Sebastian
O: Jakub
M: Marianna
C: Sebastian Lis i Agata Pieduszka? (Sieduszka?) z Biadek.
W w/w obszrze terytorialnym i czasowym nie znaleziono w/w osób.

Nie znaleziono żadnych interesujacych wpisów z punktu widzenia moich poszukiwań genealogicznych w księdze ślubów z lat 1732-1766 (początek s. 227)

Natomiast w księdze zmarłych z tych lat rozpoczynającej się od strony 299 znalazłem jeden bardzo interesujący wpis:

Grudzień 1765, Chruszczyny, s. 355 (oł.).
Zmarł pracowity Jakub Mazurczak opatrzony sakramentami umierających pochowany na cmentarzu kościóła parafialnego. (Obiit lab. Jacobus Mazurczak sacramentis mori budorum munitis sepultus in cementarii parochialis ecclesiae. (Dopisek na marginesie: 2 bta?).
Byłby to „nasz" Jakub? Nie wiadomo, może tak - może nie, jednak ze wskazaniem na nie. Nie potrafimy podać choćby przybliżonej daty jego narodzin, bowiem duchowny sulmierzycki nie był łaskaw zanotować nawet przybliżonego wieku zmarłego. Ot, polska skrupulatność. Zapis „opatrzony sakramentami..." zdaje się wskazywać, że zmarły był osobą dorosłą.
Wracamy do chrztów.
27.01.1771, Lisowe, s. 56 (oł.).
D: Józef
O: Jakub Lis
M: Marianna z Szwałków Liska
C: Maciej Nowak ze wsi Biadki i Agnieszka Liska.

Sierpień 1772, Chruszczyny, s. 68 (oł.).
D: Marianna
O: Jakub Przybylak
M: Marianna z Kubkow Przybilczanka
C: Stanisław Kupczyk i Anastasia Nowaczka.

Rok 1777, Chruszczyny, s. 115 (oł.).
D: Michał
O: Wojciech (Kubiczow)
M: Rosalia Kubiczow

Na s. 141 znowu: Lis Pustkowie.

Czerwiec 1786, Chruszczyny, s. 187 (piórem).
Ego Josephus Szczytowski (opuszczono tytuły duchownego) baptisavit Antonium natum 9 junij Lab. Mathia et Marianna Jakubiakow de villa Chroszczyny Legitt. Z hori? cath. Patrini fuere: Lab. Lucas Jakubiak et Marianna Szczepaniaczka.
Pamiętamy, że Walenty (syn tego samego małżeństwa) został ochrzczony 3 lata wcześniej w parafii Janków Zaleśny. Maciej Jakubiak zostal wymieniony jako chałupnik z Chruszczyn w lustracji starostwa odolanowskiego właśnie w roku 1886. Tak więc musiał zawitać do Chruszczyn po roku 1783 a przed rokiem 1786.
Ten Antoni to młodszy brat Walentego.

Listopad 1786, Chruszczyny, s. 193.
D: Konstancja
O: Jakub (Przybył)
M: Marianna Przybył (brak panienskiego nazwiska).
Wpis „nie należy do tematu", ale go przytaczam, bo może komuś się przydać.

Chruszczyny, 3.04 1789, s. 285 (oł.).
D: Agnieszka

O: Maciej Mazurek
M: Maryjanna Mazurek (brak panieńskiego nazwiska)
C: Lucas Mazurek i Marianna Szczepaniaczka.
Zayważmy, że 3 lata wcześnie ci sami Ludzie (Maciej, Marianna i Lukasz) noszą nazwiska Jakubiaków. Dlaczego tak się działo?

Chruszczyny, 10.04.1792, s. 260 piórem (390 ołówkiem)
D: Katarzyna
O: Luca (Mazurczak)
M: Marianna Mazurczak (powinno być Małgorzata)
C: Maciej Mazurczak i Marianna Szczepaniaczka.
Po trzech latach znowu powrót do Mazurków w postaci Mazurczakow.

Chruszczyny, 05.1792, s. 262 (oł.), 312 (piórem).
D: Magdalena
O: Simon Nowak
M: Marianna
C: Marianna Mazurczanka i Lukasz Mazurek.
Tak więc w roku 1792 był sezon na Mazurków. Ciekawe, czy kiedykolwiek uda się mnie rozwikłać ten węzeł gordyjski. Znam problem nietrwałości nazwisk chłopskich w tamtych czasach, ale swoją drogą nawet ludzki wymysł ma jakieś przyczyny.
W/w księgi łączne przejrzano do końca 1792 roku. Wiele wskazuje na to, że prekursorem (forpocztą) Mazurków w Chruszczynach byli Maciej i Łukasz Mazurek.
Po przeanalizowaniu zebranego dotąd materiału trudno jednoznacznie rozstrzygnąć skąd Mazurkowie w Chruszczynach wzięli swój początek. Wbrew sformułowanej wyżej hipotezie wcale nie musiały to być tereny parafii Janków Zaleśny. Maciej (wielu nazwisk, ostatecznie Mazurek) mógł mieć na Pustkowiu Jędrzejowskim tylko swoje matrymonialne epizody. Nie można wykluczyć, że Mazurkowie (Jakubiakowie) siedzieli w Chruszczynach „od zawsze", a pracowity Jakub Mazurczak to nasz przodek. Wątpię, czy kiedykolwiek uda się mnie, albo moim kontynuatorom (ciągle mam taką nadzieję) wyświetlić te niejasności. Zwątpienie, to jednak nie baznadzieja.

Dokończenie poszukiwań dzieci pary Franciszek Mazurek i Marianna Maleszka (pradziadów dla mojego pokolenia) w latach 1868-1878[258] (lata 1860-1867 już przejrzano-patrz wyżej).

Wpis 96/ 1869, s. 246 (ołówkiem)
14.06.1869 we wsi Chruszczyny urodziła się Marianna, córka Franciszka Mazurka i Marianny Maleszki ochrzczona 20 tego miesiąca przez wikariusza Dionisusa Kolany. Stan i profesja ojca: „augunus" (wyraz taki nie występuje w jęz. łac.), być może idzie o komornika.
Patrini: Sebastian Karwik i Agnieszka Maroszek.

Z łosinieckich ciekawostek: W Chruszczynach mieszkała Barbara Ćwiertnak, żona Franciszka Nowaka. (s.301 i 423)

Elżbiecie Mazurek żonie Jana Lisa, robotnika, 26.09.1870 o godz. 6 wieczorem urodziła się córka Marianna ochrzczona przez w/w również 26.09.
Patrini: Franciszek Mazurek i Rozalia Mazurek

20 stycznia 1872 o godz. 3 wieczorem urodził się Sebastian ochrzczony 23.01. przez wikarego Jana Rusińskiego. Reszta patrz na początku tego opracowania. (s. 366 ołowkiem)

Wpis 73/1874, parafia Sulmierzyce, wieś Chruszczyny, s 483 (ołówkiem)
3 maja 1874 o godz. 8 rano urodził się Stanisław, ochrzczony 10 maja przez X. Augustyna (jego nazwisko nie do odczytania: Kęrnia? Hęrni? Herni?, stanowisko: „prepositus"?- takiego wyrazu nie ma w jęz.łac; praepositus=m.in. proboszcz). Rodzice: Franciszek Mazurek, rolnik i Marianna Maleszka.
Patrini: Antoni Pasek i Agata Maroszek. Jest to niepodważalny dowód na to, że Sebastian nie był jednak najmlodszym dzieckiem w/w małżonkow. Przy tym akcie znajduje się notatka: „wydano metrykę (nie odczytano imienia) Szczepaniak z (parafii) Popowo Kościelne 31.1.16."

2.10.1875 o godz. 3 rano urodziła się Katarzyna, córka Wojciecha Ziętka i Magdaleny Mazurek, ochrzczona 4.10.
Patrini: Jan Kaczmarek i Małgorzata Mazurek.
Cytowaną tu księgę jedynie odnośnie Mazurków z Chruszczyn przejrzano od 10 lutego 1868 do końca 1875 roku włącznie (czyli do s. 543 ołówkiem). Nie ma więc pewności, czy Franciszek Mazurek i Marianna Maleszka nie mieli jeszcze innych potomków. W 1875 Franciszek miał dopiero 41 lat. Wyświetlenie tego problemu pozostawiam moim ewentualnym kontynuatorom. Mam nadzieję, że się znajdą.

A jednak „pociagnałem" dalej. Zapisy w skrócie:

Rok 1877/wpis 79, s. 602-603
D: Zofia, urodzona 20.05.o godz. 5 wieczorem, ochrzczona 27.05 przez Piotra Wurbiaka?
O: Franciszek Mazurek, rolnik
M: Marianna Maleszka, oboje religii katolickiej
Ch: Franciszek Nowak i Magdalena Krawczyk
W księdze tej też „łosinieckie" nazwiska: Kokot (1866, s. 563), Hęciak (1877), też Ćwiertniak.[380]

I jeszcze w następnej ksiedze chrztów z lat 1878-1900 (do końca roku 1891, s. 330 ołówkiem):[381]
Rok 1881/wpis 36, s. 60
D: Zofia, urodzona w Chruszczynach 26.03.1881 o godz. 3 rano, ochrzczona 27.03. przez Augustyna Bernarda? Grzywictus? (Grżywichus?)
O: Franciszek Mazurek, rolnik
M: Marianna Maleszka, oboje religii katolickiej
Ch: Ludwik Błaszczyk i Józef Gęsiarek
Inne ciekawostki z tej księgi: siedlisko Lisy (rok 1879, s. 24-25); też „łosinieckie" nazwiska: Cerekwicki, Krzywda.
Zakończyłem na roku 1891. Wyszedłem z założenia, że jeżeli małżeństwo Franciszka i Marianny Mazurków nie miało dzieci przez dziesięć kolejnych lat, to trudno przypuszczać by pojawiły się one później. Chociaż nigdy nic nie wiadomo.
Zamieszczam tu spis dzieci Franciszka i Marianny z Maleszków Mazurków:

1. Magdalena, ur w 1861 (na podstawie wpisu jej ślubu z Józefem Szczepaniakiem)
2. Ignacy, ur. 30.07.1863
3. Agnieszka, ur. 19.04.1866
4. Marianna, ur. 14.06.1869

5. Sebastian, ur. 20.01.1872
6. Stanisław, ur. 3.05. 1874
7. Zofia, ur. 20.05.1877
8. Zofia, ur. 26.03.1881

Tak więc rzeczywiście stadło to miało ośmioro dzieci jak głosiły przekazy rodzinne. Całe to rodzeństwo mógł pamiętać dziadek Sebastian. Jest wysoce prawdopodobne, że Zofia urodzona 20.05.1877 zmarła we wczesnym dzieciństwie.
Cały czas należy mieć jednak na uwadze, że jak to często zaznaczam, nie studiowałem wszystkich metrykaliów wymienionych w tej pracy (tj. nie czytałem ich „od a do z", przypadki takie należy zaliczyć do wyjątków), a jedynie je przeglądalem zatrzymując się na interesujących mnie wpisach. Stąd moich ustaleń w żadnym razie nie należy traktować jako ostatecznej wyroczni. Człowiek jest wszak istotą omylną. Ponadto nie ukrywam, że w mojej robocie genealogicznej wiecznie się spieszę i odpuszczam sobie wspomniane uprzednio studiowanie ksiąg metrycznych „od deski do deski", bo byłoby to zajęcie na wiele lat, a moja deska grobowa już blisko. Tak więc pozostanie jeszcze sporo (i to jeszcze jak sporo!) pracy dla moich ewentualnych kontynuatorów. Badania genealogiczne mają to do siebie, że tak naprawdę nigdy się nie kończą.

Ostatnie prace w AAP odnośnie rodu Mazurków. Przejrzenie metrykaliów Parafii w Sulmierzycach i Jankowie Zaleśnym (dotąd nie prześledzonych) od czasów najdawniejszych do początku XIX w.
Uwagi: w księgach metrycznych sulmierzyckich ograniczano się w zasadzie do wsi Chruszczyny, pozostałe miejscowości tej parafii były traktowane bardzo pobieżnie – szukano w nich nazwisk Mazurek, Mazur, Jakubiak, Jakobek (i podobnie brzmiących) oraz Francuz i imienia Jakub; natomiast w parafii jankowskiej szukano w/w we wszystkich miejscowościach jednak ze szczególnym uwzględnieniem Pustkowia Mazur (dziś wieś Mazury). Przypominam, że metrykalia Sulmierzyc zaczynają się w 1588 roku (są jednak w nich luki) i zachowaly się w dobrym stanie. Natomiast księgi Jankowa Zaleśnego rozpoczynają się od 1700 roku i wiele stron (około 50% „na oko") tyczących wieku XVIII jest nieczytelnych. W niektórych perzypadkach odnotowano też nazwiska"spowinowacone" z Mazurkami lub o takie związki jedynie podejrzewane.
„Księga (zawierająca w sobie) starożytne (z dawnych czasów) pamiątki z ponad dwu stuleci wstecz do końca przekazane, roku 1836 wydana (sporządzona, w tekście : „odkryta") kompilacja (możliwe też: „ocalona przed zniszczeniem"), uważnie (starannie) przywrócona (odbudowana) do dawnego stanu do roku (nie odczytano skrótu)"
Księga ta jest określana w archiwalnym języku słowem „mix", albowiem zawiera w sobie zapisy ślubów (początkowa, mniejsza jej część) i chrztów (w przeważającej części). Jedną z „wad" wpisów w niej zgromadzonych jest brak miejsc zamieszkania „interesantów" probostwa w Sulmierzycach.

Rok 1626, niedziela w oktawie Wniebowstąpienia Pańskiego? (6 niedziela po Wielkiej Nocy?, nie wykluczone że po Trzech Królach), s. 6 (ołówkiem, dalej bez tej uwagi podaję zawsze numeracje stron dokonane ołówkiem):
„Ja ten sam i tak samo (pobłogosławiłem) małżeństwo między Janem Motil (em) wdowcem i Anną Tarczanką wdową w niepewnym? kontrakcie załagodzonym przez wielce szanownego (czcigodnego, pelnego szacunku) pana Jakuba Nasierowskiego urzędnika urzędu kaliskiego w obecności kościóła i po zawiadomieniu ludu (publicznym) wedle zwyczaju."

(Może też być: „kontrakt potwierdzony, uwiarygodniony”).
Dalsza część strony 6. zaplamiona atramentem.

Nazwisko Motyl pojawia się jeszcze wiele razy, zanotowałem:
„Petrus Motilak (...) zamieszkały w Mixtat”, s. 14
„Jacob Alberta Motiliali (syn)”
„Mattzias Golczsta, Anna Szmiotilionowa Mrozerczanka” s. 18
„Mazorczlia”, s. 12

Rok 1594, w święto Margarite (Małgorzaty), s. 45
Ślub Jakuba Motyla syna Jakuba z Joanną Błażeja Vitiyleska (córką)

1.10.1596, s. 51
Chrzest Franciszka syna Tomasza Latki (Łatki) z legalnego związku z Rozalią. Patrini (rodzice chrzestni); Pawel sukiennik i Anastasia Dubielka

26.11.1607?, s. 85
„Uroczyście? ochrzciłem G?...mella (bliźnięta?) z Vorogławice? (na starych mapach mnie znanych nie ma takiej miejcsowości w parafii sulmierzyckiej) Walentego Drozdałe (Drozdały?) z legalnego związku z Eisa (Eva?) Sasmina, która otrzymała na przyszłość imie Katarzyna.
Rodzice Chrzestni: Marcin Maleska (Maleszka najpewniej) i Jadwiga? Bienkowa. Caeczlice? veri (od „veritas”?=prawda) Patrina (matka chrzestna) Elżbieta Grzegorza Tarnkowy (córka).”

26.09.1603, s. 103
„Anna Chruschynska” (pewnie Chruszczyńska), po raz pierwszy jakaś wzmianka mogąca dotyczyć Chruszczyn.

Rok 1616 (nie wykluczone: 1617), w każdym razie przy końcu roku 1616, trzecia niedziela po Wniebowstąpieniu Pańskim (możliwe, że po Trzech Królach), s. 113
„Tuit a xur ? ochrzciłem córkę Jana Mazurczek (Mazurczaka) i Doroty, która otrzymała imię Agnieszka.
Patrini: Marcin Pangigiÿka i Barbara Hernobisiiÿ.” (jak dotąd jest to najstarsza wzmianka o nazwisku podobnym wielce do Mazurek w parafii Sulmierzyce.

Rok 1617, niedziela 39 po Zielonych Świątkach.
Janowi Motylowi i Małgorzacie urodziło się dziecko o imieniu Venceslxum? (Wincenty?). Patrini: Wawrzyniec Gozdek i Jęgczorkowa.

Gdzieś na stronach 127-136 pojawia się późniejsze „chruszczyńskie” nazwisko Szymiczek.

s. 136, rok 1619, Maleszka (w formie: „Maliska”)

s. 150, rok 1627, znowu Jan Motyl (w formie: „Motel”)

Rok 1627, niedziela 10? po Zielonych Świątkach, s. 151
„Ochrzciłem Bartłomieja syna Tomasza Gogd? (Gogll?) i Barbary. Patrini: Walenty (syn) Andrzeja i Zofia Mazurowa.”

10.12.1627, s. 154
„(...) tego miesiąca ochrzciłem Łucję (Łuciam), córkę z prawowitego związku Jana Mazura i Urszuli (...). Patrini: Piotr Cepa i Zofia Jelonkowska."
We wpisie tego chrztu jest też notatka: „leurantibus? canbr? et sacro baptis matris fontr? piz?" [co domyślnie przetłumaczyłem: „przychyliłem się do prośby matki, i uświęciłem chrzest (dokonany przez nią) w chacie"; nie wykluczam, że idzie w tym nie bardzo łacińskim tekście o „trzymanie do chrztu" – „levatio de fonte"].

Rok 1629, data z pewnością po 4.03 a przed 26.04, s.158
„Tego samego dnia (dominica in ramir? palmiazu? – „w niedzielę palmową?) ochrzciłem Zofię córkę Wojciecha Mazura zagrodnika z Got(ł)zoviensis? (nie znam takiej miejscowości w parafii sulmierzyckiej) i Anny safpiai? Do chrztu trzymali Maciej Ząbek i Barbara Augustyna córka".

Rok 1632, s. 174
Jako ojciec chrzestny zostaje zapisany Maciej Maleska.

Rok 1643, s. 213
Proboszczem w Sulmierzycach był Wojciech Marcinkiewicz.

W latach 40-tych XVII wieku bardzo często a i przedtem sporadycznie w zapisach wieś Chwalczewo (Chwaliszewo), Chruszczyny natomiast ani razu (w każdym razie nie dostrzegłem). Spostrzeżenie to w niczym nie obala wyżej wyartukołowanego zdania, że w zapisach metrycznych owych czasów w zasadzie nie wymieniano miejscowości.
Księgę przejrzałem do końca, tj. do f. 215.[374]

Księga chrztów 1646 – 1647.
Rok 1647, s. 214
Pater (dalej P): Jan Blazyk (Błaszczyk?)
Mater (dalej M): Katarzyna
Infant (dziecko, dalej I): Joanna (nie można wykluczyć, że Jan)
Patrini (dalej P): Jaxaporowicz z Lisów („de Lisak" – było miejsce, sadyba zwane Lis, później Pustkowie Lis, było też nazwisko Lizak) 85 viens (lub: vieus) SS^{m} Scapanis? in Lechia? (możliwe Gedia?) parafia Xenisachiał? Altaristh(a) (jeden z wielu w hierarchii duchownych – duchowny pełniący obowiązki przy pewnym ołtarzu i pobierający zwiazane z tym dochody).

7.10.1648, s. 224
P: Jakub Mazur
M: Dorota
I: Szymon
P: Jakub Gibus, Marcin Lizęga? (Lęniczka?) i Anna.

Rok 1648, f. 226
Wymieniony Blazyk (Błaszczyk?)

28.05.1650, f. 231
P: imię nie do odczytania Kownobiuk?
M: Agnietie (Agnieszka pewnie)
I: Zofia

P: (...) Anna Mazurka

26.05.1650, f. 232
Jako matka chrzestna zanotowana Ursula Mazurka.

Rok 1644, f. 237
Nazwisko Kokot

20.02.1646. f. 243
P: Antoni Mazur
M: Jadwiga (z domu) Butiakowana?
I: Anna
P: Elizabeth Franciska (czyżby przyszłe nazwisko: Francuz?)
Uwaga: W owych latach bardzo często tylko jedna osoba występowała w roli „rodziców" chrzestnych.

7 bris(wrzesień) 1646, f. 250
P: Jan Sosnicki
M: Anna
I: Michał
P: Wojciech Mazur

W tej księdze bardzo często nazwisko Maleska (Maleszka).

Od s. 265 śluby od roku 1589. W tych wpisach przeważnie tylko imiona nowożeńców, miejsce ich pochodzenia niezmiernie rzadko.

10 niedziela po Zielonych Swiątkach (czyli zwykła), rok 1595
Valentin Kulas i Eva Tayris(x) vidua (wdowa).[375]

Uwaga: Należy mieć na względzie fakt, że parafia w Jankowie Zaleśnym powstała dopiero krótko przed rokiem 1670, chociaż sama wieś jest bardzo „starożytna" (pierwsza wzmianka pisemna o niej pochodzi z roku 1246) . Oznacza to, że wiele miejscowości tej późniejszej w odniesieniu do Sulmierzyc parafii (data powstania kościóła w Sulmierzycach jest wątpliwa), do parafii sulmierzyckiej właśnie przed owym 1670 rokiem przynależało. Trzeba też wiedzieć, że dużo wcześniej niż w Jankowie Zaleśnym był kościół w Chwaliszewie (chociaż i tutaj nie mamy dokładnej daty jego powstania).[378] Ta uwaga jest jest błędna, acz nie pozbawiona pewnych racji. Wedle najnowszej wiedzy parafia w Jankowie Zaleśnym była erygowana w XIII – XIV wieku. Dlaczego nie pozbawiona pewnych racji? Ano dlatego, że w owych czasach często zdarzały się przypadki długotrwałych vakatów na parafiach.

Ksiega chrztów i zgonów 1732- 1766.[376]
Rozpoczęto odroku 1739. Pilnie śledzono Chruszczyny, pozostałe miejscowosci pobieżnie. Sulmierzyce pomijano.
W tej księdze Chruszczyny są już „zjawiskiem" powszednim. W metrykaliach wymieniają siebie następujacy duchowni: Marcin Prokopowicz, Andrzej Łepkowski, Szymon Sosinski (wszyscy jako wikariusze, nie wiedzieć dlaczego; może coś przeoczyłem?).
Ciekawostka topograficzna: miejscowość Kolendy: mieszkali tam w 1744 Andrzej i Marianna Ziętkowie, f. 72. Natomiast Chwaliszew (dawne Chwalczewo) było „kolebką" Kurzawów, wymienianych też w źródłach pozametrykalnych.

Rok 1744, f. 73
„Hroszczyny" (Chruszczyny) wymienieni Paweł i Anna Pospiechowie.

Rok 1761
Nazwisko Grygiel w Chruszczynach.

26 grudzień 1765, f. 355
Ponownie pilnie przestudiowano zapis zgonu Jakuba Mazurczaka:
„Obiit Labą Jacobus Mazurczak sacramentis mori bundorum muniyis sepultus in Cementario Parochialis Ecclesiae."
Dopisek na marginesie początkowo odczytany przeze mnie jako: 2bta po analizach porównawczych okazał się być datą dzienną oznaczającą 26 – go. Tak więc drugi odczyt poza tym szczegółem określajacym dzień pogrzebu (lub śmierci) nie wniósł nic nowego dla moich poszukiwań.

Sierpień 1772, Chroszczyny, f. 68
„Ja Józef Szczytowski proeptus? (proboszcz?, przecież nie proepiscopus=biskup pomocniczy) kościoła (skrót, może: sulmierzyckiego) ochrzciłem dziecię córkę Mariannę urodzoną 4 sierpnia tego roku (tj. 1772) z prawowitego związku Jakuba Przybylaka i Marianny z Kubków Przybilczanki ze wsi Chruszczyny.
Patrini: Stanisław Kupczyk i Anastasia Nowaczka"
Dlaczego przytoczyłem ten wpis? Ano dlatego, że nie można wykluczyć bardzo karkołomnej hipotezy, że ów Jakub Przybylak jest tożsamy z Jakubem naszym przodkiem, ojcem Macieja. Nazwisko, albo bardziej może przezwisko „Przybylak" może oznaczać osobę nowo do wsi przybyłą. Teza ta znajduje podparcie w fakcie, że w źródłach pozametrykalnych (W. Rusiński, Królewszczyzny kaliskie...) nie znalazłem nazwiska Przybylak w spisach lustracyjnych starostwa odolanowskiego. Figuruje tam natomiast chałupnik Błaży Kupczyk.
Dla pewności należałoby prześledzić losy owego Przybylaka i Kupczyków w księgach metrycznych parafii w Sulmierzycach. Tego już nie zrobię. Pozostawiam to ewentualnym kontynuatorom. Nie wykluczone też, że Jakubiaków nazywano Kubkami. Prosty lud nie używał imienia Jakub. Dla niego Jakub to po prostu Kuba.

14.09? (10?).1780, f. 155
I: Marianna, ur. 11.10? (9?)
P: Szymon Blaszczyk
M: Katarzyna oboje z Chruszczyn
P: Jan Kaczmarek z Daniszyna i Elżbieta Nyskiewiczowa z Pustkowia Nich dicto Mazur z parafii jankowskiej (wiem, co oznacza slowo"dicto", ale nie wiem co oznacza ono w tym konkretnym przypadku).

22.02.1792, f. 317
I: Apolonia
P: Andrzej Kotwinski
M: Elżbieta
P: Katarzyna Błaszczyk i Maciej Mazurczak oboje z Chruszczyn, pracowici.

16.04.1794, f.347 (oł.)
I: Wojciech
P: Maciej Mazurek (miał wtedy około 57 lat)

M: Marianna
P: Lucas Mazurek i Marianna Szczepaniaczka

22.12.1794
I: Ewa, ur. 22.12.
P: Jan? Nowaczyk
M: nie zanotowano
P: Simon Błaszczyk i Marianna Mazurczykowa

25.10.1795, f. 359 (ił.), 299 (piórem)
I: Joanna
P: Maciej Mazurek (miał wtedy około 58 lat)
M: Marianna
P: Łukasz Mazurek i Marianna Szczepaniaczka

f. 399
W Chruszczynach odnotowujemy nazwisko Laskowski.

19.03.1801
I: Franciszka
P: Józef Kotliński
M: Elżbieta z Olesiaków
P: Simon Blaszczyk i Marianna Mazurka

Księga zmarłych 1766 – 1822 [przejrzano do roku 1807, do zanotowanego wyżej wpisu zgonu Stefana(f. 236, rok 1807) pierworodnego syna Walentego Mazurka i Marianny Ziętek jednakże ograniczono się tylko do miejscowości Chruszczyny].[377]

2.04.1781, f.54
W wieku 2 lat i 6 miesięcy zmarła Marianna, córka Jakuba i Marianny Przybylskich.

29.03.1792? (na s. 65 jest to rok 1791), f. 125
28.03. zmarła Agnieszka 1 rok i 6 miesiecy mająca, córka pracowitych Macieja i Marianny Mazurków, pochodząca z Chruszczyn, pogrzebana 29.03. na cmentarzu parafialnym.

29.03.1791? (pewnie pomyłka i idzie o rok 1792), f. 125
Tego dnia zmarła Jadwiga 6 miesięcy mająca córka pracowitych Łukasza i Małgorzaty, pochowana 30.03.

26.03.1799, f. 170
„Martinus ovius Paniper annos circiter 90 mortuus est defunctis 14 hora 12 meridie morbo senictutus in Domo Mathie et Mariannae Mazurczakow omnibus sacramentis munitis et ultima absolutione povisus cuius corpus sepulti in Cementaria Eccl. Paroch. ad octis?"
(Marcin owczarz? bedący na wspólnym utrzymaniu? lat około 90 (liczący) zmarł 14 o godzinie 12 w południe z powodu starości w domu Macieja i Marianny Mazurczaków wszelkimi sakramentami opatrzony i do końca przytomny i rozgrzeszony, którego ciało zostało pochowane na cmentarzu parafialnym od strony wschodniej?).
Dziwi długi czas miedzy śmiercią a pogrzebem,. Pewnie pomyłka: nie 14 a 24.

11.09.1803, f. 204

„Małgorzata lat 57 (licząca), Łukasza Mazura żona cierpiąca na słabość (możliwe też: kalectwo, ułomność, wątłość) zmarła dnia 9 (września) o godzinie 8 rano zaopatrzona w sakrament zmarłych i do końca rozgrzeszona po śmierci i po mszy świętej (jej) ciało zostało pogrzebane rano na cmentarzu od strony wschodniej." Tak więc Łukasz Mazurek miał za żonę Małgorzatę, nie zaś Mariannę (jak to zapisał duchowny sulmierzycki przy niektórych chrztach jego dzieci wyżej zanotowanych, s.67; mało prawdopodobne, aby na stare lata owdowiał i ożenił się ponownie).
W tych ostatnich wpisach widać już wpływ pruskiej administracji.

Księga ślubów (liber copulatorum) 1766-1840. Przeglądano do 9.11.1805, czyli do znanego nam już ślubu Walentego Mazurka z Marianną Ziętek (do s. 130 ołówkiem).[379]

Styczeń 1761, Chwaliszew, s. 3
„Po trzech zapowiedziach: pierwasza 11.01; druga 18.01; trzecia 25 tego miesiaca, kiedy nie wystąpily żadne przeszkody ja jak wyżej połączyłem (węzłem) małżeńskim pracowitego Macieja Kurzawkę (Kurzawka) młodzieńca syna parafii sulmierzyckiej i pracowitą Mariannę Jakubkówną (Jakubek) dziewicę córkę tutejszej parafii.
Świadkami byli: pracowity Andrzej Szutek i pracowity Wojciech Kurzawka oboje z Chwaliszewa."

Dalej w skrócie:
Luty 1761 (trzecia zapowiedź 15.02.), s. 4.
Pan młody: pracowity Albert Chruszczynski z parafii Baszków (może być Raszków)
Panna młoda: pracowita Anna Kokocianka z parafii sulmierzyckiej i ze wsi Chwaliszew
Świadkowie: Jakub Zielazny z Sulmierzyc i pracowity Józef Małecki Z Chwaliszewa.

Od s. 25 ograniczano się w zasadzie do miejscowości Chruszczyny. Na s. 54. tyczącej roku 1789: Adam prebendarius Franciscus Krygier. Na s. 71 (luty, 1790) obszerna prezentacja nowego proboszcza w Sulmierzycach Józefa Szczytowskiego. W tej księdze sporo nazwisk Kurzawa i Kokot, zdarzają się też Chęciak (Hęciak).

24.02.1794, Chruszczyny, s. 89
„Tak samo jak wyżej pobogosławiłem małżeństwo między osobami: pracowitym Walentym Błaszykiem młodzieńcem ze wsi Daniszyn i Franciszką Mazurkówną dziewicą ze wsi Chruszczyny. Ta Franciszka to prawdopodobnie siostra Walentego.
Obecni byli (jako świadkowie): pracowity Jan Kaczmarek i Mikołaj Pinkowski."

24.02.1794, Chruszczyny, s. 90
Powtórzony jota w jotę wpis powyższy. Dlaczego powtórzony? Być może przez pomyłkę, a być może ze względu na błędny zapis nazwiska pana młodego: teraz Błaszczyk.

3.11.1794, Chruszczyny, s. 93
Pan młody: Grzegorz Jończak młodzieniec z Chwaliszewa
Panna młoda: Barbara Szczepanoinka dziewica z Chruszczyn
Świadkowie: Łukasz Mazurek i Stefan Szczepaniak

29.11.1795, Chruszczyny
Pan młody: pracowity Stanisław Łatka młodzieniec z Chruszczyn, lat 20
Panna młoda: Agata lat 16, Franciszka i Marianny Szczepaniakow córka, która otrzymała (od rodziców?) zgodę na małżeństwo.

Świadkowie: Szymon Mazurek i Szymon Błaszczk ze wsi Chruszczyny.
Nie wiem kim był ów Szymon Mazurek.

24.01.1803, Chruszczyny, s. 120
Pan młody: pracowity Sebastian Marianny Symiczków syn, młodzieniec liczący 22 lata
Panna młoda: Magdalena lat 22 licząca, córka Łukasza i Małgorzaty Mazurów
Świadkowie: brak

24.01.1803, Chruszczyny, s. 120
Pan młody: Grzegorz lat 24, syn syn Wojciecha i Marianny Kochanowskich
Panna młoda: Agnieszka lat 22 dziewica córka Łukasza i Małgorzaty Mazurów
Świadkowie: Mat? Hugo? (pewnie Maciej) Nowak i Maciej Melka.
Tak więc tego samego dnia Łukasz Mazur (tożsamy z Mazurkiem i Jakubiakiem) wydał za mąż dwie córki. Obu tym ślubom świadkowały te same osoby, dlatego w pierwszym ślubie duchowny (oszczędzający siebie i papier) nie zanotował świadków.

3.01. (możliwe: 0.2.) 1804
Pan młody: Paweł Jakobczak, wdowiec z Chwaliszewa, lat 50
Panna młoda: Małgorzata Kopalonka lat 28, córka Macieja i Małgorzaty Kopałów
Świadkowie: Walenty Dzwonik? i Szymon Cepa.

Najstarsze notatki z parafii Janków Zaleśny (również z obszarów dotąd nie przejrzanych – patrz dalej plany pracy w archiwach)
Najpierw słów parę o samej parafii Janków Zaleśny. Nieco niżej piszę, że według wskazówek odkrytych w pracach księdza Stanisława Kozierowskiego a tyczących konkretnie Pustkowia Mazury istnieje źródło (patrz przypisy 83 i 84) z ostatniej ćwierci XVII w. opisujące wspomnianą parafię. Owe źródło to „Wizytacja archidiakonatu śremskiego przez Ignacego Gnińskiego archidiakona śremskiego" datowane na lata 1672, 1683-1685. Tak się złożyło, że ogladałem tę pozycję w oryginale. Jest to opasły rękopis sporządzony w jęz. łac.(acz zdarzają się krótkie fragmenty w jęz. polskim) liczący 857 kart (czyli 1714 stron), zachowany w bardzo dobrym stanie w AAP. Podejrzewam, że źródło to nie było znane autorom „Słownika Królestwa Polskiego i innych krajow słowiańskich", bowiem napisali oni, że data powstania parafii w Jankowie Zaleśnym jest niepewna, a po pobieżnym oglądzie [jak zwykle nie miałem czasu na dokładne studia, które przy mojej mizerniutkiej znajomości (raczej nieznajomości) łaciny musiałyby one trwać długo] fragmentu rękopisu, śmiem twierdzić, że zawiera on opis powstania parafii w Jankowie Zaleśnym. Głowy jednak bym nie dał. Opis parafii jankowskiej („Ecclesia in Iankowo") w „Wizytacji..." rozpoczyna się na f. 801 (piórem, 731 kredką) i liczy kilka kart. Jest w nim sporo dat (najwcześniejsza 1625) i nazwisk głównie szlachetnie urodzonych, ale trafiają się też i chłopskie. Te chłopskie to: Jakub z Witek, Grzegorz kowal z Daniszyna, kowal Adam Herdor; są też wymienieni chłopi tylko z imienia. Nie można wykluczyć, że omawiane tu źródło zawiera informacje o pochodzeniu ludności niektórych opisywanych miejscowości. W każdym razie dokument nie pozostawia wątpliwości, że w roku 1685 parafia w Jankowie Zaleśnym już istniała na dobre. Na f. 804 rozpoczyna się opis wsi parafialnych („villa parochialis"): Jankowa, Daniszyna, Swinkowa, Orpiszewa, Sulisławia. Na f. 805 (piórem, 735 kredką) przy opisie Swinkowa są m. in. wymienione Mazury: „Sulisław per praedium curia pro decima sibi ex hibenda? (hiberna?) ide vbh'j? in prabit? (probit?). Cmetho nullus est. Molendia sunt quator aquatua et dicunhur? Cegiełka, Maзur (Mazur), Swankowski, Slachta, colunt agros solunt miβalia? (missalia?) per duos? modry? schignis? tantu. Sunt syluani? inquilini na Roszkach, et dciptur (od „dicibilis"?) Kusza, Błach (możliwe „Błoch"), Fracek (Frącek), Złotak, Witkowie, Baszyny, sohunt?

(solunt?) miβalia (missalia?) ex agris cultis perdus? modios? schiginis? tantum"- wszystkie znaki zapytania i zapisy w nawiasach własne.[Sulisław z dóbr (folwarku) zamiast dziesięciny płaci hibernę (w tej samej wysokości)? Kmieci żadnych (tam) nie ma. Mlyny wodne są cztery i oznaczone podatkami: Cegiełka, Mazur, Swankowski, Slachta. Chłopi uprawiajacy ziemię płacą meszne w umiarkowanej (wymierzonej, określonej) wysokości? Są (?) mieszkańcy na Roszkach: Kusza, Błach (Błoch?), Frącek, Złotek, Witkowie, Baszyny, płacący meszne z uprawianych pól w wymierzonej wysokości].[389]
A jednak wedle współczesnej wiedzy przekazywanej przez placówkę również naukową, mianowicie AAP, powstanie parafii w Jankowie Zaleśnym nie jest dokładnie ustalone. Księgi tej parafii udostępnione w postaci zapisów komputerowych są opatrzone adnotacją: „Parafia erygowana w XIII lub XIV wieku."

Wypisy „podejrzanych" chrztów z lat 1719-1730:
23.01.1719, Janków Zaleśny:
D: Agnieszka
O: Kazimierz Jakubek (możliwe Jacob)
M: Anna
Ch: Jadwiga Kokotka i Jan Bestynski

11.09.1720, s. 80
D: Marianna
O: Mateusz z Daniszyna (luteranin?)
M: Anna
Ch: Marcin Szelo i Zofia
Cały zapis mocno niejasny, dlatego przytaczam go w całości wedle swojego rozszyfrowania: „11 Marianna Matthefs (to „f" zastępuje niemieckie długie „s") i de Daniszyn luterani baptysata ě ane frwa? godam (eodam?) dza? Marianna Martinus Szelo et Zophe matria baptysata ě ane."

11.09.1721, s. 89
D: Lucia
O: Tomasz Jakubczak
M: Marianna
Ch: Lucia Rogowa i Jan Lichocki z Orpiszewa

22.02.1721, s.82
D: Maciej
O: Jan Mazurczak z Jankowa
M: Agnieszka
Ch: Andrzej Kawczyk i Katarzyna Rogowa z Jankowa
Nie można całkowicie wykluczyć, że ów Maciej to nasz przodek.

21.07.1721, s. 84
D: Jakub,
O: Józef Przybylak
M: Katarzyna
Ch: Wojciech Koda (możliwe Koha lub Kosza) i Anna Jakubkowa, wszyscy z Roszek

20.02.1722, s. 86
D: Maciej

O: Jakub Garbaciak
M: (.....?) brak imienia... od Kokota
Ch: Kazimierz Jakubek i Kokotka (ten wpis też możemy traktować jako „podejrzany”).

W tej księdze łącznej zapisy chrztów kończą się w miesiacu czerwcu 1722, potem następują śluby, które zaczęto przeglądać od roku 1700.

Styczeń 1700, s. 89
S: Albert Kaczmarek z Chwaliszewa
Sa: Barbara Mazurowna z Orpiszewa
T: Kazimierz kowal z Raczyc, Joanna Mazur, Maciej Kaczmarek ze wsi Biadki (nie wykluczone, że Joanna była żoną Macieja)

Styczeń 1700, s. 89
S: Grzegorz z Galewa
Sa: Anna Mazurkowna z Orpiszewa
T: Albert Mazurek i Svamsko? Klimek z Orpiszewa

Wpisy ślubów kończą się na s. 93 (rok 1721), potem znowu następują chrzty od września 1722:

12.03.1723, s. 97
D: Grzegorz
O: Jakub
M: Marianna, oboje mieszkańcy (inquilinorus) od Jakubka
Ch: Jan Baszynski i Zofia owczarka z Howy?

10.03.1725, s. 98
D: Jan (możliwe Joanna)
O: Jan Mazurczak
M: Barbara?
Ch: Jan Baszynski i Odolanowska

Następnie znowu śluby 1708-1761

1708, s. 145
S: Szymon Mazurek z Nabaszyc
Sa: Anna Roszkowa (możliwe: Goszkowa)
T: Maciej kmieć i jego żona i wielu innych

22.01.1713, s. 153
S: Jan Bartczak
Sa: Barbara Mielcarzowa
T: Wojciech Mazurek i Gaspar Rok (możliwe: Rox, pwenie jednak Roch) i wielu innych.

29.01.1713, s.153
S: Luca Barczak
Sa: Regina Płocienikowa
T: Wojciech Kupka i Jan Jakubek

Styczeń, luty 1714, s. 155
S: Jan Skudlarek
Sa: Anna Marzaciajnka?
T: Michał Ratayczyk, Mazur i inni.

1716, s.156
S: Blasiu Grygielczak (nazwisko Grygiel często spotykane w cytowanych metrykaliach)
Sa: Ma...(brak kawałek kartki) Mazurkowna
T: Rog... (brak kawałek kartki), Tomasz Sęk (możliwe: Lęk)

1718, s. 157
S: Jan Mazurczak
Sa: Agnete?
T: Wojciech Adasanowski, Stanisław Kuchta (możliwe: Kurta)

1721. s. 160
S: Tomasz Mazurczak
Sa: Agneta Kudlowa?, oboje z Jankowa
T: nie odczytano

1722, s.160
S: Stefan Kalelka? (było nazwisko Kolesa, rok 1726, s. 13)
Sa: Katarzyna Mazurkowna
T: odczytano tylko Grygiel

Od roku 1722 następuje w zapisach ślubów „przeskok" do roku 1726, s. 13 (czyli występuje czteroletnia luka).

26.01.1728, s. 16
S: Wojciech Odalanowski (możliwe: Odolanowski) z Jankowa
Sa: Regina, córka Kazimierza z Jakubskie Pustkowie, oboje nowożeńcy („nuptus"), tj. nie wdowcy
T: Wojciech Kusza, Jan Jakubczak z Roszek i Gasparo kmieć z Orpiszewa

!!! 21.06.1728, Mazur, s. 17
S: Bartłomiej z Wierzbna syn Michała Brodali „de Mazuruvies ex Silesia" („z Mazurów ze Śląska")
Sa: Regina, (córka) Grzegorza kowala, oboje nowożeńcy
T: Andrzej Nych i Wojciech Madras z Jankowa
Ten wpis jest bardzo ważny! Stanowi on nikły, ale jednak, dowód na to, że Mazurowie z okolic Sulmierzyc i Odolanowa i samego Pustkowia Mazury mogli pochodzić ze Śląska właśnie, a nie z Mazowsza. Pochodzenie etniczne pana młodego musiało być z jakichś powodów ważne dla dla kapłana udzielającego sakramentu ślubu. W przeciwnym razie nie zanotował by tego szczegółu. Można tu snuć rozmaite dywagacje. „Mądrej głowie, dość po słowie."

22.01.1731, Mazur, s. 23
S: Marcin, syn Wojciecha Twardego z Krotoszyna
Sa: Anna, córka Tomasza z Mazur Pustkowie, oboje nowożeńcy
T: Luca Cegła i Andrzej Nych

5.02.1732, Mazur, s. 27
S: Michał, syn Macieja Duczmala z Daniszyna
Sa: Regina, córka Tomasza Mazura, oboje nowożeńcy
T: Tomasz Duczmal, Maciej Nych

5.05.1732, Janków, s. 27
S: Wawrzyniec Mazurczyk, syn kowala Wawrzyńca z Pustkowia Mazury
Sa: Barbara, córka Sebastiana Lis z Daniszyna
T: Andrzej sołtys i Adam Cegła, obaj z Jankowa „sortis regalis" (części królewskiej)
Ta część księgi kończy się na 30 stycznia lub czerwca 1733.

5.01.1735, s. 90
S: Walenty, syn Andrzeja Jędrzyk z Odolanowa
Sa: Ewa, córka Tomasza z Mazur Pustkowie, oboje nowożeńcy
Tu następuje dłuższy wpis, którego sens sprowadza się do konkluzji, że ślub następuje za zgodą i dyspensą kurii (o ile dobrze odczytałem). Nie dociekłem przyczyn, dla których ta zgoda i dyspensa były potrzebne.
T: Andrzej Nych z Pustkowia (nie podano jakiego) i Stanisław Molitwa? z Jędrzejewskie.

30.11.1743, Jankowo, s. 51
S: Tomasz, syn Jakuba Mazurczaka z Michowo? (może idzie o Mochy w parafii Kaszczor niedaleko Przemętu)
Sa: Jadwiga, (córka) Andrzeja owczarza (ovilionis) z Gościeiew?, oboje nowożeńcy
T: Wojciech Ratayczyk karczmarz (caupone) i Andrzej kmieć z Jankowa.

27.01.1744, Daniszyn, s. 52
S: Michał Mazurczyk
Sa: Regina Józefa Krawczyka córka z Daniszyna, oboje nowożeńcy
T: Andrzej Nych i Maciej Wiertelak z Sulisławia.

Z metrykaliów wynika bezspornie, że w latach 40-tych i 50-tych XVIII w. na Pustkowiu Mazur mieszkali nie tylko Mazurowie, ale też Nychowie.

3.11.1754, s. 73
S: Wojciech, syn Andrzeja? z Sulisławia
Sa: Marianna, córka Stanisława z Jędrzejewskie
T: Kazimierz Wiertelak i Michał Mazur.

8.11.1756, Jędrzejewskie, s. 78
S: Jan ze Swinkowa
Sa: Małgorzata, córka Stanisława Molitvi (Molitwy?) z Jędrzejewskie
T: Michał Mazur i Jan ze Swinkowa

23.11.1760, Nych, s. 84
S: Maciej, syn Szymona?
Sa: Małgorzata, córka Szymona?, oboje nowożeńcy
T: Michał Mazur, innych nie odczytano.

Wypisy „podejrzanych" ślubów z lat 1799-1806.

Uwaga! Lizak i Lis to dwa „samodzielne” nazwiska. Nazwiska Lizak nie należy utożsamiać z nazwiskiem Lisek.

29.10.1802. s. 25
S: Adalbert Zielazny wdowiec z Jankowa
Sa: Petronella Francuzianka dziewica z Jędrzejewskie
T: Wojciech Mazur z Pustkowia Mazury i Łukasz Bieganek z Orpiszewa

21.05. 1804, s. 37
S: Maciej Jakubczak z Orpiszewa
Sa: Jadwiga Grzesiowna, dziewica z Orpiszewa
T: Jan Ciesiułka i Benedykt Cieśla oboje (ambo) z Orpiszewa.

17.11.1805, Pustkowie Mazury
S: Maciej Urbaniak, młodzieniec z Pustkowia Jędrzejewskie
Sa: Magdalena Mazurowna z Pustkowia Mazur
T: Tomasz Noskiewicz z Nabaszyc i Jan Kaczmarz (możliwe: Kuczmarz) z Daniszyna.

24.11?1805, Orpyszew
S: Tomasz Mazuryszek, młodzieniec z Jankowa
Sa: Zofia Huskozyna z Orpiszewa
T: Mikołaj Szlachta i Stanisław Żuch z Orpiszewa.[390]
Śluby przejrzano do końca roku 1806.

Metryki chrztów od marca roku 1725 do 1730.

23.09.1726, s 11 (B:1722-1726)
D: Michał
O: Kazimierz Tabiaczyk? (nie można wykluczyć: Jakubczyk)
M: Marianna, oboje rodzice z Jankowa
P: Andrzej sołtys, syn Hantia? Adamek

26.08.1727, Swinkow, s. 4 (oł.) B: (1727-1761, (przeglądano tylko do 1730)
D: Mateusz (możliwe: Maciej)
O: Błaży komornik
M: Dorota, oboje ze Swinkowa
P: Jakub karczmarz z Jankowa i Lucia ze Swinkowa

Pamiętać! Obok nazwiska Lis też Lizak.

25.04.1728, Jakub Pustkowie, s. 7
„Baptisavi Sophiam Casimiri Jakubek et Anna Conj. Leg. Patrini erant: Gaspar cmetho de Orpyszew et Marianna Sobkowa.”
3.05.1729, s. 12
D: Zofia
O: Wawrzyn Marek
M: Marianna, oboje z Jankowa
P: Maciej Rog kmieć i Marianna Kaczmarka

13.10.1729, Roszki
D: Łukasz
O: Jan Jakubczak
M: Katarzyna, oboje rodzice z Roszek
P: Andrzej, syn półkmiecia z Jankowa i Regina Kasprowa z Orpyszewa

19.10.1729, Daniszyn, s. 15
D: Luca
O: Jakub służący (albo domownik: „famuli Casimiri Sikora de Daniszyn")
M: Katarzyna
P: Piotr, Czajki syn i Barbara służąca z Orpiszewa
Całkiem nie da się wykluczyć, że jest to metryka chrztu późniejszego Łukasza Mazurka. Przeczy temu fakt, że wedle wpisu zgonu winien się on urodzić około roku 1740.

3.05.1730, Orpiszew, s. 18
D: Zofia
O: Jan Mazurek
M: Marianna, oboje rodzice z Orpiszewa
P: Bartłomiej Sianowski (możliwe: Sieraszki) i Marianna młynarka

18.06.1730, Janków, s. 19
D: Joanna
O: Stanisław Mazurek
M: Rosina
P: Jakub kmieć i jadwiga Adamowa wszyscy z Jankowa

22.10.1730, Jakubek, s. 21
D: Barbara
O: Kazimierz Jakubek
M: Anna
P: Gaspar kmieć z Orpyszewa i Zofia owczarza żona

Pamiętać! Obok Wawrzyna Marka był Maciej Marek (tak więc Marek to z pewnością nazwisko).

3.12.1730, Roszki, s. 22
D: Barbara
O: Wojciech Jakubczak
M: Katarzyna
P: Gaspar ...? i Anna Jakubkowa

22.12.1730, Mazur, s. 22
D: Tomasz
O: Andrzej Krzkowski
M: Agnieszka, oboje z Pustkowia Mazur
P: Piotr Łachay kmieć Czayka z Jankowa i Marianna żona sołtysa.

Ponowne przeszukanie metryk chrzcielnych parafii Jankow Zaleśny z lat 1730-1745 w celu odnalezienia wpisów chrztu naszego przodka Macieja (CAAP) i jego wysoce prawdopodobnego brata Łukasza:

21(data dzienna niepewna ze względu na załamanie rogu kartki) luty 1732, Łąkociny, s. 29-30, s.16 (oł.)
„Ochrzciłem bliźnięta Macieja i Mariannę Jakuba mieszkańca i Jadwigi prawowite potomstwo. Podwójnymi rodzicami chrzestnymi byli Maciej Latosek (możliwe Latojek) i Agnieszka Kotodzika (możliwe Kołodzika) wszyscy z Łękocin."
Wpis wielce podejrzany!

Strona 31 w części wyblakła.

8.10.1732, Jędrzeieskie, s. 33
D: Łukasz
O: Stanisław młynarz z Jędrzieieskie
M: Marianna
P: Tomasz Duczmal i Katarzyna Kokotka

6.02.1732, Janków ex Sorte Nobili, s.36-37
D: Maciej
O: Jozef komornik
M: Marianna
P: Andrzej Sołtys i Katarzyna Gmurka młoda

24.03.1733, Daniszyn, s. 36-37
D: Maciej
O: Tomasz Duczmal
M: Katarzyna
P: Maciej Rog i Marianna Czaina (Czayka pewnie)

9.10.1733, Orpyszew, s. 40-41
D: Łukasz
O: Maciej pastoris (pasterz)
M: Łucja, oboje rodzice z Orpiszewa
P: Wojciech organista i Regina Kasprowa (pewnie żona Kaspra)

8.10.1735, Janków, s. 59
D: Łukasz
O: Sebastian mieszkaniec?
M: Dorota
P: Maciej? Rog i Marianna Markowa (nazwisko Marek)

17.02.1736, Łękociny, s. 56
D: Maciej
O: Bartłomiej Bryiak
M: Katarzyna, oboje rodzice z Łękocin
P: Maciej Latosek i Katarzyna Kotodzika (możliwe Kołodzika) z Łękocin

17.02.1736, Daniszyn, s. 56
D: Maciej
O: Maciej owczarz
M: Katarzyna

P: Andrzej Pitutka (możliwe Pitutka, najpewniej jednak to Pikułka) i Zofia Kowalkow z Wierzbna.

19.02.1736, Swinkow, s. 56
D: Maciej
O: Wojciech komornik
M: Marianna
P: Andrzej sołtys i Marianna Modra ze Swinkowa

2.10.1737, Daniszyn, s.62
D: Maciej
O: Jakub Lizak
M: Katarzyna, oboje rodzice z Daniszyna
P: Wawrzyn kowal i Katarzyna Myiaczka z Daniszyna

2 lub 12.10.1738, Łękociny, s. 67
D: Łukasz (Luca)
O: Szymon
M: Zofia
P: Wojciech owczarz i Agnes Kotodzika

24.02.1739, Swinkow, s. 69
D: Maciej
O: Wojciech Mądrzak
M: Marianna
P: Andrzej sołtys i Zofia Bazaczka

21.02.1741, Sulisław, s. 80
D: Maciej
O: Jan mieszkaniec
M: Anna, oboje rodzice z Sulisławia
P: Andrzej Owczarek i Agnieszka Kotodzika

11.10.1741, Sulisław, s. 83
D: Łukasz
O: Mikołaj komornik od Bazaka
M: Jadwiga
P: Bartłomiej Chayduczak i Marianna Kaczmarka ze Swinkowa

20.10.1744, Orpyszew
D: Maciej
O: Jakub Giteski
M: Regina
P: Bartłomiej karczmarz i Marianna młynarka z Orpiszewa

Przejrzano do końca 1745 roku (s. 110 oł.). Nie znaleziono „pewnych” metryk chrztu Macieja i Łukasza. Wcale jednak to nie oznacza, że ktoryś z wyżej cytowanych wpisow nie jest „trafiony” i nie dotyczy „naszych” przodków. Do tego potrzeba jednak 100% dowodu. A takiego nie mam.

Ponowne przeszukanie księgi ślubow parafii Jankow Zaleśny z lat 1708-1737 w celu odszukania wpisu ślubu naszego domniemanego przodka Jakuba (CAAP):

Rok 1708, s. 145
„...matrimonium inter Simonem Mazurek de Nabaszyce et Anna Gostkowa de Swinkow"
T: Mathia cmethonis et uxore ejus et multis aliis.

Rok 1714, s.154
„...między Maciejem Mazurkiem i Katarzyną służącą de Sul? (z Sulmierzyc?)". T: Błażej karczmarz i Wiertelak.

Rok 1717, s. 156
„...między Jakubem Woźnica z Orpiszewa i Reginą Lepczanka z Tarchały".
T: Wojciech karczmarz z Orpiszewa i wielu innych.

Rok 1718, s.157
„...między Stanisławem Mazurkiem z Orpy..(zamazany tekst, pewnie z Orpiszewa) i Reginą Owczarkową (jak zwykle w takich przypadkach trudno rozsądzić, czy idzie o nazwisko, czy status społeczny). T: Wojciech Kusza (nie wykluczone: Kasza), Krystkowo? Rogosz.

Rok 1718, s. 158
„...między Jakubem parobkiem i Marianną Gryglówną (...). T: Mateusz karczmarz ze Swinkowa i Wojciech Krupa.

Rok 1719, s. 159
„...Jakub Garboniak i Marianna? (imię niepewne, brakuje kawałka kartki) służąca." T: Jan Kokot.

Rok 1721, s. 160
„...Tomasz Mazurczyk i Agnieszka Kudlowa oboje z Jankowa." Świadków nie odczytano.

Rok 1722, s. 160
„...Stefan Kolesa i Katarzyna Mazurkowa." T: Krzysztof? (imię niepewne) Grygiel.

W metrykach ślubów luka (4 lata), następny wpis tyczy roku 1726.

21.09.1727, s. 15
Jakub, syn Bartłomieja Nycha młodzieniec i Agnieszka, córka Błażeja owczarza z Korytnicy również po raz pierwszy wstępująca w związek małżeński. T: Andrzej sołtys z Jankowa, Józef Cegła, Marcin Nych z Łąkocin, Piotr i inni.

22.11.1728, Daniszyn, s.17
Jakub, syn Szymona Xaneckiego (nazwisko Xanecki) z Daniszyna i Regina, córka Mikołaja z Jankowa, oboje nowożeńcy (nuptus). T: Wawrzyn kowal i Błażej Czaia z Daniszyna.

20.02.1729, Daniszyn, s. 19
Jakub, syn Sebastiana, mieszkaniec z Daniszyna i Katarzyna corka Kazimierza Sikory z daniszyna, oboje nowożeńcy. T: Wawrzyn kowal i Szymon Xanecki.

8.01.1730, Daniszyn, s. 20

Masiej Maćczak z Nabaszyc syn Macieja kmiecia i Ewa? Grzelmeka? z Daniszyna. T: Wawrzyn kowal i Tomasz Duczmal.

17.01.1730, s. 20
Maciej syn Macieja z Roszek i Marianna (córka) Pawła Piotrowskiego z Roszek. Świadków nie odczytano.

10.11.1731, Daniszyn, s. 25
Jakub, syn Mikołaja Kapusty z Roszek (wieś Roszki) mieszkaniec karczmarza jankowskiego (tj. mieszkający u tego karczmarza) i Barbara, córka Sebastiana mieszkańca z Daniszyna, oboje nowożeńcy. T: Andrzej sołtys z Jankowa i Tomasz Mazur.
Przypominam, że terminem „mieszkaniec" (inquilinus) określano wtedy najniższą kategorię chłopa.

5.05.1732, Janków, s. 27
Wawrzyn Mazurczyk kowal, syn Wawrzyna z Pustkowia zwanego Mazur i Barbara (córka) Sebastiana Lisa z Daniszyna, oboje nowożeńcy. T: Andrzej kowal i Adam Cegła, wszyscy z Jankowa (części królewskiej).

Przejrzano do s. 38, tj. do końca roku 1737, w którym to roku wedle naszych dotychczasowych ustaleń winien się narodzić nasz w 100% pewny przodek Maciej, domniemany (nie bezpodstawnie) syn Jakuba. Niestety, również w tym przypadku nie wiemy, czy ktoryś z wyżej cytowanych wpisów jest „trafiony".

Chrzty 1755-1776 (parafia Janków Zaleśny)

2.02.1755, Mazur, s. 164
D: Błażej
O: Wojciech kowal
M: Jadwiga, oboje z Pustkowia Mazur
P: Paweł Duczmal z Daniszyna i Gotlikmina? od Mazura Katarzyna

11.02.1755, Mazur?, s. 164
D: Regina
O: Jan (doliatonis? Gdyby od „dolarius" to bednarz albo garncarz)
M: Zofia, oboje z Pustkowia Mazur?
P: Łukasz młynarz i Urszula Row? (może: Rog)

4.03.1755, s.165, Mazur
D: Regina
O: Walenty Płocieniczak od Mazura
M: Katarzyna
P: Andrzej Nych z Wysocka (Wysocko) Marianna Wiertelanka z Sulislawia

17.04.1755, Jakubek, s. 166
D: Wojciech
O: Wawrzyn Jakubek
M: Jadwiga

P: Tomasz Szlachta i Regina Duczmalka

18.06.1755, Mazur, s.167
D: Regina
O: Maciej?
M: Marianna z Duczmarow? (Duczmalów pewnie)
P: Łukasz młynarz (molitionis) i Katarzyna od Mazura (czyżby pierwsza żona Macieja?)

31.01.1756, Mazur, s.171
D: Wojciech
O: Michał
M: Regina
P: Michał Duczmal i Marianna Wiertelaczka? (możliwe: Czisztelanka)

21.08.1757?, Mazur, s. 181
D: Bartłomiej
O: Wojciech kowal
M: Jadwiga
P: Paweł Duczmal i Dorota Kulaska

18.11.1758, Mazur, s. 186
D:Katarzyna
O: Michał Mazur
M: Regina
P: Michał Duczmal i Marianna Wiertelaczka z Sulisławia

4.05.1760, Jakubek Pustkowie, s.196
D: Zofia
O: Wawrzyn
M: Jadwiga
P: Tomasz Jakubczak z Roszek i Regina Duczmalka

20.04.1761, Mazur, s. (nie zanot.)
D: Wojciech
O: Michał
M: Regina
P: Michał Duczmal i Marianna Wiertelanka

20.06.1761, Mazuroskie Pustkowie, s. 2

D: Joanna
O: Wojciech
M: Jadwiga
P: Walenty i Marianna ze Swinkowa

11?06.1762, Mazuroskie, s. 9
D: Joanna
O: Walenty
M: Katarzyna
P: Filip z Sunislawia i Marianna

3.03.1763, Pustkowie de Jakubka, s.12
D: Kazimierz, Wojciech
O: Wawrzyn Jakubek
M: Jadwiga
P: adsnodus? Rngdd? Janowski PL.? i Regina Duczmalka z Jankowa

11.04.1764, Jankowo ex Sorte Regali, s. 14
D: Sebastian
O: Jan Mazurek
M: Marianna
P: Wojciech Papych i Regina Baszynska

29.07.1764, Mazuroskie Pustkowie, s. 16
D: Ignacy
O: Walenty
M: Zofia
P: Tomasz Warszta i Regina Duczmalka z Jankowa

Uwaga! Wedle duchownego jankowskiego Pustkowie Jakubskie mialo też swoją część królewską, s. 22-23a, rok 1764

30.12.1764, Łąkociny, s. 22
D: Agnieszka
O: Stanisław
M: Magdalena
P: Andrzej? Klimek i Regina Mazurka

7.09.1765, Jankowo ex Sorte Nobili, s. 28?
D: Marianna? (napisano „Mariana")
O: Jan
M: Marianna
P: Stefan Mazurek i Ewa Haszynska z Wierzbna

29.05.1766, Jankowo ex Sorte Nobili, s. 34 (oł.)
D: Antoni
O: Jan Mazurek
M: Marianna
P: Antoni szewc (sutor) z Jankowa i Regina Baszynska z Baszyn (Baszyny)

22.03.1767, s. 40 (oł.), Jendrzejeskie
D: Marianna
O: Urban
M: Małgorzata
P: Łukasz młynarz (molitor) i Magdalena Francusca z Jędrzejeskie

8.08.1767, Mazur Pustkowie
D: Marianna
O: Michał Mazur
M: Regina

O: Walenty Płocieniczak i Magdalena Stanisławowa oboje z Łąkocin

30.11.1767, Jankowo ex Sorte Nobili
D: Ewa
O: Stefan Mazurek
M: Jadwiga
P: Grzegorz Wygralak i Ewa Lizaczka

Z ciekawostek topograficznych: Ruda Pustkowie

30.11.1767, Mazur Pustkowie, s. 54
D: Barbara
O: Marcin
M: Katarzyna
P: Gaspar i Elżbieta Nyszka

10.08.1769, Pustkowie Mazur, s. 59
D: Wawrzyniec
O: Tomasz Kaczmarek (nie wiemy czy nazwisko, czy funkcja lub pochodzenie)
M: Elżbieta
P: Gaspar Barczak i Zofia Duczmalka

23.10.1770, Janków ex Sorte Nobili, s. 66
D: Michał
O: Stefan Mazur
M: Jadwiga
P: Błażej Szlachta i Regina Duczmalka wszyscy? (utrix) z Jankowa

8.02.1773, Szlachta Pustkowie, s. 83
D: Apolonia
O: Marcin
M: Marianna
P: Józef młynarz (moliter) ze Szlachty i Marianna Mazuroska z Orpiszewa
AR: Walenty Radwanski z Odolanowa (nazwisko kaplana udzielającego chrztu)

28.02.1773, Orpiszewo, s. 84
D: Anastasia
O: Wawrzyniec
M: Franciszka
P: Jacob Mazurek? (brak 100% pewności) i Marianna Kuczmerzyna z Orpiszewa.
Raczej wątpliwe, aby to był nasz „Jakub", byłby wtedy leciwym staruszkiem, a takich na ojca chrzestnego nie brano. Może to brat Macieja i Łukasza Mazurkow (Jakubiakow)?

6.03.1773, Swinkowo, s. 84
D: Franciszka
O: Kazimierz Maleszka
M: Apolonia
P: Jan Mądry i Marianna Klimkowa z Pustkowia

Kwiecień 1774, Mazur Pustkowie

D: Zofia
O: Marcin
M: Katarzyna
P: Gaspar i Elżbieta

8.06.1775, Jankowo, ex Sorte Nobili, s. 108
D: Justina
O: Stefan Mazurek
M: Lucia
P: Jakub Kabaszek i Regina Duczmalka z Jankowo ex Sorte Regali

22.02.1776, Mazur Pustkowie, s. 106-107
D: Franciszka
O: Luca (to z całą pewnością nasz Łukasz, brat lub bliski krewny Macieja)
M: Margaretha
P: Maciej z Jędrzejeskie i Elżbieta Nyszkiewiczówna

29.02.1776, Jendrzeieskie, s. 106-107
D: Franciszka
O: Maciej Jakubczak
M: Marianna
P: Łukasz Jakubczak i Zuzanna Horyziona (pewnie Hayziona) ze Swinkowa
Mamy potwierdzenie faktu, że Maciej Jakubczak (Jakubiak, Mazurek, Mazur) ojciec naszego Walentego Mazurka (Mazura, Jakubiaka, Francuza e.t.c.) mieszkał przed pojawieniem się w Chruszczynach na Pustkowiu Jędrzejewskim. Natomiast Łukasz (wysoce prawdopodobne, że brat rodzony Macieja) przed usadowieniem się w Chruszczynach mieszkał na Pustkowiu Mazur. To ponad wszelką wątpliwość - tyle i aż tyle. Jak dotąd nie znalazłem metryk chrztu w/w, o których mogłbym powiedzieć, że to z pewnością (czyli w 100%) ich metryki. Jak dotąd nie znalazłem też żadnego niepodważalnego dowodu na stopień pokrewieństwa, powinowactwa lub innych związków w jakich pozostawali miedzy sobą Maciej i Łukasz, a nade wszystko podobnego dowodu na ich pokrewieństwo z Mazurami z Pustkowia Mazur.
Należy jeszcze raz przejrzeć wpisy chrztów z lat 1730-1745 z parafii jankowskiej i sulmierzyckiej. A nuż. Jeżeli poszukiwanie będzie bezowocne, to należy przyjąć, że wpisy te gdzieś się zapodziały, są nie do odczytania, albo nasi Maciej i Łukasz urodzili się poza tymi parafiami.

Nazwisko Gmurek Mateusz, s. 107

2.02.1777, Jędrzejeskie, s. 113-114
D: Błażej
O: Maciej
M: Angela Młynarzów
P: Urbanos z Jędrzejeskiego i Elżbieta z Mazury

22.05.1777, Janków ex Sorte Nobili. s. 116-117
D: Zofia
O: Jakub
M: Agnieszka
P: Wojciech Kabaszek z Korytnicy i Marcina (tak w księdze) Mazurkowa za Swinkowa

26.10.1777, Janków, s. 118-119
D: Szymon
O: Urban Mazurek
M: Marianna (oczywiście Mazurek)
P: Kazimierz Cepa i Agnes Duczmalka
Uwaga! Chrztów z lat 1790-1805 już nie przeglądano.

Zgony od roku 1705 (Janków Zaleśny)
Przeglądano bardzo pobieżnie. Wpisy bardzo ogólnikowe, nie pozwalajace na identyfikację osoby, której dotyczą. Ustalenie osoby na podstawie metryk zgonu możliwe tylko przy jednoczesnym pilnym studiowaniu porównawczym wszystkich ksiąg jednocześnie (zadanie praktycznie niemożliwe do wykonania przez jedną osobę i bez przygotowania i posługiwania się planszami porównawczymi). Stąd ograniczyłem się do miejscowości Mazury, Jakubek i Jędrzejewskie. Jeszcze raz chciałbym podnieść fakt, że Pustkowie Mazury niemal od „początku ksiąg parafii jankowskiej" było zamieszkale nie tylko przez Mazurow. Już w roku 1745 mieszkał tam np. Płocieniczak. Na s. 57 i 60 znajduje się zestawienie pustkowi przynależących do parafii jankowskiej i niektórych nazwisk, obok nich liczby, które nie wiadomo czego dotyczą.

2.07.1778, Mazur Pustkowie, s. 72
W miejscu przeznaczonym dla dzieci (in loco parentum) została pochowana Franciszka, dziecko „naszego" Łukasza i Małgorzaty (brak nazwiska, ale jest jasnym że chodzi o „naszych" Jakubiakow, Mazurkow e.c.t.).

25.09.1780, Pustkowie Mazuroskie, s. 82
Pogrzeb Michała Mazura zaopatrzonego w sakramenty święte, w południe (po mszy? swiętej w kościele) albo też od strony południowej kościoła.

13.07.1781, Jędrzejewskie, s. 86
Został pochowany Wojciech, dziecko Macieja i Marianny (trudno dociec nazwiska, tak wygląda większość wpisów). Może to „nasi" Maciej i Marianna?

29.01.1782, Cegła Pustkowie, s. 92
Został pogrzebany Kazimierz, syn Macieja i Małgorzaty „ad media nocte" (zmarł w środku nocy, o pólnocy?).

22.02.1788, Mazur Pustkowie, s.128-129
Została pochowana Krystyna? (imię niepewne) Mazurowa monala? [monacha=m.in. zakonnica, możliwe „menila"?(mensalis=m.in. kolęda, danina składana na kościół w okresie świąt Bożego Narodzenia)] w kościele (in ecclesia) ante L (możliwe S) Josephe.
Pochówek w kościele raczej mało prawdopodobny. W zapisach często „sepulti in ecclesia". Stąd uważam, że duchowny pod tym terminem rozumiał pogrzeb na cmentarzu kościelnym (cmentarze wtedy znajdowały się często tuż przy świątyni), w tym przypadku naprzeciw figury lub ołtarza św. Józefa.

2.05.1788, Mazur Pustkowie, s. 130-131
Został pochowany tego dnia Wojciech, syn Wojciecha i Katarzyny Mazurów.

7.05?1788, Jędrzejewskie, s. 130-131
Na cmentarzu od strony południowej został pogrzebany Francus.

24.03.1790, Mazur Pustkowie, s. 140-141
Tego dnia zmarła Elżbieta Nyszkiewiczowa, pochowana 26 w kościele (in ecclesia – uw. jak wyżej)

3 albo 8.05.1791, s. 146-147
Pochowano dziecko (imienia brak) Walentego i Małgorzaty Janasów.

20.03.1792, Pustkowie Jakobki, s. 136-137
Tego dnia zmarł Maciej Przybylak, opatrzony wszystkimi sakramentami świętymi, został pochowany na cmentarzu od strony zachodniej 22 tego miesiąca.
5.02.1794, Swinkow, s. 176-177
Został pochowany na cmentarzu od strony zachodniej Jakub Zous? (odczyt niepewny).

3.10.1795, Mazur Pustkowie, s. 196-197
Został pogrzebany Józef, dziecko półroczne, syn Wojciecha i Marianny Mazurków.
20.10?1795, prawdopodobnie Bystry Pustkowie, s. 198-199

Tego dnia zostało pochowane (na cmentarzu od strony zachodniej) dziecko o imieniu Michał, zmarłe 18**.** Rodzice: Wojciech i Agata Mazurowie.

Dalsze przeszukiwanie ksiąg zmarłych parafii jankowskiej uznałem za bezcelowe głównie z uwagi na fakt, że już od połowy lat osiemdziesiątych XVIII w. nasz w 100% pewny przodek Maciej mieszkał w Chruszczynach na terenie parafii Sulmierzyce. Cytowaną księgę przejrzałem do końca roku 1796, s. 267 (ołówkiem).

Pod koniec księgi zmarłych parafii Janków Zaleśny z lat 1761-1796 Znajduje się spis rodzin parafii wg miejsca zamieszkania, obok nazwisk są zanotowane liczby (najprawdopodobniej tyczace jakichś opłat kościelnych; przeważają cyfry 11 i 22, dużo rzadziej też 15, inne wyjątkowo).
Na s. 266 widnieje spis pustkowi, jedno z nich jest zastąpione konkretnymi nazwiskami; dylemat czy pustkowia wzięły swe nazwy od mieszkających tam ludzi, czy też ludzie wzięli swe przezwiska (nazwiska) od pustkowi przez siebie zamieszkiwanych pozostanie nierozstrzygnięty, zapewne bywało tak i tak :

Jakubek	-2
Cegła Józef	-1
Wojciech Cegła	-9
Witek	-2
Mazur	-2
Kokot	-2
Kusza	-2

Jak wiemy z lektury ksiąg metrycznych parafii Janków Zaleśny, nie są to wszystkie pustkowia. Brakuje tu chociażby Pustkowia Jędrzejewskie.

Na s. 267 mamy kolejny (bo przedtem są również) spis mieszkańcow wsi Daniszyno (Daniszyn):
Ibram – 22, Gesior (Gęsior pewnie) – 2, Zurzyk? (Zwurzyk? – do poprawnego odczytu tego nazwiska można dojść porównując kolejne listy mieszkańcow tej wsi) – 11, Kaspar Bar – 11, Urbaniak – 11, Marek Lisiak – 22, Kordela – 11, Wojciech Bar – 11, Zydor – 11, Roszki (to radzej wieś, nie nazwisko) – 22, Dwór W. – 8, Zaradny – 11, Zwierz – 11, Jasiet (pewnie

Jasiek) – 11, Jura – 11, Brodala – 22, Wojciech Pikuła? – 11, Janas – 11, Kasper – 11, Kubela – 11, Blaszczyk (Błaszczyk pewnie) – 22, Zaradny – 11, Karczmarz – 99? [391]

Notatki z księgi chrztów parafii Odolanów z lat 1746-1785 (CAAP)[393]

Przeglądano z nadziejami, że księga w wydaniu cyfrowym będzie bardziej możliwa do odczytania. Niestety, nadzieje okazały się zgodne ze swoją naturą.

Na s. 1 ciekawy wykaz chorób (przyczyn śmierci), szczególnie dla osób zainteresowanych medyczną wiedzą naszych przodków. Oto próbka:

Nie wczas i nieżywe na świat wydane	- aborti, nsmpetive? et ň Vivenites nati
Na zęby	- dolore dentium ex adventalgia
Na zpazmy	- convulsionibus
Na robali	- ex vermibus
na wodną chorobę	- anasarca, hydrocephalus

Spis jest bardzo obszerny, zajmuje ponad jedną stronę. Dalej nie notowano.

W księdze pojawia się często znane później z parafii Janków Zaleśny nazwisko Skrzypek (s. 14 piórem, 25 ołówkiem).
W księdze w połowie zniszczonej i w stopniu nie do odczytania, ponadto mocno zdekompletowanej nie znaleziono Mazurków, ani innych nazwisk „przydatnych" do naszych dociekań genealogicznych.
Ostatni wpis czytelny datowany na 15.05.1785. Ostatni nie w pełni czytelny z Kocurzy (Kocurza) datowany 15.04.1785 (wpisy często nie we właściwej kolejności wg dat):
Z Kocurzy
D: Marianna
O: Józef
M: Elżbieta (małżonkowie Kowalscy)
P: Wojciech Dolo i Regina Ratayka wszyscy z Kocurzy.

Notatki z parafii Wysocko Wielkie (CAAP)[394]

Do tej parafii od roku 1684 należała wieś Przygodzice. W tej wsi urodziła się pierwsza żona Walentego Mazurka, Marianna Ziętek, około roku 1786 (wedle aktu ślubu), albo około roku 1788 (wedle aktu zgonu). Wiadomość o miejscu urodzenia wspomnianej Marianny jest zawarta w akcie chrztu jej córki Agnieszki w 1809 roku (patrz s. 16-17). Dzieje wsi Przygodzice są bardzo ciekawe, ale nie należą do obszaru tematycznego niniejszej pracy, która i tak rozrasta się ponad miarę. Z Przygodzic najprawdopodobniej przybyła do Chruszczyn rodzina Ziętków i najpewniej stało się to po narodzinach Marianny. Z tej przyczyny nie można też wykluczyć, że podobnie mogło być z rodziną naszego przodka Walentego. Stąd uznałem za celowe przejrzenie metrykaliów parafii Wysocko Wielkie, najpierw tych dostępnych w wydaniu cyfrowym, czyli BCM 1679-1726. Muszę zaraz na wstępie zaznaczyć, że mimo tych dat skrajnych w zdigitalizowanej księdze łącznej trafiają się wpisy sięgające przed rok 1660, a AAP posiada księgi zmikrofilmowane zaczynające się od roku 1615.

8.09.1677 (brak numeracji kart i stron)
„Tak samo ochrzciłem Mateusza (syna) Jakuba i Reginy (jego żony) z Bestrza" (Bestrze miejscowość, wieś zapewne).
P: Bartłomiej cantor (organista?) i Marianna Kedurina z Bestrzy.

21.03.1678
„Ja Jan proboszcz ochrzcilem corkę Zuzannę Mariannę dwojga imiom (Susannam Mariannam duorum nominum). Rodzice: Grzegorz Zelazo (raczej nie kowalowi) i Dor. (Dorota?) żona inaczej Panu Zylazowi pisarzowi zamkowemu natenczas y ogrodowemu w Przygodzicach dzierżawcy? Święty obrządek chrzu uświetnili (byli rodzicami chrzestnymi) książę Leszczynski cesarsko - królewski kanclerz i jej wspaniałość Jabłonowska."
Pod tym tekstem, którego poprawności tlumaczenia nie jestem pewien są jeszcze raz wymienieni? podpisani? Książę Leszczynski starosta wschowski i jego żona (niestety imion nie odszyfrowałem).
Taki oto chrzest przydarzył się w Wysocku Wielkim i w Przygodzicach.

9.07.1678.
D: Jakub
O: nieznany
M: Marianna ze Smardów (nazwisko Smard)
P: Jan Bieganski szlachetna? Carłonino? (Karolina?) Chrąnoska.

O tym, że była wieś Bestrza dobitnie zaświadcza wpis z 26.05.1686.
Po wpisach chrztów z roku 1696 następują wpisy ślubów od 1678, potem od 1662.
Kilka nazwisk chłopskich z tych wpisów: Dopierała, Załadyk albo Ładych, Adamczyk, Błaszczyk, Płociennik, Cieśla, Mądry, Bąk, Diszlik, Trzecielinski, Ptak (podkreślam: to jedynie kilka nazwisk)
W roku 1666 na trzech stronach spis wyposażenia kościoła (s. 106/155 wg komputera).

1682, s. 113/155 wg komputera
16. July Ego Albertus Bukownicki Wysocegs vicarius copulavi matrimonium Blasus Mazur de Jankow et Marianna Haydonowna de Wturek premisis bannis (...)"
T: Francusce Bieganski et Laurentio Powalrski e.t.c.
Tak więc okazuje się, że w Wysocku Wielkim wziął ślub Błażej Mazur z Jankowa. Niestety miejscowości o tej nazwie było w okolicy kilka.
Zastanawia też nazwa Bestrza. Być może, że od tej nazwy wsi wziął swoje nazwisko ród Bestrych zamieszkalych potem na Pustkowiu Bestry pod Daniszynem i niedaleko Chruszczyn. Pamiętamy, że druga żona Walentego Mazurka nazywała się Bestra. Często zdarzało się, że chłopi brali swe nazwiska od nazwy wsi, z której się wywodzili. Np. w Łosińcu na początku XIX wieku był chłop o nazwisku Grudniak, ponieważ pochodził ze wsi o nazwie Grudno. Mogło też być jednak całkiem inaczej. Pustkowia brały swą nazwę od miana ludzi, którzy je zagospodarowali. Zdarzało się też, że chłop przybierał nazwisko od miejscowości w której zamieszkiwał, choć przedtem zwał się całkiem inaczej.

22.012.1698
S: Franciszek Stasiak
Sa: Jadwiga Szewcowa z Topoli
T: Szymon Piechota i Marcin Soptoniak z tej samej wsi (rozumiem, ze z Topoli)
Słubu udzielał: Martinus Bochenski.

Strona 139/145 (wg comp.) pusta. Potem wpisy trzech zgonów (s. 140/155 wg comp.).
Pod datą 13.03.1687 (s. 2 oł., 145/155 comp.) nazwisko Jan Olejnik.

Notatki z parafii Zduny. B: 1621-1669 (CAAP)[395]

Rok 1632, s. 8 oł. (9/91 comp.) nazwisko: Pytlak Grzegorz. Nazwisko to często występuje w metrykaliach chrztów tej parafii, np. na s. 20/91 (wg comp.) Jakub Pytlak. Też na s. 31.

Rok 1638, s. 18 (14/91 wg comp.)
„25 Julij bap. Anna Thome Mazur et Anna con. Patrinus Mathus Cyba, matrina Agnes Boteyszoska (możliwe Bołyszewska)"

8.09.1642, s. 34 (22/91)
D: Anna
O: Jan Mazur
M: Jadwiga
Ch: Tomasz Guzak? (Guziak?). Było nazwisko Guzik (s. 77, 43/91, rok 1656), również Guzek s. 164 (oł.) rok 1695; i Marianna Loszkowa? (bardziej prawdopodobne: Lesslowa wedle dalszych wpisów)

6.03.1644, s. 40 (25/91)
D: Ewa
O: Jan Mazur
M: Jadwiga
Patrinis (ojciec chrzestny): Thomas (skrót) Jany (być może, że ów skrót to „F" (frater), czyli brat Jana; matrini (matka chrzestna) Margaretha (Małgorzata) Lesslowa.

Nazwisko Pękala Marcin, s. 82 (46/91), rok 1658.

Rok 1667, s. 104 (57/91)
„Die 12 Januarÿ baptizanie? Actm? Rndus? Mathias Suchowski (ucięty tekst) parochus Zduniensis Paulum Stanislai Mazur et Catharine conjugis. Patrinus Benedictus Nietrzebka. M. Regina Nietrzebianka."

15.04.1668, s. 106 (58/91)
D: Stanisław
O: Stanisław Mazur
M: Katarzyna
P: Benedykt Nietrzebka i Marianna Nietrzebianka.

Strony 110 (60/91) – 116 : spis wyposażenia kościoła w Zdunach. Potem następuje nowa numeracja stron i od s. 3 (oł.), 66/91 wg comp. rozpoczyna się spis (wykaz wiernych?) w języku niemieckim z roku 1843 zawierający nazwiska w zdecydowanej większości o niemieckim brzmieniu. Od s. 31 (80/91) meszne za rok 1844. Potem znowu wpisy w jęz. niemieckim sięgające po lata 1848-1849. W spisach tych, przeglądanych pobieżnie, nie dostrzeżono Mazurów ani Mazurków.

Zduny. B: 1658-1720[396]

2.01.1667, s. 13 (13/211)
D: Paweł
O: Stanisław Mazurek
M: Katarzyna
P: Benedictus Nietrzibka i Regina Nietrzebianka.

26.10.1670 (nie wykluczone 1671), s. 20 (17/211)
D: Szymon
O: Stanisław Mazur
M: Katarzyna
P: Binidictus Nietrzibka, M: Jadwiga Bzossa [Bzewy s. 87 (51/211) rok 1684; (Bzowy, s 90 (53/211)]

29.07.1685, s. 94 (55/211)
D: Anna
O i M: Marcin Mazur i Ewa z Perzyc (de Perzyce; w roku 1888 do parafii Zduny przynależały: Zduny, Borownica, Chachalnia, Helenopol, Klubowo, Kwiatkowo, Maryanin, Perzyce, Siejewo, Ujazd), mieszkańcy
P: Maciej Brodka alias Młynci... (ucięty tekst)...aw Anna? Pękalonna.

20.10.1690, s. 129 (72/211)
D: Marcin
O: Wojciech Mazur z domu Janosik? [Janoszek-takie nazwisko na s. 153 (84/211) rok 1693 Janopik?]. Dziwne, ale możliwe. Nie wykluczone jednak, że to nazwisko odnosi się do żony Wojciecha.
M: Marianna
P: Urban Naporka i Anna Sika? (Fika?) Piotra młynarza (żona?).

24.06.1693, s. 152 (84/211)
D: Jan
O: Wojciech Mazur Janoska „socer scupec?" (socer=teść, scupec – taki wyraz w jęz. łac. nie występuje); może ten zwrot to: „zięć Janoska"
M: Marianna Janoskowa
P?: Pahn? (Pan?) Gregu (Grzegorz?) Kryszkiewicz „sur? uster?" z Marianną Lesanką (Lesanka) z młyna.

Nazwisko Krausa, s. 206 (oł.), rok 1701. Potem jeszcze wiele razy. Także Skrzypek, s. 293 (124/211).

8?08.1706, s. 243 (130/211)
D: Marianna
O: Maciej Mazur
M: nie odczytano (bardzo możliwe, że imienia brak)
P: Kazimierz owczarz i Marianna Jana (najpewniej żona) z wsi Pizyce (Perzyce).

Nazwisko Kurzawa, s. 245 (131/211), rok 1706.

1 listopada 1711, s.284 (149/211)
Tego dnia został ochrzczony Marcin Stanisław, ur. 29.10., syn sławetnego Pawła Jędrzejewskiego adwokata zduńskiego i Marii. Oboje rodzice religii katolickiej i pochodzenia polskiego.
P: szlachetny Stanisław Tylkowski pisarz urzędu celnego i sławetna pani Zofia żona obywatela Zdun Krzysztofa Nadulskiego (Nadulski). Oboje chrzestni również religii katolickiej i pochodzenia polskiego.
Pamiętamy, że nasz przodek Maciej miał żonę pochodzącą z Pustkowia Jendrzeieskie.

Po listopadzie 1717 [s. 345 (181/211)] następuje styczeń 1718 [s. 346 (182/211)] – mamy więc lukę. Od s. 362 (190/211) rozpoczyna się spis inwentarza kościoła w Zdunach z okazji wizytacji, który kończy się na s. 390 (194/211).
27.12.1720 ostatni wpis tyczy chrztu Teofila syna Jana Fryderyka Preis i Anny. I potem niezgodnie z chronologią wpis chrztu Jana z 28.06. s. 398 (208/211). Na s. 399 (208/211) spis zawartości księgi ciągnący się do s. 400 (209/211). Na s. 400 „Sequitur annus 1721", zamiast wpisow chrztów jednak „O młynie słodowym informacya" w jęz. polskim – ten dość obszerny tekst zawiera opis pretensji plebana parafii katolickiej w Zdunach do rzeczonego młyna, z którego (wedle skarżącego się) luteranie czerpią bezprawnie dochody. Księga kończy się na s. 404 (211/211).

Zduny. B: 1721-1752[397]
Trzeba wiedzieć, że luteranie na terenie parafii zduńskiej stanowili około połowy mieszkańców. Bardzo często zdarzały się małżeństwa mieszane. Fakty takie były w księgach parafialnych obu wyznań skrzętnie notowane. Toczyła się cicha, ale zajadła walka obu religii o chrzty nowo narodzonych dzieci (wojna o dusze i co tu kryć – o pieniądze). Parafia Zduny leżała na zachodnich kresach Rzeczpospolitej. Był to nie tylko rejon wieloreligijny, ale też wieloetniczny z nielicznymi ale „egzotycznymi" jak no owe czasy przypadkami. I tak w metrykaliach chrzcielnych pojawia się Ferdinand Englisch (Ferdynand Anglik) [w poprzedniej księdze np. na s. 354 (186/211) wpis z 27.07.1718; w obecnie tu omawianej s. 13 (11/158), rok 1722; s. 33 (21/158)].
Księga chrztów parafii katolickiej z lat 1721-1752 pełna jest rocznych statystyk chrztów wyznań katolickiego i luterańskiego. Oto dwa przykłady:

Z roku 1722, s.22 (16/158)

Ogółem dzieci	97
Chłopców z ojca katolika	31
Chłopców z matki tylko katolickiej albo obu rodzicow katolickich	21
Chłopców z ojców luteran	21
Chłopców z obu rodziców luteran	24
Chłopców z matki luteranki i poczętych przez (obu)rodziców luteran	21

Uwaga: nie jestem pewien poprawności tlumaczenia.

Podsumowanie roku 1725, s. 33 (21/158)

Dzieci płci męskiej obojga rodziców katolików albo jednego z wyznania katolickiego	19
Dziewczynki	31
Chłopcy z rodziców luteran	12
Dziewczynki	26
Suma wszystkich ochrzczonych	88

Początek wpisów w księdze na s. 5 (7/158), styczeń 1721.
Nazwiska: Krzysztof Leda owczarz, s. 6 (8/158), rok 1721
Smolinski Jan, s. 8 (9/158)
Wspomniany już Jendrzeieski (w tych metrykaliach bardzo często), najpierw jako „famati", potem jako „laboriossi" [np. s. 67 (38/158), rok 1727]

14.02.1731, s. 104 (58/158)

D: Walenty
O: Tomasz Mazurkiewicz tkacz (sukiennik)
M: Zofia Poprawianka
oboje rodzice religii katolickiej i pochodzenia polskiego (fono polonico)
P: sławetny Bartłomiej Sieracki (najczęściej nazwisko to w tej formie, rzadziej Sieradzki) szewc i Marianna Groblewiczowa obywatelka Zdun, oboje chrzestni religii katolickiej i pochodzenia polskiego i „possessionati" (tu: właściciele posesji w mieście).
Chrztu udzielił Grzegorz Kuznicki.

22.11.1732, s. 124 (68/158)
D: Katarzyna
O: Tomasz Mazurkiewicz tkacz
M: Zofia Poprawianka, oboje rodzicr religii katolickiej i pochodzenia polskiego
P: Bartłomiej Sieracki szewc i Marianna Groblewiczewa (reszta jak uprzednio).

23.03.1734, s. 136 (74/158)
D: Zofia
O: Kazimierz Mazurkiewicz (pewnie błąd duchownego)
M: Zofia
P: Bartłomiej Sieracki szewc i Marianna Grodlowiczowa (pewnie też błąd).

5.10.1735
D: Franciszek? (a?)
O: generosi Albert Laskowski (vercenter? mortui – już zmarły?)
M: Joanna hic zdunis capeliter? pauperium Agnetis [obecnie (córka) zubożałej zduńskiej (obywatelki) Agnieszki?]
P: sławetny Tomasz Wroblewicz (i) Wrzostowiczowna.

Na s. 150 (81/158) zestawienie narodzin za rok 1735:

catholicorum parentum filis	- 28,	filiae – 21
Lutheranorum parentum filis	- 14,	filiae – 11

29.06.1736, s. 153 (82/158)
D: Paweł
O: Tomasz Mazurkiewicz tkacz ante per famat (przedtem sławetny?)
M: Zofia
P: Bartłomiej Sieracki szewc i Anna Maria Groblowiczowa.

Nazwisko Mazurkiewicz jeszcze: 21.08.1738, s. 161 (86/158); 8.04.1740, s. 179 (92/158); 17.02.1743, s. 199 (105/158).
Na s. 188 (100/158) – 190 (101/158) opis wizytacji kościelnej z marca 1742 roku.
Księga kończy się na s. 305 (158/158), ostatni wpis datowany 21.01.1753.
Z punktu widzenia statystyki historycznej księga może posłużyć jako podstawowy materiał do badania stosunków religijnych i narodowościowych na południowo – zachodnich kresach Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Zdaje się, że ów tytuł uwzględniający tylko Polaków i Litwinów był z dzisiejszego punktu widzenia wysoce niepoprawny nie tylko politycznie, ale i merytorycznie. Pod koniec istnienia Rzeczpospolitej szlacheckiej (nie dwu, ale wielonarodowej) Litwini nie stanowili z pewnością pod względem liczebności drugiej nacji. Więcej od nich było Rusinów a nawet prawdopodobnie Niemców. Zainteresowanym problemem stosunków religijnych i narodowościowych na wspomnianym tu obszarze

naszego dawnego państwa polecam wspomnianą już tu pracę księdza Kotuli. Od siebie dodam tylko, że w cytowanej księdze zaobserwowałem wiele przypadkow niemczenia polskich nazwisk (np. Tyl – Tylle – Thyl; Krupa - Kruppe). Nie przesądzam tu czy w tym konkretnym przypadku za zmianą pisowni szły rzeczywiste zmiany określenia się jako „pochodzenia niemieckiego". Bywało bowiem tak, że proboszczem katolickim w Zdunach był rodowity Niemiec, któremu niejako „z rozpędu" zdarzało się zniemczać polskie nazwiska.

Notatki z Parafii Krotoszyn. C: 1601 – 1670.[395]

Parafia pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela erygowana w XIII w. W roku 1888 do parafii należały: Krotoszyn, Buchenhof, Nowy Folwark, Stary Krotoszyn, Therisenstein, Vorpul.
Pierwszy wpis z tej księgi ślubów datowany 12.06.1601 tyczy ślubu Alberta pisarza (notariusza) syna Sebastiana Zawady z miasta Krotoszyna z... (nie odczytano imienia panny młodej).
Należy podkreślić, że na wielu pierwszych stronach cytowanej ksiegi wpisy są sporządzone starannym pismem (rzadkość!) i zawierają sporo danych pozwalających na identyfikacje osób. Jednak im dalej, tym gorzej aż do ówczesnej polskiej normy (tzn. trudnej do odczytania bazgraniny pozbawinej konkretnych treści). Księga nie jest ułożona ściśle chronologicznie.
S. 65 (35/124) kompletnie wyblakła.

18 (możliwe 13).02.1629, s. 99 (52/124)
S: Adam Gumienny z Dąbrowy (de Dąbrowa)
Sa: Anna ze wsi Głoginino (lub Głogsnino)
T: Blasio Olbinski (możliwe Slbinski) i Joaanna (możliwe Jan) Siodlarz (jak zwykle w takich przypadkach do końca nie wiadomo, czy idzie o nazwisko, czy o profesję).
Ślubu udzielił: Wawrzyniec wikariusz krotoszyński.

S. 113 (58/124) powrót do roku 1619.

S. 117, (60/124). Ciekawostka!
Ultima semptembris (ostatniego września) 1619
S: Grzegorz kuśnierz z miasta Kłecka
Sa: Agnieszka z Krotoszyna
T: Andrzej Molski, Jakub Dorazała, Jakub Grocholski, Maciej Niewroda i wielu innych.
Ten zapis jest jes najprawdopodobniej „żywą" ilustracją tzw. wędrówek czeladniczych, bedących nieodzownym elementem kształcenia ówczesnych rzemieślników. Ponadto obala on mity odnośnie rzekomej „nieruchliwości" ludzi tamtej epoki. Niech nam się nie zdaje, że tylko my, dzisiejsi, jesteśmy mobilni.

S. 118 powrot do roku 1632.

S. 124 (64/124), rok 1632 nazwisko Jakub Gumienny
S. 147 (75/124), 14.01.1642, Jakub Parobek i Anna Gumienna
S. 161 (83/124), 16.01.1646, Stanisław Gumienny z Krotoszyna i Marianna z Nowego Folwarku
Nazwisko Gumienny z Krotoszyna bardzo wiele razy [np. s. 219 (112/124), rok 1666].
Trafiają się często też inne nazwiska „ostrorogskie" : Ratayczak, wspomniany Już Parobek.
Napomykam o tym nie bez powodu. W inwentarzu majętności kwileckich z roku 1737, do której należało wiele wsi wokół Ostroroga znajdujemy wzmiankę o stadzie owiec przygnanych do tej majętności ze starostwa odolanowskiego. Nawiasem mówiąc wiele z tych owiec padło podczas długiej drogi, a te które dotarły były w mizernym stanie. Do roku 1736

starostwo odolanowskie było w posiadaniu Józefa Radomickiego. Należałoby wyjaśnić jego związek z Kwileckimi. W każdym razie jest on wymieniony we wspomnianym inwentarzu. Do przepędzenia wielkiego stada owiec na odleglośc prawie 200 km potrzeba było kilku ludzi przynajmniej. Nie możemy wykluczuć, że ludzie ci zostali zabrani z terenu starostwa odolanowskiego i po dotarciu na miejsce w okolice Ostroroga już tam pozostali. Z drugiej strony trzeba podać, że wspomniane wyżej nazwiska były wśród chlopstwa dość pospolite i zdarzały się niemal wszędzie. Ale jako się rzekło w świetle dokumentów mi znanych zarysowana uprzednio hipoteza nie jest pozbawiona podstaw (patrz przypis 370).

S. 195 (100/124), czerwiec 1655 półsrtonicowy tekst w jęz. łacińskim tyczący prawdopodobnie najazdu szwedzkiego (wedle pobieżnego przeglądu, nie studiowano).

S. 198 (102/124) rok 1651 (a wiec znowu nieporządek chronologiczny).

S. 201 (103/124), rok 1651, Jan Skrzypek z Pogorzeli.

15.01.1664, s. 210 (108/124)
„Ja Marcin Glomczynski wikariusz krotoszyński zatwierdziłerm małżeństwo między Wojciechem Tarlinskim z miasta Zduny i Anna Mazurkowną karczmarką? (garbarką?) (...).
T: Krzysztof kuśnierz, Mikołaj Zapha (nie wykluczone, ze idzie o kaletnika), Grzegorz mieszczanin (civerto), Wojciech Sciskała.”

S. 221 (113/124), rok 1666: Jan Jozefowicz? (Joszebowicz?) z Inowrocławia! Następny dowód na mobilność naszych XVII – wiecznych przodkow. W cytowanej księdze sporo dowodów na „nieszczelność” granicy polsko- śląskiej (Śląsk był wówczas w rękach Habsburgów). W parafii krotoszyńskiej ślubowało sporo ludzi z Trzebnicy.

Zwięzły wywód geneanologiczny chłopskiego rodu Mazurków według prześledzonych metrykaliów i nielicznych żródeł pozametrycznych.

A.
Jakub? Przodek wysoce prawdopodobny, bardziej domniemany (choć nie bezpodstawnie), niż pewny. Potwierdzony tylko raz jako ojciec naszego już w 100% pewnego antenata Macieja w dokumencie jego drugiego ślubu jako wdowca z Marianną z domu Francuz (patrz s. 32 i 39 niniejszego opracowania). Wedle usprawiedliwionych przypuszczeń powinien przyjść na świat około przełomu XVII i XVIII wieku. Wedle dokumentów metrycznych mamy paru kandydatów (patrz s. 56 – 58). Osobiście skłaniam się do sugestii, że urodził się on w czerwcu 1703 roku z ojca Jakuba Mazurka i Marianny niewiadomego nazwiska lub raczej przezwiska (s. 57) w nieznanej miejscowości i został ochrzczony w kościele parafialnym Jankowa Zaleśnego. Jego rodzicami chrzestnymi byli Franciszek owczarz i Zofia karczmarka z Wierzbna (s.57). Stąd nie wykluczone, że nasz domniemany przodek urodził się w Wierzbnie.
Jeszcze bardziej niepewna jest metryka ślubu owego Jakuba (s.59 –60). Tu nie ośmielam się dokonać żadnego wskazania. Bardzo możliwe, że z wielu powodów nie odnalazłem stosownego wpisu. Nie można wykluczyć, że był dwukrotnie żonaty.
Znalazłem tylko jeden zapis zgonu „przystający” do naszego domniemanego przodka. Według niego 26.12.1765 roku w Chruszczynach zmarł Jakub Mazurczak (s. 73). Niestety,

duchowny dokonujący wpisu nie podał wieku zmarłego. Może on więc dotyczyć zarówno kilkudniowego dziecka (mało prawdopodobne ze względu na użyte w tym dokumencie określenie „laboriossi”, ale też i nie niemożliwe) jak i kilkudziesięcioletniego starca.
Dzieci Jakuba dotychczas „odkryte”:
Maciej * około roku 1737, jak dotąd jego metryka chrztu jest mi nieznana
Łukasz? * około roku 1740, jak dotąd jego metryka chrztu jest mi nieznana
Bratem owego Jakuba Mazurczaka mógłby być Tomasz Mazurczak (z Michowo?, może Mochy? – patrz s.188), który wstąpił w związek małżeński w Jankowie Zaleśnym 30.11.1743 roku (s. 81) i Szymon ojciec Macieja, który to (Maciej) ślubował również w Jankowie Zaleśnym 6.11.1764 roku (s.31).
Ponieważ z wyjątkiem Macieja i Łukasza wszystko co dotąd napisałem w niniejszym wywodzie nie jest pewne (acz całkiem nie pozbawione racji), niech mi wolno będzie popuścić jeszcze wodze przypuszczeniom i przywołać Jakuba Mazura, który 7.10.1648 roku w parafii sulmierzyckiej ochrzcił swego syna Szymona (s.72) i postawić pytanie: Czy ów Jakub to przypadkiem nie nasz pradawny przodek? Dowieść tego najprawdopodobniej nie da się nigdy. Z drugiej strony nigdy też nie da się zadać kompletnego kłamu tej karkołomnej hipotezie. Może ze względu na mnogość Jakubów w rodzie Mazurków (Mazurów) zaczęto niekiedy zwać ich Jakubiakami?
Według Wikipedii hebrajskie imię Jaaqob znaczy: „Ten, którego Bóg ochrania”. W Polsce imię to jest znane od XIII wieku w formach i ze zdrobnieniami: Jakub, Jakus, Jakób, Jakob, Jakow, Jakuszek, Jakubek, Jakubko, Jakobek, Kusz, Kuszęt, Kuba, Kubuś, Kubek, Jaksa. Od tych form i zdrobnień powstało wiele nazwisk odimiennych (patrz też Wikipedia). Ponieważ lud wiejski „od zawsze” miał skłonność do uproszczeń i skrotów naszego domniemanego przodka zwał zapewne pospolicie Kubą.

B. I.
Maciej, syn Jakuba: Jakubczak wg. metrki chrztu swojej córki Franciszki z 29.02.1776 (s. 91), Jakubiak wedle metryki chrztu syna Antoniego z 9.06.1786 (s.67), Mazurek wg metryki chrztu córki swej Agnieszki z 3.04.1789 (s.67), Mazurczak jako ojciec chrzestny córki Łukasza Mazurczaka Katarzyny z 10.04.1792 (s.68), Mazurczak wg metryki chrztu Apolonii Kotwinskiej z 22.02.1792 (s. 74), Mazurek wg metryki chrztu swego syna Wojciecha z 16.04.1794 (s. 74), również Mazurek wg. metryki chrzu swej córki Joanny z 25.10.1795 (s. 75); inne perypetie z nazwiskiem patrz s. 40.

Maciej *około roku 1737 +19.01.1817 w Chruszczynach (s.52)
Dwukrotnie żonaty:
Pierwsza żona Marianna ślub (niepewny) 6.02.1763 w Jankowie Zaleśnym (s.30)
Druga żona Marianna
z Francuzów * około roku 1750 +3.03.1814 w Chruszczynach (s.52)
ślub (pewność prawie 100%) 29.10.1773 roku w Jankowie Zaleśnym (s. 32 i 39). Marianna z Francuzów pochodziła z Pustkowia Jędrzejewskie. Nie znamy miejsca zamieszkania Macieja (syna Jakuba) przed ożenkiem. Małżonkowie co najmniej do wiosny 1783 roku przebywali w wyżej wymienionym Pustkowiu. Najpóźniej od wiosny 1786 mieszkali już w Chruszczynach.
Dzieci Macieja z pierwszego małżeństwa dotychczas „odkryte”:
Urszula *29.09.1755 (mało prawdopodobne, s. 62)
Franciszka *29.02.1776 (s. 43, 63, 87), wyszła za mąż za Walentego Błaszczyka 24.02.1794 (s.76)
Dzieci Macieja z drugiego małżeństwa:
Wojciech? +13.07.1781 na Pustkowiu Jędrzejowskim (niepewne, s. 92)

Walenty *3 lub 13.02.1783 na Pustkowiu Jędrzejowskim (s. 42)
+20.03.1854 w Chruszczynach (s. 8 – 9)
Antoni *9.06.1786 w Chruszczynach (s. 67)
Agnieszka *3.04.1789 w Chruszczynach (s. 67)
+28.03.1791 w Chruszczynach (s.65, 75)
Wojciech *16.04.1794 w Chruszczynach (s. 74)
Zofia +11.06.1794 w Chruszczynach w wieku 7 dni (s. 65)
Odnośnie ostatnich Wojciecha i Zofii musi być jakiś błąd w datowaniu (mój własny albo w zapisie w księgach parafialnych)
Joanna *25.10.1795 w Chruszczynach (s. 75)

II.
Łukasz, wysoce prawdopodobny brat rodzony lub stryjeczny Macieja (również wielu nazwisk (podobnie jak Maciej, patrz wyżej s. 102 i inne wpisy w tekście niniejszego opracowania). Zamieszczam go w niniejszym resume, mimo, że nie jest naszym przodkiem w linii prostej.
Łukasz *około1740 +19.12.1808 w Chruszczynach (s. 51, 65- 66)
Żona Małgorzata *około 1746 +11.09.1803 w Chruszczynach (s. 75-76)
Dzieci dotąd „odszukane”):
Franciszka *22.02.1776 na Pustkowiu Mazur (s. 91)
+2.07.1778 na Mazur Pustkowie (s. 92)
Magdalena *17.07.1779 (data chrzu) na Pustkowiu Mazur (s.28)
Agnieszka *około roku 1781 (wzmianki s. 15, 16, 64, 77), wyszła za mąż 24.01.1803 w wieku 22 lat (s.77)
Magdalena *około roku 1781, wyszła za mąż 24.01.1803 w wieku 22 lat (s. 77, zapewne bliźniaczki)
Jadwiga +29.03.1791? (s. 75)
Katarzyna *10.04.1792 w Chruszczynach (s. 68)
W metryce zgonu Łukasza widnieje następujący zwrot: „Wawrzyniec Łukasz Mazur...” (s.51). Nie można wykluczyć, że ojcem Łukasza był Wawrzyn Mazurczyk kowal, a matką Barbara córka Sebastiana Lisa mieszkańca z Daniszyna. Ojcem wymienionego Wawrzyna Mazurczyka był również Wawrzyn zamieszkały na Pustkowiu Mazur (s. 60, 87).
Nie wykluczone, że obie Magdaleny są tożsame (wiek drugiej Magdaleny określony na podstawie metryki ślubnej może być błędny). Zdarzało się nagminnie, że ludzie chłopskiego stanu z tamtych czasów nie pamiętali dat swoich narodzin i często dat narodzin swoich dzieci. Jeżeli nam współczesnym wydaje sie to niepojęte, to proszę odpowiedzieć sobie na następujące pytanie: Ilu z nas współczesnych znałoby te daty gdybyśmy żyli w czasach, w których taka wiedza byłaby z praktycznych względów niepotrzebna?

C.
Walenty (wielu nazwisk, patrz s. 40), syn Macieja. Sołtys w Chruszczynach (1813 – s. 17, 1821 – s. 4, 1824 – s. 4, 1828 – s. 4, 5, 10)
*3 lub 13.02.1783 w (Pustkowie) Jędrzejewskie (s. 42)
+30.03.1854 w Chruszczynach (s. 8 – 9)
Dwukrotnie żonaty:
I. Pierwszy ślub z Marianną z domu Ziętek 9.10.1805 (s. 6)
*około roku 1788 w Przygodzicach (s. 16) wsi podówczas przynależącej do parafii Wysocko Wielkie
+11.03.1813 w Chruszczynach (s.51)
Dzieci z tego związku:
Stefan *28.08.1807 w Chruszczynach (s. 16)

+12.09.1807 w Chruszczynach (s.51)

Agnieszka *1809 w Chruszczynach (s.16)
+31.08.1814 w Chruszczynach (s. 66)
Wojciech *13.04.1811 w Chruszczynach (s.64)
Z tych trojga tylko Wojciech dożył wieku dojrzałego (s. 8 – 9).
II. Drugi ślub 16.05.1813 (s. 21 - 22) z Agnieszką Bestrą, primo voto Skrzypek (s. 20)
*27.09.1790 na Pustkowiu Cegła (s. 29 - 30)
+15.02.1845 w Chruszczynach (s.13)
„Zidentyfikowane" dzieci z tego związku:
Józefa *29.03.1815 (s.17)
Marianna *około roku 1816 (s. 8 – 9)
Józef *10.03.1819 (s. 5, 9)
Cecylia *19.11.1821 (s. 5)
+15.06.1838 (s.5)
Jakub *około roku 1827
+15.02.1836 (s. 5, 6)
Jadwiga *około roku 1831 (s. 8 – 9)
Franciszek *8.07.1834 (s.2) wszyscy i wszystko w Chruszczynach

D. Franciszek, syn Walentego, żonaty z Marianną z domu Maleszka ur. około roku 1842 (zapis ślubu z 5.02.1860 s.2).
Potomstwo z tego związku:
Magdalena *około roku 1861 (s. 4)
Ignacy *ochrzczony 30.07.1863 (s. 3, 21)
Agnieszka *19.04.1866 (s. 21)
Marianna *14.06.1869, ochrzczona 14.06.1869 (s. 4, 68 – 69)
Sebastian *20.01.1872 (s. 68 – 69)
Stanisław *3.05.1774 (s. 68 – 69)
Zofia *20.05.1877 (s. 68-69)
Zofia *26.03.1881 (s. 68 – 69) wszyscy i wszystko w Chruszczynach.

Opracowanie Kazimierza Kądzieli „Ród Mazurków od Sebastiana..." i moja robota „Dzieje chłopskiego rodu Mazurków.." złożone razem stanowią, proszę wybaczyć nieskromność ale mam na ten temat nieco pojęcia, nietuzinkowe dzieło w zakresie genealogii pojedynczej rodziny wywodzącej się z „prostego ludu". Mam nadzieję, że znajdą się kontynuatorzy tych wysiłków i „pociągną" robotę dalej. Bo tak naprawdę poszukiwania genealogiczne „nigdy nie mają końca". Wiele jest jeszcze do odkrycia.

WALENTY MAZUREK W RECESIE UWŁASZCZENIOWYM WSI CHRUSZCZYNY

Z recesów (czyli postanowień uwłaszczeniowych) i innych towarzyszących im dokumentów wiemy, że w Chruszczynach od początku XIX zamieszkiwali m. in. Walenty Mazurek (gospodarz, pod nr 17, który otrzymał po uwłaszczeniu w 1843 roku 37 mórg 47 prętów

kwadratowych ogółem – w tym 33 morgi 51 prętów kw. roli i 3 morgi 176 prętów kw. łąki i w momencie uwłaszczenia był już odbudowany na nowym gruncie) i Wojciech Bestry (chatnik, pod nr 22, który otrzymał dział w wymiarze 25 prętów kw. – zabudowania plus podwórze)[73]. Ten Walenty Mazurek i Agnieszka z d. Bestra to nasi pra – pradziadowie (jednak nie mamy pewności, czy owa Agnieszka była córką chatnika Bestrego, czy pustkowianina Bestrego z Pustkowia Bestry, teraz już wiemy że jej ojcem był Józef Bestry zamieszkały w chwili zamążpójścia córki na Pustkowiu Bestry).
Z dokumentów archiwalnych wynotowałem też, że w Chruszczynach mieszkali w latach 40 – tych XIX w. tzw. dożywotnicy - Magdalena z Mazurków Szymik i Wojciech Szymik (małżeństwo), którego utrzymanie władze pruskie mocą prawa zleciły Mateuszowi Błaszczykowi.[75] Z reguły zapewnieniem dożywocia obarczano osoby przejmujące gospodarstwo po dożywotnikach. Wskazywałoby to na to, że wspomniany Mateusz Błaszczyk przejął schedę po Wojciechu Szymiku i jego żonie Magdalenie z Mazurków. Mazurkowie w porównaniu z innymi rodami chłopskimi z terenu starostwa odolanowskiego i później w wieku XIX na tymże obszarze nie jawią się często jako gospodarze, co zdaje się wskazywać, że ich głównym źródłem utrzymania nie była praca na roli; albo też nie byli tam zbyt liczni. W Chruszczynach i okolicznych wsiach „roi" się za to od Szczepaniaków i Błaszczyków.
W Chruszczynach wg. katastru ziemię własną posiadali Antoni Mazurek (wpis z 1876 – Artikel 4), Józef Mazurek (wpis 1874 – Artikel 6) i Franciszek Mazurek (Artikel 37).[58] Mazurkowie nie posiadali żadnych działek w Daniszynie[59], w Uciechowie[60], Chwaliczewie[61], na Pustkowiu Mazury.[62] Trzeba by jeszcze sprawdzić i inne miejscowości, zwłaszcza wspomniane Łąkociny, ale wydaje się, że bardziej owocniejsze będzie przeglądanie ksiąg metrykalnych „podejrzanych" parafii w AAP, jako że w tym Archiwum są one daleko kompletniejsze , aniżeli w APP.
Jako ciekawy szczegół mogę podać, że w Chruszczynach w chwili regulacji (co nie oznacza, że nie wcześniej) istniała szkoła, której przypisano 9 mórg ziemi, ale z obowiązkiem oddania 77 prętów kw. na hodowanie drzewek owocowych i 60 prętów kw. na szkółkę drzew morwowych.[76] Tak więc przyszli koloniści Łosińca spod Odolanowa się wywodzący około pół wieku wcześniej aniżeli chłopi łosinieccy stali się ludźmi piśmiennymi.
Walenty Mazurek i inni mieszkańcy Chruszczyn poddani regulacji wg. recesu 14 z 1842 – 43:
II. Thomas Kulas (okupnik, czyli właściciel gospodarstwa, na którym siedział; w pewnym sensie chłop czynszowy)
III. Franciszek Błaszczyk, karczmarz (jego sytuacja prawna opisana wyżej)
V. Czterech chatników (czyli chałupników):

1. Johann Nawrocki
2. Johann Rachwalski
3. Wojciech Bestry
4. Małgorzata Cegła

VI. Czternaście gospodarstw włościańskich zaciężnych (czyli odrabiających pańszczyznę):

1. Johann Błaszczyk
2. Gregor Nowak
3. Matheus Błaszczyk (Blasczik)
4. Lorenz Piwowarczyk
5. Johann Nepomucen Maroszek
6. Johann Lata (Łata)
7. Valentin Mazurek
8. Sebastian Karwick (Karwig) - małoletni
9. Matheus Zbawiony
10. Matheus (Matias) Nowak

11. Paul Ziętek (Zientek)
12. Adalbert Szczepaniak
13. Gregor Kochanowski
14. Casper Zbawiony [78]

Oprócz w/w w innych dokumentach z tego czasu pojawiają się nazwiska: Paul Kazbich (1833) i Jacob Szimek (1833).[79]
Wiemy, że wg. ustawy z dnia 8 kwietnia 1823 (tyczącej uwłaszczenia chłopów w zaborze pruskim), regulacji (czyli uwłaszczeniu) podlegały gospodarstwa, które istniały przynajmniej od 1772 roku[80], nie oznacza to, że na danym gruncie ze 100% pewnością siedział gospodarz o tym samym nazwisku, ale w wielu przypadkach tak właśnie było. Stąd więc możemy ze znacznym prawdopodobieństwem przypuszczać, że większość w/w rodzin, żyła w Chruszczynach co najmniej od wymienionego 1772 roku. W przypadku Chruszczyn, które, jak się zdaje, przed rozbiorami przynależały w całości do starostwa odolanowskiego, czyli były wsią królewską (państwową niejako - jak powiedzielibysmy dzisiaj) te wyżej wymienione zasady udowadniania prawa do gospodarki podlegajacej uwłaszczeniu mogły być przez władze pruskie nieco złagodzone z przyczyn natury praktycznej.
Z kronikarskiego obowiązku i dla porównania spis mieszkańców Chruszczyn z 21.12.1786 roku:

1. Wojciech Labuda karczmarz okupny winien z gruntu, który posiada, i karczmy, lasy starościńskie oganiać. Czynszuje 50 zł.
2. Paweł Pośpiech chałupnik
3. Stanisław Nowak chałupnik

Ci dwaj robią w tydzień przez cały rok po dni 3, przędą kądzieli 3 sztuki.
4.Tomasz Piwowarczyk chałupnik mniejszy
5. Sebastyjan Sernik chałupnik mniejszy
Robią latem po dni 3, zimą po dni 2, przędą kądzieli 2 sztuki. robią też bydłem i pieszo.
6. Maci Łata chałupnik mniejszy? Robi dwa dni w tydzień całorocznie, robi też bydłem i pieszo, przędzie kądzieli sztuk 2.
7.Szymon Karwik chałupnik
8. Marcin Zbawiony chałupnik
9. Franciszek Olejnik chałupnik
10. Maci Jakubiak chałupnik (nasz – dla mojego pokolenia - pra-pra-pradziad)
Robią w tydzień dwa dni całorocznie, przędą po dwie sztuki.
11. Franciszek Szczepaniak chałupnik
12.Tomasz Zbawiony chałupnik
13. Wojciech Mały chałupnik
15. Błaży Kupczyk
Robią latem w tydzień latem 2 dni a zimą dzień 1. Szczepaniak i Mały przędą po 1 sztuce, Kupczyk i Zbawiony przędą po dwie sztuki.
16. Jan Nych komornik
17. Maci Grabarczyk komornik
Robią latem po dniu 1 w tydzień.
Wszyscy pospołu: Len chędożą i owce strzygą bez zaciągu. Tłuki odprawiać winni podług lustracyi 1765 r., wedlug potrzeby gruntowej. Stróża do browaru konserwować lub koleją chodzić podług dawnej lustracyi 1765 r. powinni byli, lecz tej powinności gromada zapiera. Podatki publiczne płacą.
Kresencyja z tego folwarku z r. 1785 na 1786: żyta kop 39¼, jęczmienia kop 13½.
Grunta przy tej wsi w niżynach i sapach, łąki dobre.[81]

Z porównania obu tych spisów wynika, że od 1786 do 1842 w Chruszczynach ostały się jedynie rodziny Piwowarczyków, Zbawionych, Karwików, Szczepaniakow i Łatów. Trzeba jednak pamiętać, że we wsi był też dwór. Osady (służby dworskiej) nie znamy. Należy też brać pod uwagę „nietrwałość" nazwisk chłopskich w owym czasie a także wyjątkowo burzliwy i ciężki czas, który dzieli daty sporządzenia tych wykazów: rozbiory, wojna w obronie Konstytucji 3 Maja, wojny Prus z rewolucyjną Francją, insurekcja kościuszkowska, antypańszczyźniana (pełzająca) rewolta społeczna tląca się przez lata w Prusach Południowych i niekiedy krwawo tłumiona przez wojska pruskie (temat prawie nieznany w podręcznikach historii - być może na marginesie tego opracowania napiszę o nim choćby parę zdań) wojny napoleońskie, zarazy, zmiany przynależności administracyjnej i państwowej, zmiany właścicielskie - wedle pasjonata historii regionalnej okolic Ostrowa Wielkopolskiego Zygmunta Lubienieckiego, któremu postanowiłem tu zaufać, niegrodowe starostwo odolanowskie było w rękach Eleonory Sułkowskiej do roku 1793, już w kwietniu tego roku dobra ziemskie przejęła z rąk polskich urzędników pruska komisja królewska, która przeprowadziła dokładną ich inwentaryzację; byłe królewszczyzny stały się własnością korony pruskiej, czyli pruską domeną królewską w obrębie dóbr krotoszyńskich[158]. To zaufanie w świetle innych źródeł (zwłaszcza edyktow króla pruskiego) okazało się nieco na wyrost. Nie będę tu jednak wszczynać parustronicowej polemiki.
Wskazówek historycznych mamy nadto. Z pewnością będą pomocne. O dziejach rodu Mazurków ostatecznie jednak rozstrzygną księgi parafialne.
I jeszcze fragment recesów Pustkowia Mazury (parafia Janków Zaleśny), dziś wieś około 3 km na północ od Chruszczyn. Podług tego recesu z 1843 Pustkowie Mazury posiadali wspólnie:
1. Franciszek Mazur w iednej
2. Walenty Mazur
3. Wojciech Mazur
4. Józef Mazur i
5. Michał Kowalski w drugiej połowie[82]
W dokumencie dość pobieżnie przejrzanym brak jakichkolwiek pewnych dowodów na to, ażeby od tych Mazurów mieli wziąć swój początek Mazurkowie z Chruszczyn (chociaż w 100% wykluczyć tego nie można). Przed jedną z licznych wizyt w obu archiwach poznańskich (AAP i APP) sporządziłem następującą notatkę: Szukamy wpisu 30/1844 (ślubu Józefa Mazurka, prawdopodobnie pierworodnego dziecka Walentego i Agnieszki Bestrej); jeżeli znajdziemy (a znalazłem), to szukamy daty urodzin wspomnianego Józefa (znalazłem – urodzony 10.03. 1819, ochrzczony 14.03.1819); następnie przed 1819 szukamy ślubu Walentego Mazurka i Agnieszki Bestrej, jeżeli okaże się, że ojcem Walentego był Wojciech, a ojcem Wojciecha Michał, to jesteśmy w domu, czyli znaleźlibyśmy niepodważalny dowód na pokrewieństwo w linii prostej z wymienianymi przez źródła historyczne pustkowianinami Mazurami, którzy swój grunt mieli pod Daniszynem (wieś w połowie drogi między Chruszczynami a Cegłami, przynależna do parafii w Jankowie Zaleśnym). Niestety jedyny dotychczas znaleziony przeze mnie Mazur spełniający po części powyższe warunki nosił imię Macieja.
Gdyby jednak okazało się, że ród Mazurków jest w jakiś sposób skoligacony z w/w Mazurami (o czym rozstrzygnąć mogą ostatecznie księgi metrykalne stosownych parafii – najprawdopodobniej Jankowa Zaleśnego, Sulmierzyc i Odolanowa - innych wykluczyć też nie można), wtedy pomocnym okazać się może (ale nie musi) – następne źródło: „Wizytacja archidiakonatu śremskiego przez Ignacego Gnińskiego archidiakona śremskiego" (daty krańcowe: 1672, 1683 – 1685) – znajduje się w AAP: Nr zespołu: 21 0012 , syg. jednostki Av 17, liczy kart 857 (Putkowie Mazury na f. czyli karcie 805[83]) – występuje w postaci oryginalnej (rękopis folio) i w postaci mikrofilmów – nr 763, 764,[84] a także CAAP.

Oprócz w/w źródeł pozametrykalnych pewne nadzieje na dane o naszych przodkach zdają się tkwić w dwu księgach grodzkich kaliskich. Pierwsza z nich zawiera lustrację starostwa odolanowskiego z 1737 roku, a druga dóbr krotoszyńskich z 1779 roku podówczas własności Potockich?. Oba dokumenty są obszerne, zwłaszcza ten drugi.

Nieco o Błaszczykach

Z Błaszczyków wywodziła się pierwsza żona Sebastiana Mazurka. Szperając po materiałach archiwalnych trafiałem niekiedy na źródła z tym nazwiskiem. Szczególnie zaintrygował mnie zespól archiwalny w APP zatytułowany Błaszczykowie,[86] składający się zresztą z jednego dokumentu datowanego na 1819 rok, w którego opisie czytamy: „Papież Pius VII ustosunkowuje się do prośby Franciszka i Marianny Błaszczyków, rodzeństwa stanowiącego małżeństwo i starających się o dyspensę w tym zakresie i nakazuje separację tego związku."
Dokument został sporządzony na doskonałym papierze imitującym delikatny (cienki) pergamin w postaci jednej karty o formacie zbliżonym do dzisiejszego A-3. Sam papier zachował się w doskonałym stanie, jednak pismo na nim – wzorowe pod względem kaligraficznym (widać rękę kancelistów papieskich) – bardzo już wyblakło. Podejrzewam, że jego pełne odczytanie zajęłoby wytrawnemu romaniście specjalizującemu się w łacinie kilka dobrych dni żmudnej pracy głównie z uwagi na wspomnianą niewyraźność pisma. Cóż dopiero mnie prawie analfabecie w tej dziedzinie!
Zdołałem jednak ustalić, że sprawa tyczyła Błaszczyków zamieszkałych w miejscowości Gniezno Wieś (Villa Gnesnen). Ponieważ wiedziałem, że Błaszczykowie, z których wywodziła się żona Sebastiana pochodzili spod Odolanowa uznałem ją za nieistotną ciekawostkę. Aż przy studiowaniu dziejów swoich przodków okazało się, że w roku 1827 karczmarzem i rolnikiem w Chruszczynach był już z całą pewnością Franciszek Błaszczyk. W roku 1786, jak wiemy, karczmarzem w tej wsi był Wojciech Labuda. Czysty przypadek? Najprawdopodobniej. Całkowitej pewności jednak nie ma. Czy jest możliwe wyjaśnienie tego szczegółu? Jeżeli Franciszek Błaszczyk z Chruszczyn zmarł już w czasie funkcjonowania Standesamt'ów, to jak najbardziej, ponieważ w księgach zgonów odnotowywano m. in. miejsce urodzenia nieboszczyka i podstawowe dane o małżonce. Jest jednak mało prawdopodobne aby dwudziestoparolatek (tak przypuszczam) z roku 1819 dożył roku 1874.
Można też podjąć próbę wyjaśnienia sprawy przez prześledzenie ksiąg metrykalnych parafii, do której przynależała miejscowość Gniezno Wieś. Jeżeli okaże się, że Franciszek Błaszczyk „funkcjonował" w niej poza rok 1827, będzie to oznaczać, że Franciszek Błaszczyk ze Wsi Gniezno i Franciszek Błaszczyk z Chruszczyn, to dwie różne osoby. Pomocne mogą też być tzw. „Seelenliste", czyli dawne księgi meldunkowe (w zaborze pruskim zakładane w połowie XIX w.). Tak więc możliwości jest tu wiele.

Przodkowie ze strony Matki (po kądzieli)

Od Heleny Mazurek g. Gumna (18.011924 – 6.09.2001).
Jej rodzice to : Marcin Gumny urodzony 25.10.1875 w Stefanowie, pow. Szamotuły, zmarł w Łosińcu 12.08.1945 (wg opowiadań rodziców zatruł się przy wysiewie nawozu sztucznego, a był astmatykiem). Do Łosińca przybył po parcelacji majątku w tejże wsi, jego ojciec Adalbert nabył około 5 ha gruntu, drugie tyle wniosła Marcinowi w posagu Franciszka g. Walkowiak. Zginęła ona nieszczęśliwie postrzelona z fuzji przez własną siostrę w Miąży koło Damasławka. Wybrała się tam z Łosińca najpewniej najpierw pieszo do Przysieczyna a potem pociągiem do Damasławka po mąkę na chleb. Był to rok 1915. Jej mąż Marcin był wtedy na

wojnie, a być może, że nawet w niewoli. Nie wiadomo, czy uczestniczył w pogrzebie żony Franciszki. Marcin Gumny po powrocie z wojny (niewoli?) ożenił się powtórnie w 1919 z Anną Patelską urodzoną w Łosińcu 10 lipca 1895 r. (jest to urzędowa data jej narodzin, ona sama bowiem twierdziła, że urodziła się 20 lipca). W chwili zawierania drugiego związku Marcin miał 44 lata i od 4 lat był wdowcem. Anna zmarła w Łosińcu 20 września 1972 roku. Z pewnością z zapisów ze Standesamt-u w Mieścisku możnaby dowiedzieć znacznie więcej o w/w zdarzeniach, ale zasobów tego dawnego urzędu strzeże nieubłagany Cerber w spódnicy ze współczesnego Urzędu Gminy w Mieścisku. Co prawda za wspomnianym Cerberem płci żeńskiej stoi obecnie obowiązujące (nie całkiem sensowne) prawo, ale oprócz prawa istnieją jeszcze zdrowy rozsądek i ludzka życzliwość. Spośród wielu odnoszeń urzędniczych do interesanta istnieje podejście „na nie". Trzeba czekać, aż minie ustawowe 100 lat i interesujące mnie akta znajdą się w archiwum państwowym. Z pewnością nie dożyję. Jest to więc robota dla moich ewentualnych kontynuatorów. Kiepsko też rysuje się możliwość skorzystania z zasobów Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie. Jest ono w remoncie od dwóch lat i końca tego remontu nie widać. Tam też jest wiele niejasności w zakresie udostępniania zbiorów tej instytucji. Mam jednak pewne nadzieje na dotarcie do znajdujących się tam metrykaliów i nie chcę palić za sobą wszystkich mostów. Jednak, kiedy i tam zostanę „spuszczony w kanał", pozbędę się tych ograniczeń.

Pradziadek ze strony matki, to wg. przekazów rodzinnych Wojciech Gumny a prababcia to Józefa g. Barłóg. Project Poznań potwierdza taki mariaż w 100 % .
Wpis nr 23/ 1874 . Parafia Ostroróg :
Pan młody : Wojciech Gumny (26) Ojciec Christosomus Gumny
Matka Catherina
Panna młoda : Józefa Barłóg (28) Ojciec Antonius Barłóg
Matka Sophia
Z tego zapisu wynika , że pradziad Gumny urodził się około 1848 roku .
I zapis [z jęz. niemieckiego w tłumaczeniu własnym - jak zresztą wszystkie tłumaczenia w tym opracowaniu, dlatego znawców łaciny (latynistów) i niemieckiego proszę o daleko idacą wyrozumiałość] tego samego związku z księgi ślubów Standesamt Ostroróg:
„Nr 5
Scharpenort (Ostroróg-nazwa niemiecka), 24 listopada 1874 roku o godzinie 10 przed południem (obiadem).
Przed niżej podpisanym urzędnikiem stawili się dzisiaj jako narzeczeni (zaręczeni)

1. Pomocnik serarza (serowara, owczarza) (Käserknecht) Wojciech Gumny znany z osoby, religii katolickiej, liczący lat 25, urodzony w Zapust, zamieszkały w Dobrojewie, syn rolnika Krzysztofa Gumnego zamieszkałego w Kluczewie i jego pierwszej? żony Katarzyny z domu Halka już zmarłej.
2. (nie przetłumaczono jednego słowa określającego zawód bądź stan społeczny albo cywilny – służąca? pomoc domowa? pracownica owczarni?) Józefa Barłóg znana z osoby, religii katolickiej, licząca 28 lat, urodzona w Szczepy, zamieszkała w Dobrojewie przy swoim ojcu, córka pracownika dniówkowego Antoniego Barłoga z Dobrojewa i już zmarłej jego pierwszej? żony Zofii z domu Klemens.

jak również świadkowie:

3. Pracownik (robotnik) dniówkowy (Tagelöhner) Antoni Barłóg, znany z osoby, liczacy lat 59, zamieszkały w Dobrojewie
4. Rolnik (gospodarz) Krzysztof Gumny, znany z osoby, liczący lat 59, zamieszkały w Kluczewie

Narzeczeni oświadczają przed urzędnikiem i potwierdzaja osobiście swoją wolę wejścia między sobą w pełne małżeństwo.

Przedłożono, zatwierdzono i podpisano:
Wojciech Gumny - własnoręcznie (potrafił pisać)
Józefa Barłóg - j.w.
Obaj świadkowie krzyżykami (niepiśmienni)
Podpis urzędnika Standesamtu: parafa nie do odczytania.[266]
Ten zapis w 100% potwierdza, że niżej przedstawione wpisy: ślubu - wpis 21/1839 i narodzin 41/1849 są tropami właściwymi. Kluczową jest informacja, że miejscem urodzenia Wojciecha Gumnego była wieś Zapust i że jego matka rodzona już nie żyła.

I dalej już tylko wg. Project Poznań . Parafia Ostroróg , wpis nr 5/1823 .
Pan młody : Christosomus Gumniak alias Gumny (22)
Panna młoda : Catharina Kęsa (20) .
Jest to dla naszego wywodu związek mało prawdopodobny , chociaż nie niemożliwy. Jeżeli dzieckiem tej pary byłby Wojciech , to rodzice w chwili jego narodzin mieliby odpowiednio : matka 45 lat , ojciec 47 lat .
Uzupełnienie tego wpisu o metrykalia z APP:
Ślubu udzielał Andrzej Wawrzyniec Grocholski, wikary.
„Laborosius Chrystosomus Gumniak operarius Juvenis, cum Catharina Kęsa virgo ancilla ambo de villa Binino Copulatio erat in ecclesiae parochiali Ostrorog”
Stan cywilny: ambo sub tutela parentum
Aeatus sponsi- 27
sponsae- 20, oboje religii katolickiej
Consensus Parentum vel futorum- qui supra, a wyżej zapisano: „Cum consensu parentum”
Proclamatio bannorum; 1. Die 12 mensis octobris
2. 19
3. 26, co oznaczałoby, że ślub wydarzył się 2 listopada
Świadkowie: pracowity Wojciech Kawior (może być Kasior), półkmieć ze wsi Binino i Wojciech Urban ze wsi Bieliewo.[237]
Ten Krzysztof winien urodzić się około roku 1801 lub 1796, Katarzyna Kęsa zaś około roku 1803.

Project Poznań podaje jeszcze inne ewentualności (dane) .
Parafia Ostroróg , wpis 10 / 1864 .
Pan młody : Christosomus Gumny (45) - wdowiec
Panna młoda : Victoria Nowak (24) .
Bardziej ten ostatnio wymieniony Gumny urodzony w 1819 „pasuje” na ojca Wojciecha , którego mogłaby urodzić mu pierwsza żona (i tak wlasnie było – patrz dalej).
Według metrykaliów APP:
9.05. 1864
„Matrimonium in ecclesiae benedictum inter labor. Christosonum Gumny viduum et lab. Victoriam Nowak virginem ambo et colonis Kluczewa”
Nomen testium: Stanisław Walkowiak i Jakub Borowiak[238]

Parafia Ostroróg , 20/1842 .
Pan młody : Christosomus Gumny (26)
Panna młoda : Agnes Kaczmarek (20)
Jednakże , gdyby ten Gumny owdowiał , to wstępując w 1864 roku w nowy związek małżeński musiałby mieć 48 lat . Czy któryś z tych tropów jest trafiony ? . Czy któryś z w/w Gumnych jest naszym pra- pradziadem po „kądzieli” . Bez weryfikacji archiwalnej tego nie rozstrzygniemy .

Uzupełnienie tego wpisu z metrykaliów z APP.[264] Bardzo dokładne w oryginale z tłumaczeniem własnym. Aby zilustrować m.in. niewielką przydatność tych wpisów z ówczesnej parafii ostrorogskiej do poszukiwań genealogicznych. Muszę tu dodać, że nie zawsze w tej parafii tak było.
Rubryka „N^{o}: 20
Rubryka: Annos et dies benedictionis sacrodotalis: Anno millesimo octinoquentisimo secundo 1842 die vero trigesima mensis Octobris [rok i dzień pobłogosławienia (poświęcenia przez kościół): dokładnie 30 października 1842]
Rubryka: Nomen sacerdotis benedictionem sacerdotalem administrantis: M. Sibilski [Nazwisko udzielającego posługi błogosławieństwa: M. Sibilski]
Rubryka: Nomen, prenomen et cognomen sacroritu coniunctorum. Sedes, conditio et profesio, et nun benedictio sacerdotalis in ecclesia vel domi peracta sit: Matrimonium in ecclesia benedictum inter personas laboriosum Christostorum Gumny juvenem et laboriosam Agnetem Kaczmarek virginem ambo de villa Kluczewo. [Nazwisko, imię i przydomek uświęcanych małżonków. Miejsce (ich zamieszkania), stan społeczny, zawód i czy liturgia uswięcenia w kościele albo w domu (nastąpiła): Małżeństwo w kościele pobłogosławione między osobami pracowitym Krzysztofem Gumnym młodzieńcem (kawalerem) i pracowitą Agnieszką Kaczmarek panną (dziewicą) oboje ze wsi Kluczewo].
Rubryka: Utrum iam prius coniugium iniverint nec non adhuc sub potestate parentum veltutorum sint: Nullo vin culo juncti. [Czy teraz (lub) jak dawniej (wcześniej) związek pod władzą rodzicielską. Tę nie do końca zrozumiałą rubrykę tłumaczę: Czy wystapiły jakiekolwiek przeszkody w zawarciu małżeństwa: Nie wystąpiły żadne przeszkody w zawarciu związku.]
Rubryka:Aetas sponsi: 26 sponsae: 20 [Wiek narzeczonego: 26 narzeczonej: 20]
Rubryka: Consensus parentum et tutorum: Cum consensusu parentum. [Zgoda rodziców lub opiekunów: Za zgodą rodziców]
Rubryka: Dies proclamationes: Dominicus 20, 21, et 22 post Pentecostem. [Niedziele (Dni Pańskie) 20, 12 i 22 po Zielonych Świątkach].
Rubryka: Nomen, conditio et profesio testium qui benedictioni sacerdotalis adsuerunt: Casimirus Szynklerski, Adam Ratajczak. [Nazwisko, stan i zawód świadków obecnych (przy udzielaniu) sakramentu błogosławieństwa (małżeństwa): Kazimierz Szynklerski, Adam Ratajczak]
Rubryka: Adnotationes [Uwagi]: pusta (brak wpisu)
Najwiekszą „wadą" tego zapisu ślubu i jemu podobnych jest brak jakichkolwiek danych o rodzicach nowożeńców.
Z tymi Gumnymi, Krzysztofem i Szymonem, z Kluczewa spotkamy się jeszcze dwa lata wcześniej przy prezentacji tej rodziny w źródłach pozametrykalnych.
Przy okazji przeglądania duplikatu ślubów w parafii Ostroróg z roku 1842 uzupełniam dane odnośnie innego związku zawartego w Poznań Project:

Wpis 26/1842, 10 listopad (die vero decima Novembris)
Mathaeus Gumny (22), pracowity (laborosius), młodzieniec z Kluczewa
Margaretha Grupa (20), pracowita, panna z Zapust, oboje religii katolickiej
Ślubu udzielał R. Skrzydlewski. Zapowiedzi wyszły w niedziele: 21.22 i 23 po Zielonych Świątkach. Ślub odbył się bez przeszkód za pozwoleniem rodziców.
Świadkowie: Jakub Hały i Wojciech Matej.[265]

I jeszcze jeden ślad w poszukiwaniu rodziców Wojciecha Gumnego (również wg. Project Poznań):
<u>Parafia Katolicka Ostroróg, wpis 21/1839</u>

Christophorus Gumny (25) – tożsamy z Krzysztofem ze wpisu 10/1864 (patrz dalej)
Catharina Hały (23) – zmarła w 1864 , jej mąż ożenił się powtórnie z Victorią Nowak
Ten trop wydaje się najbardziej prawdopodobny (graniczący niemal z pewnością) i od niego należałoby rozpocząć poszukiwania w AAP.
Przyjrzałem się temu zapisowi w APP i przytaczam go w całości:
Ślub odbył się 3 grudnia 1839 roku. Sakramentu udzielał ksiądz M. Sibilski:
„Matrimonium in ecclesiae benedictem inter persones Christofsorum (tak napisane-uw.wł) Gumny juvenem et Catharinam Hały ambo de villa Kluczewo"
Aetus sponsi- 25
sponsa- 23
Oboje religii katolickiej
Stan cywilny – nuptusus (małżonkowie, nowożeńcy)
Zapowiedzi: 21-22-23 niedziela post pintes? (czyli po?)
Testes (świadkowie): Josephus Helka? (Helpa?) i Simon Gumny
Gwoli ścisłości muszę dodać, że w prezentowanym wpisie ślubu znajduje się rubryka z tekstem: „Ultum in matrimonio jamuriscere (taki wyraz w jęz. łac. nie występuje) nec non sub tutela parentum rettulo cum adhuc escistam ad (nie odczytano jednego wyrazu) in matrimonia non viserunet" (co w moim przekladzie znaczyłoby: „Aż do zawarcia małżenstwa, a także dalej pod opieką rodzicielską odpłatnie, czy też nadal wraz z utrzymaniem w małżeństwie niesamodzielni" - porównaj z wpisem 20/1842).[236] Niestety nie zanotowałem jakiegoś wpisu w tej rubryce (zapomniałem, a być może nie było żadnego). W porównaniu z innymi parafiami, z których czerpałem dotąd materiały do moich poszukiwań wpisy ślubów w parafii ostrorogskiej z tych lat są bardzo ubogie w personalia. Nie zawierają żadnych danych o rodzicach nowożeńców, a właśnie takie dane są niezwykle ważnymi wskazówkami do dalszych poszukiwań.
Niestety, nie jest to jeden tylko Krzysztof Gumny i jedna Katarzyna, którzy mogą stanowić niezbędne ogniwo w łańcuchu pokoleń wiążącym ich z którąś z dwu rodzin wymienionych w niżej zaprezentowanym fragmencie źródła historycznego.
Okazuje się, że ród Gumnych miał szczęście do autorów opracowujących źródła historyczne. W „Materiałach do dziejów chłopa wielkopolskiego" w inwentarzu majętności ostrogskiej sporządzonym z okazji działów rodzinnych 10.VIII. 1759 b.m. (Wschowa 23. V. 1760) znajdujemy m. in. następujące zapisy:
„Wieś Kluczewo (-)
Półślednicy: (-)
2. Maciej Gumny z Chojna, żona Maryjanna, syn Jan, ociec Gumnego Łukasz, matka Jadwiga, parobek Wojciech z Kwilicza poddany. Ma pańskich wołów 4, konie 2, krowę 1. Swoich ma krowę 1, junca 1 (młody wół, byczek; ale jeszcze za słaby do roboty – uw. wł.), jałowicę 1, cielę 1.
(-) Ci półślednicy robią w tydzień 3 dni bydłem, 6 dni ręczną. Dają czynszu zł 1, owsa wiert. 6, kapłuny 3, kurę 1, jaj mend. 2. Przędą kądzieli szt. 4. Do tarcia mendli 3 albo po tynfie mendel.[65]
(-) Wieś Chojno (-) Budników alias chałupników jest 13 (-)
5. Jakub Gumny, żona Regina, syn Batłomiej, córka Barbara. Ma woły 2, krowę 1, jałowe 1.
Ci budnicy, czyli chałupnicy robią w tydzień ręczną dzień 1, dają kurę 1, przędą kądziele szt. 2. W żniwa przez cztery tygodnie dni 2 w tydzień i tłuk 6 i każdy kto tam jest.
(-) Kwilecki starosta wschowski m.p. (-) Jan z Kwilicza Kwilecki m. p. (-) Adam Kwilecki m. p."[66]
W tym miejscu należy podać, że istnieje z całą pewnością wcześniejszy inwentarz majętności ostrorogskiej przynależącej do klucza kwileckiego z 1737 roku, bardzo obszerny i szczegółowy, zawierający również personalia chłopskie, przez autora jedynie przejrzany

pobieżnie (nie w oryginale, a jedynie w postaci mikrofilmu; wykonałem fotografie całego dokumentu z ekranu czytnika, niestety nie najlepszej jakości mikrofilm plus marny czytnik plus kiepski fotograf uczyniły tekst nie do odczytania). W razie potrzeby warto jednak mieć namiary na to źródło, bo być może, że widnieją w nim Gumni wcześniejsi o 22 lata.[370]
Ponieważ wedle Project Poznań familia Gumnych wokół Ostroroga miała swoje główne gniazdo (pamiętamy przecież, że dziadek Marcin przybył do Łosińca ze Stefanowa, wedle księgi meldunkowej jednak z Koninka), to jest wysoce prawdopodobne, iż jeden z w/w Gumnych to, być może, jego przodek w linii prostej, a przynajmniej bliski krewny (a z całą pewnością powinowaty).
Wszystko to należy potwierdzić w księgach metrykalnych parafii w Ostrorogu (ewentualnie też parafii pobliskich) w AAP Poznań. Niestety dalej w głąb czasu będzie trudno już sięgnąć, ponieważ zachowane dotąd księgi metrykalne parafii w Ostrorogu rozpoczynają się od 1753 roku.

Dalsze notatki z metrykaliów w APP, w których pojawiają się Gumni (tylko parafia Ostroróg). Trzeba jednak pamiętać, że Janusz Deresiewicz w/w zacytowanym fragmencie swoich „Materiałów..” wymienia dwie rodziny Gumnych. Obie wywodziły się z Chojna, jeden Gumny w tej wsi siedział (Jakub), natomiast drugi (Maciej) miał gospodarstwo półślednicze w Kluczewie. Najprawdopodobniej byli z sobą spokrewnieni, ale nie wiemy tego z całą pewnością. Wieś Chojno przynależała do parafii Biezdrowo. Do tej parafii należała też wieś Stefanowo (dziś nie istniejąca, w każdym razie nie ma jej na dość dokładnych mapach i nie wykazują jej oficjalne spisy miejscowości). Z tegoż to Stefanowa Gumni przywędrowali do Łosińca (wedle księgi meldunkowej z innej wsi - Koninka). Ponadto, trzeba mieć(na wszelki wypadek) na uwadze fakt, że miejscowości o nazwie Chojno na północ od drogi Wronki - Sieraków jest kilka, a i w innych okolicznych powiatach wsi o tym mianie sporo.

Notatki z księgi łącznej z 1818 roku parafii Ostroróg[239]

Wpis 1/1818 Kluczewo, s. 2
„Die prima Januarij. Ego Laurentius Grocholski commendarius Ostrorog. baptisavi infantem die vigesima quinta mensis decembris hora nona vespertina natum ex Michaele Gumny semicmetone de villa Kluczewo et Catherina de Kawow cojugibus legitimis hujus parochia, cui impositum est nomen Agnes. Patrini fuere: L. Martinus Gnabaszyk inquilinus de villa Kluczewo, et L. Margaretha Kawczanka de eadem villa.” Zacytowałem tekst dosłownie z błędami w nim tkwiacymi.
Tłumaczenie: „Dnia 1 stycznia. Ja, Wawrzyniec Grocholski proboszcz (dosłownie: tymczasowy administrator beneficjum kościelnego) ostrorogski ochrzciłem dziecko urodzone 25 miesiąca grudnia o godzinie 9 wieczorem z Michała Gumnego półkmiecia ze wsi Kluczewo i Katarzyny z Kawów małżeństwie prawowitym tutejszej parafii, któremu nadane zostało imię Agnieszka.
Rodzice chrzestni: pracowity Marcin Gnabaszyk mieszkający we wsi Kluczewo i pracowita Małgorzata Kawczanka z tej samej wsi”

Wpis 19/1818, Kluczewo, s. 6
15.03. Ochrzciłem także (dziecko) urodzone 8 tego miesiąca o godzinie 7 wieczorem z Wawrzyna Smyczka (nie odczytano jednedo wyrazu) parafii ze wsi Kluczewo i Rozalii z Kaczmarków małżeństwa prawowitego tutejszej parafii, któremu zostało nadane imię Marianna.
Rodzice chrzestni: Pracowity Józef Barłóg ze wsi Nowa Wieś (nie odczytano stanu społecznego) i pracowita Katarzyna Gumna półkmiotka ze wsi Kluczewo.

Wpis 21/1818, Kluczewo
25.03. ochrzciłem dziecko urodzone 22.02 o godz. 5 wieczorem z pracowitego Jakuba Gumnego, robotnika ze wsi Kluczewo i Agnieszki z Helberków małżeństwa prawowitego tutejszej parafii, któremu nadano imię Marianna. Rodzice chrzestni: sławetny Antoni Ziarkowski, zarządca (ekonom) z Dobrojewa i sławetna Marianna Smoczyńska panna dziewica , córka ekonoma ze wsi Kluczewo.

Wpis 86/1818, Kluczewo, s.24
8.12. Tak samo ochrzciłem dziecko urodzone dnia 26 listopada o godz. 7 wieczorem z pracowitego Wojciecha Gumnego półkmiecia ze wsi Kluczewo i Anny z Chmielów prawowitego małżeństwa tutejszej parafii, któremu zostało dane imię Marianna.
Rodzice chrzestni: pracowity Walenty Greczka robotnik i Marianna Grabarka oberżystka ze wsi Kluczewo.

Wpis 2/1818, Kluczewo, śluby, s. 30 (oł.), 1 (piórem)
Dnia 18.01. Po trzech zapowiedziach następujacych po sobie w niedziele, przeto pierwsza 4.01., druga 11, trzecia zaś 18 tego miesiąca w kościele między mszami (podczs mszy) formalnie (solennie) głoszonymi, kiedy żadne prawne przeszkody ani kanoniczne publicznie (nie wystąpiły) i została wyrażona zgoda rodziców w obu przypadkach, ja Bartłomiej Skrzydlewski, duszpasterz miejscowy, Wawrzyńca Smyczka młodzieńca urodzonego we wsi Kluczewo syna pracowitego Jana Smyczka półkmiecia ze wsi Kluczewo i Marianny z Kapłonów prawowitych małżonków i pracowitą Rozalię Kaczmarzankę dziewicę służącą we wsi Kluczewo i narodzoną we wsi Nowawieś, córkę pracowitego Józefa Kaczmarka karczmarza i Reginy s Grzelów prawowitych małżonków we wsi Nowawieś zapytawszy (wprzód) o wzajemną zgodę (upewniwszy się o zgodnej woli) w sposób uroczysty (stosownie do przepisanych form prawnych, w słowach uroczystych) ogłosiłem (przedstawiłem) narzeczonych jako małżeństwo.
Obecni przy wpisie (świadkowie): pracowity Michał Gumny, półkmieć ze wsi Kluczewo i pracowity Józef Barłóg kolon (mieszkaniec) ze wsi Nowawieś.
Powyższy wpis jest bogaty w treść, nie zawiera jednak wieku nowożeńców.

Wpis 4/1818, Kluczewo, 1.02., s.3 (32)
Pan młody: L. Jakub Gumniak z Kluczewa, syn Tomasza Gumnego i Reginy z Gumnych? zamieszkałych w Kluczewie
Panna młoda: L. Agnes Helbrzanka, panna urodzona we wsi Nosalewo?, córka L. Kazimierza Helbercka półkmiecia z Kluczewa i Agnieszki z Graczków (Groczków)
Świadkowie: Wojciech Grabarak i Wojciech Gumniak, obaj półkmiecie i obaj z Kluczewa

Wpis 15/1818, Kluczewo, 8.11., s. 9 (38)
Pan młody: L. Tomasz Gumniak, młodzieniecz Kluczewa i w Kluczewie urodzony
Ojciec: L. Tomasz Gumniak półkmieć ze wsi Kluczewo
Matka: Regina z Lachow
Panna młoda: Agnieszka Barłożanka, panna ur. w Kluczewie
Ojciec: L. Bartłomiej Barłóg, półkmieć z Kluczewa
Matka: Regina z Terczaków
Świadkowie: L. Ludwik Małyszka, półkmieć, L. F (famatus) Jakub Gorzyński, obywatel z Ostroroga, L. Paweł Ren zamieszkały w Kluczewie

Wpis 18/1818, Binino, 15.11.

Pan młody: L. Marcin Gumniak, młodzieniec ur. w Bobolczynie
Ojciec: L. Franciszek Gumny, półkmieć z Binina
Matka: Katarzyna z Mieszonkow (Muszaków? czyli Muchów)
Panna młoda: L. Katarzyna Mikołayczanka, panna ur. we wsi Wielonek
Ojciec: Stanisław Mikołajczak, półkmieć ze wsi Wielonek
Matka: Katarzyna z Borowych
Świadkowie: L. Jakub Ren, półkmieć z Binina i Andrzej Nowak, półkmieć ze wsi Wielonek

Wpis 54/1818, zgony, s. 16 (64)
We wsi Rudki zmarł 24 lipca Jan, syn Marcina Olejnika, półkmiecia zw wsi Rudki

Wpis 71/ 1818, s. 20 (68), Kluczewo
25.10. pod nr 3 w wieku 5 lat i 7 miesięcy zmarła Agnieszka
Rodzice :L.L. Michał Gumniak pólkmieć ze wsi Kluczewo i Katarzyna z Kawow
prawowitych małżonków córka w komunii swiętej z Matką Kościoła (zaopatrzona sakramentem chorych?) oddała duszę Bogu o godz. 4 rano tego miesiąca, pochowana została na cmentarzu parafialnym w południe, zmarła na suchoty (wyniszczenie), miejsce pochówku zgodnie z prawem zostało dobrze oznaczone.

Księga łączna z 1821roku parafii Ostroróg[240]
Wpis 26/1821
20.04. o godz. 6 wieczorem w Kluczewie urodził się Stefan, ochrzczony 23.04. przez wikarego Wawrzyńca Grocholskiego
Ojciec: L. Jakub Gumny, robotnik (operarius)
Matka: Agnieszka z Helberków, oboje rodzice religii katolickiej
Rodzice chrzestni: sławetny Stefan Prasnowski seriba - taki wyraz w jęz. łac. nie występuje (bednarz?, pisarz?, ekonom?) ze wsi Chrostowo (pewnie „scriba”=pisarz)
Maria Smoczyńska, panna, córka ekonoma z Kluczewa

Wpis 41/1821, s.7 i 8
27.05. o godz. 7 rano urodził się we wsi Wielonek chłopiec, ochrzczony 31 maja przez wikarego W. Grocholskiego, otrzymał imię Antoni
Ojciec: Marcin Gumny, karczmarz
Matka: Katarzyna z Mikołajczykow
Rodzice chrzestni: L. Michał Mikołajczyk, półkmieć z Wielonka
Katarzyna Kęsianka, służebna ze wsi Binino

Wpis 43/1821, s. 7 i 8
2.06. o godz. 6 wieczorem w Kluczewie urodził się Antoni, ochrzczony przez w/w
Ojciec: L. Wojciech Gumny, półkmieć
Matka: Anna z Chmielów, oboje rodzice raligii katolickiej
Rodzice chrzestni: L. Tomasz Gumny, robotnik z Ostroroga
Katarzyna Ratayska, wyrobnica (sublokatorka, tu: komornica), chlopka utrzymujaca się z pracy w cudzym gospodarstwie

Wpis 76/1821, s. 13-14
5.11. w Oporowie urodził się Marcin
Ojciec: Walenty Mikołajczyk
Matka: Marianna z Walkowiaków

Wpis 44/1821, zgony, s. 26-26
22.08. w Kluczewie zmarł Antoni w wieku 3 miesięcy
Ojciec: Wojciech Gumny, półkmieć
Matka: Anna z Chmielow
W tym zapisie zgonu znajduje się notatka, która zdaje się tłumaczyć przyczynę zgonu jako pozostawienia dziecka samemu sobie z powodu żniw (o ile dobrze przetlumaczyłem).
O zgonie powiadomił Jakub Małyszka, półkmieć z Kluczewa.
Wpis kończy adnotacja: „Sepultus est in Cemetario ad S. Jacobum die 24.08.1821."

Księga łączna z 1823 roku parafii Ostroróg[241]

Wpis 4/1823, Kluczewo, s. 2-3
4.01. o godz. 12 w nocy urodziła się w Kluczewie Marianna, ochrzczona przez wikarego Grocholskiego 12.01.
Ojciec: Jakub Gumny, pasterz wołów
Matka: Agnieszka z Helberków
Rodzice chrzestni: L. Szymon Halberek, robotnik z Kluczewa i L. Marianna Wozniuczonka, półkmiotka z Otorowa

Wpis 115/1823, Kluczewo, s. 20-21
21.12. w Kluczewie o godz. 9 wieczorem urodził się Stefan, którego ochrzcił w/w.
Ojciec: Wojciech Gumny, półkmieć (półrolnik, półślednik)
Matka: Anna z Chmielów, półkmiotka, oboje rodzice religii katolickiej
Patrini: Wojciech Grabarzek, karczmarz i Marianna Moliszewska - półkmiotka ze wsi Kluczewo.

Księga łączna z 1824 roku parafii Ostroróg.[242]

Wpis 1/1823, Binino, s. 1-2 (ołówkiem)
24.12. o godz. 10 w nocy w Bininie urodził się Antoni, ochrzczony przez wikarego Grocholskiego (widać, ze „specjalizował" się w udzielaniu tego sakramentu, albo takie zadanie wyznaczył mu proboszcz Skrzydlewski)
Ojciec: Wawrzyniec Kazior, zwyczajny (pospolity) półkmieć
Matka: Marianna z Gumnych, oboje rodzice religii katolickiej
Patrini: Jakub Kazior, pasterz wołów ze wsi Stare Miasto z Wronek i Regina Gumna.

Wpis 53/1824, Binino, s. 9-10
17.06. o godz. 6 wieczorem w Bininie urodził się Jakub, ochrzczony 25.06. przez w/w
Ojciec: Chrystosomus Gumny, robotnik (operarius)
Matka: Catharina Kęsy. oboje rodzice zamieszkali w Bininie i religii katolickiej
Patrini: L. Jan Perz, robotnik i Franciszka Nowaczonka, służebna, oboje ze wsi Binino

Wpis 93/1824, Kluczewo, s. 15-16
12.11. o godz.10 przed południem w Kluczewie urodził się Andrzej, ochrzczony przez w/w
Ojciec: L. Jakub Gumny
Matka: Agnieszka z Helberków oboje zamieszkali w Kluczewie
Patrni: Wawrzyniec Gumny, robotnik i Anna Gumna, półkmiotka, oboje ze wsi Kluczewo

W księdze łącznej z roku 1825 nie znaleziono żadnych danych potrzebnych do genealogii familii Gumnych.[243]

Księga łączna z 1826 roku parafii Ostroróg[244]

Wpis 2/1826, Binino, s. 1-2
5.01. o godz. 11 przed południem we wsi Binino urodził się Paweł, ochrzczony przez w/w
Ojciec: Wawrzyniec Kasior, połowiczny półkmieć
Matka: Marianna z Gumnych, oboje religii katolickiej
Patrini: Chrystosomus Gumny, półkmieć i Regina Renn, oboje z Binina

Wpis 6/1826, Wielonek, s. 1-2
24.01. o godz. 12 w nocy we wsi Wielonek urodził się Walenty, ochrzczony przez w/w 2.02.
Ojciec: Marcin Gumny, karczmarz
Matka: Katarzyna Mikołajczyk, oboje religii katolickiej
Patrini: L. Michał Mikołajczyk, półkmieć z Wielonek i Katarzyna Gumna zamieszkała w Bininie

Wpis 27/1826, Kluczewo, s. 5-6
25.03. o godz. 10 przed południem w Kluczewie urodził się Franciszek, ochrzczony 2.04. przez w/w
Ojciec: Wojciech Gumny, połowiczny półkmieć czyli ćwierćkmieć
Matka: Anna z Chmielow, oboje rel. kat.
Patrini: Wojciech Grabarek, karczmarz i Katarzyna Ratayszczak oboje z Kluczewa.

Wpis 86/1826
20.10. o godz. 10 wieczorem w Kluczewie urodził się Szymon
Ojciec: Tomasz Musiał
Matka: Marianna z Burałów
Patrini: Wojciech Gumny, półkmieć; matki chrzestnej nie wynotowałem

Wpis 10/1826, zgony, s. 21-22
15.01. w Kluczewie zmarł w wieku 2 lat Walenty Kauwa (Kawa pewnie)
Ojciec: nieznany
Matka: Magdalena Kawionka

Wpis 72/ 1826, Kluczewo, s. 31-32
18.12. w Kluczewie zmarł Tomasz Gumny w wieku 80 lat, wieśniak, na starczą chorobę (otępienie starcze).
Nazwiska rodzicow i ich zawód nieznane (ignoti)
O jego zgonie powiadomił Szymon Murmal, półkmieć z Kluczewa.
Został pochowany na cmentarzu parafialnym 20.12. Wedle podanego wieku powinien się urodzić około roku 1746. Niestety imię to nie jest wymienione w wyżej cytowanym fragmencie pracy Deresiewicza.

Wpis 12/1826, Kluczewo, s. 37-38, śluby
Dnia 5.11. wikary Grocholski udzielil ślubu:
Pan młody: L. Wawrzyniec Gumny lat 23, robotnik z Kluczewa
Panna młoda: Regina Jadamczanka lat 30, służebna z Kluczewa
Zapowiedzi: 15.10., 22.10., 29.10.
Oboje nowożeńcy uzyskali stosowne pozwolenie od rodziców (na zawarcie związku).

Świadkowie: Walenty Adamczak z Wielonka i L. Walenty Greczka ze wsi Kluczewo, obaj półkmiecie.

Księga łączna parafii Ostroróg z 1827 roku[312]

Chrzty

Wpis 11/1827

9.12. o godz. 3 po południu we wsi Wielonek urodziła się Apolonia, ochrzczona przez Wawrzyńca Grocholskiego wikariusza

Rodzice: Marcin Gumny, gościnny (karczmarz)

Katarzyna z Mikołajczaków (Uwaga! Ten wpis znajduje się w księdze łącznej z roku 1828, chociaż dotyczy roku 1827)

P: Marcin Szukała, chałupnik i Regina Mikołajczyk, oboje z Wielonka.

Wpis 19/1827

16 marca o godz. 10 przed południem we wsi Binino urodziła się Józefa, ochrzczona przez Bartolomea Skrzydlewskiego.

Rodzice: Chrysostom Gumny (semicmeto, czyli półślednik)

Katharina z Kęsych

Patrini: Michael Kęsy (robotnik-operarius) i Francisca Gumnianka (służąca-ancilla), oboje ze wsi Binino

Wpis 69/1827

25.11. o godz. 12 w południe w Binino urodził się Andrzej, ochrzczony przez Wawrzyńca Grocholskiego 28.11.

Rodzice: Laurentius Kasior, semicmeto

Marianna z Gumnych

P: Martinus Pachowicz, pistor organissa (młynarz organissa?- taki wyraz w jęz. łac. nie występuje, może idzie o organistę) i Joanna Kasprowicz (Kasprowież?)

Wpis 71/1827

26.11. o godz. 11 w nocy w Kluczewie urodził się Nicolaus ochrzczony przez księdza Grocholskiego

Rodzice: Ludwik Gumny, robotnik (pewnie błąd – powinien być Jakub)

Agnes z Helberków

P: Ludwik Gumny, robotnik i Jadwiga Greczka, służąca-oboje ze wsi Kluczewo

Zgony

Wpis 9/1827

24.01 w Kluczewie zmarła Gumna bez imienia, wieśniaczka

Rodzice: Szymon Gumny, kolon

Marianna z Cierniaki (ków)

Morbus (choroba, przyczyna śmierci) - martwy płód (urodzenie martwego dziecka)

O zgonie powiadomił Jakub Małyszka półkmieć z z Kluczewa. Pogrzeb 25.01. na cmentarzu od strony świętego? Jakuba

Wpis 106/1827

15.12. w Kluczewie zmarł w wieku 2 lat wieśniak (nie zanotowałem imienia)

Rodzice: Adalbert Gumny (półkmieć)

Anna z Chmieli

Morbus: mors violenta (śmierć nagła)

O zgonie powiadomił Wojciech Grabarek, karczmarz (caupo) z Kluczewa. Pochówek 17.12. na cmentarzu od strony świetego Jakuba.

Księga łączna parafii Ostroróg z 1828[313]

Chrzty
Wpis 33/1828
28.08. o godz. 7 wieczorem w Kluczewie urodziła się Rosalia, ochrzczona 7.09. przez wikarego Wawrzynca Grocholskiego
Rodzice: Wawrzyniec Gumny, parobek
Regina z Adamków
P: Wojciech Gumny, chałupnik z Kluczewa i Nepomucena Adamkowa, chałupniczka z Orliczka

Wpis 38/1828
27.09. o godz. 4 rano w Kluczewie urodziła się Jadwiga, ochrzczona przez Grocholskiego 5.10.
Rodzice: Wojciech Gumny, chałupnik
Anna z Hmielow
P: Szymon Kęsy, chałupnik ze Szczepankowa i Katarzyna Ratajszczak, fornalka z Kluczewa.

Śluby
Wpis 14/1828. 9.11.
Pracowity Chrysostom Pospieszny, młodzian z Dobrojewa z pracowitą Franciszką Gumnianką, dziewką ze wsi Binina. Ślub w kościele nastąpił.
Nowo-żeńcy oboie są wolni, również oboie zostają pod władzą rodzicielską (ten wpis w rubryce: Utrum in matrimonio iam oixere nec non utrum sub tutela parentum vel tutorum ad huc existant?)
Aetus sponsi- 26, sponsae- 20
W rubryce: Consensus parentum vel tutorum: Jako landwerzysta złożył pozwolenie leldvebla z Pniew.
Proclamatio: 1. 26.10, 2. 2.11, 3. 9.11.
Testes: Teodor Michalski, rymarz z Dobrojewa i Chrysostom Gumny, gospodarz z Binina.

Księga łączna parafii Ostroróg z 1833 roku.[314]

Chrzty
Wpis 28/1833
17.03. o godz. 10 (nie wiadomo o jakiej porze dnia) w Binino urodziła się Maryanna, ochrzczona 24.03. przez Skrzydlewskiego (który był bardzo „na bakier" z kaligrafią)
Rodzice: Chrysostom Gumny, pracowity, półkmieć
Katarzyna z Kęsych
P: Dominik Fąlerek? i Jadwiga Kęsa, oboje z Binino

Wpis 32/1833
3.04.o godz.2 w Wielonku urodziła się Maryjanna ochrzczona 8.04. przez Skrzydlewskiego
Rodzice: Marcin Gumny, pracowity, karczmarz
Katarzyna z Mikołajczyków
P: Krzysztof Gumny z Binina i Marianna Szukalina z Wielonek

Zgony
Wpis 10/1833
14.01. w Kluczewie zmarła Franciszka Gumna, lat 11 mająca
Rodzice: Adalbert Gumny
Anna z Hmielow
Morbus: pytoni?(na zgniliznę?)
O zgonie powiadomili: Stanisław Piechta i Mikołaj Klimek (Klimiok?)

Księga łączna parafii Ostroróg z 1834 roku[315]

Zgony
Wpis 9/1834
28.02. w Wielonku w wieku 11 miesięcy zmarła Maryanna Gumna (nie odczytano stanu i zawodu rodziców)
Rodzice: Laurenti Sojud?
Katarzyna z Mikołajów (tu coś wielebny musiał pokręcić, bo jest wielce prawdopodobne, że chodzi o Maryannę z wpisu 32/1833 - patrz wyżej)
Morbus: poclus (taki wyraz w jęz. łac. nie występuje, może idzie o koklusz?)
O zgonie powiadomili Marcin Szukała i Mikołaj Musiał

Wpis 22/1834
10.04.w Kluczewie zmarł Adalberti Gumny w wieku lat 21, pracowity
Rodzice: Jakob Gumny, pracowity, służący
Agnes Helberk
O zgonie powiadomili Jan Małyszka i Stanisław Stachowski.

Wpis 48/1834
21.09. w Kluczewie zmarła Franciszka 1 rok mająca
Rodzice: Ludwik Gumny, pracowity, rolnik
Jadwiga Greczka
O zgonie powiadomili Antoni Napiereła i Jakub Gnabasik.

Księga urodzonych parafii Ostroróg (duplikat) z 1842 roku[245]

Wpis 63/1842
Christosomus Gumny był ojcem chrzestnym Jakuba Chelpa ze wsi Wielonek.

Wpis 64/1842, s. 11-12
12.07. o godz.12 w południe we wsi Szczepy urodziła się Anna, którą 17.07. ochrzcił ksiądz Sibilski.
Ojciec: Marcin Gumny
Matka: Marianna Grysiak?
P: Tomasz Krysiuk? i Marianna Gumna.

Wpis 101/1842, s. 19-20
1.11. o godz. 12 w nocy we wsi Zapust urodził się Marcin, którego ochrzcił w/w.
Ojciec: Christosomus Gumny, wyrobnik (utrzymujący się z pracy na cudzym gospodarstwie)
Matka: Katharina Chalka (Cholka)
P: Andrzej Grupka i Regina Hulka (Hulke) - pewnie tego samego nazwiska co matka dziecka (błąd tkwi w zapisie albo w odczycie lub też w obu tych przypadkach razem)

Ten Marcin to starszy brat pradziada Wojciecha.

Wpis 118/1842, s. 21-22
18.12. we wsi Wielonek urodziła się Ewa
Ojciec: Franciszek Bzdręga
Matka: Katarzyna Gumna
P: Christosomus Gumny i Franciszka Pospieszna

Księga chrztów parafii Ostroróg z 1844 roku[316]

Wpis 36/1844
1.04. o godz. 9 rano we wsi Binino urodziła się Elżbieta, ochrzczona przez Sibilskiego 8.04
Rodzice: Krzysztof Gumny
Katarzyna Kęsy
P: Simon Rozuda? (Rosudu?) i Victoria Kęsy

Wpis 110/1844
11.11. o godz. 4 w nocy w Zapust urodziła się Katarzyna ochrzczona przez Sibilskiego
R: Jakub Gumny, mieszkaniec (kolon)
Zofia Sierpiak
P: Simon Gumny, gospodarz (właściciel) i Małgorzata Grupa.

Wpis 111/1844
10.11. o godz. 8 rano w Wielonku urodził się Andrzej, ochrzczony przez Sibilskiego 24.11.
R: Franciszek Bzdręga, mieszkaniec (kolon)
Katarzyna Gumna
P: Józef Kaczmarek, gospodarz (właściciel) i Katarzyna Gumna.

Wpis 121/1844
1.12. o godz. 1 w nocy w Kluczewie urodził się Mikołaj ochrzczony przez Sibilskiego 8.12.
R: Krzysztof Gumny, gospodarz (właściciel)
Agnieszka Kaczmarek
P: Antoni Bural i Jadwiga Kaczmarek

Księga ochrzczonych parafii Ostroróg z 1845 roku[317]

Wpis 6/1845
8.01. o godz. 10 wieczorem w Zapust urodziła się Marianna, ochrzczona przez Sibilskiego
R: Marcin Gumny, mieszkaniec (kolon)
Marianna Krzys
P: Jakub Gumny i Małgorzata Grupka.

Wpis 116/1845
23.11. o godz. 10 w nocy w Wielonku urodził się Franciszak, ochrzczony przez 29.11. przez Sibilskiego
R: Krzysztof Pospieszny, gospodarz (właściciel)
Franciszka Gumna
P: Franciszek Bzdręga i Zofia Mikołajczak.

Uwaga! nie wynotowywano Gumnych występujacych w roli rodzicow chrzestnych, jeżeli w zapisie chrztu nie występowali Gumni w roli rodziców. Tyczy to wszystkich prezentowanych tu notat chrztów.

Księga ochrzczonych parafii Ostroróg z 1847 roku[246]przeszukiwana z nadzieją na odkrycie metryki chrztu Wojciecha Gumnego, mojego pradziadka po kądzieli. Niestety bez powodzenia. Pradziad Wojciech urodził się wiec najprawdopodobniej „zgodnie z matematyką", czyli dokładnie w roku 1848, a w APP brak akurat stosownej księgi z tego roku.

Wpis 17/ 1847, s. 3-4 (ołówkiem)
25.01. o godz. 6 post norich? (taki wyraz nie wystep. w jęz. łac.) we wsi Szczepy urodziła się Józefa, ochrzcił R. Sibilski wikary? miejscowy.
Ojciec: Marcin Gumny, wyrobnik (inquilinus)
Matka: Marianna Krysiak (Kryszak)
P: Simon Gumny i Katarzyna Małgorzata Burzł?

Wpis 30/1847, s. 5-6 (ił.)
22. 02. o godz. 1 w nocy we wsi Zapust urodził się Józef, którego 28.02. ochrzcił Sibilski.
Ojciec: Kazimierz Łukaszczyk, właściciel (proprietarius) gospodarstwa? (pewnie skutek uwłaszczenia)
Matka: Marianna Gumna
P: Stefan Gumny i Jadwiga Gumna

Wpis 122/1847
19.12. o godz. 7 wieczorem we wsi Zapust urodziła się Victoria, którą 26.12. ochrzcił ksiądz Sibilski.
Ojciec: Jakub Gumny, właściciel
Matka: Zofia Sierpniak, wyrobnica
P: Franciszek Kaźmierczak i Małgorzata Sobkowiak.

Podczas kolejnej wizyty w APP (22-23. 11.2011) postanowiłem przejrzeć też **duplikaty urodzonych z parafii Biezdrowo** w celu upewnienia się, czy **w** „podejrzanych" **latach 1846-1849** (a więc zawsze z asekuracyjnym zapasem) nie urodził się Wojciech Gumny, syn Krzysztofa i Katarzyny.[288]

Wpis 75/1846
9 sierpnia o godz. 2 po południu w Ćmachowo urodziła się Marianna, córka kolona Jakuba Krywarczyka i Katarzyny z Gumnych.
Patrini: Jan Nowicki, półkmieć (półślednik) z Ćmachowa i Anna Rusinek z Wierchocina
Wpis 54/1847
28 marca o godz. 2 po południu we wsi Wróblewo urodził się Wojciech, syn Krzysztofa Chojana i Katarzyny Kowalczyk.
Ten wpis przytaczam dla „dokładności". W/w Wojciech w żadnym ranie nie może być „naszym" Wojciechem. Zgadzają się tylko imiona rodziców.

Wpis 33/1848

8 sierpnia o godz. 10 w nocy we wsi Wierchocin urodził się Laurentius, ochrzczony 13.08 przez Xaw. Rutkowskiego, syn famulusa (służącego) Bartolomea Gumnego i Jadwigi z Mądrelów.
Patrini: Jan Mądrela famulus z Wierchocin i Marianna Mądrela z Wróblewa.

Wpis 81/1848
19 września o godz. 3 po południu w Ćmachow Chuby urodziła się Konstancja, ochrzczona 19.08. przez Xaw. Rutkowskiego, córka półkmiecia Jakuba Krywaczyka i Katarzyny z Gumnych.
P: Jan Gumny, półślednik z Orliczko i Marianna Rakowa z Ćmach Chuby.

Przy okazji przeglądania tych ksiąg odkryłem, że miejscowość Orle było głównym gniazdem tamtejszych ludzi o nazwisku Erens, pisanych też Erenc. Pewnie to przodkowie późniejszych Erensów (Erenców) łosinieckich.

Podczas tego pobytu w APP przez pomyłkę wpadła mi w ręce księga chrztów parafii ostrorogskiej z 1859 roku.[289] Znalazłem w niej dwa wpisy tyczące Gumnych.

Wpis 65/1859
16 czerwca o godz. 11 w nocy w Kluczewie urodził się Marcin, ochrzczony 19.06. przez M. Sibilskiego
Rodzice: mieszkaniec Gumny Stanisław i Gnabasik Florentina
P: Andrea Gnabasik i Anna Gumny

Wpis 118/1859
19.11. o godz. 1 po południu we wsi Zapust urodził się Mikołaj, ochrzczony 4.12., syn gospodarza (właściciela) Łukasza Łukaczyka i Marianny Gumnej.
P: Krzysztof Gumny i Marianna Ninka.

Poszukiwania przodków po kądzieli w AAP (9.11.2011)
Najpierw w księdze ochrzczonych parafii Ostroróg z lat 1842-1868.[259]

Wpis 11/1848, s. 122-123 (ołówkiem)
31.01.1848 o godz. 9 rano we wsi Wielonek urodził się Walenty, ochrzczony 2.02. przez X. Sibilskiego
Rodzice: Andrzej Gomny (komornik, kolon) i Franciszka Nowak
Patrini: Wawrzyn Kęsy i Katarzyna Bzdręga

Wpis 12/1848, s.142-143
W Kluczewie urodził się Walenty. Rodzice: Christosomus Gumny i Agnes Kaczmarek.

Wpis 24/1848, s. 124-125
9.03.1848 we wsi Wielonek urodziła się Franciszka. Rodzice: Antoni Gumny (Gomny) proprietarius czyli właściciel i Regina Białasik.

Wpis 41/1849, s.146-147
5.04.1849 we wsi Zapust o godz. 5 rano urodził się Adalbertus, ochrzczony przez X. R.M. Sibilskiego.
Rodzice: Christosomus Gumny (komornik, kolon) i Catharina Cholka (pewnie tożsama z Katarzyną Hały wymienioną w Poznań Project: Parafia katolicka Ostroróg, wpis 21/1839)

Patrini: Jakub Gumny i Ganarik? Pjanarik?
Jest to w 100% pewny zapis chrztu mojego pradziadka po kądzieli, Wojciecha. Nie urodził się więc on z „matematyczna dokładnością" w roku 1848, jak przez pewien czas przypuszczałem. Ponadto należy tu podkreślić, że jest to jedyny Wojciech Gumny „pasujący"do naszej układanki genealogicznej nie tylko z parafii ostrorogskiej ale również biezdrowskiej.
Ponieważ miałem na przeglądarce MKR 309, przejrzałem pobieżnie śluby z lat 1841-1848 w zakresie nazwiska „Gumny".[260] Nie znalazłem jednak żadnego wpisu, którego by nie zawierał w w/w latach Poznań Project.
Zgodnie z tym, co napisałem wyżej o miejscach pochodzenia rodu Gumnych przejrzałem też w AAP stosowne ksiegi z parafii Biezdrowo w interesujacym mnie przedziale czasowym, czyli księgę narodzin z lat 1847-1849 (włącznie).[261]

Wpis 127/ 1848, z zakresu personalia łosinieckie
Urodziła się Marianna. Rodzice: Walenty Erens i Katarzyna ze Stachowiaków

Wpis 153/1849
27.10.1849 o godz. 11 w południe we wsi Kłodzisko urodziła się Marianna.
Rodzice: Bartłomiej Gumny, chałupnik i Jadwiga z Mądrelów (Mądralów?)
Patrini: Isan? (pewnie Jan – patrz wyżej s. 123) Gumny, gospodarz z Orliczka i Marianna Figasikołkowa, gospodyni z Kłodziska.

Okazyjnie przejrzałem też wpisy ślubów i zapowiedzi z parafii Biezdrowo, jednak tylko z roku 1842:[262]
Wpis 17/ 1842, zapowiedzi
Pan młody: Bartłomiej Gumny z Wróblewa, syn Walentego, karczmarza i Reginy z Gumnych
Panna młoda: Jadwiga Mądra

Sięgnąłem też po MKR 308 zawierający metrykalia parafii Ostroróg i zacząłem poszukiwać ślubu[263] rodziców w/w Wojciecha, ponieważ nie całkiem dowierzam, że Katarzyna Hały jest tożsama z Katarzyną Cholką. Z metrykaliow z APP wiedziałem, że nowożeńcy wymienieni w Poznań Project (wpis 21/1839) pochodzili oboje z Kluczewa. A Wojciech urodził się we wsi Zapust. Mogli, co prawda, zmienić miejsce swego zamieszkania przez owe lat 10 nawet nawet wielokrotnie, ale strzeżonego Pan Bóg strzeże. Ze zmęczenia jednak tak się zapętlilem (była to już 9-ta godzina pracy), że miast wprost sięgnąć do wspomnianego zapisu zacząłem przeglądać wpisy ślubów od roku 1829 i dotarłem aż do końca 1837 i nie przejrzałem istotnego dla mnie wpisu. Niepotrzebnie straciłem prawie godzinę bezcennego czasu. Korzyść z tego wynikła jedynie taka, że odkryłem dwa wpisy slubów Gumnych nie uwzględnionych przez Poznań Project:

Wpis 15/1832
Pan młody: Tomasz Gumny, służący wieśniak (chłop) z Kluczewa
Panna młoda: Agnieszka Francuzianka, służąca z Kluczewa
O ile dobrze odczytałem ślub nastąpił 7 lipca. (s. 36 ołówkiem)

Wpis z 30 października 1836, s. 102-103
Pan młody: Jakub Gumny, lat 24, młodzian służący za fornala w Dobroiewie, stanu wiejskiego
Panna młoda: Zofia Sierpianka,służąca w Rudkach, panna, także stanu wiejskiego

Ślub w kościele nastąpił, obojgu zaślubionych matki zezwalają i oddziału? miejscowego opiekuńczego zezwolenie nastąpiło. Zapowiedzi odbyły się: 9.10., 16. 10., 23.10. Żadne przeszkody nie wystąpiły.
Świadkowie: Szymon Gumny, gospodarz z Kluczewa i Józef Kosmowski, owczarz ze Szczep (wieś Szczepy)
Po tych, pobieżnych co prawda, przeglądaniach ksiag metrykalnych parafii Ostroróg i Biezdrowo, mogę z dużym prawdopodobieństwem zaryzykować twierdzenie, że jednak główną ostoją rodziny Gumnych była parafia Ostroróg. Biezdrowa całkowicie wykluczyć też nie można. Tak jak w przypadku rodu Mazurków, poszukiwania genealogiczne należy prowadzić głównie w oparciu o metryki chrztu, ponieważ pozwalają one na ściślejsze identyfikacje poszukiwanych osób. W parafii ostrorogskiej wpisy ślubów w znacznej części nie zawierają żadnych informacji o rodzicach nowożeńców, co uniemożliwia „cofanie się w czasie."

Akt urodzenia dziadka (dla mojego pokolenia) Marcina Gumnego:
„Nr 158
Ostroróg, 23.10.1875
Przed niżej podpisanym urzędnikiem stanu cywilnego stawiła się dzisiaj znana z osoby Małgorzata Sądczyk zamieszkała w Ostrorogu, religii katolickiej i oświadczyła, że Józefa z domu Barłóg (nie przetł. dwóch wyrazów określajacych status społeczny, zawód albo stan cywilny), religii katolickiej zamieszkała przy mężu Wojciechu Gumnym w Stefanowie 20 (albo 21?) października 1875 roku o godzinie 16? urodziła chłopca, który otrzymał imię Marcin.
Przedłożono, zatwierdzono i podpisano:
Świadek: krzyżykami (niepiśmienna)
Urzędnik: parafa nie do odczytania."[267]

Inne ustalenia odnośnie familii Gumnych z APP (22-23.11.2011) czynione głównie w celu zawężania pola poszukiwań w AAP (gdzie zawsze czas goni!). Najpierw przeglądano duplikaty ślubów przed rokiem 1849 (datą urodzenia pradziada Wojciecha), aby wykluczyć ewentualność, że w tym czasie nie nastąpił jakiś ślub jakiegoś innego Krzysztofa Gumnego (bardzo popularne imię w tej parafii i również wśród Gumnych) z jakąkolwiek inną Katarzyną. Przejrzano duplikaty ślubów z 1844[268], 1845[269], 1846[270], 1847.[271] W tych latach nie znalazłem żadnych wpisów, które by plątaly podjęty ślad. Wynotowałem jednak wpisy z tych lat, w których pojawia się nazwisko Gumny. Takie notatki są zazwyczaj „niepotrzebnym gruzem", ale nigdy nie wiadomo, czy ten gruz nie stanie się bardzo potrzebną cegłą w naszej budowie dziejów rodu Gumnych. Poza tym starzy ludzie już tak mają, że z trudem rozstają się z nagromadzonymi rupieciami, bo nuż na coś się przydadzą. Może rzeczywiście się przydadzą, jeżeli nawet nie mnie, to jakiemuś innemu genealogowi. Ciągle mam nadzieję, że ktoś będzie czytał tę pisaninę.
Oto ten gruz:
Wpis 18/1844, 17 października
Walenty Kuczmarek (Kaczmarek pewnie) lat 25 z Kluczewa
Jadwiga Gumna, pracowita, lat 17, z Kluczewa

Wpis 12/1847, die vero 25 październik
Andrzej Gumny(24), pracowity, młodzian
Franciszka Nowak (19), dziewica; oboje ze wsi Wielonek
Świadkowie: Franciszek Bzdręga i Antoni Gumny
Zapowiedzi: 19,20 i 21 niedziela po Zielonych Świątkach.

Wpis 18/1847
Jan Tomkowiak (37), wdowiec z Kolonii Karolino, parafia Obrzycko
Katarzyna Gumna (22), pracowita z Kluczewa
Świadkowie: Marcin Florek i Franciszek Adamczak

Poszukiwania w duplikatach zmarłych w parafii Ostroróg w celu ewentualnego ustalenia, czy wspomniany w Poznań Project Krzysztof Gumny ze wpisu 20/1842 jest tożsamy z Krzysztofem Gumnym ze wpisu 10/1864. Występuje tu, co prawda niezgodność wieku o 3 lata, ale nie takie pomyłki zdarzało mi się odkrywać. W tych poszukiwaniach szło głównie o to, czy w latach 1842-1864 (czyli z asekuracyjnym zapasem) nie zmarła Agnes Kaczmarek. W APP brak ciągłości aktów zgonów z tych lat, stąd przeszukałem tylko lata 1842[272], 1843[273], 1844[274], 1845[275], 1846[276], 1847[277], 1857, [281]1858,[282] 1861[278], 1862[279], 1864.[280]
Spodziewanego aktu nie znalazłem. Natrafiłem jednak na wpisy z Gumnymi. Później studiowanie dawnych ksiąg meldunkowych pozwoliło stwierdzić, że w/w małżeństwo Krzysztofa z Agnieszką dotrwało późnej starości (patrz dalej s.145). Tak więc poniższy wysiłek okazał się „bezpośrednio”daremny.

Wpis 25/1842
18 marca we wsi Wielonek zmarła Katarzyna Gumna, lat 90, na serce, wdowa. O śmierci zawiadomił Krzysztof Gumny.

Wpis 35/1843
19 maja zmarł w Ostrorogu Michał Czekalski, lat 44, syn Antoniego Czekalskiego i Anny Gumnej. Pochowany 22 maja.

Wpis 56/1843
12 września zmarł we wsi Szczepy Walenty Gumny, lat 3, syn Marcina Gumnego i Marianny Krysianki, na zapalenie, pochowany dopiero 18? (być może 13).

Wpis 58/1843
19 września we wsi Zapust zmarł Jan Burał, lat 9, syn kolona (osadnika) Mateusza Gumnego i Małgorzaty Gozupy (Gozupa?, Grupa najpewniej), przyczyna śmierci nieznana. powiadomił Matheus Grupa.

Wpis 59/1843
22 września we wsi Zapust zmarł Michał Gumny, dni 7, syn kolona (osadnika, mianem „inquilinus” określano wtedy chłopa o najniższym statusie społecznym na wsi) Jana Burała i Agnes Banasik.
Mamy tu ewidentny błąd, polegajacy na zamianie rodziców zmarłych dzieci. Po części usprawiedliwiony, ponieważ te dwa wpisy następują po sobie.

Wpis 39/1844
29 grudnia we wsi Wielonek zmarła Ewa Bzdręga, córka kolona Franciszka Bzdręgi i Katarzyny Gumnej, pochowana 31.12.

Wpis 11/1845
2 marca w Kluczewie zmarł Mikołaj Gumny liczacy 3 miesiące i 8 dni, syn gospodarza (posiedziciela) Krzysztofa Gumnego i Agnes Kaczmarek, z nieustalonej przyczyny. O zgonie powiadomił ojciec. Pogrzeb 11?03.

Wpis 48/1847
6 czerwca we wsi Wielonek Kolonia zmarł Marcin Pospieszny w wieku 7 miesięcy, syn gospodarza Krzysztofa Pospiesznego i Franciszki Gumnej, z przyczyn nieznanych, pochowany 9.06.

Wpis 68/1847
31 sierpnia we wsi Wielonek zmarła Katarzyna Gumna, wdowa, z przyczyn nieznanych, pochowana 3.09. O zgonie powiadomił Antoni Gumny.

Wpis 105/1857
18.10. we wsi Zapust zmarło dziecko bez imienia i nazwiska (nieochrzczone?).
Rodzice: mieszkaniec Szymon Skaput (Kaput?) i Jadwiga Gumna.

Wpis 111/1857
20.10. we wsi Zapust zmarło dziecko bez imienia (nieochrzczone?), pogrzeb 21.10.
Rodzice: Kazimierz Zakapczyk? i Marianna Gumna.

Wpis 40/1858
9.05. we wsi Binino zmarł na gorączkę (febris) Laurentius(Wawrzyniec) Gumny lat 23 mający, syn właściciela (proprietarius) Krzysztofa Gumnego i Katarzyny Kęsy, pogrzeb 12.05. O zgonie powiadomił Andrzej Gumny.

Wpis 44/1858
21.05. we wsi Wielonek Kolonia zmarł Mateusz Stanisław Gumny 1 miesiąc mający, z przyczyn nieznanych, syn właściciela Mateusza Gumnego i Anny Chały.

Wpis 69/1858
7.08. w Kluczewie zmarła Katarzyna Gumna 1 rok i 3 miesiące mająca, z przyczyn nieznanych, córka mieszkańca (inquilinus) Walentego Gumnego i Reginy Gnabasik.

Wpis 36/1861
30 kwietnia w Ostrorogu zmarł w wieku lat 40 Marcin Gumny na gorączkę, o zgonie powiadomiła Marianna Gumna, żona zmarłego. Pogrzeb 3 maja.(Porównaj z wpisem poniżej)

Wpis 78/1861
21 sierpnia w Ostrorogu zmarła Josepha Gumna 1 rok i 6 miesiecy majaca, córka mieszkańca Marcina Gumnego i Marianny Kryś, pochowana 23.08.

Wpis 6/1864
16 stycznia we wsi Binino zmarła Franciszka Gumna, 1 rok i 11 miesiecy majaca, córka posiedziciela Andrzeja Gumnego i Anny Muchy, z przyczyn nieznanych, pogrzeb 18.01.

Wpis 49/1864
6 maja w Dobrojewie zmarł Andrzej Gumny w wieku 1 roku i 6 miesięcy z przyczyny nieznanej, syn Jana Gumnego i Martianny Fojec, pochowany 11? maja.

Wpis 65/1864

16 czerwca we wsi Zapust zmarła Agnes Gumna, mająca 5 miesięcy i 14 dni z przyczyn nieznanych, córka mieszkańca Andrzeja Gumnego i Franciszki Nowak, pochowana 19.06.

W celu wyżej określonym przejrzałem też księgi zmarłych w parafii Biezdrowo z lat 1861[283], 1862[284], 1863[285], 1864[286], 1865[287], a więc ze stosownym „zapasem".

Wpis 6/1864
28 stycznia w Pożarowie zmarła Marianna Gumna mająca 9 dni, córka Gumnego (nie odczytano imienia) i Anny Klimowicz (może być: Klimkiewicz), pochowana na cmentarzu w Bielejewie.

Wpis 57/1864
18 lipca we wsi Wierchocin zmarł Wincenty Krywarczyk (Kywarczyk?) mający dni 11, syn Jakuba Krywarczyka i Katarzyny Gumnej.

Ponowne przeszukanie księgi zgonów parafii Ostroróg z lat 1847-1866 w AAP w celu sprawdzenia, czy w latach 1849-1856, 1859 i 1863-1864 nie zmarła Katarzyna Gumna z domu Chały(Hały, Cholka, Holka).[363]
To przeszukanie przyniosło częściowe potwierdzenie założonego przypuszczenia. Ale po kolei:
15.02.1854, Wielonek: zmarła Marianna Gumny, lat 40, żona (dalszych danych brak)

8.03.1854, Wielonek: zmarł Paweł Gumny lat 19, właściciel (proprietarius), syn Marcina Gumnego i Katarzyny Mikołajczak z przyczyn nieznanych.

6.05.1854, Kluczewo: zmarła Katarzyna Gumna, lat 10, córka Jakuba Gumnego i Zofii Sierpieniak.

20.10.1854, Kluczewo: zmarł Tomasz Gumny lat 60, mieszkaniec. O śmierci zawiadomiła Agnieszka Gumna. Pochowany 23.10.

S. 178 zasłonięta kartką papieru.

23.05.1855, Binino: zmarł Krzysztof Gumny lat 86? (56?), właściciel.

17.07.1863, Zapust: zmarła Agnes Gumny w wielu 2 lat i 4 miesięcy, córka Andrzeja Gumnego i Franciszki Nowak.

S. 354, tekst bardzo wyblakły na samym dole karty, zdołano odszyfrować jedynie słowo „Helpa"? (może to Holka?).

19.01.1864, Kluczewo: **zmarła Katarzyna Gumny w wieku lat 43** (patrz dalej s.144: „Krzysztof Gumny" w podrozdziale „Gumni w dawnych księgach meldunkowych...").
Jak się dalej okaże ta Katarzyna nosiła rodowe nazwisko Chały i była pierwszą żoną „naszego" Krzysztofa Gumnego, który w tymże samym roku ożenił się powtórnie z Victorią Nowak młodszą od siebie o 25 lat.

Akt ślubu Marcina Gumnego z Franciszką Walkowiak:

„Nr 11
Alden (niemiecka nazwa Kakulina), 16? lutego 1904 roku.
Pezed niżej podpisanym urzędnikiem stanu cywilnego stawili się dzisiaj w celu zawarcia związku małżeńskiego(małżeństwa)

1. Robotnik Marcin Gumny, stanu wolnego, katolickiej religii, urodzony 20.10.1875 w Stefanowie, pow. Szamotuły, zamieszkały w Łosińcu, pow. Wagrowiec, syn (nie odczytano jednego wyrazu) Wojciecha Gumnego i (nie odczytano 3 wyrazów) Józefy Barłóg zamieszkałych w Łosińcu
2. (Nie odczytano 1 wyrazu) Franciszka Walkowiak, religii katolickiej, ur. 9? 10. 1885 w (wsi) Sowiniec w powiecie Śrem, zamieszkała w Łosińcu, córka Walentego Walkowiaka i Anny z domu Pałuszkiewicz, zamieszkałych w Łosińcu

Jako świadkowie zostali wskazani i stawili się:

3. Stanisław Januchowski znany z osoby, liczący 44 lata, zamieszkały w Łosińcu, pow, Wągrowiec
4. (Nie odczytano 1 wyrazu) Wojciech Gumny, znany z osoby, lat 54, zamieszkały w Łosińcu, pow. Wągrowiec.

Wszyscy uczestnicy tego zdarzenia potrafili pisać i złożyli własnoręczne podpisy:
Marcin Gumny
Franciszka Walkowiak
Stanisław Januchowski
Wojciech Gumny
Urzędnik Stanu Cywilnego: Fiebig[290]
Ponieważ przy poszukiwaniu tego aktu przejrzałem parę innych ksiąg Standesamt Kuszewo (bowiem w tej wsi była oficjalna siedziba urzędu, ale często zdarzało się, że jego urzędnik Fiebig mieszkający na stałe w Kakulinie tam właśnie przyjmował interesantów), postanowiłem w tym miejscu w formie mocno skróconej przedstawić znajdujące się tam **wpisy tyczące mieszkańców Łosińca i pośrednio rodu Mazurków, Gumnych i Patelskich.** W tymże samym 1904 roku tylko do 16 lutego odbyły się w Łosińcu nastepujace śluby:

23 stycznia Magdaleny Kruś z Łosińca z Andrzejem Mendlem z Łęgowa, wpis nr 3.

11 lutego Anastazji Patelskiej, córki Kazimierza Patelskiego i Anny z domu Henzel z Franciszkiem Fryska z Długiej Wsi (Langdorf), wpis nr 7.

Tu należy nadmienić, że typowana wedle Poznań Project na pierwszą żonę Kazimierza Patelskiego Anna Wencel z parafii Sławno (patrz niżej s. 66), była nią z pewnością. Co prawda miedzy Wencel a Henzel jest pewna różnica, ale wynikła ona raczej z błędnego zapisu tego nazwiska w którymś z cytowanych dokumentów lub błędnego jego odczytania. Ten Kazimierz Patelski, wedle jego wnuka Jerzego Patelskiego, pochodzący z Podlesia Kościelnego okazał się być prawdziwym powsinogą, „lontrusem" (jak zwykła mawiać moja babcia Anna Gumna), druga żona Marcina z domu Patelska i też córka wspominanego tu Kazimierza i jego drugiej żony Katarzyny z domu Kolińskiej ze wsi Rusiec (parafia Dziewierzewo). Słowem, Kazimierz Patelski, zanim osiadł w Łosińcu (a o ile dobrze sobie przypominam zapis z Seelenliste z APG, przybył do Łosińca z Ochodzy) z niejednego pieca chleb jadał. Wędrował po świecie zapewne nie dla przyjemności, ale w poszukiwaniu pracy i być może z powodu nauki fachu kowalskiego. Czasy były wtedy takie (druga połowa XIX w.), że było powszechną praktyką wędrowanie za robotą. To nie ludzie szukali fachowca, a fachowcy szukali ludzi, którzy mieli dla nich jakąś pracę. Mieszkam w Antoniewie, kompleksie budynków od razu przeznaczonych dla tzw. młodzieży trudnej, wzniesionych rękoma takich właśnie wędrownych majstrów w ciągu jednego roku (1913). Dzisiaj w tak

krótkim okresie czasu nie zdążono by nawet sfinalizować potrzebnej dokumentacji. A mamy wiek XXI, w którym ponoć wszystko jest możliwe.

11? lutego Konstancji Nawrockiej z Łosińca z Maciejem Strożykiem też z Łosińca. Świadkami na tym ślubie byli Michał Żak i Tomasz Nawrocki, wpis nr 8.

16? lutego Stanisława Januchowskiego z Łosińca i Praxidy Patelskiej też z Łosińca, córki Jana i Franciszki z domu Sobiesińskiej. Świadkim na tym ślubie był Marcin Gumny. Wpis nr 10.
Tak więc owego 16 lutego łosiniacy brali śluby „hurtowo" i wzajemnie sobie świadkowali. Pewnie z powodów oszczędnościowych i czysto praktycznych.[291]

W roku 1906 USC Kuszewo też było pełne nowożeńców z Łosińca:[292]
Wpis nr 3, 3? lutego

1. Albert Kokot, robotnik, ur. 8.04.1878 w Chruszczynach, pow. Odolanów, zamieszkały w Essen Wilhelmstrasse nr 6, syn Aleksdandra Kokota i Elżbiety z domu Bestra
2. Robotnica Zofia Lis, ur. 3.04. 1883 w Chruszczynach, religii katolickiej, zamieszkała w Łosińcu, córka Jana Lisa i Elżbiety geb. Mazurek, zamieszkałych w Łosińcu

Świadkowie:

3. Jan Krzywda z Łosińca. lat 29
4. Rolnik Jan Wiśniewski, lat 40, też z Łosińca

Wszyscy uczestnicy cereminii potrafili pisać, co widać po ich własnoręcznych podpisach. Urzędnik stanu cywilnego Fiebig.
W tym akcie pieczęć USC Skoki i przy niej notatka:
Żona zmarła 13.03.1969, nr.rej. 10/69
Mąż zmarł 29.02.1956, nr.rej. 2/1956

Wpis nr 10, 24.02.
Rozalia Ćwiertniak z Łosińca, córka Stanisława i Marianny Szczepaniak poślubiła Stefana Jasińskiego z Długiej Wsi, syna Józefa i Katarzyny geb. Jasińska.
Świadkowie: Józef Szczepaniak i Walenty Szczepaniak

Wpis nr 28, 24.10.
Władysława Szymaś, córka Jana Szymasia i Katarzyny geb. Gniot, zamieszkała w Łosińcu poślubiła Antoniego Kołpowskiego, zamieszkałego w Wojnowie, syna Józefa i Marianny geb. Wieczorek. Świadkami byli: Franz Ciężki lat 34 mający i rolnik Andrzej Stempowski z Łosińca, lat 40

Wpis nr 29, 25.11
Walentyna Patelska, córka Jana Patelskiego i Franciszki geb. Sobieszyńska, zamieszkałych w Łosińcu, poślubiła rolnika Jana Pilarskiego, syna Marcina i Franciszki geb. Milostan, zamieszkałego w Pomarzankach Hufen.

W 1907 w Łosińcu wydarzyły się tylko dwa śluby:[293]

Wpis nr. 4, 25.05.
Józefa Januchowska, córka Alberta Januchowskiego i Katarzyny geb. Marioszek, zamieszkała w Łosińcu poślubiła Antoniego Stachowiaka, syna Simona i Apolonii geb. Kasińska z Ziberfelr? (Ziberfelv?)

Wpis nr. 7, 28.08.
Agnes Owczarek, ur. w Chruszczynach w 1882, córka Augusta i Marii geb. Sobczak, zamieszkała w Łosińcu, poślubiła Jana Kamińskiego, ur. w 1880 w Łosińcu, syna Walentego i Marianny geb. Łosiniecka.
Świadkowie: Szymon Kubiak z Łosińca, lat 49 i Franż Ciężki z Kakulina, lat 35

Gumni w recesach uwłaszczeniowych
„We wsi **Kluczewie**, w pow. Szamotulskim, obwodzie regencyjnym poznańskim położonej, do majętności szlacheckiej Dobrojewa, a z tą do Angeli owdowiałej hrabiny Kwileckiej należącej, zostało urządzenie stosunków dominalnych, a włościańskich wskutek wniosku przez gospodarzy tamtecznych na fundamencie ustawy z dnia 8^{go} kwietnia 1823 zaniesionego, z polecenia Królewskiej Komisyi Generalnej w Poznaniu rozpoczęte i załatwione. (...)
6 maja 1819 roku znajdowało się w Kluczewie

1. Folwark pański z młynem wietrznym
2. 14 gospodarstw półśledniczych
3. 1^{dno} chałupnicze (...)

Wylegitymowanymi posiedzicielami utworzonych przeto 11^{stu} posad są (...):

1. Antoni Jankowiak	otrzymał 71	mórg 47	prętów
2.Szymon Gomny	70	34	
3. Walenty Greczka	70	80	
4. Andrzej Adamczyk także Adamkiem zwany	71	132	
5. małoletni Mikołaj Hanelik alias Piechota	70	134	
6. Szymon Kaczmarek	70	0	
7. Marian Małyszka	70	57	
8. małoletni Krzyżan Gomny	70	60	(to nasz Krzysztof!)
9. Paweł Kaczmarek	70	60	
10. Szymon Burak	70	29	i
11. Wojciech Grabarz	70	26”	

Przy pieczęci królewskiej miejsce i data: Poznań, 25.06. 1841
Powyższy cytat jest wyjęty z bardzo obszernego dokumentu regulucjącego stosunki chłopsko-dworskie oraz składajacego się z wielu zawieranych porozumień i postanowień podpisywanych i datowanych :
17.02.1833 w Poznaniu
31.03.1833 w Samter (Szamotuły)
9.12.1840 w Poznaniu
15.12. 1840 w Dobrojewie
3.05.1841 w Samter
Odnośnie Gumnych znajdujemy w tym dokumencie jeszcze inne wpisy (należy koniecznie je tu przytoczyć, bo mogą wyjświetlać wiele niejasności genealogicznych!), a między nimi taki oto:
„W interesie regulacyjnym **Kluczewa** stawili się dziś:
1. Krzyżan Gomny, który stosownie do podania przez iego dawniejszego opiekuna Szymona Gomnego w protokole wczorajszym pod No 11 uczynionego zapewnia iż do 24^{go} roku wieku swego doszedł, a zatem pełnoletność iuż osiągnął”.[294]
To wczoraj to było 14.12. 1840 w Dobrojewie (co wynika z treści dokumentu). Nie jestem pewien, czy ten przedstawiony fragment oznacza, że za pełnoletniego mężczyznę uznawano wtedy dopiero 24-latka.

Ten Krzyżan Gomny jest tożsamy z „naszym" Krzysztofem Gumnym, który w 1864 zawarł związek zawarł ponowny związek małżeński z Wiktorią Nowak i jest naszym przodkiem po kądzieli w linii prostej. Są też inne mocne poszlaki i w końcu dowody (patrz dalej), by stwierdzić, że jednak ten Krzysztof jest naszym przodkiem w linii prostej, a to głównie dlatego, że jego opiekunem był Szymon Gumny – być może jego ojciec chrzestny (ojcem chrzestnym był jednak Szymon Piechota – pamiętamy jednak o „nietrwałości" nazwisk chłopskich, s. 153) i z wielkim prawdopodobieństwem świadek na jego ślubie.

„Reces we wsi allodyalno szlacheckiej **Choynie**[307]
w powiecie szamotulskim, obwodzie regencyjnym poznańskim położonej do majętności Dobrojewskiej a z tą do Angeli z Hrabiów Kwileckich owdowiałej Hrabiny Kwileckiej należącej, znajdowało się podczas ogloszenia najwyższego rozkazu gabinetowego z dnia 6 maja 1819 roku:

a) folwark pański
b) grunt pański wynoszący 20 morgów 161 prętów kwadratowych na użytek każdego przewoźnika przeznaczonych
c) młyn wodny, do którego 140 morgów 8 prętów kwadratowych gruntu należy, a który teraz jest własnością Augusta Boernera młynarza (...)
d) 36 gospodarstw włościańskich zaciężnych, to jest 20 kwartalniczych czyli chałupniczych, których posiedzicielami na dniu Świętego Marcina 1843, jako terminie przejścia własności przez strony ustanowionym a przez Królewską Komissyą Jeneralną potwierdzonym, następujacy byli wlościanie:

1. Paweł Radzi	otrzymał 122 M	44 pręty □
2. Tomasz Renn	112	59
3. Marcin Piła, teraz następca jego z pozostałego po nim potomstwa przez dominium obrać się mający	106	26
4. Wojciech Szostak	103	27
5. Józef Szwek (Szwak?)	106	59
6. Marcin Molida	96	72
7. małoletni Andrzej Porcek	96	65
8. Regina z Walockow (Walochow) zamężna Janowa Piaskow (grunt otrzymał Jan Piasek- uw. wł.)	101	111
9. zapomniano zanotować		
10. Andrzej Chelpa	109	69
11. Andrzej Radzi	98	11
12. Tomasz Rębarz	88	79
13. Stanisław Piasek	89	105
14. Andrzej Nowak	91	141
15. Jakub Bednarz	96	89
16. Jadwiga z Rębarzów zamężna Marcinowa Musiałkowa	97	53
17. Józef Terka	99	65
18. Michał Radzi	86	151
19. Michał Jarys (Jaris)	91	163
20. Paweł Książek	102	68

i szesnaście budniczych, których posiedzicielami w terminie przejścia własności wyżej powiedzianym byli:

21. Krzysztof Schoenfeld	37	171
22. Tomasz Piasek	37	136
23. Magdalena z Gumnych 1^{go} ślubu Lamentowa		

(Samentowa?), powtórnego Brzoskowa
a trzeciego Andrzejowa Szczepaniakowa 39 3
24. Wojciech Pledziak, któremu atoli prawa posesyi Regina zamężna Wojciechowa Szostakowa drogą procesu w Królewskiej Komissyi Jeneralnej w Poznaniu się toczącego, zaprzeczyła (jak się okazało nieskutecznie-uw. wł.) 39 3
25. Wawrzyn Krawczyk 39 39
26. Michał Garcarz 38 177
27. Szczepan Malida 41 133
28. Jan Kalmann 41 30
29. Szczepan Kayda 39 106
30. Marcin Kopka 39 115
31. Walenty Rębarz 37 27
32. Paweł Henryk Jant także Garniarzem zwany 39 157
33. Józef Gorący 36 122
34. Marcin Pospieszny 36 4
35. Wawrzyn Stanka 39 28
36. Modry (Mądry wedle recesu 42- uw. wł.)[308] 36 171
Ponadto:
Wojciech Mikula (Mikuła) 108 129
Marcin Musiołek 97 53
Marcin Pospieszny 36 4
Walenty Rębarz 37 27
Przy pieczęci królewskiej: 16.01.1845"
W tym spisie, mimo wspomnianego braku nr 9, nie brakuje nikogo z uwłaszczonych we wsi Chojno, albowiem jeżeli zapomniałem wynotować jakąś osobę w spisie pierwszym zawierajacym jedynie uprawnoinych do uwłaszczenia, to raczej nie pominąłem jej w spisie drugim zawierającym dokładne wyliczenia ziemi dawanej chłopom na wlasność.
Reces Chojna zdaje się wskazywać, że Gumni ostali się tam tylko w osobie Magdaleny z Gumnych. Księgi parafialne zdają się to potwierdzać.

„Binino należące do parafii Ostroróg składa się:

a) z folwarku pańskiego
b) z siedemnastu gospodarsrw włościańskich ustawie regulacyjnej z dnia 8 kwietnia podlegających, to iest 16 połsledniczych a 1 chalupniczego, z których pierwsze sa między sobą równe.

Posiedzicielami gospodarstw tych są:
1. Józef Kęsy otrzymał 69 M 76 prętów
2. Jakub i Katarzyna Kęsowie małżonkowie 70 76
3. małoletni Walenty Kęsy 68 155
4. Jan Perz 72 100
5. Jan Greczka 72 27
6. Jan Ławidak 72 179
7. małoletni Tomasz Kasida 76 82
8. Jakub Kubis 76 54
9. Chryzostom Gomny 78 32
10. Marcin Kalka (Kałka) 74 38
11. Wawrzyn Kosior 71 65
12. Wawrzyn Matay (Mataj) 70 3
13. małoletni Andrzej Mikołayczak 69 101

14. Franciszek Babiaczyk	72	150
15. Michał Kęsy	72	162
16. małoletni Kryzostan Ren	73	28
17. Marcin Hały	72	37
18. Augustyn Krzyżan, gospodarz z Bielejewa do Binina przeniesiony	69	123

Przy pieczęci królewskiej: Poznań, 6.01.1842 [295]
Wymieniony tu Krzysztof to z całą pewnością nie nasz przodek w linii prostej i nie ojciec naszego pradziada Wojciecha. Uzasadnienie patrz dalej.

Przejrzano jeszcze recesy Szczepankowa[296], Bobulczyna[297], wsi Bielawy[298], Rudki,[299] Nowawieś,[300] Niewierz,[301] Ostroroga (niewielki fragment),[302] i „Separationsplan für Feldmarken Wielonek und Zapust abgefundenen Wirthe von Dobrojewo, Kreis Samter 1835 (Orloviens)[303] [Plan separacyjny dla **granicznych pól Wielonka i Zapust** spłaty z Dobrojewa, pow. Szamotuły 1835, Orle?]
Podsumowanie:

1. Stanisław Witkowiak	otrzymał 53 M 151 prętów □	
2. Andrzej Góral	48	89
3. Tomasz Greczka	47	74
4. Marcin Pyrz	47	73
5. Krzysztof Pospieszny	47	178
6. Andrzej Chały (Chaly)	49	154
7. bez nazwiska	10	12

Być może, że z tych Chałów wywodziła się matka pradziada Wojciecha Gumnego, a żona Krzysztofa Gumnego.
Przejrzano też reces 64 tyczący pośrednio Wielonka[304], ale zawiera on jedynie same wyliczenia, żadnych danych osobowych i jest zdekompletowaną częścią większej całości. W APP znajdują się dokładne recesy najbardziej „obfitujących” w Gumnych wsi Wielonek[305] i Zapust[306] (wedle danych z ksiąg metrykalnych), ale niestety gdzieś się zapodziały (wskutek ludzkiego błędu) i nie wiadomo kiedy zostaną odnalezione. Taki pech. Stąd postanowiłem skorzystać z katastru tych wsi, ale będą to dane bliższe naszych czasów o lat co najmniej trzydzieści. A to sporo. Przez taki czas mogły zajść istotne zmiany w stanie posiadania gospodarstw.

Dobrojewo i Wielunek (Wielonek)[309]
„Wsie Dobrojewo i Wielunek w obwodzie regencyjnym posnańskim, powiecie szamotulskim położone, należące do Hrabiny Kwilekiej Angeli, na którą tytuł dziedzictwa stosownie do świadectwa hypotecznego z dnia 11 tegoż miesiąca i roku zapisany jest.
Gospodarze obydwu dziedzin wnieśli w roku 1831 o uregulowanie swoich ku dominium stosunków podług przepisów ustawy regulacyjnej z dnia 8.04. 1823, a Królewska Komissya Jeneralna w Wielkim Xsięztwie Poznańskim poruczyła obrobienie interesu takowego Komissyi Specjalnej w powiecie.
Dobrojewo i Wielunek należą do parafii ostrorogskiej, a składają się:
A. **Dobrojewo:**
1) z folwarku pańskiego
2) z sześciu gospodarstw włościańskich chałupniczych uregulowaniu podlug ustawy z dnia 8.04.1823 podlegajacych.

B. **Wielunek**:
1) z posady pańskiej do nadleśniczego
2) z pastwiska osobnego do dominium należącego 86 M 103 pręty □ wynoszącego

3) z posady młynarskiej z grontami do Angeli Hrabiny Kwileckiej należącej
4) z trzynastu gospodarstw włościańskich ustawie z dnia 8.04.1823 podlegajacych, półśledniczymi zwanych
z jednego gospodarstwa chałupniczego podobnież niedziedzicznego

Posiedzicielami regulujących się gospodarstw podług akt dokładnie wylegitymowanymi są następujący włościanie:

A. **w Dobrojewie**:

1. Stanisław Witkowiak	otrzymał 60 M	39 prętów □
2. małoletni Andrzej Goral	55	111
3. małoletni Tomasz Grzeszka	52	144
4. Marcin Pirz	52	81
5. Krzyżostan Pospieszny	52	158
6. Andrzej Chały	55	159

B. w Wielunku:

1. maloletni Andrzej Chachuj	153 M	153 pręty □
2. małoletni Franciszek Kaczmarek	90	179
3. Wojciech Mikołajczak	94	135
4. Jan Sobek	89	40
5. Andrzy Ławicki	90	121
6. Stanisław Cichy	79	42
7. Walenty Adamczak	73	99
8. maloletni Piotr Urban	69	43
9. Wawrzyn Foyski	72	32
10. Tomasz Nowak	78	155
11. Marcin Szukała	75	152
12. Józef Szukała	73	122
13. małoletni Kazimierz Mikołajczak	71	108
14. Marcin Gomny	82	29

Ta decyzja o uwlaszczeniu była finalizowana w latach 1841-1844

Przejrzałem w APP jeszcze wiele innych recesów uwłaszczeniowych wsi (w sumie ponad 20) powiatu szamotulskiego,[310] co do których, wedle danych z ksiąg metrykalnych parafii Ostroróg i Biezdrowo, mogłem mieć nadzieje na znalezienie w nich nazwiska Gumny. W APP brak recesów wsi: Wierchocin, Szczepy, Ćmach Chuby i Stefanowa. Z tym Stefanowem, to ciekawa sprawa, bo w zasadzie poza źródłami metrykalnymi kościelnymi i jednym znanym mi przypadkiem zapisu w księdze ślubów Standesamt Kuszewo (patrz wyżej ślub Marcina Gumnego z roku 1904), z tą nazwą nie spotkałem się w żadnych innych dokumentach. Dziś taka miejscowość w powiecie szamotulskim na terenie parafii ostrorogskiej nie występuje. Być może była to pojedyncza zagroda, albo niewielki przysiółek. Podejrzewam, że to Stefanowo musiało leżeć niedaleko Ostroroga, albowiem osoba, która zwiadomiła o narodzinach dziadka Marcina pochodziła z Ostroroga właśnie. Być może owa Małgorzata Sądczyk była ówczesną położną, czyli tzw. „babą". Jak znam ówczesne czasy, nie fatygowano by „baby" w jakieś odlegle miejsce, a każda większa wieś miała swoją własną „babę" na podorędziu.

Sprawa Stefanowa nie dawała mnie jednak spokoju, stąd postanowiłem wyjaśnić ją „u źródła", czyli w Urzędzie Miasta i Gminy Ostroróg drogą telefoniczną. Tam od bardzo uprzejmego urzędnika wydziału geodezji uzyskałem numer telefonu do Pana Jarosława Dolaty znanego ze znawstwa terenu gminy. Okazało się, że nazwa ta dotyczy nie istniejącego od dawna folwarku, położonego na terenie leśnictwa Klemensowo, jednak bliżej wsi Orliczko. Właściwie po tym folwarku nie ostały się żadne widoczne ślady. Zachował się tylko

krzyż na skraju lasu. Pozostałości dawnego Stefanowa, możnaby się doszukać jedynie przy pomocy wykopalisk - wszystko zarośnięte. Budynki drewniane rozpadły się, a murowane zostały do cna rozebrane przez okoliczną ludność. Wbrew pozorom stało się to jednak dopiero po II wojnie światowej, bowiem wspomniany Pan Dolata twierdzi, że urodził się podczas ostatniej wojny w Stefanowie właśnie (według relacji swego ojca), chociaż w oficjalnych dokumentach jego miejscem urodzenia jest Orliczko. Zdaje się to potwierdzać moje domniemania, że Stefanowo nie było raczej nazwą urzędową, a używaną jedynie przez okoliczną ludność. Okazało się jednak, że nie do końca miałem rację. Relację wspomnianego Jarosława Dolaty potwierdzają bowiem dokumenty archiwalne, jak dotąd przeze mnie nie oglądane, ale z pewnością istniejące. Według wyszukiwarki internetowej „ZOSIA" w APG istnieją dwie księgi meldunkowe Stefanowa z lat 1945-1954.[325] Podobnie rzecz się ma z nazwą Szczepy[326], nie urzędową nazwą w pobliżu wsi Rudki, funkcjonującą do dziś. W ludzkiej pamięci w tych okolicach przetrwała też nazwa Młynisko, sadyby dziś już nie istniejącej.

Wracam do wyżej wspomnianych katastrów wsi Wielonek i Zapust. Przejrzałem ich cztery. W dokumencie zatytułowanym „Kreis Samter, Gemeindebezirk Zapust No 185, Jahrgang 1866 bis 1926" (Powiat Szamotuły, rejon gminy Zapust, lata 1866- 1926)[318]. Dokument, jak zaznaczyłem, został jedynie przejrzany a nie poddany głębszej analizie o studiowaniu nawet nie napomykając). Nie znalazłem w nim żadnego nazwiska Gumny ani też nazwisk z Gumnymi spokrewnionych. Jako właścicieli w tej wsi wynotowałem:

1. Banaszczyk Marcin
2. Hoffmann Józef
3. Twardosz Wojciech
4. Kaczmarek Stanisław

Nie są to wszystkie nazwiska z tego dokumentu. Jako ciekawostkę mogę podać, że we wsi Zapust miało swój grunt państwo pruskie (Königl. Preuss. Staat).

Z drugiego dokumentu „Gebäudesteuerrolle des Gemeindebezirks Zapust No 185, Stadsjahr 1880)[319] (Podatek od nieruchomości Gminy Zapust, rok podatkowy 1880), w którym też nie znalazłem Gumnych wynotowałem:

1. Hoffmann Józef
2. Stipiński Antoni, przekreślony i potem Heinze
3. Łukaszczyk Józef, potem Roszkiewicz, potem Pieraszinska? (jej mąż Józef Smigiel)
4. Kaczmarek Stanisław i jego żona Zofia z domu Łukaszyk
5. Urban, przekreślony i potem Kergel Carl
6. Hoffmann Antoni, przekreślony i potem Schmidt August? (też przekreślony), potem Kaczmarek Stanisław i jego żona Zofia geb. Łukaczyk - pewenie cały czas idzie o jedno i to samo nazwisko (przekreśleni)
7. Grabarek Wawrzyn?, przekreślony, potem Sucharski Franciszek i jego żona Józefa geb. Pawlowska z Gluckowo
8. Haufa Marcin, przekreślony, potem Twardosz Wojciech i jego żona Wilhelmina? geb. Chudzińska) z Zapust
9. Skowronski alias? Turek Antoni z Zapust.

Zapust był niewielką wsią, jednak z biegiem lat przybywało w nim właścicieli. Liczba właścicieli rosła szybciej zapewne od możliwego przyrostu ziemi uprawnej z zagospodarowywania ewentualnych nieużytków. Stąd rozdrabnianie gospodarstw i przeludnienie wsi (zjawiska ekonomicznie niekorzystne).

W w/w dokumencie Gumni nie występują. Nie występują też w następnym „Worwerk Zapust 1865-79" (Folwark Zapust), w którym jest wymieniony jedynie właściciel Kwilecki Mieczysław.[320]

Gumni pojawiaja się dopiero w „Grundsteuer Veranlagung No 185. Gemarkung Wielonek und Zapust. Verzeichnis de Besissticke (tak napisane: powinno być „Besisstücke”). 13.10.1864. (Wymiar podatku gruntowego. Obwód Wielonek i Zapust.Wykaz posiadaczy działek).[321]

Gemeindebezirk **Wielonek** (Obszar gminy Wielonek)

1. Perz Kazimierz
2. Lewandowski Paweł?
3. Mikołajczek Kazimierz
4. Sobeck (nie odczytano imienia-tyczy to tego spisu i powyższych katastralnych)
5. Kaczmarek Jan
6. Ławicki
7. Cichy
8. Kawa Mikołaj? (może Michał?)
9. Chachoj Wincenty
10. Kęsy
11. Michalack Jakub
12. Kęsy
13. Kazmierczak Franciszek
14. Szukała
15. Mikołayczak
16. Kaczmarek
17. Kazmierczak
18. Gumny Antoni
19. Matay Kazimierz
20. Bzdręga Franciszek
21. Roj
22. Ratayczak
23. Ratayczak
24. Michałek Kazimierz
25. Perła Marcin
26. Wieluszczyk Jakub
27. Gemeinde (gmina)
28. Schule (szkoła)
29. Gumny Marcin? (może Mieczysław)
30. Proch
31. Maludy Andrzej
32. Behtka
33. Pierz Marcin
34. Kaczmarek Józef
35. Janecki
36. Gerał
37. Witkowiak Franciszek
38. Teras Łukasz

„Untervertheilung der Grundsteuernahme im Gemeindebezirk **Zapust.** Verzeichnis der Besisstücke im Gemeinde Zapust” (dosłownie: „Podpodział podatników podatku gruntowego w obszarze gminy Zapust. Spis posiadaczy dzialek w gminie Zapust”):

1. Banaszczyk Marcin
2. Urban Szymon
3. Łukaszczyk Kazimierz
4. Urban Krystian?

5. Gemeinde (gmina)

Tak więc we wsi Zapust, w której urodził się pradziad Wojciech i w której wedle danych z ksiąg metrykalnych było sporo Gumnych w okresie przeduwłaszczeniowym, wedle wpisów z ksiag katastralnych w roku 1864 żaden z Gumnych nie był właścicielem najmarniejszego nawet kawałka gruntu. Gumni z Zapust byli więc jedynie wyrobnikami na folwarku, albo u tamtejszych gospodarzy.

Uwaga techniczna:

O kłopotach w odczytywaniu niemieckiego pisma gotyckiego pisanego ponadto ręcznie napisałem nieco szerzej w „Dziejach Łosińca". Tu dodam tylko, że pruscy urzędnicy mieli obyczaj pisania nazwisk dużymi („wolimi") literami nazwisk, stąd są one latwiejsze do odczytania mimo licznych „zakrętasów" i „wywijasów"; natomiast imiona pisali malutkimi literkami i często stosowali skróty. Jest to pismo tak różne od współczesnego niemieckiego, że zdarzało się, że napotkani przeze mnie w archiwach rodowici Niemcy i poproszeni o pomoc, twierdzili, że mają do czynienia z tekstem napisanym w jakimś innym języku, w żadnym razie nie niemieckim.

Po uzyskaniu wyżej zaprezentowanych informacji o wsi Stefanowo, a szczególnie tej, że leżała ona w pobliżu wsi Orliczko i nie wykluczone, że Stefanowo było traktowane jako część Orliczka, postanowiłem przejrzeć recesy uwłaszczeniowe Orliczka właśnie i niedalekiego Bielejewa.

„Wieś **Orliczko**, w obwodzie Regencyjnym Poznańskim, powiecie Szmotulskiem położona, jest przynależytoscią majętności Dobrojewskiej i należy do Hrabiny Angely Kwileckiej, na która tytuł dziedzictwa, według wykazu hypotecznego z dnia 16 czerwca 1825, mocą dekretu z dnia 11 czerwca tego roku uregulowany jest.

Gospodarze wsi Orliczkowa w miesiącu kwietniu 1831 o uregulowanie swoich ku dominium stosunków według postanowień ustawy regulacyjnej z dnia 8 kwietnia 1823 roku, poczem Krolewska Kommissya Jeneralna w Wielkim Xsięstwie Poznańskim załatwienie interesu takowego Kommissyi Specjalnej w powiecie w tymże samym miesiacu i roku poruczyła.

Wieś Orliczko, która do parafii Psarskiej należy, składa się:

A. z folwarku pańskiego
B. Z siedmiu gospodarstw niedziedzicznych ustawie regulacyjnej z dnia 8 kwietnia 1823 podlegajacych, to jest dwoch połsledniczych i i pięć chałupniczych

Posiedzicielami gospodarstw tych są:

1. Marcin Chały	otrzymał 112 M	57 prerów □
2. Szymon Kęsy	104	17
3. Szymon Igła	97	33
4. Andrzej Maliszka	111	19
5. Wojciech Roj	103	177
6. Wojciech Cichy	97	157
7. małoletnia Franciszka Adamczykowna	91	54

Z regulacyją Orliczka połączoną zaraz zostala transakcya czterech gospodarstw ze wsi Bielejewa, podobnież do majętności Dobrojewskiej należącey, w parafii Biezdrowskiej położonej, których posiedzicielami są:

1. Wincenty i Maryanna Kęsowie małżonkowie	64	26
2. małoletni Michał Urban	68	11
3. Tomasz Kaczmarek	62	70
4. Kazimierz Krzyzanek (dalej Krzyzaniak)	64	53

Nowy gospodarstw tych stosunek ustanowiony przeto być ma recesem niniejszym (...) z przybraniem tymczasowych gospodarzy:

Macieja Bartoszczaka (dalej Bartniczak zamiast Bartojczak?)

Reginy Urbanowej - wdowy
Na szkołę 11 121
Przy pieczęci królewskiej: Poznań, 6 marca 1839”[322]
Pozostałe dwa recesy tyczące Orliczka[323] nie wnoszą nic nowego w zakresie personaliów. Ubogi jest też reces tyczacy Bielejewa.[324] Jest on prawie w całości sporządzony w jęz. niem. Jedynie plenipotencja wystawiona w Poznaniu 17 lutego 1833 przez Angelę hrabinę Kwilecką dla Jaśnie Wielmożnego Józefa Grabowskiego jest w jęz. polskim. Reces ten wymienia jeszcze z imienia i nazwiska Aleksandra Królikowskiego (urzędnika dominalnego, czyli dworskiego) i :
Erdmann Baermann - młynarz
Józef Kęsy
Valentin Kęsy
Jan Perz, wszyscy trzech z Binina i : Wojciech Mikołayczak z Wielonek?
W tym dokumerncie też uwaga: „Zrzekam się spisania osobnego protokołu w języku polskim, kontentując się ustnym przetłomaczeniem.”
Znalazłem jedynie 7 osób o nazwisku Gumny w przeglądanych recesach uwlaszczeniowych około dwudziestu wsi. W porównaniu z Mazurkami z powiatu odolanowskiego, to niezły wynik. Zdaje się on świadczyć o tym, że Gumni byli bardziej zasiedziali na terenach, na których zastało ich uwłaszczenie (zasiedzenie to jeden z warunków otrzymania ziemi wedle ówczesnej ustawy), niż Mazurkowie w powiecie odolanowskim. Znowu uparcie nasuwa się mi przypuszczenie o moich przodkach po mieczu (lemieszu) jako o ludziach niedawno osiadłych, przybyszach. Wątpię, aby udało się mi wyświetlić tę sprawę.
Dwa cytaty z recesu Wróblewa[311]pozwalające na odsłonięcie skrawka przepisów i obyczajów prawnych majacych wpływ na obdzielanie ziemią (uwłaszczanie):
„Andrzej Kiela obiął gospodarstwo w roku 1829 za zezwoleniem dziedzica, po zmarlym wówczas teściu swoim Jurku, który je przez lat 20 dzierżył”
„Bartłomiej Kaczmarek objął za zezwoleniem dziedzica gospodarstwo w roku 1829 po zmarłym oycu swoim Janie Kaczmarku, który gospodarstwo przez lat 20 miał w posiadaniu.”
Podkreślenia moje. Dodam od siebie, że w/w Bartłomiej był jednym z wielu synów zmarłego Jana.

Gumni w dawnych księgach meldunkowych tzw. Seelenliste (listach dusz)

Stefanowo Vorwerk (folwark) 1905-1926 ołówkiem, 1918-1923 piórem, syg. 128
Nie znaleziono żadnych Gumnych
Stefanowo 1905-1925 ołowkiem, 1918-1923 piórem, syg.129
Nie znaleziono żadnych Gumnych
Stefanowo 1926-1930, syg. 130
Nie znaleziono żadnych Gumnych. Dalsze księgi meldunkowe tej miejscowości są „zbyt współczesne”, aby mogły zawierać interesujace nas dane. Ostatecznie w księgach meldunkowych miejscowości, o której wiemy, że była miejscem zamieszkania Wojciecha Gumnego i jego rodziny przed przybyciem do Łosińca nie zachowaly się żadne dane o Gumnych. Musiałyby to być księgi wcześniejsze, a takich niestety brak.[327]
Szczepy 1843-1867, syg.137
Die Haus Nummer 3 (dom nr 3)
Gumny(a) Petronella?, ur. w 1813 w Jabłonowie, religii katolickiej, mężatka
Napierała Wojciech? (imię niepewne), ur. 16.04.1854? w Zapust, zmarł w 1856
I dalej: Ostatni mieszkańcy(ostatni spis dusz?)

1. Gumny Szymon, ur. w 1824? (27?) w Binino

2. Gumny Guiliemus? (Wilhelm?-imię niepewne), ur. w 1825 w Kustoszewo? (Kluczewo?)
3. Gumny (imię nie do odczytania), ur. w 1837, syn (nie wiadomo czyj)
4. Gumna Anna

W roku 1865 wszyscy wyprowadzili się do Glurkowo?
Wklejka oznaczona nr 63. nr domu 2
Gomny Jakob, ur. 17.07.1824 w Binino, lat 25
Marianna Konieczna (przy tym nazwisku u dołu dopisek: Kurzewina), ur. w 1849, lat 29

Apolonia,	ur. 19.08.1838	lat 10
Valentin	30.12.1841	7
Marianna	22.03.1846	2
Victoria	16.12.1849	1(być może 4)
Agnes	17.07.1852	1

I dalej bez żadnych notat:
Jacob Gumny ur. 7.05.1827 w Kluczewie
Sophia
Jacob 1838 wyprowadził się do Bielejewa
Pod nr 6 zapisani:

Jakob Barłog lat 47	ur. w Kluczewie	
Magdalena lat 41	-	wyprowadzila się do Śmiłowa
Josepha lat 16	-	
Fransisca lat 9	-	Rudki
Antonia lat 3	-	Śmiłowo
Veronica lat 1	-	Śmilowo
Marya lat 18	ur. w Szczepankowie	Śmiłowo

Pod nr 7:
Marcin Gumny ur. 14.11.1846? (16?), w Kluczewie, lat 22
Maryanna w Gay, lat 22
Przyprowadzili się z Zapust 24.04.1839.
Szczepy 1872-1885: brak Gumnych, syg.138
Szczepy 1883- 1904 ołówkiem, 1886-1902 piórem: brak Gumnych,[328] syg. 139.

Zapust 1903-1928 ołówkiem, 1913-1924 piórem, syg. 145
Inne rodziny (nazwiska) łosinieckie:

1.	Kruś Jan	ur. 27.o1.1887 w Zapust ,	Waldwärter (strażnik leśny)
2.	Zuzanna	ur. 10.12.1889	żona
3.	Pelagia	ur. brak daty	córka
4.	Leonard?	ur. 27.10.1912	syn
5.	Janina	ur. 1914	córka
6.	Zofia	ur. 26.04.1917	córka
7.	Zygmunt	ur. 17.01.1920	syn
8.	Edward	ur. 31.08.1921	syn
9.	Mieczysław	ur. 6.01.1926 w Młynisko,	syn

Wszyscy wyprowadzili się do Przyborówka 4.10.1928.

W Zapust mieszkali też, być może spowinaceni z Gumnymi, Holkowie. Pamiętamy, że żona naszego pra-pradziada (dla mojego pokolenia) nosila nazwisko Chały, Hały, często też Cholka albo Holka:

1. Holka Franciszek	ur. 7.01.1876 w Jastrowo,	robotnik
2. Franciszka	10.02.1877 w Szamotułach,	jego żona

Ludwik 31.07.1901
3. Jadwiga
4. Jakob 27.07.1903
5. Antoni 12.01.1905
6. Maryanna 14.06.1909
7. Pelagia 9.12.1912
8. Ludwig 31.07.1914
9. Jakob 24.07.1913
10. Ludwik 31.07. 1901 (wpis powtórzony, nie wiedzieć dlaczego)

Zapust 1903-1926 ołówkiem, 1919-1925 piórem, syg. 146
Gumny Jakob ur. 28.06.1881 w Kluczewie, robotnik
Monika 2.02.1878 w Kluczewie, żona
Stanisław 3.05.1901 w Kluczewie, syn
Wszyscy ci Gumni wyprowadzili się 22.01.1904 do Oberhausen.[329]

Wielonek 1902-1926 ołówkiem, 1915-1923 piórem, syg. 140
W tej księdze tylko informacja w spisie, że na s. 213 znajduje się wpis tyczacy nazwiska Gumny
Wielonek 1903-1931 ołówkiem, s. 213, syg. 141
Gumny Jakob ur. 28.06.1881 w Kluczewie, węglarz?
Veronica 2.02.1875 w Ostrorogu, żona
Stanislaus 3.05.1901 w Zapust, syn
Edward 30.09.1904 w Oberhausen, syn
Franz 1.12.1906 w j.w.
Feliks Józef 2.01.1909 w Düsburg?
Adam 17.12.1910 w Wielonek
Veronika wyporwadziła się do Düsburga 27.03.1910, a Stanisław 6.12.1912 do Lorobechen?, (Sorobechen?)].
W tej księdze też: Kawa Marian, Kawa Wojciech, Olejnik Franciszek (są to tylko głowy rodzin).[330]

Binino 1902-1930 ołówkiem. 1908-1926 piórem, syg. 80
Brak nazwiska Gumny.[331]

Dobrojewo 1887-1908 piórem. Uwaga! W tej księdze oznaczonej sygnaturą 89 znajdują się też meldunki osób z innych miejscowości (**Bielejewo, Binino, Stefanowo, Nosalewo**),syg. 89
Kawa Wojciech ur. w 1824 w Bininie
Matuszak Margaretha` ur. w 1824 w Gay, żona w/w (data urodzenia niepewna, trudna do odczytania; może być 1826 albo nawet1829)
Gumny Valentin ur. 5.03.1824 w Wielonek (jego zawodu nie odczytałem)
Greczkowska Rosalia ur. 1843 w Ostrorogu (Scharpenort), żona w/w
Maryanna ur.14.06.1859 w Kluczewie, córka
Joseph ur. 14.02.1861 w Kluczewie, syn
Maryanna ur. 1.12.1862 w Dobrojewie
Martin ur. 1865 j.w.
Anna ur. 1867 j.w.
Catharina ur. 1870 j.w.
Mathias ur. 1873 j.w.
Tenże Walenty przybył z Wierzchocina.
W tej księdze też:

Barłog (imienia nie odczytano-Klaus?), ur. 24.05.1796 (!?) w Wielonek, przybył z Biezdrowa
Stróżyk Ewa, żona? w/w, ur. w 1842 w Lipnicy
Marianna, córka w/w małżonków? ur w 1870?! w Dobrojewie. Jest raczej mało prawdopodobne, aby 74-letni starzec był zdolny do prokreacji. Albo data jego urodzin została podana błędnie (raczej nie ma pomyłki w odczycie), albo mamy tu do czynienia z innymi okolicznościami, które niesposób tu rozważać.
W tej księdze również:
Gumny Walenty, ur. 31.01.1848 roku w Wielonek, przybył z Zapust
Stróżyk Agnieszka, ur. 9.02.1852 w Dobrojewie, żona w/w.
Wdomu, w Dobrojewie, którego numeru nie podano, mieszkali (byli zameldowani):

Gumny Wojciech	ur.	5.07.1879 w Zapust
Kasprzak Anna		1850 w Gorzywna?
Konieczna Apolonia		1850 w Gay
Białasik Michał	ur.	2.09.1852 w Gay
Konieczny Karol		28.09.1852 w Gay

W tej księdze jeszcze:
Erens Wilhelm, ur. 9.03.1856 w Wierzchocinie, do Bielejewa przybył ze Szczuczyna
Stoiński Ignatz, ur. 30.07.1841 (albo 1871) w Dusznikach, przybył z Ostroroga.
W Binino był jednak zameldowany:
Gumny Andreas? (imię niepewne, może być też Czesław), ur. 1.04.1824 w Wielonek, przybył z Zapust
Nowak Franciszka ur w 1828, żona w/w.
Dzieci tego związku:
Marianna, ur. w 1858 w Zapust
Elizabeth, ur. 20.08.1865 w Zapust
Józefa, ur. 1.02.1870 również w Zapust.
W Nosalewie mieszkali:
Hały Paul, ur. w 1844 w Binino., przybył z Altsteuch
Czysta Maria, ur. w 1830 w Neudorf, żona w/w
Vincent, ur. w 1870 w Kłodzisko
Stefan, ur. w 1871 w Altsteuch (napisane Altskuch)
Jak wyżej napisano, w tej księdze także Stefanowo - nazwiska Gumny jednak brak, co bardzo zastanawia.
Dobrojewo 1886-1927 ołówkiem, 1908-1927 piórem, syg.90
Na początku księgi spis, w którym Gumny Józef? (imię niepewne), ur. w marcu 1870 w Zapust, przybył z Lipnicy
I dalej wymienieni nieco wyżej, ale bez potomstwa:

Gumny Walenty	ur.	31.01.1848 w Wielonek (Wielunek), nie odczytano jego profesji (zawodu)
Stróżyk Agnieszka	ur.	9.02.1852 w Dobrojewie, żona w/w
Jakub		2.07.1875 -
Paul?		15.01.1878 -
Anna	ur.	9.07.1883 - wykreślona, pewnie zmarła w 1899
Antoni		15.11.1886 w Dobrojewie
imienia nie odczytano		19.09.1889 -

Dalej w spisie Gumny Walenty wymeldowany 24.11.1925 (umarł?).

Dobrojewo Gut 1904-1928 ołówkiem, 1908-1926 piórem, syg. 94 i 91 (wpisać daty krańcowe).

W spisie Jacob Gumny, s. 111

Gumny Jacob	ur. 2.07.1875 w Dobrojewie	
Zofia	1878 w Kikowo?	oboje przybyli z Nosalewo
Stefan	21.09.1901 w Nosalewo	
Stefania	z tą samą datą co wyżej i przekreślone	
Czesław	25.07.1904 w Nosalewo	
Stanisław	04.04.1907 w Nosalewo	
Józef	13.03.1910 w Dobrojewo	
Victoria	22.11.1887 w Rudki, geb.Brzeżesas?	
Jolanta	20.03.1915 w Dobrojewo	
Anna	13.07.1917 -	
Maria	23.01.1922 -	
Kazimierz	21.02.1924 -	

Przy Gumny Jakob adnotacja - wyemigrował.
Zofia - zmarła 13.03.1910
Czesław - wyprowadził się do Poznania 16.06.1921, ul. Kochanowskiego 5
Stanisław albo Czesław - w wojsku, 15 pułk ułanów 21.02.1924[332]

Kluczewo 1878-1896 ołówkiem, 1887-1906 piórem, syg. 99

W spisie Gumny Franciszek fol (czyli karta) 2 N (czyli numer) 1

Gumny (bez imienia)	7	2
Krzysztof	12	3
Gumny (bez imienia)	13	7

I dalej w tej księdze:

Gumny Franz	ur. 26.03.1853 w Kluczewie, religii katolickiej, robotnik	
Antonia	12.10.1852 w Zapust, geb. Tomczak, żona w/w	
Cichowicz Marianna	12.10.1873 w Kluczewie (nie odczytano wpisu w rubryce: „Zawód i stopień pokrewieństwa”, tylko „Tochter” - córka)	
Gumna Jadwiga	1878 w Kluczewie	
Gumny Jakob	1881 -	
Apolonia	1889 -	(może być 1882)
Jan	1885 -	
Józef	19.02.1887 -	
Stanislawa	21.04.1889 -	
Józef	03. 1991 -	

Wszyscy w/w wyprowadzili się z Kluczewa 1.04. 1892.
I dalej następna rodzina Gumnych:

1. Gumny Krzysztof	**ur**	**1814 w Kluczewie, rolnik**	
2. Victoria Nowak		5.12.1839 w Gay, żona w/w	
3.	Franciszek	1867 w Kluczewie, syn, wyprowadził się do Neudorf 1.12.1882 lub 21.02.1885	
4.	Catharina	1869 -	, córka, wyprowadziła się do Wielonek w 1887
5.	Anna	06.1874 -	, córka, wyprowadziła się w 1881do (nie odczytano nazwy miejscowości)
6.	Michał	1879? -	, syn
7.	Margaretha	1867? -	wyprowadziła się do Wielonek w 1885
8.	Anna	06.1874	(wpis powtórzony nie wiedzieć dlaczego)

9. Franciszek 4.10.1867 (uwaga jak wyżej, tym razem jednak adnotacja, że wyprowadził się 12.01.1887 do Jastrowo)
10. Maria 15.08.1884
11. Franciszek 09.1891
Margaretha 16.06.1865 (wpis powtórzony tym razem pewnie z prawidłową datą urodzenia)
12. Powtórzone wpisy, a następnie przekreślone Katarzyny Franciszka i Małgorzaty.
U dołu strony:
1. Gumna Margaretha, ur. 16.06.1865 w Kluczewie, przybyła z Wielonka i tam wróciła w 1892.
2. Gumna Margaretha, ur. 16.06.1865 w Kluczewie, przybyła z Bobrówko (lub Babrówko). Pozostalych adnotacji nie odczytano.
3. Gumna Maria, ur. 15.08.1886? (niezgodność roku urodzenia) w Kluczewie. Pozostalych adnotacji nie odczytano.
W/w Krzysztof Gumny był najprawdopodobniej dwa razy żonaty. Jest pytanie: Czy jego pierwszą żoną była Katarzyna Chały, matka Wojciecha? [Była! (patrz dalej)].
Wiele wskazuje na to, że tak. 19 stycznia 1864 roku w Kluczewie zmarła w wieku 43 lat Katarzyna Gumny żona właściciela (uxor proprietarius) na gorączkę (februs noris?). Jak na złość w tym przypadku duchowny dokonujący wpisu nie był uprzejmy dokonać stosownych notat w rubrykach tyczących rodziców zmarłej. W rubryce: „Unde pater curato personam defunctum esse eadem sient ipse relatum", co tłumaczę: „Kto z najbliższych (opiekunów, sprawujących kuratelę) powiadomił osobiście o śmierci osoby zmarłej": „retulis (raczej „relatus" – uw. wł.) Christosomus Gumny morte fur...? (nie odczytano całego wyrazu) mortutem? (może „maritus"?=mąż)[362]. Wedle podanych tu dat Katarzyna powinna była się urodzić w roku 1821, tymczasem wg metryki jej ślubu z Krzysztofem Gumnym jej narodziny przypadałyby na rok około 1816. Nie można jednak wykluczyć pomyłki duchownego dokonujacego zapisu w stosownej księdze – może to „3" to „8",wtedy byłaby zgodność (1864-48=1816). Kto przeglądał stare księgi metryczne, ten nie może nie odnieść wrażenia, że księża z reguły nie dokonywali w nich zapisów „na bieżąco", pisali to co zdołali zapamiętać lub odczytać z byle jak sporządzonych notatek. Stąd częste błędy. Nie można też wykluczyć mojego błędu w odczytaniu (chociaż w tym przypadku mój błąd mało prawdopodobny – czytałem dwa wpisy).
Cały ten problem być może uda się wyjaśnić, bowiem w APP zachował się duplikat zmarłych w parafii Ostroróg z 1864 roku i być może będzie on zawierał dane o zmarłych rodzicach owej Katarzyny Gumnej. Sprawdziłem. Niestety, duplikat jest niemal wiernym powtórzeniem oryginału i nie zawiera tak potrzebnych danych o rodzicach zmarłej (piszę „niemal", bowiem miast „Kluczewo", jest Kluczewo colonia") .[371] Cóż, polska dokładność, a mój pech.
Reasumując: Ten Krzysztof to 100 % pewny nasz przodek w linii prostej tożsamy z Krzysztofem żonatym pierwszy raz z Katarzyną Chały (s.112) i po raz drugi z Wiktorią Nowak (s. 110). Stwierdzenie to podważa nieco brak zapisu w tym meldunku znanych mi dzieci Krzysztofa i Katarzyny: Marcina (s.120-121) i Wojciecha (s. 123-124) oraz fakt bezsporny, że urodzili się oni w Zapust. Patrz dalej: metryka zgonu w/w Krzysztofa.

Kolejna rodzina Gumnych z tej księgi:
1. Gumny Wojciech ur. 19.04. 1850 w Kluczewie, rolnik
2. Anna 1860 w Zapust, żona w/w, geb. Urban
3. Andrzej? 25.11.1881 w Kluczewie, syn
4. Julianna 20.08.1879 -
5. Jadwiga 1.10.1884 -

6.	Marcin	14.10.1863	-	, przybył z Leimbach, pow. Mansfeld 20.05.1885
7.	Josepha?	11?03.1876	-	
8.	Wincenty?	2.04.1858	-	
9.	Stanisław	20.03.1889		

Osoby z listy od 1 do 5 i 8 wyprowadziły się do Żydowo, pow. Poznań (wymeldowane z Kluczewa 26.03.1891, zameldowane w Żydowie 2.04.1891), natomiast osoba oznaczona nr 6 do Czelina? w 1885.
To z pewnością nie „nasz" Wojciech (nie ta żona).

I następna rodzina Gumnych:

1. Gumny II Krzysztof	**ur. 25.08.1816 w Kluczewie, nie odczytano zawodu, zmarł w 1885** (tak naprawdę w 1883)		
2. Agnieszka Kaczmarek	1824	-	, żona w/w, zmarła w 1890 albo w 1891
3. Andrzej?	2.12.1858	-	, adnotacje: przybył z Sarnowko? pow. Oborniki w w 1883, syn wyprowadził się do Mosiny pow. Poznań w 1887
4. Hanelik Ignatz	1873?	-	
5. Gumny Stanisław	11.11.1862	-	,przybył z Nosalewa 24.10.1884, wyprowadził się do Szamotuł w 1885
6. Gumny Stanisław	11.11.1861	-	, 20.02.1885 przybył z Szamotuł,wyprowadził się do Sierakowa 2.06.1885

Bez nr-u Gumny Marcin, ur.14.10.1863 w Kluczewie, wprowadził się 14.06.1885 z Berlina, pow. Berlin, wyprowadził się do Mansfeld 6.10.1885.
Ten Krzysztof nie jest z pewnością ojcem „naszego" Wojciecha.

Następna rodzina Gumnych z Kluczewa:
1. Gumny Walenty, ur. 1.12.1846 w Kluczewie, rolnik, zmarł w 1893.
2. Gumna Maria geb. Jóźwiak, ur. w 1853, zmarła w 1893, żona w/w
3. Antoni, ur. 7.01.1878 w Kluczewie, syn
4. Marianna, ur. 1879, córka
5. Michał, ur. 09.1881 (może być 1884)
6. Figiel Paweł, ur. w 1848 w Gólcz, pow. Czarnków, drugi mąż Marii, przybył 4.01.1885
7. Zofia?, ur. 7.02.1886?
8. Jakub, ur. 4.07.1888.
9.Ludwig? może Hedwig geb. Hejdasz, ur. 4.10.1870 w Konin lub Ronin, przybyła 1.01. 1893, Frau ad 6 (następna żona Figla?).
Z serii: Łosinieckie ciekawostki:
W tej księdze Konkel Wilhelm, ur. w 1839 w Hohehwal (dalej się okaże ,że w Hohenwalde), pow. Pyritz, jego żona Wilhelmina i dzieci: Elizabeth, Otto, Marie, G? (nie odczytano), Fritsch.
Też Konkel F? (nie odczytano), ur. w 1802 na Zuphl Rügen (tak napisane), jego żona (imienia nie odczytano - pierwsza litera najprawdopodobniej „E"), ur. 12.05.1812 lub 14 w Dobrojewie i córka? Martha?, ur. 24.06.1890 w Kluczewie (raczej nie córka tych Konklów).

Kluczewo Gmina 1896-1905 ołówkiem, 1897-1912 piórem, syg. 95

1. Gumny Franciszek, ur. 26.03.1853 w Kluczewie
2. Antonia, geb. Tomczak, ur. w 1852 w Zapust, żona w/w
3. Cichowicz Marianna, ur. 12.10.1873 w Kluczewie, córka (tak napisane)
4. Gumny Jadwiga, ur. w 1878 w j.w., córka
5. Jakob, ur. 1881, jw., syn
6. Apolonia, ur. 1883, j.w., córka
7. Jan, ur. 1885, j.w., syn

W porównaniu z poprzednim wpisem ubyło dwóch Józefów i Stanisław.
Następna rodzina:
1, Gumny Victoria, geb. Nowak, ur. 5.12.1839 w Gay, wyprowadziła się do Grünberg, pow. Szamotuły w 1902
2. Gumny Katarzyna, ur. w 1869 w Kluczewie
3. Michał, ur. w 1870
4. Anna, ur. 06.1871
5. Franz, ur. w 1884
6. Maria, ur. 15.08.1886
7. Krzysztof, ur. w 1814, Mann ad 1 (czyli mąż Victorii)

W porównaniu ze wpisem w poprzedniej księdze bardzo duże rozbieżności w datach urodzenia.
Kolejna rodzina Gumnych:

1. Gumny Franciszek, ur. w 1867 w Kluczewie, robotnik
2. Marianna, ur. 21.11.1875 w Kluczewie, żona w/w, brak nazwiska rodowego
3. Jakub, ur. 22.12.1898 w Kluczewie, syn
4. Józef, ur. 8.02.1901 w Kluczewie, syn
5. Krzysztof??, ur. 3.12.1903 w Kluczewie, syn

Kluczewo 1900-1929 ołówkiem, 1921-1924 piórem, syg. 96
Z serii: Łosinieckie ciekawostki: W tej księdze: Tomkowiak, Walkowiak

Gumny Antonia, ur. w 1862 (pewnie błąd, bo w dwu poprzednich meldunkach jest rok 1852), geb. Tomiczak (w dwu poprzednich Tomczak)
Jadwiga, ur. w 1878 w Kluczewie, córka
Stanisława?, ur. 21.04.1889 w Kluczewie
Jakub, ur. ur. 14.03.1891 w Kluczewie
Sophie, ur. 19.05.1906 w Oberhausen, pow. Rhla
Józefa?, ur. 6.03.1910 w Kluczewie
W porównaniu z poprzednimi wpisami bardzo duże niezgodności w datach urodzenia.

Kluczewo 1906-1929 ołówkiem, 1907-1929 piórem, syg. 97
W spisie: Gumna Apolonia, ur. 9.02.1883 w Kluczewie, zmarła 31.12.1908
Gumna Bronisława, ur. 16.08.1905 w Wartosław, służąca, zmarła 15.04.1920

Karta nr 4:
1.Gumny Franz, ur. w 1867 w Kluczewie, rolnik
2. Marianna geb. Szudera, ur. 21.11.1875 w Kluczewie, żona w/w
3. Jan, ur. 22.12.1898, syn, poległ 2.01.1916 pod Gasallen? (nazwa niepewna) - wpis przekreślony
4. Józef, ur. 8.02.1901 - wpis przekreślony
5. Jan?, ur. 3.12.1903 - wpis przekreślony
6. Stanisław?, ur. 21.06.1906 (jednak Władysław)
7. Ludwig, ur. 5.08.1908

8. Pelagia, ur. 22.11.1910, córka
9. Stanisława, ur. 29.08.1913
10. Czesław, ur. 26.06.1916
11. Franciszek, ur. 5.11.1918
12. Szczepan, ur. 3.12.1913
W tej księdze też: Konkel Wilhelm, ur. 17.12.1839 w Hohenwalde, pow. Pyritz i Konkel Otto, ur. 21.07.1881 w Kluczewie.

Kluczewo 1927-1933 ołówkiem, 1924-1930 piórem, syg. 98
Według spisu Gumni na s. 21 i 53
S. 21:

1. Gumny Franciszek , ur. 4.10.1867 w Kluczewie
2. Marianna z domu Szudera, ur. 21.11.1875
3. Szczepan, ur. 3.12.1903
4. Władysław, ur. 21.06.1906
5. Ludwik, ur. 5.08.1908
6. Pelagia, ur. 21.11. 1910
7. Stanislawa, ur. 29.08.1913
8. Czesław, ur. 5.11. 1916
9. Franciszek, ur. 5.11.1918

S. 53:
Lisowa Rozalia z domu Gumna, ur. 17.08.1904 roku w Otorowie, służąca, wyprowadziła się z powrotem do Otorowa 15.11.1927.

Ponieważ w jednej z ksiąg meldunkowych Łosińca jest adnotacja, że Gumny Wojciech przybył do naszej wsi z Koninka postanowilem przejrzeć w APG stosowną (czyli najstarszą dostępną) księgę meldunkową tej wsi. Niestety, nie znalazlem w niej Gumnych. Podobnie negatywne rezultaty dało przeglądnięcie ksiąg miejscowości Podborowo i Psarce. Natomiast Gumni są w księdze meldunkowej **Orliczka:**

1. Gumny Jan	ur. w 1818
2. Gumna Agnieszka	żona w/w urodz. w 1834
3. Wojciech	syn, ur. 31.03.1873
4. Marianna	córka, ur. 16.03.1877
5. Adalbert	ur. 21.03.1873 (czyli ten sam co wyżej)[358]

Podlesie Kościelne 1928-1932, jest to najstarsza zachowana ksiega meldunkowa tej wsi. Poszukiwano Patelskich, znaleziono Płowensów.

Płowens Jan, ur. 8.12.1883 w Zbietce, robotnik
Maryanna, ur. 1.10.1890 w Wiatrowie, żona w/w
Andrzej, ur. 29.11.1910, syn
Michał, ur. 23.09.1912
Maryanna, ur. 15.01.1915
Stanisława, ur. 28.03.1919
Kazimierz, ur. 21.02.1922

W Podlesiu Kościelnym była jeszcze druga rodzina Płowensów:
Michał Płowens, ur. 9.08.1892 w Podlesiu Kościelnym, robotnik
Maryanna, ur. 13.05.1890, żona? w/w
Józefa, ur w 51? czyli w 1851, musiałaby mieć co najmniej 77 lat
Helena, ur. 19.05.1915

Jadwiga, ur. 12.10.1919
Teodor, ur. 24.11.1921
Stanislaw, ur. 7.04.1924
Zofia, ur. 20.01.1927
Z lektury tej ksiegi wynika, że w roku 1928 w Podlesiu Kościelnym nie było żadnej osoby o nazwisku Patelski.[334]

Gumni z ksiąg urodzeń USC Ostroróg (Standesamt Scharpenort) z lat 1876-1885.
Zadałem sobie ten spory wysiłek, aby odszukać metrykę urodzenia niżej opisywanej Niemowy wedle rodzinnej wiedzy o imieniu Franciszka. Wydobyć ją z niepamięci. Niestety nie znalazłem, albo znalazłem, ale Niemowa częściej zwana „Bosią" postanowiła pozostać nieodgadnioną. Może tam na górze, po drugiej stronie cienia, jest jej z tym lepiej? Wynotowałem jednak wiele urodzeń Gumnych po mieczu i po kądzieli i postanowilem ich zamieścić w tej pisaninie. A nuż te notatki (w formie skróconej) okażą się przydatne jakiemuś genealogowi?
Wpis 72/15.04.1876
Rodzice: Chryzostom Daktera i Maria geb. Gumna, zamieszkali w Wielonek
Dziecko: Wojciech, ur. 9.04. o godz. 5 ? w Wielonek
Wpis 149/17.09.1876
Rodzice: Anna geb. Gumna zamieszkała w Ostrorogu
Dziecko: Michalina, ur. 17.09. o godz. 2 w nocy
Zawiadomiła Józefa Zagrodnik z Ostroroga.[338]
Wpis 45/2.03.1877
Z serii „Sprawy łosinieckie"
Rodzice:Wilhelm Sewckow i Anna geb. Konkel z Ostroroga
Dziecko: Wilhelm Emil Max, ur. 27.02.
Wpis 58/20.03.1877
Rodzice: Jan Gumny (gospodarz) i Agnieszka geb. Kaczmarek z Orliczka
Dzieckio: Marie, ur. 17.03. o godz. 12.
Adnotacja USC w Szamotułach: Maria zmarła 16.12.1962 w Szamotułach.
Wpis 178/18.10.1877
Rodzice: Andrzej Adamczak i Victoria geb. Gumna
Dziecko: bez imienia (widocznie zmarło zaraz po porodzie, albo urodziło się martwe), ur. 29.06. o godz. 6:30 (sechs ein halb)
Wpis 228/14.12.1877
Przed niżej podpisanym urzednikiem USC stawił się dzisiaj Wojciech Gumny zamieszkały w Stefanowo, wyznania katolickiego i wskazał (zameldował), że Josepha Gumny geb. Barłog, jego żona wyznania katolickiego zamieszkała z nim w Stefanowo 11 (12?). 12. o godz. 11 (12?) urodziła dziecko płci żeńskiej (dziewczynkę), które otrzymało imie Victoria.
Wojciech Gumny złożył własnoręczny („wyrobiony") podpis, co w owych czasach nie było zjawiskiem powszechnym.[339]
Wpis 2/8.01.1878
Rodzice: Walenty Gumny (rolnik) i Maria geb. Jozwiak z Kluczewo
Dziecko: Anton, ur. 7.01. o godz. 6
Podpisano: Gómny
Wpis 8/22.01.1878
Rodzice: Walenty Gumny i Agnieszka Gumna geb. Strożyk z Dobrojewo
Dziecko: Paul, ur. 16?01. o godz. 1?
Wpis 88/28.05.1878
Rodzice: Wojciech Gumny i Agnes Gumna geb. Kostrzewa z Kluczewo, nr 6 lub 7

Dziecko: Johannn, ur. 23.05.
Wpis 94
Dotyczy Holka. Czyżby oprócz Hały, Chały było całkiem „osobne: nazwisko Holka; czy też te wszystkie nazwiska są jedynie interpretecjami jednego? Czy było tak „od zawsze", czy ewentualnie nazwisko Holka pojawiło się jako oddzielne w czasach uściślania pruskich przepisów odnośnie ewidencji ludności?
Wpis 105/18.07.1878
Rodzice: Franz Gumny i Antonia geb. Tomiczak w Kluczewo
Dziecko: Margaretha, ur. 15.07 o godz. 9
172/15.10.1878
R: Valentin Gumny i Rosalia geb. Biczkowska z Dobrojewo
Dz: Jadwiga, ur. 13.10 o godz. 6[340]
19/4.02.1879
R: Jan Janicki i Anna geb. Gumny z Wielonek
Dz: Wilhelm, ur. 22 (27?).01. o godz. 19
53/19.03.1879
R: Andrzej Gumny i Zofia geb. Kęsa z Binino
Dz: Józef, ur. 18.03. o godz. 17
Wpis z 9.04.1879.
Przed niżej podpisanymi urzędnikami USC stawił się dzisiaj owczarz Wojciech Gumny zamieszkały w Stefanowo majątek Dobrojewo katolickiej religii i wskazał (oznajmił), że Jozefa Gumny geb. Barług, jego żona, religii katolickiej zamieszkała przy nim w Stefanowo w mieszkaniu nr 1, 28 marca 1879 o godzinie 8 po południu (obiedzie, Nachmittags), urodziła dziecko płci żeńskiej (córkę), któremu nadano imię Victoria. Wedle starych ksiąg meldunkowych Łosińca osoba o tym imieniu i urodzona w podanym terminie (28.03.1879) to Franciszka czyli Niemowa zwana Bosią.
150/18.08.1879
R: Marianna Hanelik geb. Gumny zamieszkała z mężem w Kluczewo Gemeinde (tu: wieś)
Dz: Rosalie, ur. 14.08. o godz. 3
Zawiadomili: Christoban Mikołajczak i Peter Hanelik
Podpisał: Piotr Hanelik, zapewne mąż Marianny Gumnej
Wpis 168/16.09.1879
R: Chrystian Gumny! (rolnik) i Victoria geb. Nowak z Kluczewo
Dz: Michał, ur. 13.09. o godz. 8 po obiedzie (czyli wieczorem)
204/ 11.11.1879
Rodzice: Chrystian Dachtera i Marianna geb. Gumny z Wielonek
Dz: Katarzyna, ur. 10.11. o godz. 10 po obiedzie.[341]
9/20.01.1880.
R: Walenty Gumny (rolnik) i Marianna geb. Józwiak w Kluczewo
Dz: Marianna, ur. 18.01 o godz. 8 wieczorem
33/26.02.1880
R: Walenty Morysiak i Victoria geb. Gumny w Ostroróg
Dz: Regina, ur. 24.02. 0 godz. 9 przed południem.
99/21.06.1880
R: Wojciech Gumny i Agnes geb. Kostrzewa z Kluczewo
Dz: Julianna, ur. 20.06. o godz. 10 przed obiadem.
126/13.08.1880
R: Walenty Gumny i Agnes Stróżyk z Dobrojewo
Dz: Marianna, ur. 9.08. o godz. 6 po obiedzie.[342]
23/31.01.1881

R: Krzysztof Daktera i Marianna Daktera, geb Gumny z Wielonek
Dz: Valentin, ur. 31.01. o godz. 3
166/13.10.1881
R: Michał Jóźwiak i Franciszka geb. Gumna z Wielonek
Dz: Franz, ur. 6?10. o godz. 10 po obiedzie.
180/8.11.1881
R: Piotr Hanelik i Marianna geb. Gumna z Wielonek
Dz: Katarzyna, ur. 4.11.o godz. 11 wieczorem.
191/24.11.1881
R: Wojciech Gumny i Anna geb. Urban z Kluczewo wieś
Dz: Andreas, ur. 23? o godz. 8 przed południem.[343]
181/17.10.1882
R: Chryzostom Daktera i Marianna geb. Gumna z Wielonek
Dz: Simon, ur. 13.10. o godz. 8 przed południem.
199/9.11.1882
R: Andreas Gumny i Zofia geb. Kęsa z Binino wieś
Dz: Katarzyna, ur. 10.10. o godz. 7 po południu.
223/19.12.1882
R: Marianna Gumna z Ostroroga
Dz: Marianna, ur. 19.12. o godz. 3 w nocy (dziecko nieślubne? Wyjaśnienie tej sprawy znajduje się w niniejszym wpisie - nie tłumaczyłem)
226-228/1882. Ciekawostka! Trojaczki.
R: Michał Czaja i Ludwig geb. Trećka z Ostroroga
Dz: Marianna Ewa, Adam, Rosalie, ur. 22.12. o godz. 3 w nocy.[344]
21/7.02.1883
R: Franz Gumny i Antonia geb. Tomiczak z Kluczewo wieś
Dz: Apolonia, ur. 5.02. o godz. 9:30 przed południem.
29/24.02.1883
R: Valentin Gumny(rolnik) i Marianna geb. Juzwiak z Kluczewo wieś
Dz: Józef, ur.22.02. o godz. 10 wieczorem.
92/10.07.1883
R: Valentin Gumny i Agnes geb. Strorzyk z Dobrojewo
Dz: Anna, ur. 7.07. o godz. 4 w nocy.
150/5.10.1883
Wojciech Gumny (rolnik) i Anna geb. Urban z Kluczewo
Dz: Ewa, ur. 5.10. o godz. 7 rano.
171/12.11.1883.
R: Michał Jozwiak (robotnik dniówkowy) i Franciszka geb. Gumna z Wielonek
Dz: Stanisława, ur. 5.10. o godz. 9 przed obiadem.
180/21.11.1883.
R: Paul Blajet i Marianna geb. Gumny z Zapust
Dz: Franz, ur. 20.11. o godz. 10 wieczorem.
189/9.12.1883.
Z cyklu: Sprawy łosinieckie. Jako matka dziecka jawi nam się Lesniewski Antonia geb. Berend z Oporowa.
191/18.12.1883.
R: Peter Hanelik i Marianna geb. Gumna z Kluczewo
Dz: Antonie, ur. 15.12. o godz. 3 po obiedzie.[345]
3/9.01.1884
R: Jan Janicki i Anna geb. Gumna z Wielonek

Dz: Melchior, ur. 29.12.1883 o godz. 12 w południe.
24/15.02.1884
R: Valentin Gumny i Anna geb. Maciejewska z Wielonek
Dz: Joseph, ur. 8.02. o godz. 8 po południu.
110/ 25.07.1884
R: Andrzej Gumny i Zofia Kęsy z Binino
Dz: Ignatz, ur. 22.07. o godz. 2 w nocy.
135/16.09.1884.
R: Walenty Gumny (rolnik) i Marianna geb. Jóźwiak z Kluczewo
Dz: Michael, ur. 15.09. o godz. 11:30 w nocy.
150/14.10.1884.
R: Wojciech Gumny (rolnik) i Anna geb. Urban z Kluczewo
Dz: Hedwig, ur. 13.10. o godz. 8 wieczorem.[346]
64/28.04.1885.
R: Chryzostom Daktera i Marianna geb. Gumny z Wielonek
Dz: Stanisława, ur. 22.04. o godz. 2 po obiedzie.
87/8.06.1885.
Franciszek Gómny i Antonia geb. Tomiczak z Kluczewo
Dz: Johann, ur. 6.06. o godz. 7 rano.
101/20.06.1885.
R: Peter Hanelik i Marianna geb. Gumny z Kluczewo
Dz: Jacob, ur. 17.06. o godz. 11 wieczorem.
173/17.12.1885.
R: Andrzej Gumny (rolnik) i Sophia geb. Kensa z Binino
Dz: Victoria Ewa, ur. 17.12. o godz. 8 rano.[347]
Niestety, nie znalazlem w tych latach Franciszki, córki Wojciecha Gumnego i jego żony Józefy Barłóg. Przyczyn tego stanu rzeczy może być wiele. Nie można wykluczyć, że taka osoba nigdy się nie narodziła. Jednak się narodziła, tylko występowała „urzędowo" pod imieniem Franciszki (patrz wyżej s. 149 i dalej w niniejszym opracowaniu).
Spostrzeżenie: po roku 1879 miejscowość Stefanowo znika z ksiąg Standesamt Scharpenort (pojawia się, o ile dobrze sobie przypominam, jeszcze raz tylko około roku 1880; istnieje wiele możliwości wytłumaczenia tego faktu, nie będę się tutaj nad nimi rozwodził).

Poszukiwanie przodków Krzysztofa Gumnego (dla mojego pokolenia pra-pradziada), ojca Wojciecha Gumnego (dla mojego pokolenia pradziada). Muszę przyznać, że dla moich Rodziców obaj tu wymienieni byli NN. Nie przypominam sobie o nich żadnych rodzinnych opowiadań. Może tylko tyle, że dziadek Marcin, wedle opowiadań Domiceli Stoińskiej z domu Gumnej nie był już w stanie odnaleźć w 1945 roku, po pogrzebie sąsiada Matuszaka, grobu swojego ojca Wojciecha na cmentarzu w Popowie Kościelnym.
1. Z poprzednich wyżej cytowanych dokumentow kościelnych i cywilnych wiedziałem, że poszukiwany Krzysztof wedle najściślejszych źródeł powinien urodzić się w roku 1815 (około, powtarzam się z tym „około", ale to ważne; pomyłki w datach są nagminne), a to dlatego, że wedle bardzo wiarygodnego wpisu ślubu Wojciecha Gumnego z Józefą Barłóg z 24.11.1874 (Standesamt Ostroróg) jego ojciec Krzysztof miał wtedy 59 lat (1874-59=1815). Patrz też Poznań Project: Parafia rzymskokatolicka Ostroróg, wpis, 33/1874.
2. Jako ojciec Wojciecha Gumnego nie „wchodzi w rachubę" raczej Krzysztof Gumny wg Poznań Project: Parafia rzymskokatolicka Ostroróg, wpis 5/1823, bo urodził się on około roku 1801: (1823-22=1801), a być może jeszcze wcześniej (patrz wyżej: zapis ślubu z księgi parafii Ostroróg). Ponadto jego żoną była Katarzyna Kęsa. Gdyby się urodził wedle

wiarygodnych danych zawartych w punkcie 1 (patrz też s.109 – 110) jako urodzony w 1815 w chwili swego ożenku miałby 8 lat (czysty absurd).
3. Z wielu wyżej wymienionych źródeł i Poznań Project: Parafia rzymskokatolicka Ostroróg, wpis 21/1839 wiadomo, że matką Krzysztofa była Katarzyna Halka (Holka, Cholka, Chały). Wedle tego wpisu Krzysztof powinien się urodzić około roku 1815 (1839-25=1815). Jest to data bardzo zbliżona do tej z pkt. 1.
4. Mamy jeszcze następnego Krzysztofa Gumnego: Poznań Project: Parafia rzymskokatolicka Ostroróg, wpis 20/1842. Dodatkowo z ksiąg meldunkowych wiemy jednak, że żoną tego Krzysztofa była Agnieszka Kaczmarek i stadło to dotrwało w Kluczewie starości. Krzysztof zmarł w 1885 (w 1883 – patrz dalej), Agnieszka w 1890 lub 1891. Ten Krzysztof urodził się około roku 1816 (1842-26=1816). Blisko, ale to z pewnością nie ojciec Wojciecha.
5. Jako potencjalny ojciec Wojciecha jawi się nam jeszcze jeden Krzysztof (wdowiec) z parafii ostrorogskiej: Poznań Project, wpis 10/1864, urodzony wedle tego źródła około roku 1819 (1864-45=1819). Z ksiąg meldunkowych wiemy jednak, że ów Krzysztof urodził się w Kluczewie w 1814, a jego druga żona Victoria Nowak w Gay w 1839.
Zachodzi pytanie: czy Wojciech miał macochę i czy była nią Victoria Nowak? Aby tę ewentualność wykluczyć, trzeba dowieść, że przed rokiem 1864 zmarła Katarzyna Gumna z domu Chały. Do przejrzenia pozostały lata 1849-1856, 1859, 1863. Katarzyna Gumna zmarła w styczniu 1864 roku, nie mamy jednak całkowitej pewności, póki co, czy była to Katarzyna z domu Chały (patrz wyżej „Gumni w starych księgach meldunkowych", s.143-144).
W odróżnieniu od Mazurków w przypadku Gumnych mamy nadmiar kandydatów na przodka po kądzieli. A wszystko dlatego, że duchowni z parafii Ostroróg pożałowali inkaustu i w metrykach ślubnych przez długi czas nie zapisywali danych o rodzicach osób zawierających związek małżeński.
I dlatego, aby odszukać naszych poprzedników po kądzieli na tym łez padole musimy sięgnać do metryk chrzcielnych. A to bardzo niewdzięczna robota, bo dzieci w owych czasach rodziło się bardzo dużo i sporo umierało nie doczekawszy okresu dojrzałości.
Najpierw rozpocząłem przeglądanie księgi chrztów od listopada 1802 roku od 470 strony.[359]

Kluczewo, 7.08.1803, nr domu 13.
I: Ludwik ur. j.w? o godz. 7? po południu?
P: Tomasz Gumny, półkmieć
M: Regina z Gumnych?
P: Wojciech Witkowiak owczarz i Regina Idziakowa półkmiotka

Kluczewo, 5.02.1804, s. 486.
I: Marianna, ur. 3.02. o godz. 2 w nocy
P: Michał Gumny, półkmieć
M: Katarzyna z Kawów (nazwisko Kawa)
P: Andrzej Idziak półkmieć i Marianna Kawczanka służąca z Kluczewa.
Chrztu udzielał kapłan Kajetan Gorecki.

Binino, 10.03.1805, s. 500.
I: Regina, ur. 5.03. o godz. 2 po południu
P: pracowity Franciszek Gumny
M: Katarzyna z Muchow (nazwisko Mucha)
P: Józef Kopinski i Marianna Szukalina z Binina.

Kluczewo, 26.10.1806.
I: Marcin, ur. 18.10.

P: Michał Gumny wolarz
M: Katarzyna z Kawow
P: Tomasz Skorka (auriga=woźnica, masztalerz) ze wsi Kluczewo i pracowita Regina Kawczanka służąca.

Binino, 1 listopad (9 bris).1807, s. 546.
I: Andrzej
P: Franciszek Gumny półkmieć
M: Katarzyna z Muchow
P: Marcin Szukała sługa z Binina i Katarzyna Piarkowska (Piaskowska?) półkmiotka.

Kluczewo, 15.08.1808, s. 558.
I: Marianna, ur. 11.08.
P: Michał Gumny wolarz
M: Katarzyna z Kawów
P: Andrzej Lach półmkieć i Marianna Kawczanka służąca w obu wypadkach z tej samej wsi (utraq de eadem villa).

Binino, 20.08.1809, s. 569 (wpis w języku polskim: od s. 561, czyli listopada 1808 do s. 571, czyli października 1809 wpisy w języku polskim, potem znowu łacina)
I: Franciszka, ur. 13.08. o godz. 8 wieczorem w domu pod nr 10
P: Franciszek Gumny rolnik
M: Katarzyna z Muchow
P: Sławetny Antoni Czekalski gościnny z Ostroroga i pracowita Marianna Szukalina dworka z Binina.

Kluczewo, 14.06.1811, s. 600.
I: Jakub? (wpis na końcu strony „ucięty”)
P: Michał Gumny pracowity półkmieć
M: Katarzyna z Kawow
P: luberz? (pracowity?) Jakub Jankowiak służący i Katarzyna Szymczaszka służąca, oboje z Kluczewa.

18.10.1812, s. 619 (zapomniano zanotować wieś).
I: Katarzyna
P: Krzysztof Kęsy mieszkaniec
M: Victoria z Moczynskich
P: Stanisław Witucki obywatel Ostroroga i szlachetna Antonina Pyryna (eiouonujda?) ze wsi Biezdrowo.

Kluczewo, 5.05.1813, s. 663.
Rudus Laur. Grocholski vicarius loci baptisavi infante nomine Chryzostomum natum 1 7bris hora 8 vespere filium laboriosi Michaelis Gumny semicmetonis de Kluczewo et Catharina de Kawow consortis conjugum legitimus. Patrini f(t)uese: L. Simon Piechota famulus et Marianna Krzygowianka ancilla de Rowanies.[(?) w pobliżu nie ma miejscowości o takiej nazwie; może idzie o Novaminis?=nowość - Kluczewskie Huby? Najpewniej jednak idzie o Nowawieś].
Pozostawiam ten wpis w „oryginale” z wszystkimi tkwiacymi nim błędami jezykowymi i chronologicznymi. Jestem „zbyt dobry”, aby ich nie dostrzegać, a zarazem „zbyt słaby”, aby

je poprawiać. Być może, jest to metryka chrztu naszego praszczura po kądzieli (pra-pradziada). Tak, to „Nasz Krzysztof.
Na s. 663. rozpoczyna się spis wyposażenia kościoła ostrorogskiego z powodu wizytacji (srebro, cyna, mosiądz, miedż, żelazo, ornaty, obrazy itp. Potem nastepują wpisy kilku zaledwie chrztów od września 1745 roku do roku 1752 (nie powinno ich być w tej księdze). W tych wpisach nie znalazłem Gumnych. Potem następuje powrót do października 1815 (czyli jest zachowana ciągłość, bo przed tym spisem metryki chrztów zakończyły się również w pażdzierniku 1815 roku: nie ma jednak calkowitej pewności, czy nie brakuje jednej albo i dwu kart).

Kluczewo, 14.11.1815, s. 678.
I: Marcin, ur. 14 tego miesiąca o godz. 10 wieczorem
P: Mikołaj Gumny półkmieć (powinno być Michał, chyba że...)
M: Katarzyna z Kawów
P: Jakub Duralik służący i Marianna Grabiarka oboje z Kluczewa.

S. 706 wpisy kilkunastu chrztów z lat 1813-1814 (nie znalazłem tam Gumnych). S. 719 zawiera treść umów między parafią a miastem w sprawie m.in. cmentarza z roku 1773. Czyli polski ład oznaczajacy pomieszanie z poplątaniem. Nie pamiętam dokładnie, ale poz. 1 MKR 307 nie doprowadza metryk chrztów do roku 1817. Z powodów w/w może się zdarzyć, ze nie znajdziemy metryki chrztu „naszego" Krzysztofa.

Ponierważ miałem zainstalowany na przegladarce MKR 307 niezgodnie z założonym planem postanowiłem przejrzeć część metryk ślubow z lat 1753-1817.[360]
Rozpoczęto przeglądać od roku 1791.

Kluczewo, 17.11.1799, s. 122.
Idem rdus (Josephus Golczynski com. loci) benedixit matrimonium inter personas L. Michaelum Gumniak juvenem annorum 28 constientia matra et Catharinam Kawianka ancillam annorum 18 (16?) praedmissis tribus bannis. Praesentibus testibus: L. Andrea Idziak semicmetone et Michaele Oleyniczak etiam semicmeto.
Z powyższego zapisu wynika, że ów Michał Gumny winien się urodzić około roku 1771 (1799-28=1771).

Dobrojewo, 7.11.1813, s. 154.
M: Jan Gumniak służący, lat 28, młodzieniec
K: Jadwiga Szukalanka, dziewica, lat 21
S: Jakub Perz mieszkaniec z Dobrojewa i pracowity Maciej Stawinski piscutore? (może pistator=piekarz), obaj z Dobrojewa.

Wyżej podkreślony zapis ślubu skłonił mnie wbrew planom, ale słusznie przecież do sprawdzenia metryki chrztu Michała Gumnego (Gumniaka).[361]
Przegląd rozpocząłem ze stosownym zapasem. od roku 1763.

Kluczewo, 15.09.1763, s. 88.
Ego qui supra [Adalbertus Nepomucen Solczynski (Solczynecki?) – uw. wł.] baptisavi infantem Hedvigem patri Mathie Gumniak semicmetonis Kluczwviensis filiam et Marianna consortius ejus. C.L. catholikorum. Patrini fuere: Adalbertus Modraczyk et Regina Piechocina de eadem villa.

Tu z radości postawiłem matematyczny znak: c.b.d.o. (co było do okazania). Niestety przedwcześnie. Bowiem, choć owi małżonkowie, rodzice Jadwigi to w 100% wymienieni przez prof. Janusza Deresiewicza, w jego „Materiałach do dziejów...” (patrz s. 70) Maciej i Maryjanna półślednicy, to niestety, poki co, nie zdołałem dowieść, że są oni dziadkami „właściwego” Krzysztofa, a nawet Krzysztofa.

Kluczewo. 31.03. 1766, s. 102
D: Józefa (możliwe Józef)
O: Jakub
M: Regina Kaczmarzanka (jak zwykle w takich przypadkach nie wiadomo, czy idzie o zawód czy nazwisko)
P: Hiacintus Tomkowiak i sławetna Zofia Raczka z Ostroroga.

Kluczewo, 1.04.1776, s. 102.
Ego Laurentius Borowicz confr. Ostrogens. baptisavi infantem nomine Regina natum 28 martij parentum Mathia Gumny et Marianna C.L. Patrini fuere: nie przepisano dwóch słów oznaczajacych zajęcie lub stan społeczny (ekonom dworski?) Hjacintus? Kozubcki (Kozupski?, Kozupdki?) ze dworu (folwarku) w Dobrojewie i (nie przepisano jednego słowa o znaczeniu jak poprzednio) dziewica Francisca Dąbska ze dworu (folwarku) w Kluczewie.
Jest to niestety ostatni odkryty przeze mnie wpis narodzin dziecka z pary Maciej Gumny i Marianna z parafii w Ostrorogu. Z tego małżeństwa nie mógł być zrodzony „nasz Krzysztof”, o którym wiemy, że przyszedł na świat około roku 1815, bowiem Maciej i Mrianna byli małżeństwem już 1759 roku. Mogli być jednak rodzicami Michała, który w związku z Katarzyną z Kawów spłodził Krzysztofa ur. w 1813.

Postanowiłem też zaprezentować wpis „podejrzany”:
Zapust, 25?03.1767, s. 108.
I: Marianna
P: Stanisław Eumny (może Gumny?) – nawet z pewnością Gumny, patrz wpis następny
M: Agnieszka
P: Anna Olejniczka i pracowity Jan Hahujek

S. 124 u dołu zamazana (tyczy września), od s. 128 częste wyblaknięcia (lata 1768-1769), czytano tylko wpisy możliwe do odczytania (raczej odszyfrowania).
Na s. 146 wtręty z roku 1768 i 1769.
Binino?, 4.10.1771, s. 164.
I: Michał
P: Stanisław Gumny chałupnik
M: Agnieszka Krzyżan, oboje z Binina
P: pracowity Łukasz Krzyżan młodzieniec i pracowita Katarzyna Gościnny oboje z Binina.
Ten Michał wg daty urodzenia, pasuje „jak ulał” na naszego przodka. Jego ojcem jest jednak Stanisław. Jak dotąd nie znalazłem o nim żadnych informacji.

Poszukiwanie Gumnych (przodków po kądzieli) w najstarszych metrykaliach parafii w Biezdrowie.
Z „Materiałów do dziejów chłopa wielkopolskiego...” Janusza Deresiewicza wiadomo, że familia Gumnych swój „pisany” początek miała we wsi Chojno nad Wartą (ok. 15-20 km na zachód od Wronek), gdzie „od niepamiętnych czasów” istniała przeprawa przez tę rzekę. Przeprawa ta istnieje zresztą po dzień dzisiejszy. A wieś Chojno przynależała i dziś przynależy do parafii Biezdrowo.

Zachowane metrykalia parafii Biezdrowo są o ponad 50 lat starsze od tych z parafii Ostroróg. Rozpoczyna je księga łączna z lat 1695-1704.[382] W zasadzie przeglądano (nie studiowano!) wpisy tyczace wsi Chojno. Wynotowywałem wpisy tyczące nie tylko Gumnych, ale pomny „nietrwałości" chłopskich nazwisk w owych czasach również te, które zawierają imiona noszone przez Gumnych wymienionych w pracy Deresiewicza, niekiedy też inne (bardzo rzadko).
Najpierw chrzty. Od początku liczne wyblaknięcia – tak „na oko" około 30%. Jednakże przy długim wpatrywaniu (pod kątem) wiele z nich możliwych do odczytania. Długotrwałe ślęczenia jednak sobie odpuszczałem.
Pierwszy wpis tyczący Chojna:
24.05.1695.
D: Joanna
O: Andrzej Terka (bardzo stare i „trwałe" nazwisko chłopskie z tamtych stron)
M: Agnieszka
Ch: Anastazja Radziejewna i Paweł Bartnik (również bardzo stare i „trwałe" nazwisko chlopskie z tamtych okolic).

Niektóre inne nazwiska o wyżej zasygnalizowanym charakterze: Helpa (Chelpa; z Wróblewa), Hahuy (Chachuy; z Choyna), Hały (Chały; z Łukowa), Kur z Popowa, Napierajczyk z Pożarowa, Szayst z Kłodziska, Pospiechny (Pospiech), Porcek, Kaczmarczyk (późniejszy Kaczmarek), Zborała, Baucer, Konieczny, Skrzypek, Lis, Dula, Klimczyk.
W odróżnieniu od wielu innych ksiąg z tamtego czasu ta jest wyjątkowo bogata w nazwiska (przezwiska, przydomki) chłopskie, których niesposób tu wszystkich tu wyliczyć. Nie jest to zresztą celem niniejszej pisaniny.
Po księdze chrztów następuje spis zgonów tej parafii zaczynający się od roku 1706 (bardzo ubogi w treść – patrz przykładowy wpis dalej), a po niej wykaz ślubów od roku 1695:

8.01.1695 (pierwszy wpis)
Pan młody: Tomasz Nowaczek z Kłodziska
Panna młoda: Marianna ze wsi Biała
Świadkowie: Jan Robakiewicz organista biezdrowski i wlodarz ze wsi Pakosie

Rok 1696, Choyno
Pan młody: Stanisław Modry
Panna młoda: Jadwiga (Heduiga)
Świadkowie: Maciej Szostak i Marcin Bartnik.
Uwaga: nazwisko Modry nie pochodzi od odcienia błękitu, jak mogłoby się zdawać, ale od przymiotnika „mądry". Dlatego nazwisko to występuje zamiennie: Modry albo Mądry.

Cytowana księga kończy się znowu wykazem zmarłych od roku 1695. Wpisy te są bardzo ubogie w treść. Oto przykład:
„Wróblewo
5 maja 1698 roku zmarła Marianna Kaczmarka (jak zwykle w takich przypadkach nie wiadomo, czy idzie o nazwisko czy zajęcie) pochowana in templum." („templum" ma bardzo wiele znaczeń, tu może chodzić o „miejsce poświęcone" (najpewniej) lub „świątynię" (mało prawdopodobne).

Księga łączna 1704-1722.[383]
Chrzty:
Pierwsze dwie strony wyblakłe. Zapisy mało czytelne pomijałem.

23.07.1704, Choyno (dalsze też tyczą Chojna)
D: Jakub
O: Jan Gała
M: Marianna
Ch: Michał Garysz i Dorota Bednarka

11.01. 1705
D: Paweł
O: Jan Proch
M: Dorota
Ch: Maciej Bednarz i Anna Borowa

3.02.1705.
D: Dorota
O: Paweł Bartnik
M: Anna
Ch: Wawrzyn Kaczmarek i Zofia Borowa

Przed rokiem 1712 sporo stron wyblakłych, właściwie te wyblaknięcia przez cały czas na zmianę z tekstem „wyraźnym". Przypominam, zawsze Chojno:

13.07.1715
D: Jakub
O: Andrzej Pioch
M: Małgorzata
Ch: Jan z plebanii i Anna Szoloszka z Pierwoszewa, kmiotka

14.07.1715
D: Jakub
O: Jan Proch, kmieć
M: Dorota
Ch: Maciej Bednarz i Małgorzata Wojewodzka ze szpitala Wielun (nie wiadomo, czy idzie o miasto Wieleń nad Notecią czy pobliski Wielonek z parafii Ostroróg, w celu wyjaśnienia tej kwestii należałoby przestudiować literaturę tyczącą tematu szpitali w dawnej Polsce. Jest na ten temat sporo tytułów, nie będę ich tu przywoływał).
W każdym razie owa Małgorzata Wojewodzka ze szpitala Wielun była w czasach, o których tu jest mowa, matką chrzestną kilkudziesięciu dzieci w parafii biezdrowskiej. Musiała więc mieszkać gdzieś blisko (być na podorędziu) i z jakichś powodów cieszyć się wielkim poważaniem miejscowego ludu. Jak znam życie pewnie nie skąpiła swoim chrześniakom wyprawek w brzęczącej monecie.
We wpisach cytowanej tu księgi bardzo często też: Tomasz Owczarz (uwaga jak przy wszystkich nazwiskach tego rodzaju), Walenty Ren i inni o tym nazwisku, Stanisław Mądry (Modry) i inni o tym nazwisku.
Następnie w tej księdze łącznej są śluby z lat 1705-1722. Niestety większość zapisów ogranicza się jedynie do imion nowożeńców i miejscowości ich pochodzenia. Spora część wyblakła. Potem znowu mamy chrzty do 1722 (tylko dwie kartki) i dalej zgony od 1704 (jedynie pół strony) i również zgony od 1705 (bardzo oszczędne w treści).

Księga łączna 1723-1746.[384] Wszystkie notatki tyczą Chojna.

2?07. 1726
D: Anna
O: Maciej Przybył
M: Regina
Ch: Michał Kutowski, jaśnie wielmożny z Biezdrowa i Marianna Budka z Biezdrowa.

23.01.1735, s. 79 (oł.)
„Ego Martinus Moszczewski baptisavi infante Paulus LL. Jacobi et Regina. Patrini: Marcin Parobek de Kłodzisko et Regina de (napis na końcu kartki skrócony z powodu braku miejsca, prawdopodobnie: „eodem" = z tego samego miejsca, czyli tak naprawdę nie wiadomo: czy z Kłodziska czy też z Chojna).
Jest to wpis tyczący drugiej rodziny wymienionej przez Deresiewicza: „Jakub Gumny z Chojna, jego żona Regina..." (pewności 100% jednak w tym wypadku nie ma, jest jedynie prawdopodobieństwo graniczące z pewnością).
Wspomniany Marcin Parobek był w tych latach niemal etatowym ojcem chrzestnym w parafii biezdrowskiej. Stąd podejrzewam że „Parobek" to jego nazwisko, a nie status społeczny. Z tej księgi:

26.12.1738, s. 97 (oł.)
D: Agnieszka
O: Łukasz Gumny
M: Jadwiga Smuga (Smurya? Jednak Smura – takie nazwisko potwierdzają dalsze wpisy)
Ch: Paweł Smura z Pakosie (Pakawice?, pewnie Pakawie) i Katarzyna Jortaczka z Biezdrowa
Jest to wpis tyczący pierwszej rodziny wymienoinej przez Deresiewicza: „...ojciec Gumnego Łukasz i matka Jadwiga"
Łącznie są te dwa ostatnie wpisy są pierwszymi, jak dotąd, moimi danymi na temat rodziny Gumnych w parafii biezdrowskiej. Być może istnieją wcześniejsze, ale przegapiłem. Jak dopisze szczęście powinienem znaleźć metryki ślubne obu tych par. Trzeba ich szukać przed rokiem 1735.
Przy następnej wizycie w AAP (26.04.2012) przegląd najstarszych ksiąg parafii biezdrowskiej zacząłem jednak od chrztów (kontynuujac poprzednią robotę zgodnie z „biegiem" wpisów w w/w księdze łącznej z lat 1723-1746). Ponieważ w czasach tu opisywanych księgi metryczne były ubogie w treść pozwalającą na identyfikację osób, postanowiłem zamieścić też metryki „podejrzane" jednak tylko ze wsi Chojno.

25.04,1740, s. 104
D: Marianna
O: Lukas komornik
M: Regina
Ch: Antoni Spychalski i Regina famula (służąca) z Chojna
Chrzcił ksiądz wikary Stanisław Jan Giziński.

21.05.1742, s. 119
D: Jakub
O: Antoni Spychalski
M: Anna Modra
Ch: Maciej Owczarek (uw. jak zwykle przy takich „nazwiskach") i Agnieszka Waszkoska de domo praepositali parentes (możliwości tłumaczenia tego zwrotu łac. jest tak wiele, ze pozostawiam je czytelnikom, ja obstaję przy: „z domu rodziców proboszcza")

Data j.w.
D: Magdalena Victoria
O: Bartłomiej owczarz?
M: Marianna
Ch: Paweł owczarz? syn? Krzysztofa i Katarzyna Kaczmarka z Kłodziska
Przytaczam te dwa wpisy, bo nie można w 100% wykluczyć, że owi Maciej i Bartłomiej byli Gumnymi (choć to bardzo mało prawdopodobne).

5.04.1743
D: Anna?
M: Jadwiga
O: prit? (patris?) incerti (ojciec niepewny)
Ch: Antoni Spychalski i Katarzyna Nowak z Chojno
Ten Antoni Spychalski był „etatowym" ojcem chrzestnym w ówczesnej parafii biezdrowskiej.

Śluby z lat 1723-46. Sprawdzano wszystkie.

Kłodzisko, 24.01.1723, s. 156
Pan młody: Bartłomiej owczarz
Panna młoda: Marianna owczarka
Świadków nie dostrzeżono.

Pierwoszewo, 25.11.1723 (pewnie 1724)
Pan młody: Maciej Parobek
Panna młoda: Marianna, oboje z Pierwoszewa
Ś: Jakub Kuchna kmieć i Wojciech Chalupnik i wielu innych.

Biezdrowo, 17.02.1726, s. 163
Pan młody: Maciej auriga (woźnica, tu: rataj)
Panna młoda: Jadwiga?
Ś: wielu

Orle (Orlo), 25.01.1728
Pan młody: Jakub owczarz
Panna młoda: Regina
Ś: Paweł Koneuzi? (Konieczny?) i inni....?
Być może, że jest to zapis ślubu „naszych" Jakuba i Reginy.
Wiele stron bardzo wyblaklych, stąd wiele wpisów nieczytelnych. Nie można też dostrzec numeracji stron.

Chojno, 9.01.1731
„Przypadło (przyszło) mi również (tak samo) jak wyżej (ponadto) pobłogosławić małżeństwo po trzech zapowiedziach między Jakubem Przewoźnikiem i Reginą Muszołokowną. Świadkowie: Wszyscy jak wyżej" (a wyżej świadkami byli: Paweł Toczynski i Wawrzyn? Adamski). Ci Maciej i Regina to z pewnością nie „nasi" przodkowie.

Ćmachowo, 17.11.1733, s. 174
Pan młody: Maciej (nie odczytano zawodu, „fubrum" – taki wyraz nie występuje w jęz. łac., może od „faber – bri – brum"=1.rękodzielniczy 2.mistrzowski, zręczny; lub od „faber – fabri"=rzemieślnik)

Panna młoda: Marianna z Łubowa
Ś: Stanisław owczarz? ze Cmachowa i Stanisław Kucharzewski (nie odczytano zawodu, być może: służący ze dworu). To być może „nasi" Gumni.

Chojno, 7.02.1733
Pan młody: Jakub Jarysiak
Panna młoda: Regina Helpionka
Ś: Kazimierz Borowczyk i Kaczmarczyk (uwagi jak zwykle)

Od s. 173 (oł.) 4 wpisy chrztów, potem znowu śluby.

Biezdrowo, 17.01. 1740, s. 185
Pan młody: Maciej Deszdayczyk z Biezdrowa
Panna młoda: Marianna Piytkowa z Zahniewo?
Ś: Jakub Łuikna? kmieć z Pierwoszewa i Baltazar kmieć z Wierzchocina?

Znowu wśród ślubów zdarzają się wpisy chrztów. Wiele stron wybkakłych.
Chojno, 5.10.1743, s. 193
P młody: Piotr Kobelarz
P młoda: Anna służąca
Ś: Łukasz Gumny i (...?) Antoni Strychalski (pewnie Spychalski) obaj? z Chojna i wielu? innych z Biezdrowa.

Chojno, 2?01.1744, s. 194
P młody: Jakub Pioska
P młoda: Regina Szestakowna
Ś: Jan Kafusz i Szymon Księżek z tej samej wsi (tj. z Chojna)
Niestety, nie znaleziono wpisu, który byłby w 100% pewną metryką ślubu naszych przodków wymienionych przez Deresiewicza.
Od s. 204 „Metrica Mortuorum". Przeglądano tylko w zakresie wsi Chojno. Również nie znaleziono żadnych wpisów godnych uwagi ze względu na poszukiwania genealogiczne.

Księga łączna parafii Biezdrowo 1746-1764.[385]
Chrzty (tylko w zakresie wsi Chojno).

8.12.1746, s.6
D: Regina
O: Jakub Kaczmarz (uwaga jak zwykle)
M: Regina
Ch: Jan Szostak i Anna Przewozniczka oboje z Chojno

1748, s. 24
D: Marcin
O: Jakub opilionis (pasterz owiec)
M: Katarzyna
Ch: Maciej Owczarek z Biezdrowa i Anna Terczynaka z Chojno
Zanotowałem ten wpis, bo nie można wykluczyć, że Jakub Gumny był dwukrotnie żonaty. Z dalszych wpisów wynika jednak, że powyższe stadło nie miało nic wspólnego z Gumnymi.

23.06.1751, s. 44

D: Dorota
O: Jakub owczarz (pasterz owiec)
M: Katarzyna
Ch: Paweł Stanko i Regina Jaryszewska

Bielejewo, 6?11.1751, s.47
D: Andrzej
O: Jakub
M: Regina
Ch: Antoni Spychalski i Anna Grzewojniczka? (Przewozniczka pewnie) młoda?

Rok 1752, s. 52
„7 Augusti. Idem baptisavi infantem nomine Ignatium Jacobi Gumny et Regina consortis eius parent. Patrini fuere Paweł Mączka i Magdalena organarii Biezdroviensis uxor."
Ten wpis znajduje się niemal przy samym końcu rolki filmu 2262. Po nim jest przerwa i następnie kontynuacja chrztów od roku 1746 i dalej księga zmarłych od 1724. Filmu do końca nie przejrzałem (pewnie zaledwie kilkunastu klatek) z uwagi na wadliwą pracę czytnika (dalsze przewijanie filmu szło tak opornie, że istniała obawa jego zerwania). Należy spróbować na innym czytniku poczynając od roku 1752. s. 52 (chrzty). 22.08.2012 MKR 2262 przejrzałem do końca. Gumnych nie znalazłem. Inne uwagi tego MKR patrz dalej: **C. d. poszukiwań gumnych w najstwrszych księgach metrycznych parafii Biezdrowo.** (s. 173).

Księga łączna parafii Biezdrowo 1746-1763.[386]
Księga ta jest kontynuacją księgi z końcówki mikrofilmu 2262. Zaczyna się wpisami chrztów z końca 1753 roku na s. 61 (czyli nie przejrzałem w sumie 9 kart czyli 18 stron – uwagi odnośnie tych 18 stron patrz dalej).
Zapisy chrztów przeglądałem tylko w zakresie wsi Chojno.

19.01.1754
„Ja Jan Zymermann kapelan biezdrowski ochrzciłem dziecko (o imieniu Józef), syna Jakuba Karczmarza i Reginy małżeństwa prawowitego. Rodzicami chrzestnymi byli: Antoni Spychalski i Regina Modra.
To jednak inne małżeństwo, co udowadniają kolejne wpisy.

11.11.1754, s. 66
„11 listopada ochrzcilem Bartłomieja, Jakuba Gumnego i Reginy wspólne dziecko z legalnego ich małżeństwa. Rodzicami chrzestnymi byli: Paweł Kafurczak (nazwisko „Kafura") i Dorota Przybyłka oboje z Chojna."
Uwaga: w tej księdze zdarza się, że wpisy chrztów „nie idą" po kolei w porządku chronologicznym.

4.12.1757, s. 87
„Idem Stanislaus Staniszewski vicarius loci baptisavi Barbaram Jacobi Gumny et Regina C. L. Patrini: Casimirus Dundaieski organarius loci et Rosalia Bednarczanka z Nosalewa."
Tak więc odnalazłem „całą" rodzinę Jakuba Gumnego z Chojna wymienioną w „Materiałach do dziejów chłopa wielkopolskiego..." Janusza Deresiewicza.

Śluby 1746-1763
Szukano w zakresie całej parafii w celu odnalezienia ślubu Łukasza Gumnego z Jadwigą i Jakuba Gumnego z Reginą i ewentualnie Macieja Gumnego z Maryjanną.

Wierzchocin, 6.08. 1750, s. 138
Pan młody: pracowity Maciej służący
Panna młoda: Anna Bubiaszka
Świadkowie: Łukasz Gumny i Regina Staniowa
„anno ut supra die 10 Gsentio”? („rok j.w. dnia 10 sierpnia?”)

Kluczewo z Ćmachowem, 16.11.1760, s. 155
P młody: Bartłomiej mieszkaniec z Kluczewa
P młoda: Magdalena służąca z Ćmiechowa
Ś: Józef Bieniek i Kazimierz jego brat

Popowo, 11.01.1761
P młody: Krzysztof Gamnu (może Gumny?)
P młoda: Marianna Hagen
Ś: Albert i Krzysztof Frank oboje z Popowa.
Przejrzałem do początku roku 1763, s. 159. Oczekiwanych metryk nie znalazłem. Następnie „przeskoczyłem” do roku 1772 w celu poszukiwania ślubu Bartłomieja Gumnego.[387]
Przeglądałem śluby w zakresie całej parafii począwszy od początku roku 1772.

Hoino, 24.11.1776, s. 26
P młody: Bartłomiej (ten Bartłomiej mógłby być Gumny)
P młoda: Franciszka
Ś: Jan Piasek i Paweł Mączka z tej samej miejscowości?

Pakawie, 14.11.1780, s. 32
P młody: Bartłomiej Poczemużano, połkmieć, wdowiec
P młoda: Jadwiga, wdowa
Ś: nie zanotowano

Ćmachowo, 11.02.1781, s. 34
P młody: Bartłomiej służący, młodzieniec
P młoda: Agnieszka Maćkowa, wdowa („interrogavi eorung? (eorum?) mutio habito sollenniter per verba de praesenti matrimonium confirmavi” – czyżby szło o zapewnienie, że przed małżeństwem nie doszło do współżycia płciowego?; możliwe też: zapewnienie o o zawarciu małżeństwa za obopólną zgodą)
W obecności (świadków): Paweł półkmieć Ruceh i Maciej mieszkaniec (wszyscy z tej samej miejscowości).
Przejrzano do końca, tj do s. 38. Następnie zaczęto przegląd ślubów z lat 1782-1794.[388]
Zakończono na s. 8 (oł.), roku 1785.

Poszukiwanie Gumnych w najstarszych metrykaliach parafii Ostroróg (CAAP)[392]

Chrzty z lat 1753-1763:

30.03.1760, Kluczewo, s. 63
„Ego Casimirus Pakolski baptisavi infantem nomine Marianna Mathiae Gumniak (w tekście: Gumnak) et Marianna Conj. Legts. cuius patrini suere Valentinus Witkowiak Tilig (?) de Wielonek et Regina Piechocina Uxora de Kluczewo.”

4.10.1761, Kluczewo, s. 74
D: Franciszka
O: Maciej Gumny
M: Marianna, oboje rodzice z Kluczewa
P: Gaspar Rarayczak (pewnie Ratayczak) z Wielonek i Małgorzata Jadamiejnka z Kluczewa

31.09.1762, Binino, s. 84; chrzest Katarzyny Kawa?
D: Katarzyna
O: Michał Kawa? (nazwisko niepewne) de loco Kafura
M: Jadwiga
P: pracowity Walenty Witek mlodzieniec i pracowita Regina Ruchajka ze wsi Binino.

5.10.1763, Kluczewo, s. 88
D: Jadwiga
O: Maciej Gumniak, pólkmieć z Kluczewa
M: Marianna
P: Wojciech Modraczyk i Regina z tej samej wsi
W oryginale: „Ego qui supra baptisavi infantem nomine Hedvigem patri Mathia Gumniak semicmetonis Kluczeviensis filiam et Marianna consortis ejus. C. L. catholicorum. Patrini suere Adalbertus Modraczyk et Regina Piechocina de eadem villa."

Przejrzano do s. 90, tj. do końca roku 1763.

Chrzty 1771-1802

4.10.1771, Zapust, s.144 (prawdopodobnie s.164)
D: Michał
O: pracowity Stanisław Gumny, chałupnik
M: Agnieszka
P: Łukasz Krzyżan młodzieniec ze wsi Zapust i pracowita Katarzyna Gościnny ze wsi Binino.
Póki co, nie mam pojęcia skąd pojawił się w parafii Ostroróg ów Stanisław Gumny, w dodatku ojciec Michała. Ten Stanisław (wymieniony już wyżej) to w 100% nasz przodek.

Uwaga: odczyt bardzo utrudniony przez zlej jakości skanowanie lub fotografowanie (tyczy to co drugiej strony).
4.10.1774, Kluczewo, s. 195
D: Franciszka
O: Maciej Gumny
M: Marianna
P: Agnieszka Kawianka i Jan Burał wszyscy z Kluczewa.

23 lub 28.03.1775, Kluczewo, s. 203
D: Marianna
O: Krzysztof owczarz
M: Marianna
P: Andrzej (nie odczytano nazwiska: Radomski?) i Julianna Kazimierzowa oboje z Kluczewa.

25.05.1775, Kluczewo, s. 204
D: Joanna

O: pracowity Stanisław Gumny, kmieć (awansował z chałupnika na kmiecia)
M: Agnieszka
P: Józef Ratayczak z Zapust i Katarzyna Cieślina z Binino.

Ciekawostka!
Pod datą 6.09.1780 (s. 263) w księdze zwięzły opis pożaru miasta Wronki. Spaliło się 138 domów.
Nazwisko Lach, s. 295, rok 1783.

20.07.1784, Kluczewo, s. 303
D: Magdalena
O:Antoni Gomoła
M: Barbara karczmarka (Caupostia?)
P: Józef lignifaber (cieśla, stolarz, kołodziej) i karczmarz z Katarzyną
Zanotowałem ten wpis, ponieważ podejrzewałem, że nazwisko „Gomoła" może być mutacją nazwiska „Gumny". Szybko jednak zorientowałem się w dalszych zapisach metrycznych, że to calkiem inne nazwisko.

8.08.1784, Kluczewo, s. 303
D: Marianna
O: Tomasz Kawa
M: Zofia
P: Andrzej Kawka i Marianna
Poszukujemy jednak Katarzyny. Nazwisko Kawa bardzo gęsto na stronach liber baptistorum w owych latach.

Strony 324, 328, 330, 333, 334 nie do odczytania z powodu złej jakości skanów (brak należytej ostrości)

11.10.1789, Binino, s. 340
D: Franciszka
O: pracowity Gumniak (brak imienia, pewnie Tomasz) służący agratus albo agrostus (od „agrostes"?=chłopi, wieśniacy)
M: Regina
P: Franciszek Kulczak młodzieniec i Marianna Halan lis?, wszyscy z tej samej wsi.
Dalej na s. 29, rok 1766, w liber copulatorum nazwisko: Halak.

9.11.1789, Kluczewo, s.341
D: Katarzyna
O: Bartłomiej Barłóg
M: Regina
P: Łukasz Krzyżan z folwarku Zapust i Katarzyna ze wsi Oporowo
To rodzina przyszłej żony pradziada Wojciecha.

24.03.1791, Kluczewo, s. 352
D: Wojciech
O: pracowity Tomasz Gumny
M: Regina
P: Józef Rutaz? ze wsi Zapust i Katarzyna Małyszanka ze wsi Kluczewo.

Księga chrztów 1792-1817 (przeglądano do 1803 włącznie).

15.12.1792, Kluczewo, s. 366
D: Łucja (nie wykluczone: Łukasz)
O: Tomasz Gumny, półkmieć
M: Regina
P: Franciszak Gumniak i Juliana (tak napisane) Czekała z miasta (pewnie Ostroróg)

15.02.1794, Binino, s. 375
D: Walenty
O: Franciszek Gumniak
M: Katarzyna
P: Marcin Kęsiak i Katarzyna Helanka

13.04.1794, Kluczewo
D: Jakub
O: Tomasz Gumny
M: Regina
P: Paweł Ren lignifaber (patrz wyżej) i Marianna Woyciechoska.

6.11.1796, Bobulczyno, s. 399
D: Marcin, ur. 27.10 o godzinie 2 po południu
O: Franciszek Gumny karczmarz (szynkarz)
M: Katarzyna z Muchow
P: Mikołaj Karszek i Marianna Szukalina ze wsi Binino

23.03.1799, Bobulczyn, s. 428
D: Marianna
O: Franciszek Gumniak, szynkarz
M: Katarzyna z Muchow
P: Gaspar Grupa owczarz i Marianna Sukalina ze wsi Binino

8.12.1799, Dobrojewo, s 436
Być może zapis chrztu Andrzeja Gumiaka.

7.12.1800, Kluczewo, s. 447
D: Marianna, ur. 3.12.o godzinie 8 rano
O: Michał Gumny, półkmieć
M: Katarzyna z Kawów
P: Jan Greczka służący chłop (wieśniak) i Franciszka Adamianka służąca.

12.04.1801, Bobulczyno, s.452
D: Wojciech, ur. 4.04. o godzinie 7 wieczorem (przed nocą)
O: Franciszek Gumny, szynkarz
M: Katarzyna z Muchow
P: L...nas? Kęsiak karczmarz z folwarku Piaskowo o pracowita Marianna Szukalina gospodyni ze wsi Binino (villica de villa Binino)

18.10.1801, Kluczewo, s.457
D: Szymon

O: Michał Gumniak, półkmieć
M: Katarzyna
P: Marcin Małyszczak służący jego? (famulus ejus) i Regina Smyczanka służaca

7.08.1803, Kluczewo, s. 480
D: Ludwik (nie wykluczone Ludwika), ur. o godzinie 12 w południe pod nr 13
O: Tomasz Gumny sv? (ucięty tekst)
M: Regina z Gumnych
P: Wojciech Witkowiak owczarz i Regina Idziakowa półkmiotka
Chrzty z tej księgi przejrzano do końca roku 1803, s. 485 (oł.).

Księga ślubów (Liber copulatorum) 1753-1799

18.02.1759, Kluczewo, s. 14
„Ego Casimirus Pakolski confirmavi matrimonium inter personas scilicet Macheum? (możliwe Matheum) Gumniak filium et Marianna Sieukuczanka (odczyt nazwiska niepewny; możliwe: Sieuhuczanka, Siechncianka; w księdze zmarłych 1817-1820 CAAP, syg. PM 208/3 s. 53-54, rok 1818 nazwisko: Sieczkowianka) de Kluczewo praedmisis tribus bannis lingulis diebus dominicus nullo defecto impedimento. Ad stanzebûs testibus Martino Karczek de Kluczewo et Valentino Jas de Bnin aliis pluribus." [Ja Kazimierz Pakolski potwierdzam (pod przysięgą) małżeństwo między osobami: mianowicie Mateuszem Gumnego synem i Marianną Sieikuczanką z Kluczewa po uprzednich jawnych trzech zapowiedziach ogłoszonych w (kolejne) niedziele, bez żadnych przeszkód, w obecności świadków: Marcina Karczek z Kluczewa i Walentego Jaś z Binio i innych wielu."
Imię Pana młodego niepewne, możliwe Maciej, Michał; najpewniej jednak Mateusz.

Uwaga! W księdze brak sporo kartek. Wiele też adnotacji „vacat" – nie wiadomo, czy adnotacja ta oznacza brak dokonania wpisu, ale najpewniej o to idzie.

18.11.1787, Binino, s. 94 (oł.)
Pan młody: pracowity Franciszek Gumniak
Panna młoda: Katarzyna Muszanka (Mucha) służąca
Świadkowie: Jan Małady i Jakub Sobota półkmieć z tej samej wsi.

17.11.1799, Kluczewo, s. 122
Pan młody: pracowity Michał Gumniak lat 28 (za zgodą matki)
Panna młoda: Katarzyna Kawianka służąca, lat 18
Świadkowie: Andrzej Idziak półkmieć i Michał Olejnik także półkmieć.

S. 130 zamazana (brak ostrości; tyczy to wielu fotografowanych lub skanowanych stron)

16.11.1812, Kluczewo, s. 148
S: pracowity Wojciech Buralik. lat 21
Sa: Pracowita Anna Chmielarz, lat 22
T: Pracowity Szymon Grabarz (może Grabarek) karczmarz i Michał Gumny z tej samej wsi.

Dobrojewo, 7.11.1813, s. 154
S: L. Jan Gumniak, służący lat 28 (vigente oct – ucięty tekst)
Sa: L. Jadwiga Szukalanka, dziewica lat 21

Zwyczajowa formuła: Po trzech publicznych zapowiedziach bez żadnych przeszkód i za zgodą rodziców.
T: Jakub Perz mieszkaniec ze wsi Dobrojewo i Maciej Stawinski rybak także z Dobrojewa.

Z serii nazwiska „łosinieckie"i inne: Marcin Pytlak ze wsi Brodziszewo, s. 155; Józef Barłog z Kluczewa, s.155; Filip Wieczorek ze wsi Rudki, s. 157.

Uwaga: Sądząc po liczbie wpisów i porównując ich ilość w poszczególnych latach nasuwa się przypuszczenie mocno uprawnione, że przed rokiem 1812 wielu ślubów nie zapisywano.

S. 170-171 całkiem puste, na s. 169 ostatni wpis datowany 27.11.1815, pierwszy wpis na s. 172 datowany 29.11.1815 – raczej nie ma braków. S. 183 pusta (ostatnia księgi ślubow z lat 1753-1817), ostatni wpis na s. 182 datowany 9.02.1817 (CAAP).

Księga ślubów z lat 1817-1820 (CAAP).
Pierwszy wpis datowany 20.07.1817, mamy więc lukę od 9.02.1817.

Wpis 6/23.11.1817, Binino, s. 5-6.
S: L. Wawrzyn Kasior, syn Jakuba Kasiora ze wsi Binino i Reginy z Kęsiaków, młodzieniec (nowożeniec), lat 21
Sa: L. Marianna Gumnianka z Bobulczyna, córka Franciszka Gumnego mieszkańca i Katarzyny z Muszaków (nazwisko Mucha pewnie) ze wsi Binino, lat 18
T: Wojciech Kasior mieszkaniec ze wsi Wielonek i sławetny Antoni Czekalski szewc z miasta Ostroróg.
Ślubu udzielał Wawrzyn Grocholski.
Prusy zakończyly „gonitwy" po Europie z Napoleonem i zaczęły egzekwować od duchowieństwa wpisy metrykalne pozwalające na pełniejszą identyfikację swoich poddanych.

Wpis 4/1.02.1818, Kluczewo, s. 13
S: L. Jakub Gumniak, młodzieniec ur. w Kluczewie, syn Tomasza Gumnego mieszkańca Kluczewa i Reginy z Gumnych (?), lat 25
Sa: L. Agustina Helbarzanka, dziewica ur. w Nosalewie, córka L. Helberka (nazwisko Helberek), półkmiecia ze wsi Kluczewo i Agustis (Agnieszki?Augusty?) z Greczków (nazwisko Greczka), lat 21
T: L. Wojciech Grabarek półkmieć i L. Wojcidch Gumny półkmieć obaj ze wsi Kluczewo.

Wpis15/8.11.1818. Kluczewo, s.25
S: Tomasz Gumniak, młodzieniec ur. we wsi Kluczewo, syn L. Tomasza Gumniaka półkmiecia ze wsi Kluczewo i Reginy z Lachow (Lach), lat 26
Sa: Agnieszka Bartodzianka (nie wykluczone Barłożanka), dziewica ur. w Kluczewie, corka Bartłomieja Barłoga (Barłog), półkmiecia ze wsi Kluczewo, lat 18
T: F (famati) Jakub Porzynski (możliwe Gorzynski) obywatel Ostroroga i L. Pawał Ren lignifabro (cieśla, stolarz, kołodziej) ze wsi Kluczewo.

Wpis 18/25.11.1818, Wielonek?, s. 27
S: Marcin Gumniak, młodzieniec ur. we wsi Bobulczyno, syn Franciszka Gumnego półkmiecia ze wsi Binino i Katarzyny z Muszanków (patrz wyżej), lat 22
Sa: Katarzyna Mikołayczanka, dziewica ur. we wsi Wielonek, córka L. Stanisława Mikołayka i Katarzyny z Borowych, lat 21.
T: L. Jakub Ren półkmieć ze wsi Binino i Andzrzej Nowak także półkmieć ze wsi Wielonek.

Wpis 17/ 15.11.1819, Ostroróg, s. 53
S: Krzysztof Szukalski (nie przetlumaczono jednego słowa oznaczającego stan społeczny) z majątku Dobrojewo, urodzony we wsi Binino, syn Macieja Szukały (Szukała) zarządcy ze ze wsi Binino i Marianny z Gumnych, lat 30
Sa: Anna Dembarska, dziewica ur, we wsi Dobrojewo, córka Jakuba Rębarza (Rębarz) i Agistis (?) z Michalskich, lat 26
T: F (famati) Piotr? Smigalski? krawiec i Andrzej Stanczyk, też krawiec z miasta Ostroróg.
Uwaga : „sartor" może też oznaczać tego, co okopuje rośliny (ogrodnika?)

Księga kończy się na s. 76, ostatni wpis 28.11.1820 (CAAP).

Księga ślubow 1821-1827 CAAP.
Pierwszy wpis datowany 4.03.1821. Mamy więc kolejną lukę od 28.11.1920. Wpisy już w rubrykach, co znacznie ułatwia odczytywanie i zapobiega niedokładnościom przy tej czynności.

18.11.1821, Bobulczyn, s.5-6
S: L. Krzysztof Gomulak (możliwe Gumulak), robotnik, młodzieniec lat 30
Sa: Marianna Koniąka, służąca także ze wsi Bobulczyno (co oznacza, że pan młody był też z tej wsi), lat 20
T: Walenty Klim i Szymon Kaczmiarzak, półkmieć? ze wsi Bobulczyn
Uwaga: w ówczesnych ksigach funkcjonowało „oddzielne" nazwisko Gomuła, ale...

Wpis 2/27.01.1822, s. 9-10
S: L. Szymon Gumny, robotnik, młodzieniec lat 20
Sa: Marianna Wozniaczka, służąca również ze wsi Kluczewo, lat 26
T: Andrzej Guziołek robotnik z Otorowa i Marcin Łoy mieszkaniec ze Szczepankowa.

Wpis 5/26.10.1823, s. 17-18
S: Krzysztof Gumny, robotnik, młodzieniec lat 22
Sa: Katarzyna Kęsy, służąca także ze wsi Binino, lat 20
T: Wawrzyniec Kasiorek półkmieć z Binina i Wojciech Urban

Wpis 5/23.10.1825, s. 31-32
S: L. Jakub Maluydy, robotnik, mlodzieniec ze wsi Bielejewo parafia Biezdrowo, lat 27
Sa: Regina Tomiczak, służąca u? Gumnego z Binina, lat 20
T: L. Wawrzyn Kasior i L. Marcin Gumny karczmarz z Wielonka.
Uwaga: W księdze zgonów 1753-1817 s. 465 (CAAP) – nazwisko: Maloydy.

Wpis 10/29.10.1826, s. 37-38
S: Michał Gumniala, młodzieniec (nowożeniec) lat 30, robotnik
Sa: Franciszka Nowak, wdowa także ze wsi Binino, lat 36
T: Szymon Kęsy karczmarz i ? (9hoponary?) Nowak, mieszkaniec

Wpis 12/29.11.1826 (możliwe październik)
S: Wawrzyniec Gumny, młodzieniec lat 25, robotnik
Sa: Regina Jadamczanka, służąca, także ze wsi Kluczewo, lat 24
T: Walenty Adamczak i Walenty Greczka obaj półkmiecie.

Księga ta kończy się wpisem z 25.11.1827 na s. 45-46.

Księga zaślubionych 1829-1847 (CAAP)
Pierwszy wpis datowany 26.01.1829, a wiec mamy ponad roczną lukę.
Przejrzano do końca roku 1832 do s. 53, na której rozpoczyna się rok 1833.
Znalazłem tylko jeden wpis tyczący Gumnych:

Wpis 15/1.07.1832, s. 36-37
S: Tomasz Gumny, służący („famulus agristis" – parobek rolny?, „agricola" ma co najmniej trzy znaczenia i to sobie przeciwstawne), lat 50
Sa: Agnieszka Francuzianka, służąca z Kluczewa lat 30 (oboje już pozbawieni rodziców i niedawno owdowiali, posiadający na ślub zgodę zarządcy dworu?)
T: Ludwik Gumny służący i Jakub Gnabach mieszkaniec z Kluczewa.

Strony 48-49 puste.
Powyższą księgę przejrzano do s. 53 włącznie, czyli do końca roku 1832. U dołu strony 53 rozpoczynają się wpisy tyczace roku 1833.
Przejrzałem też księgę ślubów 1832-1832 (CAAP). Jest ona wiernym powtórzeniem księgi już przejrzanej.

Księga chrztów od roku 1815 (CAAP), dokładnie od s. 678 (na której to stronie zakończono poprzedni przegląd) czyli od 2.11.1815
Kluczewo, 14.11.1815, s. 678
D: Marcin
O: Mikołaj Gumny, kmieć (powinno być: Michał Gumny)
M: Katarzyna z Kawów
P: Jakub Duralik służący i Marianna Brabiarka, oboje z Kluczewa

Strona 707 pusta. Strona 712 (koniec księgi) zawiera wpisy z roku 1773 nie tyczące chrztow, ale m.in. wydarzeń z 29 maja 1773 roku zaczynające się od słów: „Pro memoria..." i odnoszące się do miasta Ostroroga (nie tłumaczono).
Ostatni wpis w tej księdze chrztów znajduje się na s. 706 i jest datowany 15.01? (1 bris?).1814 i tyczy miejscowości Piaskowo.

Księga chrztów 1817-1820 (CAAP).
Pierwszy wpis z 2.03.1817, a wiec znowu mamy lukę wynoszacą ponad rok.

Wpis 1/ 1.01.1818, Kluczewo, s. 39-40
O: Michał Gumny półkmieć z Kluczewa
M: Katarzyna z Kawów
D: Agnieszka, ur.25.12.1817 o godz. 9 wieczorem
P: Marcin Gnabaszczyk mieszkaniec i Małgorzata Kawczanka oboje z tej samej wsi, tj. z Kluczewa.

Wpis 21/25.03.1818, s. 47-48
O: Jakub Gumny, robotnik ze wsi Kluczewo
M: Agnieszka z Helberków
D: Marianna, ur. 21 lutego! o godz. 5 wieczorem
P: Sławetny Antoni? Ziarkowski (seriba proventus – zarządca) folwarku (majątku) Dobrojewo i sławetna Marianna Sroczynska dziewica, córka ekonoma ze wsi Kluczewo.

Wpis 86/8.12.1818, Kluczewo, s. 75-76
O: Wojciech Gumny, półkmieć ze wsi Kluczewo
M: Anna z Chmielow
D: Marianna, ur. 26.11. o godz. 7 wieczorem
P: L. Walenty Greczka robotnik i L. Marianna Grabarka kaczmarka, oboje z Kluczewa.

Z serii „łosinieckie nazwiska" : Franciszek Stasiak ze Szczepankowa, rok 1819, s. 91-92. Wiemy jednak, że „łosinieccy" Stasiakowie wywodzili się spod Odolanowa.

Wpis 97/7.11.1819, Binino, s. 111-112
O: Maciej? Gumny , robotnik ze wsi Binino
M: Katarzyna
D: Katarzyna, ur. 4.11. o godz. 6 wieczorem
P: L. Jakub Kęsy półkmieć i L. Marianna Kasiorka półkmiotka, oboje ze wsi Binino.

Wpis 3/7.01.1820, Bobulczyn, s. 119
7 stycznia urodziło się dziecko płci męskiej (masculinus sexu)
Patris: Tomasz Gumniak, robotnik ze wsi Kluczewo i Agnieszka z Barłogow
„qui tantum modo ex aper abstutriem baptisavus est" ? [które jedynie z odległości? (abstantia=odległość) zostało ochrzczone?].

Wpis 5/9.01.1820, Kluczewo, s. 119-120
D: Maciej , ur. 2.01.1820 o godz. 10 w nocy
O: Michał Gumny
M: Katarzyna z Kawów
P: G. (szlachetny – raczej niemożliwe, powinno być F, czyli sławetny) Andrzej Jędrzyk szewc z miasta Ostroróg i Apolonia Szulcowa (żona) notariusza z tego samego miasta.

Uwaga! Po s. 157 następuje „przeskok" do roku 1825, a więc znowu luka około 5 lat.

2.02.1826, Wielonek, s. 16
D: Walenty, ur. 24.01.1825 o godz. 12 w nocy
O: Marcin Gumny, karczmarz
M: Katarzyna z Mikołaykow
P: L. Michał Mikołayczak półkmieć i Katarzyna Gumna mieszkanka.

2.04.1826, Kluczewo, s. 19

D: brak imienia dziecka ur. 25.03. o godz. 10 „pomeridana" (a więc raczej po południu)
O: Wojciech Gumny półkmieć
M: Anna z Chmielow
P: Wojciech Grabarek karczmarz i Katarzyna Ratayszczak mieszkanka z również Kluczewa

Nazwisko Kawa często w formie Kauwa, np. s. 1826, s. 23.

3.12.1827, Kluczewo, s. 40
D: Mikołaj
O: Jakub Gumny, służący
M: Agnieszka z Helberkow

P: Ludwik Gumny i Jadwiga Greczanka służąca także z Kluczewa.

17.02.1828, Wielonek, s. 42
D: Antoni (możliwe Antonia; idzie o Apolonię – patrz s. 118)
O: Marcin Gumny karczmarz
M: Katarzyna z Mikołaykow
P: Marcin Szukała mieszkaniec i Regina Mikołaykowa półkmiotka z Wielonka.

7.09.1828, Kluczewo, s. 45
D: Rozalia, ur. 29.08. o godz. 7 wieczorem
O: Wawrzyniec Gumny służący
M: Regina z Jadamkow
P: L. Wojciech Gumny półkmieć z Kluczewa i L. Nepomucena Jadamkowa pólkmiotka z Orliczka

5.10.1828, Kluczewo, s. 45
D: Jadwiga, ur. 27.09. o godz. 4 rano
O: Wojciech Gumny półkmieć
M: Anna z Chmielow
P: Szymon Kęsy półkmieć i Katarzyna Ratayszczak żona woźnicy (masztelarza) z Kluczewa.

Księga kończy się na s. 58, ostatni wpis datowany 27.12.1829 tyczy folwarku Szczepankowa o nazwie Wygoda. Następna księga chrztow obejmuje lata 1828-1842 i rozpoczyna siewpisem datowanym 28.12.1829. Wpisy już w rubrykach.

Księga zmarłych parafii Ostroróg 1753-1817 (CAAP).

Październik 1764, Kluczewo, s. 279
„Mortuus est infans Mathia Gumny filia" (nie odczytano imienia – tekst nieostry), pochowana na cmentarzu parafialnym od strony wschodniej.

8.08.1770, Zapust, s. 298
„Zmarł Łukasz Gumny, komornik, opatrzony wszystkimi sakramentami, mający lat około 80. Pochowany został na cmentarzu parafialnym i spoczywa w pokoju."
Urodził się więc około roku 1690. Czyżby ojciec Stanisława?

30?! (sprawdzałem dwukrotnie) luty 1775, Kluczewo, s. 323
„Zmarła pracowita Regina Baba?! lat 70 mająca plus minus 8, zaopatrzona sakramentami świętymi, pochowana na cmentarzu kościelnym Vo?: P? ad occasum (od strony zachodniej)."

W księdze częste wzmianki o luteranach pochowanych na cmentarzu lub innych miejscach (w pobliżu figur). Zdajesię, że grzebanie luteran w pobliżu figur było gorszące dla wyznawców tej religii.

24.10.1776, Kluczewo, s. 331
„Zmarła (dosł: straciła siły życiowe) pracowita Jadwiga Gumna stara ze wsi Kluczewo, wdowa, zaopatrzona sakramentami świętymi. Spoczywa (leży) na cmentarzu parafialnym Ostroroga „ad aquitonem"? (pewnie : od srtony północnej)

6.03.1780, Wielonek, s. 353

Zmarł pracowity Maciej Gumny, półkmieć lat w wieku stosownym do drogi wiecznej? („annorum dispositua in viam aetemitte”?). Pochowany na cmentarzu parafialnym.

13.04.1780, Kluczewo, s. 354
Zmarła pracowita Regina Mackowa, włodarka stara z Kluczewa, lat około 70.

2.03.1787, Kluczewo, s. 387
„Obijt est Stanislaus Gumny semicmeto de Kluczewo annorum 55 sacramentis munitis roboratus ? die sepultus in cementario pchli (skrót: parochiali) ad aquilorum?”
(aquilinalis, aguilionarius, aquilionensis – wszystkie te trzy slowa należy tłumaczyć jako „północny”, od „aquilionia-ae”=północ).
Wspomniany w tym zapisie Stanisław (nasz niemal w 100% pewny przodek, ojciec Michała i dziadek Krzysztofa) powinien się urodzić około roku 1732. Jeżeli się urodził na terenie parafii Ostroróg, to metryki jego chrztu nie odnajdziemy, bo zaczynają się one od roku 1753)

Sporo stron nieostrych, koniecznym byłoby sięgnięcie do oryginału (pozostawiam to swoim kontynuoatorom.

29.03.1803, Ostroróg, s. 460
„Obiit est Marianna Gumna annos cirka 60, casa munita sacramentis sepulta in cem. phlia. ad aquilionem”. Tak napisane. Jak widzimy język łaciński w wydaniu lokalnych proboszczów daleki był od ideału.

Od roku 1805(s. 464) parę kartek wpisów w języku polskim. Po wizytacji kościelnej od s. 469 (rok 1809) wpisy znowu po łacinie.

22.06.1811, Kluczewo, s. 481
„Sepultus est infans nomine Marianna annorum (ucięty tekst) filia laboriosi Michaelis Gumny semicmetonis et Catharina de Kawa in eodam cementario.”

W roku 1811 w parafii Ostrorogskiej zmarło szczególnie dużo osób (zwłaszcza dzieci). Pewnie zaraza. Morowe powietrze, jak wtedy mówiono.

W roku 1812 znaczne obszary wpisów nie do odczytania z powodu wyblaknięcia tekstu.

3.07.1813, Kluczewo, s. 498
„Sepulta est Lab. Marianna Gumnianka ancilla annorum 20 morbo gnile? onie? munite sacramentis in cmet. phlis.”

4.10.1813, Ostroróg, s. 501
Pochowane zostało dziecko i imieniu Marianna lat 6 (mające) sławetnego Antoniego Czekalskiego karczmarza (ucięty tekst) i Joanny z Gumnych.

Księga kończy się wpisem z 17.05.1817 na s. 524 (oł).

Księga zmarłych 1817-1820 (CAAP, syg. PM 208/3)
(od roku 1817 wpisy w rubrykach – w przeważającej mierze, bo nadal zdarzają się w „dawnym stylu”)

Wpis 71/25.10.1818, Kluczewo, s.53-54

Zmarła Agnieszka Michała Gumniaka półkmiecia ze wsi Kluczewo i Katarzyny z Kawów prawowita córka w komunii z świętą matką kościoła o godz. 4 rano oddała duszę Bogu w wieku 9 miesięcy w domu pod numerem 5 na „physis"? (suchoty? ,wyniszczenie?), której ciało dnia 27 tego miesiąca pogrzebane na cmentarzu parafialnym (zostało) od strony południowej.
Zapisał Skrzydlewski miejscowy proboszcz.

Wpis 3/7.01.1819, Kluczewo, s. 87-88
W wieku 10 dni zmarł z przyczyn nieznanych Matus w komunii z matką kościoła, dziecko płci męskiej zrodzone w prawowitym związku. P: Tomasz Gumny, robotnik ze wsi Kluczewo, M: Agnieszka z Barłogow. Pogrzeb 8.01.

Wpis 33/7.08.1820, Kluczewo, s. 95-96
Zmarł pracowity Michał Gumny w wieku 52 lat z przyczyny puchliny wodnej? (causa hydropis), półkmieć ze wsi Kluczewo, w komunii z matką kościoła, oddał duszę Bogu o godz. 2 po południu, którego ciało dnia 9.08. na cmentarzu parafialnym zostało pogrzebane. Dalej następuje: „Mihi Laurentio Grocholski, commendarius loci confratraruis? probato viatico refe? orbus? ae emi? octi unitatione roborare." Co tłumaczę": Wawrzyn Grocholski miejscowy duchowny (tymczasowy zarządca beneficjum kościelnego) zaświadczam po bratersku (pochwalam), że (zmarły) został dobrze pokrzepiony (wzmocniony na drogę wieczną). Zmarły mieszkał w domu pod nr 6.
Z wyliczenia wynika, że urodził się około roku 1768. Jest to nasz przodek w lini prostej, ojciec Krzysztofa a syn Stanisława. Należy jeszcze raz poddać rzetelnemu metrykę jego chrztu w oryginale (w niniejszej pracy odnotowaną na s. 155, 163).
W tej księdze wpisy z roku 1820 kończą się na s. 101-102. Następnie dwie strony puste. Na s. 103 rozpoczynają się wpisy zgonów z roku 1828 (bez rubryk).

16.04.1828, Bobulczyn, s 106
Zmarło dziecko o imieniu Katarzyna lat 5 (mające). P: Krzysztof Gumuła, robotnik. M: Marianna z Kionow. Pochowana 15.04. na cmentarzu od strony św. Jakuba. Należy w tym przypadku rozumieć, że data 16.04. jest datą dokonania zapisu w księdze.

Księga kończy się na s. 108. Ostatni wpis datowany 25.12.1828.

C. d. poszukiwań Gumnych w najstarszych księgach metrycznych parafii Biezdrowo.
Z MKR 2262.
Najpierw podjęto próbę odszukania metryki chrztu Stanisława Gumnego. Istnieje wielce prawdopodobne przypuszczenie, że winien się on urodzić około roku 1732. W zmikrofilmowanych księgach parafii biezdrowskiej (w tym przypadku MKR 2262) przjerzano w „liber baptistorum" lata 1728-1735 (s. 38 – 83) . Niestety, nie znaleziono wpisu, który możnaby uznać za pewną metrykę chrztu „naszego" Stanisława. Odszukałem jednak jeden mało prawdopodobny, ale całkowicie nie niemożliwy:
Kłodzisko, 5 maja 1729, s. 44 ołówkiem
„Klodzisko 5 huius
Idem qui supra baptisavi infantem nne Stanislaum Casimiri vulgo Urban et Zophie PL. Patrini suere Adalbertus Karczmarz i honesta Catharina Adamska."
Z kronikarskiego obowiązku muszę dodać, że sporo stron przeglądanego tekstu jest nie do odczytania z powodu wyblaknięć. Ponadto nawet początkujący szperacz genealogiczny dostrzeże bez trudu, że ówcześni kapłani biezdrowscy nie wykonywali swej pracy „biurowej"

rzetelnie. Trudno bowiem przyjąć za fakt rzeczywisty, że przez pewne lata z w/w zakresu chonologicznego dzieci rodziły się z regularnością jednego miesięcznie.

Księga chrztów kończy się na s. 61, ostatni wpis datowany 2?01.1754.
MKR 2262 zawiera przy samyn końcu jeszcze:
wpisy chrztów od września 1745 (s. 143) do 22.05.1746
wpisy pogrzebów od końca roku 1723 (s. 205) do 1725, tu ciekawostka:
22.10.1725, Choyno
Zmarł starzec Maciej Radzi 120 lat (!) liczący pochowany na cmentarzu biezdrowskim jako pierwszy? (czyżby na nowo założonym cmentarzu?).
Do podanego wieku zmarłego należy podchodzić z dużą rezerwą. Tak naprawdę to w owych czasach (bez dokumentow tożsamości) mało który ze starych ludzi znał swoją date urodzenia.
MKR 2263 rozpoczyna się wpisami ślubów od roku 1763 (s. 159), wpisy te kończą się jednak szybko, bo 14.08.1763.
Po nich następują metryki zgonów od 1746. Gumnych nie znaleziono. Na s. 172 jest zamieszczony opis tragicznego wypadku rodziny organisty biezdrowskiego, która zginęła podczas przeprawy przez zamarzłą rzekę? (nie wymienioną z nazwy – Wartę?) 15.02.1760 roku (nie wykluczone, że podczas powodzi spowodowanej zatorem lodowym – wpis ten przytaczam jako ciekawostkę, nie miałem czasu na jego tłumaczenie).
Na s. 183 w adnotacjach zgonów znajduje się tekst zatytułowany: „Conversi ad fidem" („Nawrócenie na wiarę katolicką"). Tekst zawiera nazwiska nawróconych i daty tego aktu. Trudno dociec czy nawrócenie nastąpiło na „łożu śmierci", czy w mniej dramatycznych okolicznościach.
Po tym wykazie owoców pracy ewangelizacyjnej duchownych parafii biezdrowskiej zaczynają się metryki chrztów od 1764 roku (tak więc w chrztach mamy 10 –letnią lukę).

23.12?1764, Choyno, s. 4 (oł.)
„Ja, ten sam co wyżej (czyli wikary Wawrzyniec Ignacy Garsztczynski) ochrzciłem dziecię Tomasza (syna) prawowitego Jakuba Gumnego i Reginy. Rodzice chrzestni: Maciej ze wsi Pakawie i Magdalena Stara (prawdopodobnie nie nazwisko, a wiek) organiścina ze wsi Biezdrowo". Jest to najpewniej jeden z wielu Tomaszów Gumnych wymienionych niżej w spisie rodzin Gumnych.

Choyno, 6 marca 1768, s. 15
„Ja ten sam (tj. Michał Szczepanski) ochrzciłem dziecko Franciszkę (córkę) Jakuba Gumnego i Reginy prawowitych małżonków). Rodzicami chrzestnymi byli Wojciech Owczarek (uwaga jak zawsze) i Marianna Bednarka ze wsi Choyno)."

Ostatni wpis w tej księdze chrztów (sporo w niej wyblaknięć uniemożliwiających odczyt) datowany 22.12.1782 roku („Finis Anni et libri").

Dalej na MKR 2263 następuje „Metrica copulatorum od 1765 (...)"; tak w tytule oryginału, bo w rzeczywistości księga ta rozpoczyna się wpisami z roku 1764.

Choyno, 24.01.1779, s. 31
„Tego samego dnia ja ten sam co wyżej (tj. Maciej Węgrzynowicz – uw. wł.) po trzech zapowiedziach kontynuowanych przez kolejne niedziele, (kiedy) nie wystąpiły żadne przeszkody kanoniczne (a nowożency trwali przy swoim słowie) pobłogosławiłem małżeństwo za ich obopólną zgodą w sposób uroczysty Mateusza Piaska i Barbary Gumianki.

Świadkowie: Jan Bednarz kwartnik (czyli ćwierćkmieć – uw. wł.) i Joanna Piasek z tej samej wsi."
Ta Barbara to najpewniej jest tożsama z Barbarą wymienioną w pracy Deresiewicza i zanotowana przeze mnie na s. 161.

Cytowana tu księga ślubów kończy się na s. 38. Ostatni wpis datowany 29.11.1782.

W kolei na MKR 2263 są zamieszczone akty zgonów z lat 1764 – 1795.

Choyno, 29.08.1772, s. 16.
Zmarła Franciszka, dziecko, córka Jakuba Gumnego; pochowana na cmentarzu kościoła parafialnego w Biezdrowie.

Choyno, 2.09.1772, s. 16
Zmarł Tomasz, syn pracowitego Jakuba Gumnego; pochowany na cmentarzu parafialnym biezdrowskiego kościoła.

Ciekawostka!
Wróblewo, 3.02.1775, s. 21
Zmarł pracowity Andrzej Zając (liczący) 110 lat (uwaga jak zawsze w takich przypadkach).

W roku 1777 brak wpisów z miesiąca grudnia.

Choyno, 5.02.1784, s. 39
„Dnia 5 lutego opatrzony sakramentami świętymi zmarł Jakub Gumny lat 56 (liczący) pochowany (pogrzebany) na cmentrzu parafialnym ad meridiem noctem" (od strony południowo nocnej? czyli po południu?).

Choyno, 9.12.1794, s. 61
„Tego samego dnia (tj. 9 grudnia) została pogrzebana na cmentarzu ad meridiam noctem Regina Gumna lat około 70 (mająca)"
Cytowana tu księga zmarłych kończy się na s. 62. Ostatni wpis datowany 4.02.1795 roku.

Aby nie mnożyć i tak już bardzo licznych przypisów przytaczam wypisy z ksiąg metrycznych parafii Biezdrowo w kolejności ich umiejscowienia (pozycji) na MKR 2263.
Po wyżej wspomnianej księdze zgonów następują wpisy ślubów z lat 1782-1798.

Choyno, 27.01.1788, s. 4
„Tego samego dnia (tj. 27.01.1788 - uw. wł.) po dobitnych (głośnych? wyraźnych?) jak zawsze uprzednich trzech zapowiedziach kontunuowanych w (kolejne) niedzielne dni, kiedy nie wystąpiły (nie zostały znalezione) żadne przeszkody kanoniczne pracowitego Bartłomieja Gumnego młodzieńca i skromną (wstydliwą) Jadwigę Gorączankę dziewicę po uprzednim zapytaniu (ich) (i upewnieniu się) o trwaniu w zgodnej woli (co do zawarcia związku małżeńskiego) przez uroczyste słowa (zgodnie z mocą) władz kościoła ogłosiłem małżeństwem (pobłogosławiłem ich małżeństwo). Jako świadkowie stawili się Stanisław Ławnik i Szymon Helpa i wielu innych."

Wiecej wpisów tyczacych Gumnych w cytowanej księdze nie znalazłem. Ostatni wpis datowany 1.02.1795, choć po prawdzie ostatni tekst w tej księdze to zalecenia powizytacyjne Ludwika Józefa de Mathy, biskupa.

Dalej MKR 2263 zawiera wpisy chrztów od stycznia 1783 roku.

Choyno, 6.06.1784, s. 10 (następna jednak 13 II – jakiś błąd w numeracji)
„Dnia 6 czerwca ja ten sam i tak samo (tj. Maciej Węgrzynowicz – uw. wł.) ochrzciłem dziecko imieniem Joanna (córkę) Macieja Gumnego budnika i Barbary prawowitych małżonków. Rodzicami chrzestnymi byli Paweł Nowak kwartnik z Regina Szostakową z tej samej wsi."
Jak dotąd nie posiadam żadnych innych danych o w/w małżeństwie.

Choyno, 19.10.1788, s. 39
„Dnia 19 października (...) ochrzciłem imieniem Katarzyna prawowite dziecko Mikołaja Gorącego budnika i Łucji. Rodzicami chrzestnymi byli Wojciech Owczarz (uw. jak zwykle) i Jadwiga Gumna ze wsi Choyno."

Choyno, 8.11.1789, s. 47
„Dnia 8 listopada ja jak wyżej (czyli Maciej Węgrzynowicz –uw. wł.) ochrzciłem imieniem Katarzyna prawowite dziecko Bartłomieja Gumniaka służącego (domownika) i Jadwigi. Rodzicami chrzestnymi byli: sławetny Jakub Matecki (możliwe: Motecki) sartor (najpewniej krawiec, nie wykluczone: ogrodnik) z Biezdrowa i Katarzyna Małuydzina ze wsi Chojno."

Choyno, 16.02.1791, s. 56
„Choyno tego samego dnia (czyli 16 lutego) ja ten sam (czyli Maciej Węgrzynowicz) ochrzciłem imieniem Walenty dziecko prawowite Bartłomieja Gumniaka służącego i Jadwigi. Rodzicami chrzestnymi byli Józef Czech półkmieć z Pakawia i Katarzyna Maluydzina z Chojna."

Choyno, 7.09.1794, s. 76
„Tego samego dnia (tj. 7 września – uw.wł.) ja ten sam (tj. Jan Tomasz Morawski) ochrzciłem imieniem Krzysztof dziecko Bartłomieja Gumnego budnika i Jadwigi prawowitych małżonków. Rodzicami chrzestnymi byli Andrzej Mączkowski i Zofia Chelpina w obu wypadkach (także) z tej samej wsi."

Choyno, 1.01.1797, s. 114
„Ja Maciej Węrzynowicz obecny proboszcz miejscowy ochrzciłem imieniem Agnieszka dziecko urodzone 26 grudnia o godzinie 7 wieczorem (z) pracowitego Bartłomieja Gumnego i Jadwigi z Gorących prawowitych małżonków. Rodzicami chrzestnymi byli Bartłomiej Pioch i Katarzyna Maluydzianka także w obu wypadkach z tej samej wsi"

Wpisy w tej księdze kończą się na s. 144. Ostatni wpis datowany 4?08.1798.

Kolejny zapis MKR 2263 zapowiada metryki ślubne z lat 1788 –1798. To jednak anons błędny. Bowiem następną pozycję stanowią metryki zgonów z lat 1795 –1806. Pierwszy wpis datowany 11.01.1795.

Choyno, 18.01.1797, s. 11
„Została pogrzebana Łucja Gorąca lat około 35 (mająca). Zmarła 15 stycznia o godzinie 3 w nocy z powodu „circa partum" (przy porodzie, komplikacji okołoporodowych)."
Jest to ta sama Łucja, której syna Mikołaja w listopadzie 1788 trzymała do chrztu Jadwiga Gumna z Gorących, żona Bartłomieja Gumnego.

Choyno, 15.05.1801, s. 28: Ciekawostka tragiczna!
Tego dnia został pochowany Jakub, syn pracowitego Pawła Nowaka mieszkańca, któremu to Nowakowi 8 maja (w pobożny dzień? święto?) podczas przechadzki nad Wartą (możliwe: przeprawy przez Wartę) przypadkowo wysunął się z rąk (i utonął?).
Nie jestem pewny poprawności tłumaczenia tego tekstu. W każdym razie jako przyczynę śmierci duchowny podał: „submiersus est" – zapewne od „submierso" =zanurzenie, zatopienie.

Choyno, 13.11.1805, s.48, Nr 90
„Został pochowany na cmentarzu przy końcu wsi (poza wsią) od strony północnej Bartłomiej Gumny. Rozstał się z życiem dnia 11 tego miesiąca."
W rubryce „Aetas" (tj. wiek) – 49 lat. Oznaczałoby to, że powinien się urodzić około roku 1756.
Księga kończy się na s. 54. Ostatni wpis datowany 7.07.1806.

Dalej na MKR 2263 „Metrica copulatorum" od 1795 do sierpnia 1806. Księga ta kończy się na s. 40. Ostatni wpis datowany 24.08.1806 roku.
Gumnych nie znaleziono.

Dalej na w/w mikrofilmie nieaktualny anons zgonów z lat 1795-1806, bo w rzeczywistości po tej mylnej zapowiedzi akta urodzeń, małżeństw i zgonów z lat 1795 – 1808. Akta te rozpoczynają się jednak „Liber copulatorum" 1795 – 1806. Mimo tej zapowiedzi na s. 1? wpisy chrztów i zgonów z 1794 roku. Na s. 3 dwie (przekreślone) metryki chrztów z 1795. Potem jeden wpis chrztu z 1801 roku. Od s. 4 już „systematyczne" metryki chrztów – cudzysłów jak najbardziej na miejscu, bo nawet laik rozpozna, że wpisy chrztów są bardziej okazjonalne niż kompletne. Te metryki chrzcielne tyczą w zasadzie wyłącznie tylko jednaj miejscowosci o nazwie Neubrych (niekiedy Neubryk). Domyślam się, że może chodzić o Nowy Most. W każdym razie duchowni miejscowość tę określali jako miasto (oppidum). Ostatni wpis w tej księdze chrztów datowany 21.11.1808 na s. 16. Gumnych nie znaleziono.
Następnie trzy strony puste (nie zapisane) i dalej na s. 23? (wątpliwe, by 25) „Inscript Annun Dni 1795" i pod tym tytułem dwa przekreślone wpisy ślubów.
Od s. 24 już systematyczne wpisy małżeństw niemal wyłącznie tyczące miejscowości Neubrych i od roku 1795. Księga kończy się na s. 29 (pustej). Ostatni wpis datowany kwiecień 1807. Gumnych nie znaleziono.
Dalej następują trzy puste karty i na s. 32 tytuł: „Inscript Annus Dni 1795" i pod nim trzy wpisy zgonów (w tym dwa z 1825 roku). Od s. 33 systemaryczne już metryki zgonów od roku 1795 (wszystkie tyczące Neubrych). Ostatni wpis na s. 38.datowany 29.11.1807. Gumnych nie znaleziono.

Dalej na MKR 2263 akta urodzeń 1798-1817. Pierwszy wpis datowany 15.07.1798 (czyli luk w zapisach czrztów nie ma).

Choyno, 4.07.1799, s. 11
„Ja ten sam jak wyżej (czyli Maciej Węgrzynowicz) ochrzciłem dziecko imieniem Magdalena urodzone 27 czerwca o godzinie 11 przed południem z pracowitego Bartłomieja Gumnego mieszkańca mniejszego i Jadwigi z Gorących prawowitych małżonków. Rodzicami chrzestnymi byli pracowity Wojciech Leymann pólkmieć i sławetna Marianna Nowaczynska organiścina oboje ze wsi Biezdrowo."

Choyno, 26.12.1802, s. 42. Nr wpisu 90

„Ja ten sam (tj. Piotr Tanculski) ochrzciłem dziecko imieniem Magdalena urodzone 21 tego miesiąca o godzinie 6 rano z pracowitego Bartłomieja Gumnego i Jadwigi z Gorących prawowitych małżonków. Rodzicami chrzestnymi byli Adam Bednarz i Marianna Giteczyna z Dobrojewa."
Jedna z tych dwu Magdalen (wdowa po trzech mężach) została najprawdopobniej uwłaszczona we wsi Chojna (patrz s. 132).

Ciekawostka!
Na s. 122 wpis biskupa poznańskiego Tymoteusza Caviens Nałęcza á Parżeń Porżeńskiego. Pod wpisem podpis B. Kawiecki kanonik katedralny poznański.

Jedna karta pusta. Od s. 129 ciąg dalszy metryk chrzcielnych, pierwszy datowany 21.04.1811 (luki nie ma). We wpisach tyczacych lat 1813 - 1814 znaczne wyblaknięcia.

Wierzchocin, 23.05.1816, s. 162
Ja ten sam co wyżej (tj. Mikołaj Bądkiewicz) ochrzcilem dziecko imionami Anna Celestyna urodzone 20 tego miesiąca o godzinie 11 przed południem z pracowitego Stanisława Biniaka półkmiecia i Agnieszki z Musielow prawowitych małżonków. Rodzicami chrzestnymi byli Walenty Gumny półkmieć ze wsi Wielonek i Katarzyna Stiechowianka? (Stachowianka?) ze wsi Wierzchocino."

Na s. 167 (ołowkiem) 225 (piórem) notatka (oświadczenie) z 1837 roku.
Oświadczenie przed księdzem Rutkowskim złożyła Regina Janiszewska z powodu niemożności odszukania przez tegoż duchownego metryki chrztu Antoniny Nowak, którą to Antoninę wymieniona Regina podawała do chrztu pod koniec 1822 roku.
Regina Janiszewska zeznała, że Antonina Nowaczanka urodziła się w Pożarowie z prawego związku małżeńskiego Józefa i Agnieszki z Kaczmarzaków Kowalewów.
Tak więc mamy niezbity dowód na nierzetelność prowadzenia ksiąg metrycznych przez duchownych. Stąd sporo kłopotów dla genealogów.
Ostatni wpis w tej księdze na s. 169 (oł.) 229 (piórem) datowany 27.02.1817.

Dalej na MKR 2263 akta urodzeń 1817 – 1820. Pierwszy wpis tyczy Wróblewa i jest datowany 2.03.1817.

Hojno, wpis 116/1819, s.75 (piórem), 150 przekreślone
„Dnia 28 listopada ja ten sam (czyli Mikołaj Bątkiewicz) proboszcz miejscowy ochrzciłem dziecko imieniem Andrzej urodzone dnia 14 o godzinie 3 nad ranem tego miesiąca z pracowitego Tomasza Lamenty (nazwisko Lamenta) budnika i Magdaleny Gumnej prawowitych małżonków. Rodzicami chrzestnymi byli: pracowity Wawrzyniec Frączek budnik i Agnieszka Mączkimęka? (Mączkirzęka?) kwartniczka oboje z Hoyno."
Ta Magdalena została z pewnością uwłaszczona we wsi Chojno (patrz s. 132).
Jest to ostatni wpis na MKR 2263.

Dalszy ciąg tej księgi chrztów zamieszczony jest już na MKR 2264.

Wierzchocin, wpis 76/1820, s. 4 (piórem), inne numeracje strony 92, 185
„Dnia 20 sierpnia ja ten sam (czyli Mikołaj Bątkiewicz) ochrzciłem dziecko imieniem Bartłomiej urodzone dnia 16 o godzinie trzeciej nad ranem tego miesiąca (czyli sierpnia) z pracowitego Walentego Gumnego miejscowego? półkmiecia i Reginy z Ludwikow

prawowitych małżonków. Rodzicami chrzestnymi byli: pracowity Stanisław Biniek miejscowy półkmieć? i sławetna Marianna Imielcarkowa z Wronek."

Wierzchocin, wpis 92/15.10.1820, s. 95
Infant: Marcin, ur. 12 o północy (dziecko nieślubne, z nieprawego łoża: „illegitimi")
Mater: Agnieszka Portuczaka służąca (domownica)
Patrini: pracowity Walenty Gumny półkmieć i Marianna Chochmanona żona (nie przetłumaczono jednego słowa) owczarza z Wierzchocina.
Odnośnie nazwiska Portuczak – dalej w księgach odnajdujemy: Porlaczka (Porlak?), Porcek, Forniczak, Porniczali.
Odnośnie nazwiska Chochmanona – dalej w księgach Hochman (kowal).

Wierzchocin, wpis 123/31.12.1820, s. 100
I: Marianna, ur. 27.12 o godzinie 9 rano
P: prac. Józef Lisiecki karczmarz
M: Regina z Bugajow
P: pracowity Stanisław Biniak i Regina Gumna półkmiotka oboje z Wierzchocina.
Powyższy wpis jest ostatnim w księdze chrztów z lat 1817 – 1820. Pod nim znajdują się jeszcze na s. 100 dwa przekreślone wpisy ślubów z 1821 roku.

Metrica copulatorum 1806 – 1821 (następna pozycja na MKR 2264). Wpisy częściowo w rubrykach.

Hoyno, wpis 19/21.11.1808. s. 11
Pan młody: Piotr Lamenta, wdowiec urodzony w Hoyno
Panna młoda: Jadwiga Gumna wdowa urodzona w Hoyno
Świadkowie: Kazimierz Janiszewski ze wsi Biezdrowo i Józef Przychodzki ze wsi Hoyno.

Około strony 40 pojawia się sporo wpisów z wyblakłym pismem (około 50% tekstu).

Na s. 41a jest zamieszczony wpis dokonany przez Klemensa Wierusz Walknowskiego (custos cathedralis vicarius in spiritualibus et oficialis generalis posnaniensis) datowany 10.11.1813. Z wpisami (różnego rodzaju – powizytacyjnymi i sakramentalnymi małżeńskimi) uprzednio wymienionego spotykamy się jeszcze na dalej na s. 55, 69, 89a.

Wierzchocin, wpis 13/3.11.1814, s. 44
„Ja Józef Lukowski wikariusz miejscowy pobłogosławiłem małżeństwo między pracowitym Walentym Gumniakiem parobkiem (domownikiem) młodzieńcem lat 20 (mającym) i Reginą Lisionką służacą (domownicą) dziewicą lat 17 (mającą) po przepisanych prawem trzech zapowiedziach (ogłoszeniach publicznych). Świadkowie: pracowity Jan Lisiak pólkmieć ze wsi Wierzchocino i Jakub Ren pólkmieć ze wsi Binino."

Hoyno, wpis 8/21.02.1819, s. 86
„21 lutego po trzech zapowiedziach ogłaszanych w kolejne niedziele: 1 – 30.01; 2 – 7.02; 3 – 14.02; kiedy nie wystąpiły żadne przeszkody kanoniczne ani cywilne (...) po upewnieniu się w trwaniu przy (danym sobie) słowie przez narzeczonych ja Walenty Krajewicz wikary miejscowy pracowitego Tomasza Lamenta i pracowitą Magdalenę Gumniankę (napisane: Gumiąka) służącą (domownicę) z Hoyno po zapytaniu wprzód o wolną wolę zawarcia związku w sposób uroczysty (uroczystymi słowy) (połączyłem węzłem) małżeńskim. Jako

świadkowie stawili się: Wawrzyniec Frącek (...) półkmieć i Józef Przybylski (...) półkmieć obaj z Hoyno."
Ta Magdalena została uwłaszczona we wsi Chojno (patrz s. 132) i urodziła w listopadzie 1819 syna Andrzeja (s. 178).
Powyższy wpis dobitnie świadczy o tym, że lokalni duchowni nie bardzo brali sobie do serca zalecenia powizytacyjne swoich zwierzchników i nie dokonywali wpisów w księgach parafialnych wedle przedłożonych im przez tychże (zwierzchników) wzorów, wedle których powinni wpisywać w akta miejsca i daty urodzenia narzeczonych , miejsce ich zamieszkania a także imiona i nazwiska ich rodzicow i miejsce ich zamieszkania oraz status społeczny (a więc dane konieczne do identyfikacji osób wymagane przez władze pruskie).

Na s. 97a wpis wpięte pismo większości drukowane i podpisane przez Tymoteusza comesa Nałęcza å Gorzeń Gorzeńskiego tyczące pracowitego Mikołaja Gołąbka (nazwisko Gołąbek) ze wsi Pożarowo. Nie dochodziłem treści. Dyspena jakaś?

Wierzchocin, wpis 12/21.10.1820, s. 100
Tego dnia odbył się ślub Franciszka Wawrzyniaka służącego ze wsi Wierzchocin, syna pracowitego Wawrzyna i Małgorzaty Wawrzyniaków ze wsi Kępa z Agnieszką Porlaczką? służacą z tej samej wsi, córką pracowitego Łukasza i Rozalii z Porlaczykow mieszkańcow wsi Wierzchocin. Świadkami byli: Walenty Gumny półkmieć z Wierzchocina i Michał Somerfeld (Sumerfeld?) (...) owczarz z Głuchowa.
Cytowana księga kończy się na s. 110. ostatni wpis datowany 10.09.1821 tyczy Naybryh(k?).

MKR 2264, akta zgonow 1806 – 1821.
Z początku bardzo ubogie w treść, np.
29.12.1806.
Dziecko Wawrzyna Luka i Agnieszki bez imienia (nie ochrzczone) ledwo (możliwe: martwe) bezgrzeszne na świat przyszłe.
Z czasem wpisy staja się coraz obszerniejsze, ale nie tak bardzo, aby pozwalały na pełną identyfikację osoby.

Hoyno, wpis 50/2.09.1807, s. 7
„Pochowany (został) na cmentarzu Krzysztof, syn Bartłomieja Gumnego, który zmarł 31 sierpnia opatrzony sakramentami świętymi (rozgrzeszony)." Nie odczytałem wieku zmarłego.

Hoyno. wpis 21/3.09.1814, s. 50
„Pogrzebany na cmentarzu parafialnym Piotr Lamenta, półkmieć lat 60 (mający) opatrzony zakramentami świętymi i rozgrzeszony, który zmarł dnia 1 o godzinie 8 po południu tego miesiąc zmarł."
Ów Piotr Lamenta to mąż Jadwigi Gumnej (s. 179).

Hoyno, wpis 14/6.01.1815, s. 52
4 o godzinie 5 po południu zmarł Michał Frącek lat 70. Może brat lub ojciec Wawrzynca Frącka, świadka na ślubie Magdaleny Gumnej (s. 179).

Od s. 59 i wpisu datowanego 25.02.1817 kilka katr pustych i na s. 62 kontynuacja rozpoczynająca się wpisem datowanym 7.03.1817 (a wiec bez luk).
Akta zgonów ze względu na „goniący czas" przeglądałem pobieżnie (w zasadzie tylko w odniesieniu do wsi Chojno i Wierzchocin).
Księga kończy się na s. 122, wpis 48/19.09?1821.

MKR 2264, poz. 4, akta chrztów 1821 – 1843
UWAGA !
Na s. 1 tej księgi wykaz proboszczów parafii Biezdrowo od roku 1427 do roku 1826 (patrz dalej).
Wierzchocin, wpis 101/14.10.1822
I: Jadwiga
P: Walenty Gumny
M: Regina z Lisow
P: Prac. Stanisław Biniak i Marianna Budyż
Dalej ksiąg metrycznych parafii Biezdrowo postanowilem nie przeglądać. Dotad przęśledzone wpisy pozwalają wykluczyć narodzenie się na terenie tej parafii Krzysztofa Gumnego, który moglby być ojcem Wojciecha pradziada dla mojego (naszego) pokolenia. W porównaniu z parafią ostrorogską Gumni w parafii biezdrowskiej nie rozrośli się specjalnie. Być może byli liczniejsi w parafiach leżących na obszarze dzisiejszego powiatu czarnkowskiego. Z opowiadań ciotki mojej Domiceli Gumnej zamężnej Stoińskiej wiem, że tuż po II wojnie światowej na obszarze tego powiatu Gumni byli wcale liczni. Z kilkoma z nich wspomniana Domicela jako podlotka spotkała się na obozie SP (Służby Polsce). O tej wyklętej dziś organizacji młodzieżowej moja ciotka zachowała jak najlepsze wspomnienia. Nie zostala komunistką, a wprost przeciwnie. Piszę to dla wiedzy dzisiejszych dekomunizatorów. Dla młodej Domiceli pobyt na obozie SP był pierwszym wydobyciem się z opłotków zapyziałej wsi Łosiniec.

Zwięzły wywód genealogiczny chłopskiego rodu Gumnych wedle prześledzonych metrykaliów i źródeł pozametrycznych.

A.

Stanisław Gumny	*około 1732 (data wg wieku w chwili zgonu)
	+2.03.1787 w Kluczewie w wieku 55 lat (s. 171 - 172)
Agnieszka jego żona	*brak danych
niewiadomego nazwiska	+brak danych

Dzieci z tego związku dotychczas „odkryte”:

Marianna	*25.03.1767 w Zapust (s.155)
	+brak danych
Michał	*4.10.1771 w Zapust (s.155, 163)
	+7.08.1820 w Kluczewie w wieku 52 lat (s. 173)

Mamy tu niezgodność, bowiem wg wieku podanego w chwili zgonu powinien się urodzić w roku 1768.

Joanna	*25.05.1775 w Kluczewie (s. 163)
	+brak

Istotna uwaga: Stanisław przy pierwszych dwu chrztach jest określany jako chałupnik, przy chrzcie Joanny jako kmieć.

Wiele wskazuje na to, że Agnieszka była drugą żoną Stanisława. Tego Stanisława Gumnego możemy traktować jako przodka pewnego na 100%. A to nie tyle ze względu na jego osobę, co na dalszy rozwój wypadków.
Nie udało się mnie ustalić, skąd wziął się ów Stanisław na terenie parafii Ostroróg. Nie udało się mnie też powiązać go z Gumnymi wymienionymi w pracy Deresiewicza (s. 112-113), choć odkryłem w księgach metrycznych wszystkich Gumnych tam wypisanych. Co więcej nie potrafię wykazać bezspornie związku między Gumnymi wytropionymi przeze mnie w metrykaliach z Gumnymi ze wspomnianego spisu z roku 1759. Byłoby jednak wielce dziwnym, gdyby takiego związku nie było. Błędnym byłoby jednak też mniemanie, że Gumni nadzwyczaj liczni w parafii Ostroróg już na przełomie XVIII i XIX wieku brali swój początek od dwu jedynie rodzin Gumnych zanotowanych w pracy Deresiewicza.

B.
Michał, syn Stanisława, półkmieć z Kluczewa
i jego żona Katarzyna Kawa (z Kawów) ślub 17.11.1799 (s. 154,166)
żona Katarzyna *około roku 1781 (wedle wieku z wpisu ślubu)
+brak
Dzieci z tego związku dotąd odkryte:
Marianna *3.12.1800 (s. 153)
Szymon *18.10.1801 (s.165)
Marianna *5.02.1804 (s. 152)
Marcin *18.10.1806 (s. 152)
Marianna *11.08.1808 (s. 153)
Jakub *14.06.1811 (s. 153)
Krzysztof *1.09.1813 jednak data wpisu 5.05.1813 (niewątpliwie jakiś błąd w datowaniu – s. 153)
Marcin *14.11.1815 (s. 154, 169)
Agnieszka *25.12.1817 (s. 113, 169)
+25.10.1818 (s. 172)
Marianna +3.07.1813 (s.172) – nie wiadomo która z powodu uciętego tekstu z wiekiem zmarłej

C. Krzysztof z Kluczewa, syn Michała z Kluczewa
i jego żona Katarzyna Chały (Hały, Holka, Halka) z Kluczewa (ślub 3.12.1839 : s. 111- 112)
Pierwsza żona Katarzyna *około 1816 (wedle wpisu ślubu)
+19.01.1864 w Kluczewie (s. 128, 144)
Dzieci z tego związku dotąd odnalezione:
Marcin *1.11.1842 w Zapust (s. 120 – 121)
Wojciech *5.04.1849 w Zapust (s. 123 – 124)
+26.09.1914 w Łosińcu (księga meldunkowa)
Jest pewne, że nasz przodek ożenił się powtórnie z Victorią Nowak 9.05.1864 (s.110).
*5,12.1835 w Gay (s. 143-144)
Dzieci z tego związku patrz s. 143-144.
Odnalazłem zaledwie jedną metrykę chrztu Krzysztofa, a tych Krzysztofów Gumnych potencjalnych naszych przodków wedle Poznań Project i odnalezionych przeze mnie wpisów ślubnych było na terenie parafii ostrorogskiej co najmniej czterech [trzech - jeżeli uznamy, że jeden z nich owdowiał i ożenił się powtórnie, w tym dwóch z Kluczewa. (s.110-112)]. Najbardziej wiarygodnym i rozstrzygającym dokumentem w tej kwestii jest cywilny dokument ślubu Wojciecha Gumnego z Jozefą Barłóg z 14.11.1874 (s. 109-110). Nie bez znaczenia są też: akt uwłaszczenia wsi Kluczewo przeprowadzonego w latach 1819 – 1840

(s.131) i wreszcie księga meldunkowa wsi Kluczewo (s. 143 – 145). Podsumowując: po wnikliwej analizie wyżej przywołanych dokumentów (której szczegółowy opis zająłby co najmniej kilka stron) jako nasz przodek ostaje się Krzysztof, syn Michała.

D.
Wojciech, syn Krzysztofa i jego żona Józefa Barłóg (ślub 24.11.1874)

Żona Józefa Barłóg	*około 1846 (wedle metryki ślubnej) – s.109 -110
	+10.11.1907 w Łosińcu (księga meld.)
Dzieci z tego związku:	
Marcin	*23.10.1875 w Stefanowie (s.125)
	+12.08.1945 w Łosińcu
Wiktoria	*11.12?1877 w Stefanowie (s. 148) +27.12.1884 (s. 199)
Wiktoria	*28.03.1879 w Stefanowie (s. 149)

E. Marcin, syn Wojciecha
Pierwsza żona Franciszka Walkowiak ślub cywilny 16?02.1904 (s. 128 – 129)
Dzieci z tego związku (patrz niżej)

Druga żona Anna Patelska	*10.07.1895 w Łosińcu
	+20.09.1972 w Łosińcu

Dzieci z tego związku (patrz niżej).

Metryczne świadectwa Gumnych z „Materiałów do dziejów...” Janusza Deresiewicza (s.112 – 113)

Ojciec Gumnego (Macieja) Łukasz i matka Jadwiga:

Łukasz	*około 1690 (wedle wieku w chwili zgonu – s. 171)
	+8.08.1770 w Zapust (s. 171)
Jadwiga Smura	+ 24.10.1776 w Kluczewie (s.171)
Dzieci z tego związku:	
Agnieszka	*26.12.1728 (s.158)
Maciej	+6.03.1780 w Wielonek (s. 171)
Prawdopodobne:	
Krzysztof	11.01.1761 (s.162) – ślub z Marianną Hagen

Ponadto: Łukasz Gumny jako świadek na ślubach 5.10.1743 (s.160) i 6.08.1750 (s. 161)

Maciej Gumny i jego żona Marianna – raczej mało prawdopodobny ślub 17.11.1733 (s.159), musiałaby być to pierwsza żona Macieja (też Marianna)
Dzieci Macieja i Marianny (dotąd odkryte):

Marianna	*30.03.1760 (s. 162)
Franciszek(a?)	*4.10.1761 (s. 162)
Jadwiga	*15.09.1763 (s. 154)
Franciszek(a?)	*4.10.1774 (s. 163)
Regina	* 28.03.1776 (s. 155)

Żona Macieja Marianna zmarła 29.03.1803 w wieku lat 60 (s. 172), co oznaczałoby, że urodziła się około roku 1740). Nie znalazłem żadnego wpisu tyczącego syna Macieja Gumnego – Jana.

Jakub Gumny i Regina (Smura?): jest wiele związków małżeńskich osób o tych imionach, nie ośmielam się jednak wskazać żadnego z nich nawet jako prawdopodobnego. Ów Jakub zmarł najprawdopodobniej w Chojnie 5.02.1784 roku (s. 175), co oznacza, że powinien się urodzić

około roku 1728. Natomiast Regina zmarła 9.12.1794 również w Chojnie w wieku lat około 70 (s. 175), czyli urodziła się około roku 1724. Rzecz jasna odnośnie powyższych ustaleń brak 100% pewności. Dlatego pozostawiam dalsze (choć wcześniej zapisane klika linijek niżej) uwagi tyczące Reginy Gumnej.

Dzieci z tego związku dotychczas odkryte:

Paweł	*31.01.1735 (s. 158) – brak 100% pewności
Ignacy	*7.08.1752 (s. 161) –wpis pewny i dalsze dwa również
Rartłomiej	*11.11.1754 (s. 161)
Barbara	*4.12.1757 (s.161)
Józefa (możliwe Józef)	*31.03.1766 (s. 155) – brak 100% pewności

Data narodzin i zgonu Jakuba dotąd nie ustalone (jednak ustalone – s. 175, ale nie ze 100% pewnością). Zgon Reginy (wysoce problematyczny) 30?!02.1775 w wieku lat 70 – s. 171 (co oznaczałoby, że urodziła się około roku 1705).
Jak dotąd nie udało się mnie dowieść pokrewieństwa między „naszymi" Gumnymi, a tymi wymienionymi przez Deresiewicza. Jest jednak wysoce prawdopodobne, że „nasz" Stanisław – pra-pra-pra-pradziad dla mojego pokolenia był potomkiem Łukasza a bratem stryjecznym bądź rodzonym Macieja i Jakuba.

Niektóre dawne rodziny Gumnych z parafii Ostroróg i Biezdrowo
(w kilku przypadkach nie zachowano porządku chronologicznego)

1. Maciej? Michał?Mateusz syn Gumnego i Jadwiga Sieukuczanka? z Kluczewa – ślub 17.11.1759 (s. 166). Dalszych ustaleń brak.
2. Maciej Gumny i Barbara – data ślubu nie ustalona
Dzieci z tego związku:

Joanna	*6.06.1784 (s. 175 – 176)

3. Franciszek Gumny z Binina i Katarzyna Mucha – ślub 18.01.1787 (s. 166)
Dzieci z tego związku:

Walenty	*15.02.1794 (s. 165)
Marcin	*6.11.1796 (s. 165)
Marianna	*23.03.1799 (s. 165)
Wojciech	*12.04.1801 (s. 165)
Regina	*5.03.1805 (s. 152)
Andrzej	*1.11.1807 (s. 153)

4. Bartłomiej Gumny i Jadwiga z Gorących (oboje z Chojna) – ślub 27.01.1788 (s. 175)
Dzieci z tego związku:

Katarzyna	*8.11.1789 (s. 176)
Walenty	*16.02.1791 (s. 176)
Krzysztof	*7.09.1794 (s. 176)
	+2.09.1807 (s .180)
Agnieszka	*26.12.1796 (s. 176)
Magdalena	*27.06.1799 (s. 177)
Magdalena	*21.12.1802 (s. 178)

Uwagi: Nie można wykluczyć, że wymieniony tu Bartłomiej był synem Jakuba Gumnego. Temu poglądowi przeczy nieco fakt, że w takim przypadku musiałby wstąpić w swój pierwszy zwiazek małżeński w wieku około 34 lat. Wedle zapisu metrycznego parafii biezdrowskiej Bartłomiej syn Jakuba Gumnego i Reginy urodził się 11.11.1754 (s. 161). Być może, że ów Bartłomiej zmarł 11.11.1805 we wsi Chojna w wieku 49 lat (s. 177), co oznacza,

że powinien się urodzić około roku 1756. Z praktyki poszukiwań genealogicznych wiemy jednak, że pomyłki w określaniu wieku chłopów przez duchownych i ich najbliższych zdarzały się niemal w owych czasach nagminnie, a to głównie z tej przyczyny, że znajomość dokładnej daty urodzenia była chłopom podówczas niepotrzebna w praktyce życia codziennego. Wspomniana tu Jadwiga, żona Bartłomieja Gumnego wyszła najprawdopodobniej powtórnie za mąż (pewności jednak nie ma!) za wdowca Piotra Lamentę 21.11.1808 roku (s. 179), który był zmarł 1.09.1814 w Chojnie (s. 180). Istnieje też ewentualność, że jedna z w/w Magdalen (niestety nie wiadomo która), bowiem w zapisie ślubu „przegapiłem" wiek panny młodej (możliwe też, że duchowny go nie zapisał) mogła wyjść za mąż za Tomasza Lamenta 21.02.1819 (s. 179 – 180) i nie wykluczone też, że ów Tomasz był synem Piotra z jego pierwszego małżeństwa i w takim wypadku pasierbem Jadwigi Gumnej z Gorących (wdowie po Bartłomieju Gumnym).

5. Walenty Gumny i Regina z Lisów z Wierzchocina– ślub 3.11.1814

Dzieci z tego związku:

Jadwiga *14.10.1822 (data chrztu) (s. 181)

6. Walenty Gumny i Regina z Ludwików z Wierzchocina

Dzieci z tego związku:

Bartłomiej * 16.08.1820 (s. 178 –179)

Nie można wykluczyć, że dwa powyższe malżeństwa to w istocie jeden i ten sam związek (błędny zapis najprawdopodobniej lub może być, iż niemożność prawidłowego odczytu).

7. Maciej Gumny z Binino i Katarzyna:

Dzieci tej pary:

Katarzyna *7.11.1819 (s. 170)

8. Jan Gumny i Jadwiga Szukalanka – ślub 17.11.1813 (s. 154, 166).

Innych ustaleń brak.

9. Marcin Gumny ur. w Bobulczynie (syn Franciszka Gumnego półkmiecia z Binina i Katarzyny z Muchów) i Katarzyny Mikołayczanki (córki Stanisława Mikołayka i Katarzyny z Borowych) – ślub 15.11.1818 (s. 114 – 115, 167).

Potomstwo:

Antoni *27.05.1821 (s. 115)
Walenty *24.01.1826 (s. 117, 170)
Apolonia *3.04.1833 (s. 118, 170)
Marianna *3.04.1833 (s. 120)
+28.02.1834 (s. 120)
Paweł +8.03.1854 w wieku lat 19 (s. 128)

Ten Marcin Gumny został najprawdopodobniej uwłaszczony we wsi Wielonek (s. 132-135).

10. Szymon Gumny i Marianna Woźniaczka (oboje z Kluczewa) – ślub 27.01.1822 (s. 168)

Brak dalszych ustaleń.

11. Krzysztof Gumny i Katarzyna Kęsy oboje z Binino – ślub 26.10.1823 (s. 110, 168)

Dzieci z tego związku:

Jakub *17.06.1824 (s. 116, 140)
Józefa *16.03.1827 (s. 118)
Marianna *17.03.1833 (s. 119)
Elżbieta *1.04.1844 (s. 121)
Wawrzyniec +9.05.1858 (s. 127) w wieku lat 23

12. Szymon Gumny kolon z Kluczewa i Marianna z Cierniaków (data ślubu nie ustalona):

Dzieci:

martwa córka *+24.01.1827 (s. 118)

13. Wawrzyniec Gumny (23 lata) i Regina Jadamczanka (30 lat) – ślub 5.11.1826 (s. 117 – 118, 168)

Potomstwo z tego związku:
Rozalia *28.08.1828 (s. 119, 171)
14. Wojciech Gumny i Anna z Chmielów – data ślubu nie ustalona.
Potomstwo:
Marianna *26.11.1818 (s. 114, 169)
Antoni *2.06.1821 (s. 115)
+22.08.1821 (s. 116)
Stefan *21.12.1823 (s. 116)
nie zanot. imienia +15.12.1827 (s. 119) – dwuletnie dziecko
Franciszka *23.03.1826 (s.117. 170)
+14.01.1833 (s. 120)
Jadwiga *27.09.1828 (s. 119, 171)

15. Tomasz Gumny i Regina z Gumnych? Data ślubu nie ustalona. Jest wiele dzieci par Tomasz i Regina jednak nie opisanych w sposób pozwalajacy na ich identyfikację i przypisanie konkretnemu malżeństwu (s. 162 – 166). Jedynym prawdopodobnym dzieckiem tej pary zdaje się się:
Ludwik *7.08.1803 (s.165, 117)
16. Tomasz Gumniak (syn Tomasza Gumnego półkmiecia z Kluczewa i Reginy z Lachów) i Agnieszka Barłożanka – ślub 8.11.1818 (s. 114, 167)
Dzieci z tego związku:
Matus +7.01.1819 (s.171)
brak imienia *7.01.1820 (s.170)
W/w nowożeniec Tomasz Gumny zmarł 20.10.1854 w wieku lat 60 (s. 128)
17. Jakub Gumniak z Kluczewa (syn Tomasza i Reginy z Gumnych?) i Agnieszka Helberzanka (Helberk) – ślub 1.02.1818 (s.114,167)
Dzieci z tego związku:
Marianna *21.02.1818 (s.114.169)
Stefan *24.04.1821 (s. 115)
Marianna *4.01.1823 (s. 116)
Andrzej *12.11.1824 (s. 116 – 117)
Mikołaj *26.11.1827 (s. 118, 170)
Wojciech +10.04.1834 w wieku 21 lat, opisany wyraźnie jako syn Jakuba Gumnego i Agnieszki Helberk, jeżeli nie ma błędu, to musiałoby to być dziecko mocno przedślubne
8.12.1826 w Kluczewie zmarł w wieku lat 80 Tomasz Gumny (s. 117) najpewniej jeden z w/w Tomaszów.
18. Tomasz Gumny i Agnieszka Francuzianka oboje z Kluczewa - ślub 7.07.1832 (s. 124, 168 – 169)
19. Ludwik Gumny i Jadwiga Greczka – data ślubu nie ustalona.
Dzieci z tego zwiazku:
Franciszka +21.09.1831 w wieku 1 roku (s. 120) w Kluczewie
20. Jakub Gumny i Zofia Sierpianka – ślub 30.10.1836 (s. 124)
Potomstwo z tego małżeństwa:
Katarzyna *1.11.1844 w Zapust (s. 121)
+6.05.1854 w wieku lat 10 (s. 128)
Wiktoria *19.12.1847 w Zapust (s.122)
21. Krzysztof Gumny i Agnieszka Kaczmarek – ślub 30.10.1842 (s. 110 – 111)
Dzieci z tego związku:

Mikołaj *1.12.1844 (s. 121)
+2.03.1845 (s.126)
Walenty *nie zanotowano daty (s.123)
22. Mateusz Gumny i Małgorzata Grupa – ślub 10.11.1842 (s. 111)
Dzieci:
Michał +19.09.1843 w Zapust (s. 126)
23. Marcin Gumny i Katarzyna Krzyś (s. 121), Krzysiak, Krysak (s. 122) – nie ustalono daty ślubu.
Ich dzieci:
Walenty +12.09.1843 we wsi Szczepy (s. 126)
Anna *12.07.1842 (s.120)
Marianna *8.01.1845 (s. 121)
Józefa *25.01.1847 (s. 122)
Józefa +21.08.1861 (s. 127) w Ostrorogu 1 rok i 6 miesięcy mająca
30.04.1842 w Ostrorogu zmarł w wieku lat 40 Marcin Gumny (s. 127).
Nie jestem pewien, czy przypadkiem z dwu rodzin nie „skleiłem" jednej.
24. Bartłomiej Gumny z Wróblewa (syn Walentego karczmarza i Reginy z Gumnych) i Jadwiga Mądra – ślub w 1842 (s.124)
Dzieci tej pary:
Wawrzyn *8.08.1848 (s.123)
Marianna *27.10.1849 (s. 124)
25. Walenty Gumny i Regina Gnabasik – data ślubu nie ustalona.
Dzieci:
Katarzyna +7.08.1858 w Kluczewie, wiek 1 rok i 3 miesiące mająca (s. 127)
Ten? Walenty urodzony w Wielonek 5.03.1824 (s. 141) – wg księgi meld.
26. Stanisław Gumny i Florentina Gnabasik – data ślubu nie ustalona
Potomstwo:
Marcin *16.06.1859 (s. 123)
27. Andrzej Gumny i Franciszka Nowak – ślub 25.10.1847 (s. 125).
Potomstwo:
Walenty *31.01.1848 w Wielonek (s. 123)
Agnieszka +17.07.1863 w Zapust (s. 128) – 1 rok i 4 miesiące
Agnieszka +16.06.1864 w Zapust (s. 128) – 5 miesięcy
28. Antoni Gumny i Regina Białasik – data ślubu nie ustalona
Dzieci:
Franciszka *9.03.1848 (s. 123)
29. Mateusz Gumny i Anna Chały - data ślubu nie ustalona
Dzieci:
Mateusz +21.05.1858 (s. 127) – 1 miesiąc mający
30. (nie odczytano imienia) Gumny i Anna Klimkiewicz (Klimowicz?) – data ślubu nie ustalona.
Dzieci:
Marianna +28.01.1864 (s. 128)
31. Andrzej Gumny i Anna Mucha – data ślubu nie ustalona.
Dzieci:
Franciszka +16.01.1864 w Binino (s. 128)
32. Jan Gumny i Marcjanna Fojec – data ślubu nie ustalona.
Dzieci:

Andrzej +6.05.1864 w Dobrojewie (s. 127) – 1 rok i 6 miesięcy

Wypisy metryczne z niektórych parafii tyczące Mazurków (ciąg dalszy)

Parafia Przemęt, C: 1588-1636 (CAAP)
Pierwszy wpis datowany 19.03.1598, s. 209 (oł.) 5 (comp)
Mazurków, Mazurów (także Jakubiaków, Francuzów) i nazwisk o podobnym brzmieniu nie znaleziono.
Księga kończy się na s. 273 (oł.) 38 (comp).

Parafia Przemęt, C: 1662-1669 (CAAP)
Rezultat negatywny (jak wyżej).

Parafia Kaszczor, B (CAAP) wpisy odkryte przez Panią Izabellę Adamczewską.

26.10.1634, Mochy
I: Martinus
Parens: Michał Mazurek i Anna
P-ni: Jan Kędziora i Małgorzata Radzieionka

21.09.1635, Mochy
I: Mathius (pewnie Mathias czyli Maciej)
P: Michał Mazurek mieszkaniec (inqulini) i Anna
P-ni: Marcin Borowy (uwaga jak zawsze) i Dorota Kędziorka

14.06.1637, Mochy
I: Jan
P: Michał Mazurek i Anna
P-ni: Jan Kędziora i Marusza Wasieka

1.04.1641, Mochy
I: Wojciech
P: Michał Mazurek i Anna
P-ni: Jan Parobek (uwaga jak zawsze) i Marusza Wasieka.

6.03.1644, Mochy
„Ja Marcin Tyczowic ochrzciłem Grzegorza Michała Mazurka i Anny prawowitych małżonków (syna).
Rodzice chrzestni: Jakub Dziach i Małgorzata Radzieiewa”

Łupice, 20.01.1672
I: Anna
P: Grigorij Mazurek i Margaretha
P-ni: Adam Kochenek i Anna
Jak widać to najprawdopodobniej już następne pokolenie (czyli wnuczka Michała Mazurka i Anny).

Wedle Pani Izabelli Adamczewskiej w w/w parafii Kaszczor w cytowanej tu księdze chrztów 1605 – 1721 (przejrzanej do 1646 roku) przed rokiem 1634 nie było Mazurków. Pani Izabella jest zdania, że była to bardzo silna gałąź Mazurków z uwagi na mnogość synów. Jest możliwe, ale mało prawdopodobne, aby ci wszyscy synowie wymarli bezpotomnie.
Pani Izabella pamięta, że któryś z wymienionych synów Michała Mazurka i Anny jest zanotowany w księdze ślubów parafii Przemęt.

Parafia Pyzdry, CM: 1713-1743 (CAAP) - tylko C

4.02.1739, s. 7 (comp), brak numeracji kart
„Ja, który wyżej (nie zanot. personaliów duchownego) pobłogosławiłem kontrakt (związek, umowę) małżeński między Pawłem Mazurczakiem ze wsi Tomowo (może: Tarnowo) i Agnieszką wdową przy zachowaniu wszystkich wymagań w obliczu kościoła parafialnego pyzdreńskiego w obecności świadków jak wyżej [czyli Stanisława Griszki (Griszka?, Gruszka?), Jakuba Rena (Ren) i wielu innych].”
Uwaga: tego dnia podczas jednej ceremonii ślubowały sobie trzy pary; przy dwu ostatnich ślubach byli ci sami świadkowie.

Parafia Koźmin, B: 1634- 1664 (CAAP)
3.11.1643, s. 80 (oł.)

„Tego samego dnia (czyli 3.11.1643) ja jak wyżej (czyli ojciec Adam) ochrzciłem imieniem Marcin syna Ambrożego kuśnierza zwanego pospolicie Mazurek (nie przetłumaczono dwu wyrazów) i Jadwigi prawowitych malżonków. Rodzice chrzestni Maciej kuśnierz zwany Mattys i Dorota Pomorska wszyscy z Koźmina.”

2.12.1643, s. 80 (oł.), awaria komputera (stąd brak numeracji stron według CAAP)
„Ja, który wyżej (czyli ojciec Adam) ochrzciłem imieniem Mikołaj syna Jana Skrzypka (Skrzypek) i Zofii służebnej z Szaropych? związku bezprawnego (albowiem Skrzypek okazał nieposłuszeństwo rodzicom? postąpił wbrew ich woli? kierując się pożądaniem). Rodzice chrzestni: Ambroży kuśnierz zwany pospolicie Mazurek i Jadwiga Jędzeycowna wszyscy z miasta (nie przetłumaczono dwóch wyrazów) Koźmin.”

8.12.1643, s 81 (piórem)
I: Mikołaj
P: Wojciech owczarz z Burt? (Bart?)
M: Anna, prawowici małżonkowie
P-ni: Walenty kowal zwany Mazur, czyja kuźnia (właściciel kuźni?) i Jadwiga Peadmarka? (odczyt nazwiska wysoce niepewny) z tej samej wsi (czyli z Burt?, Bart?)

4.07.1644, s. 86
I: Jakub
P: Jan Owsiany ze Staniewa (de Staniewo)
M: Anna
P-ni: Wojciech Owsiany z tej samej wsi i Zofia Mazurka kowalka z Koźmina

3.09.1645, s. 97 (oł.)
I: Joanna
P: Jan Mazur z Glinek (Glinki)
M: Agnieszka, prawowici małżonkowie

P-ni: Maciej Olejnik i Zofia kowalka Walentego kowala (rzemieślnika) żona.

2.02.1646, s. 101 (oł.)
I: Agata
P: Mikołaj Węglarek
M: Anna, prawowici małżonkowie
P-ni: Adam rzemieślnik (robotnik?) i Zofia Mazurka ze wsi Bydy (Budy?)

Na przykładzie wpisów z cytowanej tu ksiegi można doskonale prześledzić proces kształtowania się nazwisk m.in. przez dodawanie przydomkow (przezwisk) do imion, np.:
Alberti vulgo Lenarta, s. 179 (oł.) i dalej
Jacobi vulgo Biernat
Jan vulgo Kusa
Martini vulgo Czaika

Bardzo często nazwisko Cichy.

5.12.1658, s. 183 (oł.)
„Tego dnia (czyli 5.12) ja ten sam co wyżej (czyli proboszcz Stanisław, wikariusz koźmiński) ochrzciłem Barbarę Jana Mazura i Katarzyny prawowitych małżonków córkę. Rodzice chrzestni: (nie przetłumaczono jednego skrótu) Mateusz i Rosowska."

Parafia Janków Zaleśny, B od 1700 (CAAP)
Luty 1700, wpis 11, s. 104/1 (oł.), wpis na samym początku księgi dotąd pominięty:
„Walenty syn Marcina („nazwisko" i część tekstu zamazane)... małżonków ochrzciłem wszyscy? Rodzicami chrzestnymi byli: Marcin organista i Marianna Mazurka z Sylas? (Sylvis?)."

Parafia Sulmierzyce – ponowne przeszukanie MKR 501 od s. 214 (oł.) chrzty (od 1646) poz. 1 i część księgi łącznej (1732-1766) poz. 2 (tylko chrzty do roku 1740 (włącznie), s. 59 (włącznie)

2.09.1647, s. 224
„Simonem Jacobi Mazur et Dorothea leg. filius. Patribus suit Jacobos Gibus." Czyli: „(Ochrzciłem) Szymona Jakuba Mazura i Doroty prawowitych małżonków syna. Ojcem chrzestnym był Jakub Gibus".
Ten chrzest jest przytoczony wyżej (patrz s. 72). Różni się on od niniejszego datą. Ponadto w powyższym występuje matka chrzestna. Być może mamy z dwoma zapisami tego samego chrztu w różnych księgach, co mogło się zdarzyć wskutek pomieszania kart przy kompletowaniu ksiąg przed ich zszyciem lub z powodu mojego błędu. Nie dochodziłem istoty tej nieścisłości.

2.09.1644, s. 237 (lata „nie idą po kolei" według numeracji stron) – z cyklu „łosinieckie nazwiska"
„(Ochrzciłem) Macieja? syna Mikołaja Kokota i Zofii Koniedzianki (Koniedzianka) prawowitych małżonków. Ojciec chrzestny Wawrzyniec Koniedzik."

6.08.1645, s. 241

„(Ochrzciłem) Laurcesum? (pewnie Laurentium=Wawrzyńca) syna Jakuba sołtysa z Bartnik (Bartniki) i Doroty prawowitych małżonków. Ojciec chrzestny Łukasz? Kadwoia (możliwe Xadwoia).”
Ten Jakub sołtys wydaje się być tożsamy z Jakubem Mazurem z wpisu z 2.09.1647.
Bartniki – wieś na płd. od Sulmierzyc, niedaleko Uciechowa, ok. 10 km na płd. od Chruszczyn.

13.09.1646, s. 250
„(Ochrzciłem) Macieja syna Józefa? Sosnickiego (Sosnicki) (postrzygacza owiec?, owczarza? kożusznika?) i Anny prawowitych małżonków. Ojcem chrzestnym był Wojciech Mazur.

Od s. 265 cytowanej księgi zaczyna się mix: chrzty (pojedyncze) i śluby (głównie). W zapisach małżeństw wiele osób „in (powinno być rzaczej „ex”) Silesia” (czyli „ze Śląska”) – dotyczy to zwłaszcza panów młodych. Pierwsze wpisy z roku 1588. W tej części księgi bardzo często notowany Jakub sołtys najprawdopodobniej tożsamy z w/w.
Po roku 1617 „przeskok” do roku 1627 (a więc dziesięcioletnia luka).

Pozycja 2 MKR 501 : Księga łączna 1732-1766

7.02.1734, s. 24 (oł.)
„Idem altarista ssmi Rosarii (czyli Jakub Laurętowicz, pisany też: Laurentowicz, altarista świętej Róży) baptisavi Mathiam filium Joannis ovilionis luterani et Anna Catholica conjug, legitmorum de Chroszczyny. Patrini suere Adalbertus Zawada de Bartniki Marianna Kredzina de Kolend.”
Porównałem ten wpis z aktem zgonu owczarza Marcina w domu Macieja i Marianny Mazurczaków z 26.03.1799 (patrz s. 75). Być może, że zmarły wtedy Marcin nie był dla Macieja osobą całkiem obcą. Słowo „ovius” w jęz. łac. nie występuje [może to skrót od „ovilionis” – owczarz; podobnie ma się ze słowem „paniper”- może idzie o „paniser” od „panis” – chleb (w tym przypadku byłoby to oznaczenie człowieka pozostającego na wspólnym utrzymaniu czyli „dożywotnika”, albo odwrotnie – na własnym utrzymaniu (zawiłości językowe!); raczej nie chodzi o „panifex”= piekarz, czy „paniser”=pachołek roznoszący chleb].
Dlaczego ten wpis mnie intryguje?
Głównie z tej przyczyny, że ochrzczony Maciej urodził się w roku 1734 (bardzo zbliżonym do 1737 – patrz s. 52), kiedy to wedle wieku podanego w chwili zgonu winien się urodzić „nasz” Maciej. Przeciwko domniemaniu, że to „nasz” Maciej świadczy imię ojca tego Macieja –Jan.

Inne „podejrzane” wpisy z parafii sulmierzyckiej:
Chwaliszew, 5.02.1736, s. 36
Ten sam (czyli Franciszek Skorzewski, kościoła kaliskiego kanonik i proboszcz? parafii sulmierzyckiej) ochrzciłem Walentego syna Jakuba owczarza i Jadwigi prawowitych małżonków wyanania katolickiego. Stawili się rodzice chrzestni Andrzej Kaczmarz (uwaga jak zwykle) i Katarzyna Idzkowa.

Uwaga: Bardzo dużo rodzin mieszanych luterańsko (przeważnie mężczyźni) – katolickich (przeważnie kobiety). Odwrotnie rzadziej. Ci mężczyźni, to najprawdopodobniej przybysze ze Śląska lub zbiegli poddani króla Prus.

Kolendry, 28.01.1737

„Ja ten sam co wyżej (czyli Andrzej Łepkowski, wikariusz kościoła sulmierzyckiego) ochrzciłem niezwłocznie? imieniem Maciej syna Wojciecha Kridy Ślązaka? (Krida Siesita) i Marianny prawowitych małżonków wyznania katolickiego. Rodzicami chrzestnymi byli Sławetny Walenty Karwat i Dorota Łuckowa."

Chruszczyny, 9.07.1740
Ja, który wyżej (czyli Andrzej Łepkowski) ochrzciłem imieniem Jakub syna Tomasza Płocienika i Elżbiety prawowitych małżonków katolickiego wyznania. Rodzicami chrzestnymi byli Walenty od Mazura i Agnieszka Warscina."

Chwaliszew, 14.02.1741, s. 59, z cyklu: „łosinieckie nazwiska"
I: Maciej
P: Jakub Kurzawa i Jadwiga małżonkowie prawowici wyznania katolickiego
P-ni: sławetny (famatus) Marcin Sosiński i sławetna Karwacka
Chrzty dzieci tej samej pary jeszcze na s. 74 (10.08.1744) – córka Marianna, chrzestni: sławetny Marcin Karwat i Anna Warscina; i na s. 90 - styczeń 1748 (wpis), dziecko urodziło się jednak 30.12.1747.

Błonie (część Sulmierzyc), 4.05.1741, s. 60 (z cyklu j.w.)
I: Stanisław
P: Martin Kokot i Marianna prawowite małżeństwo niekatolickie (acatholicorum)
P-ni: famatus Casimirus Josefowicz i famata Marianna Karwacka

Chwaliszewo, 21.02.1742, s. 65
I: Józef
P: Jan Ćwiertniak i Regina ze wsi Chwaliszewo
P-ni: sławetny Wawrzyn Gibasiewicz obywatel Sulmierzyc i Mikołajowa z plebanii chwaliszewskiej (w Chwaliszewie był kościół „pomocniczy" parafii Sulmierzyce)

Chwaliszewo, 8.04.1742, s. 66
I: Adalbert
P: Albert Krzywda i Ewa (leg.cat.)
P-ni: famatus Martinus Karwat z Sulmierzyc i Teressia Mikołajowa z Chwaliszewa

Chwaliszewo, 27.11.1742, s. 68
I: Thoma filius
P: Gregorii et Regina Przybylaków (Przybylak)
P-ni: Michał faber (robotnik) i Marianna Kopańska
Ów Grzegorz w żadnym razie nie może być tożsamy z Grzegorzem Mazurkiem z roku 1672 (patrz s. 188).

W Sulmierzycach było małżeństwo: Jakub i Elżbieta (np. s. 70, 12.06.1743)
W Uciechowie: Jakub i Marianna Cepa, np. s. 71 – 13.11.1743
Sporo małżeństw mieszanych katolicko – luterańskich.

Kolendy (część Sulmierzyc), 4.02.1744, s. 72
I: Marianna i Regina bliźniaki (gemellos)
P: Andreas Ziętek i Marianna (małż. katolickie)
P-ni: Jan Gbur i Marianna Szlesarzowa panna (dziewica), oboje z Kolend

Chroszczyny, 29.11.1744, s. 75
I: Andrzej
P: Albert i Regina Grygiel
P-ni: Michał owczarz i Katarzyna Jedrzeyka

Sulmierzyce, 20,04.1745, s. 76
I: Wojciech
P: Jan i Anna Grygiel z Sulmierzyc
P-ni: Marcin Karwacki i Jadwiga Pałcina (możliwe: Połcina)

Chwaliszewo, 30.08.1747, s. 88
I: Laurenty
P: Andrzej i Zofia Ćwiertniak
P-ni: Mateusz (Maciej?) Pospiech z Chroszczyny i Anna Pospieszka z Chroszczyny

Chroszczyny, 3.09.1747, s. 88
I: Bartłomiej
P: Wojciech i Regina Grygiel
P-ni: Maciej (Mateusz?) pospiech i Anna Pospieszka z Chroszczyn

Sulmierzyce, 13.01.1749, s. 95
I: Agnieszka
P: Stanisław i Jadwiga Mazurkiewicz CLC
P-ni: Józef Kurkiewicz i Marianna Tomaszewska

Chwaliszew, 12.10.1749, s. 98
I: Luca
P: Luca i Barbara Rataj
P-ni: sławetny Martinus Karwacki z Sulmierzyc i szlachetna (nobilis) Victoria Kuroska

W Sulmierzycach małżeństwo: Jakub i Marianna? Kierkiewicz? – s. 98, 15.10.1749
W Chwaliszewie: Jakub i Regina Ćwiertniak, córka Regina - s. 100, 22.02.1750

Chroszczyny, 14.10.1750, s. 101
I: Joanna
P: Grygiel Jan i Rosalia z Chroszczyn
P-ni: Matheus (Mathias?) Pospiech z Chroszczyn i Rosalia Grygierowa z Sulmierzyc

Chwaliszew, 13.07.1751, s. 105
I: Maciej
P: Jakub i Marianna służący (famuli) ze dworu w Chwaliszewie
P-ni: (nie przetłumaczono jednego skrótu) Adamus Maliszewski? (Malinoski?) bednarz? dworski (możliwe rzeźbiarz kamieniarz w kościele św. Rosarii – pod tym wezwaniem był kościół w Sulmierzycach) i Rosalia Gędzionowa

W Chwaliszewie małżeństwa: Jakub i Agnieszka Piekarz, syn Tomasz – s. 107, 21.12.1751; Jakub i Helena Piękny (1752), Jakub i Regina Galęcik (1752, s. 114), Jakub i Anna Biały? (s. 116, 1752)
W Uciechowie: Jakub i Katarzyna Kowalczyk, 1752 (s. 114)

Kolendy, 4.05.1756. s. 131
I: Filip Jakub
P: Marcin Ziętek i Marianna CLC
P-ni: Marcin Karwacki i Helena Woytowna z Gałków (Gałki)

Zdaje się, że duchowny zapisujący chrzty w roku 1757 poszedł na „jakość" kosztem ilości. Przy pięknym kaligraficznym piśmie dokonał tak „na oko" około 50% wpisów mniej niż w roku poprzednim.

Uciechów, 12.08.1759. s. 165
I: Laurenti
P: Hiacynt i Ewa Jakubczak
P-ni: Balthazar Chęciak i Katarzyna Kołodzieyka wszyscy z Uciechowa.

Kubiak z Błonie, s. 168, 1759

Chwaliszew, 2.04.1760. s. 174
Marcin Jakubiak jako ojciec chrzestny.

Chwaliszew, 16.04.1760, s. 174
I: Agnieszka
P: Jakub i Jadwiga sołtys (sculteti) CLC
P-ni: Józef Mikołajczyk i Marianna Kołodzieyczykowa wszyscy z Chwaliszewa

Uciechów, 14.12.1760, s. 177
I: Bartłomiej
P: Melchionis (Melchior?) Eegler (Cegler?) i Marianna CLC
P-ni: Elizabetha Wysocka i Anna Grabarzyna wszyscy z (duchowny nie zapisał skąd)

Z cyklu: ciekawostki topograficzne – Pustkowie Lis po raz pierwszy w tej księdze parafii Sulmierzyce (styczeń 1762, s. 194)

Uciechów, 29.08.1762, s. 199
Nazwisko Jan Jakubczak.

Przejrzano powtórnie do końca roku 1762, s. 201.

MKR 425, Parafia Raszków, poz. 5, B: 1731-1798
Po roku 1739 następuje „chwilowy" przeskok do roku 1749. Nie ma jednak tak znacznej luki, bowiem od s. 22 następuje powrót do wpisów z roku 1741 (a więc luka około 2 lat). Sporo wyblaknięć. Na wspomnianej s. 22 napis ołówkiem: „Ex parochia Głogoviensis et Bieganin" (Głogowa i Bieganin to wsie przynależne do parafii Raszków).
Spore ułatwienie w przeszukiwaniu – nazwiska dzieci chrzczonych podkreślone piórem a od około roku 1760 wypisane na marginesie (imię dziecka i imiona rodziców).

15.09.1743, brak miejscowości, s. 34
I: Regina
P: Martinii Marianna Mazurkiewicz conjug. legitt.
P-ni: Bartłomiej Szukalski i Agnieszka Caluyda
Chrzcił Łabudzinski.

W roku 1744 wiecej vacatów niż wpisów.
Nazwisko Kurzawa, s. 37 (1745), też s. 45 (1750)

Szczury, 27.10.1770, s. 111
I: Szymon
P: Łukasz i Agnieszka mieszkańcy
P-ni: Jan Kuraszczyk ze wsi Korytnica i Marianna Kokotka panna (dziewica) z Pustkowia (Kokot zapewne)

Rodzina Kokotów była więc wielce rozgałęziona terytorialnie i liczebnie. Kokotowie dzierżyli dwa pustkowia, mieli też reprezentację miejską w Sulmierzycach. Sporo też o nich w lustracjach starostwa odolanowskiego.

Przejrzano pobieżnie do roku 1770 włacznie, s. 112 (oł.). „Potrzebnych" nazwisk wśród rodziców nie znaleziono. Wśród chrzestnych nie szukano.

MRR 433, Parafia Rozdrażew, poz. 2 B: od 1736
Pierwszy wpis datowany: 17.01.1736, s. 1 (oł.). Imiona rodziców i dzieci wypisane dodatkowo na marginesach. Chrzestnych trzeba szukać w tekście.
Pod w/w datą wpis:
I: Paweł
P: Jan Krzysztof Tomasz trzech imion zwany H. Christophori Lidzba, niekatolik (acatholici)
M: Zofia katoliczka (z) Hołdernych z Trzemeszna (Trzemeszno) małż. prawowici
P-ni: Józef tabernator (karczmarz) i Marianna Mazurowa wszyscy z Trzemeszna (ponadto) katolicy od urodzenia.
Stan zachowania ksiegi nie najlepszy, za to wpisy bardzo bogate w informacje genealogiczne, zwlaszcza w początkowych partiach. Im dalej, tym gorzej w tym zakresie. Na s. 23 powrót do roku 1736 (są to śluby – pominięto). Od s. 38 zgony od roku 1736 (też pominięto – jednak jeden wynotowalem: 19.03.1736, s. 49: Zmarł Michał Jakubek zwany z Rezchalew sołtys).
Poz. 3. B: od 1740

9.12?1740, s. 4
Matuszak z Nowej Wsi.

1.01.1742, s.6 - małż. Jakub i Katarzyna; 25.05.1742, s. 8 – małż. Jakub i Anna mieszkańcy, córka Katarzyna; 29.06.1742, s. 9 – małż. Jakub i Agnieszka, syn Piotr.
Przejrzano pobieżnie do roku 1743 (włącznie), s. 20.

C.d. notatek z parafii Wysocko Wielkie – chrzty od 1727 Mkr 603 poz. 4 i poz. 7 oraz MKR 604 poz. 1.
Poszukiwano metryki chrztu Marianny Ziętek (pierwszej żony Walentego Mazurka), która winna się urodzić około roku 1788 (patrz s. 51) w Przygodzicach i ewentualnie Mazurków.
Znaleziono tylko jeden interesujacy wpis:

Topola Mała, 1.05.1733

„Ochrzciłem imionami Filip? Jakub dziecko Józefa Ziętka mieszkańca (przypominam: „inqulinus" – to najniższa kategoria chłopa) i Anny prawowitych małżonków. Przy chrzcielnicy stawili się (jako chrzestni) Jan organista i Agnieszka Perzka z tej samej wsi."

Przeszukano ze „stosownym zapasem chronologicznym" do roku 1790 (włącznie). Nie znaleziono poszukiwanej metryki. Muszę tu dodać, że od około roku 1780 wieś Przygodzice znika z kart ksiąg metrykalnych parafii Wysocko Wielkie. Być może, metryki tej należy szukać w innych parafiach (najbliższe to: Ostrów Wlkp., Odolanów).

Kontynuacja poszukiwań w Parafii Krotoszyn. MKR 159, śluby z lat 1712 (od s. 145 oł.) – 1728 (włącznie, s. 196 oł.). Nie znaleziono żadnego istotnego dla naszego opracowania wpisu.
Przejrzano też część (małą) poz. 2 MKR 159, mianowicie chrzty od początku roku 1732 do końca roku 1741 (s. 99 oł.).
Znaleziono jedno „łosinieckie" nazwisko:

4.02.1733, s. 15
I: Agata, Marianna
P: sławetny Andrzej Kokot
M: Anna, prawowici małżonkowie
P-ni: Maciej Sczypkiewicz (możliwe Szczypkienscz) i Regina Szymankiewiczowa
Chrzcił: Stefan Lesinski.

Marzec (brak daty dziennej) 1739, s. 72
I: Józef
P: Andrzej Kokot
M: Anna prawowici małż. katoliccy
P-ni: Karol Gendzierewicz i Regina Twardzińska (nazwisko Twardowicz, s. 73)

5.10.1740, s. 85
I: Franciszek
P: Andrzej Kokot i Anna
P-ni: Karol Gondzieczonicz pisarz (skryba) dworski i Marianna Lisakowska.

Przejrzano do roku 1741 (włącznie), s. 99 (oł.).

Poszukiwania w APP w metrykaliach parafii zawartych w Zespole: Mikrofilmy Parafii Rzymsko-Katolickich z Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu.
Parafia Brenno (powiat Leszno, na południe od Kaszczor, nad granicą ze Śląskiem)
Przejrzano księgę małżeństw (z rolki mikrofolmu 11-153-11-156) z lat 1737-1781 (ostatni wpis datowany 20.11.1781, s. 116 ołówkiem), syg. 21/1; wedle napisów na MKR, bo wg Zespołu: 11/156-11/169 (tą sygnaturą należy kierować się przy zamawianiu mikrofilmów). Na tej rolce jeszcze inne parafie, m.in. Bralin (pow. Kępno), których nie przeglądano.
Wpisów przydatnych do „naszej" genealogii nie znaleziono.
W tej samej rolce mikrofilmu przejrzano też akta zgonów z lat 1659-1782, syg. 21/2 (też 11-157-11-164). Ta pobieżnie przejrzana księga zgonów bardzo ciekawa. Wbrew podanemu zakresowi chronologicznemu zawiera wpisy dużo wcześniejsze sięgające nawet roku 1636. W roku 1655 sporo wpisów ze słowami „od Szwedów zabity". Adnotacje te odnoszą się głównie do chłopów. Coraz bardziej utwierdzam się w przekonaniu, że to właśnie chłopi niemiłosiernie łupieni przez grasujace bezkarnie po kraju wojska szwedzkie nie mogąc liczyć

na jakąkolwiek ochronę ze strony wojsk polskich ratując w rozpaczy swoje mienie i życie bili Szwedów czym popadło i gdzie tylko można było. I to tak naprawdę chłopstwo (siekierami, kosami, widłami, cepami, kłonicami, drągami i czym tam jeszcze można było) wyżęło Szwedów z naszych ziem. „W nagrodę" byli grabieni przez wojska własne polskie (koronne) i to częstokroć bardziej okrutnie niż przez wojska obce, które postępowały za przegnanymi przez nich Szwedami pilnie bacząc, aby nie wdawać się z nimi w żadne starcia. Nasze wojska bowiem przeważnie brały od Szwedów srogie cięgi. Choć bez wartości bojowej, to jednak „rycerstwo" polskie jeść potrzebowało. A że wówczas „wojna żywiła wojnę" to chłopstwo polskie (faktyczny pogromca Szwedów) musiało oddać naszym „bohatyrom" to wszystko, co uchroniło przed Szwedem. Jest to nie tylko moja opinia, ale podobnie twierdzi wybitny polski historyk Józef Łukaszewicz (m.in. w: „Krótki historyczno-statystyczny opis miast i wsi w dzisiejszym powiecie krotoszyńskim od najdawniejszych czasów aż po rok 1794", tomy 1-2, Poznań 1869).

Parafia Bojanowo-Gołaszyn (pow. Rawicz), syg. 11-92-11-98, 12/1 (wedle napisów na MKR), bo wg Zespołu: 11/98-11/104 (tą sygnaturą należy kierować się przy zamawianiu mikrofilmów).
Przejrzano księgę chrztów od 1639 do 1715 (s. 79 oł.). Sporo wyblaknięć, stąd około 40% tekstu nie do odczytania.
Wpisów przydatnych do „naszej" genealogii nie znaleziono.

Spis proboszczów parafii Biezdrowskiej anonsowany w uwadze (patrz s. 180, AAP: MKR 2264, poz 4, B: 1821-1843) sporządzony jednakże na podstawie dokumentu z APP, MKR 11-54-11-53, Biezdrowo, powiat Szamotyły. Urodz., małż., zgony, syg. 8/11-8/16. APP dysponuje niektórymi mikrofilmami ksiąg metrycznych niektórych parafii Archidiecezji Poznańskiej (zaczynających się na literę „B" + Cerekwica, Zespół: Mikrofilmy parafii rzymsko-katolickich z Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu). Ponadto APP posiada też metrykalia z niektórych parafii Archidiecezji Gnieźnieńskiej (Zespół: Mikrofilmy parafii rzymsko-katolickich z Archiwum Archidiecezji w Gnieźnie).
Oto ten spis zamieszczony na s. 15 (piórem).Starałem się zachować pisownię oryginału:
„Wykaz probożczów biezdrowskich o ile mogłem znaleźć w różnych aktach i w księdze mortuorum

1. w R^u (roku – uw.wł.) 1427 do R^u 1436 Słupko(?) kanonik poznanski z aktów wsi Lężiczek(?) (najprawdopodobniej – z nazwą takiej wsi nie spotkałem się w księgach parafialnych Biezdrowa, a przeglądałem je od 1695 roku).
2. 1448 Mikołaj Białeczki z aktów wsi Lężiczek Mikołaj Dzegno(?). Tu przedział jest, 132 lat nie mogłem wynaleźć byli odtąd („odtąd" przekreślone) i jego sukcessor(?) Mikołaj Dzegna.
3. 1580 Stanisław Tanjewski z aktów Biezdrowa.
4. 1595 Andrzej Odorlicowski(?) razem dziedzic Biezdrowa z aktów wsi Lężiczki.
5. 1618 Piotr z Jutrosina herbu Topor z aktów wsi Lężiczki i? z? Parsu? (Karsu?) exmqyą Lubomęzki uzdaczy? po Andrzeju Lubomcikim dziedzicu wsi Biezdrowa a psziszeski (w przyszłości?) Lężiczek – sprawił ambonę.
6. 1648/1655 Mateusz Zgierski z napisu na kielichu i wizyty z iego swincar (święceń?).
7. 1664 Woyciech de Kombok (Korzbok?) Łącki (Łęcki?) razem dziedzic Biezdrowa z aktów (to „z aktow" przekreślone) i proboszcz szamotulski z aktow biezdrowskiego kościoła.
8. 1704 nastąpił Stanisław Ciółek Aloysi Zieliński od 3 września? 1704 do umarł 1723 8 grudnia od 1712 kanonik warszawski dziedzic na Lężiczki.

9. 1724 Marcin Moszynecki razem proboszcz obrzycki umarł 1761 30 czerwca i brat iego Bolesław był dziedzicem Biezdrowa.
10. 1761 Jan Tomasz Morawski umarł 1796 22 maia.
11. 1796. J.W. Leb Antoni Bonczyk? Majakowski (możliwe: Miastkowski) U.Z.D. opat L comd. Wągrow(iecki?) – umarł 1826 31 stycznia.
12. 1826 d. Franciszek Xawery Rutkowski przed tym proboszcz czernidzki? przez 21 lat skierowany na probostwo biezdrowskie 28.04.1826 introdukowany na Podwyższenie Krzyża. W tymże roku umarł na Wronkach, jako miejscowy? pochowany w sklepie pod Wronkami? tamże."

Na końcu tego spisu objasnienia:
Choyno kwartnik ma konie i woły i gospodarstwo całe d. 6.czerwca 1854 (możliwe: 1857)
Budnik ma woły i ½ ? gosp.

Uzupełnienia do wypisów metrykalnych tyczących rodziny Gumnych

z ksiąg USC Ostroróg (zgony od roku 1874). Wszystko w celu dowiedzenia bezspornego, że Krzysztof Gumny ojciec mojego (naszego) pradziada Wojciecha żonaty z Katarzyną Chały jest tożsamy z Krzysztofem Gumnym, który w 1864 poślubił jako wdowiec Victorię Nowak młodszą od siebie o 24 lata. Tu zamieszczam jedynie tłumaczenia aktów istotnych dla wyświetlenia problemu. W odniesieniu do pozostałych aktów tyczących „innych" Gumnych przytaczam jedynie krótkie „zwiastuny" z odesłaniem do konkretnych fotografii (obrazów) tych dokumentów, które zamieszczam w rozdziale „Ilustracje". Tu też podaję sygnatury dokumentów archiwalnych (aby już nie mnożyć przypisów, które i tak rozrosły się ponad miarę – jednakże dla zachowania ścisłości zrezygnować z nich nie sposób).

Wszystko APP, zawsze Zespół: USC Ostroróg, syg. 2 (śluby 1874, Wpis Nr 5/11.11.1874), obrazy 1- 6 (tłumaczenie patrz wyżej s. 109 – 110)
Dalej wszystko zgony (przeglądano od 1874, syg. 3 – jeżeli jakiś rok jest pominięty, to znaczy, że Gumnych w księdze z tego roku nie znaleziono).
Syg. 6; Wpis 75/12.09.1875, obraz 7
+ Jakub Gumny syn Jana Gumnego i jego żony Agnieszki geb. Kaczmarek z Orliczka
Syg. 6; Wpis 85/27.09.1875, obraz 8 – 9
+ Anna Gumna (53 lata licząca) z Wielonka żona zmarłego już w 1860 Macieja Gumnego, obraz 8 – 9
Syg. 6; Wpis 90/13.10.1875, obraz 10
+Stefan Gumny syn Andrzeja Gumnego z Binina i jego żony Zofii geb. Kęsa
Syg. 9: Wpis 118/8.12.1876, obraz 11
+Marianna Gumna (lat 17) córka Andrzeja Gumnego z Binina i jego pierwszej żony Anny z domu Mucha
Syg. 15, Wpis 2/3.01.1878, obraz 12 – 15
Tlumaczenie: „Przed niżej podpisanymi urzędnikami USC stawił się dzisiaj znany co do osoby Christian Gumny zamieszkały w Kluczewie Gmina i zeznał, że (tu zaczyna się notatka na prawym marginesie) Wiktoria Gumna z domu Nowak wyznania katolickiego jego żona w jego mieszkaniu w Kluczewie o godz. 4 po obiedzie (urodziła) dziecko płci męskiej, które przyszło na świat martwe (....)." Dalszy ciąg tej notatki na marginesie bardzo trudny do odczytania z uwagi na niestaranne pismo (bazgroły). Stąd dalsze tłumaczenie więcej domyślne niż rzetelne: „Obok wersu 17 objaśnienie: Noworodek po długim ciężkim porodzie przy pomocy (innej osoby) został wydobyty ręcznie? czarny z powodu uduszenia pępowiną."
Syg. 15; Wpis 47/3.04.1878, obrazy 16-17
+Szymon Gumny (lat 75) zamieszkały i urodzony w Kluczewie Gmina małżonek żyjącej jeszcze Honoraty primo voto Sommerfeld

Syg. 15; Wpis 73/30.05.1878, obrazy 18-19
+ Jan Gumny (7 dni) syn Wawrzyna? Gumnego z Kluczewa Abbau (Wyrobiska?) i jego żony Agnieszki z domu Kostrzewa
Syg. 21; Wpis 98/28.11.1880, obrazy 20-21
+ Agnieszka Gumna geb. Kostrzewa (lat 30)
Syg. 24; Wpis 29.03.1881, obrazy 22-23
+ Andrzej Gumny (57 lat) zamieszkały w Binino, urodzony w Wielonek, ożeniony z Franciszką geb. Nowak, ojciec Elżbiety Gumnej
Syg. 24; Wpis 120/21.12.1881, obrazy 24-25
+Małgorzata Gumna (3 lata i 6 miesięcy), córka Franciszka Gumnego z Kluczewa i jego żony Antonii geb. Tomiczak
Syg. 27; Wpis 39/29.05.1882, obrazy 26-27
+Marcin Gumny (5 lat i 6 miesięcy), syn Franciszka Gumnego z Kluczewa i jego żony Antonii geb. Tomiczak
Syg. 27; Wpis 75/26.08.1882, obrazy 28-29
+Marianna Gumna (2 lata 12 dni), córka Walentego Gumnego z Dobrojewa i jego żony Agnieszki Gumnej z domu Stróżyk
Syg. 30, Wpis 3/3.01.1883, obrazy 30-31
+ Marianna Gumna (trzy tygodnie), córka Marianny Gumnej robotnicy dniówkowej z Ostroroga
Syg. 30; Wpis 35/7.04.1883, obrazy 32-33
Tłumaczenie:
„Przed niżej podpisanymi urzednikami USC stawił się dzisiaj znany co do osoby zamieszkały w Kluczewie rolnik (gospodarz) Wojciech Gumny i oznajmił, że spracowany? (wysłużony?) Krzysztof Gumny jego ojciec 69 lat mający, wyznania katolickiego, zamieszkały w Kluczewie, żonaty z Agnieszką geb. Kaczmarek, syn rolnika Franciszka Gumnego i jego żony Anny geb. Chmiel oboje zmarłych w Kluczewie, w Kluczewie 7.04.1883 w południe o godzinie 12 zmarł."
Ten Krzysztof według „Seelenliste" (patrz s. 145) winien umrzeć w roku 1885. Takich błędów w księgach meldunkowych sporo.
Wiemy, że to nie „nasz" Krzysztof. Ale dla jasności wywodu potrzebny jest nam co najmniej równie bogaty w treść dokument zgonu „naszego" Krzysztofa również zamieszkalego w Kluczewie i również posiadającego syna Wojciecha.

Syg. 30; Wpis 53/19.05.1883, obrazy 34-35
+ Józef Gumny (2 miesiące i 27 dni), syn WalentegoGumnego z Kluczewa i jego żony Marianny geb. Jóźwiak
Syg. 30; Wpis 54/22.05.1883, obrazy 36-37
Tłumaczenie:
„Przed niżej podpisanymi urzednikami USC stawił się dzisiaj znany co do osoby gospodarz Hrisostom (Krzysztof) Gumny zamieszkały w Kluczewo Gmina i oznajmił, że Stanisław Gumny 1 miesiąc i 15 dni (mający) wyznania katolickiego zamieszkały i urodzony w Kluczewo Gmina syn jego uznany? (prawowity?) i jego żony Wiktorii urodzonej Nowak, w Kluczewie Gmina 21.05.1883 o godzinie 11 po obiedzie (czyli wieczorem) zmarł.
Przedłożono, uzgodniono i podpisano
+++
Urzędnik USC parafa (podpis nieczytelny)."
Tak to, nasz (mój) pra-pradziad Krzysztof miast umrzeć przyzwoicie jak Bóg przykazał w wieku około 68 lat płodził jeszcze dzieci. Miał żonę około 25 lat młodszą. Życzmy naszemu (mojemu) przodkowi jak najlepiej, ale coś mocno mi się zdaje, że być może miał

„pomocników” w swojej „małżeńskiej robocie.” Niech mi te „robaczywe” myśli wybaczone będą.
Syg. 30; Wpis 115/5.10.1883, obraz 38-39
+ Ewa Gumna (pół miesiąca?), córka Wojciecha Gumnego z Kluczewa i jego żony Anny geb. Urban
Syg. 33; Wpis 32/705.1884, obraz 40
+ Michalina Gumna (19 lat) z Wielonka
Syg. 33; Wpis 59/9.06.1884, obraz 41
+ Walenty Gumny (38? lat) z Kluczewa, żonaty z Marianną geb. Jóźwiak, syn Krzysztofa Gumnego i Agnieszki Gumnej geb. Kaczmarek
Syg. 33; Wpis 153/28.12.1884, obraz 42
Tłumaczenie:
„Przed niżej podpisanymi urzędnikami USC stawił się dzisiaj znany z osoby pracownik dniówkowy Wojciech Gumny zamieszkały w Stefanowie i oznajmił, że Wiktoria Gumna 7 lat i 19 dni (licząca) zamieszkała w Stefanowie córka jego prawowita? i jego żony Józefy geb. Barłóg w Stefanowie 27.12.1884 po południu o godzinie 10 (czyli wieczorem) zmarła.
Przedłożono, uzgodniono i podpisano
Gumny
Urzędnik USC podpis nieczytelny.”
Ten Wojciech to mój (nasz pradziad).
Syg. 36; Wpis 20/15.02.1885, obraz 43
+ Ignacy Gumny, syn Andrzeja Gumnego z Binino i jego żony Zofii geb. Kensa (Kęsa)
Syg. 36; Wpis 37/13.03.1885, obraz 44
+ Józef Gumny (2 tygodnie)
Syg. 42; Wpis 80/11.09.1887, obraz 45
+ Stanisław Gumny (2 dni)
Syg. 45; Wpis 34/12.05.1888, obraz 46
+ Agnieszka Gumna z Bielejewa
Syg. 48; Wpis 15/13.02. 1889, obraz 47
+ Marianna Gumna (37 lat) z Ostroroga, córka Marcina Gumnego i jego żony Marianny geb. Kryś
Syg. 48; Wpis 22/28.02.1889, obraz 48
+ Marianna Gumna (1 miesiąc i 17 dni), córka Andrzeja Gumnego z Binina i jego żony Zofii geb. Kęsa
Syg. 48; Wpis 46/9.04.1889, obraz 49
+ Anna Gumna (5 lat i 9 miesięcy) z Dobrojewa
Syg. 48; Wpis 52/4.05.1889, obraz 50
+ Katarzyna Gumna (16 dni), córka Jana Gumnego i jego żony Agnieszki geb. Kaczmarek (zawiadomił rolnik Wojciech Gumny z Orliczka)
Syg. 48; Wpis 56/24.05.1889, obraz 51
+ Stanisław Gumny (1 miesiąc i 6 dni), reszta jak w wpisie poprzednim
Syg. 48; Wpis 68/24.06.1889, obraz 52
+ Michał Gumny (5 i pół roku), przybrany syn?
Syg. 51; Wpis 5/16.01.1890, obraz 53
Tłumaczenie:
„Przed niżej podpisanymi urzędnikami USC stawił się dzisiaj znany co do osoby gospodarz Wojciech Gumny zamieszkały w Kluczewo Abbau (Wyrobisko?) i oznajmił, że wdowa Agnieszka Gumna 69 lat (mająca) wyznania katolickiego, zamieszkała w Kluczewie (Wyrobisko?), urodzona w Kluczewie wieś, żona zmarłego Krzysztofa Gumnego, w

Kluczewie Wyrobisko? (Starym?) 15.01.1890 o godzinie 4 po południu zmarła. Przedłożono, uzgodniono i podpisano
Wojciech Gumny
Urzędnik USC Kychczynski?"
W tym akcie jeszcze dopisek na marginesie z lewej górnej strony:
„Do N°5
Wedle rozporządzenia Królewskiej Komisji Prowincji i Terytorialnej w Poznaniu z 19.08.1892 roku (oznaczonego VIII/T.B. N° 5984) dokonano uzupełnienia, że tutaj zmarła wdowa z domu Kaczmarek była córką Pawła i Marianny geb. Korek-Kaczmarek, którzy z Kaczsselin (Kaczlina?) przybyli podług (zeznań) naocznych świadków.
Ostroróg 29.08.1892
Urzędnik USC Rekbeine?"
(Patrz s. 198, syg. 30, Wpis 35/7.04.1883, obrazy 32-33)
Syg. 51; Wpis 69/6.06.1890, brak fotografii
+ Jan Gumny (2 lata), syn robotnika Józefa Gumnego z Oporowa i jego żony Katarzyny geb. Koperska
Syg.51; Wpis 81/8.07.1890, brak fotografii
+ Leon Gumny, syn Wojciecha Gumnego z Kluczewa Abbau i jego żony Anny geb. Urban
Syg. 51; Wpis 100/9.08.1890, brak fotografii
+ Józef Gumny (3 lata), syn Franciszka Gumnego z Kluczewa Abbau i jego żony Antonii geb. Tomiczak
Syg. 51; Wpis 101/12.08.1890, brak fotografii
+ Jan Gumny (5 lat), reszta jak we wpisie poprzednim
Syg. 51; Wpis 162/1.12.1890, brak fotografii
+ Kazimierz Gumny (10 miesiecy), syn Andrzeja Gumnego z Binina i jego żony Zofii geb. Kęsa
Syg. 54; Wpis 9/16.01.1891, obraz 54
Tłumaczenie:
„Przed niżej podpisanymi urzędnikami USC stawiła się dzisiaj znana co do osoby robotnica Anna Zagrodnik zamieszkala w Ostrorogu i zeznała, że Maria Gumna około 80 lat (mająca), wyznania katolickiego zamieszkała w Ostrorogu, urodzona w Gaj Mały w powiecie Szamotuły, żyjąca samotnie? (nie zamężna?) z samotnym? (nie żonatym?) Masławem Gumnym już zmarłym, córka zmarłego w Małym Gaju robotnika Kryś i jego małżonki wedle świadka (ów) bliżej nieznanej, w mieszkaniu (zgłoszonym?, tj. zameldowana?) w Ostrorogu 15.01.1891 o godzinie 2 po obiedzie zmarła.
Przedłożono, z powodu nieznajomości (braku wiedzy) z przyczyny braku świadków w chwili obecnej nie uzgodniono."
Syg. 54; Wpis 25/9.03.1891, brak fotografii
+ Józef Blajet z Ostroroga (1 miesiąc); o zgonie powiadomiła Marianna Blajet geb. Gumny
Syg. 54; Wpis 123/25.12.1891, brak fotografii
+ Stanisław Gumny ur. w Wielonek, syn Walentego Gumnego zamieszkałego w Karolewo (zawiadomiła Anna Gumny, geb. Maciejewska)
Syg. 60,; Wpis 113/14.11.1893, brak fotografii
+ Franciszka Skrzypczak, żona robotnika Jakuba Skrzypczaka zamieszkałego w Ostrorogu (powiadomiła Katarzyna Skrzypczak geb. Gumna z Ostroroga)
Syg. 60; Wpis 121/18.12.1893, brak fotografii
+ Adam Adamczak (pół tygodnia? miesiąca?), syn Andrzeja Adamczaka z Dobrojewa i jego żony Wiktorii geb. Gumna
Syg. 63; Wpis 4/6.01.1894, obrazy 55-56

+ Jan Gumny (około 80 lat) ur. w Wierzchocinie, pow. Szmotuły, żonaty z Agnieszką z domu Prędka, syn rolnika Gumnego o nieznanym imieniu i jego żony o nieznanym imieniu i nazwisku; o zgonie powiadomił Walenty Ławicki z Orliczka
Syg. 66; Wpis 106/4.12.1895, obraz 57
+ Jan Gumny (2 lata 6 i pół miesiąca), syn robotnika dniówkowego Franciszka Gumnego zamieszkałego w Kluczewie i jego żony Antonii geb. Tomiczak
Syg. 75; Wpis 18/28.02.1898, brak fotografii
+ Magdalena Zastrożna z Oporowa (75 lat), urodzona w Bzowo pow. Czarnków; powiadomił Marcin Gumny zamieszkały w Oporowie
Syg. 75; Wpis 21/1.04.1898, brak fotografii
+ Roman Adamski (8 miesięcy), syn robotnicy Stanisławy Adamskiej z Oporowa, zawiadomił Marcin Gumny z Oporowa
Syg. 75; Wpis 83/10.11.1898, obrazy 58, 59, 60, 61, 62
Tłumaczenie:
„Nr 83
Ostroróg, 10 listopada 1898 roku
Przed niżej podpisanymi urzędnikami USC stawiła się dzisiaj znana co do osoby Victoria Gumna zamieszkała w Kluczewo Hufen (Huby) i wskazała (zeznała, poświadczyła), że Chrysostom (Krzysztof) Gumny w przybliżeniu (około) 90 lat (mający, stary), wyznania katolickiego, zamieszkały w Kluczewo Huby, urodzony w Zapust powiat Szamotuły z tąże zgłaszającą ożeniony w końcu po raz drugi (wtóry), syn Michała Gumnego i jego żony Katarzyny (niewiadomego nazwiska) w Kluczewo Huby w mieszkaniu zawiadamiajacej 10 listopada 1898 roku o godzinie pierwszej w nocy zmarł.
Przedłożono, uzgodniono uzgodniono i z powodu niepiśmienności zgłaszającej oznaczono jej ręcznymi znakami.
+++
Urzędnik USC podpis nieczytelny”
Przejrzałem wpisy zgonów USC Ostroróg z 24 lat po to tylko, aby wreszcie znaleźć ten wyżej podkreślony (Wpis 83/10.11.1898) i postawić kropkę nad „i”. Ten wpis nie pozostawia żadnych wątpliwości co do mojego wywodu przodków po kądzieli. Wojciech Gumny miał macochę zaledwie 10 lat od siebie starszą.
Syg. 75; Wpis 98/31.12.1898, obrazy 63, 64
+ Jakub Gumny (1 rok 5 i pół miesiąca), syn Franciszka Gumnego z Kluczewo Hufen i jego żony Marianny geb. Szudera

Rodzeństwo Heleny Mazurek z d. Gumnej:
a) przyrodnie (ze związku Marcina Gumnego z Franciszką Walkowiak):

L.p.	Imię	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Nazwisko po mężu	Zawód (zajęcie)	Miejsce pochówku
1	Teodozja	Łosiniec	Wieżyce,p-ta Fałkowo, pow. Gniezno	Jaroszczyk	gospodyni	Mielno

2	Stanisław ur.26.04.1909	-	Jabłkowo	-	rolnik	Skoki, przeniesiony do Gniezna
3	Jan	-	Rogoźno	-	szewc	Rogoźno
4	Wacław	-	Szczecin, Ryczywół	-	piekarz	Ryczywół
5	Maria	-	Bychowo k. Wejherowa, Łaziska	Pyrzowska	gospodyni	Żnin

Była z tego związku jeszcze Zofia urodz. 12.04.1911 (wedle księgi meldunkowej), która zmarła jako małe dziecko.

b) ze związku Marcina Gumnego z Anną Patelską:

L.p.	Imię	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Nazwisko po mężu	Zawód (zajęcie)	Miejsce pochówku
1.	Władysław (27.05.1921 – lipiec 2004)	Łosiniec	Potrzanowo	-	rolnik	Skoki
2.	Helena (18.01.1924 – 6.09.2001)	-	Łosiniec	Mazurek	gospodyni	Popowo Kościelne
3.	Antoni (1.06.1926. – luty 2005)	-	Wolin, Wągrowiec, Pyrzyce	-	mleczarz	kremacja w Szczecinie, pogrzeb w Pyrzycach, prochy w Kanadzie koło Toronto
4.	Monika (10.03.1929 – 11.10.2010)	-	Łosiniec	Matras	gospodyni	Popowo Kościelne
5.	Marcin (14.10.1933 – 31.03.2004)	-	Drawsko Pomorskie	-	piekarz	kremacja w Poznaniu, pogrzeb w Drawsku
6.	Anna Domicela	-	Lechlinek	Stoińska	gospodyni	-

Ród Anny Patelskiej

Rodzice: Kazimierz Patelski (17.01.1851 – 15.06.1937)

Katarzyna Patelska g. Kolińska (28.04. 1871 – 21.05.1956), pochodziła ze wsi Rusiec, parafia Dziewierzewo.

Była ona drugą żoną Kazimierza.

W Project Poznań znajdujemy tylko jednego Kazimierza Patelskiego .

Parafia katolicka Sławno, wpis nr 5/ 1878

Pan młody: Casimirus Patelski (26)
Panna młoda: Anna Wencel (22)
Nie wiadomo, czy obaj Kazimierze są jedną i tą samą osobą (daty urodzenia „prawie się zgadzają"). Jak się okaże (patrz niżej) obaj wymienieni tu Kazimierze są tożsami.

Rodzeństwo Babci Anny Gumnej z d. Patelskiej:

L.p.	Imię	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania	Nazwisko po mężu	Zawód, (zajęcie)	Miejsce pochówku
1.	Anna	Łosiniec	Łosiniec	Gumna	gospodyni	Popowo Kościelne
2.	Franciszka	-	Józefowo	Ciesiółka	-	Potulice
3.	Pelagia	-	Słonawy	Siatka	-	Szaradowo Zalesie
4.	Zacheusz	-	Łosiniec	-	kowal	Wągrowiec
5.	Józef	-	Skoki	-	rzeźnik	Skoki
6.	Franciszek	-	Łosiniec	-	rolnik	Popowo Kościelne
7.	Antoni	-	Wągrowiec	-	mleczarz	Wągrowiec, przeniesiony do Poznania

Było jeszcze rodzeństwo przyrodnie z pierwszego małżeństwa Kazimierza Patelskiego (z dotąd NN, być może z Anną Wencel? – Anną Hensel, patrz nieco dalej):
1. Władysław Patelski – poległ we Francji podczas I wojny światowej
2. Stanisław Patelski - j.w.
3. Anastazja (Nastusia) – zamieszkała z mężem w Długiej Wsi, za męża Fryska
4. Bolesława (zamieszkała w Austrii)
Nie jest pewne, czy to wszyscy z tego rodzeństwa.
Dokument ślubu Kazimierza Patelskiego z pierwszą żoną Anną Hensel:
„USC Kiszkowo, Wpis Nr 8
Welnau (niemiecka nazwa Kiszkowa), 22 lutego 1878 roku.
Przed nami nizej podpisanymi urzędnikami Urzędu Stanu Cywilnego stawili się dzisiaj:

1. Kowal (Schmidt) Kazimierz Patelski znany z osoby, religii katolickiej, urodzony 12 lutego 1852 w Podlesiu Wysokim (Hohenwalde), powiat Wągrowiec, zamieszkały w Dąbrówce Kościelnej pow. Oborniki, syn w Łosinieckie Chuby żyjącego (mieszkającego czasowo?) pracownika dniówkowego Józefa Patelskiego i zmarłej jego żony Rozalii z domu Budka, ostatecznie (w końcu) zamieszkałego (na stałe?) w Podlesiu Wysokim.
2. (...?) córka gospodarza Anna Hensel, znana z osoby, religii katolickiej, ur. 20 kwietnia 1855 roku w Węgorzewie, powiat Gniezno, córka rolnika Wojciecha Hensel, zamieszkałego w Węgorzewie i jego żony Anny z domu Hauska, zamieszkałych w Węgorzewie.

Jako świadkowie zostali wskazani i zjawili (stawili) się:

3. Gospodarz Wojciech Hensel, zamieszkały w Węgorzewo (Wengorzewo), liczący 57 lat
4. Kowal Stanisław Budnik (...?), mieszkający (żyjący, przebywający) u gospodarza Wojciecha Hensla w Węgorzewie, liczący 33 lata, zamieszkały (zameldowany na stałe?) w Wysarki (może być: Wysorki)"

Dalej następuje rutynowy tekst (formuła) ogłaszajaca w/w narzeczonych legalnym małżeństwem, podpisy świadków i urzędników USC, które w niniejszym cytacie pomijam.[335]
W APP, była też dostępna metryka chrztu pierwszej żony Kazimierza Patelskiego:
„Wpis 35/kwiecień
Data urodzenia: 13.04.1855 roku o godzinie 10 wieczorem
Otrzymała imię: Anna
Chrztu udzielił: Eulaga?
Rodzice: Wojciech (Adalbertus) Hezel i Anna Hauske (rolnicy)
Rodzice chrzestni (patrimonium): Wojciech Hauske (rolnik) i Marianna Nowak (mat. fam.)" - nie potrafię objaśnić tego skrótu.
Między stronami duplikatu aktów chrztów, na których znajduje się m. in. wyżej cytowany zostało wklejone pismo odręczne sporządzone przez proboszcza parafii Sławno Radońskiego z 2.09.1905 do Królewsko-Pruskiego Sądu Rejonowego w Gnieźnie i dotyczy nazwiska Henschel z Bydgoszczy i jego związku z nazwiskiem Hensel noszonym przez Annę. Pismo to zostało zarejestrowane we wspomnianym sądzie 14.09.1905.[336] Dokładne tlumaczenie tego dokumentu sobie darowałem, ciekawych odsyłam wprost do źródła, albo fotokopii zamieszczonej w „Materiałach źródłowych do Dziejów Łosińca i niektórych pobliskich miejscowości, a także tyczących okolic pochodzenia moich przodków po mieczu i po kądzieli" dołączonych w postaci aneksu do „Dziejów Łosińca."
Z zapomnienia wydobyłem jeszcze w APP Andrzeja Patelskiego, chłopa uwłaszczonego w Podlesiu Wysokim mocą recesu z roku 1837 w wysokości 100 mórg i 96 prętów . Obszar tego gospodarstwa zostal jednak zmniejszony w 1844 do 94 mórg i 35 prętów kwadratowych.[337] Wszystkich zawiłości związanych ztą sprawą i problemem uwłaszczenia w Podlesiu Wysokim tu nie wyjaśniam. Ciekawych odsyłam do w/w pozycji mojego autorstwa, albo wprost do APP.W jakim stopniu pokrewieństwa pozostawał ów Andrzej z uprzednio wspomnianymi Patelskimi już nie dochodziłem.

Wspomnienia osobiste (i nie tylko)

Odnośnie Sebastiana Mazurka

Zameldowany W Łosińcu 19 kwietnia 1893 roku[2] wraz z żoną Marianną g. Błaszczyk. Jego dzieje w znacznej części zostały wyświetlone przez wnuczki i wnuków od syna Józefa (Mazurkowie z Puszczykowa) w notatkach zamieszczonych w pracy Kazimierza Kądzieli „Ród Mazurków". Teksty te traktują jednak o bardziej odświętnej stronie życia dziadka Sebastiana.
Mnie pozostaje więc napisać nieco o drugiej stronie – mniej pogodnej, bardziej przyziemnej, niekiedy wprost tragicznej. Bo przecież nie ma nic bardziej tragicznego dla ojca niż grzebanie własnego dziecka. A Sebastian czynił to aż sześciokrotnie. Pochował też w wieku 43 lat swoją pierwszą żonę. Do Łosińca przybył jako osadnik na tzw. „gołą ziemię". Wedle rodzinnego przekazu pierworodny syn Józef urodził się w ziemiance (wg. mnie raczej mało prawdopodobne; jak się dalej okaże – patrz s. 14, Józef wcale nie był pierworodnym synem Sebastiana).
Podczas szperania w archiwach przy opracowywaniu „Dziejów Łosińca" natrafiałem niekiedy przypadkiem na materiały odnoszące się bezpośrednio do moich przodków. Żal byłoby nie zanotować chociażby części danych, które niejako same wpadły w ręce. Tym sposobem pozyskałem pewną wiedzę genealogiczną pozwalającą na fragmentaryczne (niestety) poszerzenie wiedzy o swoich protoplastach.
Z w/w pierwszą żoną Marianną Błaszczyk Sebastian Mazurek zawarł ślub cywilny w Standesamt'cie w Sulmierzycach 7 lutego 1893 roku.[85] Poniżej tłumaczenie skanu kserokopii aktu tego małżeństwa zamieszczonego na końcu niniejszego opracowania. Tłumaczenie nie jest całkiem bezbłędne głównie z uwagi na niestaranne pismo kancelisty, który je sporządzał

i moją mniej niż mierną znajomość niemieckiego (zwłaszcza odręcznego pisma w wersji gotyckiej, a właściwie ekletycznej w tym konkretnym przypadku). Najwięcej kłopotu sprawiają nazwy zawodów i zajęć sprawowanych przez osoby wymienione w akcie (stąd znaki zapytania). Za pomoc w uzyskaniu dokumentu serdecznie dziękuję kuzynostwu: Kazimierze Sitarz z domu Mazurek zwanej Mirką z Kalisza i jej bratu Wiktorowi z Sulęcina.
Oto wspomniane tłumaczenie:
„ Nr 16
Sulmierzyce, 7 lutego 1893
Przed niżej podpisanym urzędnikiem stanu cywilnego stawili się dzisiaj w celu (zawarcia) ślubu
1.Kołodziej? (stelmach?) Sebastian Mazurek, znany z osoby, katolickiej religii (wyznania katolickiego), urodzony 20 stycznia 1872 w Chruszczynach, zamieszkały w Chruszczynach.
Syn w Chruszczynach urodzonego i zamieszkałego gospodarza Franciszka Mazurka i gospodyni? jego żony Marii z domu Maleszka zamieszkałej W Chruszczynach.
2. Szynkarka? (karczmarka?) Marie (co można tłumaczyć: Maria lub Marianna) Błaszczyk, znana z osoby, katolickiej religii, urodzona 16 października 1871 roku w Chruszczynach, zamieszkała w Chruszczynach.
Córka karczmarza? Ludwika Błaszczyka i gospodyni? jego żony Agnieszki z domu Barieczna? Banieczna? Konieczna? (wg. Project Poznań – Zasieczna), również zamieszkałej w Chruszczynach.
Jako świadkowie zostali wskazani i stawili się:
3. (nie odczytano zawodu) Mateusz Sikora, znany z osoby, liczący 29 lat, zamieszkały w Sulmierzycach
4. Gospodarz i karczmarz? Ludwik Błaszczyk znany z osoby, 45? lat liczący, zamieszkały w Chruszczynach.
W obecności świadków skierował urzędnik stanu cywilnego nawzajem do narzeczonych i do każdego z nich osobno pytanie:
czy deklarują chęć zawarcia małżeństwa – narzeczeni odpowiedzieli potwierdzająco na to pytanie i nastąpiła w tym miejscu wypowiedź urzędnika stanu cywilnego, że on teraz mocą prawa ich łączy i ogłasza małżeństwem.
Przeczytano, uzgodniono i podpisano
Sebastyan Mazurek
Marianna Mazurek geb. Błaszczyk
Mathias Schkora
Ludwik Błaszczyk

Urzędnik Stanu Cywilnego
Podpis nieczytelny (parafa prawie – nie podjęto próby rozszyfrowania)”

Z Ksiąg Wieczystych Dawnych wiemy, że razem z Sebastianem (co wcale nie oznacza, że w tym samym czasie) do Łosińca najprawdopodobniej przybyli: siostra Agnieszka, żona Kubiaka [3] ; siostra Magdalena, żona Józefa Szczepaniaka[4]; Bedyński z żoną g.Błaszczyk (zapewne szwagier Sebastiana)[5] i oczywiście młodszy brat Stanisław. Z przekazów rodzinnych wynika, że była jeszcze w Łosińcu jeszcze jedna Mazurkówna, za męża Białochowska posiadająca swoje gospodarstwo na terenie dzisiejszej posiadłości Franciszka Sarnowskiego i tzw. „lechlińskiego” Kazimierza Mazurka (teraz już wiadomo, że w/w Agnieszka była primo voto Kubiak, secundo voto Białochowska – patrz księgi dawne meldunkowe Łosińca, tzw „Seelenliste”).
Co do owego młodszego brata Sebastiana, Stanisława, wiadomo jeszcze, że przybywał do Łosińca niejako na raty. Pierwszy raz zameldował się we wsi 21.12.1901r., wymeldował się

3.12.1902 do Katthausen koło Ostrowa? Nie znalazłem, lub nie zanotowałem danych, kiedy przybył ponownie.[6]
Jak zdecydowana większość łosinieckich osadników Dziadek Sebastian nabył pewnie swoją parcelę na kredyt i najprawdopodobniej na kredyt ją urządzał - stawiał budynki gospodarskie, kupował inwentarz i niezbędne narzędzia. Z zachowanych dotąd dokumentów archiwalnych wynika, że dziadek zaciągnął kredyt w Ziemstwie Kredytowym w wysokości 2000 MK+700 MK (ostatecznie łącznie 3000 MK). Była to suma znaczna (na przełomie XIX i XX w. stanowiła równowartość 30 mórg lichej ziemi). Przodek Sebastian miał jednak „szczęście", bowiem po I wojnie światowej i kryzysie ekonomicznym używana przez Polskę niemiecka marka uległa kompletnej deprecjacji i w 1924 r. została zastąpiona silną polską złotówką (reforma Grabskiego). Z owych 3000 MK po przewalutowaniu i stosownej waloryzacji powstało ostatecznie 568,27 zł długu[7] (co wg. cen z 1937 r. stanowiło równowartość ponad 80 cetnarów żyta). W sumie niby niewiele, ale przy wielodzietnej rodzinie, licznych obciążeniach spadkowych, międzywojennym marazmie gospodarczym i niekorzystnych cenach na produkty rolne i ten dług okazał się ponad możliwości dziadkowej gospodarki.
Myślę, że najlepiej będzie przytoczyć stosowny dokument (z nieznacznymi skrótami i oszczędnym komentarzem). Dokument ten jest ciekawy nie tylko w zakresie dziadkowych zmagań się z długami, ale wyświetla też sporo wątków z dziejów rodu Mazurków. Oto on: [8]
„Układ zawarty 23.01.1936 między Bankiem Spółek Zarobkowych a p. Sebastianem Mazurkiem.
Łącznie do zapłaty 576 zł.
Zabezpieczeniem sumy układowej służą:
1. Wyskarżony weksel z wyrokami Sądu Grodzkiego w Poznaniu z 9.10.1934 – XIII. C 366/34 przeciw Sebastianowi Mazurkowi i Mariannie Mazurek i Bankowi Ludowemu w Skokach - zł 242
Przysądzone odsetki prawne do 31.01.1936 - 32
Koszty przysądzone względnie zwrotne - 80
Razem - 355 (tak napisane, choć powinno być 344)
2. Wyskarżony weksel z nakazem zapłaty Sądowi Grodzkiemu w Poznaniu z 9.09. 1935 XIII N 3686/35 przeciw Sebastianowi Mazurkowi, Stanisławowi Mazurkowi i Bankowi Ludowemu w Skokach - zł 170
Przysądzone odsetki prawne do 31.01.1936 - 26
Koszty przysądzone zwrotne - 24
Razem - 220
W teczce znajdują się wyroki Sądu Grodzkiego w Poznaniu nakazujące Sebastianowi Mazurkowi spłatę w/w zadłużenia (ich dosłowna treść została tutaj pominięta).
Następuje lista ratalnych spłat zadłużenia. Spłaty w ratach półrocznych z dokładnie określonymi terminami (najpierw po 14 potem po 29 zł) rozpoczynały się od sierpnia 1938 i miały trwać do lutego 1950 r.
22.08.1937
Dziadek Sebastian pisze do banku, że należnej raty nie zapłaci w terminie i prosi, aby „nie robić niepotrzebnych kosztów."
W odpowiedzi bank grozi ściągnięciem całej należności.
25.06.1939
Dziadek odpowiada na ponaglające pismo banku z 14.06. wzywające do zapłaty 53,73 zł. Pisze, że nie jest w stanie zapłacić z powodu złych zbiorów i „deszczów", które spowodowały, że „kartofle wygnieły tak, że trzeba było dokupić". Obiecuje zapłacić po żniwach.

Oba listy do banku zostały najpewniej napisane dziadkową ręką, tak więc miałem okazję na własne oczy podziwiać kunszt kaligraficzny swojego protoplasty. Muszę przyznać, że pisał starannie.
W tejże teczce poświęconej konwersji długów znajdują się odpisy z ksiąg wieczystych:
Łosiniec Nowy. Tom I karta nr 15
Obszar 5,01,43 ha. bon. 13,94 bon. bud. 75 MK
Dział I - właściciele Sebastian i Maria była owdowiała Stasiak – Mazurkowie na podstawie umówionej wspólności majątkowej.
Dział II – wykreślono (dla porządku przypominam, że dział II obejmuje wpisy dotyczące właściciela lub właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości, tj. imię, nazwisko, adres, imiona rodziców)
Dział III – też przypominam, że obejmuje głównie wpisy wszelkich ciężarów i ograniczeń ciążących na nieruchomości z wyjątkiem hipoteki
nr 1 wykreślono
2. 2300 MK Ziemstwo Kredytowe
3. 700 MK
ad 2 i 3 zwaloryzowano na 400 plus 100 plus 31,86 plus 36, 41
4. 400 MK spadku po matce dla Józefa Mazurka – zapisano w 1917 r.
5. 400 MK jw. dla Pelagii Mazurek
6. 400 MK dla Wawrzyna Mazurka
7. 400 MK dla Katarzyny Mazurek
8. 400 MK dla Zofii Mazurek
9. 400 MK dla Franciszka Mazurka
10. 400 MK dla Władysława Mazurka
11. 400 MK dla Czesława Mazurka
ad 4 – 11 przedłożono wniosek o wykreślenie, lecz widocznie nie przedłożono potrzebnych po temu dokumentów i wniosek upadł. Zadekretowano wpis:
12. 1500 zł w złocie dla Józefa Mazurka jako schedę po matce i rodzeństwie i tytułem przyszłej schedy po ojcu
13. 1500 zł w złocie dla Franciszka Mazurka (dalej j.w.)

Łosiniec Nowy. Tom I. Karta nr 19
Podwórze i rola 4,99,80 ha bon. grunt 14,42 bon. bud. 75 MK
Dział I. j.w.
Dział II. nr 1 wykreślono
nr 2 – dożywocie dla Jakuba i Jadwigi małżonków Stasiaków
Dział III nr 1 – 2063 MK – cena kupna odstąpiono Bankowi Ludowemu Skoki z 5% odsetek od 1.04.1906
nr 2 a) 1000 MK dla Marcina Stasiaka
b) 800 MK dla Stanisława Stasiaka
c) 800 MK dla Tomasza Stasiaka
(w/w zapisów dokonano w roku 1909)
nr 3. 1400 marek Gesamtgutsabfindung (tytułem pełnego odszkodowania, albo też: zaspokojenia wszelkich potrzeb) dla Pelagii Stasiak, także na Łosińcu Nowym karta nr 74 dla Pelagii Stasiak.
nr 4. 1400 marek j.w. dla Franciszka Stasiaka
nr 5. 1400 marek j.w. dla Józefa Stasiaka
Kontraktem z dnia 2.09.1933 zdano grunt Pelagii i Teodorowi Dobrochowskim.
Zapisane będą: 800 zł w złocie dla Józefa Stasiaka
800 zł w złocie dla Józefy Stasiak („przedślubne” dziecko Pelagii Stasiak)

Łosiniec Nowy. Tom III. Karta nr 74
Wiese, Acker, Holzug (łąka, rola, las)
grunt 8,36 dlr
Dział I. jak przedstronnie (tj. jak na stronie poprzedniej – uw. własna)
Dział II wykreślono
Dział III nr 1 – 1400 MK Gesamtgutsabfindung tu i na Łosińcu Nowym zapisano w lipcu 1917 dla Pelagii
nr 2 – 1400 MK j.w. dla Franciszka Stasiaka
nr 3 – 1400 MK j.w. dla Józefa Stasiaka
Wg. relacji Moniki Stasiak (żony Józefa, córki Stanisława Mazurka – brata Dziadka Sebastiana) ów Franciszek Stasiak zmarł jako młody mężczyzna w 1934 ? Pamięta, że były okropne śniegi. Pogrzeb wyruszał z domu dziadka Sebastiana. Trumnę wieziono na saniach.

Najwcześniejszym chronologicznie materiałem z teczki jest dokument o następującej treści (a właściwie bez żadnej treści):
„Skoki, dnia 27.04.1934.
Bank Ludowy Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością
dwa nieczytelne podpisy."
Wiadomo, że ów bank razem z Dziadkiem Sebastianem, jego żoną Marią i bratem Stanisławem był przegraną stroną w procesie z Bankiem Związku Spółek Zarobkowych przed Sądem Grodzkim w Poznaniu. Przyczyny tego stanu rzeczy nie zdołałem dociec. Możliwości interpretacyjnych jest tutaj sporo.
Ostatecznie kres dziadkowym kłopotom z zadłużeniem położył nowy „komunistyczny" ustrój, który tuż po II wojnie światowej ustawowo zniósł zadłużenie chłopskich gospodarstw, głównie przez odesłanie w niebyt większości wierzycieli, a w innych przypadkach poprzez przejęcie owego zadłużenia przez Skarb Państwa.[9]
W maju 1949 roku dziadek otrzymał następujące pismo:
„Poznań, 25.05.1949
Ob. Mazurek Sebastian
Łosiniec, p – ta Popowo Kościelne, pow. Wągrowiec
Wobec uregulowania zadłużenia Obywatela z tytułu układu konwersyjnego przez Urząd Skarbowy Wągrowiec przesyłamy w załączeniu wyskarżone weksle na zł 412, - oraz trzy tytuły egzekucyjne."[10]
Pozostały jednak obciążenia spadkowe, czyli tzw. „spłaty".
Myślę, że zaprezentowane powyżej suche dokumenty chętnemu do ich studiowania powiedzą sporo o części dziejów rodu Mazurków i spowinowaconych z nimi Stasiaków.
Jeszcze jedna rzecz nie daje mnie spokoju. Otóż w jednej z ksiąg meldunkowych Łosińca, zachowanych dotąd w AP w Gnieźnie znalazłem zaraz po wpisie Mazurka Sebastiana i jego żony Marianny g. Błaszczyk następujący wpis:
Walentin – ur. 13.08.1897 w Łosińcu (być może rok 1892 ?)
Adalbert (Wojciech) - ur. 22.04. 1895 w Łosincu [11]
Jest raczej mało prawdopodobne, żeby te dane znalazły się w moich notatkach ot tak sobie (chociaż pomyłki są sprawą ludzką). Rzecz wymaga wyjaśnienia. Natomiast w innej starej księdze meldunkowej Łosińca z tegoż Archiwum wszystkie zapisy są zgodne z dotychczasowymi ustaleniami i wiedzą rodzinną.[12]
Po kolejnej wizycie wAPP okazało się, że miałem rację. Józef nie był pierwszym potomkiem Sebastiana Mazurka i Marianny Błaszczyk. Oto dowody z ksiąg urodzin:
Kakulin, 19 lutego 1894, wpis nr 23: tłumaczenia z niemieckiego:

„Przed niżej podpisanym urzędnikiem Stanu Cywilnego stawił się dzisiaj osobiście znany (znany z osoby) stelmach (kołodziej) i cieśla Sebastian Mazurek zamieszkały w Łosińcu religii katolickiej i zgłosił, że Marianna Mazurek z domu Błaszczek (w 1895 nazwisko to poprawiono na Błaszczyk – notatka na marginesie) jego prawowita żona religii katolickiej mieszkająca z mężem jak wyżej wskazano w Łosińcu w mieszkaniu (domu) numer (niestety nie zanotowałem) 13? 14? 19? (najprawdopodobniej jednak 13) lutego 1894 roku o godzinie wpół do pierwszej po południu urodziła dziecko płci męskiej, które otrzymało imię Walenty."
„Przeczytano, potwierdzono zgodność i podpisano :
Sebastian Mazurek
Urzędnik Stanu Cywilnego Fienig? Fiebich?
Na górze strony z tym zapisem „ + 28.04.1896" [63]

Kakulin, 29.04.1895, wpis nr 46
„Przed niżej podpisanym urzędnikiem Stanu Cywilnego stawił się osobiście znany (znany z osoby) stelmach Sebastian Mazurek zamieszkały w Łosińcu, religii katolickiej i oznajmił, że Marianna Mazurek z domu Błaszczyk, jego prawowita żona religii katolickiej, mieszkająca przy mężu w w/w Łosińcu w domu nr (niestety nie odczytałem) 22 kwietnia 1895 roku o godzinie szóstej po południu urodziła dziecko płci męskiej, które otrzymało imię Wojciech.
Przeczytano, potwierdzono zgodność i podpisano.
Sebastian Mazurek
Urzędnik Stanu Cywilnego: Fiebig?"[64]
W tym samym dniu Sebastian Mazurek zgłosił w/w urzędnikowi, że zamieszkała w Łosińcu Katarzyna Ratajczak g. Stelmaszyńska urodziła syna Stanisława również 22 kwietnia. Podobnie przy zapisaniu urodzin swego syna Józefa, dziadek zgłosił urodziny Stefanii Walerii, córki Władysławy Majewskiej g. Januchowska (Józef i Stefania Waleria przyszli na świat 27.03.1897). Takie wówczas panowały obyczaje – o narodzinach i zgonach mógł zawiadomić ktokolwiek. Natomiast akt ślubu wymagał stawiennictwa obojga nowożeńców i dwóch świadków.
Tak więc okazuje się, że dziadek Sebastian z obu żonami spłodził piętnaścioro dzieci (licząc z tym, które urodziło się po Teresie – czyli ostatnim wg. ustaleń Kazimierza Kądzieli), z których do lat 30 – tu przeżyło zaledwie sześcioro. Za swego życia Sebastian pochował ośmioro dzieci (śmierci córki Teresy nie dożył). Nie liczę tu zgonów dzieci, które przywiodła do jego domu druga żona, wdowa po Walentym Stasiaku. Spotkała go tragedia na miarę ojca zadżumionych z poematu Juliusza Słowackiego. Co prawda w czasach, o których tu mówimy zgony dzieci były bardzo częste i powszechnie funkcjonowało powiedzenie: „Bóg dał, Bóg wziął", w niczym to nie umniejsza bolesnych doświadczeń naszego przodka. Nikt z nas nie chciałby być w jego skórze. Dziadek Sebastian nie załamał się pod ciosami, jakich mu życie nie skąpiło i to bez żadnych psychologów.
W księgach małżeństw USC Kuszewo właściwym dla Łosińca nie natrafiłem na zapis ślubu Sebastiana Mazurka i Marianny Błaszczyk. Najprawdopodobniej małżeństwo to mogło zostać zawarte w 1893 roku. Dla pewności przejrzałem stosowne księgi USC w Mieścisku i w Skokach. Bez rezultatu. Możliwości jest tu sporo. Osobiście przychylam się coraz bardziej do hipotezy, że dziadek i babcia Błaszczyk ślubowali sobie w Chruszczynach (tak było w istocie, co wyżej – s.182 – 183 - zostało udokumentowane). Tak więc należałoby przejrzeć tamtejsze księgi metrykalne (parafialne i świeckie).

Dziadka Sebastiana wymieniają też inne materiały archiwalne, głównie z racji sprawowanych przez niego różnych funkcji społecznych na terenie wsi. I tak w porządku chronologicznym:
1914 (sierpień) – przedstawiciel właścicieli w Łosinieckiej Spółce Odwodnienia[13]
1921 (8 luty) – członek władz Łosinieckiej Spółki Odwodnienia [14]

1921 (marzec) – reudant (powinno być „rendant” , tzn. skarbnik szkolny – zarządca szkolnej kasy [15] do 30.06.1933 [32]
1932 (8 sierpień) – prezes Koła Rejonowego LOPP (Liga Obrony Przeciwpowietrznej i Przeciwgazowej) [16]
1933 – 36 – sekretarz i skarbnik Kółka Rolniczego[17]
1931 – 34 – sołtys ? [33]
1934 – zastępca radnego gromadzkiego[18]
1935 – wiceprezes Związku Strzeleckiego [19]
1935 (2 stycznia) – bez powodzenia kandyduje na urząd sołtysa [20]
1939 (6 stycznia) – radny gromadzki [21]
1953 (18 grudzień) – członek RSP „Wiedza”, wpisany na listę pod nr 1
Funkcje „militarne” sprawował najpewniej z tej przyczyny, że był ojcem syna Józefa – zawodowego wojskowego (doszedł stopnia sierżanta) i zarazem bohatera wojny polsko – bolszewickiej odznaczonego orderem Virtuti Militari .

Wspomnienia osobiste o Dziadku Sebastianie i wieści o nim zasłyszane głównie od rodziców: Będą to wspomnienia bardzo krótkie z przyczyn naturalnych. Przybyłem na ten łez padół 10 marca 1948 roku. Jak łatwo policzyć Dziadek miał wówczas 76 lat. Kiedy jako tako zacząłem orientować się w otaczającej mnie rzeczywistości, mniej więcej w wieku lat 5 – ciu przodek Sebastian był już 81 - letnim staruszkiem. Ponieważ mieszkaliśmy oddzielnie trudno, aby powstała między nami jakaś silniejsza więź emocjonalna. W zasadzie Dziadka pamiętam z wizyt składanych wraz z rodzicami Wujowi Jankowi i Ciotce Annie, a przy tej okazji również Dziadkowi Sebastianowi i Babci Marii. Dziadkowie mieszkali w tym samym domu co Wujostwo, mieli jednak oddzielny pokój i jak się zdaje prowadzili oddzielne gospodarstwo domowe. Wizyty te nie bardzo przypadały mnie do gustu, głównie z powodu konieczności całowania obojga Dziadków po rękach. Takie wówczas panowały obyczaje, których skrupulatnie przestrzegali moi Rodzice i sami do nich się stosowali. W tamtych czasach dzieci w obecności starszych musiały siedzieć cicho i nie pytane nie mogły się odzywać. Ojciec mój siadał na krześle obok Dziadka leżącego w łóżku i wiódł z nim długie nieraz rozmowy, natomiast Mamusia po ucałowaniu dłoni teścia i teściowej wdawała się w pogawędkę z teściową właśnie. Mnie wypadało siedzieć i czekać, aż odwiedziny dobiegną końca. To czekanie umilałem sobie często rysowaniem ołówkiem w zeszycie. Zazwyczaj były to wizerunki różnych wersji dwu traktorów jakie około połowy lat 50 – tych pojawiły się we wsi. Na tym polu zawzięcie rywalizowałem z kuzynem Kaziem, moim równolatkiem.
Tak więc Dziadka zapamiętałem głównie jako schorowanego starca leżącego w łóżku. O ile wiem, cierpiał na chorobę nóg objawiającą się wrzodziejącymi, cieknącymi i nie gojącymi się ranami.
Wydaje się, że raz tylko widziałem przodka Sebastiana poza łożem boleści. Było to w czasie przebudowy domu mieszkalnego przez Wuja Janka. Tkwi w mojej pamięci obraz Dziadka siedzącego na taborecie („ryczce”) i oczyszczającego młotkiem murarskim cegły z rozbiórki. Zapewne nie mógł wytrwać w bezczynności, gdy wokół wrzała robota. Chęć choćby najmniejszego w niej uczestniczenia okazała się silniejsza od choroby i związanej z nią niemocy.
Dziadek był znanym nie tylko we wsi, ale i w okolicy fachowcem budowlanym. I to nie byle jakim. Znał doskonale ciesielstwo, murarstwo, nie obca mu była stolarka. O wiedzy i kunszcie rolniczym nawet tu nie wspominam. Nad tymi sprawami szerzej nie będę się rozwodził, ponieważ temat ten w pewnym stopniu został naświetlony przez kuzynostwo z Puszczykowa.
Dodam jedynie, że część (a może i całość) dziadkowych uzdolnień odziedziczył mój Ojciec Stanisław. Ale o tym później.

Pamiętam też, że moi Rodzice odnosili się do Dziadków Mazurków z ogromną atencją. W odniesieniu do Babci Anny Gumnej (rodzicielki mojej Matki Heleny) zachowywali się z większą poufałością, co wcale nie oznacza braku szacunku, a jedynie swobodniejszą atmosferę.
Dziadek Sebastian zmarł wiosną 1960 roku. Na pogrzebie nie byłem. W tym czasie leżałem obłożnie chory w wągrowieckim szpitalu balansując na krawędzi życia i śmierci. Już po raz drugi zresztą. Pierwszy raz problem ten dotknął mnie w wieku lat czterech. Lekarze nie przewidywali, że dłużej pociągnę i radzili moim Rodzicom położyć na mnie krzyżyk i pocieszali młodych wtedy małżonków, że mogą przecież jeszcze postarać się o bardziej udany egzemplarz dziecka. A ja, nie wiedzieć dlaczego, żyję do dziś i mam już 62 lata. W jednym medycy z pewnością się pomylili – okaz ludzki ze mnie marny. Rodzice moi twierdzili, że ocaliły mnie w obu przypadkach ich gorące modły, a nade wszystko woda ze źródła w Lourdes, którą łyżeczkami podawała mnie do picia siostra Cecylia (zakonnica pracująca wtedy w szpitalu w charakterze pielęgniarki). W cuda za bardzo nie wierzę, ale na wszelki wypadek nie będę ich wykluczał. Wszak nadzieja umiera ostatnia.
Bardziej zapamiętałem Babcię Marię, drugą żonę Sebastiana. Była częstym gościem w naszym skromnym domku, zwłaszcza po śmierci męża (drugiego zresztą). Zazwyczaj przychodziła się żalić na Wujków Janków, że należycie nie wywiązują się wobec niej z tzw. „dożywocia". Były to czasy, kiedy rolnicy nie mieli emerytur i ludzie starzy pozostawali na „łasce" młodych na tzw. „wycugu". Ten „wycug", a zwłaszcza jego zakres, był nieustannym źródłem konfliktu miedzy „starymi" i „młodymi". Kto z młodych dzisiaj wie, co to była „żelazna krowa"? To właśnie w babcinych narzekaniach usłyszałem ten termin i pojąłem jego sens. Otóż jednym z warunków „dożywocia" mógł być przywilej (ale nie musiał), że osoba pozostająca na „wycugu" ma prawo doić na swoje potrzeby jedną (ściśle określoną) krowę. Jak wiadomo, krowa po zacieleniu przez pewien czas nie daje mleka. W umowie „dożywocia" często określano, że w takim przypadku osoba pozostająca na „wycugu" ma prawo doić na własne potrzeby inną krowę dającą mleko do czasu, aż ta „własna" nie powróci do mleczności; tak więc miała prawo do nieprzerwanego korzystania z krowy mlecznej – i to właśnie była „żelazna krowa". Jak wiem, Rodzice nigdy nie interweniowali w sprawie płaczów Babci, bowiem zdawali sobie sprawę, że prawda zazwyczaj leży pośrodku, a poza tym sytuacje takie należały do wiejskiego folkloru, co wcale nie oznaczało, że wielu starym ludziom nie działa się wówczas na wsi autentyczna krzywda.
Ostatnie lata życia Babcia Maria spędziła na pasaniu synowskich krów. Miała coraz dłuższe chwile demencji. W każdym razie mnie, gościa raczej rzadkiego, kilka lat przed śmiercią już nie rozpoznawała. Blisko przed odejściem z tego świata chętnie przesiadywała w pogodne dni za stodołą ze wzrokiem skierowanym w stronę dawnej gospodarki pierwszego męża Walentego Stasiaka, poległego pod Verdun. Zmarła 30 listopada 1980 roku. Pogrzeb miała okazały, stypę wystawną. Byłem na pogrzebie, na stypie również (chociaż prawdę mówiąc „pogrzebin" nie cierpię i uważam je za obyczaj nieco barbarzyński nie licujący z majestatem śmierci).
Ojciec mój Stanisław urodził się 8 marca 1920 roku, jako drugie dziecko Sebastiana Mazurka i Marii primo voto Stasiak g. Maleszka. W 1927 rozpoczął naukę w łosinieckiej szkole powszechnej (czteroklasowej i siedmioletniej). Są mi znane imiona i nazwiska jego rówieśników pierwszoklasistów.[22] Dzieciństwo, jak większość ówczesnych dzieci wiejskich miał ubogie, choć nie chłodne i głodne. W wieku lat 16-tu zaczął pracować zarobkowo i jednocześnie przyuczać się do zawodu murarza pod okiem mistrza murarskiego Gomulskiego. O majstrze Gomulskim miał jak najlepsze mniemanie i darzył go wielkim szacunkiem. Pierwsze kroki w opanowywaniu licznych specjalności budowlanych poczynił zapewne pod okiem swojego ojca Sebastiana, wielce uzdolnionego w tym zakresie.

W chwili wybuchu II wojny światowej Ojciec miał 19 lat. Opowiadał mnie, że tuż przed 1 września otrzymał przydział mobilizacyjny i udał się do swojej jednostki gdzieś za Wisłą. Opowiadał też, że dotarł na wskazane miejsce, jednostki jednak tam nie było. Po kapitulacji Warszawy postanowił wrócić do domu. Ponieważ mosty na Wiśle były zerwane, przeprawił się przez rzekę wpław. Żywił się głównie tym, co znajdował na polach, a więc głównie pieczonymi ziemniakami, rzadziej surowymi warzywami. W końcu szczęśliwie dotarł do rodzinnego domu. Twierdzę jednak, że ta cała ojcowska opowieść była jedynie opowieścią tylko, stworzoną ku pokrzepieniu mojego dziecięcego i chorego serca. Któryż to chłopczyk nie chciałby mieć ojca bohatera?
Natomiast jego dalsze losy wojenne, które też przecież znam jedynie z opowiadań Rodzica są niewątpliwie prawdziwe. Całą właściwie wojnę spędził ciężko pracując wespół z majstrem Gomulskim na robotach budowlanych zlecanych przez Niemców, nierzadko daleko od domu. Do pracy obaj dojeżdżali obaj rowerami (tak więc Ojciec w czasie wojny dorobił się tego luksusu) nieraz po kilkadziesiąt kilometrów w jedną stronę (np. do Wapna). Było niemożliwym robić takie trasy codziennie, dlatego nocowali w miejscu pracy i do domu wracali jedynie na niedziele.
W groźnym i smutnym czasie wojennym między moim przyszłym Ojcem Stanisławem i przyszłą Matką moją Heleną g. Gumna (młodszą od ojca o 4 lata) coś zaiskrzyło. Ojciec nie bardzo się trudził w poszukiwaniu partnerki życiowej, jej dom znajdował się bowiem w odległości około 200 metrów w linii prostej od jego domu. Wśród wielu jego życiowych dewiz była m.in. ta, że: „W życiu trzeba sobie umieć zrobić dobrze”, tzn. niepotrzebnie i zbytnio się nie wysilać. Inna rzecz, że warunki dobrostanu określał mało ambitnie. Był minimalistą życiowym – człowiekiem pracowitym („robotnym”, jak się na wsi mówiło), ale nie goniącym zbytnio za pieniądzem, zadowalającym się skromnymi warunkami bytowymi.
Nie jestem jednak aż tak mocno pozbawiony uczuć i wyzuty z romantyzmu, żeby twierdzić, iż Ojciec wyboru przyszłej żony dokonał wyłącznie kierowany własnym wygodnictwem. Zapewne była to miłość i to trudna, wojenna. Helena całą wojnę była na służbie u niemieckiego gospodarza o nazwisku Bender (w Rościnnie), kilka kilometrów od Łosińca. Zasadniczo tylko raz w miesiącu (w niedzielę) otrzymywała przepustkę na odwiedziny domu rodzinnego. Tak więc przyszli małżonkowie spotykali się rzadko i krótko, bowiem Stasio, jak wiemy, nie każdej niedzieli bywał w Łosińcu. Trzeba też pamiętać, że przez cały czas wojny obowiązywała Polaków godzina policyjna, którą okupanci niemieccy rygorystycznie egzekwowali. Kary za nieprzestrzeganie godziny policyjnej były nie tylko surowe, ale często też upokarzające. Pewne łosinieckie narzeczeństwo przyłapane na nocnej schadzce musiało w publicznym miejscu przed kościołem w niedzielę (cały dzień) rąbać drwa na opał. Po owych rzadkich spotkaniach Stanisław odwoził swoją wybrankę Helenę rowerem (na ramie) do Rościnna.
Mama moja Helena była córką Marcina Gumnego i jego drugiej żony Anny g. Patelska (młodszej od męża o lat 20). W rodzinnym domu, jak zresztą w większości międzywojennych gospodarstw chłopskich w Polsce, się nie przelewało. Marcin Gumny posiadał 10 ha bardzo lichej ziemi, stąd miał kłopoty z wyżywieniem licznej rodziny, zwłaszcza na przednówku. Helena podobnie jak Stachu wiedzieli, co to jest bieda z własnego doświadczenia. Stąd zapewne byli kontenci do końca życia ze skromnego własnego dorobku, choć rodzicielka moja w porównaniu z ojcem była nieco ambitniejsza w tym zakresie.
Matka ukończyła tę samą szkołę co ojciec. W chwili wybuchu wojny miała lat 15 i zdaje się, że już pod koniec 1939 znalazła się na przymusowej służbie u wspomnianego Niemca. Nie miała tam lekko. Jej głównym zadaniem było dojenie stada gospodarskich krów, co wiązało się z codziennym wstawaniem o 4 – tej rano. Nie było oczywiście jej jedyne zajęcie. W gospodarstwie jest zawsze robota. Traktowana początkowo względnie dobrze, później doznawała wielu szykan, zwłaszcza ze strony matki wspomnianego Bendra, która w ten

sposób mściła się za śmierć swoich wnuków poległych na froncie wschodnim. Gorycz maminej samotności i rozłąki z rodzinnym domem łagodził nieco fakt, że u tego samego Niemca służył Bernard Pilarski, pochodzący z Łosińca najbliższy sąsiad Gumnych (nieco starszy od Heleny). Za swoją pracę Matka otrzymywała wynagrodzenie w markach (niestety nie pamiętam ile) i całe te wypłaty z radością (jak często podkreślała) oddawała swoim rodzicom.
W Rościnnie dotrwała wyzwolenia. Czerwonoarmistów wspominała (o dziwo!) bardzo dobrze. Zorganizowali we wsi zabawę taneczną, podczas której Helena, dziewczyna „do szyku", tj. zgrabna i ładna , była „rozrywana w tańcu". Często mi opowiadała, że tak pięknie jak Rosjanie nie potrafi śpiewać nikt na świecie, a i lepszych od nich tancerzy też zapewne nie ma. Zachowywali się bardzo grzecznie, wobec kobiet wręcz szarmancko. Te opinie bardzo irytowały Ojca, któremu wyzwoliciele na „dzień dobry" zabrali akordeon, chociaż rower (wielkie dziwo!) zostawili. Widocznie każde z nich trafiło na różnych Rosjan.
Rodzice pobrali się zaraz po wojnie. Zamieszkali u Gumnych. 12 sierpnia 1945 roku zmarł Dziadek Marcin Gumny. W tamtych czasach w takich okolicznościach zbierała się najbliższa rodzina na naradę. Skutkiem tej narady było m. in. to, że ojciec wraz z niedawno poślubioną Heleną zostali wyprawieni do Szczecina po syna zmarłego i brata Mamy, Władysława, odbywającego w tym mieście służbę wojskową. Pomysłodawcą tej akcji był brat wdowy Anny, a wuj Heleny, Józef Patelski. Jak zaraz się dowiemy był to pomysł dla Ojca, delikatnie mówiąc, mało przyjemny. Stąd Rodzic mój zapamiętał go wspomnianemu Józefowi na długie lata. Józef Patelski w momencie ucieczki Niemców z Łosińca (20 stycznia 1945) wstąpił do tzw. Policji Powstańczej. Ojciec wiele lat po wojnie z przekąsem opowiadał, że owa policja powstała przeciw Niemcom, kiedy znikli oni po zachodniej stronie wsi, a po wschodniej wyłaniały się sylwetki ruskich żołnierzy. Chcąc nie chcąc biedny Staś podporządkował się wyrokowi rodzinnej narady i wraz z młodą żoną udał się do Szczecina. W owych czasach i tuż powojennych warunkach była to wyprawa w nieznane. Pociągi kursowały jak chciały, albo w ogóle nie kursowały. Na drogach, zwłaszcza na tzw. Ziemiach Odzyskanych grasowały hordy polskich szabrowników i radzieckich maruderów. Ziemie te w owym czasie przez większą część Polaków były traktowane więcej jako łup wojenny niż integralna część kraju. Słowem, bezpiecznie nie było. Często przychodziło korzystać z tzw. okazji. Jedna z tych okazji skończyła się dla ojca wyjątkowo niedobrze. Wsiadł na ciężarówkę radziecką. Rosjanie zawieźli młodych małżonków do swojego miejsca zakwaterowania. Był to majątek ziemski. Stachu został przymuszony przez wyzwolicieli do całodziennej pracy przy zwózce zboża, a Helcia do usługiwania biesiadującym Rosjanom. Ostatecznie dotarli jednak do Szczecina i z powodzeniem wypełnili swoją misję. Wuj Władysław otrzymał przepustkę na pogrzeb ojca Marcina. Czy cała trójka zdążyła na ten pogrzeb, nie pamiętam.
Po pogrzebie odbyła się następna narada rodzinna, na której wspomniany Józef zadekretował (robił widocznie za wioskowego Wernyhorę i rodzinny autorytet), że wuj Władysław nie powinien wracać do wojska (wg. niego bolszewickiego, nie polskiego) bowiem tylko patrzeć jak na dniach wybuchnie trzecia wojna światowa, Ruski i ich polscy sługusi (bezbożni komuniści) zostaną przepędzeni, w kraju pojawi się Anders na białym koniu i powstanie prawdziwa Polska od morza do morza. Wuj Władziu posłuchał rady swojego wuja Józefa. W konsekwencji ukrywał się u bliskich i dalszych krewnych i dobrych ludzi w rozmaitych, często odległych miejscowościach grubo ponad dwa lata. Wreszcie mając dość czekania na spełnienie się prawdziwej wyroczni Józefa i długotrwałej poniewierki postanowił skorzystać z jednej z często wtedy ogłaszanych amnestii i już bez odwoływania się do rodzinnego autorytetu w sprawach polityki krajowej, międzynarodowej i globalnej, ujawnił się. „Komuchy" nie tylko, że go nie zastrzelili na miejscu jak psa, nie skatowali, ale nawet nie posadzili do tiurmy; przesłuchali jedynie, spisali stosowny protokół, pokrzyczeli nieco, pogrozili palcem i ...puścili wolno. Tak więc wieści o bezwzględnej krwiożerczości

„pachołków” Rosji należy uznać za nieco przesadzone. Oj, dostanie mi się za to zdanie od „prawdziwych Polaków”!
Z obowiązku kronikarskiego muszę jednak podać, że historia powyższa została przedstawiona w wersji jaką zapamiętałem z opowiadań rodziców, głównie Ojca. Wg. mojej Ciotki Domiceli sprawa wyglądała nieco inaczej. Otóż Rodzice moi pojechali w odwiedziny do stryja Władka, który służył w wojsku nie w Szczecinie, a w Kamieniu Pomorskim. Wyjechali jeszcze za życia Dziadka Marcina. Dziadek nie był, co prawda zdrowy (od wielu lat cierpiał na astmę), ale w chwili ich wyjazdu nie był też obłożnie chory. Rodzice z wyżej opisanymi przygodami dotarli w końcu do Kamienia Pomorskiego i odwiedzili Władka, a następnie powrócili do domu. Cała ich eskapada trwała dwa tygodnie. I to właśnie podczas ich nieobecności dziadek Marcin zaniemógł i po kilku dniach choroby zmarł. Stach i Helena wrócili z „wyprawy” akurat w dzień pogrzebu dziadka. Idąc do Łosińca ze stacji kolejowej w Przysieczynie natknęli się w drodze na krewną Gumnych z Długiej Wsi z wieńcem pogrzebowym w ręku i to właśnie od niej dowiedzieli się o śmierci i pogrzebie Marcina. Stryj Władzio na pogrzebie nie był. Natomiast jest prawdą, że wkrótce po odwiedzinach siostry i szwagra zdezerterował z wojska wespół z kolegą ze wsi Stanisławem Budką. Która z tych wersji jest bliższa prawdzie, nie będę dociekał.
Tu trzeba wspomnieć nieco Dziadka Marcina. Otóż z całą pewnością służył on w wojsku pruskim w Świnoujściu (Swinemüde). Za życia często powtarzał swoim synom: „Chłopoki, żebyście wy wiedzieli gdzie jo nie byłym. Oż w Szwinemide. Wy tam nigdy nie bydziecie, taki to kawoł drogi”. Tymczasem jego syn Antoni niedługo po II wojnie światowej rozpoczął swoją karierę mleczarza jeszcze dalej, bo na wyspie Wolin. Przy okazji spotkań rodzinnych często napomykał o nietrafności ojcowskich przepowiedni. W I wojnie światowej Marcin Gumny raczej nie uczestniczył, chociaż całkowitej pewności do tego nie ma. Z opowiadań jego córki Domiceli wynika, że został jednak zmobilizowany i zaraz na początku wojny trafił do niewoli, z której to niewoli wrócił dopiero po zakończeniu wojny.
U babci Anny rodzice mieszkali co najmniej trzy lata, bowiem z ich opowiadań wynika, że w jej domu w 1946 urodził się mój starszy brat Bernard (niestety już nie żyjący od prawie 4 lat), a w 1948 piszący te słowa. Głównym inicjatorem jak najszybszej wyprowadzki na „swoje” z babcinych domowych pieleszy była Mama. Kobiety zazwyczaj mocniej łakną własnego gniazda rodzinnego. Zresztą w domu babci warunki mieszkaniowe nie były najlepsze. Stachu mobilizowany przez Helcię przystąpił do dzieła i wnet na kawałku ziemi podarowanym przez Annę Gumną (ale w miejscu wybranym przez Ojca – nie bardzo zresztą do tego się nadającym – za nisko położonym i dlatego z wysokim poziomem wód podskórnych) i za pożyczone pieniądze od Sebastiana Mazurka (starczyło na cegłę) stanął skromny domek (50 m^2). Był on dziełem rąk mojego Ojca od samego fundamentu, małej piwniczki (zresztą niebawem po wybudowaniu cyklicznie zalewaną wodą) po kalenicę i wystający ponad nią komin (łącznie ze stolarką budowlaną – tj. drzwiami, oknami, podłogami i.t.p.). Studnię również wykopał sam. Nawet pierwsze meble kuchenne wykonał własnoręcznie. Przetrwały do początku lat siedemdziesiątych w bardzo dobrym stanie. Była wielka awantura między Stachem a Helą, która wespół z moją młodszą siostrą Marią postanowiły o ich wymianie i ma się rozumieć, postawiły na swoim.
Rzecz jasna, że młodzi Mazurkowie wyprowadzili się od babci Anny nie czekając na pełne ukończenie zamierzonej inwestycji, a już w momencie, kiedy było możliwe zamieszkanie budynku. Matka uznała pójście „na swoje” za możliwe, kiedy mąż jako tako przygotował do użytku pokój i kuchnię i postawił drewniane: kurnik, komórkę do trzymania świnek i kozy, szopkę na opał pełniącą jednocześnie funkcję warsztatu. Ta warsztato – szopka przeżyła Ojca. Powstało w niej wiele wspaniałych dzieł stolarskich, kołodziejskich, bednarskich i innych.
Z doświadczenia wiadomo, że najtrwalsze są prowizorki. Stąd wykańczanie domu trwało lata całe i właściwie nigdy nie zostało sfinalizowane w stopniu pełnym. Ojciec ponaglany przez

Matkę odpowiadał: „Sama mówiłaś, że wystarczy tobie pokoik i kuchenka, byle na swoim, a teraz wciąż ci mało i mało”. W końcu spełniał jednak matczyne żądania. Sceny takie powtarzały się cyklicznie aż do czasu obłożnej choroby ojca.
Wiadomo też, że na budowę i remonty potrzebne są pieniądze. Stanisław i Helena do biedy mieli może daleko, do dostatku jednak z pewnością jeszcze dalej. W tym trudnym dla nich czasie nie otrzymali żadnych spadków ani spłat. Wszystko było finansowane z zarobków ojca. Dopiero pod koniec lat 60 – tych XX w. na skutek choroby siostry Matki Moniki i innych zdarzeń rodzinnych Rodzice moi weszli w użytkowanie 5 ha pola, na skraju którego stał nasz domek i wymurowany już wtedy (w 1962 – akurat pamiętam) mały (a jakże!) budynek gospodarski, w którym znalazła swoje lokum m.in. krowa podarowana przez Babcię Annę.
Wnet po wojnie Ojciec zerwał z prywatnym zarobkowaniem i zatrudnił się w Rejonowym Przedsiębiorstwie Melioracyjnym w Wągrowcu, początkowo jako zwykły robotnik; rychło jednak awansował na majstra budowlanego. Aby jednak zostać tym majstrem, trzeba było mieć ukończone 7 klas szkoły powszechnej, a ojciec miał tylko 4 (bo tak kształciła wiejskie dzieci II Rzeczpospolita). „Komuniści” z natury byli jednak już tacy, że zawsze brakowało im wszystkiego. W latach powojennych ludzi z siedmioma klasami również. Dlatego uruchomili różnego rodzaju kursy dla dorosłych pozwalające w trybie przyspieszonym zdobyć owe potrzebne 7 klas. Ojciec taki kurs prowadzony w Łosińcu przez kierownika szkoły Stanisława Jankowskiego (człowieka instytucję i legendę) ukończył z takim wynikiem, że Jankowski zaproponował mu przygotowanie do zawodu nauczyciela, również w systemie kursów przyśpieszonych. Stachowi jednak bakałarstwo się nie uśmiechało i grzecznie podziękował (Jankowskiemu nie wypadało bowiem inaczej).
W Przedsiębiorstwie Melioracyjnym pracował do połowy lat siedemdziesiątych. Był cenionym fachowcem. Tam również proponowano mu awans, ale uzależniano go od ukończenia szkoły średniej. Odmówił. Jak wspomniałem ojciec był życiowym minimalistą. W każdym momencie swego dojrzałego życia był zadowolony ze swojego (skromnego przecież) statusu materialnego i uważał, że i tak wiele osiągnął. „Kto wysoko wchodzi, ten z wysoka spada” – zwykł mawiać. Marzenia o bogactwie i zaszczytach, niejako tkwiące w naturze większości ludzi, były mu całkowicie obce.
Zakład pracy ojca prowadził budowy na terenie całego kraju, nieraz w miejscach bardzo odległych (Turoszów – kopalnia, Koronowo – zapora na Brdzie, Pobierowo - ośrodek wypoczynkowy). Praktycznie Tatusia w sezonie budowlanym (wiosna, lato, jesień) nie było w domu - był (jak to się mówiło) na delegacji. W zależności od odległości budowy zjawiał się w domu raz na tydzień (na niedzielę) albo raz na miesiąc tylko (na sobotę i niedzielę). Jedynie w okresie zimowym i w czasie urlopu rodzina była w komplecie.
Zdaje się, że Stachowi odpowiadał ten styl życia. Nie słyszałem, żeby narzekał. Helenie chyba mniej to było na rękę, bowiem cały dom i dzieci pozostawały na jej głowie. Cóż biedna miała jednak począć, pieniądze były potrzebne.
Czerpałem pewne profity z tatowych delegacji. Jako chłopiec z podstawówki spędziłem część wakacji w Pawłowicach pod Poznaniem, w Babkach też pod Poznaniem i w Sadach również pod Poznaniem; jako piętnastolatek byłem za frico parę dni w Pobierowię nad morzem, jako już osoba dorosła cały tydzień w ośrodku żeglarskim w Kiekrzu pod Poznaniem. Jako licealiście w wakacje letnie ojciec załatwił mi dwukrotnie (po miesiącu) zatrudnienie w swojej firmie w charakterze robotnika na budowie – pierwszy raz w pobliskiej Przysiece, drugi raz w Nininie pod Ryczywołem. Zarobione pieniądze przeznaczyłem na przyodziewek. Była to połowa lat 60 – tych. Lekko nie było.
Z pracy w Przedsiębiorstwie Melioracyjnym Ojca Stanisława wyeliminowała choroba – cukrzyca. Na rentę przeszedł, zdaje się, w roku 1973. Około 1975 przez pewien czas pracował na prośbę firmy jako rencista na budowie stawów rybnych (Piła Młyn). Zdarzało się nie raz,

że po ojca będącego na chorobowym i już na rencie przysyłano samochód z firmy ze znanym mu kolegą z pracy i prośbą: „Stasiu, ratuj!”. Zazwyczaj chodziło o chodziło o praktyczne rozwiązanie konkretnego problemu budowlanego lub naprawę czyjeś sfuszerowanej roboty. Stasiu nie odmawiał, ani dopytywał się o zapłatę. Jechał ratować. On, człowiek z zapyziałej wsi, z siedmioma klasami szkoły powszechnej zdobytymi na przyśpieszonym kursie, zaledwie z dyplomem czeladnika murarskiego, zawsze znajdował rozwiązania satysfakcjonujące nadzór budowlany, a inżynierowie po studiach wyższych jakoś nie. Z tych wypraw ratunkowych przywożono go w stanie mocno wskazującym.
Co tu kryć, tatuś miał pociąg do kieliszka, odmawiać „spożycia alkoholu” nie potrafił, mimo gnębiącej go choroby i zakazów lekarzy, a zwłaszcza maminych wyrzutów – awantur nieraz. Alkoholikiem z całą pewnością nie był.
Lubił męskie towarzystwo okraszane trunkami, często byle jakimi – nawet tzw. „jabolami”. Postępował wedle zasady, że nie ważny gatunek alkoholu, ważne „aby sponiewierało”. Na zewnątrz to tatowe spożywanie objawiało się różnie, ważną cezurę stanowił tu wiek. Mniej więcej do 50 – tki upijał się raczej na wesoło i nie przejawiał skłonności do żadnej agresji. Po 50 –tce , kiedy wracał nie bardzo „dopity” upatrzył sobie własną żonę jako obiekt ataków słownych. Niekiedy dochodziło do sytuacji tragikomicznych. Opiszę jedną z nich według opowiadania Mamusi. Tato wraca z pracy „w stanie wskazującym”. Helena jest zajęta uprzątaniem krowiego łajna (było to zajęcie jej przypisane, ponieważ mąż mający skądinąd wielki sentyment do rolnictwa i rolników, do tak prozaicznych czynności się nie zniżał). Stachu staje przed Heleną i pokrzykuje: „A wiesz ty torbo od syra (tj. sera - był to ulubiony zwrot wuja Józefa Stasiaka, zapożyczony przez ojca) kto to był U Thant”. Żona milczy, robi swoje. Mąż coraz głośniej i natarczywiej domaga się odpowiedzi. Wreszcie cierpliwość Helci się wyczerpuje – i buch w pijaną mężowską gębę wiadomą zawartością wideł. Stach traci równowagę - i buch jak długi na kupę gnoju. Gramoli się, wstaje i już bez słowa idzie do domu umyć się i czyścić ubranie. Oczywiście główną robotę ze zbrukanym odzieniem i tak musiała wykonać Helena. Tatusia zajętego praniem nie widziałem.
Ojciec posiadał pewne uzdolnienia muzyczne. Już w okresie młodzieńczym miał własny akordeon, na którym przygrywał na wiejskich potańcówkach jeszcze w czasie okupacji. Wirtuozem nie był, ale wziętym grajkiem owszem. Muzykantów zwyczajowo częstowano alkoholem. Może wtedy zaczął się tatowy pociąg do napojów wyskokowych? Grywał też często w domu a i nieraz śpiewał rzewne pieśni patriotyczne. Akordeon (nie ten sam oczywiście) był zawsze w domu aż do śmierci Stanisława. Bardzo ubolewał, że żadne z jego dzieci ani wnuków nie potrafiło grać na jakimkolwiek instrumencie.
Ojciec wobec matki poza agresję słowną nigdy się nie posunął, natomiast mamie doprowadzonej do ostateczności zdarzyło się nieraz sprać mężowską gębę. Była pewna, że odwetu nie będzie. W takich razach Ojciec zazwyczaj zmiatał czym prędzej sprzed oczu żony, czyli jak to się ma wsi mówiło „uciekał z podkulonym ogonem” i szedł spać.
Stanisław był prawdziwie „złotą rączką”. We wspomnianej szopce miał wydzielone miejsce, gdzie stał prawdziwy warsztat stolarski i znajdowały się różne narzędzia – zawsze w nienagannym stanie i zawsze w ściśle określonym miejscu. Jeżeli ktoś przychodził pożyczyć jakieś narzędzie, a był akurat wieczór, ojciec szedł do warsztatu bez żadnego światła (elektryczność zawitała do Łosińca dopiero w 1966) i przynosił bez pudła określoną rzecz. Nam, dzieciom wolno było korzystać z warsztatu pod warunkiem odkładania narzędzi na właściwe im miejsce. W przeciwnym razie awantura była nieunikniona.
W latach swojej sprawności fizycznej, jeżeli był w domu, każdą właściwie wolną chwilę spędzał na wykonywaniu różnych zamówień łosinieckich gospodarzy. Pracował więc przez sporą część życia na dwa etaty. Budował kompletne nowe koła drewniane do wozów gospodarskich lub je naprawiał, inne części do tychże, naprawiał beczki drewniane (łącznie z przycinaniem i gięciem klepek), produkował kompletne „kieżynki” do ubijania śmietany na

masło, również kołowrotki do przędzenia wełny albo części do nich, śmigła do konnych żniwiarek, okna do mieszkań i budynków inwentarskich, drzwi do tychże i wiele innych rzeczy – i to wszystko ręcznie, bez maszyn stolarskich przy pomocy najprostszych narzędzi, często własnej konstrukcji.
Zbudował napędzaną ręcznie tokarkę do drewna. Ojciec toczył, któryś z sąsiadów kręcił korbą wprawiającą w ruch całe urządzenie. Odbywało to się w zimowe wieczory w naszej niewielkiej kuchni. Zebrani mężczyźni wiedli między sobą rozmowy, ćmili papierosa za papierosem, powietrze było tak gęste od dymu tytoniowego, „że można było na nim siekierę powiesić" – mawiała wówczas Mama. Asortyment produktów tokarskich był różnorodny: proste domowe tłuczki, szpule na wełnę, fantazyjne nogi do mebli albo szprychy do kół kołowrotków.
Tato w wolnym czasie imał się też wykonawstwa poważniejszych robót: stawiał i przestawiał piece kaflowe, wykonywał więźby dachowe (nie tak jak dziś, ale porządnie na czopy i drewniane gwoździe) – nazywało się to „wywiązywaniem drzewa", stawiał gotowe konstrukcje całych stodół, murował ściany w remontowanych domach, tynkował. Wykonawstwa całych i dużych budynków murowanych jednak się nie podejmował; nie dlatego, żeby nie potrafił , ale z braku czasu.
Nie wydaje się więc dziwne, że nie przejawiał zbytniego zapału do roboty we własnej chałupce i tolerował prowizorki. „Innym pałace stawiasz, a sobie nie potrafisz"- często gderała Helena. Wiadomo: szewc w podartych butach chodzi.
Ojciec nie stosował wobec nas, dzieci, kar fizycznych. Pamiętam, że tylko raz jako dziecko z podstawówki dostałem od ojca otwartą dłonią po łepetynie za wyjątkowo bezczelną odzywkę. Było to podczas kolacji. Obraziłem się, odszedłem od stołu i poszedłem spać. Po paru chwilach przyszedł ojciec, położył się obok mnie, przytulał i starał się udobruchać. Pamiętam też, że zdarzyło mu się uderzyć w twarz Józia Pilarskiego, syna swej nieżyjącej już wtedy siostry Anny z Poznania, chłopaka kilkunastoletniego. Było mi bardzo głupio z takiego zachowania Tatusia, ponieważ było ono reakcją na jakąś scysję między mną a Józkiem i Józek absolutnie nie miał żadnej winy. Poza tymi przypadkami nie pamiętam, aby Ojciec uderzył kogokolwiek, chociaż raptus był z niego wielki, jednak nie w sensie czynów a łatwości wpadania w gniew. W złości nie trwał jednak długo, szybko mu przechodziła.
Częściej zdarzało się mnie i rodzeństwu oberwać od Matki, ale jej jakoś się tego nie pamiętało i nie pamięta. W wielu łosinieckich domach, zazwyczaj w kuchni wisiały na widocznym miejscu narzędzia do karania dzieci. Były to najczęściej skórzane pasy, czy pęki rzemieni oprawne drewnianą rączką zwane „dyscyplinami". W naszym domu czegoś takiego nie było.
Wobec mnie, dziecka chorowitego rodzice stosowali taryfę ulgową. Na wsi takie już panowały obyczaje, że każdemu niemal nadawano jakieś przezwisko. Mnie ochrzczono mianem „Ledwoś" – co oznaczało osobę ledwie trzymającą się życia. Przezwiska tego bardzo nie lubiłem i za wszelką cenę starałem się dowieść, że pod względem fizycznym nie ustępuję rówieśnikom, co zresztą w wielu przypadkach mi się udawało.
Rodzice byli osobami wierzącymi, Wiara matki była stała przez cały czas jej ziemskiej wędrówki. Natomiast u ojca ewoluowała – silna w latach młodości i przez znaczny okres wieku dojrzałego słabła wprost proporcjonalnie do starzenia się i związanych z tym procesem chorób. Na matczyne uwagi, że udałby się może do kościoła zwykł odpowiadać, że „nie ma się co Panu Bogu naprzykrzać". U siebie obserwuję podobny proces. Zazwyczaj ludzie mają inaczej - ich wiara potęguje się w miarę zbliżania się tego, co nieuchronne.
Rodzic wiarę najpewniej zachował do ostatniego tchnienia, nie znaczy to jednak, że była to wiara żarliwa, na miarę świętości. Jeszcze w latach sprawności i daleko od symptomów zwiastujących kres ziemskiej wędrówki zwykł powtarzać często quasi modlitwę „komunisty": „Jeżeli Boga nie ma, to chwała Bogu. Jeżeli Bóg jest, to niech Bóg broni". Myślę, że ten

humorystyczny tekst w pewnym stopniu oddawał jego wątpliwości i nie służył tylko rozbawieniu słuchaczy i ośmieszaniu ateistów czyli „wierzących inaczej”.
Polityką Ojciec interesował się z umiarem. Starał się być realistą, nie popadał w zacietrzewienie. Partyjnych jednak szczerze nie znosił – mimo licznych agitacji nie wstąpił do PZPR. Nie uległ nawet namowom niekwestionowanego wiejskiego autorytetu kierownika Jankowskiego. Ojcowska bezpartyjność była główną przyczyną mojej „dyskryminacji” finansowej w Liceum Pedagogicznym w Wągrowcu – mimo bardzo dobrych wyników w nauce nie otrzymywałem stypendium (powód oficjalny – zbyt dobra sytuacja materialna rodziny). Były to czyste kpiny, stypendia otrzymywali uczniowie rodziców nawet bardzo zamożnych, ale partyjnych. Były to czasy Gomułki z jego hasłem: „ Kto nie z nami, ten przeciw nam” . Niesłusznym. Gierek to hasło zmodyfikował: „Kto nie przeciw nam, ten z nami”. Też nijak się miało do rzeczywistości. Jankowski radził: „Staszek, ty wstąp do partii”. Staszek nie wstąpił. Jak się zdaje nie tyle z powodu poglądów politycznych „komunistów”, co z ich zapędów dyktatorskich w sferze ducha. Ojciec cenił sobie wolność przekonań (z wyjątkiem religii – chociaż i tutaj nie do końca). Nie znosił zachowań stadnych. Wolność mierzył stopniem uzależnienia od innych osób. Wg. niego ludźmi najbardziej wolnymi byli gospodarze – rolnicy indywidualni, bowiem nie mieli żadnego pana nad sobą; sami sobie byli sterem, okrętem, żeglarzem. Oczywiście, nie miał racji, ludzie są istotami społecznymi pozostającymi zawsze we wzajemnych relacjach. Wcale to nie znaczyło, że uśmiechała mu się anarchia. Ład społeczny i nierozłącznie związane z nim zależności hierarchiczne uznawał za niezbędne. Pamiętam, że zawzięcie gardłował przeciw rolniczej spółdzielni produkcyjnej w Łosińcu, chociaż w tej sprawie stał na uboczu – nie posiadał ziemi.
Wybuch „Solidarności” powitał z dużym dystansem. Upadku „komunizmu” nie doczekał. Obawą napełniały go jednak wydarzenia początku lat 80 – tych. Często powtarzał: „Pamiętaj Rychu, że ludzie teraz mają tak dobrze, jak nigdy”. Były to już czasy stanu wojennego i powszechnego braku wszystkiego. Mówił, że nic to w porównaniu z międzywojenną biedą i wojenną poniewierką.

Matka Helena pracowała całe niemal życie (nie wyłączając dzieciństwa), równie ciężko jak ojciec, a może nawet ciężej. Przez co najmniej dwie trzecie roku przez około 25 lat dom i dzieci (jak nie własne, to później wnuki córki Marii) pozostawały na jej głowie. Niemal zawsze, do czasu wejścia w użytkowanie owych 5 ha pola pod koniec lat 60 – tych dzierżawiliśmy kawałek roli (nieraz w znacznej odległości od domu). Ziemię tę trzeba było uprawiać („obrabiać”), a nie było czym. Konieczna była pomoc rodziny, a nieraz i osób obcych. Te usługi nie były za darmo. Zapłatę w większości przypadków stanowił tzw. „odrobek”. Instytucja „odrobku” z reguły nie była równoprawna. Odpracowujący pomoc sprzężajną był uzależniony od usługodawcy i to on dyktował ilość i rodzaj roboty odrobkowej. Tak więc Mamusia, albo „ryła” na swoim, albo harowała na odrobkach. Poza tym czuła się w obowiązku pomagać Babci Annie , a potem siostrze Monice aż do chwili wejścia w użytkowanie tylekroć wspominanych 5 ha. Lekko nie miała.
Kres instytucji odrobku (chociaż nie do końca) położyły w latach 70 – tych usługi SKR – ów.
Zaraz po wojnie ojciec zamiast zapłaty w gotówce otrzymał maszynę do szycia marki „Singer”. Mama nauczyła się na niej szyć proste rzeczy, m.in. dziecięce spodnie w rozmaitych wersjach. Kupowała tanie materiały (tkaniny) – barchany i „cajgi” i szyła z nich spodnie, dla chłopców odzież raczej szybko zużywającą się i również w ten sposób odciążała skromny budżet domowy. Jak wszystkie kobiety wiejskie co najmniej do końca lat 60 – tych w wieczory późno – jesienne i zimowe darła pierze gęsie na poduszki i pierzyny, „robiła” na drutach („igliczkach”) skarpety, rękawiczki i swetry. O innych zwyczajnych i niezwyczajnych wiejskich i codziennych pracach gospodarskich, a także chorobach dzieci (szczególnie moich) nawet tu nie wspominam. Lekko nie miała.

Od początku lat siedemdziesiątych Ojciec zaczął podupadać na zdrowiu. Nie leczone należycie łuszczyca i cukrzyca coraz bardziej rujnowały organizm. Tracił sprawność fizyczną. Robota już mu tak nie szła a i jej jakość była już nie taka. Jednakże aż do kresu swoich możliwości zdrowotnych dłubał w swoim warsztacie wykonując coraz skromniejsze zlecenia wioskowej klienteli. Nie walczył z chorobami. Do lekarzy udawał się od wielkiego dzwonu. Większe nadzieje pokładał w alkoholu niż w lekach. Namiętnie palił papierosy. W końcu przyszła „stopa cukrzycowa". Koniecznej amputacji nogi przed kolanem dokonano w Klinice Naczyń na ul. Długiej w Poznaniu. Bał się śmierci w szpitalu, chociaż samej śmierci raczej się nie bał, a nawet jej oczekiwał jak wybawienia. Wymógł na mnie przyrzeczenie, że nie pozwolę, aby umarł w szpitalu. Przyrzeczenie wypełniłem, odebrałem ojca ze szpitala i zawiozłem do rodzinnego domu. Załatwiłem protezę i wózek inwalidzki. Z protezy nie korzystał prawie wcale, z wózka też nie za wiele. Nie miał woli walki z chorobą o dłuższe życie. Coraz więcej polegiwał w łóżku. Nastąpiło zatrzymanie krążenia w drugiej stopie. O szpitalu i następnej amputacji nie chciał nawet słyszeć. Cierpiał okropnie z zaciśniętymi zębami. Nie jęczał, najprawdopodobniej, aby nie sprowokować wywózki do szpitala. Zmarł późnym wieczorem 7 maja 1984 roku. Żył 64 lata, Został pochowany na cmentarzu w Popowie Kościelnym.
Po śmierci męża Helena przez jakiś czas pozostawała (do 1986) na gospodarstwie z młodszym bratem Julianem, jego żoną Ewą i ich dziećmi, jej wnukami Sebastianem i Katarzyną. Ten układ jednak jej nie pasował, bowiem, jak przypuszczam, od dawna planowała przekazanie swojego dorobku córce Marii, a później z upływem lat zmieniła zamiar na korzyść jej syna a swego wnuka Krzysztofa. Brat Julian zwany Rafałem znalazł ciekawą propozycję pracy wraz z mieszkaniem w Lutomiu koło Sierakowa i tam się przeprowadził. Był to z jego strony krok w dobrym kierunku, bowiem wnet w tamtej okolicy zaczął robić karierę samorządową i obecnie jest starostą międzychodzkim już trzecią kadencję. Od 2 grudnia 2010 nawet czwartą – i to wybrany na to stanowisko przez Radę Powiatu jednogłośnie; w tym wypadku niezależnie od powszechnych (nie bardzo przychylnych) opinii o naszych władzach samorządowych: chapeau bas – jak mawiają Francuzi. Słowem osiągnięcie znaczne i rzadkie w skali kraju.
Tak więc Mama została sama na skromnej gospodarce ze śladową pomocą swoich dzieci. Były to schyłkowe lata „komunizmu", bardzo korzystne dla rolnictwa. Pozwoliło to przy skromnej produkcji jej gospodarstwa i rencie (a wnet emeryturze) po mężu poczynić pewne inwestycje. Wnuk Krzysztof dorastał i coraz częściej na soboty i niedziele przyjeżdżał do babci Heleny, nie tylko w odwiedziny ale i do pomocy w gospodarstwie. Wreszcie, po ukończeniu szkoły zawodowej (w 1989) zamieszkał u niej na stałe. W 1992 wnuk się ożenił i stopniowo przejął matczyną chudobę a i później ziemię ciotki Moniki Matras.
Jednakże złe czyhało. Matkę dopadła starcza cukrzyca w rok po śmierci męża. Z upływem lat doszło do powikłań – pojawiła się stopa cukrzycowa. Konieczna stała się amputacja kończyny tuż przed kolanem. Amputacji dokonano szpitalu w/w w roku 1998. Fatum jakieś.
Helena miała jednak większą wolę walki o życie niż Stanisław. Szybko nauczyła się chodzić z protezą. Była w znacznym stopniu samodzielna, słowem radziła sobie. Kiedy wydawało się, że wszystko jest na jak najlepszej drodze zaatakował rak końcowego odcinka przewodu pokarmowego. Podczas oczekiwania na operację w wągrowieckim szpitalu, wypadła w nocy z łóżka i doznała wylewu krwi do mózgu. Wegetowała w nieświadomości jeszcze około miesiąca. Zmarła 6 września 2001 r. Byłem przy ostatnim tchnieniu Matki. Żyła 77 lat. Została pochowana obok męża, w miejscu, które przygotowała sobie jeszcze za życia.
Tak oto w wielkim skrócie wyglądało życie moich rodziców. Było to życie zwyczajne przeplatane smutkami i radościami. Trudno rozsądzić czego było więcej. Zapewne sami nie potrafiliby odpowiedzieć na to pytanie. Jak większość ludzi zresztą.

BABCIA GUMNA

Anna Gumna g. Patelska była drugą żoną starszego od niej o lat 20 Marcina Gumnego. Wedle opowiadań mojej matki Heleny był to związek narzucony jej przez rodziców, co w owych czasach (1919) nie było zjawiskiem odosobnionym. Anna obrządzała inwentarz w oborze, a jej rodzice wraz z wdowcem Marcinem dobijali kontraktu ślubnego w domu. Pannie młodej przyszło jedynie wyrazić formalną zgodę. Patelscy argumentowali córce, że trafia się jej dobra partia, bo przecież przyszły małżonek jest właścicielem 10 ha lichej wprawdzie ziemi, ale jako wdowiec już zagospodarowany (urządzony).
Ty muszę poczynić pewne sprostowania przekazów rodzinnych. W świetle przekazów rodzinnych Marcin Gumny miał być nabywcą 5 ha gruntów z parcelacji. Tymczasem tym nabywcą wedle materiałów archiwalnych był jego ojciec Adalbert (Wojciech) – za ten kawałek ziemi zapłacił 2000 MK.[23]Tenże Wojciech, urodzony 5.04.1849 w Kluczewie koło Szamotuł został zameldowany w Łosińcu 1.04.1892 wraz z żoną Józefą z domu Barłóg, urodzoną około 1846 roku. Józefa zmarła w Łosińcu 10.11.1907.[24] Wojciech zmarł też w Łosińcu 29.09.1914 i podobnie jak jego żona został pogrzebany na cmentarzu parafialnym w Popowie Kościelnym. Wojciech nie został wpisany do księgi wieczystej jako właściciel. Jako posiadacze zostali wpisani 27.12.1907 Marcin Gumny i jego żona Franciszka g. Walkowiak. W roku 1909 Marcin Gumny stał się współwłaścicielem gruntowego posagu Franciszki o obszarze około 5 ha.[25]Ojciec Marcina, Wojciech jest z pewnością ten Gumny, którego w kronice szkoły łosinieckiej wymienia nauczyciel Wegner.[26]Na Marcina Gumnego natrafiamy też w innych dokumentach z racji sprawowanych przez niego funkcji w samorządzie wiejskim:
1934 – zastępca radnego gromadzkiego [27]
1939 (styczeń) – również zastępca radnego gromadzkiego [28]
1926 (18.11.) – podpisujący obok innych gospodarzy podanie o przedłużeni rowu „C” [29]
Co się natomiast tyczy rodziców Anny, to jej ojciec Kazimierz Patelski ur. 12.02.1851 r. w Hohenwalde (Podlesiu Wysokim) został zameldowany w Łosińcu 9.04.1891 wraz z pierwszą żoną Anną z domu Hensel. Jego drugą małżonką była Katarzyna (z d. Kolińską) ur. 13.04.1871 r. w miejscowości Rusiec, pow. Żnin (ta Katarzyna była matką Babci Anny). Jako kowal Kazimierz wędrował „po świecie” i mieszkał w paru miejscowościach – bezpośrednio przed przybyciem do Łosińca w Ochodzy.[30]
Z Babcią Anną byłem zżyty daleko bardziej niż z Babcią Marią. Często u niej bywałem, nieraz sypiałem w jej domu. Na jej strychu znalazłem (niekompletny niestety i porozrywany) egzemplarz „Potopu” Henryka Sienkiewicza. Dla niespełna dziesięciolatka była to lektura tak fascynująca, że przez dwa dni przeczytałem ją na tymże strychu, a niektóre dialogi głównych bohaterów i niektóre sceny od tamtego czasu pamiętam do dziś. Podobnie rzecz się miała z inną książeczką opisującą historie zbójników podhalańskich z Janosikiem na czele. Nazwisko autora i tytuł zatarły się jednak w mojej pamięci.
Inne skarby wyszukiwałem w tzw. „lamusie”(czyli rupieciarni) znajdującym się nad piwnicą („sklepem”),stanowiącym część budynku inwentarskiego. Znalazłem tam bagnet czworograniasty w metalowej pochwie z rękojeścią umożliwiającą osadzanie na lufie karabinowej, długi co najmniej 50 cm – w bardzo dobrym stanie. Miałem go jeszcze jako siedemnastolatek i bardzo się nim szczyciłem. Z powodu posiadania tego przedmiotu popadłem w pewne perypetie i nieprzyjemności, których opisanie zajęłoby sporo czasu i miejsca, a nie należy do tematu. Niestety, przepadł – dziś już nie pamiętam gdzie i w jakich okolicznościach. Tam też znalazłem fuzję – była jednak w fatalnym stanie, kompletnie zardzewiała i z odpadłą kolbą. Odkryłem również niemiecki hełm wojskowy. Dla kilkulatka

były to skarby niezmierzone. Bawiłem się nimi w samotności i w tajemnicy całymi godzinami. Wiedziałem już jako malec, że o pewnych rzeczach się nie rozpowiada.

Najsmutniejsze moje wspomnienia związane z Babcią Anną tyczą pasania krów. W latach mojego dziecięctwa pasanie krów było zajęciem powszechnym wszystkich łosinieckich dzieci w czasie ferii letnich i przez większość z nich zdecydowanie nie lubianym. Najgorsza była samotność. Rzadko bowiem się zdarzało, aby pastwiska gospodarzy sąsiadowały z sobą i umożliwiały kontakt z rówieśnikami – towarzyszami niedoli. Czas w towarzystwie krów i psa wlókł się niemiłosiernie. Bardzo lubiłem czytać, ale nie bardzo można było, bo krowy wypasane na skąpych w trawę babcinych łączkach, tylko czekały, aby wleźć w szkodę albo nawet uciec do lasu w poszukiwaniu polanek z lepszą trawą. A tam, zdarzało się nie raz, „aresztował" je(mówiło się: zajmował) gajowy Adam Szczepaniak i w najlepszym razie przypędzał na łąkę właściciela i wystawiał mandat pieniężny, a w najgorszym zaganiał aż na leśniczówkę w Lechlinku – wtedy trzeba było wujowi Władziowi Gumnemu, synowi Babci Anny iść je „wykupywać" (tj. zapłacić stosowną karę). W obu przypadkach mnie, pastuchowi dostawało się „do słuchu" (zostawałem skrzyczany).Lanie mi nie groziło (byłem przecież „Ledwosiem"). Inne dzieciaki w podobnych przypadkach takiego szczęścia nie miały.

Wszystko to nie oznacza, że obowiązywał kategoryczny zakaz wypasu bydła w lesie. Było to możliwe, ale po uzyskaniu stosownej zgody leśniczego (wówczas Kwiatka).

Po śmierci męża Marcina babcia Anna została sama z kupą dzieci własnych (miała ich sześcioro) i mężowskich z poprzedniego małżeństwa (też sześcioro – starości doczekała piątka) tak że w chałupie było bardzo tłoczno (11 młodych i żarłocznych gąb do wyżywienia). Jednak stopniowo i względnie szybko dzieci dorosłe i dorastające odchodziły na „swoje", wyjeżdżały „za robotą" i zamieszkiwały w miejscu pracy. Prawie przez całe lata 50 – te Anna była na gospodarstwie tylko z synem Władysławem, któremu zanosiło się na starokawalerstwo. Babcia w tym tandemie pełniła niekwestionowaną rolę kierowniczą. Wuj Władziu, człowiek skądinąd bardzo pracowity, reagował wyjątkowo powolnie na babcine polecenia. Takie zachowanie gwarowo i z niemiecka określano zwrotem „mieć Ruhe". Rzeczywiście charakteryzował się stoickim spokojem. Tylko raz w swoim życiu widziałem go w sytuacji, kiedy podniósł głos.

Przepadał za cukrem. Jadł go całymi łyżkami i w dużych ilościach. Był z tego znany przez łosinieckich krewnych, dlatego, kiedy widziano, że zmierza z wizytą ostrzegano domowników: „Władych idzie, chować cukier". Dożył grubo ponad osiemdziesiątkę. Słabość do słodkości, z tego co słyszałem, miał przez całe życie. I przez całe życie nie miał cukrzycy.

Zimą i w chłodniejsze dni uwielbiał wygrzewać się przy piecu, a nawet na blasze kuchennej.

Powszechnie używanym w tych latach zimowym odzieniem gospodarzy były waciaki. Nie raz zdarzyło że wuja Władziu siadał na blasze kuchennej w takim waciaku i rozkoszował się ciepłem. Po chwili Babcia w krzyk: „Władych, złaź, d.... ci się pali!"

Anna Gumna skończyła katolicką szkołę powszechną w Łosińcu za czasów pruskich pod twardą ręką nauczyciela Józefa Wegnera.[31] Biegle władała niemieckim (w mowie i w piśmie). Podczas okupacji 1939 – 45 Niemcy czytając jej listy w sprawie jej córki Heleny często mniemali, ze ich autorką jest rodowita Niemka. Rachowała tylko po niemiecku do końca życia. Dziś z takimi kwalifikacjami, jak się to mówi, świat stałby przed nią otworem. Urodziła się jednak o 100 lat za wcześnie. Życie zgotowało jej los wieśniaczki ciężko harującej od świtu do nocy i bezustannie borykającej się z biedą.

Babcię Gumną rzadko widywało się siedzącą bezczynnie. Były to w zasadzie krótkie chwile po obiedzie. Do tych chwil możemy doliczyć czas na sen, z reguły przez większą część roku w godzinach od 22 do 4 – 5 rano. Tak więc co najmniej 2/3 doby Anna pozostawała „na nogach". I tak prawie od dziecięctwa do późnej starości. Nie pamiętam, aby kiedykolwiek była u lekarza, albo lekarz był u niej.

Jeżeli ktoś dzisiaj mówi, że jadł dobry chleb, to oznacza, że jest stosunkowo młody (najpewniej poniżej 60- tki , a taka „młodzież" nigdy już, niestety, nie będzie wiedziała jak smakuje prawdziwy chleb), albo nie jadł chleba wypieku babci Anny. Babcia Gumna piekła chleb w specjalnym, osobno stojącym piekarniku, wybudowanym jeszcze przez męża Marcina. W latach mojego dzieciństwa był to budyneczek mocno sfatygowany, nadgryziony zębem czasu. Pierwszym babcinym problemem związanym z planowanym wypiekiem był dylemat: gdzie zawieźć żytnie ziarno na przemiał, do którego młyna? W grę wchodziły dwa młyny wodne (Ruda Koźlanka, Piła Młyn), nie pamiętam już czy wiatrak w Popowie Kościelnym również. W każdym razie niechcianą koniecznością był „państwowy" młyn „na prąd" w Skokach. Nie wiem dlaczego, ale nie mełło się zboża w większej ilości, nie gromadzono mąki, której wystarczałaby na kilkanaście wypieków. Czy sekret dobrego chleba tkwił także w „świeżości" mąki? Po wyborze młyna wuja Władziu ładował zaledwie dwa – trzy worki żyta i jechał je zemleć. Zabierał ze sobą czyste płócienne worki na mąkę i byle jakie na ospę (odpad zbożowy powstały w wyniku przemiału). Po powrocie z młyna Babcia z Władziem nieodmiennie wdawali się w pogwarkę, czy młynarz dał właściwą ilość mąki i ospy (wiadomo, że podczas mielenia powstają nieuniknione ubytki), słowem na ile oszukał (bo, że oszukał dla Babci było jasnym, jak słońce na niebie). Nie przypominam sobie jednak, aby kiedykolwiek ważono po przemiale mąkę i ospę. Po co potwierdzać empirycznie fakt oczywisty?

We wspomnianym piekarniku był zawsze zapas suchego drewna (zazwyczaj brzozowego) połupanego na szczapy o długości około 2 m (stosownie do rozmiarów paleniska). Ten problem tkwił na głowie Władzia. Wszystkie narzędzia i naczynia potrzebne do wypieku chleba były drewniane. Po tylu latach nie pamiętam już wszystkich szczegółów. Wiem jednak, że główne prace trwały dwa dni i rozpoczynały się zaczynianiem kwasu chlebowego w wielkiej drewnianej kadzi. Jak i kiedy powstawało ciasto nie pamiętam, wiem, że również w tej wielkiej kadzi. Tuż przed wypiekiem, z wielkiej ilości ciasta na dużym drewnianym blacie kuchennego stołu babcia formowała wielkie bochny (w liczbie około dziesięciu) i zawsze jeden mały zwany „kukiełką" i układała je na deskach w celu przeniesienia do piekarnika. Było ważne, aby chleb podczas tych przenosin się nie wyziębił. Wszystko to było zsynchronizowane z wydarzeniami w piekarniku. Chleb do pieczenia przenoszono wówczas, kiedy właśnie wypalanie drewna dobiegało końca. Nieliczne żarzące się jeszcze węgle wygarniano słomianym wiechciem umoczonym w wodzie. Przy okazji palenisko zostawało wyczyszczone z popiołu. Następnie babcia drewnianą łopatą wkładała bochny na palenisko. Wreszcie zamykała jego metalowe „dźwierka" i chleb się piekł. Babcia od czasu do czasu zerkała do wewnątrz, sprawdzając, czy wypiek przebiega należycie. Zdarzało się, że niektóre chleby trzeba było przesuwać w inne miejsca paleniska. Pod sam koniec tego procesu wyjmowała wspomnianą kukiełkę, opukiwała ją, badając na słuch, czy chleb już „doszedł". Dla pewności niektóre bochny nakłuwała „igliczką". Następnie chleby były wyjmowane, układane na wspomnianych deskach i przenoszone do izby. Tam układano je na zawczasu przygotowanym stole, tj. zasłanym białym prześcieradłem. Ostatecznie takimż prześcieradłem chleby przykrywano. Tak wypieczony i przechowywany chleb starczał na czas około miesiąca, przy czym przez pierwsze dwa tygodnie zachowywał pierwszą świeżość. Nam, wnukom w prezencie dostawała się zawsze owa „kukiełka", a rodzinie Helci często, gęsto cały wielki bochen. To był prawdziwy, smaczny chleb. I piszę tak nie dlatego, że ludzie starsi mają skłonność do gloryfikacji czasów minionych wedle schematu: „Panie, przed wojną to ho, ho....", ale, aby dać świadectwo prawdzie. Wielką klęską babci było, jeżeli chleb wychodził z zakalcem. Zdarzało się to wprawdzie rzadko, ale jednak. Długo trwały dociekania, co też mogło być tego przyczyną. W żadnym wypadku takiego chleba nie wyrzucano, ani spasano inwentarzem. Trzeba go było zjeść.

W wieku 42 lat ożenił się wreszcie jej pierwszy syn Władysław, któremu sporo czasu zajęło otrząsanie się z wczesno – męskiej miłości (o której tu zamilczę) i potem wnikliwe rozważanie zasadności zmiany stanu cywilnego (dylematu – żenić się czy nie, a jak już to z kim). Wydaję się, że duże znaczenie na podjęcie decyzji o ożenku przez wuja Władzia miała sytuacja rodzinna. W 1957 wyszła za mąż jego młodsza siostra Monika, która do tegoż roku przebywała u swojej siostry Maryni Pyrzowskiej w Bychowie koło Wejherowa w charakterze pomocnicy w gospodarstwie. Tam poznała swojego przyszłego męża Mieczysława Matrasa, z którym po ślubie zamieszkała u babci Gumnej właśnie. W chałupie zrobiło się nie tyle tłoczno, co nieco zgęstniała atmosfera. Szwagier Miecio pracował co prawda na państwowym i nie rościł sobie pretensji do babcinej gospodarki, żadnych zakusów na nią nie czyniła też ciotka Monika, ale na jednej hubie siedziały poniekąd dwie rodziny. Pewnie też Anna bardziej optowała za pozostawieniem schedy córce Monice. Prócz tego między szwagrami nie było większej sympatii, głównie z powodu zbytniej skłonności wuja Mieczysława do kieliszka. Z tej też przyczyny zięć Mieczek nie przypadał do gustu babci Gumnej. Po ożenku z wdową Anielą (primo voto Białochowska, g. Śliwińska) wuj Władysław przeprowadził się do niej do Potrzanowa.
W każdym razie od 1957 roku Anna mogła odpuścić sobie roboty gospodarskie i spokojnie dożywać swoich dni. Jednak ani myślała. Dwóch jej synów, Antoni i Marcin, wyjechało na Ziemie Odzyskane i nieźle się tam urządziło. Co tu dużo mówić, stali się ludźmi majętnymi. Było ich stać na zabranie rodzicielki do siebie, co też usiłowali kolejno uczynić. Ale tak u jednego jak u drugiego babcia wytrzymała po niespełna tygodniu i wymuszała na synach odtransportowanie z powrotem do swojej chałupy o glinianych, ale otynkowanych murach. I dalej w wir codziennych prac wiejskiej gospodyni, zwłaszcza w polu. I tak aż do poważnej choroby, która ją dopadła na 2 – 3 lata przed śmiercią, a objawiała się postępującą demencją. W końcu doszło do całkowitej utraty pamięci, babcia Anna przestała rozpoznawać nawet najbliższych i została zdana całkowicie na pomoc osób drugich. Przez pewien czas przebywała w takim stanie w naszym domu. Siedziała całymi godzinami na krześle przy stole i tarła dłonią o dłoń - jakby coś prała. Zmarła w swoim domu w wieku 77 lat.

NIEMOWA ZWANA „BOSIĄ”

Do Łosińca razem z Marcinem Gumnym przywędrowała jego siostra Franciszka (wedle dokumentów Wiktoria). Tak twierdzi Domicela Gumna zamężna Stoińska z Lechlinka, najmłodsza córka Marcina i Anny Patelskiej. Franciszka (Wiktoria) od samego urodzenia nie widziała, nie słyszała i nie mówiła. Tak więc nie tyle przywędrowała do wsi, co została przez brata przyprowadzona. Zarówno najbliższa rodzina jak i osoby ze wsi za mojej pamięci nigdy nie nazywali ją imieniem, które przecież miała, tylko mianem „Niemowa” albo „Bosia”.
Według mnie była to kobieta święta. Nikt zbytnio nie przejmował się jej potrójnym kalectwem, musiała sama przystosować się do życia na miarę swoich ograniczonych możliwości. Za mojej pamięci z wyjątkiem Babci Gumnej nikt nie potrafił nawiązać z nią żadnego kontaktu. Babcia Anna ujmując ją za dłoń i wodząc tą dłonią po swoim i jej ciele albo określonych przedmiotach lub też powodując nią pewne ruchy potrafiła co nieco przekazać swojej szwagierce, a obserwując jej zachowania i gestykulację, pojąć niektóre jej przekazy i spełnić lub nie wedle swojej woli. Właściwie wg. dzisiejszego znaczenia tego słowa nie byłaby osobą niemą, potrafiła bowiem wydawać nieartykułowane dźwięki w chwilach zdenerwowania lub złości. Nigdy jednak nie układały się one w jakieś słowa. Wiem to stąd, że nieraz z bratem Bernardem wyrządzaliśmy jej psoty („Chodź, popsocimy się

Niemowie”). Te głupie, dziecięce psoty polegały na tym, że otwieraliśmy skrzynię w której był osobisty dobytek Niemowy i robiliśmy w niej pewien bałagan, choćby niewielki. Po tym wypadało nam czekać na Niemowę. Wiedzieliśmy kiedy się zjawi, bo w skrzyni tej przechowywała m.in. łyżkę do jedzenia, którą spożywała obiady. Tak więc codziennie przed obiadem ową łyżkę wyjmowała i kiedy nie znajdowała w tym miejscu co należy, orientowała się, że ktoś grzebał w jej rzeczach i wpadała w gniew, który objawiał się m.in. wydawaniem nieartykułowanych dźwięków. Żeby wyprowadzić ją z równowagi wystarczało poruszyć krótki kołek, bez wyjęcia którego nie można było otworzyć wieka owej skrzyni. Niemowa zapamiętywała bowiem jego położenie w pokrywie skrzyni i wiedziała, czy ktoś przy nim majstrował, czy nie. Następowała wówczas podobna reakcja złości. Tych psot nauczył mego brata wuj Władych. Po latach zrozumiałem niecność tych postępków wobec Niemowy i obok kilku innych, stanowią obciążający moje sumienie bagaż grzechów, które niech mi wybaczone będą.
Ludek wiejski, z którego się wywodzę, jest nie tyko sielski i anielski – potrafi być też okrutny wobec bliźnich swoich (do dzieci też się to odnosi). Niemowa często była przedmiotem różnych „doświadczeń” sprawdzających prawdziwość jej ślepoty i głuchoty. Tak więc, np. wioskowi niedowiarkowie wymachiwali przed nią kijem, aby przekonać się czy rzeczywiście nie widzi; wrzeszczeli jej do ucha, aby sprawdzić, czy faktycznie nie słyszy.
Mimo swego kalectwa i żadnej terapii Niemowa potrafiła wiele. Przede wszystkim była samodzielna w zakresie codziennej samoobsługi. W skrzyni posiadała niezbędne narzędzia krawieckie i naprawiała swoją odzież. Ta odzież była łatą na łacie. Często między nią a Babcią dochodziło do scysji na tym tle. Babci zależało, aby szwagierka „jakoś wyglądała” (pewnie z powodu, by nie być posądzaną o zbytnie skąpstwo) i nalegała, aby Niemowa ubierała się przyzwoicie, tym bardziej, że w skrzyni miała porządniejsze łachy. Nalegania te kończyły się zwykle awanturami i nie przynosiły żadnych skutków.
Niemowa jakoś orientowała się w kalendarzu i wiedziała, kiedy są niedziela i ważniejsze święta a w związku z tym odpoczynek od pracy i potrzeba „ogarnięcia się”, czyli gruntowniejszej toalety i wdziania lepszego przyodziewku.
Niemowa pracowała nad miarę swoich możliwości przez całe życie. Czy taka postawa została na niej wymuszona, czy poczuwała się do niej sama, dziś trudno dociec. Jak tylko sięgam pamięcią głównym zajęciem Franciszki było rąbanie gałęzi na opał – na ile pogoda pozwalała we wszystkie dni roku i przez całą ziemską tułaczkę.
Nigdy nie oddalała się poza opłotki gospodarstwa. Wychodząc na zewnątrz zawsze wodziła kijem po płotach zachowując z nimi kontakt. W ten sposób obchodziła gospodarstwo bez obawy zgubienia się. To były jedyne wycieczki w jej życiu.
Jadła tylko to, co jej podsunięto na talerzu albo chleb. Chleb leżał zawsze na stole, kroiła go sobie sama i zjadała suchy. Latem i jesienią raczyła się opadłymi owocami lub tymi, które zdołała strącić swoim własnoręcznie wystruganym kijaszkiem (spełniającym głównie funkcję laski niewidomego). Wiedziała, które owoce nadają się do przechowywania i gromadziła z nich zapasy w swojej skrzyni. Jedynym napojem, który znała i uznawała była zimna woda ze studni. Kiedy raz usiłowano ją poczęstować kawą zbożową, odrzuciła ze złością kubek tłukąc go w drobny mak. Tak więc bez zbytniej przesady można powiedzieć, że życie całe przetrwała o chlebie i wodzie. Podczas chorób połączonych z gorączką wypijała szczególnie duże ilości zimnej wody. O ile wiem, żaden lekarz nie widział jej na oczy (nie licząc wypisania aktu zgonu). Zmarła grubo po siedemdziesiątce na początku lat 60 – tych. Za życia nie posiadała żadnego dokumentu tożsamości.
Na ile była świadoma rzeczywistości w jakiej żyła? Pytanie zdaje się ważne, ale po głębszym zastanowieniu staje się błahe z czysto filozoficznego punktu widzenia. Czyż można odpowiedzieć sensownie, ile ma wiedzy na temat otaczającego go świata mędrzec wielki?

Jeżeli istnieje Bóg i jest niebo, to Franciszka (Wiktoria) Niemowa Gumna jest w nim z całą pewnością. To była święta kobieta.

Krótko o dziejach Tadeusza Mazurka

Na koniec o Białochowskiej Agnieszce z d. Mazurek (siostrze Sebastiana i Stanisława Mazurków) wg Moniki Stasiak. Rzeczywiście była taka Mazurek Białochowska, primo voto Kubiak (patrz "Dzieje Łosińca", Księgi Wieczyste Dawne, Blatt 31).
Otóż owa Agnieszka nie miała dzieci ani z pierwszym mężem ani z drugim. Natomiast jej brat Stanisław ze swoją pierwszą żoną Konstancją z d. Stelmarzyńską (Dz. Ł-ca, Blatt 38) miał bliźniaki. Jedno z tych bliźniąt zmarło. Przeżył syn Tadeusz. Zmarła też w 1914 żona Stanisława Konstancja. Agnieszka prosiła brata Stanisława, aby "podarował" jej tego Tadeusza. Stanisław po ślubie z drugą żoną Jadwigą (z d. Szczepaniak) w 1915 (szybko się uwinął!) przystał na nagabywania Agnieszki i dał jej Tadeusza na wychowanie. Tadeusz nie zmienił jednak nazwiska, zawsze nosił nazwisko Mazurek. W czasie okupacji znalazł się w niemieckim lagrze i niechybnie zginąłby z wycieńczenia, gdyby nie pomoc pewnej Niemki, pracującej w tym obozie. Musiała to być pomoc szczególnie bliska, albowiem wspomniana Niemka zaszła z Tadeuszem w ciążę. Za taki czyn Tadeuszowi groziła śmierć, a niemieckiej kochance w najlepszym razie publiczne pohańbienie. Stąd Niemka ukrywała ciążę tak długo jak się dało, a następnie wyjechała do Bydgoszczy i tam urodziła dziecko (syna) u siostry Tadeusza (niestety nie zapytałem, gdzie znajdował się ten obóz i jak miała na imię owa siostra Tadeusza). Z tą Niemką w 1945 Tadeusz Mazurek wyjechał do Australii (jednak bez syna). Siostra Tadeusza wychowywała tego chłopca i już w dziecięctwie poinformowała go o prawdziwych rodzicach. Czy wszyscy zainteresowani przejawiali starania o połączenie rozdzielonej rodziny i jaka była ich determinacja w tym zakresie nie wiem. W każdym razie syn Tadeusza pozostał w Polsce i nigdy nie był w Australii. Tadeusz wszedł w Australii w posiadanie sporego areału ziemi i starał się ściągnąć do siebie z Polski swoje rodzeństwo, aby tę ziemię zagospodarować. Nikt jednak nie pojechał mu w sukurs. O ile wiadomo, nie dorobił się znaczniejszego majątku.
Tadeusz zmarł w Australii. Jego syn pozostawiony w Bydgoszczy też już nie żyje. Historia godna scenariusza filmowego. Ma ona sporo luk. Są one jednak do wypełnienia.
Agnieszka Białochowska poszła do Sebastiana Mazurka na "dożywocie" w zamian za część własnych gruntów, tzw. "lechlińskie" (na oko około 4 ha).

Trochę o Szczepaniakach

Józef Szczepaniak,ur. w 1851 w Chruszczynach, syn Adalberta (Wojciecha) Szczepaniaka i Susanny z d. Jura miał za żonę Magdalenę Mazurek, ur. w Chruszczynach w 1861, siostrę Sebastiana, pierworodne dziecko pradziada Franciszka Mazurka. Ślub odbył się w kościele parafialnym w Sulmierzycach w 1878 (wpis nr 34).[45] Magdalena Szczepaniak zmarła w 1945 w Łosińcu.

Zaraz po wojnie w 1945 wyjechali do Australii Stanisław Szczepaniak i jego starszy brat Franciszek. Stanisław po kampanii wrześniowej 1939 roku dostał się do niemieckiej niewoli (w Wojsku Polskim był saperem) i część wojny spędził w stalagu pod Hanowerem. Z tego obozu został zwolniony w 1940. Był potrzebny Niemcom do pracy jako wykwalifikowany pracownik mleczarz (na terenie Landu Schlezwick- Hollstein). Franciszek, najstarszy z synów Piotra Szczepaniaka (ów Piotr to syn Józefa, a więc siostrzeniec Sebastiana) pracował przed II wojną światową w majątku rolnym w Łęczycy koło Kutna jako urzędnik. Zaraz na początku okupacji hitlerowcy zwolnili go z zajmowanego stanowiska. Wrócił więc do domu

rodzinnego w Łosińcu i pozostawał bezrobotny. Niemiecki „patron" Stanisława „ściągnął" do siebie również Franciszka. Obaj bracia jako pracownicy wspomnianej mleczarni doczekali końca wojny. W 1945 Franciszek bezpośrednio z Niemiec wyjechał do Australii. Natomiast Stanisław wrócił na krótko do Łosińca i również jeszcze w 1945 podążył w ślady Franciszka na Antypody. Ponoć nieźle się tam urządzili. W połowie lat 50 – tych na ten odległy kontynent popłynął brat uprzednio wymienionego Kazimierz Szczepaniak – kolejarz z Poznania. Namawiał on usilnie mojego Ojca, aby emigrował razem z nim. Pamiętam te rozmowy jak dziś. Ojciec pozostawał głuchy na te namowy. Tak straciłem okazję zamieszkania pod Krzyżem Południa. Do kraju kangurów wybył też kuzyn wyżej wymienionych Szczepaniaków, Bolesław Olejnik. Tak więc Łosiniec miał na tym kontynencie liczną reprezentację. Od tych Szczepaniaków moi rodzice dostawali leki z Australii konieczne do kurowania mnie z ciężkiej choroby reumatycznej w roku 1960. Od Adama Szczepaniaka, ur. 16.12.1928, syna Piotra i Marii z d. Małeckiej (brata uprzednio wymienionych) wiem, że Szczepaniakowie nigdy nie spotkali się w Australii z przebywającym na tym kontynencie Tadeuszem Mazurkiem (chociaż wiedzieli o sobie).
Dzieje rodu chłopskiego Szczepaniaków da się wywieść od roku 1786. W opisie folwarku w Chruszczynach z tegoż właśnie czasu czytamy: „Jeszcze mniejsze gospodarstwa miało 4 innych chałupników: Franciszek Szczepaniak, Tomasz Zbawiony, Wojciech Mały i Błażej Kupczyk, którzy odrabiali 2 dni pańszczyzny (latem) i 1 dzień w tygodniu w okresie zimowym".[34] Ponieważ podczas przeglądania mikrofilmów ksiąg metrykalnych parafii sulmierzyckiej często natrafiałem na to nazwisko, jest niemal całkowicie pewnym, że w/w Franciszek był przodkiem Szczepaniaków łosinieckich, którzy właśnie z Chruszczyn przywędrowali do Łosińca.

Brat Bernard i jego psi zaprzęg

Starszy ode mnie o dwa lata brat Bernard (rocznik 1946) był urodzonym mechanikiem i od najmłodszych lat miewał przeróżne pomysły, które wcielał w życie. Nie teoria, a praktyka była jego żywiołem. Już jako pacholę szkolne (10 – 12 letni) chłopak potrafił sprawnie kierować końskim zaprzęgiem (parą koni) i wykonywać nimi wszelkie prace polowe, a także powozić wozem czy bryczką. Umiał zadać koniom obroku i ubrać je w uprząż. Kto kiedyś wykonywał te czynności, wie, że nie są to takie proste sprawy, zwłaszcza dla niedorostka. Nauczył się tego pod okiem i ręką wuja Władzia (brata rodzonego Mamy Heleny). Bardzo chętnie przebywał w jego towarzystwie i zdarzało się, że często gęsto zaraz po szkole zamiast do domu szedł do Babci Gumnej (z którą wujek Władzio zamieszkiwał) i z lubością oddawał się zajęciom gospodarskim, najchętniej tym, które wiązały się z pracą końmi. Zdarzało się nierzadko, że nawet noce spędzał u Babci. Bywało, że nieraz przez cały tydzień nie zaglądał do domu. Ojciec nasz miewał o to pretensje do Mamy i samego Władzia, bo Bernard, który uczył się tak sobie, zaczął „dołować" w tym obszarze. Ale jako się rzekło teoria nie była jego mocną stroną.
W latach naszego dziecięctwa zimy były srogie, śnieżne i mroźne. Nie takie jak dzisiaj. I piszę tak nie dlatego, że jestem już w wieku, w którym zwykło się mówić: „Panie, dawniej to ho, ho..."; ale dlatego, że faktycznie tak było. Mniej więcej na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych Bernard wpadł na pomysł aby zaprząc do dziecinnych sanek psy. Babcia miała średniej wielkości, krępego, podwórzowego kundla imieniem Murzyn (bo był czarny); my posiadaliśmy niewielką raczej i zdecydowanie smuklejszą i również czarną suczkę wabiącą się Mucha (nie wiedzieć dlaczego). Były to psy podwórzowe, większość swego życia spędzające w łańcuchach na szyi i uwiązane przy budach. Zdaje się, że Murzyn miał nieco znośniejsze życie i cieszył się nieco większą wolnością jako również pies pasterski. Los psów

wiejskich w owym czasie był zaiste godzien pożałowania. Poprzestańmy na tym, bo od samych wspomnień w tej kwestii .... słabo mi na duszy, niedobrze.
U Bernarda droga od pomysłu do realizacji była krótka. Ze starych opon rowerowych przy pomocy prostych narzędzi do naprawy końskich uprzęży uszył uprząż dla psów (na wzór tych końskich), zaprzągł psy do sanek... i hajda w drogę. Poczciwych kundli nie trzeba było długo uczyć, po paru zaledwie godzinach pojęły o co chodzi i z wielkim zapałem ciągnęły sanie, pilnie bacząc, by żadne z nich nie ociągało się w robocie. Ociągający się bywał natychmiast karcony kąsaniem, warczeniem w najlepszym wypadku. Ten Muszo- Murzynowy psi zaprzęg w mig opanował marszrutę trasy miedzy domami Babci a naszym w obie strony. Odległość 1,5 km pokonywał przy ustalonej sannie w kilka minut ciągnąc mnie i brata, ciężar wcale niemały. Cierpliwie czekał leżąc na mrozie u sań, aż „panowie" skończą wizytę w domu i dadzą sygnał do drogi. Po prostu lubiły tę robotę. Psy wnet pojęły też, że mogą biegać po innych trasach, choć na tych innych szło im zdecydowanie gorzej, zwłaszcza na rozstajach dróg.
Zdarzały się oczywiście pewne zaburzenia w pracy zaprzęgu najczęściej powodowane pojawieniem się jakiegoś zwierzęcia – zazwyczaj innego psa albo zająca. Wtedy zapominały o swej powinności i ruszały w pogoń.
Rzecz jasna, że ten psi zaprzęg wnet wzbudził powszechną zazdrość u innych dzieciaków w Łosińcu. Rychło pojawili się naśladowcy. Nie wiedzieć czemu nie potrafili dorównać Bernardowi i jego psom.
Wspomniana Mucha wsławiła się niebywałym wyczynem. Ojciec podarował ją przyrodniemu bratu Józefowi Stasiakowi posiadającemu prywatną posesję w Poznaniu – Starołęce (ul. Forteczna). Muszka, mimo że miała tam z pewnością o niebo lepiej niż u nas, już po kilku dniach „zameldowała" się z powrotem na naszym podwórku u swojej więziennej budy. Ot, psie serce i psia wierność.
Muszka była niezwykle szybka, potrafiła doścignąć, a nawet prześcignąć zająca. Nie miała jednak instynktu łowcy – zabójcy. Pod koniec grudnia i na początku stycznia zające obchodzą swoje gody. W czasach, o których mówimy zajęcy było zatrzęsienie. W jasne, księżycowe noce na polach w pobliżu ich naturalnych siedlisk (śródpolnych zarośli, których wtedy było jeszcze sporo) od zajęcy aż się mrowiło. Szczuliśmy je wtedy naszą Muchą w nadziei, że któregoś upoluje. Muszka ochoczo biegała wśród zajęcy, przewracała je nosem i... nic. Ani w głowie jej było zagryźć któregokolwiek.
Jeżeli istnieje Niebo, to nie wyobrażam sobie, aby nie było w nim Muszki; a mój brat Bernard zimową porą, kiedy już ustali się sanna, nie przejechał się psim zaprzęgiem.

Podstawowa wiedza o nazwisku Mazurek

Najpierw parę uwag ogólnych z Wikipedii, wolnej encyklopedii:
Nazwisko – nazwa rodziny, do której dana osoba przynależy. Wraz z imieniem stanowi u większości ludów podstawę identyfikacji danej osoby.
Nazwiska w Polsce to późne historycznie zjawisko, ponieważ powstały dopiero u schyłku średniowiecza. Przedtem większość naszych protoplastów posługiwała się tylko imieniem. Nazwiska pochodzą od przezwisk nadawanych osobom, które później przechodziły na wszystkich ich potomków. Stąd tak popularne w Polsce nazwiska wywodzące się od nazw zawodów, miejsca zamieszkania lub pochodzenia czy cech wyglądu. Nazwiska początkowo objęły szlachtę (XV – XVI w.) i stopniowo rozprzestrzeniały się na mieszczaństwo i chłopstwo. W dwóch ostatnich grupach społecznych proces ten trwał do poł. XVII w. Wyjątkowo na niektórych terenach (np. Wielkopolska, Płockie, Kresy Wschodnie) i u niewielkiego odsetka osób trwał on nawet do XVIII w. (niekiedy początków XIX). W okresie

staropolskim posiadanie nazwiska regulowało prawo zwyczajowe. Dopiero państwa zaborcze przez stosowne akty prawne wprowadziły obowiązek posiadania nazwiska przez wszystkie grupy społeczne (m. in. przez Żydów, bowiem dotąd zwyczaj ten wśród nich się nie przyjął; w zaborze pruskim regulował to „General – Juden Reglement" z 1797; w zaborze austriackim obowiązek posiadania stałych nazwisk wprowadził cesarz Józef II w roku 1872, ponadto w tym zaborze w roku 1887 przez założenie „Izraelickich Ksiąg Metrykalnych" obowiązkiem posiadania nazwisk objęto mieszkańców wyznania mojżeszowego). W zaborze rosyjskim przymus posiadania nazwiska dziedzicznego wprowadzono w 1845.
Badacze od wielu lat starali się zdefiniować nazwisko jako odrębną jednostkę językową i historyczną (prawną). W wyniku ich ustaleń można przyjąć, że jest to jednostka obowiązkowa, dziedziczna i niezmienna w swojej formie słowotwórczej, fonetycznej i graficznej.
W tym ścisłym znaczeniu nazwisko na ziemiach polskich funkcjonuje na podstawie prawa stanowionego dopiero od XIX w., a więc zaledwie od dwustu lat. Przedtem na tym polu panował chaos tak znaczny nieraz (szczególnie na wsi wśród chłopów), że „jedna osoba w ciągu swojego życia mogła mieć kilka różnych nazwisk, i tak: od ojca, od matki, od miejsca, z ludzkiego wymysłu."[35] Praktyka nadawania nazwisk była bardzo bogata. Nazwisko mogło przechodzić nie tylko z ojca na syna, ale też z teścia na zięcia. Niejednokrotnie wdowa nosząca nazwisko po pierwszym mężu przenosiła to nazwisko na drugiego męża. Ostatni sposób ekonomiczny polegał na tym, że osoba nabywająca daną chałupę, gospodarstwo lub pole była nazywana nazwiskiem dotychczasowego właściciela. Słowem – był to istny galimatias, który dzisiejszych genealogów może przyprawić o ból głowy i wodzić na manowce w poszukiwaniach przodków. Trzeba też wiedzieć, że wprowadzenie przez zaborców stosownych aktów prawnych odnośnie obowiązku posiadania stałych i dziedzicznych (po ojcu) nazwisk nie uporządkowało wspomnianej dowolności w sposób całkowity, albowiem pojawiły się nowe nieścisłości związane z zapisem nazwisk w języku zaborców.

Nazwisko Mazurek wg. Wikipedii:

Mazurek (forma żeńska Mazurek, Mazurkowa, Mazurkówna; liczba mnoga Mazurkowie). Wedle typologii nazwisk (jest taka dziedzina wiedzy), nazwisko Mazurek jest nazwiskiem odmiejscowym i od nazw etnicznych). Jedno z popularniejszych polskich nazwisk, noszone przez około 29 800 osób (jednak dopiero druga 50 – tka), w tym najwięcej mieszkających w okolicach Warszawy (1560) i na terenie byłego województwa bialskopodlaskiego (736). Nazwa jest zdrobnieniem słowa Mazur, czyli mieszkańca Mazowsza. Sugestia, że nazwisko (słowo) Mazur oznacza obywatela ziemi mazurskiej jest raczej błędna, bowiem nazwa regionu Mazury powstała na dobrą sprawę dopiero na początku XIX w. (a nazwiska Mazur i Mazurek spotyka się od ponad 400 lat). Dla ścisłości wypada zaznaczyć, że nie jest to jedyna z możliwych interpretacji pochodzenia słowa „Mazur". Jest ich więcej, przyjmuję jednak tę ze względu na najsolidniejsze zakotwiczenie w wiarygodnych faktach historycznych.
Rzeczownik Mazur pochodzi od przedrostka „maz" – (brudzić, smolić, mazać) – pierwotnie słowo „maź", oznaczało smołę i dziegć, pochodzi od zamieszkujących tutejsze lasy smolarzy – do których dodano przyrostek – ur. Wyraz ten był znany od XV w. Mazury stanowią liczbę mnogą.
Bezpośrednie pochodzenie nazwy należy wiązać z Mazowszem, jako, że w dawnej polszczyźnie Mazur to mieszkaniec Mazowsza, czyli dzisiaj powiedzielibyśmy Mazowszanin. Nazwa Mazury pochodzi od Mazurów – Mazowszan, którzy już od czasów krzyżackich zaczęli zasiedlać te tereny zajmując miejsce eksterminowanych Prusów. Za Mazury uważa się polskojęzyczną część Prus Wschodnich, co dodatkowo potwierdza to rozumowanie.
Mazur to 14 – te najbardziej popularne nazwisko w Polsce (nosi je 66 773 Polaków – te i powyższe dane liczbowe z 2002 r.)

Znaczna liczba osób noszących to nazwisko może wiązać się z faktem, że z przeludnionego Mazowsza pochodzili liczni koloniści zasiedlający stopniowo różne tereny dawnej Rzeczypospolitej.[36]Dodatkowym impulsem do emigracji z Mazowsza, zwłaszcza chłopów, była „ponadnormatywna" liczba szlachty w tej krainie (około 20% ogółu ludności przy średniej krajowej wynoszącej 10% - dla porównania średnia europejska to 3%). Główny, choć nie jedyny!, kierunek ekspansji Mazurów to południowy wschód (aż na Podole).
W przysłowiach ludowych Mazur oznaczał człowieka upartego i walecznego („Mazur, gdy go oddadzą do dworu: pierwszego roku kpią z niego, drugiego on drwi z drugich, trzeciego iz z samego pana"[37]; „Polak do rady, Litwin do zwady, Mazur do boju, Niemiec do stroju, Włoch do lutni, Rusin do bałamutni" z 1640).[38] Zdarzały się też określenia mniej pozytywne: Mazur oznaczał uciążliwego osadnika, w literackiej wersji bajki Adama Mickiewicza „Trójka koni"- Mazur znaczy tyle co prostak, Heciak – w mowie ludu Rusi Czerwonej: prostak, cham, gbur (od okrzyku na konie „hetta"). Wszystko to co określa Mazurów odnosi się w całej rozciągłości do Mazurków z zastrzeżeniem niuansów językowych – zdrobnienia nazwisk mogą ocieplać wizerunek osób je noszących, ale mogą też przestawiać je w sposób lekceważący , karykaturalny, ośmieszający.
Jak Mazurkowie dotarli do Wielkopolski, a zwłaszcza do interesujących nas jej południowo – zachodnich rejonów czyli pod Krotoszyn i Odolanów? Nie będziemy tutaj tego problemu dogłębnie roztrząsać, bo obracalibyśmy się więcej w sferze mitów i mniej lub bardziej prawdopodobnych przypuszczeń aniżeli rzeczywistych faktów historycznych. Wspomnę jedynie o paru sygnałach. Wedle tradycji rodzinnej często podnoszonej przez mojego Ojca Stanisława Mazurkowie w uprzednio wymienione tereny Wielkopolski przywędrowali z Malopolski („z krakowskiego"), wygnani stamtąd skrajną biedą (słynną „nędzą galicyjską"). Jest to nie niemożliwe, ale raczej mało prawdopodobne. Po pierwsze dlatego, że apogeum niedostatku w Galicji spowodowane wieloma czynnikami, przeludnieniem wsi również, lokuje się chronologicznie raczej na połowę XIX w. (co wcale nie oznacza, że przedtem i potem był to „kraj mlekiem i miodem płynący"); po drugie zaś z tej przyczyny, że mamy bardzo poważne podstawy do przypuszczeń, iż nasi rodzinni przodkowie byli w interesującym nas rejonie Wielkopolski już w połowie XVIII w.[39] W lustracji starostwa odolanowskiego z 1765 czytamy m. in: „Pustkowianie i młynarzów na Święty Marcin ich powinności:
Matus Cegła z farsą ryb jechać od stawów do hołdery w jesieni, przez zimę przez zimę ryb rozwozić i na przedaj dopóki są, gdzie trzeba i na wiosnę narybek od stawków do stawków rozwozić, póki trzeba i inne drogi odprawiać. Gdy się koło stawów budują, przez tydzień póki trzeba dwa dni w tydzień jedną osobę z siekierą do tej roboty wysyłać. Tłuki równo z gminami według potrzeby gruntowych odprawiać powinien. Drogi: jedna do Torunia, jedna do Poznania, i czynszować żyta 40 wiert wielką miarą.
Michał Mazur z farsą do ryb, także i inne powinności jak wyż wyrażone; drogi: jedna do Torunia, jedna do Poznania i czynszować żyta 40 wiert wielką miarą."
Tenże Michał Mazur zamieszkiwał pustkowie zwane Mazury niedaleko wsi Daniszyn. Pustkowie to po prostu gospodarstwo oddzielne (samotne) poza wsią.
Oprócz w/w powinności na rzecz starostwa odolanowskiego, Michał Mazur, podobnie jak inni pustkowianie (wymienienie których tutaj pominięto), płacił podatek państwowy (pogłówne w wymiarze 31 zł) i hybernę na rzecz wojska w wysokości 24 zł.
W roku 1786 przeprowadzono kolejną lustrację starostwa odolanowskiego. Na pustkowiu Mazury gospodarzył wtedy Wojciech Mazur.[39] Z innych wielce szacownych i wiarygodnych źródeł wiemy, że Mazury (miejscowość – pustkowie) istniały bez wątpienia już w 1683 roku (co wcale nie przekreśla ich wcześniejszego rodowodu).[46]
Z cytowanego już opracowania Katarzyny Krüger wiemy, że w całej Polsce panował w XVII i XVIII w. zwyczaj, iż chłopi od miejsca które zamieszkują biorą przezwisko.[40]

Czy zatem pustkowie Mazury, dzisiaj już wieś w powiecie ostrowskim, było „matecznikiem”, z którego wyszli protoplasci naszego dziadka Sebastiana? Odpowiedź na to pytanie jest kluczowa dla genealogii Mazurków łosinieckich, którzy spod Odolanowa się wywodzą.
W tym miejscu godzi się rozprawić też z mitem, że „mazurzenie”, czyli wymawianie spółgłosek „sz”, „ż”, „cz”, „dż” jak „s”, „z”, „c”, „dz” (zyto, copka, dzuma, sopka) jest cechą charakterystyczną dla Mazurów – występującą tylko w ich dialekcie, różniącą ich od innych grup etnicznych. Otóż „mazurzą” nie tylko Mazurzy - mieszkańcy Mazowsza. „Przypadłość” ta występuje także w dialektach: małopolskim, północno-śląskim i na peryferiach Wielkopolski i nie ma ścisłego związku z osadnictwem ludności z Mazowsza (choć tam zostało zapoczątkowane między wiekiem XIV a XVI). Pisząc o „Mazurach Wieleńskich” przytacza Krüger następującą opinię językoznawców: „Mazurzenie może być samorodną zmianą dialektyczną lub też może stać w jakimś związku z mazurzeniem Połabian. Zresztą przypomnieć trzeba, że w (Wielkopolsce) mazurzy także część powiatu wolsztyńskiego i rawiccy Chazacy, oczywiście także Odolanów, Ostrzeszów, Kępno jako należące pierwotnie do Śląska”.[41]
Na koniec tych rozważań wypada wspomnieć **o najdawniejszych Mazurkach napotkanych przeze mnie w źródłach historycznych**. Jak dotąd mogę się pochwalić trzema Mazurkami z XVI w. Wszyscy byli kmieciami i zostali wymienieni w „Wizytacji dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i kapituły gnieźnieńskiej z XVI w.” Oto oni:
Mazurek Mikołaj - rok 1539, kmieć z Czerlejnka[42] (dziś wieś w woj. wielkopolskim, pow. pow. poznański, gmina Kostrzyn)
Mazurek Piotr - rok 1559, kmieć z Korytkowa[43] (dziś wieś w woj. kujawsko – pomorskim, pow. inowrocławski, gmina Janikowo)
Mazurek Wojciech - rok 1554, 1559, kmieć z Pawłowa[44] (dziś wieś w woj. wielkopolskim, pow. gnieźnieński, gmina Czerniejewo)
Specjalnie nie szukałem, a w jednej pozycji znalazłem aż trzech. Mazurów też trzech. Oto oni:
Mazur Grzegorz - rok 1559, kmieć z Czerlejenka[68]
Mazur Jakub - rok 1534, kmieć z Czerlejenka[69]
Mazur Jakub z synem - rok 1554, kmieć z Libartowa[70]
Także w tym źródle
Maszurek Mikołaj - rok 1512, kmieć z Wojkowa[71]
Zdaje się to świadczyć dość przekonująco o tym, że już w XVI w. nazwiska Mazur i Mazurek były dość popularne w Wielkopolsce. Godny odnotowania jest też fakt, ze w tej samej wsi i prawie w tym samym czasie występują jednocześnie nazwiska Mazur i Mazurek.

Nazwiska Mazur i Mazurek i niektóre inne „łosinieckie” nazwiska wynotowane z niżej wymienionych źródeł drukowanych (lub cytatów ze źródeł). Mazurów i Mazurków wynotowywałem dokładnie (należy jednak pamiętać, że człowiek jest istotą omylną), pozostałe nazwiska raczej okazjonalnie.

Dzieje wsi wielkopolskiej. Praca zbiorowa pod red. Władysława Rusińskiego, Wydawnictwo Poznanskie, Poznań 1959:
Wawrzyn Mazur - Czermin, pow.jarociński, 1713 (patrz też niżej), opis zniszczeń wojennych i skutków pomoru wśród ludzi i zwierząt, s.70- 71

Materiały do dziejów chłopa wielkopolskiego w drugiej połowie XVIII w. Z ksiąg grodzkich wyboru dokonał i wydał Janusz Deresiewicz, T. I, Województwo poznańskie, Zakład imienia Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1956:

Walek Mazurek z synem, wieś Gralewo (dziś pow. międzychodzki), 1750 – 1751, niepoddani, domostwo przy dworze z izbą, oknami i piecem, s.5
Wojciech Gumny z Chojna (w czasie spisu zamieszkały we wsi Kluczewo, pow. szamotulski, 1759 - 1760), żona Maryjanna, syn Jan, ociec Gumnego Łukasz, matka Jadwiga, parobek Wojciech z Kwilicza poddany. Ma pańskich wołów 4, konie 2, krowę 1. Swoich ma krowę 1, junca 1, jałowiznę 1, cielę 1. (...) Ci półślednicy robią w tydzień 3 dni bydłem, 6 dni ręczną. Dają czynszu zł 1, owsa wiert.6, kapłuny 3, kurę 1, jaj mend. 2. Przędą kądzieli szt. 4. Do tarcia mendli 3 albo po tynfie mendel. s.102 – 103
Jakub Gumny (wieś Chojno, pow. szamotulski, 1759 – 1760), żona Regina , syn Bartłomiej, córka Barbara. Ma woły 2, krowy 2, jałowe 1. (...) Ci budnicy czyli chałupnicy robią w tydzień ręczną 1, dają kurę 1, przędą kądziele szt. 2. W żniwa przez cztery tygodnie dni 2 w tydzień i tłuk 6 i każdy kto tam jest. s. 107
Józef Mazur (wieś Boruszyn, pow. czarnkowski, 1787), wolny, płaci zł 56, robi bydłem dni 104 w rok. s. 207
Stanisław Mazur (wieś i data jw.), komornik, s.208
Sebastian Mazur (wieś Tarnówek, 1787), komornik, s. 209
Adam Wentland (wieś Komarzewo, pow. czarnkowski), półgbur (Niemiec), s. 214
Marcin Wentland, jw.
Gotlib Wentland (wieś Piotrowo, pow. czarnkowski), półrolnik niemiecki., s. 214
Marcin Wentland, jw., s. 215
Michał Wentland, jw.
Mazur (wieś Niepart, 1751), chałupnik, (...) ma budynki niezłe, s. 243, ten Mazur miał z pewnością na imię Wojciech, ta sama wieś , rok 1752, s. 250
Krupa Maciej (wieś Kosieczyn, pow. międzyrzecki , 1753), poślednik
Jan, jw.
Wojciech, jw.
Maciej, chałupnik, reszta jw., s.255
Józef Żak (wieś Boguszyn, pow, jarociński, 1754), kmieć z żoną, dziećmi, u niego za parobka Urban szwagier jegoż, dziewka Barbara. s. 272
Augustyn Mazurek (wieś Kruczyn, pow. jarociński), półrolnik z żoną i dziećmi, u niego Jan Mazurek brat parobek i Antoni parobek służący, dziewka Zofija służąca i Mikołaj stary Mazurek. s. 272
Wojciech Mazurek (wieś Rogaczewo, pow. kościański, 1754), poddany, rataj, ma wołów 8 inwentarskich, z których para stara, nie zdadzą się do roboty. s.279
Kurzawa Tomasz (wieś Jaskółki, pow. kościański 1770), chałupnik, s. 318
Jan, jw. komornik, skotarz, s. 319

Materiały do dziejów.....Tom II:
Nie znaleziono Mazurów i Mazurków.

Materiały do dziejów....Tom III:
Mazurek rataj chałupę ma dobrą i insze budynki dobre, s. 279
Mazur chałupnik (wieś Zalesie, pow. jarociński, 1786), ma chałupę w blochy starą, złą, nowy potrzebuje, stodoła z chrustu, chlewy stare. s. 288

Inwentarze dóbr szlacheckich powiatu kaliskiego. Tom I od połowy XVI do połowy XVIII w., wydał Władysław Rusiński, Zakład imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1953:
Mazur Jan (Będzieszyn, parafia Szczury , 1569), kmieć, s. 19
Mazurek (Strzałków, parafia Lisków,1578), kmieć, s. 34 – 35

Mazur (Lubinia Mała, parafia Sławoszew, 1627), najemnicy także na rzemieślnikach (...), którzy czynszu dają groszy 54 i 2 dni robią w tydzień. s. 88 – 89
Mazur (Szymanowice, parafia w miejscu, 1640), najemnik, u którego chałupa zła, s. 101
Szczepan Mazur (Strzałków, parafia Lisków, 1648), poddany, s. 120
Mazurek (Piwonice, parafia Dobrzec, 1649), ma wołów 4, parę koni, krowę 1. s. 120 – 121
Grzegorz Mazurek (Piątek Wielki, parafia w miejscu, 1655), kmieć, wołów 4, koni parę, krów 2, świnie dwie pańskie. s. 129
Mateusz Mazur (Dąbrowa, parafia Rajsko, 1658), kmieć, wołów ma 4, koni 2, krów 3. (...) Ci kmiecie każdy dzień powinni robić co im każą, okrom dnia zupełnego wtorkowego, który wolny ma być od wszelki roboty. s 134
Grzegorz Mazur (Piątek Wielki, parafia w miejscu, 1662), wołów 2, koni 3, krów 2, cieląt dwoje. s 150 . Porównaj z Grzegorzem Mazurkiem ze s. 129. Niewątpliwie chodzi o tę samą osobę! Mamy więc namacalny dowód na to, że w owych czasach nazwiska nie pojmowano w sposób zgodny z dzisiejszym, o czym zresztą w niniejszym opracowaniu była już mowa. Takich dowodów w cytowanym źródle można znaleźć o wiele więcej, np. kmieć Wojciech Koźlik ze strony 129 na stronie 150 występuje jako Wojtek Koziełek. I dalej jeszcze te same inwentarze:
Grzegorz Wypychałka, kmieć ze strony 129, to na stronie 151 Grzegorz Wypychała, zagrodnik
Paweł Pakułka, zagrodnik ze strony 129, to na stronie 151 Paweł Pakuła, zagrodnik
Wojtek (bez nazwiska), zagrodnik ze strony 129, to najpewniej Wojtek Szwałek, zagrodnik ze strony 151
Witek Mazur (Lenartowice, parafia w miejscu, 1685), kmieć, który sprzężaju zupełnie nie ma, tylko wołów 3, koni parę. s. 216
Jan Mazur (Kuczków, parafia w miejscu, 1699), ma pańskich wołów para, robocizny 3 dni, kapłon, kura, s. 274
Mazuroska, chałupa zagrodnicza zła (Gać Powęzowa, parafia Chlewo, 1700), s. 275
Mazurek (Krowica, parafia Rajsko, 1701), kmieć poddany, który ma wołów 4, konia 1 i wóz z pługiem i z żelazami. s. 290
Okonek (Podlesie, parafia Żerków, 1703), kmieć. s. 296
Mazuroska (...) chałupa (Czechel, parafia Kucharek, 171) z gruntu zła, bi i sieni nie masz, z ogrodem i polami nie zasianymi, stodoła zła z gruntu. s. 315
Wawrzyn Mazur (Czermin, parafia w miejscu, 1713), chałupnik, który miał córkę kowalowę Dorotę, umarła też żona i dwoje dzieci (s. 335); zdechło jego własnego 5: wół, 2 krowy i 2 jałowiąt , s. 336
Maciek Mazur (Czerminek, parafia Gołuchów, 1714), chałupnik, wymieniony wpośród tych, którzy mają nadrujnowane chałupy i stodółki. s. 341
Mazur (Tursko Większe, parafia w miejscu, 1714), kmieć, ma wołów pańskich 3 i koni parę. s. 349
Mazurek Adam (Piątek Wielki, parafia w miejscu, 1715), purolnik, robi dni 3 bydłem, wołów ma parę, koni para, chałupa dobra. s. 357
Okonek (Podlesie, parafia Żerków, 1716)
Adam Mazurek (Piątek Wielki, parafia w miejscu, 1725), półrolnik, bydłem 3 dni robi, swoim pługiem, czwarty dzień ręczną robotą. s 445
Łuka Mazurek (Krowica, parafia Rajsko, 1726), kmieć, ten ma wołów 3, koni 3 (...) Ci kmiecie rabiają po dwojgu cały tydzień oprócz czwartku, 2 kapłony i jajec pół kopy; kądziel i stróża wg. zwyczaju dawnego. s. 469
Stasiak (Kotowiecko, parafia Droszew, 1729), półrolnik, chałupa dobra, tylko ściana w izbie jedna od pieca zła. s. 508

Michał Stasiak (Pieruszyce, parafia Czermin, 1730), kmieć, (...) Ci mają wołów po 4, koni tyleż, po 2 krowy i insze zaś porządki, które należą do kmieci. Ci robią dwojgiem cału tydzień, czynszu zaś z nich każdy daje: kapłonów 6, jaj pól kopy, kądzieli zaś prząść każdy z nich 4 sztuki powinien. s. 515
Tomasz Mazurek (Jaskółki, parafia Pogrzybów, 1731), zagrodnik, mieszka w dobrej chałupie, izba, izdebka, sień i komora, chlewów 3, stodoła o dwóch sąsiekach. Słomą wszystek przykryty. (dalszego stanu posiadania i powinności nie wypisano – rejestr bardzo szczegółowy). s. 547
Marcin Mazur (Lubinia Wielka, parafia Szymanowice , 1731, 1732), chałupnik, (...) równą robociznę i powinności robić powinien jako i drudzy. s. 558, 563
Jakub Mazur (Piątek Wielki, parafia w miejscu, 1734), kmieć, jego chałupa dobra. s. 574 !!!?
Maciek Mazur (Twardów, parafia w miejscu, 1735), zdaje się, że w tej wsi były dwie osoby o tym samym imieniu i nazwisku: we dworze Maciek Mazur, parobek żeniaty poddany i we wsi: chałupa Maćka Mazura dobra. Nie można jednak też wykluczyć, że chodzi o tę samą osobę. s. 578
Józef Stasiak (Stojanówek Mały, parafia?, 1736), kmieć. s. 582
Kurzawa Jan (Chojno, parafia Iwanowice, 1737), za kmiecia poddany, u którego chałupa stara w węgły, reperacyi potrzebuje, także chlewy i stodoła w dachu i ścianach zła. Bydła do roboty nie ma, tylko koni 2, wolu 1. s. 603
Wojtek Błaszczyk (Kuszyn, parafia Kościelec, 1742), zagrodnik, poddany. s.648
Andrzej Mazurek i Łukasz (Krowica, Hutki, parafia Rajsko, 1744) obadwaj kmiecie, powinni mieć po parze koni i 4 woły (...) Robią dwojgiem co dzień, czwartek mają wolny, ale i ten za posługę pańszczyzny odrabiają. (...) Dają kapłonów po parze i jajec po pól kopy. s. 775
Michał Kużawa (Czekanów, parafia Lewków, 1744), zagrodnik, ten ma chalupę ze wszystkim niezłą i bydła ma pańskiego wołów parę, krowę i świnię, na żelaza wziął zł 4. s. 679
Andrzej Mazurek i Łukasz (Krowice, parafia Rajsko, 1744), kmiecie, którzy mieć powinni po sześciorgu bydła do roboty, każdy dzień oprócz czwartku robią. s. 686
Mazurowska chałupa (Strzałków, parafia Lisków, 1745), w której siedzi Stanisław świec, zagrodnik. s. 712
Maci Mazurek (Lenartowice, parafia w miejscu, 1747), półrolnik, ma chałupę dobrą z ogrodem, wolów pańskich 4, koni 2, krowę i świnię 1. s. 748 ; wóz, pług i wszystkę, która należy do półrolnika, osadę. Sieją kmiece role, robią w tydzień od św. Wojciecha do św. Marcina 4 dni bydłem po dwojgu, od św. Marcina do sw. Wojciecha 3 dni bydłem po dwojgu. Kapłonów po 3 dają, jajec po mendelu, przędzy po trzy sztuki do przędzenia bierą; do strzyżenia owiec, kapusty siekania chodzić powinni. Do Zdunów i Leszna ze zbożem jeździć, do lnu tarcia i wybijania oleju chodzić powinni. s.750 - 751
Marcin Mazurek (Zawidowice, parafia Lenartowice, 1747), chałupnik, (...) Ci wszyscy chałupy z ogrodami mają dobre. Inwentarza i żadnej rzeczy pańskiej nie mają. s. 748 (...) Chałupnicy robią od św. Wojciecha do św. Marcina po trzy dni po jednemu. Od św. Marcina do św. Wojciecha po 2 dni. Pańskiego nic nie mają , oprócz ról w polu. Kapłonów po 2 dają, przędzy po dwie sztuki przędą, w drogę koleją chodzić powinni. s.750 – 751
Wojciech Stasiak (Górzno, parafia w miejscu, 1748), opis opustoszałej wsi, w której Wojciech Stasiak miał swoją chałupę
Paweł Mazur (Lipe, parafia w miejscu, 1749), chałupa nowa i stodoła przy niej nowa

Inwentarze dóbr szlacheckich powiatu kaliskiego, Tom II, Wrocław 1959

Stasiak Wojciech (Górzno, parafia w miejscu, 1752), karczma, w której mieszka Wojciech Stasiak, chałupnik. s. 35

Macij Stasiak (Osuchów, parafia w miejscu, 1756), chałupnik, ten żadnej załogi nie ma, robi cały rok każdy tydzień po 2 dni. Chałupę ma bez poszywki dobrej. s. 138
Maciek Stasiak (Chodybki, parafia Koźminek, 1759), kmieć z osadą, to jest mający wołów 4, koni parę, świnię, wóz ze wszystkim okuciem, żelaza płużne, kosę sieczaną i trawną, siekierę.Chałupa jego jak w przyciesiach, tak w ścianach z grontu zła i spróchniała, kozły, dach ze wszystkim znacznej repaperacyi potrzebująca, od połowy wywrócona. s 199
Jędrzej Mazurek (Piątek Wielki, parafia w miejscu, 1761), chałupnik, Zofiję żonę, Józefa, Marcina – synów (mający). Ze dwora wóz, żelaza płużne, radlice, siekierę, kosę trawną. Chałupa z gruntu reperacyi potrzebna. Stodoła do obalenia skłonna. s. 237
Sebastyjan Szczepaniak (Gołuchów, parafia w miejscu, 1762),zagrodnik. s. 270
Jakub Mazur (Turska Wielkie, parafia w miejscu, 1762), kmieć. Chałupa niezbyt stara jeszcze dobra, z sienią, izbą i komorą, u której drzwi na zawiasach i hakach żelaznych troje, na biegunach drewnianych jedne. piec prosty, kominek dobry, okna trzy w drewno dobre. posowa nad izbą połowa z tarcic rżniętych, połowa z dylików, nad komorą i sienią z dylików. W tyle chlewik, u niego drzwi na biegunach drewnianych. Wystawa, tj. szopa ze ścianami, obory okoliste z dylików ; z chałupy stary także obory, które przed tą chałupą, sałek z dylików. poszycie miejscami stare, miejscami nowe. Wołów pańskich 2, koni 6, świnie 2, wozy 2, pługi 2, radła 2, kosy trawne 2, trzecia od sieczki, siekierę, sierpów 2.s. 276
Jan Mazurek (Turska Wielkie, parafia w miejscu, 1762), zagrodnik; Chałupa stara i zła, z sienią i izbą. U której drzwi dwoje, na biegunach drewnianych jedne, komora w sieni, u niej drzwi na biegunach drewnianych, trzecie drzwi na zawiasach i hakach żelaznych, Okno jedno w drewno oprawne, szyb 2 brakuje. Piec z kachli , prosty, zły, kominek zły, posowa z dyli zła. Chlewików 2 z chrustu, stodoła z chrustu, częścią z dylików. Poszycie stare. s. 295
Tomasz Szczepaniak (Krajew, parafia?, 1762), zagrodnik. s. 304
Kazimierz Stasiak (Grab, parafia Szymanowice, 1767), chałupnik, ma chałupę złą. s. 428
Walenty Kurzawa (Gremblewo, parafia Lewków, 1770), półrolnik, ma chałupę z nowa dobrą. s. 509
Kazimierz Szczepaniak (Zbiersk, parafia w miejscu, 1771), wzięty za forysia na wędrówkę poszedł; jego brat rodzony Mikołaj ze Zbierska na wędrówkę poszedł, trzeci brat ich Franciszek – i ten na wędrówce. Czwarty za kuchcika Jasiek do Kujaw wzięty. s. 557 – 558
Wojciech Mazurek (Broniszewice, parafia, 1771), chałupnik. Robi 4 dni w tydzień, ma koni pańskich 3 i krowę1, wóz, pług z żelazami, kosy 2, trawną i sieczaną (...), siedzi kumorą w karczmie pod kościołem. s. 567
Mazur (Grodzisko, parafia w miejscu, 1771), ma chałupę dobrą, stodołę i szopę dobre. s. 580
Mazurek (Lenartowice, parafia w miejscu, 1771), chałupnik. Także podług kwitu Mazurkowi chałupnikowi jęczmienia wiertli 2 (idzie o rozliczenia w zbożu z poprzednim właścicielem, który był wyjątkowym łajdakiem). s. 589
Stasiak (Leziona, parafia Gostyczyna, 1773), półrolnik. s. 634
Franciszek Mazur (Giżyce, parafia w miejscu), półrolnik ?, razem z nim w komórce przystawionej do chałupy mieszkała Stanisławowa Mazurka. s. 696

Inwentarze dóbr szlacheckich z dawnego powiatu kaliskiego z lat 1776 – 1792. Część I: Inwentarze z lat 1776 – 1779. Zebrał i opracował Władysław Rusiński. W: Rocznik Kaliski , Tom XIV, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1981, s. 97 – 264

Matyjasz Stasiak (Leziona, parafia Gostyczyna, 1776): W tej izbie mieszkają Matyjasz Stasiak z żoną Jadwigą, mają dzieci 4: Maryjannę, Giertrudę, Ignacego i Anastazyją, poddani – kowal. s. 165
Michał Stasiak (Leziona, 1776, ten sam inwentarz), chałupnik, żona Elżbieta, mają dzieci 3: Maryjanny 2 i Agnieszkę – córki. s. 165

Jan Stasiak (Rychnów, parafia w miejscu, 1779), półrolnik, z żoną Katarzyną, matką żony swojej imieniem także Katarzyna i synem Tomaszem, bratem Antonim, szredniakiem także Antonim, mającym żonę i dzieci. s. 228
Frącek Stasiak (Rosoczyca, parafia w miejscu, 1779), ma żonę, syn lat 6, drugi maleńki, córka lat 2, dziewka Maryjanna. (...). s. 240 – 241, 261

Inwentarze...Część II: Inwentarze z lat 1780 – 1784. W: Rocznik Kaliski, Tom XV, Poznań 1982, s. 129 – 273.

Mazurek (Majków, parafia Kalisz, 1780), chałupnik, poddany. s. 165
Urban Mazur (Grodzisko, parafia w miejscu, 1781), ma chałupę z komorą z gruntu dobrą. Chlewy dobre, stodołę i szopę dobrą. s. 186
Piotr Szczepaniak (Broniszewice, parafia?, 1782), półrolnik. s 243
Wojciech Mazurek (Broniszewice.....1782), półrolnik. s. 243
Antoni Szczepaniak (Broniszewice.....1782), półrolnik. s 244
Kazimierz Szczepaniak (Broniszewice.....1782), półrolnik. s. 244
Stanisław Olejnik (Broniszewice.....1782), półrolnik. s. 244. (...) Ci wszyscy mają po koniu jednym, wołów po parze, robią bydłem 2 dni, pieszo 4 dni, przędy dają sztuk 2, jaj po 15, kapłonów 2, czynszu po 2zł. s. 244

Inwentarze...Część III: Inwentarze z lat 1785 – 1792. W: Rocznik Kaliski, Tom XVI, Poznań 1883, s. 83 – 241

Piotr Szczepaniak (Broniszewice ...1785), chałupnik, ławnik. Chałupa z sienią i izbą stara, pochylona, przyciesi wygniłe.s. 96
Wojciech Mazurek (jw), chałupnik. Chałupa stara, popodpierana, do reperacyi niezdatna. Obora i stodoła dobre. Temu zabrano do Grodzica wołu jednego. s. 96
Antoni Szczepaniak (jw.), chałupnik. Chałupa ze wszystkim dobra, z izdebką na przodku, w której mieszka komornica Traczewska. Stodoła dobra, obora i chlewy dobre. Temuż wzięto w szasie i innym krowę 1. s. 98
Kazimierz Szczepaniak (jw.), chałupnik. Chałupa ze wszystkim zła, popodpierana; obora, stodoła i chlewików 2 dobre. s. 98.
Błaży Stasiak (Waliszewice, parafia Chlewo, 1785), półrolnik. s. 105
Marek Stasiak (jw.), półrolnik. s 105. Mają po parze wołów dworskich i konia1, świnię 1, kosę trawną i sieczaną, sierp do żniwa 1. Czynszu dwóch daje mendel jaj, kapłona zaś każdy 1 oddać powinien; sztuki prząść i robociznę jak dawniej odrabiać powinni. s. 105
Szymon Mazurek (Karmin, parafia w miejscu, 1788), luźny, półrolnik ze wszystką czeladzią ma wołów 2, koni 2,krowę, wóz, pług, radło, świnię – pańskie. Robi Każdy z nich bydłem w tydzień dni 4, po lasek 6 orzą, ręcznią po dwojgu dni 3, a gdy czas wożenia mierzwy nastąpi wożą dni 3 z nakładaczami po 2 rzędy na dzień; z nich każdy daje kapłonów 2 jaj mendli 2, w żniwa odprawiają tłuki 3 pojedynczo, za co biorą za każdą tłukę piwa beczkę 1, do kapusty sadzenia, obsypywania, wycinania, siekania i w kłody pakowania, chmielu obierania wieczorami prócz zacięgu chodzić powinni, len także moczyć, suszyć i trzyć prócz zacięgu im się należy, oporządzać także sztuki: jedną cienką, a drugą grubą z kądzieli powinni; na kaszę ze spikrza brać, podsiewać zboże, jako i na oli powinni, stróżę nocną i dzienną kolejno po jednemu odprawować,lub roczniego mają trzymać stróża, oprócz tego przez czas latowy do pasienia koni i trzody kolejno chodzić powinni. Podymnego każdy płacić ma na jedną ratę po zł 5. s 170
Wojciech Mazur (jw.), chałupnik, luźny z wszystką czeladzią ma wołów 2, wóz, pług pańskie. (...) Ci wszyscy mają swoje wyznaczone role , robi z nich każdy w tydzień dni 4 po

lasek 3, a ręcznią po jednemu dni 3, a gdy czas wożenia mierzwy nastąpi, tedy tylko wożą dni 3 bez nakładaczy, tłuki odprawują równo z półrolnikami i inne powinności , oprzędają pół sztuki grubej i pół cienkiej , stróżą t trzodę kolejno odprawują, kapłona każdy daje 1 i jajec mendel 1, podymnego na każdą ratę po zł 3 gr 15. s. 171
Tomasz Stasiak (Przyranie, parafia?, 1789), zagrodnik, ma chałupę niecałą, stodołę nową, oborę bez poszycia. Żonę ma Maryjannę Górniankę, dzieci jeszcze nie ma.Załogę ma: wołow parę, wóz, kosę,pług, więcej nic. s. 184
Benedykt Stasiak (jw.), zagrodnik, ma chałupę dobrą, stodołę spustoszałą, oborę przy niej dobrą, chlewików przy chałupie 2. Żonę ma Magdalenę Rochównę, syna ma 1 Antoniego, córek 2: Katarzynę i Rozaliję. Załogę ma: wołów parę, pług i półwozie, więcej nic. s 185
W/w Stasiakowie powtórzeni na w inwentarzu z 1790 na stronie 215.

Królewszczyzny kaliskie w drugiej połowie XVIII w. Opracował i wstępem zaopatrzył Władysław Rusiński. W: Rocznik Kaliski, Tom XVII, Poznań 1984, s. 99 - 239
Szymon Olejnik (Winiary, starostwo kaliskie, parafia?, 1765), pułrolnik, daje owsa wiertli 7, płaci 24 gr, daje 1 kapłona i 5 jajec; robi po dniu w tydzień bydłem tj.od Najśw. Panny Siewny aż do św. Małgorzaty po 2 dni ręczne a po nim bydłem. (...) Żadnej załogi ani inwentarza pańskiego nie ma. s. 141
Filip Krzywda (Łękociny, parafia Janków Zaleśny, starostwo odolanowskie, 1765), przeszły karczmarz mając dwie kmiece role i łąki do nich, z jednej roli czynszuje kontraktu zł 100. Z drugiej roli zaciąg odprawia tygodniowy. Z fasą z rybami gdzie trzeba , jachać prócz zacięgu (powinien). (Wespół z innymi) len wychędożyć, tłuki odprawiać według potrzeby grontowej. Stróża do dworu danickiego konserwować. Nocnego stróża równo danickiemu kolejno co dzień posyłać powinni. Pogłówne płacić, hybernę płacić, hybrrnowy prowiant wieźć, gdzie trzeba, według dyspartymenty. s. 149
Michał Mazur (zapisany tuż po osadzie Uciechów, parafia Sulmierzyce, starostwo odolanowskie, 1765), pustkowianin, z fasą do ryb, także i inne powinności jak wyż wyrażone (tj. z fasą do ryb jachać od stawów do hałdery w jesieni, przez zimę z hałdery ryb rozwozić i na przedaj póki są, gdzie trzeba i na wiesnę narybek od stawków do stawków rozwozić, póki trzeba i inne drogi odprawiać.Gdy się około stawów budują, przez tydzień póki trzeba 2 dni w tydzień jedną osobę z siekierą do tejże roboty wysyłać. Drogi: 1 do Torunia, 1 do Poznania iczynszować żyta 40 wiert. wielką miarą. s. 152. Pogłówne (płacić) 31 zł. s 157
Kazimierz Mazur (Tykadłów, parafia?, starostwo kaliskie, 1778), pułrolnik, ma chałupę,w której mieszka, starą, wielkiej reperacyi potrzebującą. s. 180
Wawrzyn Olejnik (Tłokinia, parafia?, reszta jw..), pułrolnik. s. 183
Maciej Lis (Gliśnica, parafia?, starostwo odolanowskie, 1786), chałupnik. s. 194
Józef Ćwiertniak (Nabaszyce, parafia?, reszta jw.), pułrolnik. s. 195
Józef Krupa (jw.), s. 195
Franciszek Krupka (jw.). 195
Grzegorz Lis (jw.), chałupnik. s. 195
Łukasz Lis (Daniszyn, parafia Janków Zaleśny, starostwo odolanowskie, 1786), pułrolnik. s. 197
Stanisław Błaszczyk (jw.), s. 197
Filip Krzywda (Łąkociny, parafia Janków Zaleśny, starostwo odolanowskie 1786), karczmarz mający dwie chałupnicze role i łąki z tej roli i karczmę, czynszował przedtym zł 100, lecz teraz, że utracił w rozgraniczeniu nieco gruntu, daje zł 84. Tenże z fasą jedną z rybami, gdzie potrzeba Jachać powinien. s. 198
Franciszek Olejnik (Chruszczyny, parafia Sulmierzyce, starostwo odolanowskie, 1786), chałupnik. Robi w tydzień po 2 dni, Przędzie po 2 sztuki. s. 200
Maci Jakubiak, j.w., nasz (mój) przodek

Franciszek Szczepaniak (jw.), chałupnik. Robi latem w tydzień po 2 dni a zimą dzień 1. s. 200
Stanisław Krzywda (Janków, parafia Janków Zaleśny, starostwo odolanowskie, 1786), soltys mający okupną karczmę, z które w żniwa odrabia dni 6. Jedną fasą do ryb od stawów do stawów i narybek wozić powinien. Czynszuje: 30 zł 4 gr, 2 gęsi, 2 kapłony. s. 200.
Kulas (jw.), okupnik. s. 200
Kulasik (jw.), czynszuje 8 zl. s. 200
Krzywda (jw.), kowal. s 200
Paweł Frącek (Świeca, parafia?, starostwo odolanowskie, 1786), gospodarz mniejszy. s 202
Maci Murek (jw.), komornik. s 202

Wojciech Bystrek, (Garki, parafia Odolanów, starostwo odolanowskie, 1786), sołtys, ma grunt, z którego jest sołyysem. Czynszuje 20 zl 6 gr. s. 206
Jakub Krupa (Bugdaj, jw.), orze po 3 razy w rok po 15 zagonów i po 8 dni w żniwa, płaci 16 zł 12 gr, przedzie kadzieli sztuk 2. s. 208
Marcin Mazurek (jw.), w żniwa odrabia ręczno 8 dni, płaci, 10 zł 20 gr, przędzie kądzieli sztuk 1. s 208
Maciej Krupa (jw.), robi we żniwa po dni 4, płaci 2 zł 18 gr, przdzie kądzieli sztuk 1. s. 208
Jan Wieczorek (Uciechów, parafia Sulmierzyce, starostwo odolanowskie, 1786), kowal, gospodarz mniejszy. s 210
Wojciech Krupa (Chwaliszew, reszta jw.), chałupnik. s 211
Wojciech Mazur ma grunt pod Daniszynem za przywilejem księcia Aleksandra Józefa Sułkowskiego, starosty odolanowskiego, z konfirmacyją królewską (powinności patrz wyżej)
Michał Mazur, z tym, że czynszuje na rok żyta ćwirrtni 10 miary szulmierskiej, pustkowianin. s. 212
Wojciech Bystry ma grunt pod wsią Daniszynem też za przywilejem w/w, pustkowianin. s. 212
Kazimierz Mazur (Russów, parafia?, starostwo kaliskie 1790), pułrolnik, zamieszkujący w jednej chałupie wespół z z Józefem Guziaczykiem - zagrodnikiem; chałupa w reglówkę ściany mająca, 2 szorami szkudeł pokryta i s.p.Stodoły 3 z dyli, s.p.Chlewów 4, ściany z dyli s.p. s. 229

Ponieważ istnieją bardzo poważne przesłanki, że ród Mazurków przez parę pokoleń trwał w królewszczyznach kaliskich, a najprawdopodobniej w jego części obejmującej starostwo odolanowskie, postanowiłem w niniejszym opracowaniu zamieścić też sporządzony przeze mnie indeks osobowy do dokonania profesora Władysława Rusińskiego. Oto on:

INDEKS OSOBOWY DO „KRÓLEWSZCYZN KALISKICH W II POŁOWIE XVIII w." WŁADYSŁAWA RUSIŃSKIEGO.

SPORZĄDZIŁ: RYSZARD MAZUREK

Prezentowany poniżej indeks osobowy nie jest w żadnym razie dokładnym spisem ludności z obszarów opisanych w „Królewszczyznach kaliskich..." przez profesora Rusińskiego. Mimo to, może on jednak być znaczną pomocą w sporządzaniu genealogii rodów chłopskich wywodzących się z miejscowości ujętych w pracy Władysława Rusińskiego. Głównie w tym celu go sporządziłem. Starałem się o dokładność. Wiadomo jednak, że człowiek istotą omylną jest. Oby w tym przypadku to porzekadło potwierdzało się jak najrzadziej, a najlepiej wcale. Indeks został napisany w sposób pozwalający lokować daną osobę w konkretnym miejscu i czasie, a także określić jej ówczesny status społeczny. Od tej zasady zdarzają się nieliczne wyjątki tyczące głównie osób pochodzenia szlacheckiego. Zresztą indeks nie ma ambicji

streszczenia tekstu. Ma jedynie za zadanie ułatwienie poruszania się po nim. Ocenę, czy robota ta miała większy sens pozostawiam Czytelnikom.

A:

Adam, zagrodnik ze wsi Borków, Borkow 7.09.1754, s. 131
Adam, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 166
Adamek Balcer, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Aleksander Jagielończyk, król Polski, s. 102
Aleksy, zagrodnik ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 229
Andersów Jan, bartnik ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Andrys Szymon, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Andrzej, gościnny na Zmyślonce, Russów 13.02.1790, s. 232
Andrzy, parobek ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 169
August II, król Polski, Odolanów 21.12.1786, s.205
August III, król Polski, Stawiszyn 15.10.1765, s.162
Augustyn, chałupnik ze Starego Miasta, Kalisz 1765, s. 142

B:

Babak, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 165
Babak Franciszek, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 183
Babak Piotr, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227
Babak Tomasz, pułrolnik ze wsi Russów, Russow 20.11.1778, s. 178
Bachman Tomasz, komornik ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Bajda Maci, gospodarz większy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 201
Bajzda, gospodarz ze wsj Rajsków, Rajsków 1765, s. 168
Bałamącek Michał, pustkowianin posiadający grunt na kępie Baryczy przy wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s.212-213
Bałamączek, pustkowianin za Baryczą, Odolanów 1765, s. 156, 157, 158
Bałamucek Walenty, chłop nowo obsiadły ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Bałamucek Wojciech, gospodarz mniejszy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Banach, pułrolnik ze wsi Długa Wieś, Stawiszyn 8.08.1750, s. 127
Banach, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 165
Banach Antoni, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s.231
Banach Bonawentura, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 183
Banaszak Andrzej, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Banaszak Jan, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s.232
Banaszak Jan, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s.231
Banaszak Mikołaj, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 231
Baran Mateusz, komornik ze wsi Chwaliszew, Odolanów 21.12.1786, s. 211
Barc Jędrzej, komornik ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Barczak Kasper, chałupnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Barczak Wojciech, chałupnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Bartek, chłop ze wsi Ceków, Ceków 1765,s. 167
Bartek, stawowy na Krzyźnie (wieś Krzyżna), Odolanów 1765, s. 155,157
Bartel Maciej, pułrolnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Bartel Paweł, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
Bartol Maci, pułrolnik ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 230
Bartol Paweł, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227 (pewnie tożsamy z w/w)
Bartos Bartłomi, chałupnik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 198
Barycza Wawrzyn, gospodarz mniejszy ze wsi Bonikow, Odolanów 21.12.1786, s. 203

Basza Jakub, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 183
Basza Jakub, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Bartłomi, szkudlarz ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 201
Bartłomierz, chałupnik ze wsi Długa Wieś, Stawiszyn 8.08.1750, s. 128
Barzak Mateusz, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 231
Bauda, czynszownik ze wsi Harychy, Odolanów 1765, s. 151
Bądziak Wojciech, komornik ze wsi Bonikow, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Bąk, mieszczanin ze Stawiszyna, cerulik, właściciel domostwa, Stawiszyn 8.08.1750, s. 124, 125
Bąk Jan, komornik ze wsi Winiary, Kalisz 1765, s. 141; później zagrodnik, Winiary 6.11.1778, s.173
Bednarek Marcin, chałupnik ze wsi Wierzbno, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Bednarek Tomasz, chałupnik ze wsi Wierzbno, Odolanów 21.12.1786, s. 196
bednarz, ze wsi Łąkociny nie wmieniony z imienia i nazwiaka, Odolanów 21.12.1786, s.198
Bednarz Andrzej, gospodarz mniejszy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Beduan Wawrzyn, chałupnik ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Besira Jan, chłop ze wsi Młynik, Odolanów 21.12.1786, s.209
Bezan, rotmistrz, Ceków 1765, s. 167
Bezan Jan, posesor wsi Ceków, Ceków 20.01. 1774 (najpewniej tożsamy z w/w), s. 171
Bezan Hieronim, s.108
Białecki Ignacy, Russów 13.02.1790, s. 232
Biały Jan, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanow 21.12.1786, s. 208
Biały Franciszek, chłop ze wsi Młynik, Odolanów 21.12.1786, s. 209
Biedka Andrzej, wybraniec ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 181
Biela Kasper, chałupnik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 198
Bielszczak Jan, gospodarz średni ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Bieniek Jakub, kmieć ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Bieniek na Porjasowym, gospodarz większy ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Bienik Wojciech, gospodarz większy ze wsi Uciechów, Odolanow 21.12.1786, s.210
Bieńczak Bartłomiej, komornik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Bieńczak Maciej, chałupnik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Bier Frydrych, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa w rynku, Stawiszyn 8.08.1750, s. 125
Bierman Wojciech, gospodarz mniejszy ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Bilhilda, s.107
Binek, kmieć ze wsi Raczyce, Odolanów 1765, s. 146
Bizan Michał, gospodarz większy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786,
Błaszczyk Stanisław, pułrolnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Bogdan Jakub, chałupnik ze wsi Ogrody, Kalisz 1765, s. 142
Bogdan Jakub, zagrodnik ze wsi Ogrody, Winiary 6.11.1778, s. 174 (najpewniej tożsamy z w/w)
Bogusław , cieśla ze Stawiszyna, Stawiszyn 8.08.1750, s. 123
borowy, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 166
Borówka Wojciech, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Broczek Jakub, komornik ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Broda Antoni, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Brodala Jan, komornik ze wsi Chwaliszew, odolanów 21.12.1786, s. 211
Brodala Maciej, pułrolnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Brodała Marcin, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786. s. 207
Budziak Paweł, chałupnik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195

Budziarski Maciej, chałupnik ze wsi Gliśnica, Odolanów 1786, s. 194
Buron Jan, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178; Russów 13.02.1790, s. 227
Buron Wawrzyniec, pułrolnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Buron Wojciech, pułrolnik ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 229
Burzeński Roch, pułrolnik ze wsi Nędzerzów, Winiary 6.11.1778, s. 173 (pewnie ten sam co niżej wymieniony)
Bużeński, pułrolnik ze wsi Nędzerzów, Kalisz 1765, s. 141
Bużyński Kazimierz, pułrolnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Bystry Wojciech, pustkowianin mający grunt pod Daniszynem, Odolanów 21.12.1786, s. 212
Bystrek Wojciech, sołtys i gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s.206
Byszweski Arnold, pułkownik przedniej straży Wojsk Koronnych, dzierżawca wsi Ceków, Ceków 20.01.1774, s.170
Byszewski Franciszek z Drozdów, Ceków 20.01.1774, s. 171
Byśkiewicz Wawzryniec, trzymający wybraniectwo we wsi Nędzerzów, Winiary 6.11.1778, s.173

C:
Cagała Jan, komornik ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 228
Caliński Krzysztof, s.108
Cantius Jonnes de Mroga et Maszkowice, Odolanów 25.03.1782, s. 189
Cegła Adam, czynszownik ze wsi Janków, Odolanów 1765, s.150; Odolanów 21.12.1786, s. 200
Cegła Matus, pustkowianin, Odolanów 1765, s. 152, 157, 158
Cegła Szymon, komornik ze wsi Janków, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Cegła Wojciech, pustkowianin mający grunt pod Jankowem,Odolanów 21.12.1786, s. 211-212
Celestka Wojciech, komornik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Cepa Nikielnik Szymon, chałupnik ze wsi uciechóe, Odolanów 21.12.1786, s.210
Chabierski Michał, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
Chęciak Balcer, chałupnik ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
chłop, ze wsi Ceków nie wymieniony z imienia i nazwiska, Ceków 20.01.1774, s. 170
Chleboś Michał, gospodarz większy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s.201
Chmielarz Jan, gospodarz mniejszy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Chmielewska Wiktoria, małżonka dzierżawcy wsi Wyrów, Wyrów 21.05. 1757, s. 132
Chmielewski Antoni, dzierżawca wsi Wyrów, Wyrów 21.05.1757, s. 132
Chobierski Michał, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227
Choja Jan, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Choja Jędrzej, okupnik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 204
Choja Tomasz. gospodarz większy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 204
Chojnacki, gospodarz ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168
Chorzyński Mateusz, gościnny, tj. szynkarz ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Chrystyjan, po części czynszownik i świadczący robociznę ze wsi Krzyżne (na Krzyźnie), Odolanów 1765, s. 155,157
Chrzan Maciej, chałupnik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Chrzanowski Tomasz, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 228
Chudy Kuba, zagrodnik ze wsi Kiączyn, Stawiszyn 8.08.1750, s. 126
Chudy Michał, komornik ze wsi Wierzbno, odolanów 21.12.1786, s. 196
Chrzanowski Szymon, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
Chwierała Szymon, chałupnik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
Chypś Jędrzej, komornik ze wsi Janków, Odolanów 21.12.1786, s. 200

Chyży Wawrzyn, chałupnik ze wsi Wierzbno, Odolanów 21.12.1786. s.196
Ciachorzyna Franciszka, komornica ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
cieśla, nie wymieniony z imienia i nazwiska mieszkaniec domku na placu zamkowym w Stawiszynie, Stawiszyn 8.08.1750, s. 124
Cieśla Wojciech, chałupnik ze wsi Chwaliszew, Odolanów 21.12.1786, s. 211
Cichy Jan, gospodarz większy ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Cichy Józef, pułrolnik ze wsi Nędzerzów, Winiary, Winiary 6.11.1778, s. 173
Cierpka Michał, Bugdaj, Odolanow 21.12.1786, s. 208
Ciupek, chałupnik ze Starego Miasta, Kalisz 1765, s. 142
Ciupek Michał, chałupnik ze wsi Stare Miasto, Winiary 6.11.1778, s. 174 (być może tożsamy z w/w)
Cubała, czynszownik ze wsi Łąkociny, Odolanów 1765, s. 157
Cybulski, pan, właściciel miejsca o nazwie Prokopowe we wsi Huta Stara, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Czarnkowski Adam Sędziwój, s. 110
człowiek dworski, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Tykadłowo, Russow 13.02.1790, s. 229

Ć:

Ćwiertniak Józef, pułrolnik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195

D:

Dąbski Kazimierz z Lubrańca, s.106
Dębicki Antoni, lustrator królewski?. , świadek raczej, Stawiszyn 26.09.1757, s. 139
Dobraś Józef, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Dola Wojciech, komornik ze wsi Kaczurza, Odolanów 21.12.1786, s. 193
Dolata Franciszek, komornik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Domagała Jakub, komornik ze wsi Winiary, Kalisz 1765, s. 141, później pułrolnik, Winiary 6.11.1778, s.172
Dorota z Nieborowa Kochanowska, s. 108
Drogoń Jakub, gospodarz mniejszy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Drogoń Paweł, chłop nowo obsiadły ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Drożdż Stanisław, chałupnik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 198
Drutowski Gabryel, lustrator królewski?. Borków 7.09.1754, s. 132
Drużba Piotr, pułrolnik ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 229
Drygała Tomasz, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Dryzga Józef, komornik ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Drzeżdż Maciej, chałupnik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Duczmolowie, pułrolnicy ze wsi Janków, Odolanów 1765, s. 150
Duczmoł Matus, pustkowianin, Odolanów 1765, s. 153
Duda Michał, Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Dudka Tomasz, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Dudka Walenty, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Duraj Andrzej, pułrolnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Duraj Gabryjel, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227
Duraj Jan, pułrolnik ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 230
Duraj Jakub, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
Duraj Józef, karczmarz ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Duraj Wojciech, pułrolnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Duraj Wojciech, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227

Durajczyk Julian, chałupnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Durak Jakub, chałupnik ze wsi Nabaszyce, Odolanow 21.12.1786, s. 195-196
Durak Jędrzej, chałupnik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 198
Dusmal Maci, pułrolnik ze wsi Janków, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Dusmal Walenty, pułrolnik ze wsi Janków, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Dymała Michał, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Dymek Antoni. pułrolnik ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 230
Dymała Szymon, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Dytrych Balcer, okupnik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 204
Dziadasz Walenty, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
Dziadosz Walery, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227
Działosz Jan, gospodarz większy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 201
Dziedzic Wawrzyn, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 183; Russów 13.02.1790, s. 231
Dziel Antoni, chałupnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s.197
dzierżawca, ze wsi Chruszczyny nie wymieniony z imienia i nazwiska, Odolanów 21. 12. 1786, s. 199
Dzięcioł Jędrzej, chałupnik ze wsi Glisnica, Odolanów 21.12.1786, s. 194

E:
Ekiert Jakub, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Ekiert Marcin, gospodarz większy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s.204
Ekiert Matys (Maciej?, s.205), gospodarz większy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 204
Ekiert Michał, gospodarz większy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 204
Ekiert Tomasz, gospodarz większy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 204
Ekiert Wojciech, gospodarz większy ze wsi Granowiec, Odolanow 21.12.1786, s. 204

F:
Fabiś Tomasz, komornik ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Felich Marcin, komornik ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s.202
Feliks, gościnny ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 230
Feliks, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 226
Fikus Franciszek, gospodarz mniejszy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Fikus Maci, gospodarz wiekszy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 201
Florek Bartłomi, pułrolnik ze wsi Nędzerzów, Winiary 6.11.1778, s. 173
Foch, gospodarz ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168
Forman Marcin, komornik ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 203
fornal, nie wymieniony z imienia i nazwiska, siedzący na jednej roli z pułrolnikiem Plackiem, Kalisz 1765, s. 141
fornal, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Daniszyn, Odolanów 25.03.1782, s. 188
Fornalek, komornik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786,s. 198
Fraczewski Maciej, Russów 13.02.1790, s.232
Franciszek z Magdaleną i czworgiem dzieci: Bibiną, Zofiją, Piotrem i Tomaszem, pulrolnicy ze wsi Zborów, Zborów 18.071787, s. 223
Frącek, chłop ze wsi Ceków, Cekow 1765, s. 167
Frącek, kmieć ze wsi Wyrów, Stawiszyn 8.08.1750, s. 127
Frącek, pułrolnik ze wsi Długa Wieś, Stawiszyn 8.08.1750, s. 128
Frącek Paweł, gospodarz mniejszy ze wsi Świeca,Odolanow 21.12.1786, s. 202
Frączak, gospodarz ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168

Fryder, pułrolnik ze wsi Nędzerzów, Kalisz 1765, s. 141
Frydrych, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa w rynku przy ulicy Zamkowej, Stawiszyn 8.08.1750, s. 124
Furmanek Kasper, komornik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Furmanek Sebastyjan, komornik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Furmaniak Michał, komornik ze wsi Bonikow, Odolanów 21.12.1786, s. 203

G:

Gabrych z Maryjanną żoną, komornicy ze wsi Zborów, ich córka Ewa; Zborów 18.07.1787, s. 220
Gabryś, chłop po części czynszowy i pańszczyźniany ze wsi Młynnik, Odolanów 1765, s. 155
Gabryś Paweł, chłop ze wsi Młynik, Odolanów 21.12.1786, s. 209
Gajda Michał, chałupnik ze wsi Nabaszyce, Odolanów, 21.12.1786. s. 196
Gajtek Michał, gospodarz wiekszy i czynszownik ze wsi Boników, Odolanów, 21.12.1786, s. 203
Galbierczyk Jan, komornik ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Galbierczyk Jakub, komornik ze wsi Kaczurza, Odolanów 21.12.1786, s. 193
Galbierz Antoni, gospodarz większy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 201
Gałecki Jakub, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786
Gałecki Krysztof, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
Gałecki Stanisław, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Gałęski Chryzostom, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 13.02. 1790, s. 227
Garbacki Stanisław, komornik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21121786, s. 198
garncarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska, mieszkający w domku pańskim w Stawiszynie, Stawiszyn 8.08.1750, s. 125
Gatkowski Jan, krawiec z odolanowa, Odolanów 21.12. 1786, s. 191
Gąsior Jan, pułrolnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Gąsior Kasper, chałupnik ze wsi Łakociny, Odolanow 21.12.1786, s. 198
Gejler Jakub, komornik ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Gębka Jakub, gospodarz większy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Gibała, sołtys i karczmarz ze wsi Łąkociny (Łękociny), Odolanów 1765, s.149
Giertruda z Kicina, komornica mieszkająca we wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 228
Ginala, gospodarz ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168
Gliszczyński Kazimierz, szlachcic, Winiary 10.07.1751, s. 129
Głogowski, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domku, Stawiszyn 8.08.1750, s. 124
Główczyński, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa, Stawiszyn 8.08.1750, s. 125
Głuch, gospodarz ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168
Głuchy Marcin, komornik ze wsi Jankow, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Goczałkowski Jan Poraj, podstoli mielnicki, Kalisz 1765, s. 142
Golań Szczepan, chłop ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 229
Gołębiewski Stach, komornik ze wsi Borków, Borków, 7.09.1754, s. 131
Gomuliński Józef Sariusz, szambelan królewski, Odolanow 21.12.1786, s. 211
Gonera Paweł, gospodarz mniejszy ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Gorzkiewicz Bogumil, zagrodnik ze wsi Ogrody, Winiary 6.11.1778, s. 174
Gościnniak Tomasz, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa w rynku, Stawiszyn 8.08.1750, s. 125
Goździewska Regina, komornica ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Góral Paweł, gospodarz średni ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Górecki, mieszkaniec podzamcza kaliskiego, Kalisz 1765, s. 140

Grabałek Józef, chałupnik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Grabowski Adam, lustrator królewski?, Borków 7.09.1754, s. 132
Graczyk Franciszek, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778,s. 178
Graczyk Tomasz, chłop ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227
Grala Antoni, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 230
Grochowski Paweł, woźny z Kalisza, Winiary 10.07.1751, s.129
Grudka Wojciech, chlpo ze wsi Młynik, Odolanów 21.12.1786, s. 209
Grudla, chłop ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168, 169 (włodarz)
Grzegorz z Heleną żoną, zagrodnicy ze wsi Zborów, ich dzieci: Maryjanna, Orszula, Agata; Zborów 18.07.1787, s.219
Grzela Stanisław, chałupnik ze wsi Wierzbno, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Grzela Tomasz, komornik ze wsi Kaczurza, Odolanów 21,12,1786, s. 193
Grzela Wawrzyn, komornik ze wsi Chwaliszew, Odolanów 21.12.1786, s. 211
Grzelak Tomasz, komornik ze wsi Raczyce, Odolanow 21.12.1786, s. 195
Grzelka Maciej, chalupnik ze wsi Glisnica, Odolanów 21.12.1786, s. 194
Grzepaczyk Andrzej, zagrodnik ze wsi Tykabłowo, Russów 13.02.1790, s. 229
Grzona Michał, gospodarz średni ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Grzyb Antoni, chłop ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02. 1790, s. 229
Grzywacz, zagrodnik ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 229
Grzywacz Jan, pułrolnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Grzywacz Piotr, karczmarz ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Grzywaczyk Maciej, zagrodnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778,s. 180
Gustaw Floryjan, obywatel Odolanowa, Odolanów 21.12.1786, s. 212
Gustaw Franciszek, obywatel Odolanowa, Odolanów 21.12.1786, s. 212
Guziak Tomasz, pułrolnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Guziaczyk Józef, zagrodnik ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 229

H:
Haber Jaś, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel nowego domostwa, Stawiszyn 8.08.1750, s. 124
Hajzber Kasper, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa w rynku ze sklepem, Stawiszyn 8.08.1750, s. 124
Hanszka, chłop wolny ze wsi Gliśnica, Odolanów 1765, s. 145
Hasman Jan, chłop wolny ze wsi Gliśnica, Odolanów 21.12.1786, s. 194
Hęcka Maciej, chłop wolny, czynszownik, ze wsi Gliśnica, Odolanów 21.12.1786, s. 193
Hoffman Wojciech, chłop ze wsi Młynik, Odolanów 21.12.1786, s. 209

I:
Ibran Maciej, pułrolnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Ibran Sobestyjan, chałupnik ze wsi Chwaliszew, Odolanow 21.12.1786, s. 211
Idziak Paweł, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207
Ignacy, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 165
Ignaczak Tadeusz, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Imbroni, kmieć ze wsi Chwaliszew, Odolanów 1765, s. 151
Imoła Wincenty, pułrolnik ze wsi Winiary, Winiary 6.11.1778, s. 172
Iwanek, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domku, Stawiszyn 8.08.1750, s.124
Iwanek Mikołaj, komornik ze wsi Janków, Odolanów, 21.12.1786, s. 200
Izydor Wojciech, chałupnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197

J:

Jabłoński Antoni, pułrolnik ze wsi Nędzerzów, Winiary 6.11.1778, s. 173
Jagustyn Jan, chałupnik ze wsi Stare Miasto, Winiary 6.11.1778, s. 174
Jakub, komornik i krawiec ze wsi Huta Stara, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Jakub na Kołodziejowym, gospodarz większy ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Jakub na Mejankowym, chałupnik ze wsi Uciechów, Odolanów, 21.12.1786. s. 210
Jakub, stróż ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 230
Jakub Żyd, mieszkaniec domostwa pod murem na placu zamkowym a Stawiszynie, Stawiszyn 8.08.1750, s.124
Jakubiak Maci, chałupnik ze wsi Chruszczyny, Odolanów 21.12.1786, s. 200 (przodek)
Jakubowa, wdowa ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Jan, komornik ze wsi Nędzerzów, Winiary 6.11.1778, s. 173
Jan, kowal na Zmyślonce, Russów 13.02.1790, s. 232
Jan z Maryjanną, pułrolnicy ze wsi Zborów, ich dzieci: Szymon, Frąncek, Kazimierz, Helena; Zborow 17.07.1787, s. 220
Jan z Reginą i czworgiem dzieci: Franciszką, Elżbietą, Barbarą i Tomaszem, zagrodnicy ze wsi Zborów, Zborów 18.07.1787, s. 224
Jan z Wiktoryją żoną i czworgiem dzieci: Teklą, krzysztofem, Bonawenturą i Jakubem, pułrolnicy ze wsi Zborów, zborow 18.07.1787, s. 224
Jan z żoną Zofiją i dwojgiem dzieci: Jakubem i Maryjanną, zagrodnicy ze wsi Zborów, Zborów 18.07.1787, s. 225
Janas Wawrzyn, chałupnik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Janiak Mateusz, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Janik Michał, gospodarz mniejszy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Janowa Kowalka, komornica ze wsi Boników , Odolanów 21.12.1786, s. 203
Jarochowski Antoni, posesor wybraniectwa we wsi Wyrowa, Stawiszyn 15.10. 1765. s.162
Jasik Maciej, chałupnik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Jasik na Śniatałowym, gospodarz większy ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Jasik Stanisław, chałupnik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Jasny, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa, Stawiszyn 8.08.1750, s.126
Jasny Walenty, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa, Stawiszyn 8.08.1750, s. 124
Jaś Jakub, gospodarz średni ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s.205
Jarząb Wojciech, Bugdaj, Odolanów 21.12.1786. s. 208
Jelonek Żyd, mieszkaniec domostwa pod murem na placu zamkowym w Stawiszynie, Stawiszyn 8.08.1750, s.124
Jezierski Jan, chałupnik ze wsi Stare Miasto, Winiary 6.11.1778, s.174
Jeziorko Tomasz, komornik ze wsi Świeca, Odolanów 2.12.1786, s. 202
Jędrzej, chałupnik ze wsi Wyrów, Stawiszyn 8.08.1750, s. 127
Jędrzej, chłop ze wsi Ceków, ceków 1765, s. 167
Jędrzej na Krzysztofowym, chałupnik ze wsi Uciechów, Odolanow 21.12.1786, s. 210
Jędrzej, pułrolnik ze wsi Kiączyn, Stawiszyn 8.08.1750, s. 126
Jędrzejek Wojciech, chałupnik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Jontas Stanisław, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 231
Józef mały, czynszownik ze wsi Młynik, Odolanow 1765, s. 155
Józef Wielgi, czynszownik ze wsi Młynik, Odolanów 1765. s. 155
Józka, chałupnik mieszkający u ojca ze wsi Wyrów, Stawiszyn 8.08.1770, s. 127
Juniak, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 166
Jura Józef, chałupnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Jura Maciej, chałupnik ze wsi Wierzbno, Odolanow, s. 196
Jurek Wojciech, Gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208

K:
Kacik Jakub, komornik ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Kaczmarek Maciej, pułrolnik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Kaczmarek Wojciech, chłop okupny ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Kaczmarek Wojciech, uprawiający 1 z 2 kmiecych roli przynależących do karczmy w Wierzbnie, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Kaleta Kazimierz, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 165, Russów 20.11.1778, s. 183
Kaleta Wawrzyn, pułrolnik ze wsi Tlokinia, Tłokinia 1765, s. 165
Kalka, wolny ze wsi Stara Huta, Odolanów 1765, s. 154
Kałużny Wojciech, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 165
Kamienica Franciszek, zagrodnik ze wsi Ogrody, Winiary 6.11.1778, s.174
Kamionka, chałupnik ze wsi Ogrody, Kalisz 1765, s. 142
Kanty Paweł, komornik ze wsi Winiary, Kalisz 1765, s. 141
Kanty Wawrzyniec, zagrodnik ze wsi Winiary, Winiary 6.11.1778, s. 173
Kapusta Kaźmierz, chałupnik ze wsi Kiączyn, Stawiszyn 8.08.1750, s.126
Karol, komornik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178; Russów 13.02.1790, s.227
Karnikowski, Odolanów 1765, s. 158
Kasper na Kołodziejowym, chałupnik ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Kasperek, komornik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Kasprzak, chałupnik ze Starego Miasta, Kalisz 1765, s. 142
Kasprzak, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia1765, s. 165
Kasprzak Jan, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 183
Kasprzyk Marcin, zagrodnik ze wsi Borków, w jego chałupie mieszkali jeszcze nie wymienieni z imienia i nazwiska dwaj komornicy, Borków 7.09.1754, s. 131
karczmarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Baby, Odolanów 1765, s. 158; Odolanów 25.03.1782, s. 187; Odolanów 21.12.1786, s. 192
karczmarz stary czyli były (poprzednik Rostajskiego), nie wymieniony z imienia i nazwiska, ze wsi Chruszczyny, Odolanów 1765, s. 156
karczmarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Ceków, Ceków 20.01.1774, s. 170,171
karczmarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Janków, Odolanów 1765, s.150
karczmarz, okupnik, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Świeca, Odolanów 1765, s. 154
karczmarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska okupnik i czynszownik ze wsi Uciechów, Odolanów 1765, s. 152
karczmarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 166
Karwik Maci, chłop uprzywilejowany na Krzyżnie, Odolanów 21.12.1786, s. 212
Karwik Szymon, chałupnik ze wsi Chruszczyny, Odolanów 21.12.1786. s. 200
Kasprzaczka Konstancyja, komornica ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Kasprzyk Jan, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 231
Kaszuba Jakub, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 232
Kaszuba Szczepan, chałupnik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s.195
Katała Marcin, komornik ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s.203
Katarzyna, komornica ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 230
Katarzyna, wdowa pułrolniczka ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 230
Kawecki, dziedzic Kuszyna, Ceków 20.01. 1774, s. 171
Kazimierek, chałupnik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Kazimierz, chałupnik ze wsi Chwaliszew, Odolanów 21.12.1786, s. 211

Kazimierz, chłop ze wsi Ceków, Ceków 20.01.1774, s.170
Kaźmierz, gościnny ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227
Kaźmierz, komornik ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 229
Kaźmirz, pułrolnik ze wsi Długa Wieś, Stawiszyn 8.08.1750, s. 128
Kądziel Krzysztof, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanow 21.12.1786, s. 208
Kądziela Marcin, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Kąsinowski Walerian (Waleryan), plenipotent, Winiary 6.11.1778, s.174, lustrator, Russów 20.11.1778, s. 185
Kelbrat Szymon, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207
Kęszycka Barbara z Kwileckich, s.107
Kęszycki Franciszek Ksawery Nałęcz, wojewoda gnieźnieński, s. 105, Russów 20.11.1778, s. 175, Russów 13.02.1790, s. 226
Kicki Walenty, komornik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Kiecot Jan, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Kiedrzyński Florianus, starosty generalnego poznańskiego komisarz prawny kaliski, Wyrów 21.05.1757, s. 136
Kiedrzynski Michał, s. 109
Kielos Wojciech, komornik ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Kleczewski, pułrolnik ze wsi Kiączyn, Stawiszyn 8.08.1750, s. 126
Klepś Marcin, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Klęska Stanisław, strzelec ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 199
Klimek, pustkowianin, Odolanów 1765, s.152, 157,158
Klimek Jan, pustkowianin mający grunt pod Świnkowem, Odolanów 21.12.1786, s. 212
Klimek Jan, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Klimek Marcin, komornik ze wsi Chwaliszew, Odolanów 21.12.1786, s. 211
Klimek Józef, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Kluczka Maci, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Kirsz, chłop po części czynszowy i pańszczyźniany ze wsi Młynnik, Odolanow 1765, s. 155
Kobierny Wincenty, zagrodnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Kobierzycki Marcin, s.110-111
Kochanowski Piotr, s. 108
Kocich Wojciech, gospodarz mniejszy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Kociński Jan, gospodarz większy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 201
Kociński Stanisław, gospodarz mniejszy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Kolany Antoni, chałupnik ze wsi Huta Stara, Odolanow 21.12,1786, s. 202
Kolany Ignacy, chałupnik ze wsi Huta Stara, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Kolata, czynszownik ze wsi Garki, Odolanow 1765, s. 155
Kolata Michał, komornik ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Koła Tomasz, chałupnik ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s.210
Kołata Marcin, okupnik ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Kołata Michał, okupnik ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s.205
Kołacki Krzysztof, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel budynku w ulicy Zamkowej, Stawiszyn, 8.08.1750, s. 124,
Kołacki Michał, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa, Stawiszyn 8.08.1750, s. 125
Kołacki Szymon, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa, Stawiszyn 8.08.1750. s. 124
Kołeczko Jakub, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207
Kołek Paweł, pułrolnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197

Kołodzi Grzegorz na Bieńkowym, gospodarz większy ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Kołodzi Mikołaj, komornik ze wsi Świeca, Odolanow 21.12.1786, s. 202
Kołodzi Paweł na Krawcowym, gospodarz większy ze wsi Uciechow, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Kołodziej (nazwisko) lub kołodziej (profesja), nadzorca starego młynika i bogdajskiego, Odolanów 1765, s. 155
kołodziej, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Stara Huta, Odolanów 1765, s. 154
Kołodziej, chłop ze wsi Ceków, Ceków 20.01.1774, s. 171
Kołodziej Jędrzej, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Kołodziej Kazimierz, chłop nowo obsiadny ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Kołodziej Maci, chłop ze wsi Młynik, Odolanów 21.12.1786, s. 209
Kołodziej Michał, karczmarz ze wsi Stara Huta, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Kołodziejczyk Jan, szynkarz piwa i pracownik browaru we wsi Chwaliszew, Odolanów 21.12.1786, s. 211
Kołodziejka, komornica ze wsi Ceków, Ceków 20.01.1774, s 170
Kołowrotkiewicz Jan, mieszczanin ze Stwiszyna, właściciel mielcucha nad murem, Stawiszyn 8.08.1750, s. 124
komornik, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Nędzarzów, Kalisz 1765, s. 141
komornik i komornica nie wymienieni z imienia i nazwiska, mieszkający u pułrolnika Szota Marcina we wsi Borków, Borków 7.09.1754, s. 131
Konarski, osoba podpisana pod inwentarzem starostwa odolanowskiego z 1765 roku, s. 158
Konarzewska Helena z Radońskich, starościna stawiszyńska, Stawiszyn 8.08.1750, s. 128
Konarzewski Poraj Rochafat, starosta stawiszyński, s.107; Stawiszyn 8.08. 1750, s. 128
Koneczny Jan, komornik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 198
Konewka Maci, chałupnik ze wsi Stare Miasto, Winiary 6.11.1778, s. 174
Kopeć Józef, zagrodnik na Zmyślonce, Russów 13.02.1790, s. 232
Koper Stanisław, chałupnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Kordela, karczmarz? wymieniony w opisie gościeńców odolanowskich przy opisie wsi Baby, Odolanów 25.03.1782, s. 187
Koron Ludwik, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
Koryciak Maci, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786. s. 206
Koryciak Marcin, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Korycki, gospodarz ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168
Kosieciarz Franciszek, komornik ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s.202
Kosmowski Jan, Stawiszyn 8.08.1750, s. 128
Kostrzewa Andrzej, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778. s. 183
Kostrzewa Kazimierz, komornik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 198
Kostrzewa Łukasz, komornik ze wsi Janków, Odolanow 21.12.1786, s. 200
Kostrzewa Maciej, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa, Stawiszyn 8.08.1750, s. 125
Kostrzewa Piotr, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa pod murem, Stawiszyn 8.08.1750, s. 125-126
Kostrzewa Stanisław, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 231
Kościelny Felicyjan, komornik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s.180
Kotuniak Jakub, zagrodnik ze wsi Winiary, Winiary 6.11.1778, s. 173
kowal, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Daniszyn, Odolanow 21.12.1786, s. 107
kowal, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Łąkociny, Odolanow 1765, s. 149
kowal, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227

kowal, czynszownik nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Świeca, Odolanów 1765, s.154
kowal, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Wierzbno, Odolanów 21.12.1786, s. 197
kowal, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Zborów, Zborów 1765, s. 164
kowal gromadzki nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s.205
Kowal Jan, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227
Kowal Józef, chłop czynszowy ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 198
Kowal Karol, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Kowal Maci, chałupnik ze wsi Huta Stara, Odolanów 21.12.1786, s. 202-203
Kowal Paweł, gospodarz mniejszy ze wsi Świeca,Odolanow 21.12.1786, s. 202
Kowal Sebastyjan, czynszownik mieszkający przy stawie Kuroch przynależącym do wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1876, s.196
Kowalczyk Izydor, chłop zbiegły ze wsi Zborów, zborów 18.07.1787, s.220
Kowalczyk Jakub, komornik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Kowalczyk Marcin, chałupnik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Kowalski Antoni, chalupnik ze wsi Gliśnica, Odolanów 21.12.1786, s. 194
Kowalski Jakub, komornik ze wsi Chwaliszew, Odolanów 21.12.1786, s. 211
Kozioł Franciszek, komornik ze wsi Russów, Russow 13.02.1790, s. 227
Kozłowski Walenty, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa, Stawiszyn 8.08. 1750, s. 125
Kozubski, mieszkaniec podzamcza kaliskiego, Kalisz 1765, s. 140
Krasiński, gospodarz ze wsi Rajskow, Rajsków 1765, s. 168
Kraska Grzegorz, okupnik ze wsi Huta Stara, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Kraśka Maci, gospodarz mniejszy ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s.210
Krauza Battłomiej, gospodarz mniejszy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
krawiec, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Ceków, Ceków, 1765, s. 167
krawiec, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Łąkociny, Odolanów 1765, 1.149
Kręć Jan, chałupnik mniejszy ze wsi Wierzbno, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Kręć Maciej, chałupnik mniejszy ze wsi Wierzbno, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Kromasz Tomasz, gospodarz średni ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Krowicki, chałupnik ze wsi Ogrody, Kalisz 1765, s. 142
Krowiecki Jan, zagrodnik ze wsi Ogrody, Winiary 6.11.1778, s. 174 (pewnie tożsamy z w/w)
Król Jakub, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Król Jan, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Królik Tomasz, gospodarz mniejszy ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Krupa Jakub, gospodarz zw wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Krupa Józef, pułrolnik ze wsi Nabaszyce, odolanów 21.12.1786. s. 195
Krupa Maciej, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Krupa Wojciech, chałupnik ze wsi Chwaliszew, Odolanów 21.12.1786, s. 211
Krupiński, chłop ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168
Krupka Franciszek, pułrolnik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Krystek Maci, gospodarz mniejszy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Krystek Wojciech, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s.205
Krysztof, chłop ze wsi Ceków, Ceków 1765, s. 167
Kryś, młynarz ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Kryzmalski Michał, gospodarz większy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s.204
Krzeczkowski Antoni, Zborów 18.07.1787, s. 226
Krzysztof, młynarz ze wsi Młynik, Odolanów 21.12.1786, s. 209
Krzywda, kowal ze wsi Janków, Odolanów 21.12.1786, s. 200

Krzywda Filip, przeszły karczmarz mający dwie kmiece role ze wsi Łąkociny, Odolanów 1765, s. 149; Odolanów 21.12.1786, znowu karczmarz, s. 198
Krzywda Stanisław, sołtys i karczmarz ze wsi Jankow, Odolanów 21.12.1786, s.200
Książcik, czynszownik ze wsi Janków, Odolanow 1765, s. 150
książę, starosta odolanowski., Odolanów 1765, s. 158
Kubała Jakub, chałupnik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Kubelec Jan, komornik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21,12. 1786, s. 197
Kubelec Jakub, chałupnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Kuberek Łukasz, mieszkaniec wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Kubiak, chałupnik ze Starego Miasta, Kalisz 1765, s. 142
Kubiak Zeła, chałupnik ze Starego Miasta, Kalisz 1765, s. 142
Kubica Balcer, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207
Kubica Jakub, gospodarz średni ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Kubica(Kubiców) Maci, chłop okupny ze wsi (folwarku) Charych, Odolanów 21.12.1786, s.203
Kubica Maci, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Kubis Jakub, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 230 (pewnie ten sam, co niżej wymienoiny)
Kubisiak Jakub, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 183
Kuboś Błażej, komornik ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Kucza Michał, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178; Russów 13.02.1790, s. 227 (wtedy zagrodnik)
Kuczawska Maryjanna, chalupniczka ze wsi Gliśnica, Odolanow 21.12.1786, s. 194
Kuczma, chałupnik ze Starego Miasta, Kalisz 1765, s. 142
Kuczmer Majcher, pustkowianin mający grunt pod Jankowem, Odolanów 21.12.1786, s. 211
Kulas, okupnik ze wsi Janków, Odolanów 1765, s.150; Odolanów 21.12.1786, s. 200
Kulasik, chłop czynszowy ze wsi Janków, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Kulig Paweł, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa, Stawiszyn 8.08.1750, s. 125
Kupczyk Błaży, chałupnik ze wsi Chruszczyny, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Kupczyk Stanisław, karczmarz ze wsi Wierzbno, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Kurek Michał, soltys ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207
Kurka Jakub, gospodarz mniejszy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Kurka Michał, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207
Kurka Michał, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Kuroch, pustkowianin, młynarz przy stawie Kuroch, Odolanów 1765, s. 152, 157, 158
Kuroch Wawrzyn, młynarz ze młyna przy stawie Kuroch należącym do wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Kurowski, mieszczanin z Odolanowa, czynszownik, Odolanów 1765, s. 157
Kurzawski Józef, gospodarz średni ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Kurzawski Wojciech, chłop wolny ze wsi Gliśnica, Odolanów 21.12.1786, s. 194
Kurzybski Jędrzej, zagrodnik ze wsi Borków, Borków 7.09.1754, s. 131
Kusiciel Jędrzej, chałupnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Kusiciel Stanisław, komornik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Kuśmirek Wincenty, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
Kuśnierz Maciej, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa, Stawiszyn 8.08.1750, s. 126
Kuźmirek Walenty, pułrolnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Kwiatkowski, dworzanin królewski, Winiary 6.11.1778, s. 174

L:

Labich Jan, zagrodnik ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 229
Labuda Wojciech, karczmarz ze wsi Chruszczyny, Odolanow 21.12. 1786, s. 199
Lamsak, chłop wolny ze wsi Glisznica, Odolanów 1765, s. 145
Ladowicz Tomasz, komornik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 198
Lasko (Jan de Lasko=Jan Łaski), s, 110; Stawiszyn 15.10.1765, s.162-163
Leczny Michał, gospodarz większy ze wsi Bonikow, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Leszczyńska Ewa, s.107
Leszczyński Władysław, s.107
Leja Bartłomiej, gospodarz mniejszy ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Lipka Wawrzyn, chałupnik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Lipski Kazimierz, s.110
Lis Grzegorz, chałupnik ze wsi Nabaszyce, 21.12.1786, s. 195
Lis Maciej, chałupnik ze wsi Gliśnica, Odolanów 21.12.1786, s. 194
Lis Kazimierz, chałupnik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786,s. 195
Lis Lukasz, pułrolnik ze wsi Daniszyn, Odolanow 21.12.1786, s. 197
Lis Stanisław, pułrolnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Litwin Józef, chałupnik ze wsi Łakociny, Odolanów 21.12.1786, s.198
Litwin Paweł, komornik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
Lizak Wojciech, człowiek wolny, właściciel gruntu Chałupki na Folwarku Charych, Odolanow 21.12.1786, s. 203
Londa, chłop zagrodnik czynszowy ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 169
Lorens, mularz ze Stawiszyna, Stawiszyn 8.08.1750, s. 124
Luba (Łuba) Józef, s.107 (syn niżej wymienionego)
Luba (Łuba), szambelan JKMci, generał major wojsk koronnych, starosta stawiszynski, Stawiszyn 15.10.1765, s. 159,160,162,163 (ten sam, co nizej wymieniony Łuba Stanisław)

Ł:
Łata Maci, chałupnik mniejszy ze wsi Chruszczyny, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Łatka, czynszownik ze wsi Harychy, Odolanów 1765, s.151
Łozas Michał, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 231
Łuba Magdalena z Brzechwów, s.107
Łuba (Luba) Stanisław, starosta stawiszyński, pułkownik wojsk koronnych, s. 107; Stawiszyn 20.09.1757, s. 137
Łuka, chałupnik ze wsi Wyrów, Stawiszyn 8.08.1750, s. 127
Łuka Wojciech, zagrodnik ze wsi Borków, Borków 7.09.1754, s. 131
Łukaszowa, komornica ze wsi Borków, Borków 7.09.1754, s. 131
Łyszczarz, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa, Stawiszyn 8.08.1750, s. 126

M:
Mach Paweł, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Maci, karczmarz ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168
Maci, pułrolnik ze wsi Winiary, Kalisz 1765, s. 141
Maciej, krawiec ze wsi Łąkociny, Odolanow 21.12.1786, s. 198
Maciej z Maryjanną żoną i córką Maryjanną, komornicy ze wsi Zborów, Zborów 18.07.1787, s. 220
Maciejek Błaży, chałupnik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 1786, s. 196
Maciejek Maci, chałupnik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 198
Maciejewski Benedykt, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa, Stawiszyn 8.08.1750, s. 124

Maciek, mieszkający za murem na miejskim placu w dwojakach sam jegomości księdza proboszcza (sługa?), Stawiszyn 8.08.1750, s.126
Madzelanka, dziewka ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168
Majeranowicz Jakub, wójt stawiszyński, właściciel mielcucha, Stawiszyn 8.08.1750, s. 125
Malanowicz Feliks, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa, Stawiszyn 8.08.1750, s. 126
Malich Jędrzej, gospodarz mniejszy ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Malik Balcer, komornik ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s.203
Mały Jędrzej, komornik ze wsi Chwaliszew, Odolanów 21.12.1786, s. 211
Mały Wojciech, chałupnik ze wsi Chruszczyny, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Mańka, bez opisu stanu i zajęcia ze wsi Łąkociny, Odolanów 1765, s.149
Mańkowski Łukasz, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
Mantowski Łukasz, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227 (pewnie tożsamy z w/w)
Marcin, chałupnik ze wsi Ogrody, Kalisz 1765, s. 142
Marcin i Zofia, zagrodnicy zbiegli ze wsi Zborów, Zborów 18.07.1787, s. 221-222
Marczak Szymon, młynarz ze wsi Świeca, Odolanow 1765, s. 153
Marczyński Wojciech, leśniczy, Odolanów 21.12.1786, s. 212
Mardas Adam, komornik ze wsi Janków, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Mardas Franciszka, komornica ze wsi Janków, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Marek, chałupnik ze Starego Miasta, Kalisz 1765, s. 142
Marianna, komornica ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
Markowski Jan, pułrolnik ze wsi Tykadlowo, Russów 13.02.1790, s. 229
Marszałek Jan na Dąmbrowskiego, chałupnik ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Marszałek Wojtek, chałupnik ze wsi Uciechów 21.12.1786, s. 210
Marszewski Chryzostom, s. 110
Maryjanna, dziewka z innej wsi na wikcie dworskim we wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 169
Maryjanna, komornica ze wsi Ceków, Ceków 20.01.1774, s. 170,171
Maryjanna kowalka, zagrodniczka ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 231
Maryniak Jakub, stawowy na Krzyżnie, Odolanów 21.12.1786, s. 212
Maszkowski, subdelegatus iuratus (przysięgły wysłannik?, woźny?), Odolanów 25.03.1782
Mateusz, karczmarz ze wsi Stare Miasto, Winiary 6.11.1778, s. 174
Mateusz, pułrolnik ze wsi Długa Wieś, Stawiszyn 8.08.1750, s. 128
Matrzeciarz, chałupnik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Matuszewski Piotr, pułrolnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Matyba Wojciech, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207
Matyjasz, fornal ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 228
Matyjasz ławnik z żoną Franciszką, pułrolnik ze wsi Zborów, Zborów 18.07.1878, s. 222
Matyjasz z Elzbietą żoną i ich dzieci: Maciej i Mateusz, zagrodnicy ze wsi Zborów, Zborow 18.07.1787, s. 222
Matyjasz, zagrodnik ze wsi Kiączyn, Stawiszyn 8.08.1750, s. 126
Matys, komornik ze wsi Winiary, Kalisz 1765, s. 141
Matys Michał, chałupnik ze wsi Huta Stara, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Matysiak Mateusz, komornik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
May Józef, pułrolnik ze wsi Winiary, Winiary 6.11.1774, s.172
Maysner Jochan, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa w rynku, Stawiszyn 8.08.1750, s. 124
Mazur Kazimierz, pułrolnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180; Russów 13.02.1790, s. 229
Mazur Michał, pustkowianin, Odolanów, 1765, s. 152, 157, 158

Mazur Wojciech, pustkowianin mający grunt pod Daniszynem, Odolanów 21.12.1786, s.212
Mazurek Marcin, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Mączyński Stanislaus, procurator generalis causando suo et nomine totius communitatis - pełnomocnik prawny w imieniu swoim i całej gromady (ogółu)
Mertka Franciszek, chałupnik ze wsi Huta Stara, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Miaskowski Franciszek, s. 108
Michalak Bartłomiej, chałupnik mniejszy ze wsi Wierzbno, Odolanow 21.12.1786, s. 196
Michalak Wacław, pułrolnik ze wsi Winiary, Winiary 6.11.1778, s. 172
Michał na Jackowym, chałupnik ze wsi Uciechow, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Michał, pułrolnik ze wsi Winiary, Kalisz 1765, s. 141
Michał, chałupnik ze wsi Kiączyn, Stawiszyn 8.08.1750, s. 126
Michał, chałupnik ze wsi Długa Wieś, Stawiszyn 8.08.1750, s. 128
Michał, zagrodnik ze wsi Borków, Borkow 7.09.1754, s. 131
Michał, owczarz ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 230
miecznik, mieszkaniec podzamcza kaliskiego nie wymieniony z imienia i nazwiska, Kalisz 1765, s. 140
mielcarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Baby, Odolanów 21.12.1786, s. 192
mielcarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 201
Mielęcki Andrzej, s.108
Mikołaj, bednarz ze wsi Janków, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Mikołaj, karczmarz ze wsi Russów, Russow 20.11.1778, s. 179
Mikołaj, komornik ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 229
Mikołaj z Małgorzatą żoną i czworgiem dzieci: Maciejem, Rochem, Łukaszem i Brygidą, pułrolnicy ze wsi Zborów, Zborów 18.07.1787, s. 223-224
Mikołajczyk Adam, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Mikołajek Piotr, chałupnik ze wsi Wierzbno, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Mikorski Józef, s.109
Milewscy, państwo mieszkający w Wyrowie, Wyrów 21.05.1757, s.134
Młodszy Krzysztof, chałupnik ze wsi Uciechów 21.12.1786, s. 210
Młynarczyk Bartłomi, Zagrodnik ze wsi Ogrody, Winiary 6.11.1778, s. 174
młynarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska, pod zamkiem odolanowskim, Odolanów 25.03.1782, s. 187
młynarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Granowiec, Odolanów 1765, s. 155
młynarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Harychy (folwark harychowski), Odolanów 1765, s. 151
młynarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Młynik, Odolanów 1765, s. 155,157
młynarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227
mlynarz nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 229
młynarz kontraktowy ze Stawiszyna, nie wymieniony z imienia i nazwiska, Stawiszyn 8.08.1750, s. 123
Miś, gospodarz ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168
Mniszech Jerzy August, starosta generalny wielkopolski, marszałek nadworny koronny, kasztelan krakowski, s.105
Mobitt, chłop wolny doglądający stawów ze wsi Nabaszyce, Odolanów 1765, s.147 (Rusiński nie jest pewny poprawnego odczytania tego nazwiska)
Moćpan Maci, chałupnik ze wsi Łąkociny, Odolanów 2112.1786, s. 198
Modrzyński Wojciech, gospodarz mniejszy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Mol Jan, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domku nad murem, Stawiszyn 8.08.1750, s. 124

Mola, chłop ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s.168 (Rusinski nie miał pewności poprawnego odczytania tego nazwiska)
Molski Maksymilian, s. 108, 113
Motyl Michał, chłop okupny ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Mrozek Jakub, gospodarz mniejszy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Mucha Mateusz, pułrolnik ze wsi Długa Wieś, Stawiszyn 8.08.1750, s. 128
Muchawiec Józef,, chałupnik ze wsi Stare Miasto, Winiary 6.11.1778, s.174
Murbach Marcin, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207
Murek Maci, komornik ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Mus Balcer, gospodarz średni ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Mus Jakub, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207
Mus Wojciech, gospodarz mniejszy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s.205
Mysłowski Wojciech, zagrodnik ze wsi Borków, Borków 7.09.1754, s. 131

N:
Nakale Błaży, chłop nowo obsiadły ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s.202
Napierała Paweł, chłop z dzierżawy blizanowskiej (Blizanów, Grodzisk, Zborów), s. 114
Nawrocki Krzysztof, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa w rynku i mielcucha pod murem, Stawiszyn 8.08.1750, s. 125
Nikielek Jakub, chałupnik ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Niżkiewicz Jan, karczmarz okupny ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Nowak Bartłomiej, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Nowak Jan, chałupnik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Nowak Stanisław, chałupnik ze wsi Chruszczyny, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Nowak Szymon, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 183
Nowak Wojciech, gospodarz większy ze wsi Granowiec, 21.12.1786, s. 204
Nych, pustkowianin, Odolanów 1765, s. 153, 158
Nych Jan, komornik ze wsi Chruszczyny, Odolanów 21.12.1786, s.200
Nych Łukasz, pustkowianin mający grunt pod wsią Jankowem, Odolanów 21.12.1786, s. 212
Nych Stanisław, chałupnik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 198
Nysiak Maci, chałupnik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 198

O:
Obroński, mieszkaniec podzamcza kaliskiego, lokator? domku należącego do jurysdykcji zamku w Kaliszu, Kalisz 1765, s. 140
Odkota Błaży, chłop nowo obsiadły ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Okupnik Jakub, chałupnik ze wsi Chwaliszew, Odolanów, 21.12.1786, s. 211
Ola Jerzy, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207
Ola Paweł, czynszownik ze wsi Młynik. Odolanów 21.12.1786, s. 209
Olejniczak, karczmarz? przy opisie gościeńców odolanowskich i przy opisie wsi Baby, Odolanów 25.03.1782, s.187
Olejniczak Jan, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 231
Olejniczak Matyjasz, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Olejnik Franciszek, chałupnik ze wsi Chruszczyny, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Olejnik Szymon, pułrolnik ze wsi Winiary, Kalisz 1765, s. 141
Olejnik Wawrzyn, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 183
Olkucki Sobastyjan, mieszczanin Stawiszyna, właściciel dwóch domostw, Stawiszyn 8.08.1750, s. 125
Organiściak Łukasz, chałupnik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
Osiński Jan, świadek lustracji?, Stawiszyn 26.09.1757, s. 139

Ososki (Ossowski) Józef, s 108
Ostrowski Grzegorz, mieszkaniec wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184; Russów 13.02.1790, s. 232
Owca Jan, komornik ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Owczarek Franek, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 166, Russów 20.11.1778, s. 184
Owczarek Wawrzyn, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.12.1790, s. 231
owczarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Baby, Odolanów 1765, s. 158; Odolanów 25.03.1782, s. 187
owczarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Bugdaj, Odolanow 21.12.1786, s. 208
owczarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Daniszyn, Odolanow 1765, s. 158; Odolanów 25.03.1782, s.187; Odolanów 21.12.1786, s. 197
owczarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Gliśnica, Odolanów 1765, s.158; Odolanów 25.03. 1782, s. 187
owczarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Raczyce, Odolanów 1765, s. 158; Odolanów 25.03.1782, s. 187
owczarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Łękocin, Odolanów 25.03.1782. s. 188, Odolanów 21.12.1786, s. 198
owczarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Russów, Russów 13.021790. s. 226
owczarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Świeca, Odolanów 1765. s. 158; Odolanów 25.03.1782, s.188; Odolanów 21.12.1786, s.201
owczarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 166
Ożarowscy, małżonkowie, dzierżawcy wsi Wyrów, Wyrów 21.05.1757, s. 132

P:
Pacholik Jan, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207
Pachołek Błażej, chłop okupny ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 194
Paduch Jan, gospodarz mniejszy ze wsi Boników, Odolanow 21.12.1786, s. 203
Paduch Marcin, gospodarz mniejszy ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s.203
Paduch Michał, gospodarz większy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 201
Paduch Paweł, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Paduch Wojciech, gospodarz większy ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Paduch Wojciech, gospodarz mniejszy ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 203 (prawdopodobnie jest to ta sama osoba co w/w siedząca na dwu gospodarstwach, pweności jednak nie ma)
Papiewski, komisarz, Odolanów 21.12.1786, s. 211
Paula Jakub, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207
Pawelec Wawrzyn, gospodarz większy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 201-202
Paweł, pułrolnik i ławnik ze wsi Zborów (pewnie ten sam, co nizej wymieniony), Zborów 18.07. 1787, s. 226
Paweł z żoną Rozaliją i sześciorgiem dzieci: Szczepanem, Jędrzejem, Pawłem, Janem, Elżbietą i Orszulą, pułrolnicy ze wsi Zborów, Zborów 18.07.1787, s.223
Paweł z żoną Maryjanną i trzema córkami: Agnieszką, Dorotą i Orszulą, poddany ze wsi Zborów, Zborów 18.07.1787, s. 225
Pawlak Bartłomiej, pułrolnik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21121786,s. 195
Pawlak Kazimierz, chałupnik ze wsi Łąkociny, Odolano 21.12.1786, s. 198
Paternaczka, komornica ze wsi Borków, Borków 7.09.1754, s. 131
Penderek Jędrzej, gospodarz większy ze wsi Świeca, Odolanow 21.12.1786, s. 201
Perek Wawrzyn, chłop ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s.229
Perniak Marcin, gospodarz mniejszy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202

Pesel Balcer, gospodarz średni ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Pesel Grzegorz, gospodarz większy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 204
Perzewski Wojciech, komornik ze wsi Chwaliszew, Odolanów 21.12.1786, s. 211
Peysel Jan, gospodarz mniejszy ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Piastun Sebastyjan, pułrolnik ze wsi Winiary, Winiary 6.11.1778, s. 172
Piecuch Jędrzej, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Piekarek Gotfryd, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Piekarek Maciej, chałupnik ze wsi Wierzbno, Odolanów 21.12.1786, s. 196
piekarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska w opisie gościeńców odolanowskich przy opisie wsi Baby, Odolanów 25.03.1782, s. 187
Pielas Franciszek, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 183
Pieraczek Maci, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s.208
Pierun Mateusz, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 228
Pietrynka, chałupnik że wsi Ogrody, Kalisz 1765, s. 142
Pierzynka Adam, zagrodnik ze wsi Ogrody, Winiary 6.11.1778, s. 174
Pilas Franciszek, pułrolnik ze wsi Tłokinia, 13.02.1790, s. 231 (pewnie tożsamy z w/w Pielasem)
pilarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska nad stawom Kuroch mieszkający przynależącym do wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 196
pilarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska, mieszczanin, właściciel domku w rynku, Stawiszyn 8.08.1750, s. 125
Pilas Franek, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 166
Pilasiak Wawrzyn, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 165
Piotr, pułrolnik ze wsi Winiary, Kalisz 1765, s. 141
Piotr, szewc ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 166
Piotr, włodarz ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227
Piotr z żoną Justyną i trojgiem dzieci: Maryjanną, elżbietą i Pawłem, kowal ze wsi Zborów, Zborow 18.07.1787, s. 224
Piotrkiewicz Błażej, chałupnik ze wsi Stare Miasto, Winiary 6.11.1778, s. 174
Piotrkowie, chałupnicy ze Starego Miasta, Kalisz 1765, s. 142
Piotrowa, parobkowa, komornica ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Piskorz, pułrolnik ze wsi Winiary, Kalisz 1765, s. 141
Pituła Wojciech, chałupnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Piwowarczyk Tomasz, chałupnik mniejszy ze wsi Chruszczyny, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Placek, pułrolnik ze wsi Nędzerzów, Kalisz 1765, s. 141
Placek Urban, karczmarz ze wsi Nędzerzów, Winiary 6.11.1778, s. 173
Pleban Michał, chałupnik ze wsi Cwaliszew, Odolanów 21.12.1786, s. 211
Plebańczyk Jędrzej, chałupnik ze wsi Chwaliszew, Odolanów 21.12.1786, s. 211
Plewa Stanisław, chałupnik ze wsi Chwaliszew, Odolanów 21.12.1786, s. 211
Płukasz Paweł, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207
Płukasz Wojciech, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207
Pniewski, mieszkaniec podzamcza kaliskiego, Kalisz 1765, s. 140
podstarości, ze wsi Daniszyn nie wymieniony z imienia i nazwiska, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Poikert, chłop wolny ze wsi Glisznica, Odolanów 1765, s. 145
Polak Łukasz, komornik ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227
Polowy Bartłomi z Franciszką żoną i trojgiem dzieci: Maryjanną, Jędrzejem i Pawłem, pułrolnicy ze wsi Zborów, Zborów 18.07.1787, s. 222
Porjasz Stanisław, gospodarz większy ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Porka Wawrzyn, komornik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180

Porniczak Józef, chłop nowo obsiadły ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Porwa Jakub, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207, 208
Porwa Jan, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Porwa Maciej, gospodarz mniejszy ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Porwa Wojciech, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207
Pospiech, współczesny sołtys ze wsi Chruszczyny, Odolanów 1765, s. 156
Pośpiech Paweł, chałupnik ze wsi Chruszczyny, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Potocki, Rajsków 1765, s.169
Potrzeciraz Wawrzyn, chałupnik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
proboszcz, nie wymieniony z imienia i nazwiska z Kościelnej Wsi, s.110
proboszcz, nie wymieniony z imienia i nazwiska z miasta Odolanów, Odolanów 1765, s. 158
Prokowe miesce, zapewne tak nazwane od dawnego mieszkańca, ówczesny posesor czynszownik ze wsi Stara Huta, nie wymieniony z imienia i nazwiska, Odolanów 1765. s.154
Prokopowe miesce, we wsi Stara Huta, Odolanów 1765, s. 157, 158
Prukała Mateusz, chałupnik ze wsi Chwaliszew, Odolanówe 21.11.1786, s. 211
Prukałka Tomasz, chałupnik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s.195
Prus Tomasz, pułrolnik ze wsi Winiary, Kalisz 1765, s. 141
Prusiak Wojciech, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 230
Pruss Błażej, pułrolnik ze wsi Winiary, Winiary 6.11.1778, s. 172
Pryka Jędrzej, Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Pryka Michał, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207
Przegnietka, pułrolnik ze wsi Winiary, Kalisz 1765, s. 141
Przegiętka Marcin, pułrolnik ze wsi Winiary, Winiary 6.11.1778, s. 172
Przerembelski Jedrzej, chłop czynszowy ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1798, s. 198
Przybył Wawrzyn, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 232
Pyplak, chłop ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 169

R:

Rachwał, czynszownik ze wsi Świeca, Odolanow 1765, s. 154
Rachwał Wawrzyn, czynszownik ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 201
Raczyński Kazimierz Nałecz, starosta generalny wielkopolski i starosta kaliski, s.105, Winiary 6.11.1778, s.171,174
Radomicki, starosta, Odolanów 21.12.1786, s. 191
Radomicki Józef, s.106
Radońska z Modlibowskich Anna, wdowa po zmarłym staroście stawiszyńskim, Antonim Radońskim, s.107, Stawiszyn 8.08.1750, s. 119
Radoński, jmp., właściciel domku na podzamczu kaliskim, Kalisz 1765, s. 140
Radoński Antoni, s.107, Stawiszyn 8.08.1750, s.119
Radziwiłł, książę, kasztelanwilwński, Odolanów 21.12.1786, s. 199, 215
Rajek, cieśla i chałupnik ze Starego Miasta, Kalisz 1765, s. 142
Rakuła Jan, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Rakuła Michał, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Rakuła Wojciech, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
rataj, nie wymieniony z imienia i nazwiska ze wsi Daniszyn, Odolanów 25.03.1782, s. 188
Rataj Andrzej, chałupnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Rataj Szymon, pułrolnik ze wsi Russow, Russów 20.11.1778, s. 178
Rataj Tomasz, chałupnik ze wsi Huta Stara, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Ratajek Jan, pułrolnik ze wsi Kaczurza, Odolanów 21.12.1786, s. 193
Ratajek Maciej, komornik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195

Rakowiecki Wojciech, chałupnik ze wsi Kiączyn, Stawiszyn 8.08.1750, s. 126
Reguła Franciszek, chałupnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Roch, chałupnik ze Starego Miasta, Kalisz 1765, s. 142, Winiary 6.11.1778, s.174
Roch, chłop ze wsi Ceków, Ceków 1765, s. 167
Roch, szewc ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Roch z żoną Teresą i dwójką dzieci nie wymienoinych z imienia, owczarz ze wsi Zborów, Zborow 18.07.1787, s. 225
Rolik Walenty, gospodarz większy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 201
Rosa Michał, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s.205
Rosołek Wojciech, gospodarz średni ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s.205
Rostajski, współczesny karczmarz ze wsi Chruszczyny, Odolanów, 1765, s. 156
Rostajski Maci, gospodarz większy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Rostajski Jan, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Rostajski Józef, gospodarz i karczmarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 207
Rostajski Krzysztof, czynszownik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 204
Rostajski Michał, gospodarz ze ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Rostajski Michał, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s.205
Rostajski Michał, okupny młynarz i gospodarz ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 204
Rostajski Wojciech, czynszownik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 204
Rozalija, komornica ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 230
Rozpęch Jakub, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s.206
Rozpęch Wojciech, gospodarz mniejszy ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Rozpuch Marcin, gospodarz mniejszy ze wsi Boników , Odolanów 21.12.1786, s. 203
Rozrażewski Jakub, s.107, Odolanów 21.12.1786, s. 212
Rubas Jakub, chałupnik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 198
Rudnicki Maciej, chałupnik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Rybniewski Sebastyjan, chałupnik ze wsi Stare Miasto, Winiary 6.11.1778, s. 174
rymarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska, mieszkający w domku pańskim w Stawiszynie, Stawiszyn 8.08.1750, s. 125
Rzeski Wawrzyn, pułrolnik ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 230
Rześko Wawrzyniec, pułrolnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180

S:

Sadowski Stanisław, s.109
Sebastyjan, włodarz ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Sernik Sebastyjan, chałupnik mniejszy ze wsi Chruszczyny, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Sędzioł, gospodarz ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168
Siedlecki Jędrzej, gospodarz mniejszy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Siedlecki Wawrzyn, chałupnik ze wsi Huta Stara, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Siedliński, mieszkaniec podzamcza kaliskiego, Kalisz 1765, s. 140
Siedliński Jakub, chałupnik ze wsi Stare Miasto, Winiary 6.11.1778, s.174
Siemieński Stefan, wojski sieradzki, s. 106, Odolanów 25.03.1782,s. 185
Siernicha Antoni, zagrodnik ze wsi Ogrody, Winiary 6.11.1778, s. 174
Sietnik, chałupnik ze wsi Ogrody, Kalisz 1765, s. 142
Sikora Błażej, chałupnik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Sikora Józef, komornik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 198
Sikora Marcin, chałupnik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Sikus Wojciech, komornik ze wsi Bonikow, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Siuda Ignacy, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 183

Siuda Tadeusz, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 231
Siuda Tomasz, pułrolnik ze wsi Tlokinia, Russów 13.02.1790, s.231
Siwiec Wawrzyniec, pułrolnik ze wsi Długa Wieś, Stawiszyn 8.08.1750, s. 128
Skornia Jakub, komornik ze wsi Granowiec, Odolanow 21.12.1786, s. 205
Skornia Paweł, gospodarz większy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Skosiek, chałupnik ze Starego Miasta, Kalisz 1765, s. 142
Skowronek Andrzej, chałupnik ze wsi Wierzbno, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Skowronek Franciszek, gospodarz mniejszy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.202
Skowronek Jan, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s.205
Skowronek Kazimierz, chałupnik ze wsi Wierzbno, Odolanów, 21.12.1786, s. 196
Skórzewski Gabriel, pułkownik wojsk koronnych, podstarości kaliski, s. 105
Skrzypczak Maciej, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Skrzypek Błaży, komornik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 198
Skrzypek Łukasz, komornik ze wsi Chwaliszew. Odolanów 21.12.1786, s. 211
Skrzypek Marcin, gospodarz większy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 204
Skusiałek Wojciech, pułrolnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Skwera Filip, chłop ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 229
Słaby Paweł, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanow 21.12.1786, s. 208
Słaby Paweł, purolnik ze wsi Janków, Odolanow 21.12.1786, s. 200
Słoma Stanisław, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel mielcucha, Stawiszyn 8.08.1750, s.124
Słomian Jan, pułrolnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Słomian Paweł, chałupnik ze wsi Tykadłów, Russów, 20.11.1778, s. 180; zagrodnik, Russów13.02.1790, s. 229
Słomianek Antoni, komornik zw wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Smardoski, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 165
Smardowska Rozalija, komornica ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Smolarczyk Bartłomiej, chałupnik ze wsi Gliśnica, Odolanów 21.12.1786, s. 194
Smugowy Michał, gospodarz większy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Smykała, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 166
Smykała Józef, stawowy ze wsi Mlynik, Odolanów 21.12.1786, s. 209
Sobański Wawrzyniec, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Sobek na Mikołajowym, chałupnik ze wsi Uciechow 21.12.1786, s. 210
Sobestyjan, komornik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s.232
Sokół, gosdpodarz ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168
Solarz, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 165
sołtys, ze wsi Tykadłów nie wymieniony z imienia i nazwiska, Russów 20.11.1778, s. 181
Sowalski Jan, kowal ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
Sowina, mieszczka ze Stawiszyna, właścicielka domku, Stawiszyn 8.08.1750, s. 124
Sowiński Wojciech, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa, Stawiszyn 8.08.1750, s. 125
Spisz Maciej, pułrolnik ze wsi Winiary, Winiary 6.11.1778, s. 172
Spola Tomasz, komornik ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Spychaj Jakub, gospodarz większy ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Srajber, młynarz ze wsi (folwarku) Charych, Odolanów 2112.1786, s. 203
Stachowa, komornica ze wsi Ceków, Ceków 20.01.1774, s. 170
Stanek Jakub, pułrolnik ze wsi Nędzerzów, Winiary 6.11.1778, s. 173
Staszak Kasper, pułrolnik ze wsi Nędzerzów, Winiary 6.11.1778, s. 173
Stefan, mieszkaniec podzamcza kaliskiego, Kalisz 1765, s. 140

stolarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska, zamieszkały w domku pańskim w Stawiszynie, Stawiszyn 8.08.1750. s. 125
Stanisław, pułrolnik ze wsi Długa Wieś, Stawiszyn 8.08.1750, s. 128
Stanisław August, król Polski, Odolanów 21.12.1786, s.202
Stanisława, komornica ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
Stasiewicz Wawrzyn, okupnik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 204
Staś Jerzy, chałupnik ze wsi Chwaliszew, Odolanów 21.12.1786, s. 211
stelmach, nie wymieniony z imienia i nazwiska człowiek wolny i czynszownik ze wsi Świeca, Odolanów 1765, s.154
Stelmach Wojciech, komornik ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Stawecki Mateusz, proboszcz i dziekan stawiszyński, Stawiszyn 15.10.1765, s.162
Stryjak Jan, chałupnik ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s.195
Strzelczyk, czynszownik ze wsi Łąkociny, Odolanów 1765, s. 157
Strzelczyk Marcin, gospodarz większy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 201
Studzikana, gospodarz ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168
Suchorski Antoni, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 231
Sułkowski Aleksander, książę, łowczy Wielkiego Księstwa Litewskiego, starosta odolanowski,s.106,114;Odolanów1765,s.142;Odolanów21.12.1786,s.190,196,202,203,205, 207,211,212,215
Sułkowska z Cetnerów Eleonora, księżna, Odolanów 21.12.1786, s.190, 215
Szadek, chłop ze wsi Rajsków , Rajsków 1765, s. 168
Szadura Krzysztof, pustkowianin na Krzyżnie, Odolanow 21.12.1786, s. 212
Szaft Krzysztof, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Szamoch, gospodarz ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168
Szarowska, jmpani, Wyrów 21.05.1757, s.135
Szczepan z Katarzyną żoną i trojgiem dzieci: Esterą, Michałem i Maryjanną, komornicy ze wsi Zborów, Zborów 18.07.1787, s.222-223
Szczepaniak Franciszek, chałupnik ze wsi Chruszczyny, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Szczęsny, włodarz ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 166
Szczucki Stanisław, burgrabia wojewodztw wielkopolskich, s. 108; Zborów 18.07.1787, s. 216
Szentyner, mieszkający w Stawiszynie w domku pańskim, płóciennik, cechmistrz, Stawiszyn 8.08.1750, s. 125
Szeier, mieszkający w domku pańskim w Stawiszynie, płóciennik, Stawiszyn 8.08.1750. s. 125
Szembek Jan, s.107
Szemborski, zmarły już mieszkaniec podzamcza kaliskiego, Kalisz 1765, s. 140
Szeraczek Wojciech, Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
szewc, nie wymieniony z imienia i nazwiska w opisie gościeńców odolanowskich przy opisie wsi Baby, Odolanów 25.03.1782, s. 187
Szewczyk Balcer, komornik ze wsi Wierzbno, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Szewczyk Jan, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Szewczyk Michał, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Szkudlarczyk Jan, komornik ze wsi Huta Stara, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Szkudlarek, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 166
Szkudlarek Antoni, komornik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
szkudlarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska czynszownik ze wsi Łąkociny, Odolanów 1765, s. 157
szkudlarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska czynszownik ze wsi Świeca, Odolanow 1765, s. 154

Szkudlarz Kazimierz, komornik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
Szlatała Michał, komornik ze wsi Bonikow, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Szołdrski Władysław, starosta generalny wielkopolski, wojewoda inowrocławski, starosta łęczycki i rogoziński, s 105
szołtys (sołtys), wolny ze wsi Chwaliszew, nie wymieniony z imienia i nazwiska, Odolanów 1765. s. 151
szołtys, czynszownik ze wsi Granowiec, Odolanów 1765, s. 155
Szot Błażej, komornik ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227
Szot Marcin, pułrolnik ze wsi Borków, Borków, 7.09.1754
Sztelmach Tomasz, komornik ze wsi Granowiec, Odolanow 21.12.1786, s. 205
Sztendera Maci, komornik ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Sztendera Michał, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Szubert Wawrzyn, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Szukalski Maci, strzelec ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s.205
Szymanowski Antoni, chłop nowo obsiadły ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Szymanowski Szymon, gospodarz mniejszy ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Szymek, chłop ze wsi Ceków, Ceków 1765, s. 167, Ceków 20.01.1774, s.171
Szymek, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 166
Szymiczek Jan, karczmarz ze wsi Raczyce, Odolanów 21.12.1786, s. 194
Szymiczek Łukasz, pułrolnik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21121786, s. 195
Szymkowa, komornica ze wsi Ceków, Ceków, 20.01.1774, 1. 171
Szymon, chłop ze wsi Ceków, Ceków 20.01.1774, s. 170
Szymon Brandeburek, gospodarz większy ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Szyra Jan, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s.207
Szyszczyna Franciszka, komornica ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Szyszka, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 165
Szyszka Szymon, mieszkaniec gościńca we wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 231

Ś:
ślosarz, czynszownik że wsi Świeca, Odolanów 1765, s. 154
Śniatała Jan, chłop ze wsi Młynik, Odolanów 21.12.1786, s. 209
Światły Jakub, gospodarz mniejszy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Świątko Michał, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Świątkiewicz Jakub, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domku z pruska murowanego, Stawiszyn 8.08.1750, s.124
Świeboda, mieszczanin ze Stawiszyna, Stawiszyn 8.08.1750, s. 124
Świec Jan, chłop ze wsi Młynik, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Świesek Jakub, chałupnik ze wsi Stare Miasto, Winiary 6.11.1778, s. 174 (istnieje niepewność co do poprawności odczytania tego nazwiska)
Świtała Szymon na Nowakowym, gospodarz większy ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210

T:
Tabis Jędrzej, chałupnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Taczanowski, posesor wsi Borków, regent grodzki sieradzki, Borków 7.09.1754, s. 131
Taczanowski (Mikołaj?), s.109
Talaga Bartłomiej, gospodarz średni ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Tarchalski Wojciech, chałupnik ze wsi Stare Miasto, Winiary 6.11.1778, s. 174 (pewnie ten sam, co niżej wymieniony Tarchała Wojtek)
Tarchała, chałupnik ze wsi Ogrody, Kalisz 1765, s. 142

Tarchała Wawrzyniec, zagrodnik ze wsi Ogrody, Winiary 6.11.1778, s. 174
Tarchała Walek, chałupnik ze wsi Ogrody, Kalisz 1765, s. 142
Tarchała Wojtek, chałupnik ze Starego Miasta, Kalisz 1765, s. 142
Tarchała Wojciech, zagrodnik ze wsi Ogrody, Winiary 6.11.1778, s. 174
Tarnogórski Józef, jmp., Wyrów 21.05.1757, s. 135
Tłusty Michał, komornik ze wsi Wierzbno, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Tobiasz Wojciech, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227-228
Tomala Kazimierz, chałupnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Tomczak Jakub, pułrolnik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Tomek, chłop ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168
Tomek, mielcarz ze wsi Ceków, Ceków 1765, s. 167
Tomasz, młynarz ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 201
Tomasz, bednarz ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Tomasz, mieszkaniec podzamcza kaliskiego. Kalisz 1765, s. 140
Tomasz, zagrodnik ze wsi Ceków, Ceków 20.01.1774, s. 170,171
Tomasz z Katarzyną żoną i dziećmi: Franciszką, Katarzyną, Filipem i Mateuszem, zagrodnicy ze wsi Zborów; zborów 18.07.1787, s. 221
Tomaszewska Maryjanna, komornica ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178
Torzowicz Stanisław, burmistrz Stawiszyna, Stawiszyn 8.08.1750, s. 124, s.125
Trocha Balcer, gospodarz mniejszy ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Trocha Jędrzej, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Trocha Marcin, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Trocha Wojciech, gospodarz większy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 204
Trząsacz Kazimierz (lub Trząsawski), pułrolnik ze wsi Nędzerzów, Winiary 6.11.1778, s. 173
Trze[...] Franciszek, jmp., Wyrów 21.05.1757, s. 135
Trzęsowski, pułrolnik ze wsi Nędzerzów, Kalisz 1765, s. 141
Tuk Grzegorz, karczmarz okupny ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 201
Twardowski Samuel, s.110
Twardy Jędrzej, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Tworek, pułrolnik ze wsi Nędzerzow, Kalisz 1765, s. 141
Tybała Jakub, chałupnik ze wsi Wierzbno, Odolanów 21.12.1786, s.196
Tyder Maci, pułrolnik ze wsi Nędzerzów, Winiary 6.11.1778, s. 173

U:
Udała, chałupnik ze Starego Miasta, Kalisz 1765, s. 142
Ulich, skotarz ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 230
Umiński, w. jmp., posiadacz trzech chłopów we wsi Stare Miasto, Winiary 6.11.1778, s. 174
Umiński Rafał, jmp., Odolanów 21.12.1786, s.200
Urban, być może nazwisko, być może miejsce, Odolanów 1765. s. 157
Urban, chłop ze wsi Ceków, Ceków 1765, s. 167
Urban, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s.165
Urbaniak Józef, zagrodnik na Zmyślonce, Russów 13.02.1790, s. 232
Urbaniak Marcin, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 232
Urbaniak Michał, chałupnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Uzar Maci, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12. 1786, s. 206
Usarz Jędrzej, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206

W:
Walc Sebastyjan, chałupnik ze wsi Huta Stara, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Walczak Mikołaj, chałupnik ze wsi Łąkociny, Odolanow 21.12.1786, s.198

Walczak Paweł, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178; Russów 13.02.1790, s. 227
Waldek, czynszownik ze wsi Garki, Odolanów 1765, s. 155
Walderniak Jan, gospodarz mniejszy ze wsi Bonikow , Odolanów 21.12.1786, s. 203
Walec Tomasz, komornik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 198
Walenciak Stanisław, chałupnik ze wsi Stare Miasto, Winiary 6.11.1778, s.174
Walenty, woźny ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 201
Walenty z Orszulą żoną, pułrolnicy ze wsi Zborów, Zborów 18.07.1787, s.220
Waleryś Ignacy, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184; Russów 13.02.1790, s. 231
Waleryś Paweł, pułrolnik ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227
Waliszewski, Stawiszyn 15.10.1765, s.162
Walknowski Wojciech, s.108
Wałdyk Karol, gospodarz ze wsi Garki, Odolanow 21.12.1786, s. 206 (pewnie tożsamy z nizej wymienionym)
Wałdyk Karol, okupnik ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Wanat, gospodarz ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168
Warsta, borowy (istniała też wieś Warszta), Odolanow 1765, s. 157
Warszta Tomasz, pustkowianin mający grunt za Chruszczynami, Odolanów 21.12.1786, s. 213
Wasielowski Wojciech, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 183
Wasik Balcer, chałupnik ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Wata, szołtys wolny ze wsi Stara Huta, Odolanow 1765, s. 154
Wawrzeń, chałupnik ze wsi Kiączyn, Stawiszyn 8.08.1750, s. 127
Wawrzyn, owczarz ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 229
Wawrzyn pułrolnik ze wsi Tykadłowo, Russow 13.02.1790, s. 229
Wawrzyn z Agnieszką żoną, ich dzieci: Agata, Stanisław, zagrodnik ze wsi Zborów; Zborów 18.07.1787, s. 221
Wawrzyniak Wawrzyn, chałupnik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 198
Wawrzyniak Wojciech, komornik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 196
Wawrzyś, chłop ze wsi Rajsków, rajsków 1765, s. 169
Wercia Maciej, pułrolnie ze wsi Kaczurza, Odolanów 21.12.1786, s. 193
Wesoły Paweł, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s.205
Węgierski Wojciech, szlachcic, Winiary 10.07.1751, s. 129
Wichliński Kazimierz, dworzanin królewski, Odolanów 21.12.1786, s. 215
Wielgosz Antoni, zagrodnik ze wsi Ogrody, Winiary 6.11.1778, s. 174
Wielki Józef, czynszownik ze wsi Młynik, Odolanów 21.12.1786, s. 209
Wielochorski, kuchmistrz koronny, Rajsków 1765, s. 169
Wieczorek Jan, kowal ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Wielki Wojciech, komornik ze wsi Chwaliszew, Odolanów 21.12.1786, s. 211
Więc Marcin, gospodarz większy ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 204
Więc Paweł, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Wilk Balcer, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Wilk Michał, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Wilk Stanisław, pułrolnik ze wsi Długa Wieś, Stawiszyn 8.08.1750, s. 128
Wincenty, komornik ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227
Wincenty z Katarzyną żoną i ich syn Mateusz, zagrodnicy ze wsi Zborów, Zborów 18.07.1787, s. 220-221
Winkler Wojciech, chłop wolny ze wsi Gliśnica, Odolanów 21.12.1786, s.194
Winklerka Rozalia, wolna, okupna karczmarka, Odolanów 21.12.1786, s. 193

Wiśniowski Mikołaj, leśny ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 228
Witek, pułrolnik ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 229
Witek, pułrolnik ze wsi Winiary, Kalisz 1765, s. 141
Witek Wojciech, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Władysław (III Waza), król polski, s. 143, Odolanów 1765, s. 143
Włodarczyk Wojciech, komornik ze wsi Świeca, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Włodarek Jan, karczmarz okupny ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 209
włodarz, nie wymieniony z imienia i nazwiska zw wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s.230
Wochlik Jędrzy, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 165
Wochlik Marcin, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 165
Wochlik Paweł, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 166
Wochlik Stanisław, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russow 20.11.1778, s. 183
Wojciech, kowal ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Wojciech, strzelec ze wsi Uciechów, Odolanów 21.12.1786, s. 210
Wojciech z Magdaleną żoną i dziećmi: Maryjanną i Franciszkiem, zagrodnicy ze wsi Zborów, Zborów 18.07.1787, s. 221
Wojciech z Orszulą żoną i synem Łukaszem, zagrodnicy ze wsi Zborów, Zborow 18.07.1787, s. 222
Wojciechowski Jakub, strzelec ze wsi Gliśnica, Odolanów 21.12.1786, s. 194
Wojcieszek, gospodarz ze wsi Rajsków, Rajsków 1765, s. 168
Wojcieszak Maci, chałupnik ze wsi Stare Miasto, Winiary 6.11.1778, s. 174
Wojewódzki Antoni, szynkarz ze wsi Winiary, Winiary 6.11.1778, s. 173
Wojnicz Marianna z Witanów, małżonka dzierżawcy wsi Wyrów, Wyrów 21.05.1757, s. 132
Wojnicz Tadeusz, dzierżawca wsi Wyrów, Wyrów 21.05.1757, s. 132
Wojtasek Wojciech, chałupnik ze wsi Łąkociny, odolanów, 21.12.1786, s. 198
Wojtasiak Frącek, pułrolnik ze wsi Nędzerzów, Kalisz 1765, s. 141
Wojtaszek Franciszek, zagrodnik ze wsi Winiary, Winiary 6.11.1778, s. 173
Wojtaszek Łukasz, pułrolnik ze wsi Janków, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Wojtaszak Stanisław, pułrolnik ze wsi Nędzerzów, Winiary 6.11.1778, s. 173
Wojtek, zagrodnik ze wsi Kiączyn, Stawiszyn 8.08.1750, s. 126
Wojtek, pułrolnik ze wsi Długa Wieś, Stawiszyn 8.08.1750, s. 127
Wojtek, pułrolnik ze wsi Wyrów, Stawiszyn 8.08.1750, s. 127
Wolny Mateusz, posiadacz wybraniectwa we wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 179
Wolski Ignacy, s. 107
Wołoch, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 166
Wołoch Jakub, zagrodnik i młynarz ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 232
Wołoch Maciej, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Woźnica Jakub, chałupnik ze wsi Uciechów, Odolanow 21.12.1786, s. 210
Woźny Wojciech, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 231
Wrona Józef, strzelec ze wsi Młynik, Odolanów 21.12.1786, s.209
Wróbel Wojciech,gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Wróblewski, mieszkaniec podzamcza kaliskiego, Kalisz 1765. s. 140
Wróblewski Antoni, administrator zborowski, Zborów 1765, s. 164
WrzesińskiPiotr, mieszczanin z Odolanowa, Odolanów 21.12.1786, s. 191
Wybiera Jan, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786. s. 206
Wyganowski Ignacy, Stawiszyn 15.10.1765, s.163
Wyganowski Paweł, Zborów 18.07.1787, s. 226
Wygrała Balcer, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s.206
Wygrała Jakub, komornik ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 203
Wypych Andrzej, pułrolnik ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 229

Wypych Mateusz, pułrolnik ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Wywijas Jan, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 231
Wywijas Jakub, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s.183
Wywijas Kuba, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s.165
Wywijas Marcin, stróż ze wsi Russów, Russów 13.02.1790, s. 227
Wywijas Wawrzyn, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 231
Wywijas Wojtek, zagrodnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 166, Russów 20.11.1778, s. 184

Z:
Zabokrzycki Franciszek, dzierzawca Winiar, s.105
Zając Wawrzyn, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Zakrzewski Tadeusz, s.109
Zalewski Walenty, chałupnik ze wsi Stare Miasto, Winiary 6.11.1778, s. 174
Zarada Walenty, chałupnik ze wsi Nabaszyce, Odolanów 21.12.1786, s. 195
Zaradny Wawrzyn, chałupnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Zawada Grzegorz, komornik ze wsi Granowiec, Odolanów 21.12.1786, s. 205
Zawadzki Wojciech Korzbok, s.110
Zawidzki, pustkowianin za wsią Świeca, Odolanów 1765, s. 156, 157
Zawidzki Franciszek, pustkowianin, Odolanów 21.12.1786, s. 212
Zawidzki Kasper, pustkowianin, Odolanów 21.12.1786, s. 212
Ząb Jan, Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Ząb Jan, gospodarz ze wsi Garki, Odolanów 21.12.1786, s. 206
Ząb Grzegorz, karczmarz ze wsi Boników, Odolanów 21.12.1786, s. 204
Ząb Marcin, gospodarz ze wsi Bugdaj, Odolanów 21.12.1786, s. 208
Ząb Stanisław, gospodarz większy ze wsi Boników, Odolanow 21.12.1786, s. 203
Zbawiony Marcin, chałupnik ze wsi Chruszczyny, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Zbawiony Tomasz, chałupnik ze wsi Chruszczyny, Odolanów 21.12.1786, s. 200
Zbera Marek, chałupnik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 198
Zbierka Maciej, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa, Stawiszyn 8.08.1750, s.126
Zduniak, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Tłokinia 1765, s. 165
Zduński, pułrolnik ze wsi Winiary, Kalisz 1765, s.141
Zduński Marcin, pułrolnik ze wsi Winiary, Winiary 6.11.1778, s. 172
Zduński Wojciech, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 183; Russów 13.02.1790, s. 230
Zela Andrzej, zagrodnik ze wsi Ogrody, Winiary 6.11.1778, s.174 (prawdopodobnie tożsamy z niżej wymienionym)
Zeła Jędrzy, chałupnik ze wsi Ogrody, Kalisz 1765, s. 142
Zeła Tomasz, chałupnik ze Starego Miasta, Kalisz 1765, s. 142
Zieleniewski Dominik, administrator wsi Tłokini, Tlokinia 1765, s.166
Zielicki Piotr, mieszczanin ze Stawiszyna, właściciel domostwa, Stawiszyn 8.08.1750. s. 124
Zimny Franciszek. pułrolnik ze wsi Tykadłowo, Russów 13.02.1790, s. 229
Ziębicki Mikołaj, chałupnik ze wsi Stare Miasto, Winiary 6.11.1778, s. 174
Zimniak Maci, chałupnik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s. 198
Zimny Jan, chałupnik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s 198
Zofia, komornica ze wsi Tykadłów, Russów 20.11.1778, s. 180
Zofija, komornica ze wsi Ceków, Ceków 20.01.1774, s. 170
Zofija Józkowa, komornica ze wsi Ceków, Ceków 1774, s. 170,171
Zuzanna, komornica ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178

Zwierz Walenty, pułrolnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Zwierzyk Wawrzyn, chałupnik ze wsi Daniszyn, Odolanów 21.12.1786, s. 197
Zybała Marcin, chałupnik ze wsi Łąkociny, Odolanów 21.12.1786, s.198

Ż:
Żarnecki Jan, pułrolnik ze wsi Tłokinia, Russów 13.02.1790, s. 231
Żarnecki Walenty, pułrolnik przysiężny ze wsi Tłokinia, Russów 20.11.1778, s. 184
Żelazny Grzegorz, mieszkaniec wsi Tłokinia,Russow 20.11.1778, s. 184
Żuraw Kazimierz, czynszownik ze wsi Huta Stara, Odolanów 21.12.1786, s. 202
Żywoń Jędrzej, chałupnik ze wsi Russów, Russów 20.11.1778, s. 178

ANEKS do powyższego indeksu sporządzony na podstawie Księgi Grodzkiej Kaliskiej nr 444, zawierającej inwentarz z dnia 25.03.1782. Profesor Rusiński w opublikowanym przez siebie tekście tego inwentarza[161] zaznaczył, że opuścił sumaryczny opis osad wiejskich we wsiach: Nabaszyce, Wierzbno, Charych, Boników, Garki, Młynik, Granowiec, Gliśnica, Łękocin, Chruszczyny, Świeca, Huta oraz pustkowi na gruncie tych wsi.Postanowiłem więc przejrzeć ten inwentarz[162] w oryginale mając cichą nadzieję na wiele nazwisk chłopskich. Niestety okazał się on być niezwykle ubogi w pożądane przeze mnie dane i w porównaniu z inwentarzem z 21.12.1786 roku. Oto on:
Bednarek z Kolonij Porąbki (nie wiadomo czy idzie o zawód, czy nazwisko)
Cegła Mateusz (na pustkowiu mieszkający)
Duczmal
Dukmal (kowal pod Cegłą)
Dytrych Bogusław (do chałderni czyni usługę)
Klimek
Kołata okupny
Kulas Okupnik
Kuroch (pustkowianin, okupnik)
Łabuda (strzelec z pustkowia spod Chruszczyn, wtedy to w Chruszczynach było pięciu gospodarzy bydłem robiących)
Majcher Kuczmer
Mazur (bez podanego imienia, na pustkowiu mieszkający, usługę ma ma do stawów y ryby rozwozić, dwie drogi odprawić powinien Poznańską y Toruńską lub za nie płacić zło Poło czterdzieści pięć, daie tenże żyta miary starej? kaliskiej wiertli czterdzieści)
Motyl Pustkowianin tak zwany
Nych
Pachtarz (u niego kierzonka stara jedna)
Sepa Adamek
Wojciech Leśniczy (z Jankowa)

Mazurek w internetowych publikacjach źródeł historycznych:

Kataster pruski z 1772 (West Prussian Land Records):
Mazurek Jacob – miejscowość Kacperal, pow. Mogilno
(bardzo dużo Masur i Masur – nie wynotowywano)
Kataster pruski z lat 1793 – 1794 (Land Records of South Prussia):

Masureck Valentin	- Wulka Komorowska, pow. Brześć Kujawski, woj.. płockie
Masurek Anton	- Oschna, pow. radziejowski, woj. płockie
Masurek Franz	- Słupia, pow. poznański
Masurek Mathias	- Raciecino, pow. Radziejewo, woj. płockie
Masurek Thomas	- Tyniec, pow. Kalisz
Masurka Theresia	- Bieczyny, pow. Kościan
Masurka	- Hummer?, pow. Babimost
Mazurek Jacob	- Jarocin
Mazurek Anton	- Kościelna Wieś, pow. Brześć Kujawski
Mazurek Józef	- Brodza, pow. Kalisz
Mazurek Laurentius	- Szelejewo, pow. Krobia
Mazurek Wawrzon	- j.w.
Mazurkowa Laura	- Belenczin

(sporo Masur i Masuhr – nie wynotowywano).
Wedle mojej wiedzy w/w katastry były spisem wszystkich głów rodzin - właścicieli nieruchomości (w tym rzecz jasna również szlachty, nie tylko wyłącznie szlachty jak sądzą niektórzy). W/w źródła nie są skanem oryginalnych dokumentów, dlatego należy do nich podchodzić z dużą rezerwą i ostrożnością – ich wiarygodność jest wątpliwa zwłaszcza w zakresie kompletności. Źródła te jednak realnie istnieją (nie są wirtualnym wymysłem). Można z nich korzystać za pomocą internetu pod adresem www.odessa3org za odpłatnością lub też pojechać do stosownego archiwum w Niemczech.
Odnośnie w/w Jakuba Mazurka z Jarocina: są znane imiona trojga jego dzieci, które brały śluby w parafii Jarocin.[88] W roku 1801 związek małżeński zawarli:
1. Fransiscus Mazurek, ur. w 1776 i Petronela Łagodzińska, ur. w 1776
2. Thomas Mazurek, ur. w 1778 i Hedvigis Rakoska, ur. w 1782
W roku 1803:
3. Teresia Mazurek, ur. w 1785 i Lucas Maliński, ur. w 1779

Adreßbuch der Stadt Oßtrowo mit den NachbarortenAdelnau, Raßchkow und Neu-Skalmierßchütz, Ostrowo 1912, WBC:
Mazurek Jan, Rentuer, Krotoschinenstr. 91, Adelnau, s.6
Mazurek Martin, Hilfsbremser, Altteicher Wiesenweg 19, s.56 [138]

Indeks osób sporządzony z rękopisu 1777-1782. Acta villanorum civitatis SR Mttis Calisien (w „Akta Miasta Kalisz", w APP), cz. 3 (WTG):
Mazurczak Jacenty 1778, czyli Mazurek Jacenty (w 1778 pod nazwiskiem Mazurczak, a w 1781 nosi on już nazwisko Mazurek - bracia Mazurkowie)
Mazurczak Marek 1778, czyli Mazurek Marek 1781(brat Jacentego), w 1778 pod nazwiskiem Mazurczak, a w 1781 nosi on już nazwisko Mazurek („bracia Mazurkowie"), współgospodarz wraz ze swoim bratem Jacentym na roli Muzińskiej w Glinkach.
Mazurek Aleksander (współdzieli zrzeb Mazurkowski, czyli Katarzykowski w Glinkach z Wojciechem Stanochem)

Mazurczak Stanisław, wpisany w korekcie na ostatniej stronie księgi „Acta villanorum", gdzie czytamy: „na półzrzebku Dworkowskimjuż nie Jan, ale Stanisław Mazurczak"[139]

Indeks osób z rękopisu księgi plebańskiej w Dobrcu 1594-1678, Ksiega spraw wynikajaca z nadzoru miasta nad kościołami w Dobrcu. „Acta miasta Kalisz" w APP, część II (Dobrzec Wielki):
Mazurczyk Paweł 1602 (w 1602-1605 Paweł Mazurczyk alias Paszyn młody, od 1606 Paszyn, kmieć z Dobrca)
Mazurek Jan (od 1596 Mazurek, potem od 1615 pisany już stale Mazur, kmieć z Dobrca 1536-1639, zmarł w 1639, wspominany jego syn)
Mazurek NN, mąż Mazurkowej (były?)
Mazurkowa NN (czyli od Mazurek, nazwisko nosi po mężu?) z Dobrca 1594 (występuje ona wtedy w parze z niejakim Grzegorczykowskim czyli chyba Grzegorczykiem, a potem sama 1595 [140]

Indeks osób z rękopisu ksiegi plebańskiej w Dobrcu 1594-1678, Ksiega spraw wynikajaca z nadzoru miasta nad kościołami w Dobrcu. Akta miasta Kalisz w APP, część III:
Mazur NN, kmieć w Czaszkach 1594, 1597, 1598
Mazur Michał, kmieć z Czaszek 1614, 1624 [141]

Indeks osób z rękopisu 1684-1698, 1718-1749. Liber preatorialis ordinem spectabilium et famatorum dominorum praeconsulis et consulum, advocati, scabinorum etque archimogitorum.... Acta electionis magistratus 1684-1698; denum ulterius villanorum 1718-1749 (w „Akta Miasta Kalisz" w APP, część I (osoby różne, Kalisz):
Mazurkowicz Jakub, sukiennik w Kaliszu 1684
Mazurkowicz Tomasz, sukiennik w Kaliszu 1685-1686 [142]

Indeks osób z rękopisu (dalej tytuł jak wyżej), część II (Dobrzec Wielki):
Mazur Wawrzyniec, gospodarz na roli Mazurowskiej w Dobrcu 1718 [143]

Nazwy ról w Dobrcu Wielkim:
Mazurczy zrzeb, 1749
Mazurowska rola, półtora źrzebia (Wawrzyniec Mazur 1718, ? w 1749 pod nazwą zrzeb Mazurczy[144]

Mazur Tomasz, reprezentant miasta Sieradza, który oprócz wielu innych podpisał 13 listopada 1806 roku deklarację poboru rerkruta[145]

Jako ciekawostkę podaję też, że nazwisko Mazurek (tyczące konkretnych osób) znajduje się w archiwum rosyjskim w dalekim Omsku na Syberii (Państwowe Archiwum Omskiego Okręgu). Aleksander Arnoldowicz Magieramow (Магерамов Александр Арнольдович) na podstawie dwóch zespołów dokumentów z tegoż Archiwum napisał pracę „Jeńcy z armii napoleońskiej zesłani do Omska i wcieleni do Sybirskiego Kozackiego Wojska". W alfabetycznym spisie osób, które znalazły się w niewoli rosyjskiej po wojnie francusko – rosyjskiej w 1812 roku i służyły w „kozackim" wojsku na Syberii widnieją m. in. nazwiska: Walenty Mazurek i Stanisław Mazurek. W książce Magieramowa znajdujemy też potwierdzenie, że największa liczba Polaków pod napoleońskimi sztandarami pochodziła z Wielkopolski (Poznańskiej Guberni), stąd też Wielkopolanie stanowili największy odsetek jeńców, a później żołnierzy „kozackiego" wojska. Pewna część tychże jeńców i żołnierzy

pozostała dobrowolnie na stałe w służbie carskiej na dalekiej Syberii, znaczna ich ilość była od 1814 sukcesywnie zwalniana i powróciła do Ojczyzny.
Jest raczej mało prawdopodobne, by któryś z wspomnianych tu Mazurków był moim przodkiem. Jednak całkowicie takiej ewentualności wykluczyć nie można. Oczywista, że z list nazwisk publikowanych w internecie (zazwyczaj na rozmaitych stronach poświęconych genealogii – licznych bardzo, choć nie tylko) można wynotować znacznie więcej Mazurków. Nie ma to jednak większego sensu, ponieważ, jak wyraźnie i kilkakrotnie na stronach tego opracowania zaznaczyłem, najważniejszymi (chociaż nie jedynymi) źródłami rozstrzygającymi o naszym pokrewieństwie z przodkami są księgi metrykalne (głównie parafialne). Podane powyżej przykłady mają ilustrować początkującym i „leniwym" genealogom – amatorom, że przy dużym „szczęściu" można ustalić swoich protoplastów, sprzed wieków nawet, nie ruszając się z domu przy pomocy internetu. Nie ma w tym nic złego, przeciwnie nawet, bo brakiem rozsądku i zwyczajną głupotą jest wyważanie otwartych drzwi. Nie jest grzechem w naukowych dociekaniach korzystanie z owoców czyjeś pracy, postępkiem nagannym (przestępstwem wprost, określanym jako plagiat) jest skrywanie (zatajanie) takiej korzyści.

Plany pracy w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu pozwalajace na rozeznanie zakresu metrykaliów przejrzanych przez autora.

Przygotowanie do pracy w AAP na 15.06.2011.

Mikrofilm 501, parafia Sulmierzyce:

poz.3 (B): 1766-1803: szukamy zapisu chrztu Walentego Mazurka syna Mathiasa i Marianny z (nie odczytano jej panieńskiego nazwiska, może Iwanuła?) około roku 1777 lub 1783 i ewentualnie innych dzieci Mathiasa i Marianny Mazurów, a także zapisu chrztu Marianny Ziętek i Agnieszki Bestrej

poz.2 (B): 1732-1766: szukamy jakichkolwiek Mazurków i Mazurów w parafii Sulmierzyce

poz. 4 (B): 1804-1817: szukamy zapisów chrztów dzieci par: Walenty Mazurek i Marianna Ziętek oraz Walenty Mazurek i Agnieszka Bestra

poz.5 (M): 1766- 1822 : szukamy zapisu zgonu Marianny Mazurek g. Ziętek, pierwszej żony Walentego Mazurka

Mikrofilm 502, parafia Sulmierzyce:

poz.2 (B): 1817-1840: szukamy zapisów chrztów dzieci pary Walentego Mazurka i Agnieszki Bestrej

poz.4 (B): 1841 – 1861: szukamy zapisów chrztów dzieci pary: Walenty Mazurek i Agnieszka Bestra oraz Franciszek Mazurek i Marianna Maleszka

Mikrofilm 503, Sulmierzyce:

poz.1 (B): 1861-1864: szukamy zapisów chrztów dzieci pary: Franciszek Mazurek i Marianna Maleszka

poz.3 (B): 1864-1868: szukamy zapisów chrztów dzieci pary: Franciszek Mazurek i Marianna Maleszka

poz.2 (M): 1841-1866: szukamy w roku 1845 wieku zmarłej Agnes Mazurek

Mikrofilm 504, Sulmierzyce

poz.1 (B) 1868-1878: szukamy zapisów chrztów dzieci pary Franciszek Mazurek i Marianna Maleszka

Mikrofilm 291, Odolanów:

poz.2 (B): 1767-1785: szukamy zapisu chrztu Walentego Mazurka syna Mathiasa i Marianny, również innych dzieci tej pary , a także Marianny Ziętek i Agnieszki Bestrej

poz.6 (C) : 1803- 1825: szukamy ślubu Walentego Mazurka i Agnieszki Bestrej

Mikrofilm 62, Janków Zaleśny

poz.5 (B) 1761-1796: szukamy zapisów chrztów: Walentego Mazurka syna Mathiasa i Marianny, także innych dzieci tej pary, a również Marianny Ziętek i Agnieszki Bestrej

Mikrofilm 63, Janków Zaleśny

poz.6 (C) 1799-1820: szukamy ślubu Walentego Mazurka i Agnieszki Bestrej

Przygotowanie do pracy w AAP sporządzone 30 czerwca 2011.

Mikrofilm 501, parafia Sulmierzyce:

poz. 2 (B): 1732 – 1766: szukamy jakichkolwiek Mazurków i Mazurów w parafii Sulmierzyce

poz. 3 (B): 1766-1803: przejrzeć raz jeszcze lata 1776-1779 i 1782-1791: szukamy zapisu chrztu Walentego Mazurka i jego żon: Marianny Ziętek i Agnieszki Bestrej

poz. 4 (B): 1804-1817: przejrzeć lata od marca 1815 do końca 1817: szukamy dzieci pary Walenty Mazurek i Agnieszka Bestra

poz. 5 (M): 1766-1822: szukamy aktu zgonu Marianny Ziętek, g. Mazurek (od roku 1807 do roku 1813), szukamy też domniemanego zgonu Urbana Skrzypka, męża Agnieszki Bestrej w latach 1809-1813

Mikrofilm 502, parafia Sulmierzyce:

poz. 2 (B): 1817-1840: szukamy zapisów chrztów dzieci pary Walenty Mazurek i Agnieszki Bestrej

poz. 4 (B): 1841- 1861: szukamy zapisów chrztów dzieci par: Walenty Mazurek i Agnieszka Bestra i Franciszek Mazurek i Marianna Maleszka

Mikrofilm 503, parafia Sulmierzyce:_____

poz. 1 (B): 1861-1864: szukamy zapisów chrztów dzieci pary Franciszek Mazurek i Marianna Maleszka

poz. 2 (M): szukamy raz jeszcze aktu zgonu Walentego Mazurka 20-22.03.1854

poz. 3 (B): 1864-1868: szukamy zapisów chrztów dzieci pary Franciszek Mazurek i Marianna Maleszka

Mikrofilm 504, parafia Sulmierzyce; _____

poz. 1 (B): 1868- 1878: szukamy zapisów chrztów dzieci pary Franciszek Mazurek i Marianna Maleszka

poz. 2 (M): 1867- 1887: szukamy ewentualnego aktu zgonu Franciszka Mazurka

Mikrofilm 917, parafia Odolanów:_____

poz. 3 (C) : 1711 –1742: szukamy jakichkolwiek Mazurów i Mazurków (jest luka w ślubach w latach 1742-1784)

poz. 6 (C) : 1806-1824: szukamy ślubu Walentego Mazurka z Agnieszką Bestrą

Mikrofilm 62, parafia Janków Zaleśny: _____

poz. 2 (B): 1700-1727: PM 104/01: CAAP: szukamy Mazurów, Mazurków, Bestrych i Ziętków

poz. 2 (C): 1720-1721: PM 104/01: jak wyżej

poz. 3 (B): 1722-1726: PM 103/02: j. w.

poz. 3 (C): 1708- 1761: PM 104/02

poz.4 (B) 1727-1761: PM 104/03: CAAP: j. w.

poz. 5 (B): 1761- 1796: PM 104/04: CAAP: szukamy zapisów chrztów Walentego Mazurka 1776-1778 i 1783-1784, Marianny Ziętek 1785-1787 i Agnieszki Bestrej 1789-1791

poz. 3 (C): 1708-1761: PM 104/02: CAAP: szukamy Mazurów, Mazurków, Bestrych i Ziętków, a zwłaszcza ślubu Macieja Mazura i Marianny Francuz?

poz. 6 (C): 1761-1775 : PM 104/05: CAAP: j.w.
(jest luka w ślubach obejmująca lata 1776-1799): szukamy ślubu Macieja Mazura i Marianny Francuz?

Mikrofilm 63, parafia Janków Zaleśny:_____

poz. 5 (B): 1799-1809: PM 104/10: CAAP: szukamy chrztu Wojciecha Mazurka, syna Walentego, wracamy do chrztu Piotra, syna Macieja Mazurka z Łękocin (1807)

poz. 6 (C): 1799-1820: PM 104/11: CAAP: szukamy ślubu Walentego Mazurka I Agnieszki Bestrej w Latach 1807-1813

poz. 7 (B): 1810-1820: PM 104/12: CAAP: szukamy chrztów dzieci par Walenty Mazurek i Marianna Ziętek i Walenty Mazurek i Agnieszka Bestra, wracamy do chrztu Piotra, syna Macieja Mazurka z Łękocin (1811)

Mikrofilm 64, parafia Janków Zaleśny:_____

poz. 1 (M): 1799-1820: PM 104/13: CAAP: szukamy zgonów Mazurów, Mazurków, Ziętków i Bestrych; szukamy też w latach 1809-1813 domniemanego zgonu Urbana Skrzypka, męża Agnieszki Bestrej.

Przygotowanie do pracy w AAP w dniu 9.11.2011. (wedle mikrofilmów)

MKR 501, Parafia Sulmierzyce:

poz. 4 (B) : 1804-1816: dokładnie i tylko w roku 1806 szukamy aktu chrztu pierworodnego syna Walentego Mazurka, Mazura, Francuza, Jakubiaka i Marianny Ziętek, Francuz Mazur, Mazurek

poz. 5 (M): 1766-1822
1. W latach 1807-1813 szukamy wpisu zgonu Marianny Ziętek, Mazur, Mazurek, Francuz, Jakubiak, a w latach 1813-1818 i w roku 1820 szukamy zapisu zgonu Macieja Mazura, Mazurka, Francuza, Jakubiaka i przy okazji jego żony Marianny mogącej występować pod tymi samymi nazwiskami

MKR 502, poz. 3(M) 1823-1840, od roku 1824 (lata 1819 i 1821-1823 już przejrzane w APP) szukamy zapisu zgonu Macieja Mazura, Mazurka, Francuza, Jakubiaka i przy okazji jego żony Marianny mogącej występować pod tymi samymi nazwiskami. Jeżeli znajdziemy takie wpisy, to sięgamy po stosowny mikrofilm i szukamy ich metryk chrztu kierując się wiekiem w chwili śmierci (raczej w parafii Janków Zaleśny, byłby to:

MKR 62, poz. 2 (B): 1700-1727, poz. 3 (B): 1722-1726, poz.4 (B): 1727-1761, poz.5 (B): 1761-1796).

2. MKR 502 , poz. 4 tylko w roku 1860-1861 szukamy dzieci pary Franciszka Mazurka i Marianny Maleszki
Uwaga! Przejrzano też w tym zakresie w APP księgi łączne p-fii Janków Zaleśny z lat 1818-1819 i księgi zmarłych z lat 1807-1817 i 1820-1822, praktycznie więc wpisy zmarłych z lat 1807- 1822.

MKR 504
poz. 1(B): 1864-1878 (od 1868). Sprawdzamy, czy Stanisław Mazurek urodzony 3 maja 1874 roku był bratem Sebastiana. Tu też szukamy dzieci Franciszka Mazurka i Marianny Maleszki od 1868 (lata 1860-1867 już przejrzane, patrz s.19)

Jeżeli starczy czasu:

MKR 309, p-fia Ostroróg

poz. 1 (B): 1842-1868
Szukamy aktu chrztu Wojciecha Gumnego w 1848, ewentualnie jeszcze w 1849 (rok 1847 już przeszukano w APP), syna Krzysztofa i Katarzyny. Jeżeli znajdziemy, to szukamy metryki chrztu jego ojca, dalej ewentualnie już według „pomocy naukowej" czyli wydruków z AAP. Aż do Macieja Gumnego zamieszkałego w Kluczewie, jego żony Marianny, syna Jana, ojca Macieja Łukasza i matki Macieja Jadwigi;
albo Jakuba Gumnego z Chojna, jego żony Reginy, syna Bartłomieja i córki Barbary (wedle spisu z 1759)

MKR 2265, p-fia Biezdrowo

poz. 3 (B) 1843-1862 J.w., lata 1846-49. Jeżeli znajdziemy, to szukamy metryki chrztu jego ojca (uwaga j.w.)

Jeżeli jeszcze starczyłoby czasu to powracamy do poszukiwań dzieci Franciszka Mazurka (patrz „Przygotowanie ..." z 30.06.2011., p-fia Sulmierzyce)

Przygotowanie do pracy w AAP (według mikrofilmów) sporządzone 12.11.2011.

MKR 62, Parafia Janków Zaleśny

poz. 3 (C): 1708-1761
Patrz poz. 6

poz.6 (C): 1761-1775
W latach 1755- 1770 szukamy domniemanego ślubu Macieja (najprawdopodobniej Mazura, ale też: Mazurka, Jakubiaka, Francuza) z domniemaną pierwszą żoną niewiadomego imienia i nazwiska), w latach 1768-1783 szukamy ślubu Macieja (najprawdopodobniej Mazura i.t.d.) z Marianną Francuz. Uwaga: Wedle bazy danych jest luka w ślubach w latach 1776- 1788

poz. 4 (B): 1727- 1761, też CAAP

Około roku 1737 szukamy metryki chrztu Macieja (najprawdopodobniej Mazura, ale też: Mazurka, Jakubiaka, Francuza)
Około roku 1750 szukamy metryki chrztu Marianny (najprawdopodobniej Francuz, nie wykluczamy też w/w nazwisk)

MKR 307, Parafia Ostroróg

poz.1 (B): 1802-1817
Około roku 1814 poszukujemy metryki chrztu Krzysztofa Gumnego i ewentualnie około roku 1816 Katarzyny Hała.

MKR 306, Parafia Ostroróg

poz. 6 (B): 1753-1802
W zależności od wyników z MKR 307 około roku 1794 (+ - 5) szukamy metryki chrztu rodziców Krzysztofa Gumnego itd., rok 1753 jest dla nas krańcowy, ponieważ od tego roku zaczynają się księgi metryczne parafii Ostroróg. Poszukiwania możemy uznać za zakończone sukcesem, jeżeli dotrzemy do przodków o imionach Maciej i jego żona Marianna i syn Jan, pochodzących z Chojna, ale zamieszkałych w Kluczewie

Gdyby, te poszukiwania nie przyniosły założonego, to należy sięgnąć po metrykalia Parafii Biezdrowo:

MKR 2262, Parafia Biezdrowo

poz. 10 (B): 1746-1754

MKR 2263, Parafia Biezdrowo

poz. 1 (B): 1754-1764, 2 (B): 1764-1782, 4 (B): 1783-1798, 6 (B): 1795-1809, 7 (B): 1798-1817, 8 (B): 1817-1819
Poszukiwania należy uznać za zakończone sukcesem jeżeli dotrzemy do przodków o imionach Jakub Gumny i jego żona Regina, syn Bartłomiej, córka Barbara, zamieszkałych w Chojnie.

MKR 2265, Parafia Biezdrowo

poz. 3 (B): 1843-1862
Dla spokoju sumienia sprawdzamy jeszcze raz, czy w tej parafii w latach 1846-1849 nie urodził się Wojciech, syn Krzysztofa Gumnego i Katarzyny Hały (Cholki)

MKR 763, 764

Karta (f) 805. Wizytacja archidiakonatu śremskiego przez Ignacego Gnińskiego archidiakona śremskiego 1672, 1683-1685. Reszta patrz wydruk-dotyczy wsi Mazury.

Przygotowanie do pracy w AAP po odkryciu wielce prawdopodobnego wpisu ślubu Macieja Jakubiaka (Mazura, Mazurka, Francuza, Jakobka?) z Marianną Francuz 25(29?).10.1773 roku sporządzone 15.02.2012.
Według mikrofilmów i CAAP.
MKR 62, parafia Janków Zaleśny:

poz. 2 (B) 1700-1727=CAAP (B) PM 104/01
W całym tym okresie, ze szczególnym uwzględnieniem lat 1712-1722 szukamy narodzin chłopców o imieniu Jakub. Domniemany ojciec Macieja powinien urodzić się około roku 1717.

poz. 3 (C) 1708-1761=CAAP (C) PM 104/02
Przed rokiem 1737 (+-5), czyli głównie około roku 1737 szukamy domniemanego ślubu Jakuba (ojca Macieja) z NN (najprawdopodobniej Marianną albo Katarzyną).

poz. 4 (B) 1727- 1761=CAAP (B) PM 104/03
Sprawdzamy wpisy chrztów szczególnie w latach 1731-1740 i szukamy dzieci o imieniu Maciej (zasadniczo), których ojcem był Jakub a matką NN (Marianna? albo Katarzyna?). Szczególnie dużo Maciejów urodziło się w roku 1731. Z lat 1731-1740 wynotowujemy wszystkich Maciejów niezależnie od imion rodziców. Szczególnie studiujemy wpis chrztu z 8.02.1731.

poz.5 (B) 1761-1796=CAAP PM 104/04
Szukamy dzieci par: Jakub Marianna? i Maciej Marianna
Także w parafii Sulmierzyce: MKR 501, poz. 2 (B) 1732-1766
poz. 3 (B) 1766- 1803

poz. 6 (C) 1761-1775=CAAP PM 104/05
Wracamy do zapisów ślubów z 6.02.1763 (Swinkow i Sunisław) w celu sprawdzenia, czy z w/w zapisów nie da się zdobyć więcej informacji o Macieju. Jeszcze raz wracamy do zapisu ślubu z 25(29?).10.1773

poz. 7 (M) 1761-1784=CAAP PM 104/06
Sprawdzamy czy w latach 1763 (luty) do 1773 (październik) zmarła Marianna?, pierwsza żona Macieja i Jakub (ojciec Macieja).
Także w parafii Sulmierzyce: MKR 501, poz. 5 (M) 1766-1822

MKR 63, parafia Janków Zaleśny

poz. 1 (M) 1761-1796=CAAP 104/06=M 1761-1796

poz. 2 (M) 1794-1797=CAAP 104/07

poz. 4 (M) 1787-1799=CAAP 104/09

poz. 8 (M) 1799-1810=CAAP 104/13
Szukamy aktu zgonu Jakuba? (ojca? Macieja)
Także w parafii Sulmierzyce: MKR 501, poz. 5 (M) 1766-1822

MKR 501, parafia Sulmierzyce

poz. 4 (B) 1804-1817
W roku 1806 szukamy chrztu Wojciecha i w latach 1810-1813 chrztów innych dzieci pary Walenty (pięciorga nazwisk) i Marianna Ziętek.

MKR 308 parafia Ostroróg

poz. 4 (M) 1847-1866=CAAP PM 208/08
W latach: 1849-1856, 1859-1860, 1863 poszukujemy wpisu zgonu Katarzyny Chały (Hały, Holki, Halki), żony Krzysztofa Gumnego, a matki Wojciecha.

Przygotowanie do pracy w AAP sporządzone 10.04.2012.

I. Parafia Sulmierzyce:
Już przeszukano:

Chrzty: 1732-1738	Śluby: 1732-1766	Zgony: 1765 s. 355 J.M.
1742-1792	1770-1819	1766-1813
1766-1777	1795	1821-1823
1780-1792	1796-1818	1823-1838
1805-1815	1828	1847-1854
1820-1836		
1860-1875 s.543		

Księga łączna 1819

II. Parafia Janków Zaleśny:

Chrzty: 1700-1719	Śluby: 1730-1743	Zgony: 1783-1796
1730-1751	1761-1783	1806-1822
1731-1755 do s.205	1763-1791	
1776-1784	1806-1820 (01.)	
1777-1790		
1789-1790		

Księgi łączne 1818-1821

III. Parafia Odolanów:

Chrzty: 1776-1778	Śluby: 1785-1819 (19.02.)	Zgony: ----------
1782-1784	1806-1815	
1784-1785	1813-1814	

IV. Parafia Ostroróg:

Chrzty: 1763-1771	Śluby: 1799-1813	Zgony: 1842-1847
1802-1815 s. 678	1829-1837	1844-1866?
1842-1868?	1841-1848	1857-1858
1842	1844-1847	1861-1862
1844-1845	----------	1864
1847		
1859		

Księgi łączne: 1818, 1821, 1823-1824, 1826-1828, 1833-1834.

V. Parafia Biezdrowo:
Chrzty: 1846-1849 (włącznie) Śluby: 1842

Przygotowanie do pracy w AAP sporządzone 10.04.2012.

P. Sulmierzyce:
Szukamy Mazurków, Mazurów, Jakubiaków, Francuzów. Także dzieci Franciszka Mazurka po roku 1875.
We wszystkich księgach (cofając się wstecz) z pominięciem obszarów już przejrzanych. Zaczynamy od poszukiwania w metrykaliach Jakuba Mazurczaka zmarłego w roku 1765, s. 355.
MKR 500, poz. 5, mix (B i C): 1588-1643, B: 1643-1655
Uwaga: należy przejrzeć w całości.

MKR 501, poz. 1, B: 1646-1655
poz. 2, B: 1732-1766 (luka 1666-1731=65 lat)
Uwaga: pomijamy lata 1732-1738
poz. 3, B: 1766-1803; szukamy szczeg. od roku 1732 narodzin dzieci Jakuba Maz.
Uwaga: pomijamy lata 1742-1792
poz. 2, M: 1732-1766; sprawdzamy akt zgonu Jakuba Mazurczaka
poz. 5, M: 1766-1822 (tylko do roku 1807 – zgonu Stefana Mazurka)
poz. 1, C: 1588-1633
poz. 2, C: 1732-1766 (luka 1633-1732=99 lat)

MKR 502, poz. 1, C: 1766-1840 (tylko do roku 1805 – ślubu Walentego Mazurka z Marianną Ziętek)

MKR 504, poz. 1, B: 1864- 1878 (od 1875)

MKR 505, poz. 2, B: 1878-1900

Parafia Janków Zaleśny: CAAP:

MKR 62, poz. 2, B: 1700-1727
poz. 3, B: 1722-1726
poz. 4, B: 1727-1761
poz. 5, B: 1761-1796
poz. 3, C: 1708-1761
poz. 2, C: 1720-1721 (od 1700)
poz. 6, C: 1761- 1775 (luka do 1799)
poz. 3, M: 1705-1748
poz. 7, M: 1761-1796 (do 1784)
MKR 63, poz. 3, B: 1795- 1797

Szukamy: czy na Pustkowiu Mazur lub gdziekolwiek indziej urodził się Jakub Mazur, lub jego dzieci
Szukamy też ślubu Jakuba Mazura

poz. 5, B: 1789-1809
poz. 1, M: 1761-1796 (od 1784, jest luka 1748-1761=13 lat)

Uwaga: do przejrzenia:
Chrzty: 1719-1730, 1755 (s. 205) – 1776, 1790-1805
Śluby: 1708-1730, 1743-1761, 1791-1806
Zgony: 1705-1783, 1784-1806

Parafia Ostroróg: CAAP:

MKR 306, poz. 6, B: 1753-1817 (do 1802)

MKR 307, poz. 1, B: 1753-1817 (od 1802)
poz. 3, B: 1817-1830
poz. 4, B: 1821-1825
poz. 2, C: 1753-1817
poz. 3, C: 1817-1820
poz. 2, M: 1753-1817

Do przejrzenia:
Chrzty: 1753-1763, 1771-1802, 1815 (s.678)-1842 (ewentualnie)
Śluby: 1753-1799, 1813-1829
Zgony: 1753-1842

Parafia Biezdrowo (Feldstädt):

MKR 2262, poz. 7, B i C: 1695-1704
poz. 8, B i C: 1704-1722
poz. 9, B i C: 1723-1746
poz. 10, B: 1746-1764 (do 1754)

MKR 2263, poz. 1, B: 1746- 1764 (od 1754), też C i M: 1746-1763
poz. 2, B: 1764- 1782, też C: 1764- 1781
poz. 3, M: 1764-1795
poz. 4, B: 1783-1798, też C: 1782-1794
poz. 5, C: 1795-1806 (Biezdrowo, p-fia Wróblewo), też M: 1795-1806
poz. 6, B: 1795-1809, też M 1795-1808
poz. 7, B: 1798-1817
poz. 8, B: 1817-1820 (do 1819)

MKR 2264, poz. 1, B: 1817-1820
poz. 2, C: 1806-1821
poz. 3, M: 1806-1821

Ostroróg i Biezdrowo: szukamy: patrz wydruk i podkreślenia w nim: idzie o dowód, że Michał Gumny żonaty od 17.11. 1799 z Katarzyną Kawianką, ojciec urodzonego 5.05.1813 w tym związku Krzysztofa, wywodzi się od Macieja Gumnego półkmiecia z Kluczewa i jego żony Marianny.

Ponadto szukamy wszystkich Gumnych wymienionych przez Deresiewicza:
Maciej Gumny z Choyna ale zamieszkały w 1759 w Kluczewie
Jego żona Maryjanna,
Ojciec Gumnego Łukasz i matka Jadwiga
syn Jan
parobek Wojciech z Kwilicza

I jeszcze:
Jakub Gumny z Chojna,

jego żona Regina,
syn Bartłomiej,
córka Barbara

MKR 763-764, prawdopodobnie 764, f. 805
Wizytacja archidiakonatu śremskiego przez Ignacego Gnińskiego, archidiakona śremskiego 1672, 1683-1685. Dotyczy wsi? Mazury.
Komputer:
Zespół: Biskupi Poznańscy - Acta Visitationem, syg. zespołu: AV 01, syg. jednostki AV 17, syg. zamówienia AV 17

Uwaga: Wyżej przedstawione plany pracy archiwalnej nie są wszystkimi, które sporzadziłem, Zamieściłem jedynie te „najważniejsze", które pozwalają na orientację co do obszarów chronologicznych i terytorialnych przeze mnie „przejrzanych". Powtarzam wyraźnie – przejrzanych nie przestudiowanych. Ponadto informuję, że powyższe plany nie uwzględniają szczątków wypisów metrycznych z innych parafii.

Uzupełnienia (głównie metrykalne)

Tyczące rodu Babci Gumnej, Anny z domu (gente) Patelskiej (Patelski) – patrz s. 203.

Metryka chrztu Kazimierza Patelskiego:
Wpis 6/12.02.1852
I: Kazimierz
P: Józef Patelski kmieć (cmeto) wyznania katolickiego
M: Józefa (przekreślone) Rozalia Budka (nazwisko więcej domyślne, bo znane z innych dokumentów, niż odczytane)
Patrini: Marcin Patelski i Józefa Konicka?[399]
Należało odszukać dokument chrztu ojca Kazimierza, Józefa. Ze swojej roboty nad „Dziejami Łosińca" (rozdz. „Mieszkańcy Łosińca w najstarszych metrykaliach parafii Popowo Kościelne") wiedziałem, że dziadek Anny winien się urodzić około 1812 roku (zmarł bowiem w 1888 w wieku 76 lat). Słowo „około" miało tu istotne znaczenie, albowiem z doświadczenia w poszukiwaniach genealogicznych wiedziałem też, że chłopi z reguły nie znali precyzyjnych dat swoich urodzin, bo w dobie schyłku pańszczyzny (a tym bardziej przedtem) i ostatecznego umocnienia się administracji pruskiej, taka wiedza nie była im niepotrzebna w życiu codziennym. Podobnie było i w tym przypadku.
Metryka chrztu Józefa Patelskiego w tłumaczeniu dosłownym:
„Roku Pańskiego 1814, dnia 5 miesiąca kwietnia ja Sebastian Rolewicz vicarius kościoła parafialnego w Łopiennie i commendarius kościoła parafialnego w Popowie ochrzciłem dziecko imieniem Józef, urodzone dnia 18 miesiąca marca o godz. 1 po północy z legalnego związku uczciwych Andrzeja z (czyli syna – uw. wł.) Macieja i Katarzyny Patelskich i Marianny z Jakuba i Katarzyny Lisoskich (nazwisko Lisoski –uw. wł.) Patelskich, ojca rodziny, syna. Rodzicami chrzestnymi byli uczciwy Tomasz Wiertelak młodzieniec z Podlesia Wysokiego i Pani Barbara Lisoska z Podlesia Kościelnego." [400]
Trzeba przyznać, że wymieniony przez siebie w powyższej metryce X. Rolewicz przykładał się solidnie do obowiązków kancelaryjnych narzuconych przez swoich zwierzchników kościelnych i wymaganych też przez władze świeckie (Kodeks Napoleona w pełni zaakceptowany przez króla Prus przez stosowne edykty). Zauważmy, że taki wpis pozwalał

na pełną identyfikację osoby ochrzczonej przez władze. W praworządnym państwie nikt nie powinien pozostawać anonimowy za życia i nawet po śmierci. Taki wpis to również „miód" dla genealogów. Niestety to tylko chlubny wyjątek w morzu metrykaliów. Wiem, co mówię, bo przejrzałem dziesiątki (może nawet ponad 100 i wiele tysięcy stron, skromnie licząc) ksiąg metrykalnych różnych parafii. Przeważają wpisy bardzo lakoniczne (ubogie w treści sposobne do identyfikacji konkretnej osoby) i w większości pisane jak „kura pazurem" – zwyczajne gryzmoły. I jeszcze jedna uwaga godna odnotowania – X. Rolewicz wyrażał się nadto pochlebnie o chłopach tytułując ich „honestus" (sławetny; tu raczej „uczciwy") – w owych czasach rzecz niespotykana.
Szukanie przodków dziadków Józefa (Macieja Patelskiego i Katarzyny) sobie darowałem. Robotę tę pozostawiam potomkom w prostej linii tychże Patelskich. Postanowiłem zbadać jedynie zapisy metryczne tyczące wspomnianego Józefa, dziadka Babci Gumnej (gente Patelskiej).
I tu od razu pojawił się kłopot, bowiem „nasz" Józef był aż cztery razy żonaty i zachodzi bardzo uzasadnione podejrzenie, czy aby mamy do czynienia we wpisach metrylanych z jedną i tą samą osobą? Czy przypadkiem Andrzej i Marianna nie posiadali dwóch synów o tym samym imieniu i to mało różniących się wiekiem? Albo, czy w Podlesiu Wysokim nie było dwóch rodzin Patelskich posiadajacych syna o tym samym imieniu i prawie rówieśników? Tę drugą ewentualność wykluczają raczej inne dokumenty (patrz recesy uwłaszczeniowe Podlesia Wysokiego w „Materiałach źródłowych..." mojego autorstwa).
Ale po kolei:
Wpis 8/12.11.1837, Pląskowo
N: prac. Józef Patelski, młodzieniec (26), syn Andrzeja Patelskiego i Marianny Lisoskiej, chłopów z Podlesia Wysokiego
N: prac. Marianna Kamińska panna (21), córka Pawła Kamińskiego i Anny Michalskiej
T: Michał Przybelski, Tomasz Wirtlak i dalsi (inni) poręczyciele?[401]
Prócz wieku pana młodego wszystko się zgadza. Byłaby to pierwsza żona Józefa.
Ta para dochowała się przynajmniej dwójki dzieci, które jednak nie odoczekały pelni lat:
Wpis 32/5.12.1855
W Podlesiu Wysokim zmarła Jadwiga Patelska (17 lat i 1 m-c), córka rolnika Jozefa i Marianny Kamińskiej na bliżej nieokreśloną chorobę; o zgonie powiadomił ojciec Józef Patelski, rolnik[402]
Wpis 36/12.12.1855
W Podlesiu Wysokim zmarł Franciszek Patelski (8 lat), syn rolnika Józefa i Marianny Kamińskiej (na paraliż), o zgonie powiadomił ojciec[403]
Potomków pary Józef Patelski i Marianna Kamińska w innych księgach nie szukałem. W Liber Mortuorum 1854-1892 znalazłem tylko tę dwójkę. Może jakieś przeżyły?
Wpis 12/listopad 1847 (brak daty dziennej)
N: Józef Patelski wdowiec (32), syn Andrzeja Patelskiego chłopa i Marianny Lisoskiej
N: Małgorzata Zytoska (24) panna z Pląskowa, córka Jana Zytoskiego i Katarzyny chłopów.
T: Józef Liechowski? (Piechoski? Latosiński?) i Tomasz Wirtel i inni.[404]
To byłby drugi ślub Józefa Patelskiego (dziadka Babci Gumnej). Wszystko się zgadza z wyjątkiem wieku (wedle tego wpisu powinien się urodzić w 1815).
Trzeciego ślubu Józefa z Rozalią Budka, o którym wiemy z całą pewnością, że był ze wspomnianego wyżej aktu ślubu cywilnego Kazimierza Patelskiego z Anną Hensel i ponadto z następującego wpisu 28/16.06.1850
I: Anna, ur. 15.06 w Podlesie Wysokie
P: prac. Józef Patelski
M: Rosalia Budniczanka
Patrini: Marcin Filut i Łucja Burzyńska[405]

niestety nie znalazłem. Powodów takiego stanu rzeczy może być bardzo wiele. Nie sposób ich wszystkich tu wyliczać. Ja opowiadam się za pominięciem wpisów przez księdza Karola Heyden'a, który wówczas był prawie „na ostatnich nogach" i często zastępowali go okoliczni księża, a w robocie kancelaryjnej nawet organista. Nie znalazłem też wpisu zgonu pierwszej żony Józefa Patelskiego Marianny Kamińskiej z Pląskowa. odszukałem za to metrykę zgonu jego drugiej żony Małgorzaty Zytowskiej (Żytowskiej) również z Pląskowa. Oto on:
Wpis z 16.04.1849
W Podlesie Wysokie zmarła Małgorzata (22 powinno być 24 – uw. wł.) na obłąkanie (derilium) i puchlinę, żona Józefa Patelskiego chłopa, córka Jana i matki już zmarłej?; o zgonie powiadomił mąż.[406]
Nieco wcześniej, bo 4.04.1849
w Podlesie Wysokie zmarł Andrzej (14 dni) dziecko Józefa Patelskiego i Małgorzaty Żytoskiej na gorączkę? o zgonie powiadomił ojciec, pochówek miał miejsce 7/4.[407]
Mocno mi się zdaje, że prawdziwym powodem śmiertelnego zejścia drugiej żony Józefa Patelskiego były powikłania po porodzie.
Znalazłem też metrykę zgonu trzeciej żony Józefa Patelskiego Rozalii:
Wpis 50/17.12.1861
W Podlesie Wysokie zmarła Rozalia Patelska (36) na gorączkę z konwulsjami, żona Józefa, córka Józefa i matki już zmarłej; o zgonie powiadomił mąż.[408]
Zdaje się, że po tych zdarzeniach Józef Patelski przeprowadził się do Łosińca, bo jako mieszkaniec tej wsi zawarł swój czwarty i ostatni związek małżeński.
Wpis 50/2.07.1865
N: Józef Patelski (51), wdowiec z Łosińca
N: Anna Kłosowska (33) z Podlesia (niestety nie wiadomo z jakiego), panna (nie dziewica – virgo corrupta)
T: Antoni Jakubowski i Marcin Patelski[409]
Tu po raz pierwszy zgadzają się daty (1865-51=1814). Jest rzeczą jasną, że Józef Patelski zmarły w Łosińcu w 1888 nie mógł mieć lat 76 (miał 74 lata).
Metryka zgonu Andrzeja Patelskiego, ojca Józefa:
Wpis 1/ 3?01.1850 (może być 9.01)
W Podlesie Wysokie zmarł Andrzej Patelski (62 lata i 1 m-c), sołtys i chłop, mąż Marianny Lisowskiej i ojciec 2 synów i 1 córki (żyjących?); zmarł na puchlinę, o zgonie powiadomiła rodzina.
Ten zmarły Andrzej według podanego tu wieku w chwili śmierci powinien się urodzić około roku 1788, a wspomniany jego ojciec, Maciej, co najmniej 20 lat wcześniej, czyli około 1768.
Natomiast główny bohater tego uzupełnienia, Józef, zmarł w Łosińcu 19.11.1888 roku jako biedak, człowiek ubogi – „pauper" (patrz „Dzieje Łosińca" – rozdz. „Mieszkańcy Łosińca w najstarszych metrykaliach parafii Popowo Kościelne").
Jednakże to właśnie tego biedaka Józefa winniśmy uważać za założyciela rodu Patelskich łosinieckich. Nie pozostawił po sobie żadnej nieruchomości (zamieszkiwał najprawdopodobniej „kątem" u różnych gospodarzy w Łosiniec Huby – późniejszy Łosiniec Stary) i najmowal się do różnych prac dorywczych jako robotnik dniówkowy (niem. Tagelöhner). Józef nie doczekał parcelacji wsi, która rozpoczęła się zaraz na początku lat 90 – tych XIX w. i przybycia do Łosińca swojego syna z trzeciego małżeństwa z Rozalią Budka, Kazimierza kowala żonatego od 1878 roku z Anną Hensel z Węgorzewa (parafia Sławno), ojca kilkorga dzieci [patrz „Seelenliste" – wg. tego źrodła siedmiorga: Bolesławy, Jana, Anastazji, Marianny, Kazimierza, Ignacego? i Stanisława; nie wiadomo jednak, czy wszystkie przeżyły; ostatnie dziecko Anny Hensel – Stanisław - urodziło się 13.02?1893 (może być 13.11.) w Łosińcu]. Tenże Kazimierz nabył nie tylko podworską kuźnię ale i szmat ziemi z parcelacji wraz z zabudowaniami gospodarskimi (patrz stosowny rozdział „Dziejów

Łosińca”) – stał się posiedzicielem pełną gębą. Ród Patelskich łosinieckich przetrwał do dzisiaj i nieźle mu się wiedzie. Jak powiadają: „Fortuna kołem się toczy”. A koło fortuny potrafi przydusić i nawet zgnieść na śmierć, ale i też na szczyty powodzenia wynieść. Panta rhei – wszystko płynie.
Gwoli ścisłości muszę dodać, że w Łosińcu już od początku XIX wieku przebywały co najmniej dwie kobiety (dziewczyny) o nazwisku Patelski. Jedna z nich była żoną któregoś z Łosinieckich, druga służącą. Czy wywodziły się one z rodu Józefa Patelskiego, nie dochodziłem.
Z tego samego też powodu spieszę z wiadomością, że mężczyźni o nazwisku Hensel z Węgorzewa „kręcili się” po parafii popowskiej (o ile dobrze zapamiętałem po Kuszewie) już od połowy XIX w. Nie poczyniłem na ten temat notatek, podaję to co zostało w mojej pamięci po przegladaniu metrykaliow. Tak więc dla małżonki Kazimierza Łosiniec nie był, być może, terra incognita.
I ostatnia już informacja – ciekawostka niejako. Otóż w parafii katolickiej Dziewierzewo z pannami Kolińskimi ożenili się dwaj Patelscy (obaj wdowcy):
Wpis 1/1888
Adalbertus (Wojciech) Patelski (41)
Anna Kolińska (21)
Wpis 1/1894
Casimirus (Kazimierz) Patelski (42)
Katarzyna Kolińska (23)
Te wpisy podaje za Poznań Project, źródła godnego zaufania. Nie wiem, czy w ogóle i w jakim stopniu ci dwaj Patelscy pozostawali z sobą w pokrewieństwie. Z osobistych spostrzeżeń z przeglądania metrykaliów wiem natomiast, że takie przypadki zdarzały się wcale często. I tak np., z dwoma pannami Żytowskimi z Pląskowa w krótkim odstępie czasu ożenili się dwaj Patelscy z Podlesia Wysokiego. Jednym z nich, jak wiemy, był Józef.
Jeżeli Anna Hensel jeszcze w lutym, a nie wykluczone, że w listopadzie, urodziła Kazimierzowi syna, to dziwić może nas współczesnych tak krótki okres żałoby. Otóż coś takiego jak obyczaj dłużej trwającej żałoby po stracie małżonki w owych czasach nie funkcjonował. Było niczym dziwnym, że wdowiec wstępował w nowy związek małżeński po niespełna dwóch miesiącach. Natomiast wdowa, mogła wyjśc za nowego męża dopiero po co najmniej 9 – ciu miesiącach. Była to jednak więcej kwarantanna, niż żałoba. Szło o to, aby nowy małżonek miał pewność, że poślubiana przez niego wdówka nie wniesie mu w dom potomka jej poprzedniego (zmarłego) męża.
Wszystko byłoby dobrze z moim powyższym wywodem, gdyby nie przypadkowo znaleziony skrawek papieru wpięty w księgę urodzeń z lat 1688-1820 p-fii popowskiej [8733 93599)], dokładnie z roku 1801. Oto treść tego karteluszka:
„rok na przut 3 kr
Andrzej Patelski Macieja syn 1831
- 70 1773 (? nie wiadomo czy nie 1873 – uw. wł.)
1761 1798 (? nie wiadomo czy nie 1898 – i te dwie
Józef 1812 daty roczne przekreślone)
Metrica Patelski de Podlesie Wysokie.”
To wszystko. Odnośnie Andrzeja Patelskiego tu wyżej zanotowanego treść tej notatki ma się nijak do rzeczywistości. Sprawdziłem we wszystkich rodzajach ksiąg metrycznych (BCM) p-fii Popowo Kościelne, czy we wspomnianym roku 1831 na terenie tej parafii nie urodził się, wstąpił w związek małżeński albo dokonał żywota jakiś Patelski. Takiego przypadku nie znalazłem w w/w dokumentach (wcale to nie oznacza, że nie mógł mieć miejsca). Podejrzewam jednak, że wspomniana metryka mogła nie mieć wcale związku ze sprawami narodzin, ślubów czy śmierci w rodzinie Patelskich, a była potrzebna do spraw

uwłaszczeniowych. Nie ma tu miejsca na szczegółowe wyświetlanie problemu (patrz „Dzieje Łosińca” mojego autorstwa), ale uwlaszczeniu z zasady podlegali tylko chłopi zasiedziali, tj. tacy, którzy potrafili wykazać, że gospodarzyli na „swojej” ziemi przynajmniej od 1772 roku.
I na sam koniec.
A jednak w Podlesiu Wysokim w roku 1812 urodził się Józef.
„Podlesie Wysokie, 22.03.1812
„Ochrzciłen Józefa syna Stanisława Zygmunciaka i Marianny. Rodzicami chrzestnymi byli: Andrzej Patelski i Agnieszka Bartłomiejowa.”
Jest pytanie: Czy ten Józef, syn Zygmunciaka nie przybrał przypadkiem nazwiska Patelski? W owych czasach takie rzeczy zdarzały się nagminnie. Moi przodkowie dwaj nosili za swego żywota aż pięć rożnych nazwisk (patrz wyżej). Jest też pytanie, czy ów Stanisław Zygmunciak, albo Marianna, rodzice Józefa byli spokrewnieni z Andrzejem Patelskim? Jest nawet możliwe, że siedzieli na jednej gospodarce.
Ja jednak ośmielam się stać na stanowisku, że ojcem Kazimierza był Józef urodzony w 1814 roku i zanotowany w metrykaliach przeze mnie przedstawionych. Głowy pod topór jednak bym nie położył. Brak tu 100% pewności.

Tyczące Krzysztofa Gumnego

Jak wyżej zapisałem mam kłopot ze 100% identyfikacją Krzysztofa jako mojego (naszego, bo przecie dla całego pokolenia) pra-pradziadka. Tu głównie idzie o Krzysztofów Gumnych z resesów uwłaszczeniowych, bo było ich dwóch (jeden w Kluczewie – s. 131, drugi w Binino – s. 133). Dlatego postanowilem raz jeszcze przejrzeć w APP recesy uwłaszczeniowe Kluczewa (Zespół: Landratura Samter, syg. recesy 126 – 129), Binina (Zespół: Landratura Samter, syg. recesy 3 –4) i Zapust (Zespół: Landratura Samter, syg. recesy 352 – 354; te ostatnie niestety niedostępne z powodu zaginięcia (najprawdopodobniej zostały odłożone na półkę z recesami innego powiatu i czekają na szczęśliwy traf przypadkowego odnalezienia – nikomu nie chce się podjąć żmudnego trudu ich systematycznego poszukiwania, cóż zrobić – taki pech; a najwiecej sobie po nich obiecywałem). Jak wiemy, w Zapust urodziło się dwoje dzieci Krzysztofa Gumnego i jego pierwszej żony Katarzyny Chały (Hała, Cholka, Holka). Niekiedy zdarza się, że w recesach uwłaszczeniowych z czasów pruskich można trafić na wpisy rodzin wymienione imienne z trzech pokoleń (skarb dla genealoga), a znacznie częściej na mniej cenne informacje pozwalające na wyjaśnienia pewnych tajemnic rodzinnych.
Pierwsza istotna sprawa - jako naszego przodka możemy wykluczyć w 100% Krzysztofa Gumnego uwłaszczonego w Binino. Ten Krzysztof był żonaty z Katarzyną Kęsa i już od rozpoczęcia spraw separacyjnych w Binino, był pełnoletni.
Pozostaje nam więc Krzysztof Gumny z Kluczewa, który pelnoletność osiągnął krótko przed rokiem 1840 i w jego interesie do tego czasu występował Szymon Gumny (starszy brat?).
Jednakże z dokumentu dołączoneego do kluczewskiego recesu i datowannego 18.10.1841, a tyczącego rozgraniczenia wsi Kluczewo i Szczepankowo, wynika, że za Krzysztofa Gumnego w czynności prawnej występował Andrzej Helpa. Kim był ów Andrzej Helpa? Wedle tegoż samego recesu 126 został on również uwłaszczony w Kluczewie jako gospodarz tymczasowy. Nie wiem, co kryje się za tym terminem. Nie potrafiłem też ustalić, dlaczego Andrzej Helpa występowal w iminiu Krzysztofa Gumnego. Być może wyjaśnienie tej zagadki zawiera wspomniany dokument, ale jest on sporządzony tylko w języku niemieckim (znanym w mowie niepiśmiennym gospodarzom kluczewskim?!) pismem ręcznym gotyckim (przy tym mało kaligraficznym – mówiąc wprost gryzmołami). Nie poradziłem sobie z jego tlumaczeniem nawet w tym małym fragmencie odnoszącym się do pełnomocnictwa udzielonego Andrzejowi Helpie przez naszego przodka Krzysztofa.

W każdym razie w następnym dokumencie tyczącym rozgraniczenia między Kluczewem a Szczepankowem a datowanym 28.03.1843 w Otorowie, a powołującym się na termin 14.12.1841 stawili się osobiście Krzysztof Gumny i Andrzej Adamczak alias Adamek i przykładnie podpisali go krzyżykami. Z kronikarskiego obowiązku – spór graniczny między Szczepankowem a Kluczewem został zakończony ostatecznie 4.04.1843 roku.
Poznań Project wymienia dwóch Andrzejów o nazwisku Helpa, tu interesuje nas tylko jeden:

Wpis 16/1824, parafia katolicka Ostroróg
Andrzej Helpa (24)
Katarzyna Małyszanka (23)
Czy istniało jakieś pokrewieństwo, czy choćby powinowactwo między Helpami a Gumnymi?
W zebranych w tej pracy metrykaliach odnalazłem tylko dwa wpisy (ale specjalnie nie szukałem) będące zaledwie wątłymi poszlakami co najwyżej na powinowactwo:

Wpis 9/1827, p-fia kat. Ostroróg (księga zgonów)
W Kluczewie zmarła Gumna bez imienia, wieśniaczka
R: Szymon Gumny chłop
Marianna z Cierniaki
Przyczyna zgonu: martwy płód
R (relatio): Jakub Małyszka półkmieć z Kluczewa (s. 118 oprac.)

Wpis 63/1842, p-fia kat. Ostroróg, księga urodzeń
Krzysztof Gumny był ojcem chrzestnym Jakuba Chelpa ze wsi Wielonek. (s. 120 oprac.)

Pytania: dlaczego Krzysztof Gumny posiadający własne gospodarstwo w Kluczewie zamieszkał na lata całe w Zapust i funkcjonował tam jako „pracujący na cudzym gospodarstwie" (s. 120 oprac.)? i czy taka jego decyzja miała jakiś związek z sytuacją w rodzinie jego żony pozostają, poki co, bez odpowiedzi. Mam na ten temat swoje przypuszczenia, ale nie o przypuszczenia tu idzie, a o fakty.

Słowo końcowe – w istocie prolog (wstęp), które należy koniecznie poznać przed rozpoczęciem czytania niniejszej pracy.

Nawet mało uważny czytelnik bez trudu dostrzeże, że zaprezentowana przeze mnie robota jest wielce poplątana, mało składna i to w dwu podstawowych zakresach – chronologicznym i merytorycznym. Komputerowa redakcja tekstu nie nastręcza większych trudności w jego „przebudowie". Dałoby się więc stosunkowo łatwo go usystematyzować i to w obu w/w zakresach. Jednakże zabieg taki nie byłby bez konsekwencji i spowodowałby dodatkową żmudną robotę o charkterze czysto technicznym (ordynarnie mechanicznym niemal) – a takie zajęcie znoszę z trudem. W tekście opracowania znajdują się bowiem „skierowania" do poszczególnych jego stron, np. akt urodzenia osoby X (patrz s. z). Tak więc uporządkowanie merytoryczne i chronologiczne tekstu spowodowałoby bałagan w tzw. „odnośnikach". Z powyższych powodów pozostawiam nie naprawiony drugi mankament, mianowicie przypisy „nie idące według kolejności" w pisanym tekście.
Czym wobec tego jest, a czym nie jest prezentowana robota?
Nie jest z pewnością systematycznie zbudowanym drzewem genealogicznym dwu chłopskich rodów Mazurkow i Gumnych w pewnym wycinku czasu, mimo, że w odniesieniu do obu rodzin sporządziłem krótkie resume (zwięzłe wywody genealogiczne – mniej odporny Czytelnik może na nich poprzestać; wtedy pozbawi się jednak możliwości śledzenia

meandrów moich poszukiwań). Zbudowanie drzew genealogicznych „moich" („naszych") rodzin Mazurków i Gumnych nie było zresztą zamiarem autora. Tę robotę pozostawiam moim ewentualnym kontynuatorom.
Po co więc podjąłem się niemałego w końcu trudu i czym wobec tego są efekty mojej pracy?
Są przede wszystkim zbiorem wypisów z ksiąg metrycznych parafii skąd wywodzili się moi przodkowie po lemieszu i kądzieli. Są też wypisem z innych źródeł, w których oni zaistnieli: ksiąg grodzkich, pruskich urzędów stanu cywilnego (Standesamt'ów), starych ksiąg meldunkowych (Seelenliste), pruskich decyzji uwłaszczeniowych (tzw. recesów) i niekiedy innych (patrz przypisy). Są więc więcej materiałem do budowy drzewa genealogicznego niż wywodem genealogicznym.
Są też krótkimi opisami warunków w jakich bytowali moi chłopscy przodkowie w XVII i XVIII wieku w dwu różnych regionach wielkopolski opartych na solidnej podbudowie źródłowej.
Przyznaję, że głównym bodźcem, który pchnął mnie do ślęczenia nad starymi rękopisami była chęć poznania „tajemnicy" pochodzenia moich przodków tylko po lemieszu, czyli tylko Mazurków i to jedynie w prostej lini męskiej. Trochę kierowała mną też ambicja „zwykłego kmiotka", aby pójść nieco pod prąd modnych obecnie poszukiwań genealogicznych. W sumie bardzo pożytecznych, ale nie wiedzieć dlaczego nakierowanych na wynajdowanie „przodków szlachetnie urodzonych" i to często „za wszelką cenę" i na bakier z dokumentami. Przeglądając te współcześnie tworzone genealogie rodzinne można odnieść wrażenie, że w dawnej Polse mieszkała tyko sama szlachta, a chłopów (soli tej ziemi) nie było wcale. Szlacheccy przodkowie są oczywiście prezentowani jako ludzie bez skazy wedle wzorca: „Bóg, Honor, Ojczyzna", czyli niemal całkowicie fałszywie. Chcę tu mocno podkreślić, że nie ma we mnie żadnego „zacietrzewienia klasowego" a jedynie wola służenia prawdzie historycznej. Mógłbym na ten temat dużo, ale na tym poprzestanę (nie taki cel sobie tutaj zakreśliłem). Myślę jednak, że Czytelnik dociekliwy skonfrontuje mity i stereotypy funkcjonujące w naszej oficjalnej historii z „nagą" prawdą historyczną, chociażby w małym wycinku tyczącym szlachty i chłopów.
Poszukiwania genealogiczne mają w sobie coś zaraźliwego. Łatwo je zacząć, trudno skończyć. Niektórzy twierdzą, że tak naprawdę nie kończą się one nigdy.
Być może dlatego, niejako z rozpędu, zacząłem poszukiwać moich przodków po kądzieli, a nawet wynotowywać tych, którzy nosili „łosinieckie"nazwiska (i to nawet w tych przypadkach, kiedy wiedziałem, że spisywane przeze mnie osoby nie są przodkami chłopów z Łosińca). Tak powstala lista nazwisk wielu XVIII i XIX – wiecznych chłopów, którzy najprawdopodobniej nie mają nic wspólnego z „moimi – naszymi" przodkami. Postanowiłem ich nie usuwać z mojej pracy. Bo nigdy nic nie wiadomo. Bo może przydadzą się Czytelnikom niniejszej pisaniny.
Muszę zakomunikować ewentualnemu Czytelnikowi, że zakres chronologiczny moich poszukiwań jest zawarty w pracy samej, a ponadto w planach pracy. Nie oznacza to, że w obszarach przeze mnie przejrzanych nie ma już nic do odkrycia. Przeszukanie nie jest bowiem jednoznaczne z przestudiowaniem. Ponadto nie jestem biegłym latynistą i germanistą. I choć z czasem nabierałem wprawy, to jednak czytanie starych manuskryptów (nieraz z XVI wieku) w języku łacińskim lub niemieckim nie należy do zadań łatwych nawet do biegłych w obu tych językach. Tu potrzebne są jeszcze oddzielne specjalizacje (np. dyplomatyka).
To tyle tytułem wstępu – klucza do przedstawionego opracowania, rozeznania się w „grochu z kapustą." Ale czy zwyczajny kmiot jest w stanie napisać coś coś sensownego? Takie zdanie będą głosić moi adwersarze. Mają do tego prawo. Na swoją obronę napiszę tylko, że jeden z najwybitniejszych genealogów Włodzimierz Dworzaczek (zajmował się niestety – a może i dobrze - głównie genealogią szlachty i to prawie wyłącznie wielkopolskiej) zbierał niemal przez całe swoje życie materiały do tej geneaologii i nie napisał żadnej konkretnej pracy

opartej o zebrane materiały. Zostawił jednak po sobie przebogatą spuściznę wypisów źródłowych dziś w części dostępną nawet w wersji cyfrowej dzięki staraniom Biblioteki Kórnickiej PAN. Ani przez myśl nie przejdzie mi, prostemu wyrobnikowi historycznemu, porównywać się z takim wybitnym historykiem. Śmiem jednak sądzić, że pozostanie po mnie skromny materiał źródłowy do genealogii paru rodzin chłopskich. Że być może znajdą się kontynuatorzy moich wysilków i pociągną dzieło nielicznych historyków publikujących materiały źródłowe do dziejow chłopskich, że wymienię chociażby wspomnianych w tej pracy profesorów: Wladysława Rusińskiego i Janusza Deresiewicza (tu znowu proszę wybaczyć porównanie). W końcu idzie o właściwe proporcje między „ciemnym ludem" a „jaśnie państwem". Dlaczego uważam, że to ważne? Ano między innymi dlatego, że żyjemy ponoć w kraju wolnym i demokratycznym, czyli takim, w którym podobno ostatecznym suwerenem jest lud. A tu na myśl przychodzi francuski myśliciel Alexis de Tocqueville (1805 – 1859) autor m.in. pracy „O demokracji w Ameryce" (wcale nie zwolennik ludowładztwa, a rządów liberalnej arystokracji), który w tejże pracy przytoczył jeden z wielu argumentów optantów demokracji, że lud w swej masie (w której to masie ludu jest przecie sporo głupców) jest ostatecznie mądrzejszy od największego mędrca (cytat z pamięci). Z drugiej strony musimy jednak wiedzieć, że tylko nieliczni z Mikołajem Kopernikiem uważali, że Ziemia obraca się wokół Słońca. Inni, z ludem włącznie, twierdzili coś wręcz przeciwnego.
Po zapoznaniu się ze „Słowem końcowym..." najlogiczniejszym byłoby rozpocząć czytanie niniejszej pisaniny od rozdziału: „Podstawowa wiedza o nazwisku Mazurek". A potem już zgodnie z numeracją stron.
Lekturę tego wielce nieuporządkowanego tekstu powinny ułatwić następujące wskazówki:

1. Podstawowe dla genealogii wymienionych w tytule rodów chłopskich lub jedynie podejrzewane przez autora o takie znaczenie wypisy metrykalne i nnne źródłowe zostały podkreślone albo (wyjątkowo) oznaczone tlustym drukiem.
2. W tekście zdarzają się powtórzenia niektórych notatek metrycznych. Stało się tak po części wskutek porzucenia przez autora pierwotnego zamiaru ustalania przodków w lini męskiej i przeszukiwania jedynie niektórych obszarów chronologicznych ksiąg metrycznych. Kiedy jednak ustalanie przodków skomplikowało się (głównie ze względu na „nietrwałość" nazwisk chłopskich od pierwszej ćwierci XIX wieku wstecz) autor został „zmuszony" do pełnego przeglądania wspomnianych ksiąg w celu udowodnienia pokrewieństwa niektórych osób. Ponadto korzystałem z metrykaliów dwu instytucji: AAP i APP. Z obawy przed opuszczeniem jakiegoś okresu czasu przeszukiwalem metrykalia „na zakładkę". Powtórzenia te z początkowego etapu moich badań postanowiłem pozostawić. Później one się mnie już nie zdarzały, albowiem skrupulatnie notowałem początek i koniec wypisów metrycznych.

Ilustracje

31.

B.

Nr. 16.

Schulczyce am siebenten Februar tausend acht hundert neunzig und drei

Vor dem unterzeichneten Standesbeamten erschien heute zum Zweck der Eheschließung:

1. der Stellmacher Sebastian Mazurek

der Persönlichkeit nach ——— bekannt,

katholischer Religion, geboren den zwanzigsten Januar des Jahres tausend acht hundert siebzig und zwei zu Chruszczyn, wohnhaft zu Chruszczyn

Sohn des zu Chruszczyn verstorbenen Wirths Franz Mazurek und dessen hinterbliebener Ehefrau Marie geborenen Maleszka wohnhaft zu Chruszczyn

2. die Gastwirthstochter Marie Błaszczyk

der Persönlichkeit nach ——— bekannt,

katholischer Religion, geboren den sechszehnten October des Jahres tausend acht hundert siebzig und eins zu Chruszczyn, wohnhaft zu Chruszczyn

Tochter des Gastwirths Ludwig Błaszczyk zu Chruszczyn und dessen verstorbener Ehefrau Agnes geborenen Tasiocena, zuletzt wohnhaft zu Chruszczyn

32

Als Zeugen waren zugezogen und erschienen:

3. der Polizeiwachtmeister Mathias Sikora

der Persönlichkeit nach ——— bekannt,

neunundfünfzig Jahre alt, wohnhaft zu Schmiegrodt

4. der Wirth und Gastwirth Ludwig Blaszczyk

der Persönlichkeit nach ——— bekannt,

fünfundvierzig Jahre alt, wohnhaft zu Chmielczyn

In Gegenwart der Zeugen richtete der Standesbeamte an die Verlobten einzeln und nach einander die Frage:
ob sie erklären, daß sie die Ehe mit einander eingehen wollen. Die Verlobten beantworteten diese Frage bejahend und erfolgte hierauf der Ausspruch des Standesbeamten, daß er sie nunmehr kraft des Gesetzes für rechtmäßig verbundene Eheleute erkläre.

Vorgelesen, genehmigt und unterschrieben

Sebastyan Mazurek

Maryanna Mazurek geb. Blaszczyk

Mathias Sikora

Ludwik Blaszczyk

Der Standesbeamte.

In Vertretung

Zaremba

2. Fotografia z wesela Rodziców autora wraz z krótkim opisem.

Opis fotografii (z wesela mojego Ojca Stanisława Mazurka z Heleną Gumną):
Pierwszy rząd od góry (od lewej do prawej):
1. Anna Pyrzowska (niebawem Mazurek, przyszła żona Jana Mazurka), 2. Jan Mazurek, 3. Maria (Nina) z domu Bedyńska (żona Józefa Patelskiego), 4. Józef Patelski (brat Anny Gumnej), 5. Pelagia Dobrochowska z domu Stasiak (przyrodnia siostra mojego Ojca), 6. Teresa Mazurek (siostra rodzona Ojca), 7. Antoni Gumny (brat rodzony Matki), 8. Janina Patelska z domu Pawlak (żona Zacheusza), 9. Zacheusz Patelski, 10. Cecylia Patelska z domu Olender, 11. Franciszek Patelski
Drugi rząd od góry (od lewej do prawej):
1.Monika Mazurek (kuzynka Ojca, przyszła żona Józefa Stasiaka), 2. Czesław Bedyński (szwagier Józefa Patelskiego i łosiniecka „złota rączka"), 3. Monika Gumna (siostra rodzona Matki), 4. Wojciech Pyrzowski, 5. Anna Mazurek i 6. Edmund Pilarski (przyszłe albo już ówczesne małżeństwo), Józefa Stasiak – Dobrochowska (nieślubne dziecko Pelagii), 7. Stanisław Pyrzowski, 8. Franciszek Mazurek (przyrodni brat Ojca), 9. Jan Gumny (przyrodni brat Matki)
Trzeci rząd od góry (od lewej do prawej):
1. Maria Pyrzowska z domu Gumna (żona Pyrzowskiego), 2. Katarzyna Patelska z domu Kolińska (matka Babci Anny Gumnej), 3. Anna Gumna z domu Patelska, 4. Marcin Gumny (3 i 4 rodzice Matki), 5 i 6. Helena Gumna i Stanisław Mazurek nowożeńcy, 7. Maria Mazurek (primo voto Stasiak), 8. Sebastian Mazurek (7 i 8 rodzice Ojca), 9. Józefa Mazurek z domu Parchliniak (żona Franciszka Mazurka, odnośnie tej osoby są kontrowersje - niektórzy rozpoznają w niej żonę Józefa Mazurka z Puszczykowa, przyrodniego brata Ojca – Ludwikę z domu Łażewską), 10. Maria Gumna z domu Kubisz (żona Jana Gumnego)
Czwarty od góry (od lewej do prawej):

1. NN (postać w połowie „ucięta” - być może Janusz Gumny, syn Jana Gumnego), 2. Domicela Gumna (młodsza siostra rodzona Matki), 3. Łucja Patelska (na kolanach Katarzyny Kolińskiej, córka Franciszka Patelskiego), 4. Idzi Pyrzowski (syn Marii Pyrzowskiej), 5. Gabriela Patelska (pod Idzim Pyrzowskim, córka Franciszka Patelskiego), 6. Dorota Patelska (córka Józefa), 7. Irena Patelska (córka Józefa), 8. Witold Mazurek (syn Franciszka), 9. Marian Dobrochowski (syn Pelagii), 10. Onufry Patelski (syn Zacheusza), 11. Dorota Dobrochowska (córka Pelagii, nieco u góry nad Onufrym i Zenonem), 12. Zenon Patelski (syn Franciszka), 13. Zbigniew Gumny (syn Jana – nieco u góry między Józefą Mazurek żoną Franciszka i Marią Gumną, żoną Jana), 14. NN ze spuszczoną głową, 15. NN (postać „ucięta”)
Na fotografii nie są „uwiecznione” wszystkie osoby obecne na tym biednym, tuż powojennym weselu. Obrączki ślubne Rodzicom wykuł z błyszczącej monety (wcale nie zlotej ani srebrnej, być może mosiężnej) w/w Czesław Bedyński mieszkający wówczas kątem u Patelskich sąsiadujących z Gumnymi (w Łosińcu były dwie rodziny Patelskich wcale z sobą nie spokrewnione). Babcia Gumna wywodziła się z Patelskich mieszkajacych „we wsi” (ulicówce). Sąsiadujacy z nią Patelscy byli dla niej „obcy”. Jeden z przodków tych Patelskich zamieszkałych obok Gumnych urodził się w Buffalo w USA (patrz Seelenliste w „Materiałach źródłowych...”). Tak więc ludzie emigrowali nie tylko w jednym kierunku – do Ameryki. Zdarzały się też powroty. Nie jestem pewien w 100%, ale drugim takim reemigrantem (aż z Australii) był Józko, również sąsiad Babci Gumnej.

BIBLIOGRAFIA
Oddzielnej notaty bibliograficznej nie sporządzono. Zastępują ją podkreślenia w przypisach.

PRZYPISY:
1 . Archiwum Państwowe w Gnieźnie (dalej APG), Zespół: Akta Gminy Skoki, Seelen=Liste, Losiniec w. Hufen Loschinjetz, syg. 285, s. 144
2. Tamże, s. 138
3. Sąd Grodzki w Wągrowcu, Księgi Wieczyste Dawne, Łosiniec NowyT. II, Blatt (Księga) 31
4. Tamże, Blatt 36
5. Tamże, Blatt 58
6. APG, jak przypis 1
7. Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej APP), Zespół: Państwowy Bank Rolny. Oddział w Poznaniu, syg. 3940
8. Tamże
9. I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, Historia gospodarcza Polski XIX i XX w., Książka i Wiedza, Warszawa 1984, s. 467
Słownik historii Polski, Wiedza Powszechna, Warszawa 1973, s. 648
10. APP, Zespół: Państwowy Bank Rolny. Oddział w Poznaniu, syg. 3940
11. APG, Zespół Akta Gminy Skoki, syg. 285, s. 138

12. APG, Zespół Akta Gminy Skoki, syg. 286, s. 229
13. APG, Zespół: Starostwo Powiatowe Wągrowiec, syg. 167, 168
14. Tamże
15. APP, Zespół: Szkoły powszechne województwa poznańskiego, Kronika Katolickiej Szkoły w Łosińcu, syg. 224
16. APG, Zespół; Akta Gminy Skoki, syg. 12
17. Tamże, syg. 20
18. Tamże, syg. 50
19. Tamże, syg. 20
20. Tamże, syg. 35
21. Tamże, syg. 50
22. APP, jak przypis 15
23. Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (APB), Zespół: Pruska Komisja Generalna dla Prowincji Zachodnio – Pruskiej i Poznanskiej w Bydgoszczy, syg. pow. Wągrowiec, wieś Łosiniec, teczka l – 69, Verzeichniss der Rentenkaufer von Losiniec, Kreis Wongrowitz (daty skrajne; 21.07.1892 – 17.11.1895 – Wykaz nieruchomości z Łosińca, pow. Wągrowiec
24. APG, Zespół; Akta Gminy Skoki, syg. 286. s. 205
25. Sąd Grodzki w Wągrowcu, Księgi Wieczyste Dawne, Łosiniec Nowy, Tom II, Blatt 44, 50
26. APP, Zespól: Szkoły powszechne województwa poznańskieko, Kronika Katolickiej Szkoły w Łosińcu, syg. 224
27. APG, Zespół: Akta Gminy Skoki, syg. 50
28. Tamże, syg. 51
29. APG, Zespół: Starostwo Powiatowe w Wągrowcu, syg. 167
30. APG, Zespół: Akta Gminy Skoki, syg. 285
31. APP, Zespół: Szkoły powszechne województwa poznańskiego, Kronika Katolickiej Szkoły w Łosińcu, syg. 224
32. Kancelaria Kierownika Punktu Filialnego w Łosińcu Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Jabłkowie, Protokóły z posiedzeń Rady Szkolnej Miejscowej (daty skrajne: 30.08.1925 – 15.10.1937). „Dawniejszy reudant kasy szkolnej p. Mazurek Sebastian zdał dotychczasowe swoje urzędowanie i zdał swoje sprawozdanie za rok szkolny 1932/33 i 1933/34.

a) dochody w roku szkolnym 1932/33		1027 zł
b) Rozchody	1932/33	1056,19
	niedoboru	= 29,19

W tej sumie znajduje się kwit prywatny na 240 zł za węgiel dla szkoły, zanotowany 21 października 1932 w księdze kasowej, wystawiony przez p. Sebastiana Mazurka, którego M. R. Szk. nie przyjęła.” Tak więc miał dziadek kłopoty finansowe (delikatnie mówiąc). Zdanie kasy szkolnej zajęło mu prawie 10 miesięcy.
33.Wedle wielu relacji mieszkańców wsi miał być sołtysem. Póki co, brak jednak dokumentów potwierdzających to sołtysowanie. Natomiast istnieją pewne poszlaki w Protokołach Rady Szkolnej Miejscowej.
34. Zygmunt Lubieniecki, Jubileusz 60 – lecia OSP w Chruszczynach, s. 3 (źródło internetowe, http:/ www. ostrówwielkopolski. pl)
35. Katarzyna Krüger, Społeczeństwo tzw. „Mazurów Wieleńskich” na podstawie „Genealogii wszystkich familii Parochii Wieleńskiej przez X Antoniego Ronza Kanonika Warszawskiego Proboszcza Wieleńskiego Roku Pańskiego 1786”., Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM, s.48
Józef Widajewicz, Nazwiska i przezwiska ludowe. Studium z dziejów wsi polskiej XVII i XVIII w. W: Pamiętnik Historyczno – Prawny pod red. Przemysława Dąbkowskiego,

Nakładem Redakcji z zasiłkiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Lwów 1925. s. 8 - 10
36. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, tom VI.III. Etnografia i stosunki społeczne, s. 191
Zygmunt Gloger. Encyklopedia Staropolska, Tom IV, s.390 - 396
37. Zbigniew Benadyktowicz, Portrety „obcego": od stereotypu do symbolu, s.186
38. Ruch Literacki, PAN, 1988, t.29, s. 92
39. Zygmunt Lubieniecki, Zarys wsi Cegły (źródło internetowe)
40. Katarzyna Krüger, Społeczeństwo..., s.47
41. Encyklppedia PWN (wydanie internetowe)
Katarzyna Krüger, Społeczeństwo..., s. 8, 9
Gwary polskie – przewodnik multimedialny pod red. Haliny Karaś (źródło internetowe)
Wikisłownik (źródło internetowe)
42. Boleslaw Ulanowski, Wizytacje dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i kapituły gnieźnieńskiej z XVI w; Visitationes bonorum archiepiskopatus necnon Capituli Gnesnensis Saeculi XVI, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1920, s. 550
43. Tamże, s.621, 622
44. Tamże, s.642
45. Project Poznań (źródło internetowe)
46. Stanisław Kozierowski, Badanie nazw topograficznych dzisiejszej archidiecezji poznańskiej, Towarzystwo Przyjaciół Nauk Poznańskie, Poznań 1916, s.449
Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, Tytuł jednostki: Wizytacja archidiakonatu śremskiego przez Ignacego Gnińskiego archidiakona śremskiego, s. 805 (Lp. 21, nr zespołu 0012, nazwa zespołu:AV 17, daty krańcowe 1672, 1683 – 85)
47. Archiwum Państwowe w Poznaniu, Zespół: Akta Stanu Cywilnego parafii rzymskokatolickiej Sulmierzyce, pow. odolanowski, syg. 1 (Duplikat metryk urodzenia, zaślubin i umarłych w Parafii Sulmierzyckiej Powiatu Odolanowskiego od dnia 1go miesiąca stycznia 1819 aż do dnia 31 grudnia tegoż roku)
48. Tamże
49.Tamże
50. APP, Zespół jw., mikrofilm 0 – 23289 – 0 – 23343
51. Tamże
52. Tamże, patrz też: Duplikat zmarłych parochii Szulmierzyc, syg.10- rok 1823
53. Tamże, patrz też: Duplikaty ochrzczonych, zmarłych i zaślubionych w Parochii Szulmierzyckiej za rok 1828, syg. 11
54. Tamże
55, Tamże
56. APP, Zespół: Akta Stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej Janków Zaleśny, pow. krotoszyński, mikrofilm 0 – 7829 – 7835; także ten sam zespół, syg.1 księga rękopiśmienna z napisem na okładce: „Niniejsza księga obejmuje lata 1809-1815, lecz nie w porządku chronologicznym"
57. Tamże, tylko mikrofilm 0-7829-7835
58.APP, Zespół: Rentenbank Poznań, syg. 1241; Rentenkataster, Gemeinde Chruszczyn, Kreis Aldenau
59. Tamże, Zespół j.w., syg. 3492, Zespół:Landratura Odolanów, syg. recesy 45,46
60. APP, Zespół:Bank Rentowy w Poznaniu, syg. 1265 ;Zespół: Starostwo Powiatowe w Odolanowie, syg. recesy 229
61. APP, Zespół; Starostwo Powiatowe w Odolanowie, syg. recesy18, 23
62. APP, Zespół j.w., reces 44
63. APP, Zespół: USC Kuszewo, Księga urodzeń 1894

64. Tamże, Ksiega Urodzeń 1895
65. Materiały do dziejów chłopa wielkopolskiego w drugiej połowie XVIII w. Z ksiąg grodzkich wyboru dokonał i wydał Janusz Deresiewicz, tom I Województwo poznańskie, Zakład Imienia Ossolinskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1956, s.102 – 103
66. Tamże, s. 107 – 108
67. Józef Widajewicz, Nazwiska i przezwiska ludowe. Studium z dziejów wsi polskiej XVII i XVIII w., Lwów 1925, s. 8 – 10
Katarzyna Krüger, Społeczeństwo..., s.48
68. Bolesław Ulanowski, Wizytacje dóbr..., 653
69. Tamże, s.496
70. Tamże, s.582
71. Tamże, s.402
72.APP, Zespół: Akta Stanu Cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Odolanowie, syg. 5
Władysław Rusiński, Królewszczyzny kaliskie w 2 połowie XVIII w., W: Rocznik Kaliski, Tom XVII, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1984, s. 205 - 206
73.APP, Zespół: Landratura Odolanów, syg. 14 (Recesy Chruszczyn), 15 (Einteilungs Register von der Feldmark Chroszczyn), 16 (Grenzvermessungregister Chruszczyn, Kreis Odolanow)
74. Tamże
75. Tamże, recesy 14
76. Tamże
77. Patrz przypis 73
78. APP, Zespół: Starostwo Powiatowe w Odolanowie, syg. recssy 14
79. Tamże, recesy 14,15,16
80. Dzieje wsi wielkopolskiej, opracowanie zbiorowe pod red. Władysława Rusińskiego, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1959, s. 143
81.Królewszczyzny kaliskie w drugiej połowie XVIII wieku. Opracował i wstępem zaopatrzył Władysław Rusiński. W: Roczniki Kaliskie, tom XVII, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1984, s.199 - 200
82. APP, Zespół: Landratura Odolanów, syg. recesy 44
83. Stanisław Kozierowski, Badanie nazw topograficznych dzisiejszego arcybiskupstwa poznańskiego, Towarzystwo Przyjaciół Nauk Poznańskie, Poznań 1916, s.449
84. AAP, Baza danych (źródło internetowe): Nr zespołu: 21 0012, syg. jednostki Av 17, tytuł: Wizytacja archidiakonatu śremskiego przez Ignacego Gninskiego archidiakona śremskiego, daty krańcowe: 1672, 1683-1685
85. Archiwum Państwowe w Kaliszu, Zespół: Akta USC Sulmierzyce, Księga Ślubów 1893
86. APP, Zespół: Błaszczykowie, syg. 1
87. Aleksander Arnoldowicz Magieramow, Jeńcy z armii napoleońskiej zesłani do Omska i wcieleni do Sybirskiego Wojska Liniowego, publikacja internetowa
88. Baza ślubów z wielkopolskiej parafii Jarocin z lat 1766 – 1803 w opracowaniu Chrystiana Orpela, w: Spisy osób, publikacja internetowa (Publikacje Minakowskiego)
89. AAP, syg. PM 290/6, mikrofilm 502, pozycja na mikrofilmie 1
90. Tamże
91. Tamże
92. Tamże
93. Tamże
94. Tamże
95. Tamże
96. AAP, syg. PM 200/03, mikrofilm 291, pozycja na mikrofilmie 4

97. Tamże
98. AAP, syg. PM 200/05, mikrofilm 291, pozycja na mikrofilmie 6
99. AAP, syg. PM 104/16, mikrofilm 64, pozycja na mikrofilmie 4
100. Tamże
101.APP, Zespół: Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Sulmierzycach, syg.62, Duplikat: Liber morutorum Ecclesiae Parochalis in Sulmierzyce pro anno 1854, wpis 36.
102. Tamże, syg.41, rok 1847
103. Tamże, syg. 42, duplikat urodzonych-1848, wpis 27
104. Tamże, wpis 41 i dalszy
105. Tamże, syg. 43, rok1848, wpis 32, duplikat zaślubionych
106. Tamże, syg. 47, rok 1849, wpis 56, duplikat zmarłych
107. Tamże, syg. 53, duplikat zmarłych z roku 1851
108. Tamże, syg. 45, duplikat urodzonych z 1849 roku
109. Tamże, syg, 56, duplikat zmarłych w 1852
110. APP, Zespół: Akta stanu cywilnego parafii rzymsko katolickiej w Jankowie Zaleśnym, syg. 12, rok 1820
111. Tamże, syg. 2, rok 1809-1816
112. APP, Zespół: Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Sulmierzycach, Duplikat zmarłych Parochii Szulmierzyce za rok 1838, syg. 23
113. Tamże, syg. 17-rok 1836
114. APP, Duplikaty ochrzczonych, zmarłych i zaślubionych w Parochii Szulmierzyckiej za rok 1828, syg. 11
115. Tamże
116. APP, Zespół: Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Odolanowie, syg. 2, lata 1813-1814(akta ślubów i zapowiedzi)
117. Władysław Rusiński, Królewszczyzny kaliskie..., s.196
118. AAP, syg. 290/06, MKR 502, pozycja na mikrofilmie 1
119. Tamże
120. Tamże
121. Tamże
122. Tamże
123. Tamże
124. AAP, syg. PM 290/10, MKR 503, pozycja na mikrofilmie 2
125. AAP, syg. PM 290/03, MKR 501, pozycja na mikrofilmie 3
126. Tamże
127. Tamże, pozycja na mikrofilmie 4
128. Tamże
129. Tamże
130. Tamże
131. Tamże
132. Tamże
133. Tamze
134. Tamże
135. Tamże
136. Tamże
137. Tamże, pozycja na mikrofilmie 5
138. WBC, opracowanie pod tytułem wymienionym w tekście (źródło internetowe)
139. WTG, wątek pod tytułem „Akta miasta Kalisza”, autor cytowanych przeze mnie fragmentów z obszernych indeksów wymienionych w tekście źródeł: Roman-Knap Kurowski (źródło internetowe)

140. Tamże
141. Tamże
142. Tamże
143. Tamże
144. Tamże
145. Janusz Staszewski, Kaliski wysiłek zbrojny 1806-1813, Towarzystwo Przyjaciół Książki, Kalisz 1931, w WBC (źródło internetowe)
146. AAP, syg. PM 200/1b, MKR 291, pozycja na mikrofilmie 2
147. Tamże, pozycja na mikrofilmie 6.
148. AAP, syg. PM 104/04, MKR 62, pozycja na mikrofilmie 5 (według „Księgi metrykalne AAP - baza danych", bo rzeczywista pozycja na mikrofilmie to 4)
149. Tamże
150. Tamże
151. Tamże
152. Tamże
153. Tamże
154. Tamże
154. AAP, syg. PM 104/11, MKR 63, pozycja na mikrofilmie 6 (według „Księgi metrykalne AAP - baza danych", bo rzeczywista pozycja na mikrofilmie to 11); najprawdopodobniej idzie o nazwisko Skrzypek - nazwisko to pojawia się na stronach „Królewszczyzn kaliskich...", s. 198 i 211- pełny tytuł patrz przypis 81
155. AAP, syg. 290/09, MKR 503, pozycja na mikrofilmie 1
156. Tamże
157. Tamże, pozycja na mikrofilmie 3
158. Karol Lubieniecki, Zarys wsi Cegły, źródło internetowe, www.ostrów wielkopolski.pl
159. AAP, syg. PM 104/11, MKR 63, zanotowałem nawet stronę księgi: 107, reszta jak w przypisie 154
160. Władysław Rusiński, królewszczyzny kaliskie w drugiej połowie XVIIIw... (patrz przypis 81), s. 156
161. Tamże, s. 185-189
162. APP, Zespół: Księgi Sądu i Urzędu Grodzkiego w Kaliszu, Syg. Gr. 444, Karty 99-104, dane w tekście tylko z kart 100-102.
163. APP, Zespół: Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Jankowie Zaleśnym, syg. 2, duplikat ślubów 1809-1815
164. APP, Zespół: Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Kaliszu, syg. Kalisz Gr. 476, karty od 598 pisanej ołówkiem albo 614 piórem do 601 pisanej ołówkiem albo 617 piórem
165. Królewszczyzny kaliskie...", s.200
166. APP, Zespół: Zbiór tabel podatkowych i lustracji, syg. Tabela kalisz 20, karty 39-40
167. Tamże, karty 41-42 i 47
168. Karol Kotula, Polski lud ewangelicki w południowo-wschodniej części województwa poznańskiego, Związek Polskiego Towarzystwa Zborów Ewangelickich, Warszawa 1929, korzystałem z wydania zamieszczonego w WBC
169. APP, Zespół:Akta stanu cywilnego parafii (gminy) ewangelickiej w Odolanowie, syg. 17, księga ślubów 1776-1817
170. APP, Zespół: Zbiór tabel podatkowych i lustracji, Kalisz Tab. 25, s.18
171. Królewszczyzny kaliskie..., s.156, także: APP, Zbiór tabel podatkowych i lustracji, syg. Kalisz tab.20, karty 50-51
172. Patrz przypis 168
173. Oskar Kolberg, Dzieła Wszystkie, Tom 10, W. Ks. Poznańskie, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław-Poznań 1982, s.123-327

174. Krótki historyczno- statystyczny opis miast i wsi w dzisiejszym powiecie krotoszyńskim od najdawniejszych czasow aż po rok 1794 przez Józefa Łukaszewicza, Obwód borecki i krotoszyński z portretem autora, Dzieło pośmiertne tom II, nakładem Księgarni Jana Konstantego Żupańskiego, Poznań 1875, w WBC i inne bardzo rzetelne prace tego autora również w WBC
175. Stanislaw Kozierowski, Szemantyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji poznańskiej, nakładem autora i zasiłkiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 1935 i wiele innych pozycji tego autora na stronach WBC
176. Sprawozdanie Radcy Ziemiańskiego Tieschowitz stanom powiatu odolanowskiego przedłożone względem stosunków statystycznych powiatu i najważniejszych rezultatów jego zarządu za rok 1840, drukowane wskutek uchwały stanów powiatowych z dnia 27 grudnia 1841 roku, WBC
177. APP, Zespół: Zbiór tabel podatkowych i lustracji, syg. Kalisz tab. 20, karta, 42
178. Tamże, karta 41
179. Królewszczyzny kaliskie..., s.212
180. Tamże. s.211-212
181.AAP, syg. jed. PM104/04, syg. zam. MKR 62, pozycja na mikrofilmie 5, B 1761-1796
182. Tamże
183. Tamże
184. Tamże
185. Tamże
186. Tamże
187. Tamże
188. Tamże
189. Tamże
190. Wielkoposka. Atlas turystyczny, 2007, Pietruszka & Mierkiewicz, Wydawnictwo i Bank GeoInformacji, sp.zo.o., ul. Perzycka 11, 60-182 Poznań
191. Źródło internetowe pt „Frank" , www. blues.pl/ frankiewicz/Frank. htm. (hasło w Google „Nazwisko Francuz")
moikrewni
192.Badanie nazw topograficznych dzisiejszej Archidiecezyi Poznańskiej, podał X. Stanisław Kozierowski ze Skórzewa, T.I A-O, Poznań, Nakładem Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego, 1916, s. 244 (Jakubek), s. 262 (Jędrzejowskie)
Stanisław Kozierowski, Badanie nazw topograficznych zachodniej i środkowej Wielkopolski, T. I, A-Ł, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 1921, s. 316 (wymienia tylko Jędrzejowskie)
193. patrz 181
194. Tamże
195. Tamże
196. Tamże
197. Tamże
198. Tamże
199. Tamże
200. Tamże
201. Tamże
202. AAP, syg, jed. PM 104/05, syg. zam. MKR 62, Janków Zaleśny, Dek. Odolanów. Arch. Poznań, Copulatorum, Volumnes 5, lata 1761-1796
203. Tamże
204. Tamże
205. Tamże

206. Tamże
207. Tamże
208. Tamże
209. Tamże
210. AAP, syg. jed. PM 104/06, syg. zam. MKR 62, Mortuorum, Volumnes 6, s. 105
211. Tamże, s. 98
212. Tamże, s. 87
213. patrz przypis 202
214. patrz przypis 181
215. APP, Zespół: Zbiór tabel podatkowych i lustracji, syg. Kalisz tab. 20-26
216. APP, Zespół: j.w., syg, Kalisz tab. 21, karta 16 (wedle numeracji prowadzonej piórem)
217. J.w., syg. Kalisz tab. 22, 309-311 (ołówkiem)
218. Tamże, karta 392 (ołówkiem)
219. Tamże, karty 10-16 (piórem), spis sporządzony starannym pismem łatwym do odczytania
220.APP, Zespół: Starostwo Powiatowe w Odolanowie(Landratura Odolanów), syg. recesy 104-109 (Janków Zaleśny), 128 (Łąkociny), 41-43 i 45-47 (Daniszyn z Pustkowiami Bestry, Cegła, Kulas, Oremberg, Warszta), 44 (Pustkowie Mazury), 110 (Pustkowie Nichy)
Zespół: Starostwo Powiatowe w Krotoszynie (Landratura Krotoszyn), syg. recesy 13- 14 (Biadki), 116-118 (Swinków)
221.APP, Zespół: Konsystorz ewangelicki w Poznaniu, syg. 828 i 408, zbiór różnych dokumentów z lat 1719-1920 tyczacych kościoła ewangelickiego w Wielkopolsce zgromadzonych na ogół przez radcę konsystorialnego, Langnera ze Wschowy
222. APP, Zespół: Benker Adam Józef-spuścizna, syg. 248, nie przejrzano akt o syg. 238, które mają zawierać alfabetyczny spis żołnierzy pruskich poleglych w walce w latach 1781-1814; Tytuł: Totenbuch evangelisches Pfarramt Kempen 1781-1814. Soldaten (odpisy nazwisk z ksiąg kościelnych alfabetcznie) 1944-1944
223. APP, Zespół: Dokumenty i akta kościołów, syg. 170: są to jednak głównie rozporządzenia, odezwy, ustawy króla Prus (choć nie tylko), skierowane do kościołów celem ich odczytania przez proboszczów swoim wiernym. Większość z tych akt mieści w sobie zachowany w daleko lepszym stanie zespół: Edykty i rozporządzenia drukowane (981)
224. APP, Zespół: Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Sulmierzycach, syg. 1
225. Tamże, syg. 4, 7, 10
226. APP, Zespół: Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Jankowie Zaleśnym, syg. 3
227. Tamże, syg. 4
228. Tamże, syg. 5
229. Tamże, syg. 6
230. Tamże, syg. 7
231. Tamże syg.12, „Libri Metrices Ecclesiae Parochiali Jankoviensis in Anno 1820 a die^{n} Januarij ad ultimam diem Decembris Districtus Odolonaviensis”
232. Tamże, syg. 13 (K)
233. Tamże, syg. 18 (K)
234. Tamże, syg. 19 (O)
235. Tamże, syg. 22
236. APP, Zespół: Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Ostrorogu, syg 17, s. 9-10
237. Tamże, syg. 3, s. 22-23 (ol.) lub 2-3 (piórem)
238. Tamże, syg. 53

239. APP, Zespół: Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Ostrorogu, syg 1, tyt: Duplikat wszystkich urodzonych, zaślubionych y zmarlych osób w Parafij Ostrorogskiej , powiecie szamotulskim, departamencie poznańskim od 1 stycznia do ostatniego grudnia 1818
240. Tamże, syg. 2, tyt: Duplikata wszystkich urodzonych, zaślubionych, i zmarłych osób w Parafij Ostrorogskiej , powiecie szamotulskim, departamencie poznańskim za rok 1821 od dnia 1^0 stycznia 1821 wlacznie do dnia 31^0 grudnia tegoż roku. Ułożone przez Xsiędza B. Skrzydlewskiego miejscowego proboszcza D: 12^0 maja 1822.
X. B. Skrzydlewski
241. Tamże, syg. 3
242. Tamże, syg. 4
243. Tamże, syg. 5
244. Tamże, syg. 6
245. Tamże, syg. 19
246. Tamże, syg. 32, tyt: Liber duplicatus baptisatorum in Ecclesia parochialis Ostrorogiensi anno 1847
247. AAP, syg. MKR 501. poz.4 (B): 1804-1816
249. Tamże, poz. 5 (M): 1766- 1822
250. Tamże
251. Tamże, s. 260
252. Tamże, bez strony
253. Tamże, s. 283
254. Tamże, s. 284
255. Tamże, s. 301
256. Tamże, s. 313
257. AAP, syg. MKR 501, poz. 2, księga łączna 1732-1766
258. AAP, syg. MKR 504, poz. 1 (B): 1868-1878
259. AAP, syg. MKR 309, poz. 1 (B): 1842-1868
260. Tamże, poz. 2 (C): 1841- 1871
261. AAP, syg. MKR 2265, poz. 3 (B): 1843-1862
262. Tamże, poz. 1 (C): 1840-1852
263. AAP, syg. MKR 308, poz. 3 (C): 1829-1847
264. APP, Zespół: Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Ostrorogu, syg. 20, Duplikat zaślubionych osób w parochii katolickiej w Ostrorogu za rok 1842, s. 12 (ołówkiem)
265. Tamże
266. APP, Zespół: USC Ostroróg, syg. 2, Księga ślubów 1874 rok, wpis nr 5
267. Tamże, syg.4, Księga urodzeń 1875 rok, wpis 158
268. APP, Zespół: Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Ostrorogu, syg. 24
269. Tamże, syg. 27
270. Tamże, syg. 30
271. Tamże, syg. 33
272. Tamże, syg. 21, duplikat zmarłych
273. Tamże, syg. 22
274. Tamże, syg. 25
275. Tamże, syg. 28
276. Tamże, syg. 31
277. Tamże, syg. 34
278. Tamże, syg. 48
279. Tamże, syg. 51
280. Tamże, syg. 54
281. Tamże, syg. 40

282. Tamże, syg. 43
283. APP, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Biezdrowie, syg. 74, duplikaty ksiąg zmarłych
284. Tamże, syg 77 i syg. 80 (tylko wieś Orle)
285. Tamże, syg. 84-89 (księga łączna z lat 1863-1865, tu syg. 83 (duplikat zmarłych)
286. Tamże, syg. 86
287. Tamże, syg. 89
288. APP, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Biezdrowie (duplikaty narodzonych), syg. 29=1846, syg. 30=1846 (tylko Orle), syg. 31=1847, syg. 32=1847 (Orle), syg.33=1848, syg. 34=1848 (Orle), syg. 35=1849, syg. 36=1849 (Orle)
289. APP, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Ostrorogu, syg. 45 (duplikat księgi narodzonych)
290. APP, Zespół: USC Kuszewo, syg. 176, Księga ślubów, wpis nr 11
291. Tamże
292. Tamże, syg. 190
293. Tamże, syg. 193
294. APP, Zespół: Landratsamt Samter, syg. recesy 126.
295. Tamże, syg. recesy 3
296. Tamże, syg. recesy 297
297. Tamże, syg. recesy 12
298. Tamże, syg. recesy 5
299. Tamże, syg. recesy 253
300. Tamże, syg. recesy 179
301. Tamże, syg. recesy 177 (ten dokument dostarczono mnie przez pomyłkę, ale skoro przyniesiono, to przejrzałem-tyczy on wsi Niewierz)
302. Tamże, syg, recesy 65 (uwaga jak wyżej, jest to luźna kartka papieru formatu A 3 zgięta wpół, czyli 4 strony formatu A 4, ten dokument cały w języku niemieckim, nie specjalnie dochodziłem jego treści, tyczy on Ostroroga, choć wymienione są w nim miejscowości: Piaskowo, Dobrojewo, Wielonek, Rudki, Kluczewo, Olszyna, Miaskowo?. Widnieje w nim jedno nazwisko: Grabowski.
303. Tamże, syg.recesy 63
304. Tamże, syg.recesy 64
305. Tamże, syg. recesy 354
306. Tamże, syg.recesy 352-354
307. Tamże, syg.recesy 41
308. Tamże, syg. recesy 42, ten reces (przy pieczęci któlewskiej data: 7.01.1850) tyczy również wsi Chojno, jest uściślajacym poprzedni, załatwia spory i niejasności wynikłe od roku 1845)
309. Tamże, syg. recesy 60
310. Tamże, syg. recesy 283-284 (folwark Sękowa), syg. recesy 285-286 (Słopanowo), syg. recesy 232 (Pożarowo), syg. recesy 2 (Biezdrowo), syg. recesy 130-131 (Kłodzisko), syg. recesy 56 (Ćmachowo)
311. Tamże, syg. recesy 334
312. APP, Zespół: Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Ostrorogu, syg. 7, „Duplikat wszystkich urodzonych, zaślubionych i zmarłych osób w Parafii Ostrorogskiej, Dekanatu Lwóweckiego, Powiatu Szamotulskiego, Wielkiego Xsięztwa Poznańskiego od 1^{go} stycznia do ostatniego grudnia 1827 roku”
313. Tamże, syg.8
314. Tamże, syg. 10
315. Tamże, syg. 11

316. Tamże, syg. 23
317. Tamże, syg. 26
318. APP, Zespół: Urrząd Katastralny w Szamotułach, syg. 788
319. Tamże, syg. 505
320. Tamże, syg. 250
321. Tamże, syg. 181
322, APP, Zespół: Landratsamt Samter, syg. 195
323. Tamże, syg. 196 (zawiera same wyliczenia, tytuł: Beheugelungs Register Plaenen von der bauerlichen Wirthe zu Orliczko und von nach Orliczko translocirten Plaenen der 4 bauerlichen Wirthe zu Bielejewo- Ostateczny? wykaz do planów separacji gospodarstw chłopskich w Orliczku i do translokacji planów 4 chłopskich gospodarstw z Bielejewa), syg. 197 (również same wyliczenia, tytuł: Separations- masse der Orliczko-Materia separacji w Orliczku)
324. Tamże, syg. 11
325. APG, Zespół: Akta Gminy Ostroróg, syg. 128-129 (Lista dusz gromady Stefanowo 1945-1954) i syg.130 (Lista dusz obszaru dworskiego Stefanowo 1945-1954)
326. Tamże, syg. 137-139 (Seelenliste der Gemeinde Szczepy 1945-1954). Podejrzewam, że daty owych ksiąg meldunkowych wymienionych w tym przypisie i w przypisie 325 nie odpowiadają rzeczywistości i sięgają lat dużo wcześniejszych.
327. APG, Zespół: Akta Gminy Ostroróg, syg. 128-130
328. Tamże, syg. 137-139
329. Tamże, syg. 145-146
330. Tamże, syg. 140-141
331. Tamże, syg. 80
332. Tamże, syg. 89-90, 91, 94
333. Tamże, syg. 99, 95-98 (wg. kolejności występowania w tekście)
334. APG, Zespół: Akta Gminy Mieścisko, syg. 158
335. APP, Zespół: USC Kiszkowo, syg. 14 (śluby 1878)
336. APP, Zespół: Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Sławnie (powiat gnieźnieński), syg.57
337. APP, Zespół: Landratura Wągrowiec, syg. recesy 148-149
338. APP, Zespół: USC Ostroróg, syg. 7
339. Tamże, syg.10
340. Tamże, syg. 13
341. Tamże, syg. 16
342. Tamże, syg. 19
343. Tamze, syg. 22
344. Tamże, syg. 25
345. Tamże, syg. 28
346. Tamże, syg. 31
347. Tamże, syg. 34
348. AAP, MKR 62, poz. na mikrofilmie 3, Liber Baptistorum 1727-1761
349. APP, MKR 62, poz. na mikrofilmie 5, Liber Copulatorum 1761- 1796
350. Łukaszewicz Józef, Krótki historyczno-statystyczny opis miast i wsi w dzisiejszym powiecie krotoszyńskim od najdawniejszych czasów aż po tok 1794, Tom I i II, Poznań 1869 (data wydania tomu I), w: WBC
351. AAP, MKR 62, poz. na mikrofolmie 2, Liber Baptistorum 1700-1727 (jeżeli jednak idzie o pozycję w mikrofilmie tyczącym parafii Janków Zaleśny, to poz. 1 – Volumne 1, a ta komplikacja stąd, że MKR 62 rozpoczyna się księgą metrykalną innej parafii).
352. Tamże, poz. na mikrofilmie 3

353. Tamże, poz. na mikrofilmie 4
354. Tamże, poz. na mikrofilmie 5
355. Tamże, poz. na mikrofilmie 6
356. AAP, MKR 62-63

WBC: Wielkopolska Południowa – atlas 1821, część 6 Adelnauer Kreise. Autor: Anton Freudenreich. Opis: Syg. M III 5; Nr inwent. 0349: 50cmx30cm; General – karte von dem Regierungs – Departament Posen im Grossherzogtum Posen entfort. u. gez. von E. Peschel. Auf den Stein gez. u. grav. von Anton Freudenreich; 17 arkuszy, Posen 1821. Własność Biblioteki Kórnickiej PAN.

Dla ścisłości informuję tu, że na stronach WBC można przejrzeć atlas z 1819, jednak niekompletny (brak arkuszy 1-3, 7, 13-17). Znaczną część obszaru tu istotnego zawiera arkusz 10 (znaczną, ale nie całą). Tytuł: Special – Charte von dem Königlich – Preussischen Bezirke der Regierung zu Posen nach dessen neuster Eintheilung in 17 Landrätliche Kreise begrenzent; syg. M III 4; Nr inw. 038; 38,7x 28,7. Wydawca: Geograph. Instituts, Weimar 1819. Własność Biblioteki Kórnickiej PAN.

Wedle mojej oceny atlas z 1821 roku jest dokładniejszy.

357. APG, Akta Gminy Skoki, syg. 205 (s.130)-206 (s.205)
358. APG, Akta Gminy Ostroróg, syg. 115, s. 39
359. AAP, MKR 307, poz.1 (B)
360. Tamże, poz. 2 (C), jednak w praktyce tytuł: „Liber copulatorum et mortuorum Ecclesiae Parochialis Ostrorogien Anno Domini 1753 die 14 julij comparaty" (tak napisane).
361. AAP, MKR 306, poz. 6.
362. AAP, MKR 308, poz. 4, parafia Ostroróg: :Liber mortuorum 1847-1866
363. Tamże
364. AAP, MKR 501, poz. 4. Liber baptistorum 1804-1817
365. Tamże, poz. 5 Liber mortuorum 1766-1822
366. Tamże poz. 2 i 3, ksiegi łączne 1732-1766 i 1766-1803.
367. APP, Zespół: Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej Janków Zaleśny, syg. 2 (Księga małżeństw 1809-1815), wpis 4, s. 4.
368. APP, Zespół: Zbiór tabel podatkowych i lustracji, syg. Kalisz tab. 15
369. Tamże, i syg. Kalisz tab. 16. W tab. Kalisz 16 znajdują się m. in. dane o niektórych miejscowościach starostw: miedzychodzkiego, kłeckiego, powidzkiego, gnieźnieńskiego, kcyńskiego, nakielskiego, zelgniewskiego (od s. 168 imienne spisy chłopów we wsiach: Śmiłowo, Kaczor, Zelgniewo, Skoyki, Iczirki z lat 1761-1764)
370. APP, Księgi Sądu i Urzędu Grodzkiego w Poznaniu, syg. 973 (nowa), 409 (stara), f. 300v-316.
371. APP, Zespół: Akta stanu cywilnego parafii rzymskokarolickiej w Ostrorogu, syg. 54, Liber Mortuorum 1864, wpis 8/1864
372. APP, Zespół: Księgi Sądu i Urzędu Grodzkiego w Kaliszu, syg. 353 (nowa), 108-109 (dawna), f. 246-253
373. Tamże, syg. 432 (nowa), 217-218 (dawna), f. 203-215(216?)v
374. AAP, MKR 500, poz. 5
375. Tamże, MKR 501, poz. 1
376. Tamże, poz. 2
377. Tamże, poz. 5
378. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, Tom I s.657 Tom III s. 407, Tom VII s. 380-385, Tom XI s. 575-576
379. AAP, MKR 502, poz. 1 (Liber copulatorum 1760-1840)
380. Tamże, MKR 504, poz. 1, B: 1864-1878
381. Tamże, MKR 505, poz. 2, B: 1878-1900

382. Tamże, MKR 2262, poz. 7, syg. 8/1, Księga łączna parafii Biezdrowo 1695-1704
383. Tamże, poz. 8, syg. 8/2, Księga łączna parafii Biezdrowo 1704-1722
384. Tamże, poz. 9, syg. 8/3, Księga łączna parafii Biezdrowo 1723-1746
385. Tamże, poz. 10, syg. 8/4, Księga łączna parafii Biezdrowo 1746-1764
386. Tamże, MKR 2263, poz. 1, syg. 8/4, Księga łączna parafii Biezdrowo 1746-1764
387. Tamże, poz. 2, C: 1764-1781
388. Tamże, poz. 4, C: 1782-1795
389. AAP, Zespół: Biskupi poznańscy – acta visitationum, syg. Av 17, f. 805 (piórem, 735 kredką)
390. AAP, CAAP Janków Zaleśny, stosowne księgi patrz wg rodzaju metrykaliów i dat w źródle internetowym: „Księgi metrykalne AAP – baza danych". Przypis dotyczy tekstu od: „Chrzty z lat 1719-1730" do miejsa jego umieszczenia.
391. Tamże, przypis dotyczy całości tekstu od miejsca umieszczenia przypisu 390.
392. AAP, CAAP Ostroróg, stosowne księgi patrz wg rodzaju metrykaliów i dat w źródle internetowym: „Księgi metryczne AAP – baza danych"
393. AAP, CAAP Odolanów, stosowne ksiegi patrz wg rodzaju metrykaliów i dat w źródle internetowym: „Księgi metryczne AAP – baza danych"
394. AAP, CAAP Wysocko Wielkie, dalej j.w.
395. AAP, CAAP Zduny, syg. 337/1
396. Tamże, syg. 337/2
397. Tamże, syg. 337/3
398. AAP, CAAP Krotoszyn, syg. PM 140/01
399. Centrum Historii Rodziny we Wrocławiu (mormońskie), MKR 2119224 (p-fia Popowo Kościelne), Liber Baptistorum 1841-1853
400. Tamże, Liber Baptistorum 1688 – 1820
401. Tamże, Liber Copulatorum 18210-1840
402. Tamże, Liber Mortuorum 1854-1892
403. Tamże
404. Tamże, Liber Copulatorum 1841-1853
405. Tamże, Liber Baptistorum 1841-1853
406. Tamże, Liber Mortuorum 1841- 1853
407. Tamże
408. Tamże, Liber Mortuorum 1854-1892
409. Tamże, Liber Copulatorum 1854-1908
410. Tamże, Liber Mortuorum 1841-1853

SPIS TREŚCI

Przodkowie ze strony ojca (po mieczu-po lemieszu raczej) s. 1
Inne ustalenia z AAP, wszystkie z parafii Sulmierzyce (1840- 1878) s. 3
Walenty Mazurek w księgach metrykalnych parafii Sulmierzyce (1805-1838) s. 4
Dalsze ustalenia mające zwiazek z rodziną Mazurków z parafii Sulmierzyce (1795-1818) s. 7
Wypisy ślubów (1805-1818) z ksiąg parafii katolickiej w Odolanowie

(tylko wsie Bugday i Garki) s. 7
Metryki ślubów z ksiąg parafii katolickiej Janków Zaleśny (1817-1820) s. 8
Notatki z poszukiwań w APP (1809-1854; parafie Sulmierzyce, Janków Zaleśny, Odolanów) – mix, m. in. metryka zgonu Walentego Mazurka s. 8
Notatki z poszukiwań w AAP (1770-1819) s. 12
Notatki z poszukiwań w AAP (1774-1815) s. 13
Wypisy metryczne z poszukiwań w AAP (1767-1824 i 1860-1867) s. 19
Ważne odkrycie w APP (ślub Walentego Mazurka z Agnieszką Bestrą w 1813) s. 21
Wypisy metrykaliów z AAP (1761-1790) s. 26
Poszukiwania wpisu ślubu Marianny Francuz?, Mazur? i Macieja Jakubiaka?, Francuza?, Mazura? s. 30
Poszukiwanie metryki chrztu Walentego i wpisu ślubu jego ojca Macieja (1761-1822) s. 35
Dalsze poszukiwania uściślające a odnoszące się do rodu Mazurków (1736-1817) s. 50
Notatki z poszukiwań metryki chrztu Macieja Jakubiaka, Jakobka, Francuza, Mazura - ostatecznie Mazurka, ojca tychże nazwisk Walentego - w końcu Mazurka (1730-1753) s. 53
Wypisy z poszukiwań metryki chrztu Jakuba – wysoce prawdopodobnego ojca Macieja (w 100% pewnego ojca Walentego): 1700-1727 s. 56
Notatki z poszukiwań wpisu ślubu Jakuba domniemanego ojca Macieja (1730-1743) s. 60
Wypisy metryczne z poszukiwań potomstwa naszego prawdopodobnego przodka Jakuba (1730-1776) s. 61
Dalsze poszukiwania przodków Macieja (ojca Walentego) w metrykaliach parafii Sulmierzyce (1766-1811) s. 64
Poszukiwania dzieci par: Maciej i Marianna (lub NN) oraz Maciej i Marianna w księgach parafii Sulmierzyce (1742-1792) s. 66
Dokończenie poszukiwań dzieci pary Franciszek Mazurek i Marianna Maleszka s. 68
Przejrzenie metrykaliów dotąd nie przeszukanych w parafiach: Sulmierzyce (1588-1803) i Janków Zaleśny (1700-1803) s. 70

Ponowne przeszukanie metryk chrzcielnych parafii Janków Zaleśny z lat 1730-1745 w celu odnalezienia wpisów chrztów naszego przodka Macieja i jego wysoce prawdopodobnego brata Łukasza s. 83
Ponowne przeszukanie księgi ślubów parafii Janków Zaleśny z lat 1703-1737 w celu odnalezienia wpisu ślubu naszego domniemanego przodka Jakuba s. 86
Chrzty 1755-1777 (Janków Zaleśny) s. 87
Zgony od 1705 (Janków Zaleśny) s. 92
Chrzty 1746-1785 (Odolanów) s. 94
Notatki z parafii Wysocko Wielkie od 1667 s. 94
Notatki z parafii Zduny (chrzty 1621-1669) s. 95
Zduny B: 1658-1720 s. 96
Zduny B: 1721-1752 s. 98
Notatki z parafii Krotoszyn (C: 1601-1670) s. 100

Zwięzły wywód genealogiczny chłopskiego rodu Mazurków według prześledzonych metrykaliów i nielicznych źródeł pozametrycznych **s. 101**
Walenty Mazurek w recesie uwłaszczeniowym wsi Chruszczyny s. 104
Nieco o Błaszczykach s. 108

Przodkowie ze strony matki (po kądzieli) **s. 108**
Notatki z księgi łącznej parafii Osrtoróg (1818) s. 113
(1821) s. 115
(1823) s. 116
(1824) s. 116
(1826) s. 117
(1827) s. 118
(1828) s. 119
(1833) s. 119
(1834) s. 120
Księga urodzonych parafii Ostroróg (1842) s. 120
Księga chrztów parafii Ostroróg (1844) s. 121
Księga ochrzczonych parafii Ostroróg (1845) s. 121
(1847) s. 122
Duplikaty urodzonych w parafii Biezdrowo w latach 1846 –1849 s. 122
Poszukiwanie przodków po kądzieli w AAP s. 123
Akt cywilny urodzenia dziadka Marcina Gumnego. Inne ustalenia odnośnie familii Gumnych z APP s. 125
Ponowne przeszukanie księgi zgonów parafii Ostroróg z lat 1847-1866 w AAP s. 128
Cywilny akt ślubu Marcina Gumnego z Franciszką Walkowiak (1904) s. 128
Wypisy tyczące niektórych mieszkańców Łosińca z USC Kuszewo (1904,1906-1907) s. 129
Gumni w recesach uwłaszczeniowych s. 131
Gumni w dawnych księgach meldunkowych s. 139
Gumni zapisani w księgach urodzeń USC Ostroróg (1876-1885) s. 148
Poszukiwanie przodków Krzysztofa Gumnego s. 151
Poszukiwanie Gumnych w najstarszych metrykaliach parafii w Biezdrowie (od 1695 roku) s. 155

Poszukiwanie Gumnych w najstarszych ksiegach parafii Ostroróg (od 1750) s. 162
Ciag dalszy poszukiwań Gumnych w najstarszych wpisach parafii Biezdrowo s. 173
Zwięzły wywód genealogiczny chłopskiego rodu Gumnych wedle peześledzonych metrykaliów i źrodeł pozametrycznych **s. 181**
Metryczne świadectwa Gumnych z „Materiałów do dziejów...” Janusza Deresiewicza **s. 183**
Niektóre dawne rodziny Gumnych z parafii Ostroróg i Biezdrowo **s. 184**
Wypisy metryczne z niektórych parafii tyczące Mazurków (ciąg dalszy) s. 188
Uzupelnienia do wypisów metrykalnych rodziny Gumnych (USC Ostroróg: zgony 1874-1898) s. 198
Rodzeństwo Heleny Mazurek z d. Gumnej s. 202
Ród Anny Patelskiej s. 203

Wspomnienia osobiste (i nie tylko) **s. 205**
Babcia Gumna s. 221
Niemowa zwana Bosią s. 224
Krótko o dziejach Tadeusza Mazurka s. 226
Trochę o Sczepaniakach s. 226
Brat Bernard i jego psi zaprzęg s. 227
Podstawowa wiedza o nazwisku Mazurek s. 228
Nazwisko Mazurek wg Wikipedii s. 229
O najdawniejszych Mazurkach s. 231
Nazwisko Mazur i Mazurek i niektóre inne „łosinieckie” nazwiska wynotowane ze źródeł drukowanych s. 231
Indeks osobowy do „Królewszczyzn kaliskich z II połowy XVIII w. Władysława Rusińskiego s. 238
Nazwisko Mazurek w niektórych publikacjach internetowych s. 268
Plany pracy w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu pozwalające na rozeznanie zakresu metrykaliów przejrzanych przez autora s. 270
Uzupełnienia s. 280
Słowo końcowe – w istocie prolog s. 284
Ilustracje s. 286
Bibliografia i przypisy s. 289

RYSZARD MAZUREK

Wszelkie prawa autorskie zastrzeżone. Czerpanie korzyści finansowych z niniejszego opracowania bez zgody autora zabronione.
Adres autora:
Ryszard Mazurek
Antoniewo 12/1
62 – 085 Skoki
Telefon: 61 8124301
Adres e – mail:mazurekryszard1@poczta.onet.pl
Na wyżej podane adresy kontaktowe proszę kierować wszelkie uwagi krytyczne, ewentualne sprostowania i uzupełnienia na temat niniejszego opracowania.